

UNIwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Nauk Politycznych

**Polityka stałych członków
Rady Bezpieczeństwa ONZ
wobec wybranych państw Afryki
w okresie pozimnowojennym**

Łukasz Robak

Praca doktorska

Promotor
dr hab. Tomasz Kubin prof. UŚ

Katowice 2024

Spis treści

Wstęp.....	5
Rozdział I Mocarstwo i mocarstwowość.....	24
1.1. Teoretyczne aspekty mocarstwa i mocarstwowości.....	28
1.1.1. Pojęcie mocarstwa i mocarstwowości.....	29
1.1.2. Typologia mocarstw.....	31
1.1.3. Pozycja mocarstw we współczesnym świecie.....	37
1.1.4. Podstawowe komponenty współczesnej mocarstwowości.....	41
1.1.5. Formy przejawiania się mocarstwowości.....	45
1.2. Stałe członkostwo w Radzie Bezpieczeństwa ONZ jako atrybut mocarstwowości.....	49
1.3. Postrzeganie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ na kontynencie afrykańskim.....	54
Rozdział II Rys historyczny Afryki od XV do XXI wieku.....	65
2.1. Czasy przedkolonialne.....	68
2.2. Kolonializm w Afryce.....	71
2.2.1. Pojęcie kolonializmu.....	71
2.2.2. Pierwszy etap kolonializmu (XV – XVIII wiek).....	73
2.2.3. Drugi etap kolonializmu (XIX – XX wiek).....	75
2.3. Rozpad systemu kolonialnego w Afryce.....	85
2.4. Proces powstawania niepodległych państw na kontynencie afrykańskim.....	90
2.4.1. Pierwszy etap – lata 50. XX wieku.....	93
2.4.2. Druga faza – lata 60. XX wieku.....	96
2.4.3. Trzecia faza – lata 70. i 80. XX wieku.....	101
2.5. Ewolucja afrykańskiego systemu międzynarodowego w okresie pozimnowojennym.....	104
Rozdział III Polityka stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ wobec Egiptu.....	111
3.1. Zaangażowanie polityczne, gospodarcze i militarne Stanów Zjednoczonych po 1989 roku ...	118
3.1.1. Polityka prezydenta Georga H.W. Busha wobec Egiptu.....	119
3.1.2. Polityka zagraniczna prezydenta Billa Clintona wobec Egiptu.....	122
3.1.3. Relacje USA z Egiptem za prezydentury Georga W. Busha.....	125
3.1.4. Prezydent Barack Obama a Egipt.....	129
3.1.5. Stosunki amerykańsko-egipskie za prezydentury Donalda Trumpa.....	135
3.1.6. Relacje amerykańsko-egipskie w trakcie prezydentury Joe Bidena.....	139
3.2. Relacje brytyjsko-egipskie w latach 1989-2022.....	141
3.2.1. Współpraca polityczna.....	142
3.2.2. Rozwijanie współpracy gospodarczej i militarnej.....	145
3.3. Francusko-egipskie stosunki dwustronne.....	149

3.3.1. Francuska współpraca polityczna z Egiptem.....	149
3.3.2. Gospodarcze zaangażowanie Francji	153
3.4. Stosunki Federacji Rosyjskiej z Egiptem.....	157
3.4.1. Współpraca na polu politycznym i gospodarczym.....	158
3.4.2. Współpraca uwarunkowana kwestiami bliskowschodnimi i Afryki Północnej	162
3.5. Współczesne relacje między Chińską Republiką Ludową i Egiptem.....	165
3.5.1. Utrzymywanie przyjaznych relacji politycznych.....	165
3.5.2. Budowanie wzajemnej współpracy gospodarczej.....	169
Rozdział IV Współpraca polityczna, gospodarcza i militarna stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ z Algierią	174
4.1. Stosunki amerykańsko-algierskie (1990-2022).....	181
4.1.1. Strategiczne położenie Algierii dla Stanów Zjednoczonych	183
4.1.2. Rozwój współpracy gospodarczej.....	186
4.2. Polityka zagraniczna Zjednoczonego Królestwa wobec Algierii.....	192
4.3. Francuskie zaangażowanie w Algierii	199
4.3.1. Historyczne początki wzajemnych relacji.....	199
4.3.2. Współczesne rozwijanie obustronnych relacji na polu polityki i gospodarki.....	201
4.4. Relacje Federacji Rosyjskiej z Algierią	210
4.5. Polityka zagraniczna Chin wobec Algierii	219
4.5.1. Początki wspólnych stosunków	219
4.5.2. Znaczenie Algierii w chińskiej polityce zagranicznej	221
4.5.3. Partnerstwo gospodarcze Chin i Algierii.....	223
Rozdział V Zaangażowanie USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Rosji i Chin w Demokratycznej Republice Konga.....	232
5.1. Stosunki dyplomatyczne USA z Demokratyczną Republiką Konga.....	243
5.1.1. Początki kształtowania się obustronnych relacji.....	243
5.1.3. Pomoc humanitarna USA dla Demokratycznej Republiki Konga.....	264
5.2. Polityka zagraniczna Zjednoczonego Królestwa wobec DRK.....	274
5.3. Relacje Francji z Demokratyczną Republiką Konga.....	286
5.3.1. Stosunki polityczne obu państw po 1990 roku	288
5.3.2. Obecność gospodarcza w DRK	295
5.4. Rosyjska obecność w DRK	299
5.5. Obecność Chińskiej Republiki Ludowej w DRK.....	309
5.5.1. Nawiązanie kontaktów politycznych	309
5.5.2. Współczesne stosunki polityczna i gospodarcze.....	310

5.5.3. Pomoc Chin w reformie kongijskich sił zbrojnych	315
Rozdział VI Relacje stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ z Republiką Południowej Afryki	318
6.1. Stosunki dwustronne w trakcie istnienia systemu apartheidu w RPA do 1994 roku	328
6.1.1. Stany Zjednoczone.....	328
6.1.2. Zjednoczone Królestwo.....	333
6.1.3. Francja	338
6.1.4. Federacja Rosyjska	341
6.1.5. Chińska Republika Ludowa.....	343
6.2. Rozwój relacji politycznych, ekonomicznych i militarnych po 1994 roku.....	345
6.2.1. Kształtowanie się relacji USA i RPA	346
6.2.2. Współpraca Zjednoczonego Królestwa z RPA jako podstawa dalszych wzajemnych stosunków	354
6.2.3. Współczesne relacje Francji z Republiką Południowej Afryki	361
6.2.4. Stosunki polityczno-gospodarcze Federacji Rosyjskiej z Republiką Południowej Afryki.....	372
6.2.5. Rozwój stosunków politycznych i gospodarczych Chińskiej Republiki Ludowej z RPA	379
6.3. Republika Południowej Afryki w grupie G20.....	388
Rozdział VII Implikacje zaangażowania stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce.	391
7.1. Zagrożenia wynikające z zaangażowania mocarstw i ich rywalizacji	394
7.1.1. Kwestia praw człowieka a zaangażowanie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce	403
7.1.2. Niszczenie lokalnego przemysłu i pozyskiwanie dostępu do zasobów	405
7.1.3. Pośrednie zaangażowanie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce.....	407
7.1.4. Obecność innych aktorów stosunków międzynarodowych w Afryce i ich walka o wpływy	410
7.2. Współczesna pozycja geopolityczna Afryki w kontekście rywalizacji stałych członków RB ONZ.....	415
7.3. Współpraca z Zachodem czy Rosją i Chinami na przykładzie wybranych państw kontynentu afrykańskiego	423
Zakończenie.....	454
Bibliografia	480

Wstęp

Pozimnowojenny system międzynarodowy ulega coraz większej transformacji. Po okresie dominacji Zachodu ze Stanami Zjednoczonymi na czele aktualnie można zaobserwować coraz ostrzejszą rywalizację światowych mocarstw, zwłaszcza stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, o wpływy i decydującą rolę w kształtowaniu porządku międzynarodowego. W XXI wieku szczególnie Rosja oraz Chiny starają się budować własną wizję świata, w której podważa się prymat Zachodu na świecie oraz propaguje budowę świata wielobiegunowego z ograniczoną, a nawet osłabioną rolą Zachodu, i wzrostem znaczenia innych światowych mocarstw. Należy zauważyć, że współcześnie Rosja i Chiny coraz odważniej domagają się poszanowania ich prerogatyw jako wielkich mocarstw i stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ. We wspomnianej rywalizacji zaczynają brać udział także mocarstwa aspirujące do miana globalnych graczy, jak np. Japonia, Indie czy Niemcy. W coraz większym stopniu pragną one wywierać wpływ na światową politykę, aby w ten sposób realizować własne interesy. Wydaje się wielce prawdopodobne, że rywalizacja światowych mocarstw będzie coraz wyraźniejsza. Jednocześnie należy zaznaczyć, że zjawisko rywalizacji światowych mocarstw nie jest czymś niespotykanym w stosunkach międzynarodowych – występowało ono w każdej epoce.

Afryka, drugi co wielkości, zaraz po Azji, kontynent świata, w XXI wieku staje się miejscem coraz intensywniejszej rywalizacji wielkich mocarstw. Afryka jako kontynent, który posiada jedno z największych zasobów naturalnych na świecie, nie może zostać pominięta w globalnej polityce Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa, Francji, Rosji i Chin. Stopień obecności poszczególnych państw Wielkiej Piątki na kontynencie afrykańskim jest zależny od wielu czynników. Olbrzymie zasoby naturalne, tj. ropa naftowa, gaz, diamenty, złoto, miedź, cynk i wiele innych cennych surowców, wzrastająca populacja ludności afrykańskiej, możliwość prowadzenia swobodnie własnych interesów oraz niskie koszty usług powodują, że zainteresowanie mocarstw Afryką stopniowo wzrasta. W związku z tym można zaobserwować rywalizację mocarstw, która uwidacznia się na wielu płaszczyznach. W niniejszej pracy została ona przedstawiona na przykładzie Algierii, Egiptu, Demokratycznej Republiki Konga i Republiki Południowej Afryki. Warto podkreślić,

że badacze wskazują na nasilenie się rywalizacji stałych członków RB ONZ na kontynencie afrykańskim w XXI wieku, ale podobne procesy w Afryce występowały także wcześniej.

Pierwszymi państwami, które walczyły o wpływy i pozyskanie jak największych korzyści z obecności w Afryce, były państwa europejskie – tzw. mocarstwa kolonialne. To one w XIX wieku prowadziły intensywną ekspansję kontynentu. W tym czasie mocarstwa kolonialne, przede wszystkim Zjednoczone Królestwo i Francja, rywalizowały ze sobą, starając się umocnić i rozszerzyć swoją władzę w poszczególnych koloniach. W ten sposób budowały one własne strefy wpływów. Warto zwrócić uwagę na fakt, że to właśnie współcześni stali członkowie RB ONZ – Zjednoczone Królestwo i Francja – posiadali najwięcej posiadłości w Afryce. Zjednoczone Królestwo kontrolowało 36,5%, a Francja – 35% powierzchni Afryki. W okresie kolonializmu Londyn i Paryż sprawowały bezpośrednią władzę nad koloniami poprzez administrację kolonialną lub wykorzystanie lokalnych struktur państwowych. Należy podkreślić, że na początku XX wieku państwa europejskie kontrolowały 90% powierzchni Afryki. Po II wojnie światowej, w okresie tzw. zimnej wojny, były one uczestnikami stosunków międzynarodowych z państwami afrykańskimi, jednakże, szczególnie w pierwszych latach, głównie skupiały się na utrzymaniu swoich posiadłości kolonialnych. Od lat 50. XX wieku wzajemne relacje z wieloma państwami, które w wyniku procesu dekolonizacji uzyskiwały swoją niepodległość, pozostawały napięte. Lata 50., 60., 70. i 80. XX wieku to czas powolnego osłabiania wpływów Zjednoczonego Królestwa i Francji w Afryce, jednakże wspólna przeszłość w sposób wyjątkowo trwały łączyła państwa europejskie z Afryką. Podstawę dalszych obustronnych relacji stanowiły współpraca gospodarcza i polityczna. Nie ulega wątpliwości, że na wzajemne relacje Londynu i Paryża z państwami afrykańskimi miała również wpływ zimna wojna. Dążono do nawiązania współpracy gospodarczej z jak największą ilością państw, nie zważając nawet na fakt przestrzegania przez państwa Afryki zasad demokratycznych i praw człowieka. Uznawano wtedy, że państwa afrykańskie nie są jeszcze zdolne do wprowadzenia pełni demokracji, a zimnowojenna rywalizacja jeszcze mocniej gruntowała przekonanie, że należy wspierać wszystkie reżimy, nawet te niedemokratyczne, aby za wszelką cenę ograniczać rosnące wpływy ZSRR w Afryce. Tak było w przypadku wspierania systemu segregacji rasowej – apartheidu – w RPA czy reżimu Mobutu Sese Seko w Demokratycznej Republice Konga. Starano się wzmocnić własne strefy wpływu – np. Francja tworzyła i wspierała ruch państw

francuskojęzycznych. Po zakończeniu zimnej wojny Zjednoczone Królestwo i Francja nadal pozostawały bliskimi sojusznikami państw Afryki i starały się pogłębić relacje polityczne i gospodarcze. Od momentu powstania Unii Europejskiej (UE) aż do brexitu oba państwa również w ramach wspomnianej organizacji starały się zintensyfikować współpracę oraz wzmocnić swoje wpływy na kontynencie afrykańskim. Po wyjściu Londynu z UE władze Zjednoczonego Królestwa już samodzielnie wyznaczają główne kierunki polityki wobec Afryki.

Stany Zjednoczone stały się światowym mocarstwem po zakończeniu II wojny światowej i dopiero wtedy zaczęły intensywnie uczestniczyć w stosunkach z państwami afrykańskimi. Choć w rywalizacji zimnowojennej ani USA, ani ZSRR nie wspierały kolonializmu, to jednak dążyły do powiększenia swoich interesów w Afryce. W czasie konfliktów na kontynencie obydwa mocarstwa często wspierały przeciwne strony – tak było m.in. w Angoli, Egipcie czy Republice Południowej Afryki. Stany Zjednoczone w okresie zimnej wojny starały się przede wszystkim powstrzymać rosnące wpływy komunizmu w Afryce. Aby osiągnąć zamierzony cel, były w stanie nawet wspierać niedemokratyczne rządy w Demokratycznej Republice Konga czy RPA. Należy jednak zauważyć, że w polityce USA, zarówno w czasie zimnej wojny, jak również po jej zakończeniu, Afryka nie stanowiła obszaru priorytetowego. Intensywne zaangażowanie Amerykanów w Afryce nastąpiło dopiero od prezydentury Johna Kennedy’ego, co miało miejsce w latach 60. XX wieku. Wcześniej Waszyngton uważał, że odpowiedzialność za kontynent ponoszą państwa-kolonizatorzy. Dopiero decyzje administracyjne prezydenta Kennedy’ego doprowadziły do zintensyfikowania amerykańskiego zaangażowania w postaci zaoferowania pokaznej pomocy rozwojowej dla państw afrykańskich oraz współpracy politycznej i zwiększenia liczby amerykańskich ambasadorów w Afryce. Kolejni prezydenci – Lyndon Johnson, Richard Nixon, Gerald Ford, Jimmy Carter – nie potrafili wypracować jednej spójnej koncepcji w amerykańskiej polityce zagranicznej wobec Afryki. Dopiero polityka Ronalda Reagana przyczyniła się do stopniowej zmiany w amerykańskim podejściu do Afryki. Po rozpadzie ZSRR pozycja USA jako światowego lidera wzrosła, jednakże w tym czasie Waszyngton w dalszym ciągu nie traktował Afryki priorytetowo. Wraz z początkiem XXI wieku na kontynencie afrykańskim zwiększyło się zaangażowanie innych aktorów stosunków międzynarodowych, takich jak Federacja Rosyjska i Chińska Republika Ludowa. Państwa

te w coraz większym stopniu starają się budować swoją międzynarodową pozycję na kontynencie. Pomimo słabego zaangażowania się USA na kontynencie afrykańskim państwo to ma jeszcze wiele do zaoferowania Afryce i cieszy się przychylnością takich państw, jak np. Egipt, Maroko, Senegal czy Demokratyczna Republika Konga. Współczesne relacje Stanów Zjednoczonych z państwami Afryki są głównie oparte na współpracy gospodarczej, a następnie politycznej, choć w większości przypadków Waszyngton warunkuje współpracę polityczno-gospodarczą przestrzeganiem zasad państwa demokratycznego i praw człowieka.

Zaangażowanie Rosji i Chin w Afryce nie jest przypadkowe. Chiny już od lat 50. XX wieku rozpoczęły transformację swojej polityki zagranicznej wobec Afryki. Relacje chińsko-afrykańskie zapoczątkowało pierwsze spotkanie przywódców Afryki z władzami Chin w Bandungu w 1955 roku. Odtąd Chiny stopniowo zaznaczały swoją obecność w Afryce, przede wszystkim skupiając się na współpracy ideologicznej, a dopiero później gospodarczej i politycznej. Takie podejście uległo zmianie w latach 80. XX wieku, gdy Pekin odszedł od polityki ideologii na rzecz rozwijania najpierw relacji gospodarczych, a następnie politycznych. Dziś wydaje się jasne, że nowa strategia w polityce zagranicznej Chin wobec Afryki przyniosła skutek. Chiny pełnią obecnie rolę ważnego partnera dla państw Afryki we współpracy gospodarczej. W wielu państwach powstają specjalne strefy ekonomiczne dla inwestorów pochodzących z Chin. Pekin prowadzi wiele inwestycji w sektorze wydobywczym i przemysłowym. Jednocześnie jego działalność jest również widoczna na płaszczyźnie politycznej np. poprzez regularne organizowanie szczytów Chiny-Afryka czy działalność chińskiej dyplomacji.

Początkowe duże zaangażowanie ZSRR w Afryce wynikało przede wszystkim z chęci przeciwdziałania wpływom Stanów Zjednoczonych oraz przyciągnięcia na swoją orbitę wpływów jak największej liczby niepodległych państw Afryki. ZSRR wspierał afrykańskie ruchy dekolonizacyjne oraz komunistyczne, a później również państwa, w których władzę sprawowały przychylne Moskwie elity polityczne, takie jak np.: Algieria, Mozambik, Angola, czy nawet Egipt za czasów prezydenta Nasera. ZSRR wspierało państwa afrykańskie politycznie, gospodarczo oraz militarnie. Zaangażowanie Sowietów w Afryce i tzw. Trzecim Świecie nie było przypadkowe. Dzięki niemu ZSRR pragnęło nie tylko zwiększyć swoje oddziaływanie na świecie, lecz również zniwelować przewagę Stanów Zjednoczonych

na arenie międzynarodowej. Władze w Moskwie liczyły na konkretne korzyści nie tylko w obszarze gospodarczym, lecz również międzynarodowym. Dzięki tak prowadzonej polityce zagranicznej stało się możliwe zakładanie baz wojskowych w różnych zakątkach świata, co z kolei dawało możliwość ograniczenia militarnego USA. Ponadto ZSRR zapewniał sobie przychylność wspieranych przez siebie państw w organizacjach międzynarodowych, jak np. w ONZ, dzięki czemu możliwe stało się realizowanie własnych interesów na forach międzynarodowych. Wraz z narastaniem problemów wewnętrznych w ZSRR oraz całym bloku wschodnim w latach 80. XX wieku znacząco zmalało zaangażowanie Moskwy w Afryce. Co więcej, w wyniku rozpadu ZSRR w 1991 roku doszło do całkowitego osłabienia radzieckiej, a później rosyjskiej obecności na kontynencie. W latach 90. XX wieku Federacja Rosyjska była obecna w Afryce w stopniu minimalnym. Zwiększyła ona swoją obecność dopiero po 2006 roku, gdy sytuacja w Rosji się ustabilizowała, a władza prezydenta Władimira Putina została umocniona. Federacja Rosyjska w XXI wieku wróciła do Afryki w celu realizacji własnych globalnych interesów oraz uzyskania strefy wpływów, która będzie stanowiła swoiste zaplecze polityczne i gospodarcze dla Moskwy. Obecność Rosji w Afryce uwidacznia się w jej zaangażowaniu w lokalne konflikty zbrojne czy podsycaniu wśród mieszkańców kontynentu nastrojów antyzachodnich, a także organizacji szczytu Rosja-Afryka. Rosja chce być alternatywą dla państw afrykańskich, które starają się szukać innych partnerów politycznych i gospodarczych niż USA, Zjednoczone Królestwo i Francja. Rosja stara się także odzyskać starych partnerów polityczno-gospodarczych – takich jak Algieria czy Egipt – a ponadto poszukuje nowych, jak np. Erytrea czy Demokratyczna Republika Konga. Współpracuje również politycznie i gospodarczo z RPA.

Stali członkowie RB ONZ działają w Afryce, którą można podzielić geograficznie, kulturowo i demograficznie na dwie części: Afrykę Północną (Saharyjską) i Afrykę Subsaharyjską. Ze uwagi na ten podział, przyjmowany przez zdecydowaną większość badaczy, autor poddał analizie dwa państwa z obszaru Afryki Północnej – Algierię, Egipt – i dwa z obszaru Afryki Subsaharyjskiej – Demokratyczną Republikę Konga (DRK) i Republikę Południowej Afryki (RPA). Wszystkie badane państwa są reprezentatywne dla wskazanych obszarów, zatem ich analiza uwidacznia cechy charakterystyczne dla północnej i południowej części kontynentu, a także obrazuje ogromne zróżnicowanie typowe dla Afryki. Przyjęcie takiego podziału umożliwia przedstawienie bogatej historii kontynentu

afrykańskiego, która jest warta uwagi ze względu na cel niniejszej pracy. Dzięki zaproponowanemu podziałowi przedstawione zostaną ponadto cechy charakterystyczne dla ludności kontynentu.

Wybór wymienionych wyżej państw jest nieprzypadkowy, a każdy z nich ma wiele do zaoferowania światowym mocarstwom. **Algieria** posiada olbrzymie zasoby ropy naftowej, są one szacowane na ponad 12 miliardów baryłek, gazu ziemnego jest ponad 4 mld m³ (10. miejsce pod względem posiadanych zasobów gazu ziemnego na świecie, 3. miejsce pod względem posiadanych zasobów gazu łupkowego, 6. miejsce pod względem eksportu gazu ziemnego na świecie). Ponadto Algieria posiada zasoby rudy żelaza, fosforu, uranu i cynku. Jej położenie w Afryce Północnej ma również niebagatelne znaczenie dla mocarstw ze względu na sytuację w Afryce Zachodniej oraz szeroki dostęp do Morza Śródziemnego, a jako największe państwo Afryki zwraca uwagę światowych mocarstw. **Egipt** posiada mniejsze zasoby w porównaniu np. do Algierii, jednakże jego gospodarka jest oparta na eksporcie ropy naftowej i gazu ziemnego (udział w światowym wydobyciu stanowi ok. 2%). Najcenniejszym zasobem Egiptu jest jego położenie w pobliżu Kanału Sueskiego, który jako jeden ze światowych szlaków handlowych umożliwia osiąganie olbrzymich zysków z handlu i kontroli kanału. Światowe mocarstwa zwracają uwagę na Egipt ze względu na sytuację w regionie Bliskiego Wschodu oraz jego jedną z najsilniejszych armii w regionie. Egipt jako państwo afrykańskie ma olbrzymie znaczenie również dla sytuacji w Sudanie i regionie Afryki Środkowej, który to region uchodzi za bardzo niestabilny. Z kolei **Demokratyczna Republika Konga** posiada zasoby takich minerałów, jak: miedź, kobalt, cynk, złoto, srebro, kadm, uran, które wykorzystuje się do współczesnej elektroniki. DRK posiada również duże złoża diamentów, które według szacunków stanowią ok. 30% globalnego zasobu tego minerału. DRK posiada ponadto 70% światowych pokładów kobaltu, który obecnie jest wykorzystywany do produkcji sprzętów elektronicznych. Stabilna DRK ma olbrzymie znaczenie dla regionu Afryki Środkowej, dla jego bezpieczeństwa i stabilności. Z kolei w **RPA** wydobywa się takie surowce, jak diamenty, złoto czy węgiel. Jest ona ponadto jednym z głównych producentów węgla na świecie. Zgodnie z szacunkami Departamentu Spraw Wewnętrznych USA, w RPA znajduje się 38% światowych zasobów złota. Ponadto RPA jest również czołowym producentem złota na świecie. Kraj ten ma również niebagatelne znaczenie gospodarcze dla światowych mocarstw. Nowoczesna

i największa gospodarka afrykańska przykuwa uwagę globalnych graczy. Nie bez znaczenia jest także położenie geograficzne i geopolityczne RPA.

Zasadniczym celem niniejszej pracy jest wieloaspektowe zbadanie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa, Francji, Rosji i Chin wobec Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Arabskiej Republiki Egiptu, Demokratycznej Republiki Konga oraz Republiki Południowej Afryki, która ma udzielić odpowiedzi na pytanie: czy obecność stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce w wielu obszarach prowadzi do współpracy, czy rywalizacji między nimi samymi? Dokonano ponadto badań uwarunkowań mocarstw i ich atrybutów w okresie pozimnowojennym. Ważny punkt rozprawy stanowią badania współczesnych relacji politycznych stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ z wybranymi państwami Afryki. Kolejnym badanym zagadnieniem jest zaangażowanie wybranych mocarstw w dziedzinach gospodarczej i militarnej.

Rozprawa stanowi próbę odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Jakie znaczenie mają wybrane państwa afrykańskie w polityce stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w okresie pozimnowojennym?
2. Czy w wybranych państwach afrykańskich proces zmian w ustroju politycznym i gospodarczym państw prowadzi do zbliżenia do standardów zachodnich, czy obserwuje się stagnację, czy wręcz dochodzi do oddalania się od zachodniego modelu polityczno-gospodarczego?
3. Czy w Afryce widoczna jest rywalizacja pomiędzy Zachodem a Rosją i Chinami?

W pracy postawiono następujące hipotezy:

1. Wybrane państwa afrykańskie odgrywają znaczącą rolę na płaszczyznach politycznej, gospodarczej i militarnej w polityce stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ.
2. Egipt, Algieria, DRK i RPA stanowią dla stałych członków RB ONZ jedynie zaplecze surowcowe dla ich gospodarek.
3. Współpraca stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ z wybranymi państwami kontynentu afrykańskiego przyczynia się do wyższego poziomu poszanowania zasad demokracji, praw człowieka, stabilności politycznej, praworządności, wolności gospodarczej, zasad konkurencyjności, wolności inwestycyjnej i walki z korupcją.

4. Wybrane państwa Afryki zdecydowanie częściej wybierają współpracę z Rosją i Chinami, gdyż ta właśnie droga wydaje się im atrakcyjniejsza od tej proponowanej przez mocarstwa Zachodu.
5. Coraz silniejsze zaangażowanie stałych członków RB ONZ w Afryce w obszarze politycznym, gospodarczym i militarnym prowadzi do rywalizacji pomiędzy nimi.
6. W wyniku słabnącej roli Zachodu w świecie dominującą rolę w Afryce zaczynają odgrywać Rosja i Chiny.

Należy podkreślić, że obecnie polska literatura naukowa nie doczekała się jednolitego opracowania podejmującego temat polityki zagranicznej stałych członków RB ONZ wobec wybranych państw Afryki. Obecny stan badań naukowych na ten temat w Polsce jest niewyczerpujący i nie zapewnia dostatecznej wiedzy obecnym i przyszłym badaczom. Bogatsze badania naukowe przedstawiają naukowcy zagraniczni, zwłaszcza amerykańscy i brytyjscy. W literaturze zagranicznej i częściowo w polskiej możemy odnaleźć analizy polityki zagranicznej stałych członków wobec Afryki, jednakże jest ona charakteryzowana zazwyczaj ogólnie, w stosunku do całego kontynentu, a nie w taki sposób, jaki wybrał autor rozprawy. Najczęściej badania w tej materii ograniczają się do analizy działalności pojedynczego mocarstwa w Afryce lub skutków tej obecności. Brakuje natomiast zwartego opracowania podejmującego temat działalności stałych członków RB ONZ w Afryce wobec wybranych państw i przedstawienia skutków ich zaangażowania na tym kontynencie. Zbadanie polityki zagranicznej stałych członków RB ONZ wobec wybranych państw kontynentu i przez jej pryzmat udzielenie odpowiedzi na postawione pytania badawcze jest nowatorską próbą zbadania tego zagadnienia.

Spośród prac polskich badaczy, których dorobek stanowił ważne źródło dla autora niniejszej dysertacji, warto wymienić książkę Józefa Kukułki *Historia współczesna stosunków międzynarodowych*, w której zostały omówione najważniejsze wydarzenia historyczne mające znaczenie dla stosunków międzynarodowych. Kukułka przedstawia je jednak w sposób ogólny, z kolei w niniejszej pracy została przeprowadzona szczegółowa analiza polityki stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ wobec wybranych państw Afryki. W książce pod redakcją Wiesława Lizaka i Jana J. Milewskiego *Stosunki międzynarodowe w Afryce* natomiast można odnaleźć cały zbiór artykułów poświęcony przeróżnym zagadnieniom

dotyczącym Afryki w stosunkach międzynarodowych. Autorzy poszczególnych rozdziałów dokonują analizy sytuacji, wydarzeń oraz zachodzących na przełomie XX i XXI wieku przemian na kontynencie afrykańskim. Podejmowane są również kwestie polityki stałych członków RB ONZ, jednakże jej badania koncentrują się na rozwiązywaniu przez światowe mocarstwa problemów. Autorzy prac nie skupiają się na analizie polityki stałych członków RB ONZ wobec wybranych przez autora poniższej pracy państw Afryki oraz jednocześnie nie podejmują tematu rywalizacji światowych mocarstw na kontynencie. Kolejną pozycją, z której czerpał autor niniejszej pracy, jest *Afryka na progu XXI wieku. Polityka, kwestie społeczne i gospodarcze* pod redakcją Dominika Kopińskiego i Arkadiusza Żukowskiego. Na szczególną uwagę zasługuje artykuł Wiesława Lizaka *Powstanie Unii Afrykańskiej*. Przedstawia on cały proces tworzenia się Unii Afrykańskiej oraz udział stałych członków RB ONZ w procesie integracji państw kontynentu. Pomocne okazały się także następujące artykuły: Kamil Zajączkowski – *Afryka Subsaharyjska wyzwanie dla zjednoczonej Europy u progu XXI wieku*, Dominik Kopiński – *Ekspansja gospodarcza Chin w Afryce – szansa na rozwój czy początek neokolonializmu?*, Jan J. Milewski – *Afryka: wyzwania przyszłości w początku XXI wieku*. Wspomniani badacze prezentują cenne analizy, lecz nie podejmują kwestii rywalizacji, w publikacjach brak także szerszego omówienia polityk stałych członków RB ONZ wobec wybranych państw Afryki. Tekst Kingi Redłowskiej *USA i UE w Afryce Subsaharyjskiej. Współpraca i rywalizacja*, to kolejna pozycja w polskiej literaturze, która stała się bardzo pomocna w przeprowadzaniu badań nad rywalizacją stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ. Ukazanie stosunków politycznych, gospodarczych i militarnych oraz pokazanie miejsca kontynentu afrykańskiego w politykach USA i UE stanowi sedno wspomnianej publikacji. Autorka omawia współpracę oraz rywalizację USA i UE w regionie Afryki Subsaharyjskiej, jednakże nie analizuje polityki wspomnianych podmiotów stosunków międzynarodowych względem poszczególnych państw Afryki. Redłowska podejmuje kwestie polityki USA i UE względem poszczególnych państw, lecz są one raczej traktowane ogólnie i odnoszą się do problemu, który jest omawiany. Także *Afryka we współczesnej polityce Chińskiej Republiki Ludowej* autorstwa Łukasza Firmanty stanowiła ważne źródło dla autora niniejszej dysertacji. Pozycja ta przedstawia badania autora dotyczące współczesnych relacji Chin względem całego kontynentu afrykańskiego. Książka koncentruje się w głównej mierze na szczegółowym przedstawieniu polityki Pekinu na takich płaszczyznach, jak polityka

i gospodarka. Analizuje ponadto uwarunkowania chińskiego zaangażowania na kontynencie oraz omawia globalny kontekst w zakresie rywalizacji z innymi aktorami stosunków międzynarodowych. Przedstawienie Afryki jako ważnego partnera dla strony chińskiej stanowi główny kontekst odniesienia do niniejszej pracy. Firmanty podejmuje kwestie relacji Chin z poszczególnymi państwami kontynentu, jednakże nie w takim stopniu, jak to ma miejsce w niniejszej pracy. Ponadto badacz przedstawia temat rywalizacji z poszczególnymi mocarstwami świata, takimi jak USA, UE, Rosja, Indie czy Japonia, z perspektywy współpracy Chin z Afryką. Wyniki tej analizy okazały się niezwykle cenne dla autora niniejszej dysertacji. Z kolei publikacja *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej* pod redakcją Marty Woźniak-Bobińskiej i Anny M. Solarz stanowiła podstawowe kompendium wiedzy o stosunkach wybranych państw Afryki Północnej ze stałymi członkami RB ONZ. Wspomniana monografia nie dawała jednakże całkowitego i jednolitego obrazu bilateralnych stosunków, gdyż koncentruje się ona głównie na omówieniu polityki zagranicznej wybranego państwa. Przedstawienie uwarunkowań i polityki Egiptu oraz Algierii umożliwiło autorowi poniższej pracy sprawniejsze przeprowadzenie badań dotyczących relacji z poszczególnymi stałymi członkami RB ONZ. Publikacja Stanisława Parzymiesa *Polityka zagraniczna Francji po zimnej wojnie* stanowiła natomiast cenne źródło wiedzy na temat polityki zagranicznej Francji. Należy zauważyć, że we wspomnianej publikacji autor przedstawia analizę francuskiej polityki na wielu płaszczyznach i obszarach. Charakterystyce jest poddawana polityka Paryża wobec Afryki Północnej i Afryki Subsaharyjskiej, jednakże autor książki nie odnosi analizy francuskiej polityki wyłącznie do wybranych państw poszczególnego regionu kontynentu, lecz charakteryzuje ją w odniesieniu do opisywanego regionu Afryki. Parzymies skupia się na zbadaniu polityki zagranicznej Francji, nie koncentruje się on – tak jak autor niniejszej pracy – na przedstawieniu relacji Francji i innych stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ wobec wybranych państw Afryki. Z kolei w książce *Polityka zagraniczna Rosji* pod redakcją Stanisława Bielenia i Macieja Rasia autorzy poszczególnych rozdziałów przedstawiają stosunki Moskwy z poszczególnymi podmiotami stosunków międzynarodowych. W publikacji opisano m.in. relacje z USA, państwami europejskimi, z Sojuszem Północnoatlantyckim oraz z wybranymi państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. We wspomnianej publikacji Alicja Curanowicz przedstawia rosyjską koncepcję

świata wielobiegunowego w Afryce oraz analizuje rosyjskie zaangażowanie w XXI wieku na całym kontynencie. Autorzy *Polityki zagranicznej Rosji* nie badają bilateralnych stosunków Rosji z poszczególnymi państwami afrykańskimi, a także nie przedstawiają analiz rywalizacji mocarstw, w tym również Rosji, na obszarze Afryki. Publikacja pod redakcją Teresy Łoś-Nowak pt. *Polityka zagraniczna. Aktorzy, potencjał, stagnacja* stanowiła kolejne cenne źródło informacji dla autora poniższej pracy. Autorzy poszczególnych rozdziałów w ogólny sposób charakteryzują politykę poszczególnych państw, takich jak USA, Rosja, Chiny czy nawet RPA. Skupiają się oni przede wszystkim na scharakteryzowaniu działalności zagranicznej poszczególnych aktorów stosunków międzynarodowych, natomiast nie poddają badaniom wzajemnych relacji z poszczególnymi państwami Afryki oraz procesu rywalizacji stałych członków RB ONZ zachodzącej w Afryce.

Polska literatura przedmiotu nie wyczerpuje zatem tematu, zdecydowana większość pozycji w sposób ogólny charakteryzuje stosunki i zaangażowanie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce. Autorzy przedstawiają tylko niektóre wątki bilateralnych relacji z mocarstwami, nie skupiając się na dogłębnym zbadaniu wzajemnych stosunków wybranych państw Afryki ze stałymi członkami RB ONZ. Ponadto należy zauważyć, że dotychczas proces rywalizacji stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce nie był przedstawiany z perspektywy relacji wybranych państw Afryki ze światowymi mocarstwami. Zbadanie tego procesu w omawiany sposób jest zupełnym novum w polskiej literaturze badawczej stosunków międzynarodowych.

Dzięki syntezie działalności mocarstw w przestrzeni międzynarodowej oraz na kontynencie afrykańskim, a także opisaniu skutków ich obecności, będzie możliwa weryfikacja postawionych w dysertacji hipotez badawczych. Metody badawcze zastosowane w niniejszej pracy to synteza historyczna, synteza treści, synteza decyzyjności oraz metoda porównawcza. Dzięki syntezie historycznej można poddać analizie zjawiska polityczne, które zachodziły w przeszłości na arenie międzynarodowej oraz w poszczególnych państwach, co umożliwi znalezienie związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy zjawiskami politycznymi zachodzącymi w przeszłości a procesami i zdarzeniami zachodzącymi współcześnie. Dzięki zastosowaniu przez autora pracy syntezy treści analizie zostaną poddane wszystkie oficjalnie wydane dokumenty oraz wypowiedzi badaczy i polityków. Jedną z ważniejszych metod zastosowanych w pracy jest badawcza metoda decyzyjności, która

pozwała na przeprowadzenie wnikliwych badań ośrodków decyzyjnych, przeanalizowanie procesu decyzyjnego z uwzględnieniem ciągu przyczynowo-skutkowego, a następnie opisanie skutków badanej decyzji politycznej i metod jej zastosowania. Metoda porównawcza umożliwi autorowi pracy zestawienie systemów politycznych i ich poszczególnych części, a następnie analizę zachodzących w nich podobieństw i różnic.

Podział prezentowanych treści jest oparty na układzie problemowym, a sama praca ma układ chronologiczno-problemowy. Umożliwia to dokładną charakterystykę i badania zaangażowania USA, Zjednoczonego Królestwa, Francji, Rosji i Chin wobec Egiptu, Algierii, Demokratycznej Republiki Konga i Republiki Południowej Afryki oraz skutków tej działalności. Praca została podzielona na siedem rozdziałów, wstęp i zakończenie, wykaz map i tabel oraz bibliografię.

Pierwszy, teoretyczny rozdział rozprawy, jest poświęcony aspektom *mocarstwa i mocarstwowości*. Scharakteryzowano w nim pojęcia *mocarstwa i mocarstwowość*. Należy podkreślić, że w teorii stosunków międzynarodowych nie ma jednej, powszechnie przyjętej definicji tych pojęć, zatem należy pochylić się nad wieloma objaśnieniami. Ponadto autor dokonał prezentacji historycznej pozycji i postrzegania mocarstw na przestrzeni dziejów. Ze względu na kluczową rolę mocarstw w kształtowaniu stosunków międzynarodowych w kolejnych systemach międzynarodowych uzasadnione wydaje się przedstawienie historycznego aspektu mocarstw. Ze względu na to, że struktura stosunków międzynarodowych jest hierarchiczna, mocarstwa w różnym stopniu biorą udział w polityce międzynarodowej, co już stanowi zróżnicowanie w zakresie obszarów wpływów na świecie. Należy również zauważyć, że we współczesnych stosunkach międzynarodowych mamy do czynienia z ewolucją mocarstw. Obecnie system międzynarodowy określa się jako unipolarny, tzn. taki, w którym jedno państwo jest najsilniejszym graczem na arenie międzynarodowej. Zazwyczaj podstawowym wyznacznikiem mocarstwowości państwa była jego siła fizyczna i materialna. Na siłę fizyczną mocarstwa składają się m.in. położenie geograficzne i geopolityczne, potencjał demograficzny, potencjał gospodarczy, potencjał militarny, uzależnienie od zewnętrznych surowców naturalnych. Obecnie za najważniejszy komponent siły mocarstwa uznaje się siłę gospodarczą, z kolei formą przejawiania się mocarstwowości jest prowadzona przez mocarstwo polityka zagraniczna. Nie bez znaczenia jest również posiadanie statusu stałego członka w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Nie ulega

wątpliwości, że stali członkowie tego gremium (USA, Zjednoczonego Królestwa, Francja, Rosja i Chiny) są uprzywilejowani nie tylko w zakresie działalności tego organu np. poprzez prawo weta, ale również poza nim. Decyzje podejmowane na spotkaniach RB ONZ niejednokrotnie decydowały o losie państw czy narodów.

Rozdział drugi jest poświęcony uwarunkowaniom historycznym kontynentu afrykańskiego. Istnienie różnych kultur i państw zostało zakłócone w XV wieku, przede wszystkim przez ingerencję zewnętrzną. Najpierw najazdy ludności arabskiej, a później europejska kolonizacja spowodowały upadek wielu kultur i państw. Kolonializm kontynentu afrykańskiego dzielimy na dwa etapy. Pierwsza faza to okres XV–XVIII w., który cechowało małe zainteresowanie ówczesnych państw-kolonizatorów Afryką. Jedynym europejskim państwem w Afryce była wówczas Portugalia, która skolonizowała wszystkie wyspy oraz tworzyła przybrzeżne forty jako bazy dla handlu morskiego. Intensywna kolonizacja kontynentu przypadła na drugi etap: XIX–XX w. W tym czasie znaleziono sposoby na poradzenie sobie z chorobami afrykańskim, ponadto dokonano podziału prawie całego świata na kolonie – tylko Afryka nie została skolonizowana. W niniejszej pracy autor dokonuje analizy procesu rozpadu systemu kolonialnego w Afryce. Na jej potrzeby zastosowano podział na trzy fazy niepodległości Afryki (pierwsza faza – lata 50. XX w., druga faza – lata 60. XX w., trzecia faza – lata 70. i 80. XX wieku). Wraz z zakończeniem procesu dekolonizacyjnego dochodziło do ewolucji afrykańskiego systemu międzynarodowego. Warto zauważyć, że obecna sytuacja polityczna w poszczególnych państwach afrykańskich oraz sytuacja gospodarcza kontynentu afrykańskiego w pewnym stopniu wynikają właśnie z kolonializmu. Trzeba również pamiętać, że Afryka nigdy nie była kontynentem jednorodnym i zgodnym politycznie. Kolonializm i jego późniejszy rozpad przyczyniły się w sposób niekwestionowany do pogłębienia podziałów i utrwalenia wzajemnej wrogości i niepokoju. Rozpad systemu kolonialnego doprowadził do powstania pewnego rodzaju pustki w systemie międzynarodowym Afryki, w którym to wcześniej kluczową rolę odgrywały państwa kolonialne. Po uzyskaniu pełnej niezależności niepodległe państwa musiały nie tylko poradzić sobie z licznymi problemami wewnętrznymi, ale również wypracować nowy system relacji międzynarodowych na kontynencie.

W rozdziale trzecim autor rozprawy dokonuje analizy polityki zagranicznej stałych członków RB ONZ wobec Egiptu. Polityka USA wobec Egiptu została zaprezentowana

poprzez analizę działań poszczególnych prezydentów USA: od Geорга H.W. Busha do Joe Bidena. Amerykańskie zainteresowanie Egiptem rozpoczęło się w momencie prowadzenia przez prezydenta Egiptu Gamala Abdela Nassera polityki prosowieckiej. Amerykańskie władze udzieliły wsparcia rządowi w Kairze pod warunkiem umożliwienia realizacji amerykańskich interesów w regionie Bliskiego Wschodu. Pomimo różnic i okresów tarcia w stosunkach między dwoma państwami, relacje amerykańsko-egipskie przeżywały prawdziwy rozkwit za czasów prezydenta Hosni Mubaraka. Wykraczały one poza proces pokojowy na Bliskim Wschodzie i dążyły do niezależnej dwustronnej przyjaźni. USA zależy na tym, aby Egipt był w stanie przedstawić umiarkowany głos w radach arabskich i przekonać inne państwa arabskie do przyłączenia się do procesu pokojowego i normalizacji stosunków z USA. Z kolei Zjednoczone Królestwo od wielu już lat utrzymuje przyjazne relacje z Egiptem, a współpraca obejmuje takie płaszczyzny, jak: polityka, bezpieczeństwo i obronność, edukacja oraz wzajemna wymiana handlowa. Relacje z Egiptem mają olbrzymie znaczenie nie tyle z powodu historii (Egipt był kolonią brytyjską), co ze względu na interesy gospodarcze oraz strategiczną i polityczną rolę tego państwa w świecie arabskim. Relacje z Francją natomiast opierają się na silnych, wieloletnich więziach opartych na przyjaźni i wzajemnym zaufaniu. Uwidaczniają się one we współpracy politycznej, której przejawem są bardzo częste wizyty na wysokim szczeblu. Obydwa państwa współpracują w zakresie pogłębienia procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie czy rozwiązania kwestii libijskiej i stabilizowania regionu Afryki Północnej. Autor pracy dokonał również analizy stosunków gospodarczych obu państw. Francja od wielu już lat pozostaje wiodącym partnerem gospodarczym dla Egiptu. Warto zauważyć, że Egipt był wielokrotnie wspierany przez ZSRR, a polityka ówczesnego prezydenta Nassera sprzyjała interesom sowieckim. W kolejnych latach relacje te znacząco się pogorszyły, co trwało do momentu rozpadu ZSRR i utworzenia Federacji Rosyjskiej. Intensywny rozwój obustronnych relacji przypada jednak na drugą dekadę XXI wieku, co było spowodowane brakiem możliwości współpracy Rosji z Zachodem z powodu aneksji Krymu. W tym czasie zarówno Federacja Rosyjska, jak i Egipt dążyły do rozwijania relacji polityczno-gospodarczych. Z kolei zaangażowanie Pekinu na kontynencie afrykańskim, w tym również w Egipcie, uwidacznia się dopiero w XXI wieku. Priorytetowe znaczenie dla władz w Pekinie zawsze mają relacje gospodarcze, a dopiero później stosunki polityczne. Szczególny nacisk położono na zwiększenie wymiany handlowej

obu państw. Już na początku drugiej dekady XXI wieku Egipt był czwartym co do wielkości wymiany handlowej partnerem Chin w Afryce. Ponadto obie strony dążą do współpracy wojskowej. W cieniu tej współpracy rozwijają się relacje polityczne. Są one nacechowane zupełnie odmiennymi paradygmatami niż w przypadku relacji Egiptu z USA. Relacje te cechuje brak jakichkolwiek nacisków. Dzięki takiej strategii Chiny zyskują przewagę nad państwami Zachodu.

Czwarty rozdział dysertacji stanowi analizę współpracy politycznej, gospodarczej i militarnej stałych członków RB ONZ z Algierską Republiką Ludowo-Demokratyczną. Autor pracy zwraca uwagę na strategiczne dla strony amerykańskiej położenie Algierii z punktu widzenia bezpieczeństwa. Algieria może odegrać kluczową rolę w stabilizacji Afryki Północnej i Zachodniej, wspierając proces pokojowy w Maroku, Libii i Mali. Dla USA utrzymywanie stabilnego regionu jest istotne z powodu interesów gospodarczych. Zjednoczone Królestwo było pierwszym państwem zachodnim, które od strony algierskiej zakupiło skroplony gaz ziemny. Wraz z rozwojem kooperacji ekonomicznej rządy Zjednoczonego Królestwa i Algierii wykazują daleko idącą chęć współpracy politycznej. Wciąż trudne i napięte relacje, wynikające z przeszłości kolonialnej, Algieria posiada z Francją. Stosunki obu państw, które trwają już od ponad pięciu wieków, dziś są na wysokim poziomie. Nie tylko rozwija się współpraca polityczna, ale przede wszystkim pogłębiają się stosunki ekonomiczne. Obecnie Francja pozostaje drugim co do wielkości partnerem handlowym Algierii. Kolejnymi relacjami, które zostały przeanalizowane przez autora, były stosunki Federacji Rosyjskiej z Algierią. Współczesne relacje tych państw musiały zostać uregulowane przede wszystkim z powodu olbrzymich długów, które Algieria zaciągnęła jeszcze od ZSRR. Prezydent W. Putin podejmował wysiłki w celu normalizacji stosunków na wszystkich płaszczyznach. Aktualnie obie strony dążą do wypracowania szerokich możliwości współdziałania, co stanowi przyczynę częstych spotkań na szczeblach ministerstw, rządowym i prezydenckim. Równoległe z rozwojem relacji politycznych rozwijają się te gospodarcze. To one stanowią podstawę dobrych relacji. Przykładem ich rozwijania jest fakt, że od 2017 r. rosyjskie firmy energetyczne (Gazprom i Transneft) coraz ściślej współpracowały z państwową spółką węglowodorową Algierii (Sonatrach) przy projektach budowy rurociągów. Oprócz współpracy gospodarczej rozwijana jest również współpraca militarna. W latach 2014–2018 Rosja dostarczyła algierskiemu wojsku ok. 66%

broni, a Algieria była największym afrykańskim klientem Moskwy w tym obszarze. Relacje chińsko-algierskie należy uznać za dobre. Strona chińska sama uznała je za drugie najlepsze relacje chińsko-arabskie, zaraz po chińsko-sudańskich. Ponadto w 2014 roku Pekin podniósł status tych relacji do „kompleksowego partnerstwa strategicznego”. Współpraca chińsko-algierska dokonuje się przede wszystkim na płaszczyźnie gospodarczej. Chiny przykładają wielką wagę do projektów rozwojowych.

Piąty rozdział jest poświęcony analizie polityki zagranicznej USA, Zjednoczonego Królestwa, Francji, Rosji i Chin wobec Demokratycznej Republiki Konga (DRK) w okresie pozimnowojennym. Stany Zjednoczone utrzymują wzajemne stosunki z DRK od uzyskania przez nią niepodległości, tj. od 1960 roku. Dużą wagę w relacjach przywiązuje się do pomocy DRK w utrzymywaniu stabilizacji i bezpieczeństwa w państwie. Strona amerykańska zdaje sobie sprawę z faktu, że DRK jako największe państwo w regionie Afryki Środkowej musi zostać stabilna i bezpieczna, w przeciwnym wypadku konflikt wewnętrzpaństwowy może doprowadzić do destabilizacji regionu. Relacje brytyjsko-kongijskie zostały nawiązane już w 1902 roku. W pierwszym etapie wzajemnych relacji polityka Londynu ograniczała się jedynie do utrzymywania stosunków dyplomatycznych. Dziś podejście Zjednoczonego Królestwa uległo diametralnej zmianie. Londyn wspiera intensywnie projekty humanitarne i rozwojowe. W momencie uzyskania niepodległości przez DRK Francuzi utrzymywali stałe kontakty dyplomatyczne z tym państwem. Aktualnie stosunki polityczne zmierzają w kierunku ich pogłębienia, o czym mogą świadczyć wizyty na szczeblu głów państw – Sarkozy'ego w 2009 (była to pierwsza wizyta francuskiego prezydenta w DRK) – i Hollande'a w 2012. Współpraca francusko-kongijska jest szeroka i zróżnicowana. Koncentruje się na obszarach edukacji, ochrony środowiska i różnorodności biologicznej oraz zdrowia. Dla Federacji Rosyjskiej natomiast Afryka Subsaharyjska nie stanowiła zasadniczego kierunku działalności na kontynencie afrykańskim, choć oba państwa nawiązały kontakty polityczne już w roku 1960. Po licznych perturbacjach wypracowano współczesne stabilne stosunki. Jednakże pomimo pozytywnych relacji działania mają ograniczony zakres, np. w 2010 roku kongijscy oficerowie otrzymali rosyjskie stypendia umożliwiające studia w akademii wojskowej w Rosji. Największy okresem rozwoju współpracy w stosunkach chińsko-kongijskich przypadł na lata pierwszej i drugiej dekady XXI wieku. Chiny mogą zostać uznane za strategicznego partnera w budowaniu lepszej przyszłości dla DRK. O wzroście

zaangażowania świadczy fakt, że już w 2010 r. 80% zakładów przeróbki minerałów w prowincji Katanga było własnością chińskich firm.

Szósty rozdział rozprawy omawia relacje stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ z Republiką Południowej Afryki. Relacje z mocarstwami przedstawione zostały zgodnie z przyjętym podziałem na okres przed 1994 rokiem, kiedy to w RPA funkcjonował apartheid, i po 1994, kiedy został on zniesiony. Należy zaznaczyć, że większość relacji stałych członków RB ONZ z RPA rozpoczęła się jeszcze przed apartheidem lub nawet w jego trakcie. W tym czasie mocarstwa w znaczący sposób zahamowały rozwój obustronnych relacji, ograniczając się do współpracy gospodarczej. Mocarstwa zdawały sobie jednocześnie sprawę, że RPA jest najdalej na południe wysuniętym państwem globu, co czyni je ważnym miejscem na mapie morskich szlaków handlowych. Relacje stałych członków RB ONZ z RPA uległy znaczącej poprawie po 1994 roku. Był to czas gwałtownego rozwoju wzajemnych stosunków. Kładziono wtedy nacisk głównie na rozwój współpracy gospodarczej, zdając sobie sprawę z możliwości odniesienia olbrzymich korzyści. Trzeba pamiętać, że RPA należy do dwudziestu najbogatszych państw świata, skupionych w tzw. G20. Patrząc z tej perspektywy, mocarstwa zdecydowanie chętniej chcą inwestować w RPA, która ekonomicznie i politycznie jest stabilniejsza i zdecydowanie bogatsza niż inne państwa Afryki.

Ostatni, siódmy rozdział pracy został poświęcony implikacjom zaangażowania stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce. Rozważania koncentrują się na badaniu, czy w przypadku obecności USA, Zjednoczonego Królestwa, Francji, Rosji i Chin w Afryce mamy do czynienia z rywalizacją. Coraz silniejszy wpływ stałych członków RB ONZ na państwa afrykańskie powoduje pojawienie się nowych zagrożeń, np. uzależnienia się państw Afryki od wsparcia ze strony mocarstw. Społeczeństwa afrykańskie oraz władze poszczególnych państw są zainteresowane podtrzymywaniem wzajemnych relacji gospodarczo-politycznych ze wszystkimi stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz pragną te więzi pogłębiać w następnych latach. Tak silny udział mocarstw w Afryce nie mógł nie pociągnąć za sobą reakcji innych państw świata spoza wielkiej piątki, jak np. Indii i Japonii, które nie tylko krytykują stałych członków za łamanie praw człowieka oraz sprzedaż afrykańskim państwom broni i niszczenie lokalnego przemysłu, lecz także starają się dążyć do ograniczenia wpływów stałych członków RB ONZ w Afryce. Afryka, bogata

w zasoby naturalne, przyciąga wielkich graczy tego świata i na tym tle pojawia rywalizacja. Opisuując skutki obecności mocarstw w Afryce, należy zauważyć, że przyniosła ona wiele korzyści, zwłaszcza gospodarczych, biednym państwom tego kontynentu, lecz trzeba także pamiętać o zagrożeniach związanych m.in. z rywalizacją światowych mocarstw na kontynencie.

Jak już wspomniano, polskojęzyczna literatura w wybranym przez autora rozprawie temacie jest bardzo uboga. Autor wielokrotnie korzystał z oficjalnych dokumentów i źródeł obcojęzycznych.

Najważniejsze źródła napisane w języku polskim to: Brzeziński Z., *Spadek po zimnej wojnie*, Warszawa 1993; Brzeziński Z., *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, Kraków 2013; Czaputowicz J., *Teoria stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyka*, Warszawa 2008; Davidson B., *Spoleczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011; Dobrzycki W., *Historia stosunków międzynarodowych 1815-1945*, Warszawa 2010; Gąsowski A., *RPA*, Warszawa 2006; Kissinger H., *Porządek światowy*, Wołowiec 2017; Kissinger K., *Dyplomacja*, Warszawa 1996; Klin T., *Afryka w klasycznej i współczesnej myśli geopolitycznej*, „Forum Politologiczne”, 2010, t. 10; Krajewski D., *Unilateralizm USA po zimnej wojnie*, Toruń 2010; Lizak W., *Polityka wobec Afryki*, w: *Polityka zagraniczna USA po zimnej wojnie*, red. J. Zając, Toruń 2005; Meredith M., *Historia współczesnej Afryki. Pół wieku niepodległości*, Warszawa 2011; Redłowska K., *USA i UE w Afryce Subsaharyjskiej. Współpraca i rywalizacja*, Toruń 2011; Soros G., *Bańka amerykańskiej supremacji*, Kraków 2004; Stańczyk-Minkiewicz M., Wilczyński P.L., *Neokolonializm i neoimperializm w państwach Afryki Subsaharyjskiej*, „Przegląd geopolityczny”, 2020, nr 33; Stefanowicz J., *Ład międzynarodowy. Doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996; Stolarczyk M., *Teoretyczne i praktyczne aspekty mocarstwowości we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, w: *Stosunki Polski z mocarstwami w drugiej dekadzie XXI wieku*, red. K. Czornik, M. Lakomy, M. Stolarczyk, Katowice 2016; Zdanowski J., *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?*, Kraków 2011; Zdanowski J., *Historia najnowsza Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, Warszawa 2020; Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Warszawa 2004;

Z kolei do najważniejszych pozycji obcojęzycznych należą: Collins R.O., Burns J.M., *A History of Sub-Saharan Africa. Second Edition*, Cambridge, UK, 2013; Davenport T., Saunder C., *South Africa: A Modern History*, New York 2000; Eilts H.F., *The United States and Egypt*, w: *The Middle East: Ten Years After Camp David*, red. W.B. Quandt, Washington 1988; Fukuyama F., *Political Order and Political Decay. From the Industrial Revolution to the Globalization of Democracy*, New York 2014; Fukuyama F., *The End of History and The Last Man*, New York 1992; Gavin M.D., *Major Power Rivalry in Africa*, New York 2021; Katz M.N., *Russia And Algeria: Partners Or Competitors?*, „Middle East Policy Council”, 2007, Vol. 14., Nr 4; Kennedy P., *The Rise and Fall of the Great Powers: Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000*, London, Sydney, Wellington, 1987; Marsot, As-Sajjid A.I., *A History of Egypt. From the Arab Conquest of the Present*, Cambridge, UK, 2007; Meditz S.W., T. Merrill, *Zaire: a country study*, Washington 1994; Meredith M., *The state of Arica: A history of the continent Since independence*, London 2013; Morgenthau H.J., *Scientifig man vs. power politics*, London 1947; Morgenthau H.J., *The purpose of American politics*, Washington 1960; Olimat M., *China and the Middle East: From Silk Road to Arab Spring*, Londyn 2012; Taylor I, *China and Africa: engagement and compromise*, London 2006; Thompson L., *A History of South Africa*, New Haven 2001; Waltz K.N., *Theory of International Politics*, Long Grove 1979; Zhao Q., *Interpreting Chinese Foreign Policy: The Micro-macro Linkage Approach*, Oxford 1996.

Rozdział I

Mocarstwo i mocarstwowość

Na przestrzeni historii ludzkości tworzyły się, istniały i upadały różne potęgi. Miały one różnoraki zasięg; lokalny, kontynentalny, a od przełomu XV i XVI wieku możemy też mówić o zasięgu globalnym, w którym to jeden lub kilka podmiotów stosunków międzynarodowych wywiera istotny wpływ na losy całego świata¹. W początkowej historii świata ludzie często żyli w zamkniętych środowiskach, w których ważny był tylko jeden podmiot. Nierzadko nie zdawali sobie sprawy z istnienia innych plemion czy kultur, czy nawet innych państw, które w podobny sposób wywierały wpływ na rozwój swojego regionu. Przykładem takich odizolowanych potęg i kultur są Imperium Rzymskie, Cesarstwo Chińskie czy nawet państwo Inków na kontynencie amerykańskim². Dopiero odkrycia geograficzne na przełomie XV i XVI wieku ukształtowały globalny system międzynarodowy. W późniejszych wiekach był on często narzucany reszcie świata przez europejskie państwa kolonialne, takie jak: Zjednoczone Królestwo, Francja, Hiszpania i Portugalia, choć, jak wspomina w swojej pracy „Porządek światowy” Henry Kissinger, żadne z ówczesnych państw nie posiadało statusu mocarstwa światowego. Od XV wieku rozpoczęła się globalna dominacja Zachodu nad terenami, które zostały podporządkowane kolonialnym mocarstwom, takim jak: Zjednoczone Królestwo, Francja, Hiszpania, Portugalia czy Holandia³.

Warto zaznaczyć, że pomiędzy państwami kolonialnymi utrzymywała się względna równowaga⁴. Za początek nowożytnego systemu międzynarodowego uznawany jest zawarty w 1648 roku pokój westfalski, ostatecznie kończący trwającą trzydzieści lat wojnę w Europie (1618-1648). Cechą charakterystyczną utworzonego systemu międzynarodowego stało się utrzymywanie względnej równowagi pomiędzy mocarstwami⁵. W efekcie powstał system międzynarodowy oraz stworzono prawo międzynarodowe, które stało się regulatorem społeczności międzynarodowej⁶. Ponadto doprowadzono do scentralizowania państw

¹ M. Stolarczyk, *Teoretyczne i praktyczne aspekty mocarstwowości we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, w: *Stosunki Polski z mocarstwami w drugiej dekadzie XXI wieku*, red. K. Czornik, M. Lakomy, M. Stolarczyk, Katowice 2016, s. 16.

² Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, Kraków 2013, s. 14.

³ Ibidem, s.16.

⁴ H. Kissinger, *Porządek światowy*, Wołowiec 2017, s.10.

⁵ J. Czuputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyka*, Warszawa 2008, s. 39.

⁶ M. Pietraś, *Istota i ewolucja międzynarodowych stosunków politycznych*, w: *Międzynarodowe stosunki międzynarodowe*, red. M. Pietraś, Lublin 2007, s. 31.

narodowych, które jednocześnie stały się podmiotami stosunków międzynarodowych utrzymującymi stosunki nie tylko z najbliższymi sąsiadami, ale również z bardziej odległymi państwami⁷. Pokój westfalski ustanowił zasadę suwerenności państwa, która w późniejszych latach stała się podstawą funkcjonowania niezależnych państw⁸.

Kolejny porządek międzynarodowy ustanowił Kongres Wiedeński (1814-1815), którego celem stało się zorganizowanie europejskiej areny międzynarodowej po rewolucji francuskiej oraz po wojnach cesarza Napoleona⁹. Nie ulega wątpliwości, że na tej konferencji w samej Europie ukształtował się system mocarstw rozumianych jako zorganizowane grupy państw, które wspólnie działają i podejmują wspólne wyzwania. W wyniku ustaleń kongresu powołano do życia Święte Przymierze, którego prekursorami i głównymi aktorami stały się takie państwa europejskie, jak Austria, Prusy i Rosja¹⁰. Miało ono utrzymywać wzajemną równowagę pomiędzy wspomnianymi wyżej mocarstwami europejskimi, a także zapobiec znacznemu wzrostowi siły na arenie międzynarodowej któregośkolwiek z państw-mocarstw¹¹.

Załamanie wiedeńskiego ładu międzynarodowego nastąpiło w wyniku wybuchu I wojny światowej, kiedy to doszło do całkowitego przeobrażenia międzynarodowego ładu na świecie i w Europie. Po zakończeniu I wojny światowej, pierwszego tego typu konfliktu zbrojnego, w który został zaangażowany cały świat, zwycięskie państwa Ententy (Zjednoczone Królestwo, Francja i Rosja) ukształtowały nowy porządek światowy. Nałożono na Niemcy spore reparacje wojenne, zdemilitaryzowano Nadrenię, zakazano Niemcom posiadania lotnictwa i ciężkiego sprzętu militarnego. Dodatkowo w wyniku postanowień zmienił się całkowicie kształt politycznej mapy Europy, w której to pojawiły się nowe państwa, jak np. Polska czy Czechosłowacja. Nie da się ukryć, że wiodącymi aktorami społeczności międzynarodowej tego okresu stały się Zjednoczone Królestwo i Francja, pomijając tym samym Rosję Radziecką, gdyż pozostałe państwa Ententy nie uznawały rządu bolszewickiego utworzonego w 1918 roku¹². Na mocy zapisów Traktatu Wersalskiego powołano do życia Ligę Narodów. Według podstawowych założeń Liga miała stać na straży pokoju i bezpieczeństwa na świecie oraz stać się przestrzenią, w której będą rozwiązywane spory międzynarodowe. Wszyscy członkowie tej organizacji mieli również obowiązek

⁷R. Kuźniar, *Stosunki międzynarodowe – istota, uwarunkowania, badanie*, w: *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa 2006, s. 17-19.

⁸M. Pietraś, *Istota i ewolucja międzynarodowych stosunków...*, s. 30.

⁹W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych czasów nowożytnych 1815-1945*, Warszawa 2009, s. 23.

¹⁰W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych 1815-1945*, Warszawa 2010, s. 36.

¹¹M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2003, s. 363.

¹²H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 1996, s. 232-233.

podporządkować się jej decyzjom. Mimo to w rzeczywistości Liga Narodów nigdy nie spełniła swojej zasadniczej funkcji, a stała się jedynie miejscem, gdzie silniejsi aktorzy stosunków międzynarodowych realizowali swoje własne interesy¹³.

Kolejna duża zmiana międzynarodowego ładu świata miała miejsce po II wojnie światowej, w wyniku której zostały pokonane takie państwa, jak III Rzesza, Japonia i Włochy, zaś imperia kolonialne Zjednoczonego Królestwa i Francji rozpadły się. Wszystkie te państwa miały olbrzymi wpływ na kształt i dzieje świata po I wojnie światowej¹⁴. W wyniku II wojny światowej wyłonili się nowi, potężni aktorzy – Stany Zjednoczone oraz ZSRR – którzy odgrywali istotną rolę na arenie międzynarodowej¹⁵. Obydwa państwa stały się supermocarstwami, które na kolejne dekady zdominowały cały świat. Należy zaznaczyć, że supermocarstwowa pozycja ZSRR była widoczna tylko na płaszczyźnie militarnej. Znacząca przewaga Stanów Zjednoczonych uwidaczniała się od samego początku istnienia koalicji antyhitlerowskiej, w której to zasadniczą rolę odgrywały USA i ZSRR. Trzy konferencje „Wielkiej Trójki” (w Teheranie w 1943 – USA – prezydent Franklin Delano Roosevelt, ZSRR – Józef Stalin, Zjednoczone Królestwo – premier Winston Churchill; Jałcie – luty 1945 - USA – prezydent Franklin Delano Roosevelt, ZSRR – Józef Stalin, Zjednoczone Królestwo – premier Winston Churchill; Poczdanie – lipiec-sierpień 1945 – USA – prezydent Harry Truman, ZSRR – Józef Stalin, Zjednoczone Królestwo – premier Clement Attlee) ukształtowały powojenny ład międzynarodowy w Europie i na całym świecie. Wszystkie trzy wspomniane wyżej mocarstwa dzieliło bardzo wiele, ich cele polityczne były zupełnie inne, a każde z państw starało się realizować własne interesy¹⁶. Ukształtowany po wojnie na konferencjach „Wielkiej Trójki” porządek światowy, nazwany później bipolarnym, stał się początkiem wielkiej rywalizacji dwóch obozów, które podzieliły świat na dwa walczące ze sobą bloki. Należy zauważyć, że przez cały okres tzw. *zimnej wojny* była widoczna przewaga jednego supermocarstwa (USA)¹⁷.

Po kolejnych dużych zmianach na arenie międzynarodowej w latach 80. i 90. XX wieku, w których to wyniku nastąpił rozpad całego bloku wschodniego oraz ZSRR (w 1991 roku), zaistniała całkowicie nowa sytuacja na płaszczyźnie międzynarodowej¹⁸. Bipolarny

¹³W. Dobrzycki, *Historia stosunków...*, Warszawa 2010, s. 363-364.

¹⁴E. Czomer, *Współczesne stosunki międzynarodowe. Historia stosunków międzynarodowych 1919-1991*, Kraków 2015, s. 25.

¹⁵H.J. Morgenthau, *Scientific man vs. power politics*, London 1947, p. 71.

¹⁶Ibidem, s. 25-27.

¹⁷W. Malendowski, Cz. Mosiewicz, *Stosunki międzynarodowe*, Wrocław 1998, s. 16.

¹⁸Z. Brzeziński, *Bezład. Polityka światowa na progu XXI wieku*, Warszawa 1994, s. 82.

system został zastąpiony pozimnowojennym ładem, w którym dominującą pozycję zaczęło zajmować jedno mocarstwo – Stany Zjednoczone¹⁹. Zwycięska pozycja USA przyczyniła się do umocnienia supermocarstwowej pozycji tego państwa oraz umożliwiła swobodniejsze działania w skali całego globu, gdyż żadne z państw we wspomnianym okresie nie było w stanie technologią i działaniem dorównać USA²⁰. Nawet Rosjanie, którzy przez długie lata nie potrafili zaakceptować hegemonii USA na świecie, pogodzili się z faktem, że Stany Zjednoczone zwyciężyły w rywalizacji Zachód-Wschód²¹.

Należy zaznaczyć, że systemy międzynarodowe: westfalski, wiedeński i wersalski polegały na dominacji kilka państw mocarstw. Ład międzynarodowy po II wojnie światowej z kolei został zdominowany przez dwa supermocarstwa, czyli USA i ZSRR, zaś w pozimnowojennym ładzie przewodzi jedno supermocarstwo – Stany Zjednoczone²². Faktem jest, że wszystkie powyższe systemy tworzyli najważniejsi aktorzy stosunków międzynarodowych, którymi są państwa. To państwa zachodnie, dominujące przez większość historii ludzkości, ustanawiały zasady panujące w poszczególnych ładach międzynarodowych. Państwa zachodnie i ich zasady oddziaływały w różnym stopniu na pozostałych aktorów stosunków międzynarodowych²³. W każdym ładzie międzynarodowym zmieniały się państwa, które pełniły funkcję mocarstwa, zmieniały się również relacje i równowaga sił między mocarstwami. Bardzo często państwa uzyskiwały pozycję mocarstw lub weryfikowały swoje zdolności do bycia mocarstwem poprzez udział w konfliktach zbrojnych. Dzięki zwycięskiej pozycji nie tylko narzucały one pokonanej stronie warunki kapitulacji, ale również przyznawały sobie prawo do ustanawiania nowego porządku międzynarodowego po wojnie, uzasadniając swoje postępowanie dużym zaangażowaniem w działania wojenne²⁴. Należy podkreślić, że pomimo zmieniającego się środowiska międzynarodowego, w którym obecnie dużą rolę odgrywają np. wielkie korporacje międzynarodowe, to jednak państwo pozostaje podstawowym i zasadniczym aktorem stosunków międzynarodowych²⁵. Chociaż pozycja niepaństwowych aktorów

¹⁹W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych (1815-1990/1991)*, w: *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa 2006, s. 85.

²⁰H. Kissinger, *Porządek...*, s. 307.

²¹Z. Brzeziński, *Wybór dominacji czy przywództwo*, Kraków 2004, s. 17.

²²M. Stolarczyk, *Teoretyczne i praktyczne...*, s. 18.

²³H. Kissinger, *Porządek...*, s. 91.

²⁴A. Gałganek, *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym: supercykle i wojna hegemoniczna*, Poznań 1992, s. 12.

²⁵M. Kozub, *Przedmiot badania stosunków międzynarodowych w obliczu procesu globalizacji - nowe wyzwania i problemy*, w: *Wokół teorii stosunków międzynarodowych*, red. W. Micha, J. Nowak, Lublin 2012, s. 189.

międzynarodowych stale rośnie, to jednak państwa, a zwłaszcza wąska grupa państw nazywana mocarstwami²⁶, nadal pozostają tymi podmiotami, które w dużej mierze kształtują ład ogólnoswiatowy.

W każdym ładzie międzynarodowym o porządku światowym decydowały nie wszystkie państwa, a tylko wąskie grono, często nazywane *zwycięzcami*, czyli państwami posiadającymi predyspozycje do bycia mocarstwem. Warto zaznaczyć zatem, że stosunki międzynarodowe posiadają hierarchiczną strukturę, na szczycie której znajduje się wąska grupa państw nazywana mocarstwami. Jest to pewnego rodzaju elita, która w danym okresie historycznym znajdowała się na szczycie hierarchicznego układu społeczności międzynarodowej²⁷. Znamienne, że w określonym ładzie mocarstwo, które pełniło taką funkcję, wykazywało daleko posunięte zaangażowanie wobec innych podmiotów stosunków międzynarodowych. Często przybierało to formę ingerencji mocarstwa w wewnętrzne sprawy danego państwa, a nawet wpływu na jego politykę zagraniczną.

1.1. Teoretyczne aspekty mocarstwa i mocarstwowości

W literaturze przedmiotu wielu autorów poświęca uwagę zagadnieniom stosunków międzynarodowych, polityki zagranicznej mocarstw i relacjom mocarstw z poszczególnymi państwami świata. Jest ona szeroko opisywana w polskiej, jak również w obcojęzycznej literaturze. Analizie poddawana jest szczególnie polityka takich współczesnych mocarstw, jak USA, Chiny czy Rosja. W paradygmatach badawczych stosunków międzynarodowych podchodzi się odmiennie do podstawowego rozumienia polityki zagranicznej mocarstw i ich roli, jaką pełnią w danym okresie historycznym. Niestety polska literatura politologiczna jest uboga w opracowania teoretyczne zagadnień *mocarstwa i mocarstwowości*. Warto podkreślić, że wyjaśnienie tych pojęć jest konieczne do zrozumienia stosunków międzynarodowych.

²⁶R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004, s. 118.

²⁷M. Stolarczyk, *Teoretyczne i praktyczne...*, s. 20-21.

1.1.1. Pojęcie mocarstwa i mocarstwowości

W teorii stosunków międzynarodowych nie opracowano jednej spójnej definicji *mocarstwa* i *mocarstwowości*. Każdy badacz skupiał się na innym czynniku wpływającym na dane pojęcie, stąd między definicjami występują różnice, a samych objaśnień tych terminów jest wiele. Niektóre z nich zostaną przytoczone poniżej.

Po raz pierwszy słowa *mocarstwo* użyto podczas kongresu wiedeńskiego w 1815 roku. To tam pośród dyplomatów zaczęto używać tego pojęcia wobec państw, które pokonały cesarza Napoleona i ustanawiały nowy ład międzynarodowy²⁸. Użyciem tego słowa po raz pierwszy w oficjalnych dokumentach dyplomatycznych zasłynął brytyjski minister spraw zagranicznych Lord Robert Castlereagh. Uznał on państwa, które wygrały wojnę z Napoleonem, za mocarstwa Europy mogące zagwarantować przestrzeganie ładu po kongresie wiedeńskim²⁹.

Jednym ze wczesnych badaczy podejmujących próbę zdefiniowania pojęcia *mocarstwo* był niemiecki historyk Leopold von Ranke. To on w 1833 roku napisał esej pt. „Wielkie mocarstwa”, w którym zawarł swoje objaśnienie tego pojęcia. Dla niego samego *mocarstwo* było państwem, potęgą, która potrafi przewyciężyć inne podmioty stosunków międzynarodowych lub nawet zjednoczone siły kilku państw. Autor za takie państwo swojego wieku uznawał Prusy³⁰.

Kolejny badacz, Hans Morgenthau, który jest przedstawicielem nurtu realistycznego we współczesnej teorii stosunków międzynarodowych, uznawał za mocarstwo takie państwo, które posiada wystarczającą przewagę militarną nad pozostałymi aktorami stosunków międzynarodowych oraz jest w stanie przez długie tygodnie prowadzić wojnę na wielu frontach³¹.

Z kolei współcześnie żyjący brytyjski badacz stosunków międzynarodowych Paul Kennedy uznaje za mocarstwo to państwo, które posiada wystarczająco silny potencjał militarny oraz taki element, dzięki któremu utrzymywana jest względna równowaga pomiędzy olbrzymimi zasobami wojskowymi a materialnymi. Co więcej, mocarstwo to

²⁸E. Fueter, *History of the world 1815-1920*, Harcourt 1922, s. 29-30.

²⁹C.K. Webster, *British diplomacy 1813-1815. Select documents dealing with the reconstruction of Europe*, London 1921, s. 307-308, <https://archive.org/details/britishdiplomacy00websuoft/page/n23/mode/2up>, dostęp: 17.11.2020.

³⁰Ranke von L., *The Great Powers* (1833), w: *The theory and practice of history*, red. G.G., Iggers, New York 1988, s. 29.

³¹H. Morgenthau, *Polityka między narodami: walka o potęgę i pokój*, Warszawa 2010, s. 127-129.

państwo, które jest w stanie przeciwstawić się każdemu innemu aktorowi stosunków międzynarodowych³².

Polsko-amerykański badacz Zbigniew Brzeziński w swoim dziele „Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi” zauważa natomiast, że pojęcie *mocarstwo* powinno być rozpatrywane pod kątem zasięgu działalności danego państwa. Dla Brzezińskiego mocarstwem było to państwo, które w swoim działaniu na wielu płaszczyznach obejmowało cały świat. Autor podkreśla, że pojęcie *mocarstwo* stanowi pewne *novum*, gdyż nigdy w historii ludzkości nie było sytuacji, kiedy to jedno państwo (obecnie są to Stany Zjednoczone) potrafiło tak zdominować cały świat³³.

Według Jana Danielskiego mocarstwem jest to państwo, który potrafi realizować swoje własne interesy na wszystkich kontynentach świata³⁴. Janusz Stefanowicz uznaje natomiast za mocarstwo to państwo, które w sposób zasadniczy i niepodważalny przewyższa inne państwa na wielu płaszczyznach oraz swoją ogromną siłą wpływa na cały świat³⁵. Co więcej, zdaniem badacza, mocarstwem jest to państwo, które może decydować o losach całego świata oraz o ewentualnych działaniach wojennych na skalę światową³⁶.

Irena Popiuk-Rysińska z kolei zwraca uwagę na trzy aspekty pojęcia *mocarstwo*. *Mocarstwo uniwersalne* to takie, które jest w stanie działać w skali całego świata na wszystkich płaszczyznach stosunków międzynarodowych. *Mocarstwo sektorowe* działa na skalę całej planety, lecz tylko na jednej z płaszczyzn stosunków międzynarodowych. *Mocarstwo regionalne* zaś to takie, które swoim obszarem działania obejmuje jedynie dany region³⁷. Zgodnie z definicją zawartą w „Leksykonie współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych” *mocarstwo* to państwo, które w stosunkach międzynarodowych odgrywa kluczową, zasadniczą rolę. Nie wszystkie państwa w danym regionie są w stanie pełnić taką funkcję. Jest to uzależnione od wielu elementów, takich jak np.: wielkość terytorium, liczba ludności czy potencjał gospodarczy. Co więcej, zgodnie z zapisami „Leksykonu...”, *mocarstwo* musi być uznane przez całą społeczność międzynarodową³⁸.

³²P. Kennedy, *The Rise and Fall of the Great Powers: Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000*, London, Sydney, Wellington, 1987, s. 7.

³³Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys...*, s. 19.

³⁴J. Danielski, *Pojęcie „mocarstwowości” w stosunkach międzynarodowych*, w: *Stosunki międzynarodowe. Problemy badań i teorii*, red. A. Bodnar, W.J. Szczepański, Warszawa 1983, s. 110.

³⁵M. Dobroczyński, J. Stefanowicz, *Polityka zagraniczna*, Warszawa 1984, s. 97.

³⁶J. Stefanowicz, *Stary nowy świat: ciągłość i zmiana w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1978, s. 126.

³⁷Z. Czachór, *Uczestnicy stosunków międzynarodowych*, w: *Stosunki międzynarodowe*, red. W. Malendowski, C. Mojsiewicz, Wrocław 1998, s. 45.

³⁸C. Mojsiewicz, *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, Wrocław 2004, s. 228.

Na przestrzeni kolejnych dekad badacze stosunków międzynarodowych podejmują próbę stworzenia jak najbardziej spójnej i jasnej definicji *mocarstwa*, jednakże do tej pory nauki o stosunkach międzynarodowych nie doczekały się jednej, ogólnie przyjętej definicji. Z pojęciem *mocarstwo* związane jest pojęcie *mocarstwowości*, która pozostaje utożsamiana z tym pierwszym terminem. Poprzez *mocarstwowość* pojmuje się przede wszystkim te właściwości państwa, dzięki którym może ono zostać uznane za mocarstwo. *Mocarstwowość* wynika zatem bezpośrednio z posiadanego potencjału gospodarczego, politycznego i militarnego. Posiadanie odpowiedniego potencjału na wielu płaszczyznach umożliwi danemu podmiotowi areny międzynarodowej prowadzenie działalności na skalę całego świata oraz regionu, a także uczestnictwo w podejmowaniu kluczowych decyzji dotyczących losu danego regionu lub świata oraz rozwiązywanie problemów z bliższym i dalszym środowiskiem międzynarodowym³⁹. Ciekawą definicję *mocarstwowości* przedstawił Jan Danielski – według niego mocarstwowość określa jedynie funkcjonowanie danego państwa, które odgrywa rolę dominującą w społeczności międzynarodowej, rozumianej jako ogół państw⁴⁰. Pascal Boniface uznał z kolei, że mocarstwowość cechuje się niezależnością silniejszego państwa od pozostałych podmiotów społeczności międzynarodowej i następnie zależnością tych drugich od samych mocarstw⁴¹.

1.1.2. Typologia mocarstw

Teoria stosunków międzynarodowych jasno określa, że mają one charakter hierarchiczny⁴². Jak pisze Teresa Łoś-Nowak, stosunki międzynarodowe można rozumieć na dwa sposoby. Stosunki międzynarodowe w wąskim rozumieniu odnosić należy do polityki zagranicznej państwa, do działalności państwa w środowisku międzynarodowym oraz tego, jaką międzynarodową rolę pełni. Z kolei stosunki międzynarodowe w rozumieniu szerokim to relacje polityczne, ekonomiczne i inne pomiędzy wszystkimi podmiotami stosunków międzynarodowych, państwami czy np. organizacjami⁴³. Między wszystkimi grupami uczestników międzynarodowych istnieje hierarchia. Zgodnie z przyjętym przez Józefa

³⁹M. Stolarczyk, *Teoretyczne i praktyczne aspekty...*, s. 22.

⁴⁰J. Danielski, *Pojęcie "mocarstwowość" w stosunkach...*, s. 110.

⁴¹M. Pachocka, *Problem mocarstwowości Francji w ujęciu historycznym (do 1945)*, w: „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznym. Studia i prace”, 2011, nr 1, s. 167.

⁴²T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe: teorie, systemy, uczestnicy*, Wrocław 2000, s. 22.

⁴³R. Łoś, *Teoria stosunków międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2001, s. 5.

Kukułkę podziałem uczestników międzynarodowych są nimi: narody, państwa, organizacje międzynarodowe i korporacje o zasięgu globalnym⁴⁴. Nawet wśród samych mocarstw występuje zróżnicowanie pod względem zajmowanej pozycji na arenie międzynarodowej. Należy nadmienić, że społeczność międzynarodowa jest słabo zorganizowana, a jej hierarchiczność wynika jedynie z potencjału, jaki posiadają jej uczestnicy⁴⁵. Państwa w różny sposób angażują się politycznie na arenie międzynarodowej. Wynika to z wielu kwestii, co również określa pozycję mocarstwa w społeczności międzynarodowej. Angażowanie się polityczne jest swoistą rywalizacją o potęgę, wpływy i silniejszą pozycję w całym środowisku międzynarodowym. Trzeba zaznaczyć, że polityka jest narzędziem każdego państwa do osiągnięcia swojego celu⁴⁶.

Na przestrzeni rozwoju różnych teorii stosunków międzynarodowych badacze stworzyli wiele typologii mocarstw. Biorąc pod uwagę różne kwestie, tworzono podziały ogólne oraz szczegółowe. W niniejszej pracy zostaną przytoczone tylko nieliczne typologie przedstawione przez badaczy, należy jednakże zaznaczyć, że każda z nich prezentuje inne spojrzenie na kwestię mocarstwa.

Kenneth N. Waltz w swoim dziele „Theory of International Politics” podkreślał, że grupa państw, do których zaliczamy mocarstwa jest po pierwsze mocno zhierarchizowana, po drugie zaś można w niej wyodrębnić dwa rodzaje mocarstw: *wielkie mocarstwa* oraz *mocarstwa średniego rzędu*. Dla Waltza *wielkim mocarstwem* były Stany Zjednoczone, z kolei do *mocarstwa średniego rzędu* zaliczał np. Brazylię⁴⁷. Wspomniany już Zbigniew Brzeziński w swoim dziele „Wielka szachownica” stawia tezę, że w nowym ładzie międzynarodowym po 1989 roku nastąpiło utworzenie dwóch grup mocarstw. W skład pierwszej grupy wchodzi jedynie Stany Zjednoczone, które badacz nazywa *supermocarstwem*. To jedyne państwo na świecie, według Brzezińskiego, które osiągnął taki stopień mocarstwowości, że jego oddziaływanie jest obecne w każdym zakątku świata. Druga grupa to tzw. *gracze geostrategiczni*, do których zaliczają się takie państwa, jak: Francja, Niemcy, Federacja Rosyjska, Chińska Republika Ludowa i Indie. Są to, zdaniem Brzezińskiego, te państwa, które potrafią wykorzystać swoją potęgę do wpływania na geopolityczną politykę USA jako supermocarstwa⁴⁸.

⁴⁴J. Kukułka, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2003, s. 99-110.

⁴⁵R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe...*, s. 13.

⁴⁶H.J. Morgenthau, *Polityka między narodami...*, s. 47.

⁴⁷K.N. Waltz, *Theory of International Politics*, Long Grove 1979, s. 206-207.

⁴⁸Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1999, s. 40.

Janusz Stefanowicz w swojej książce „Polityka zagraniczna” z kolei podjął próbę podziału mocarstw na dwie zasadnicze grupy i dokonał ich charakterystyki. Dla autora pierwszą grupę stanowią tzw. *mocarstwa uniwersalne* – są to państwa, które obejmują swoim zasięgiem działania całą kulę ziemską. Do tej grupy Stefanowicz zaliczał przede wszystkim Stany Zjednoczone i ZSRR. Autor podkreślał, że *mocarstwa uniwersalne* osiągnęły wysoki poziom większości parametrów mocarstwowości (a więc: terytorium, ludność, potencjał gospodarczy, militarny itp.). Warto tutaj wspomnieć o koncepcji Frncisa Fukuyamy, który w „The End of History and The Last Man” zwraca uwagę, że mocarstwo uniwersalne opiera się na dwóch zasadniczych filarach: gospodarce i uznaniu. Obydwa elementy są kluczowe, aby osiągnąć stan mocarstwa⁴⁹. Drugą grupę, według Stefanowicza, stanowią *mocarstwa selektywne*, czyli państwa, które w żaden sposób nie są w stanie aspirować do bycia *mocarstwem uniwersalnym*. Ich potencjał np. militarny jest w znaczący sposób ograniczony, co oznacza, że nie są one w stanie osiągnąć wystarczającej przewagi na wielu płaszczyznach mocarstwowości, aby stać się ogólnoswiatowym mocarstwem. Mimo to, jak podkreśla badacz, prezentują one znaczący potencjał na jednej płaszczyźnie, pod względem której stają się wiodącym graczem na arenie międzynarodowej. W taki oto sposób wyróżniają się one spośród innych państw świata⁵⁰. Sam autor *mocarstwa selektywne* dzieli na *sektorowe* i *regionalne*. *Mocarstwa sektorowe* to te, które przede wszystkim osiągają przewagę w dziedzinie gospodarczej i w tej pełnią kluczową rolę na arenie międzynarodowej. Do takich państw autor zaliczył np. Republikę Federalną Niemiec czy Japonię. *Mocarstwa* tego typu bardzo często silnie ukierunkowują swoją politykę zagraniczną na tę szczególną dla nich płaszczyznę, która wyróżnia dane państwo na arenie międzynarodowej. *Mocarstwa regionalne*, jak zauważa autor, występują już wyłącznie poza obszarem europejskim. Cechami charakterystycznymi polityki zagranicznej mocarstw regionalnych jest aspirowanie do politycznej i również militarnej dominacji w regionie oraz brak zaangażowania w walce o wpływy gospodarcze z powodu zbyt niskiego rozwoju gospodarczego. Kolejną cechą mocarstw regionalnych jest wykorzystywanie niechęci wzajemnej sąsiadów do osiągnięcia swoich celów oraz dążenie do bardzo przyjaznych i bliskich relacji z *mocarstwem uniwersalnym*⁵¹.

⁴⁹F. Fukuyama, *The End of History and The Last Man*, New York 1992, s. 319.

⁵⁰M. Dobroczyński, J. Stefanowicz, *Polityka zagraniczna*, Warszawa 1984, s. 97-99.

⁵¹Ibidem, s. 108.

Według jeszcze innej typologii mocarstwa możemy podzielić na *faktyczne* i *formalne*. *Mocarstwa formalne* to państwa, których szczególny status został uznany przez zdecydowaną większość podmiotów środowiska międzynarodowego. Wyrazistym przykładem takiego stanu rzeczy jest Rada Bezpieczeństwa ONZ i nadanie pięciu stałym członkom (USA, Zjednoczone Królestwo, Francja, Rosja i Chiny) specjalnego statusu w tym gremium⁵². Zgodnie z zapisami „Karty Narodów Zjednoczonych”, Art 24, celem działania Rady Bezpieczeństwa, w której zasadniczą rolę pełni pięć stałych członków, jest zapewnienie globalnego pokoju i bezpieczeństwa. Zatem to USA, Zjednoczone Królestwo, Francja, Rosja i Chiny zajmują uprzywilejowaną pozycję i mają za zadanie utrzymywać globalny pokój i bezpieczeństwo⁵³.

Za *mocarstwa formalne* można we współczesnym świecie uznać te państwa, które należą do grup G7 (Kanada, Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo, Francja, RFN, Włochy i Japonia) i G20 (Argentyna, Australia, Brazylia, Kanada, Chiny, Francja, Niemcy, Włochy, Indie, Indonezja, Japonia, Meksyk, Republika Południowej Korei, Rosja, Arabia Saudyjska, Republika Południowej Afryki, Turcja, Zjednoczone Królestwo, Stany Zjednoczone, Unia Europejska). Warto zaznaczyć, że do określenia, które państwa pełnią rolę mocarstw formalnych we współczesnym świecie, klucz stanowią ustalenia pozimnowojenne⁵⁴.

Z kolei *mocarstwa faktyczne* wyróżnia olbrzymi potencjał materialny i pozamaterialny. Są to państwa, które na każdej płaszczyźnie potrafią wywierać istotny wpływ na bliższe i dalsze środowisko międzynarodowe.⁵⁵ Badacze podkreślają, że mocarstwowość faktyczna bardzo często idzie w parze z mocarstwowością formalną. Należy zauważyć, że w okresie pozimnowojennym większą rolę odgrywają państwa uznawane za mocarstwa faktyczne niż te, które stanowią mocarstwa formalne. Co prawda mocarstwa formalne pełnią nadal ważną rolę w środowisku międzynarodowym, lecz aktualnie ich skład się zmienia na rzecz nowopowstających mocarstw faktycznych⁵⁶.

Jeszcze inaczej mocarstwa dzieli tzw. *teoria zmiany siły*, której autorami są Abramo F.K. Organski i Jacek Kugler. Wspomniana teoria ma na celu dokładne opisanie cyklicznej natury wojny, w wyniku której dochodzi do zmiany hierarchii mocarstw. Sam podział

⁵²A. Włodkowska, *Mocarstwowość w polityce zagranicznej państw*, w: *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, red. R. Zięba, Toruń 2004, s. 163-165.

⁵³Karta Narodów Zjednoczonych, w: *Dz.U.*, 1947, Nr 23, Poz. 90.

⁵⁴G20 Participants, <https://g20.org/en/about/Pages/Participants.aspx>, dostęp. 25.11.2020.

⁵⁵J. Danielski, *Ewolucja stanowiska wielkich mocarstw w stosunkach międzynarodowych*, w: „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego”, 1979, nr 317, s. 45-46.

⁵⁶A. Włodkowska, *Mocarstwowość w polityce...*, s. 169.

mocarstw dokonany przez badaczy jest ułożony w sposób hierarchiczny i zwraca uwagę właśnie na ten aspekt. Za najsilniejsze uznano tzw. *mocarstwa dominujące*. Są to mocarstwa, które posiadają olbrzymią przewagę na wszystkich płaszczyznach (politycznej, gospodarczej, militarnej, kulturalnej), a ich wpływy są obecne na całej kuli ziemskiej. Takie *hipermocarstwo*, aby utrzymać swoją dominującą pozycję, zawiera korzystne dla siebie sojusze. Obecnie mianem mocarstwa dominującego można określić Stany Zjednoczone⁵⁷. Kolejną grupą są *wielkie mocarstwa*, których wpływy sięgają zdecydowanie dalej niż ich własny region. Posiadają one duże ambicje do bycia *mocarstwem dominującym*, jednakże na ten moment nie są w stanie rzucić wyzwania żadnemu z obecnych mocarstw dominujących. Należy nadmienić, że grupa tych mocarstw ma wystarczający potencjał do tego, aby stać się w przyszłości *mocarstwem dominującym*. Do takich państw możemy zaliczyć np. Japonię czy Indie⁵⁸. Kolejną grupą wyznaczoną przez badaczy stanowią tzw. *średnie mocarstwa* mające duże znaczenie w swoim regionie, jednakże nie one będące w stanie rozciągnąć swojej polityki na całą kulę ziemską. Państwa te nie mają wystarczającego potencjału do tego, aby rzucić wyzwanie *mocarstwu dominującemu*. Do tej grupy zaliczamy takie państwa jak Włochy czy RPA⁵⁹. Na samym dole hierarchicznej struktury mocarstw znajdują się tzw. *małe mocarstwa*, czyli państwa, które w swoim regionie nie odgrywają znaczącej roli, jednakże bardzo często są rywalami dla mocarstw regionalnych⁶⁰. Do tej grupy państw możemy zaliczyć np. Meksyk.

W literaturze przedmiotu można znaleźć również podział mocarstw ze względu na zasięg wpływów. Wyróżnia się tu trzy rodzaje mocarstw: *globalne* (np. USA, Chiny, Federacja Rosyjska), *regionalne* (np. Francja, Niemcy, Japonia), *subregionalne* (np. Polska, Argentyna). *Mocarstwa globalne* posiadają odpowiedni potencjał polityczny, ekonomiczny, aby oddziaływać w skali całego świata. Ich zakres działania obejmuje wszystkie dziedziny życia międzynarodowego, interesy mają charakter ogólnoświatowy, a ich aspiracje sięgają poznania kosmosu⁶¹. Niżej w hierarchii są *mocarstwa regionalne*, które swoim działaniem i potencjałem wybijają się znacząco spośród państw swojego regionu, jednakże ich siła polityczna, gospodarcza i militarna nie wystarcza do tego, aby stać się mocarstwem globalnym. *Mocarstwa subregionalne*, nazywane również czasem lokalnymi, prowadzą

⁵⁷J. Kugler, A.F.K. Organski, *The Power Transition A Retrospective and Prospective Evaluation*, New York 1989, s. 172.

⁵⁸Ibidem, s. 173.

⁵⁹Ibidem, s. 173-174.

⁶⁰Ibidem, s. 175.

⁶¹A. Włodkowska, *Mocarstwowość w polityce...*, s. 165.

aktywną i często skuteczną politykę w swoim regionie, tym samym wyprzedzając inne państwa regionu⁶².

W literaturze przedmiotu mocarstwa dzieli się nie tylko ze względu na samo oddziaływanie, ale również ze względu na rodzaj tego oddziaływania. Wyróżnia się zatem następujące rodzaje mocarstw: *polityczne, ekonomiczne, militarne* oraz *kulturowe*. Mocarstwem, które jako jedyne na świecie oddziałuje na inne państwa na wszystkich tych płaszczyznach, są Stany Zjednoczone. Do *mocarstwa kulturowego* badacze z kolei zaliczają np. Zjednoczone Królestwo i Francję⁶³. Państwa te, będące byłymi kolonizatorami, przez stulecia utrwały swój model kultury w swoich koloniach. Dzięki takim działaniom upowszechniły się na świecie języki angielski, francuski, a także pewne obyczaje kulturowe, które do dziś przetrwały w byłych koloniach. *Mocarstwami ekonomicznymi* są zapewne Niemcy i Japonia. Silne gospodarki narodowe i wyjątkowa odporność na spowolnienie ekonomiczne w sposób zasadniczy wyróżniają te państwa na forum międzynarodowym. Z kolei do *mocarstw militarnych* zaliczane są te państwa, które przeprowadziły testy i posiadają broń masowego rażenia (broń jądrową, biologiczną, chemiczną i radiologiczną). Oczywiście należy zaznaczyć, że posiadanie broni jądrowej czy nawet przeprowadzanie testów z taką bronią, nie jest jedynym wskaźnikiem mocarstwowości. Oprócz komponentu broni masowego rażenia państwo musi spełniać jeszcze inne warunki na płaszczyźnie militarnej⁶⁴.

Współcześnie wielu badaczy podkreśla, że nie tylko państwa są w stanie pełnić rolę *mocarstwa*. W ostatnich latach na arenie międzynarodowej zwiększa się udział podmiotów pozapaństwowych. Dobrym przykładem takiego podmiotu jest Unia Europejska. Ryszard Zięba podkreśla, że zewnętrzna działalność Unii Europejskiej jest bardzo wszechstronna, co prowadzi do tego, że staje się ona globalnym aktorem stosunków międzynarodowych. Jednocześnie, zdaniem badacza, UE brakuje jeszcze wielu atrybutów mocarstwowości, aby pełnić rolę światowego mocarstwa⁶⁵.

⁶²Ibidem, s. 165.

⁶³Ibidem, s. 166.

⁶⁴Ibidem, s. 166.

⁶⁵R. Zięba, *Unia Europejska jako aktor stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2003, s. 274.

1.1.3. Pozycja mocarstw we współczesnym świecie

Jak wspomniano wyżej, w poszczególnych epokach historycznych rolę mocarstwa pełniły różne państwa, które na pewien czas zdominowały współczesny sobie świat. Role mocarstw zmieniały się zazwyczaj w wyniku tzw. wojen hegemonicznych, których konsekwencją była często utrata statusu mocarstwa przez dane państwo na rzecz nowego podmiotu. Wojny hegemoniczne to konflikty pomiędzy tymi aktorami stosunków międzynarodowych, które pełnią rolę mocarstwa, a tymi, które pragną taki status uzyskać⁶⁶. Wojny hegemoniczne kończyły się traktatami pokojowymi, w których to zwycięzcy określali swoje warunki zakończenia wojny, tym samym realizując własną wizję porządku światowego i nadając mu podstawy formalno-prawne. W taki oto sposób kształtowały się nowe systemy międzynarodowe trwające aż do kolejnej zmiany i tworzenia się nowego porządku światowego⁶⁷.

Wyjątkiem od tej reguły stał się wykształcony w latach 80. i 90. XX wieku ład pozimnowojenny, ukształtowany w sposób pokojowy i modyfikowany bez czynnika wojennego, tzw. wojny hegemonicznej. Po wieloletniej rywalizacji zimnowojennej pomiędzy Zachodem a Wschodem niekwestionowanym zwycięzcą w tej wojnie stały się Stany Zjednoczone. Po upadku systemu bipolarnego pozycja USA jako lidera i zwycięzcy w zimnowojennym wyścigu z ZSRR znacząco wzrosła. W ten sposób Stany Zjednoczone pozostały jedynym państwem na świecie spełniającym kryterium supermocarstwowości, są zatem tym państwem, które nie tylko posiada interesy w skali globalnej, ale również dysponuje odpowiednimi środkami politycznymi, gospodarczymi, militarnymi i kulturalnymi umożliwiającymi mu prowadzenie tych interesów⁶⁸. Co więcej, USA stało się jedynym supermocarstwem na świecie, któremu nie było w stanie zagrozić żadne z istniejących współcześnie państw. Pozycja taka utrzymywała się nieprzerwanie od zakończenia II wojny światowej⁶⁹. Choć obecnie Chińska Republika Ludowa w znaczący sposób dogania Stany Zjednoczone, to jednak przewaga USA nad Chinami jest nadal widoczna, zwłaszcza na płaszczyźnie militarnej⁷⁰. Supermocarstwowa pozycja USA jest bezprecedensowa –

⁶⁶A. Gałganek, *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle...*, s. 92.

⁶⁷Ibidem, s. 90-112.

⁶⁸Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, s. 9.

⁶⁹H.J. Morgenthau, *The purpose of American politics*, Washington 1960, s. 99.

⁷⁰M. Marcińkowski, *Chińsko-amerykańska rywalizacja militarna*, w: *Stany Zjednoczone - Chiny. W stronę dwubiegowości?* red. J. Ciesielska-Klikowska, M. Marczuk-Karbownik, Łódź 2017, s. 57.

państwo to kontroluje nie tylko morza i oceany, lecz jego środki umożliwiają mu dokonywanie sprawnych desantów wojskowych w dowolnym czasie i dowolnym miejscu także na lądzie. Dzięki temu Amerykanie mają wpływ na sytuację na całym świecie⁷¹. Pozycję USA wzmacnia również ich dynamiczny rozwój gospodarczy. Przewaga ta utrzymuje się dzięki znacznemu postępowi technologicznemu. Wykorzystywanie najnowszej technologii do rozwoju gospodarczego USA oraz do unowocześniania armii umożliwia wyprzedzenie reszty aktorów stosunków międzynarodowych i tym samym zajęcie szczególnej pozycji na arenie międzynarodowej⁷². Amerykański postęp technologiczny na wielu płaszczyznach może sugerować, że to właśnie państwo może przez długie lata zajmować pozycję lidera w stosunkach międzynarodowych.

Choć rola USA jako supermocarstwa jest niekwestionowana, warto zaznaczyć, że politolodzy podkreślają przejściowy charakter amerykańskiej dominacji na świecie. Zaznacza się, że jednobiegunowy ład międzynarodowy jest chwilowy. Takie stanowisko badaczy jest uzasadnione, gdyż każdy porządek międzynarodowy ulega ewolucji. Jak uczy historia, każdy system międzynarodowy ulega stałej transformacji. W książce „Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek” Paul Kennedy podkreśla, że historia świata to przede wszystkim historia narodzin, rozkwitu i upadku mocarstw⁷³. Badacze jednocześnie wskazują, że pozycja i relacje pomiędzy mocarstwami nie są kształtowane jedynie poprzez konflikty zbrojne⁷⁴. Szczególna pozycja mocarstw zmienia się również w okresie pokoju⁷⁵, wynika to przede wszystkim z faktu, że stosunki międzynarodowe ze swojej natury mają charakter dynamiczny, co jest skutkiem procesów współzależności pomiędzy mocarstwami.

Wielu badaczy już od początku XXI wieku podkreślało, że hegemoniczna pozycja Stanów Zjednoczonych będzie powoli słabnąć w wyniku coraz większego rozszerzania się ich interesów na skalę globalną oraz brakiem możliwości ich wzajemnej obrony⁷⁶. Jak każdy ład międzynarodowy, również i obecny ulega ewolucji. Badacze podkreślają, że system stosunków międzynarodowych, który zaistniał w latach 90. XX wieku, będzie stopniowo przekształcał się w taki porządek świata, w którym to pojawią się nowe ośrodki polityczne. Taką prognozę ewolucji pozimnowojennego ładu zaprezentował między innymi Henry Kissinger. Już w latach 90. XX wieku zakładał on, że dominacja jednego mocarstwa będzie

⁷¹Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, s. 21.

⁷²Ibidem, s. 21.

⁷³P. Kennedy, *The Rise and Fall of the Great Powers: Economic Change...*, s. 7.

⁷⁴N. Waltz, *Man, the state and war*, New York 1959, s. 16.

⁷⁵Ibidem, s. 7.

⁷⁶Ibidem, s. 496.

słabnąć na rzecz systemu, w którym to pojawi się przynajmniej pięć mocarstw odgrywających kluczową rolę w stosunkach międzynarodowych. Będą to: Stany Zjednoczone, Niemcy, Federacja Rosyjska, Chiny i Japonia⁷⁷. Relacje współpracy i rywalizacji pomiędzy wspomnianymi państwami w dużej mierze będą kształtować nowy system międzynarodowy.

Należy podkreślić, że w okresie pozimnowojennym cechą charakterystyczną polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych stało się przede wszystkim dążenie do rozciągnięcia i zarazem wzmocnienia potęgi USA na świecie. Kolejni prezydenci wraz ze swoją administracją prowadzili działania, które miały na celu zwiększenie strefy oddziaływania na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej, militarnej i kulturalnej. Taką politykę uzasadniono tym, że należy wzmocnić bezpieczeństwo obywateli USA, samego państwa oraz zwiększać komfort życia Amerykanów. Amerykańskie elity polityczne podkreślały również, że prowadzenie takiej polityki zagranicznej jest konieczne dla utrzymywania pokoju i równowagi w świecie⁷⁸. Najwyższy szczyt mocarstwowej pozycji USA przypada na okres kadencji prezydenta Billa Clintona (1993-2001), właśnie ten moment uznawany jest przez badaczy za apogeum tej dominacji⁷⁹.

Z kolei inny badacz amerykańskiej przewagi, S.P. Rosena, twierdzi jednoznacznie, że amerykańska potęga nie bierze się z prowadzonej przez Stany Zjednoczone polityki zagranicznej oraz ich potencjału, lecz jest ona wynikiem upadku ZSRR oraz osłabienia chęci zbrojenia się przez państwa Europy Zachodniej i Japonii⁸⁰.

Warto zauważyć, że od początku XXI wieku USA stopniowo traci swą hegemoniczną pozycję na świecie na rzecz innych aktorów stosunków międzynarodowych. W ostatnich latach następuje coraz silniejsze rozproszenie władzy w stosunkach międzynarodowych, co będzie stanowiło cechę charakterystyczną nowego porządku, który stanie się bardziej zróżnicowany. Rozpoczęcie tego procesu było możliwe m.in. dzięki rozwojowi gospodarczemu i, co za tym idzie, zwiększeniu znaczenia politycznego m.in. takich państw jak: Chińska Republika Ludowa czy Indie, a nawet organizacji międzynarodowych, jak np. Unia Europejska, której wspólne PKB stanowi znaczącą część w globalnym produkcie krajowym brutto⁸¹.

⁷⁷H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 2016, s. 885-886.

⁷⁸P. Frankowski, *Hegemonia Stanów Zjednoczonych Ameryki w warunkach turbulencji*, Toruń 2006, s. 114.

⁷⁹R. Kuźniar, *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989-2010. Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2011, s. 81.

⁸⁰S.P. Rosen, *An Empire, If You can keep it*, in: *The National Interest*, Waszyngton 2003, nr 71, s. 54.

⁸¹L.W. Zyblikiewicz, *Zmiany w układzie sił a późnowestfalski ład międzynarodowy*, w: *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, red. M. Pietraś, K. Marzęda, Lublin 2008, s. 100-101.

Poniższe dane potwierdzają zmieniającą się sytuację w stosunkach międzynarodowych. Udział w globalnym produkcie krajowym brutto według parytetu siły nabywczej w latach prezentował się następująco: 1980 rok: USA - 21,41%, Chiny - 2,27%, Indie - 2,79%; 2000 rok: USA - 20,42%, Chiny - 7,29%, Indie - 4,04%; 2020 rok: USA - 15,98%, Chiny - 18,56%, Indie - 6,67%⁸². Z kolei Unia Europejska i jej udział w GDP wynosił w 2014 roku - 17%, a w 2020 - 15,79%⁸³.

Słabnąca pozycja USA w współczesnym świecie uwidoczniła się nie tylko w dziedzinie gospodarki, której sytuację pogorszył światowy kryzys ekonomiczny rozpoczęty w 2008 roku. Chińscy badacze określali to mianem końca potęgi USA⁸⁴. W ostatnich dwóch dekadach XXI wieku znacząco zmalało zaufanie do Stanów Zjednoczonych i nastąpiło osłabienie przywódczej roli USA na świecie, a zwłaszcza wśród najbliższych sojuszników⁸⁵. Taka sytuacja jest spowodowana prowadzoną od początku XXI wieku polityką unilateralizmu oraz nadużywaniem siły, zwłaszcza podczas kadencji prezydenta G.W. Busha⁸⁶. Wojna w Afganistanie w 2001 roku, a następnie w Iraku w 2003, podbicie tego ostatniego państwa bez wyraźnej autoryzacji ONZ, stosowanie tortur, systematycznie łamanie prawa międzynarodowego oraz podstawowych norm prawa w społeczności międzynarodowej doprowadziły do zachwiania politycznej pozycji w świecie⁸⁷. Kolejne wojny i działania ujawniły prawdziwe intencje hegemonu, jakim jest USA. Całkowite lekceważenie międzynarodowych instytucji, które nie miały żadnego wpływu na działania podejmowane przez Amerykanów, jeszcze mocniej zachwiało pozycją USA w świecie⁸⁸. Kolejny prezydent, Barack Obama, dążył do umocnienia amerykańskiej pozycji w społeczności międzynarodowej. Jego „Strategia Bezpieczeństwa Narodowego” z 2010 roku, nazywana doktryną Obamy, zawierała takie zapisy jak: podporządkowanie się przez USA prawu międzynarodowemu i respektowanie jego norm, rezygnacja z używania siły militarnej, wyznaczenie za strategiczny region świata Azji i obszaru Pacyfiku⁸⁹.

⁸²GDP based on PPP, share of world, <https://www.imf.org/external/index.htm>, dostęp: 05.01.2021.

⁸³European Union: share in global gross domestic product based on purchasing-power-parity from 2014 to 2024, <https://www.statista.com/>, dostęp: 05.01.2021.

⁸⁴J. Nye, *The Future of Power*, New York 2011, s. 11.

⁸⁵N. Ferguson, *Kolos: cena amerykańskiego imperium*, Warszawa 2010, s. 451.

⁸⁶P.J. Buchanan, *Samobójstwo supermocarstwa: czy Ameryka przetrwa do 2025 roku?*, Warszawa 2013, s. 316.

⁸⁷F. Zakaria, *Koniec hegemonii Ameryki*, Warszawa 2009, s. 242.

⁸⁸F. Fukuyama, *America at the Crossroads: Democracy, Power and the Neoconservative Legacy*, New Haven 2006, s. 140.

⁸⁹National Security Strategy United States, May 2010, https://obamawhitehouse.archives.gov/sites/default/files/rss_viewer/national_security_strategy.pdf, dostęp: 05.01.2021.

Zbigniew Brzeziński w swojej książce „Wielka Szachownica” podkreśla, że współcześnie każdemu państwu, również Stanom Zjednoczonym, będzie bardzo trudno utrzymywać hegemoniczną pozycję na świecie. Rosnące zaangażowanie innych aktorów stosunków międzynarodowych, jak np. Chin, Indii czy np. państw z grupy BRICS, powoduje zmniejszenie możliwości utrzymywania hegemonii w rękach jednego podmiotu stosunków międzynarodowych. Badacz zaznacza, że USA są i będą jedynym państwem, które pełniło rolę supermocarstwa ogólnoświatowego⁹⁰.

Jak zauważają współcześni badacze, aktualnie wyłaniania się nowy porządek światowy. Wydaje się prawdopodobne, że powstanie system oparty na kilku silnych ośrodkach władzy, w którym nie będzie jednego supermocarstwa, a wiele mniejszych mocarstw pełniących tę rolę w różnych częściach świata. Różnorodny potencjał wielu mocarstw będzie cechą charakterystyczną nowego porządku światowego. Dziś zauważalny jest fakt, że coraz silniej rośnie potęga państw azjatyckich, które rozwijają się w sposób dynamiczny, dążąc tym samym do odegrania kluczowej roli w stosunkach międzynarodowych. Wydaje się prawdopodobne, że największy wpływ na politykę globalną będą miały Chiny⁹¹. Rozpoczyna się okres, w którym państwa Zachodu będą tracić stopniowo status mocarstw światowych na rzecz nowych aktorów społeczności międzynarodowej. Kwestią nierozstrzygniętą pozostaje nadal to, w jakim stopniu Zachód utraci swoją szczególną pozycję na arenie międzynarodowej, którą systematycznie umacniał od XV wieku. Jak będzie wyglądał nowy porządek światowy: czy mocno już po-zachodni czy z dużym udziałem Zachodu?

1.1.4. Podstawowe komponenty współczesnej mocarstwowości

W naukach politycznych za mocarstwo uznaje się to państwo, które posiada odpowiednią *siłę fizyczną* czy inaczej *potencjał materialny* umożliwiający danemu podmiotowi oddziaływanie na innych aktorów stosunków międzynarodowych. Komponent ten wyróżnia dane państwo spośród państw regionu czy nawet w skali globalnej. Politolodzy podkreślają, że państwo to powinno przewyższać inne pod względem wskaźników *mocarstwowości*. Jednocześnie, jak wskazują badacze, nie da się do końca sprecyzować

⁹⁰Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, s. 218.

⁹¹P. Buchler, *O potędze w XXI wieku*, Warszawa 2014, s. 474.

komponentów mocarstwowości⁹². Bardzo często wspomniana wyżej *siła fizyczna*, jest porównywana z pojęciem *potęgi*. Politolodzy podkreślają, że stosunki międzynarodowe są właśnie polem działania państw, które za cel wyznaczają sobie zdobycie potęgi. *Potęga* rozumie się jako możliwość wywierania odpowiedniego wpływu na działalność i politykę danego państwa⁹³. Talcott Parsons i Karl W. Deutsch *potęgę* rozumieją jako część składową społeczności międzynarodowych, w której *potęga* jest tym samym dla stosunków międzynarodowych, czym pieniąż dla ekonomii⁹⁴. Z kolei politolog Robert Dahl, definiował *potęgę* jako zdolność państwa do skłonienia innych podmiotów do zrobienia czegoś, czego nie zrobiłyby nigdy⁹⁵.

Na *siłę fizyczną* czy inaczej *potęgę materialną* państwa składa się wiele czynników, takich jak⁹⁶: położenie geograficzne, położenie geopolityczne, potencjał demograficzny, wielkość posiadanych zasobów naturalnych, potencjał gospodarczy, potencjał militarny, potencjał kulturalny czy nawet sposób prowadzenia polityki zagranicznej państwa⁹⁷. Należy zaznaczyć, że większość powyższych elementów składowych *siły fizycznej* da się zmierzyć i przedstawić oraz porównać, w ten sposób stwierdzając wielkość *potęgi materialnej* państwa. Trudno jednakże zbadać i przedstawić za pomocą danych parametrów *siłę fizyczną* państwa w skali całego świata. Taka sytuacja może wynikać przede wszystkim z faktu, że w różnych okresach historycznych w odmienny sposób kształtowały się wyznaczniki *siły fizycznej*. Co więcej, należy pamiętać, że wszystkie powyższe komponenty potęgi materialnej państwa są zależne od siebie i tworzą pewną całość, którą wykorzystuje mocarstwo. Dodatkowo trzeba podkreślić, że wszystkie elementy składowe *siły fizycznej* państwa ulegają stałej ewolucji, zarówno ilościowej, jak i jakościowej⁹⁸. Za najważniejszy spośród wyżej wymienionych czynników uznaje się potencjał gospodarczy, który odgrywa kluczową rolę w budowaniu potęgi państwa. Jest on najczęściej przedstawiany w formie PKB⁹⁹.

Warto wspomnieć, że w nowszych badaniach naukowych do czynników potencjału materialnego państwa dodaje się wskaźnik HDI (ang. human development index)¹⁰⁰, który

⁹²J. Stefanowicz, *Anatomia polityki międzynarodowej: (podręcznik akademicki)*, Toruń 2000, s. 112.

⁹³H.J. Morgenthau, *Polityka między...*, s. 47.

⁹⁴A. Wojciuk, *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010, s. 10.

⁹⁵J. Ney, *Understanding International Conflicts. An Introduction to Theory and History*, London 2007, s. 98.

⁹⁶R. Aron, *Pokój i wojna między narodami: (teoria)*, Warszawa 1995, s. 75.

⁹⁷H.J. Morgenthau, *Polityka między...*, s. 135-136.

⁹⁸J. Danielski, *Pojęcie "mocarstwowości" w stosunkach...*, s.110.

⁹⁹D. Kondrakiewicz, *Systemy równowagi sił w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 1999, s. 60-69.

¹⁰⁰ *Human Development Index (HDI)*, <http://hdr.undp.org/en/content/human-development-index-hdi>, dostęp: 12.01.2021.

opisuje m.in. długość życia, posiadanie odpowiedniego wykształcenia oraz poziomu życia mierzonego za pomocą dochodu narodowego brutto¹⁰¹. Wynika z tego, że coraz częściej czynniki potencjału *siły fizycznej* państwa są rozciągane na szerszy obszar, co daje dokładniejszy obraz potencjału, którym dysponuje określone państwo.

Obecnie zauważalny jest fakt, że państwa dążące do roli mocarstwa muszą posiadać atrybuty mocarstwowości. Stany Zjednoczone to przede wszystkim potęga ekonomiczna, PKB USA w 2019 roku wyniósł 21 bln 433 mld USD¹⁰², a Chin jako drugiej gospodarce świata wynosiło 14 bln 343 mld USD¹⁰³, ponadto państwa uznawane za mocarstwa światowe osiągnęły w 2019 roku następujący poziom rozwoju gospodarczego: Zjednoczone Królestwo – 2 bln 829 mld USD, Francja – 2 bln 716 mld USD, Rosja – 1 bln 700 mld USD¹⁰⁴. Dodatkowo Stany Zjednoczone są państwem, które wydaje najwięcej na zbrojenia: w samym tylko 2019 roku USA na ten cel przeznaczyło 732 mld USD, dla porównania Zjednoczone Królestwo w tym samym roku na zbrojenia przeznaczyła 49 mld USD¹⁰⁵. Chińska Republika Ludowa w roku 2019 – 261 mld USD, Federacja Rosyjska – 65 mld USD, Francja – 50 mld USD¹⁰⁶. USA zajmują czwarte miejsce pod względem zajmowanej powierzchni¹⁰⁷. Wyprzedzają je jedynie Federacja Rosyjska, Kanada i Chiny¹⁰⁸.

Jak już wspomniano, niezwykle istotny jest potencjał ludnościowy. Czołowe miejsce pod tym względem zajmuje Chińska Republika Ludowa. W 2019 liczba mieszkańców wynosiła 1 mld 398 mln. Drugie miejsce pod względem liczby ludności zajmują z kolei Indie, które posiadają 1 mld 366 mln ludności. Natomiast liczba mieszkańców Stanów Zjednoczonych wynosi 328 mln¹⁰⁹.

¹⁰¹ *Human Development Index (HDI), Dimension: Composite indices*, <http://hdr.undp.org/en/indicators/137506>, dostęp: 12.01.2021.

¹⁰² *DDP (current US\$)*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=US>, dostęp: 12.01.2021.

¹⁰³ *GDP (current US\$)*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=CN>, dostęp: 12.01.2021.

¹⁰⁴ *GDP (current US\$) - China, United Kingdom, France, Russian Federation*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=CN>, dostęp: 12.01.2021.

¹⁰⁵ *Military expenditure (current USD) - United Kingdom, United States*, <https://data.worldbank.org/indicator/MS.MIL.XPND.CD?locations=GB-US>, dostęp: 12.01.2021.

¹⁰⁶ *The 15 countries with the highest military spending worldwide in 2019*, <https://www.statista.com/statistics/262742/countries-with-the-highest-military-spending/>, dostęp: 12.01.2021.

¹⁰⁷ L. Pastusiak, *Stany Zjednoczone w międzynarodowym układzie sił*, w: *Stosunki międzynarodowe. Teoria i praktyka*, red. A. Dorosz, Z. Olesiński, L. Pastusiak, Warszawa 2015, s. 225.

¹⁰⁸ Federacja Rosyjska zajmuje pod tym względem pierwsze miejsce, jej powierzchnia to ok. 17 mln km², Kanada – 9 mln km², a USA ok. 9 mln km², Chińska Republika Ludowa również zajmuje powierzchnię ok. 9 mln km², Zob. *The 30 largest countries in the world by total area*, <https://www.statista.com/statistics/262955/largest-countries-in-the-world/>, dostęp: 12.01.2021.

¹⁰⁹ *Population, total*, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL>, dostęp: 12.01.2021.

Ponadto należy podkreślić, że USA, Chiny i Rosja dysponują znaczącymi zasobami naturalnymi. Wśród tych państw przoduje Federacja Rosyjska, na terenie której znajduje się olbrzymia ilość zasobów naturalnych. USA, Chiny, Zjednoczone Królestwo, Francja i Rosja mają ponadto broń jądrową, która również w znaczący sposób determinuje te państwa do pełnienia roli mocarstwowej na świecie. Jest to z pewnością jeden z elementów nacisku, którego może użyć mocarstwo wobec innych aktorów stosunków międzynarodowych¹¹⁰. Dodatkowo szczególne położenie niektórych mocarstw, np. Rosji, umożliwia swobodniejsze prowadzenie polityki oraz działań gospodarczych czy militarnych¹¹¹.

Wyżej zostały opisane tzw. czynniki zewnętrzne. Należy jednak pamiętać, że oprócz nich ważnym elementem w budowaniu szczególnej pozycji na świecie są czynniki wewnętrzne. Składają się na nie następujące elementy: system państwowy, sprawność działalności instytucji rządowych i samorządowych w całym państwie, złożoność struktury narodowej danego państwa, występowanie napięć społecznych. Do tych czynników należy również dodać koncepcję polityki zagranicznej państwa oraz jej chęć realizacji i stopień w skali krótkookresowej i długofalowej, a także zakres oraz sprawność działalności korpusu dyplomatycznego państwa¹¹². Badacze podkreślają, że wewnętrzne elementy mocarstwowości są trudno mierzalne, a nawet w niektórych przypadkach określenie ich poziomu jest niemożliwe. Należy podkreślić, że istnieje korelacja między czynnikami zewnętrznymi a wewnętrznymi. Przykładem może być sposób wyznaczania sobie przez państwo (mocarstwo) posiadające znaczące zasoby naturalne celów strategicznych w polityce zagranicznej. Będzie się ona znacząco różnić od tej prowadzonej przez państwo nieposiadające takich zasobów, gdyż ten drugi będzie dążył przede wszystkim do zapewnienia zasobów surowcowych potrzebnych do rozwoju gospodarczego państwa.

Można zatem stwierdzić, że potęgę w stosunkach międzynarodowych należy rozumieć jako zdolność państwa do wykorzystywania materialnych i niematerialnych komponentów mocarstwowości w celu wywierania odpowiedniego nacisku na pozostałych aktorów stosunków międzynarodowych, oczekując tym samym realizacji swoich celów wyznaczonych w polityce zagranicznej mocarstwa¹¹³.

¹¹⁰L. Pastusiak, *USA w międzynarodowym układzie sił*, w: *Stosunki międzynarodowe. Teoria i praktyka*, red. A. Dorosz, Z. Olesiński, L. Pastusiak, Warszawa 2015, s. 230-231.

¹¹¹*Rocznik Strategiczny 2015/16*, Warszawa 2016, s. 466-470.

¹¹²H.J. Morgenthau, *Polityka między...*, s. 135.

¹¹³M. Kleinowski, *Czynniki budujące siłę i potęgę państwa na arenie międzynarodowej*, w: *Rocznik Instytutu Nauk Politycznych. Świat Idei i polityki*, red. J. Waskan, Toruń 2010, T.10, s. 11.

Amerykański politolog J. Nye stworzył koncepcję, w której zakładał, że państwo, aby zdobyć status mocarstwa, nie musi używać twardej siły (*hard power*), czyli tzw. przymusu. Według Nye'a ważnym elementem w budowaniu jego międzynarodowej mocarstwowej pozycji jest posiadanie i używanie miękkiej siły (*soft power*)¹¹⁴. *Soft power* to swoiste działanie polityczne, które ma na celu przyciągać i budować atrakcyjność danego państwa, aby pozostali aktorzy stosunków międzynarodowych zechcieli, na zasadzie dobrowolności i chęci, zawiązywać sojusze i współpracować z mocarstwem. *Soft power* charakteryzuje się dobrowolnością, a nie przymusem wywieranym przez silniejsze podmioty na słabszych. Miękka siła powoduje, jak pisał w swoich dziełach Nye'a, że inne państwa pragną tego samego co państwo (mocarstwo), które w ten sposób nie zmusza ich działaniem politycznym, a jedynie przyciąga swoją atrakcyjnością¹¹⁵.

Posiadanie przez państwo odpowiednich komponentów mocarstwa może, ale nie musi wpływać na jego status międzynarodowy. Pozycja mocarstwa jest również zależna od woli prowadzenia aktywnej polityki zagranicznej, czy to w skali regionalnej, czy również globalnej i przy jej udziale wykorzystywania odpowiednich komponentów do zdobywania swojej pozycji na arenie międzynarodowej. Zazwyczaj państwa starają się aktywnie uczestniczyć w polityce swojego regionu, a ich działalność odbywa się zasadniczo na wszystkich płaszczyznach (politycznej, ekonomicznej, militarnej czy kulturalnej). Dodatkowo na pozycję mocarstwa ma również wpływ siła oddziaływania w stosunkach międzynarodowych oraz jej zasięg. Ważnym elementem staje się również rola, jaką państwo pełni w społeczności międzynarodowej. Należy zaznaczyć, że im ważniejsza i silniejsza będzie ta rola, tym silniejszy będzie status państwa na arenie międzynarodowej¹¹⁶.

1.1.5. Formy przejawiania się mocarstwa

Zasadnym wydaje się stwierdzenie, że mocarstwo każdego państwa przejawia się w jego polityce zagranicznej, którą prowadzi z różną intensywnością. Polityka zagraniczna każdego państwa, w tym również każdego mocarstwa, jest zależna zarówno od czynników

¹¹⁴J.S. Nye, *Soft Power: jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa 2007, s. 24-25.

¹¹⁵J.S. Nye, *Bound to Lead: the changing nature of American power*, London 1990, s. 15.

¹¹⁶J. Wiśniewski, K. Żodź-Kuźnia, *Mocarstwa współczesnego świata: problem przywództwa światowego*, Poznań 2008, s. 15.

wewnętrznych, jak i od zewnętrznych uwarunkowań¹¹⁷. Podstawowym celem każdej polityki zagranicznej jest dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa państwu, zwiększenia jego znaczenia na arenie międzynarodowej czy polepszenia bytu obywateli. Dodatkowo w polityce zagranicznej mocarstwa możemy odnaleźć elementy działań zmierzające do utrzymania i wzmocnienia mocarstwowej pozycji¹¹⁸. Jak pisała J. Bryła, mocarstwa dążą również w swojej polityce zagranicznej do poszerzenia stref wpływu oraz stref interesu¹¹⁹.

Polityka zagraniczna mocarstw może przybierać różne formy oraz wykorzystywać różne środki działania. Działania te mogą mieć charakter hegemoniczny, imperialny czy też dążyć do przywództwa oraz prymatu we wszystkich dziedzinach stosunków międzynarodowych. Wybierając jedną z tych dróg działania, mocarstwo pragnie zapewnić sobie szczególną rolę w społeczności międzynarodowej, tym samym budując swój prestiż i przewagę nad innymi państwami. Tym, co różnicuje mocarstwa w ich działaniu, jest sposób wywierania wpływu na pozostałych aktorów stosunków międzynarodowych. Rodzaj i sposób oraz intensywność wywierania tego wpływu jest różny – każde państwo w dłuższej perspektywie czasowej zmniejsza je lub zwiększa.

Gdy mocarstwo wybiera imperialne działania w swojej polityce zagranicznej, jego polityka charakteryzuje się dążeniem do utrzymania i wzmocnienia swojego imperium budowanego zazwyczaj przy pomocy środków militarnych czy poprzez wywieranie fizycznego nacisku na inne państwa¹²⁰. Jest to swoisty rodzaj przymusu. Polityka imperialna skupia się przede wszystkim na podporządkowaniu sobie terytorium i zamieszkującej je ludności i sprawowaniu bezpośredniego lub pośredniego ścisłego nadzoru nad tym obszarem i jego mieszkańcami. Mocarstwo wprowadza w danym regionie swój porządek i prawa, ustanawiając tym samym ustrój polityczny¹²¹.

Jako współczesny przykład imperium badacze wskazują m.in. ZSRR i jego politykę po zakończeniu działań zbrojnych II wojny światowej. Władze w Moskwie realizowały wtedy doktrynę Breżniewa przyjętą w 1968 roku¹²². Zakładała ona, że wszystkie państwa Układu Warszawskiego posiadają ograniczoną suwerenność na rzecz dobra wspólnego wspólnoty

¹¹⁷J. Danielski, *Pojęcie 'mocarstwowość' w stosunkach...*, s. 105-110.

¹¹⁸J. Frankel, *International Relations*, London-New York-Toronto 1964, s. 99.

¹¹⁹J. Bryła, *Strefy wpływu w stosunkach międzynarodowych: aspekty teoretyczne i praktyczne na przykładzie supermocarstw*, Poznań 2002, s. 47.

¹²⁰H.J. Morgenthau, *Politics among nations. The struggle for power and peace*, New York 1949, s. 26.

¹²¹J. Stefanowicz, *Ład międzynarodowy: doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996, s. 125.

¹²²D.R. Marples, *Historia ZSRR: od rewolucji do rozpadu*, Wrocław 2006, s. 264.

sojalistycznej. W rzeczywistości chodziło o dobro ZSRR i podporządkowanie wszystkich państw jednemu czołowemu imperium¹²³.

W „Wielkiej szachownicy” Z. Brzeziński stawia tezę, że współczesny rodzaj imperium stanowią Stany Zjednoczone. Zwycięska pozycja po rozpadzie Związku Radzieckiego, a następnie ogólnoswiatowa dominacja, zwłaszcza na płaszczyźnie militarnej, upodabniają USA do wcześniej istniejących imperiów¹²⁴. Z kolei wojny prowadzone przez USA w Afganistanie czy Iraku, porównywane są do wojen imperialnych, w których to starano się podporządkować dany obszar świata swoim wpływom. Jak pisze G. Friedman, twórca i dyrektor generalny *Stratfor*¹²⁵: „Obecnie musimy zrozumieć, że bez względu na to, czy nam się to podoba, czy nie, bez względu na wcześniejsze intencje nasz kraj wyszedł z zimnej wojny nie tylko jako światowe supermocarstwo, ale również jako światowe imperium”¹²⁶. Niall Ferguson podkreśla natomiast, że USA zawsze były swojego rodzaju imperium, które dominowało nad pozostałymi aktorami stosunków międzynarodowych¹²⁷.

Drugą formą działania w polityce zagranicznej, jaką może wybrać mocarstwo, jest hegemonia. Utożsamiana jest ona często z dominacją mocarstwa nad innymi, jednakże Jolanta Bryła dokonuje rozróżnienia hegemonii od dominacji. Ta druga forma działania, zdaniem autorki, jest oparta przede wszystkim na sile ekonomicznej mocarstwa i cechuje się pasywnym oddziaływaniem na inne podmioty. Z kolei hegemonia polega głównie na polityce siły i jest ona raczej wynikiem aktywności międzynarodowej państwa¹²⁸. Badacze zgodnie podkreślają, że hegemoniczna forma oddziaływania mocarstwa charakteryzuje się o wiele mniejszym wpływem oraz mniejszą kontrolą państwa przez mocarstwo¹²⁹. Relacje pomiędzy tymi dwoma podmiotami przybierają charakter partnerski, nie mają natomiast one charakteru wasalnego. Co więcej, mocarstwo w swojej polityce oddziaływania stara się uwzględnić

¹²³J. Smaga, *Narodziny i upadek imperium: ZSRR 1917-1991*, Kraków 1992, s. 243.

¹²⁴Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, s. 11.

¹²⁵Stratfor jest prywatną agencją wywiadu, założoną w 1996 roku. Opracowuje ona na potrzeby klientów prywatnych i agencji państwowych USA wszelkiego rodzaju raporty i analizy. Prestiżowym raportem tej organizacji jest dzienny raport, który w wielu przypadkach jest podstawowym źródłem informacji o bieżących zagrożeniach bezpieczeństwa światowego. Zob. *About Stratfor, a Rane Company*, <https://marcom.stratfor.com/about-stratfor>, dostęp: 18.01.2021.

¹²⁶G. Friedman, *Następna dekada: gdzie byliśmy i dokąd zmierzamy*, Kraków 2012, s. 21.

¹²⁷N. Ferguson, *Kolos, cena amerykańskiego imperium*, Warszawa 2010, s. 11.

¹²⁸J. Bryła, *Strefy wpływu w stosunkach międzynarodowych: aspekty teoretyczne i praktyczne na przykładzie supermocarstw*, Poznań 2002, s. 50.

¹²⁹P. Frankowski, *Hegemonia Stanów Zjednoczonych Ameryki w warunkach turbulencji*, Toruń 2006, s. 54.

interesy państw znajdujących się w jego strefie wpływu. Hegemon ponadto w mniejszym stopniu narzuca innym państwom swój system prawny i ustroj polityczny¹³⁰.

Charakterystycznym przykładem państwa-hegemonu są Stany Zjednoczone i ich polityka wobec państw Ameryki Południowej czy państw znajdujących się w amerykańskiej strefie wpływu. Z Brzeziński w książce „Wybór dominacji czy przywództwa” pisał: „wiarygodność wojskowa Ameryki w świecie nigdy nie była większa, podczas gdy jej wiarygodność polityczna jest najmniejsza w historii”¹³¹.

Mocarstwową formę przywództwa odnajdziemy wtedy, gdy państwo, chcąc realizować swoje własne interesy, czyni to w formie współpracy i dialogu, a nie hegemonii czy nawet przymusu. Państwo w takim działaniu nie narzuca swoich decyzji, prawa czy ustroju politycznego. Podmioty odnoszą obopólną korzyść dzięki współpracy, która prowadzi do rozwiązania problemów międzynarodowych. Oddziaływanie mocarstwa w formie przywódczej następuje poprzez używanie tzw. miękkich czynników, czyli *soft power*, unika się stosowania *hard power*. Poprzez takie działanie mocarstwo buduje swoją rolę jako *primus inter pares* czyli *pierwszy wśród równych sobie*. Jego oddziaływanie polega tu przede wszystkim na zachęcaniu do współpracy. W tym celu mocarstwo stara się budować swoją atrakcyjność – przede wszystkim ekonomiczną lub kulturową i w ten sposób przyciąga mniejszych, słabszych aktorów stosunków międzynarodowych. Należy podkreślić, że mocarstwo przywódcze posiada w społeczności międzynarodowej bardzo duży prestiż i cieszy się dużym zaufaniem innych państw. Zbudowanie przez mocarstwo przywódcze autorytetu umożliwia akceptację takiego statusu przez innych, słabszych aktorów społeczności międzynarodowej¹³². Dziś trudno wskazać jednoznaczny przykład takiego mocarstwa przywódczego.

Badacze podkreślają, że w wyniku obserwacji stosunków międzynarodowych współczesne mocarstwa nie ograniczają się tylko do jednej z wyżej wymienionych form oddziaływania. Na przestrzeni lat wykorzystują one, w zależności od skali interesów i sytuacji, wszystkie trzy powyższe formy oddziaływania na słabsze podmioty społeczności międzynarodowej. W celu skutecznej realizacji swoich interesów mocarstwa starannie dobierają odpowiednie formy działania, często łącząc opisane wyżej modele.

¹³⁰J. Stefanowicz, *Ład międzynarodowy: doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996, s. 135.

¹³¹Z. Brzeziński, *Wybór dominacji czy przywództwa*, Kraków 2004, s. 237.

¹³²J. Wiśniewski, K. Żodź-Kuźnia, *Mocarstwa współczesnego świata: problem przywództwa światowego*, Poznań 2008, s. 23.

1.2. Stałe członkostwo w Radzie Bezpieczeństwa ONZ jako atrybut mocarstwowości

Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) została powołana do życia na mocy „Karty Narodów Zjednoczonych” przyjętej na konferencji w San Francisco 26 czerwca 1945 roku. Dokument wszedł w życie 24 października 1945 roku, tym samym rozpoczynając działalność ONZ¹³³. Cele zasadnicze organizacji, wyznaczone w „Karcie Narodów Zjednoczonych”, to: dążenie do utrzymania na całym świecie pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów, rozwijanie przyjaznych relacji pomiędzy narodami, prowadzenie działań w dziedzinie: ekonomii, kultury, czy humanitaryzmu, jednoczenie wszystkich narodów w ONZ, tak aby stało się ono miejscem rozwiązywania wszelkich sporów¹³⁴. Na mocy „Karty Narodów Zjednoczonych” utworzono Radę Bezpieczeństwa ONZ (RB ONZ). Jest ona jednym z sześciu głównych organów ONZ, zaraz obok Zgromadzenia Ogólnego, Rady Gospodarczej i Społecznej, Rady Powierniczej (obecnie jej działalność została zawieszona), Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Sekretariatu. Zasadniczym zadaniem RB ONZ, za który jest w całości odpowiedzialna, jest utrzymywanie pokoju na świecie¹³⁵. Ma ona reagować w przypadkach zagrożenia tego pokoju¹³⁶. Rada Bezpieczeństwa składa się z 15 członków (państw), wśród których występuje następujący podział. Pięć państw, to tak zwani, *stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ*, którzy bez względu na okres czasowy i epokę nie ulegają rotacji. Są to takie państwa, jak: Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo, Francja, Federacja Rosyjska i Chińska Republika Ludowa. Pozostała dziesiątka to tzw. *niestali członkowie RB ONZ*. Zmieniają się oni co dwa lata, jednakże każdego roku wybierany jest nowy skład jednej połowy. Zgromadzenie Ogólne, dokonując wyboru niestałych członków Rady, kieruje się wkładem w budowanie pokoju oraz sprawiedliwą rotacją geograficzną¹³⁷. Dziś, zgodnie z podziałem przyjętym w roku 1963, reprezentacja poszczególnych regionów świata jest następująca: 5 państw reprezentuje kontynent azjatycki

¹³³R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe...*, s. 301.

¹³⁴*Karta Narodów Zjednoczonych*, w: *Dz.U.*, 1947, Nr 23, Poz. 90.

¹³⁵A. Szpak, *Nowe instrumenty ONZ zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego i budowanie pokoju*, w: „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2016, vol. 10, nr 1, s. 104.

¹³⁶R. Klepka, *Rada Bezpieczeństwa ONZ w: Vademecum Bezpieczeństwa*, red. O. Vasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Kraków 2018, s. 568-569.

¹³⁷T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych: istota, mechanizmy działania, zasięg*, Wrocław 2009, s. 87.

i Afrykę, 2 Amerykę Łacińską i Karaiby, 1 państwa Europy Wschodniej, 2 państwa Europy Zachodniej¹³⁸.

Pomimo zmieniającego się częściowo składu RB ONZ kluczową rolę w tym organie odgrywają stali członkowie czy też inaczej Wielka Piątka. To te państwa, które we współczesnym świecie uchodzą za mocarstwa światowe, przewodzą Radzie, a przede wszystkim wypełniają główne zadanie Rady Bezpieczeństwa ONZ¹³⁹. Posiadanie statusu stałego członka umożliwia nie tylko swobodne działanie w tym gremium, lecz daje również możliwość realizacji lub obrony swoich mocarstwowych interesów.

Stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ uznawani są przez społeczność międzynarodową za głównych zwycięzców II wojny światowej. Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo, Francja, Rosja i Chiny tworzyły z innymi państwami koalicję antyhitlerowską oraz odgrywały w niej kluczową rolę. To właśnie te mocarstwa ponosiły największe koszty wynikające z prowadzenia działań wojennych. Zwycięstwo nad III Rzeszą oraz Japonią w 1945 roku przyczyniło się do uznania przez świat, że to dzięki tym państwom mogło dojść do szybkiego zakończenia działań wojennych. Niekwestionowanymi liderami wśród zwycięskich państw były Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo i ZSRR (dziś Rosja) i to właśnie przywódcy tych trzech mocarstw ustanawiali międzynarodowy ład powojenny. Odgrywanie kluczowej roli w koalicji antyhitlerowskiej, a de facto jej przewodniczenie umożliwiało zrealizowanie wizji nowego porządku po zakończeniu II wojny światowej.

Już w trakcie wojny zdawano sobie sprawę, że po zakończeniu działań zbrojnych należy powołać organizację, której celem będzie zapewnienie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Rozumiano, że nowa organizacja musi działać sprawniej i konsekwentniej niż jej poprzedniczka, Liga Narodów, skompromitowana przez swoją słabość i uległość w sprawach, których powinna bronić¹⁴⁰. Z tego powodu czołowi działacze koalicji antyhitlerowskiej już w trakcie wojny podjęli kroki zmierzające do powołania takiej organizacji. 12 czerwca 1941 roku państwa należące do koalicji antyhitlerowskiej podpisały „Deklarację Londyńską”, która zobowiązywała jej sygnatariuszy do współpracy w okresie wojny i pokoju. Kolejnym krokiem zmierzającym do powołania do życia ONZ stała się „Karta Atlantycka” podpisana 14 sierpnia 1941 roku przez przywódców dwóch kluczowych

¹³⁸B. Kuźniak, M. Marcinko, *Organizacje międzynarodowe*, 3 wydanie, Warszawa 2008, s. 48.

¹³⁹W. Dobrzycki, *Historia stosunków...*, s. 615.

¹⁴⁰J. Menkes, A. Wasilkowski, *Organizacje międzynarodowe. Prawo instytucjonalne*, Warszawa 2017, s. 115.

mocarstw w koalicji, premiera Zjednoczonego Królestwa Winstona Churchilla i prezydenta USA Franklina D. Roosevelta. Podpisano ją na okręcie wojennym HMS „Prince of Wales”. Dokument ten określał wspólną politykę międzynarodową tych państw, zarówno w trakcie wojny, jak i po jej zakończeniu. W karcie znalazły się zapisy dotyczące utworzenia po wojnie międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, który będzie zapewniał stabilność i międzynarodowy pokój. „Kartę Atlantycką” w późniejszym czasie podpisały również ZSRR i pozostali członkowie koalicji¹⁴¹.

Następny dokument, który dawał podstawy do powołania ONZ, to „Deklaracja Narodów Zjednoczonych” podpisana 1 stycznia 1942 roku. Została ona w całości opracowana i przygotowana przez stronę amerykańską. W dokumencie tym prezydent F.D. Roosevelt użył sformułowania „narody zjednoczone”, które ostatecznie przyjęło się w społeczności międzynarodowej¹⁴².

W kolejnych krokach USA, Zjednoczone Królestwo i ZSRR 30 października 1943 roku w „Deklaracji Moskiewskiej” potwierdziły, że mocarstwa te będą dążyć do powołania międzynarodowej organizacji strzegącej pokoju i bezpieczeństwa. Zapisy „Deklaracji Moskiewskiej” przywódcy Wielkiej Trójki potwierdzili podczas konferencji w Teheranie w 1943 roku¹⁴³.

Konferencja, która nakreśliła dokładny kształt Organizacji Narodów Zjednoczonych odbyła się w Dumbarton Oaks w dniach 21 sierpnia-7 października 1944 roku. Państwami, które brały w niej udział i podejmowały kluczowe decyzje o celach, funkcjach, strukturze oraz zasadach działania powstającej organizacji, były: USA, Zjednoczone Królestwo, ZSRR i Chiny.

Na konferencji w Jałcie (4-11 lutego 1945) Wielka Piątka zastrzegła sobie pozycję stałych członków w RB ONZ¹⁴⁴. Ostateczną wersję Karty Narodów Zjednoczonych zatwierdzono na konferencji założycielskiej ONZ w San Francisco, która rozpoczęła się 25 kwietnia 1945 roku. Następnie, po ratyfikacji przez wszystkie państwa założycielskie Karty Narodów Zjednoczonych weszła ona w życie 24 października 1945¹⁴⁵.

¹⁴¹T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, s. 83.

¹⁴²J. Symonides, *Organizacja Narodów Zjednoczonych: geneza, podstawa, cele i zasady funkcjonowania, struktura, organy główne i pomocnicze, system narodów zjednoczonych*, w: *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Warszawa 2006, s. 21.

¹⁴³R. Kuźniar, *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989-2010. Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2011, s. 23.

¹⁴⁴S. Sur, *Stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 119.

¹⁴⁵*United Nations, 1945: The San Francisco Conference*, <https://www.un.org/en/sections/history-united-nations-charter/1945-san-francisco-conference/index.html>, dostęp: 12.02.2021.

Stali członkowie RB ONZ nie tylko wygrali wojnę i stali się liderami koalicji antyhitlerowskiej, ale również odegrali kluczową rolę w powołaniu do życia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Państwa te wzięły na siebie zdecydowanie największy ciężar prowadzenia działań wojennych. Oprócz tego stały się motorem napędowym dla tworzącego się nowego ładu międzynarodowego, w którym to ONZ miało odgrywać zasadniczą rolę jako organizacja powszechnie uznawana i skuteczna w swoich działaniach. Państwa te dążyły do umocnienia swojej pozycji w nowej organizacji oraz wpływania na kluczowe decyzje dotyczące sytuacji na świecie. Szczególna rola stałych członków Rady Bezpieczeństwa wynika również z przyznanych im uprawnień w ramach tego organu. Prawo *veta* dla stałych członków uprawnia te państwa do blokowania wszystkich rezolucji, które organ ten pragnie podjąć. Wszystkie decyzje w RB ONZ, oprócz spraw proceduralnych, które zapadają większością dziesięciu głosów, są podejmowane dziesięcioma głosami, włączając w to obowiązkowo głosy stałych członków Rady. W długiej już historii ONZ przyjęto, że decyzja ta zapada pomyślnie nie tylko w przypadku wyrażenia zgody wszystkich stałych członków, ale również wtedy, gdy mocarstwa nie zgłoszą swojego sprzeciwu. Sprzeciw któregośkolwiek ze stałych członków jest jednoznacznie interpretowany jako *veto*, które jednoznacznie kończy pracę nad określoną rezolucją. Wstrzymanie się od głosowania czy również niezgłoszenie żadnego sprzeciwu nie jest traktowane jako brak zgody, lecz wręcz przeciwnie¹⁴⁶. W takim przypadku decyzja zapada pomyślnie i wchodzi w życie. Po raz pierwszy *veta* użyto w 1946 roku i od tamtej pory stali członkowie użyli go aż 258 razy¹⁴⁷. Dodajmy, że do lipca 2020 roku użycie *veta* przez poszczególne państwa kształtowało się następująco: Federacja Rosyjska/ wcześniej ZSRR - 116 razy, Stany Zjednoczone - 81, Zjednoczone Królestwo - 29, Francja - 16, Chińska Republika Ludowa - 16¹⁴⁸. Niejednokrotnie uprzywilejowanie państw Wielkiej Piątki dzięki prawu *veta* uniemożliwiało przyjęcie danej rezolucji. Dzięki obecnemu systemowi głosowania Wielka Piątka musi podejmować próby dyskusji czy starać się budować wspólny konsensus. Takie działania mają na celu budowanie koalicji, która przyczyni się do przyjęcia określonej rezolucji¹⁴⁹.

¹⁴⁶J. Symonides, *Organizacja Narodów Zjednoczonych: geneza, podstawa...*, s. 42.

¹⁴⁷H. Binkowski, *Rola i usytuowanie kompetencyjno-organizacyjne niestalego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ*, w: „Civitas et Lex” 2019/1(21).

¹⁴⁸Security Council - Veto list, <https://research.un.org/en/docs/sc/quick>, dostęp: 12.02.2021.

¹⁴⁹D. Jarnicki, *Gremium “odpowiedzialności” i “wpływu” - Rada Bezpieczeństwa ONZ w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, w: „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności”, 2018, nr 2(4), s. 122-125.

Warto zauważyć, że prawo *veta* bywało wykorzystywane przez stałych członków ONZ dla realizacji własnych interesów. Takim przykładem mogą być np. dwie rezolucje zawetowane przez Rosję w 2018 roku. Pierwsza dotyczyła użycia broni chemicznej w wojnie domowej w Syrii przeciwko cywilom (rezolucja nakładała sankcję), druga z kolei dotyczyła wojny domowej w Jemenie. Zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku w grę wchodziły rosyjskie interesy mocarstwowe. Syria jest bliskim sojusznikiem Rosji na Bliskim Wschodzie, a Jemen jest dużym odbiorcą rosyjskiej broni dla armii¹⁵⁰. Z kolei Stany Zjednoczone zazwyczaj blokują te rezolucje, które zagrażają nie tylko ich własnym interesom, ale również mogą zaszkodzić bliskim sojusznikom Waszyngtonu. Takim przykładem mogą być rezolucje z 1997 roku w sprawie budowania przez władze Izraela osiedli żydowskich na okupowanych przez to państwo terytoriach. W tym przypadku USA aż dwukrotnie zawetowało rezolucje¹⁵¹. Rosja i Chiny niejednokrotnie wspólnie blokują rezolucje. Dzieje się tak zazwyczaj w przypadku, gdy podejmowana jest próba interwencji zbrojnej w konkretnym państwie lub istnieje możliwość ingerencji w wewnętrzne sprawy danego państwa. Tak było na przykład w sprawie zawetowanej rezolucji z września 2019 roku, dotyczącej akcji wojsk syryjskich wymierzonych przeciwko zbrojnym grupom terrorystycznym¹⁵².

Nie da się zaprzeczyć, że posiadanie statusu stałego członka RB ONZ jest kolejnym ważnym atrybutem w budowaniu mocarstwowości. Posiadanie takiej pozycji uprawniającej do korzystania z wielu przywilejów umożliwia swobodniejsze prowadzenie interesów w skali globalnej. Co więcej, taki status pozwala na kreowanie stosunków międzynarodowych w skali całego świata, co jest kolejnym potwierdzeniem mocarstwowości państw Wielkiej Piątki. Możliwość ingerencji w sprawy wewnętrzne danego państwa poprzez Radę Bezpieczeństwa jest jedną z wielu dróg, którą mogą wybrać mocarstwa. Nie ulega wątpliwości, że państwa Wielkiej Piątki, zdając sobie sprawę ze swojej uprzywilejowanej pozycji w ONZ, chętnie ją wykorzystują, choć równocześnie starają się też odpowiadać na wyzwania stojące przed międzynarodową społecznością.

¹⁵⁰Ibidem

¹⁵¹Ibidem

¹⁵²Ibidem

1.3. Postrzeganie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ na kontynencie afrykańskim

Choć wydawać się może, że obecnie Afryka nie stanowi najważniejszego obszaru rywalizacji światowych mocarstw o wpływy, to jednak staje się ona miejscem wzrastającego wyścigu o wpływy pomiędzy stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ. Państwa afrykańskie dostrzegają to współzawodnictwo i starają się je wykorzystać na swoją korzyść, mając na uwadze przede wszystkim rozwój swojego państwa. Ponadto zaznaczyć należy, że stali członkowie RB ONZ są postrzegani w różny sposób przez poszczególnych aktorów stosunków międzynarodowych. Ma to znamienny wpływ na chęć współpracy państw afrykańskich z mocarstwami.

W 2006 roku na zlecenie Fundacji Bertelsmanna przeprowadzono sondaż, którego wyniki pokazują, jak stali członkowie RB ONZ oraz takie organizacje jak ONZ i UE są postrzegane przez mieszkańców 10 państw świata. Znamienne, że w badaniu pominięto kontynent afrykański. Respondentom zadano następujące pytanie: *Jakie państwa lub organizacje są światowymi mocarstwami?*¹⁵³. Łącznie w badaniu wzięło udział 10 250 osób. W każdym z państw przepytano od 1000 do 1 500 osób.

¹⁵³*Globalny układ sił*, w: „Rocznik strategiczny 2007/08”, s. 343.

Tabela 1.1. Postrzeganie mocarstw w wybranych państwach świata. Sondażu przeprowadzony przez TNS Emnid w 2006 roku (dane przedstawione w %).

Wybrane mocarstwa Państwa respondentów	USA	Zjednoczone Królestwo	Francja	Federacja Rosyjska	Chiny	ONZ	UE
Brazylia	71	15	14	10	26	10	15
USA	81	34	11	18	51	22	24
Zjednoczone Królestwo	89	68	34	43	66	53	53
Francja	89	27	33	22	61	28	49
Niemcy	90	39	40	50	68	66	75
Federacja Rosyjska	77	29	17	45	26	20	25
Indie	85	36	13	26	34	7	7
Japonia	63	17	9	9	31	21	20
Chiny	84	31	15	21	44	11	17

Źródło: *World Powers in the 21st Century*, 2 czerwca 2006,

http://www.cap.lmu.de/download/2006/2006_GPC_Survey_Results.pdf, dostęp: 16.03.2022.

Wyniki sondażu wskazują, że do tej pory niekwestionowanym liderem wśród państw, które uznano za światowe mocarstwa, są Stany Zjednoczone. Według większości respondentów to właśnie to państwo odgrywa rolę światowego przywódcy. Drugie miejsce w powyższym badaniu zajmuje Chińska Republika Ludowa, a kolejne miejsca przypadają Zjednoczonemu Królestwu, Federacji Rosyjskiej i Francji. Warto zauważyć, że w porównaniu ze stałymi członkami RB ONZ, takie organizacje jak ONZ i UE wypadają zdecydowanie gorzej choć ich udział w historii świata jest znaczący.

Wydaje się, że gdyby w sondażu uwzględniono państwa afrykańskie, znacznie wzrósłby wynik Chińskiej Republiki Ludowej¹⁵⁴, która od początku XXI wieku wzmacnia swoją obecność w Afryce.

¹⁵⁴T. Młynarski, *Chiny w Afryce - szansa czy neokolonializm w XXI wieku? Wybrane aspekty chińskiej obecności na kontynencie*, w: „Gdańskie Studia Azji Wschodniej”, 2012, nr 1, s. 24.

Tabela 1.2. Pozytywny odbiór Chin w społeczeństwach wybranych państwach Afryki (dane podane w %).

Państwa	Egipt	Etiopia	Ghana	Kenia	Mali	Nigeria	Senegal	Tanzania	Uganda	RPA
Pozytywny odbiór	65	67	75	81	92	75	81	70	45	44

Źródło: *Views of China and Its Increasing Influence*, 27 czerwca 2007, <https://www.pewresearch.org/global/2007/06/27/chapter-3-views-of-china-and-its-increasing-influence/>, dostęp: 16.03.2022.

Przedstawione powyżej wyniki sondażu przeprowadzonego w 2007 roku świadczą o pozytywnym odbiorze Chin przez państwa afrykańskie. Wyjątek stanowią RPA i Uganda, gdzie ocena Chin jest niejednoznaczna. Należy zaznaczyć, że w niektórych przypadkach np. Mali, Senegal i Tanzanii Chiny górują nad Stanami Zjednoczonymi.

Wśród przyczyn wzrostu popularności Chin wymienia się przede wszystkim fakt, że państwo to nie posiada przeszłości kolonialnej, co stawia je na lepszej pozycji niż pozostałych członków RB ONZ. Ponadto polityka Pekinu, polegająca na braku interwencji w wewnętrzne sprawy państw afrykańskich, jeszcze mocniej zachęca te państwa do współpracy z Chinami. Władze w Pekinie skupiają się głównie na pozytywnych wynikach współpracy oraz na pomocy udzielanej tej części świata. Starają się utrzymać równowagę między udzielaną pomocą a własnymi korzyściami¹⁵⁵. Nie ograniczają współpracy czy pomocy dla Afryki poprzez stawianie warunków, takich jak spełnienie standardów demokratycznych czy przestrzeganie praw człowieka. Wspieranie rządów państw afrykańskich na płaszczyźnie politycznej w dążeniu do ustabilizowania sytuacji wewnętrznej oraz integracji gospodarczej poszczególnych regionów oraz budowanie specjalnych stref ekonomicznych, które dają olbrzymie korzyści zarówno Pekinowi, jak i rządowi państw Afryki, przyczynia się do pozytywnego odbioru Chin. Ponadto budowanie podstawowej infrastruktury tj. dróg, kolej i szkół itp. jeszcze bardziej umacnia Chiny jako lidera pośród

¹⁵⁵ T. Murphy, *Find Out Some (But Not All) The Secrets of China's Foreign Aid*, <https://www.npr.org/sections/goatsandsoda/2017/10/31/560278615/find-out-some-but-not-all-the-secrets-of-chinas-foreign-aid?t=1613654552874>, dostęp: 18.02.2021.

mocarstw RB ONZ¹⁵⁶. Władze w Pekinie zdają sobie sprawę, że zgodnie z tym, co pisał Francisko Fukuyama w swojej książce „Budowa państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku”, społeczność międzynarodowa powinna pomóc w budowaniu struktur państwa, gdyż słabe państwo jest źródłem wielu problemów¹⁵⁷. Dodatkowo zaangażowanie władz Pekinu w szkolenie profesjonalnej kadry korpusu dyplomatycznego sprawia, że Chińska Republika Ludowa zyskuje na znaczeniu wśród państw afrykańskich. Takie działanie jest ważne również ze względu na przyszłe relacje Chin z Afryką. Edukacja korpusu dyplomatycznego państw kontynentu przyczynia się do zapewnienia sobie przychylności w działaniach politycznych w przyszłości¹⁵⁸. Ponadto przychylność Chinom ma przynieść stworzona w 2000 roku inicjatywa o nazwie Forum Współpracy Chin-Afryka. W pierwszym forum uczestniczyły 44 państwa afrykańskie, a jego gospodarzem były Chiny. Na przestrzeni lat w ramach forum zmieniły się cele Chin związane z ich obecnością w Afryce. W czasie pierwszych szczytów ze strony Chin padały deklaracje o rozwijaniu partnerstwa strategicznego w ramach rozwoju społeczno-gospodarczego, zaś obecnie Pekin deklaruje udzielenie państwom afrykańskim pożyczek na łączną kwotę 60 mld dolarów oraz zapewnia państwa Afryki, że zwiększy zaangażowanie Pekinu w zwiększenie bezpieczeństwa na kontynencie¹⁵⁹. Kolejną inicjatywą, dzięki której Pekin dąży do budowania przychylnego wizerunku państwa chińskiego, jest stworzona w 2013 roku inicjatywa Pasa i Szlaku, w której Afryka ma odegrać ważną rolę¹⁶⁰.

Chiny w swoich relacjach z państwami Afryki wykorzystują tzw. miękką siłę, polegającą na zachęcaniu państw tego kontynentu do współpracy z nimi, w przeciwieństwie do państw Zachodu, które warunkują dalszą współpracę przestrzeganiem praw człowieka i zachowaniem zasad demokracji. Oferta Chin stanowi zatem atrakcyjną alternatywę i zasadniczo jest odbierana pozytywnie przez państwa Afryki¹⁶¹.

¹⁵⁶ E. Cieślak, *Strategia Chin wobec Afryki przynosi efekty*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/strategia-chin-wobec-afryki-przynosi-efekty/>, dostęp: 01.05.2021.

¹⁵⁷ F. Fukuyama, *State Building. Governance and World Order in the Twenty-First Century*, Ithaca 2004, s. 9.

¹⁵⁸ D.K. Gemechu, *Polityka Chińskiej Republiki Ludowej wobec państw Afryki: strategia pięciu zasad*, w: „Forum Politologiczne”, 2008, T.8.

¹⁵⁹ D. Yachyshen, *Great Power Competition and the Scramble for Africa*, 30 kwietnia 2020, <https://www.fpri.org/article/2020/04/great-power-competition-and-the-scramble-for-africa/>, dostęp: 20.03.2022.

¹⁶⁰ Ibidem.

¹⁶¹ A. Gwiazda, *Ekspansja gospodarcza Chin w Afryce*, w: „Świat Idei i Polityki”, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/4607/Ekspansja%20gospodarcza%20Chin%20w%20Afryce.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, dostęp: 01.05.2021.

W podobny sposób postrzegana jest Federacja Rosyjska. Rosjanie pojawili się w Afryce ponownie dopiero w XXI wieku, starając się w ten sposób zbudować dobre relacje z tą częścią świata. Większość państw afrykańskich postrzega Rosję jako dobrego partnera we współpracy gospodarczej i politycznej oraz militarnej. Rosjanie są postrzegani jako ci, którzy wspierali i popierali proces dekolonizacyjny w Afryce. Wynika to przede wszystkim z rywalizacji zimnowojennej, która również toczyła się na kontynencie afrykańskim¹⁶². Celem takiej polityki Moskwy było dążenie do osłabienia światowego kapitalizmu¹⁶³. Pozytywny stosunek państw afrykańskich Rosja zawdzięcza również charakterowi prowadzenia swojej polityki zagranicznej. Rosjanie, podobnie zresztą jak Chińczycy, w żaden sposób nie narzucają czy wręcz nie uzależniają dalszej współpracy z określonym państwem od warunków politycznych w kraju czy sytuacji prawnej oraz przestrzegania praw człowieka¹⁶⁴. Władze w Moskwie proponują współpracę na zasadzie udzielania pomocy, przede wszystkim finansowej, co jest niewątpliwie korzystne dla biednych państw Afryki. Przykładem tego typu działania jest współpraca Rosji z Sudanem. Dzięki udzielanemu przez Moskwę wsparciu wojskowemu poprzez sprzedaż broni, takiej jak np. śmigłowce bojowe czy myśliwce, dyktator tego państwa Umar al-Bashir utrzymywał się u władzy przez 30 lat. Ponadto Rosja regularnie sprzedaje broń Algierii czy Egiptowi¹⁶⁵. Należy dodać, że w ostatnich latach Rosja podpisała 20 umów zbrojeniowych z państwami Afryki, co oznacza, że państwo to stało się największym dostawcą broni dla Afryki¹⁶⁶. Ponadto Rosja oferuje pomoc państwom Afryki w tzw. ochronie ich strategicznych partnerów. Przykładem tego typu partnerstwa jest sytuacja z 2008 roku, gdy na forum Rady Bezpieczeństwa Rosja zablokowała wprowadzenie sankcji związanych z łamaniem praw człowieka w Zimbabwie. Jednocześnie strategiczne partnerstwo jest obopólne – np. gdy w 2014 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjmowało potępiającą rezolucję w sprawie aneksu Krymu, 24 państwa Afryki wstrzymały się od głosu¹⁶⁷. Taka polityka niejednokrotnie zachęca biedne państwa

¹⁶²V. Shubin, *Russian's policy towards Africa*, w: „ISPI Analysis”, 2013, nr 168.

¹⁶³P. Deszczyński, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Poznań 2012, s. 115.

¹⁶⁴W. Repetowicz, *Rosyjska ofensywa w Afryce i na Bliskim Wschodzie*, <https://www.defence24.pl/rosyjska-ofensywa-w-afryce-i-na-bliskim-wschodzie-podsumowanie-roku>, dostęp: 09.05.2021.

¹⁶⁵D. Yachyshen, *Great Power Competition and the Scramble for Africa*, 30 kwietnia 2020, <https://www.fpri.org/article/2020/04/great-power-competition-and-the-scramble-for-africa/>, dostęp: 20.03.2022.

¹⁶⁶C. Brenner, *The Rise of Great Power Influence in Africa*, <https://www.americansecurityproject.org/the-rise-of-great-power-influence-in-africa/>, dostęp: 20.03.2022.

¹⁶⁷M. Russell, E. Pichon, *Russia in Africa: A new arena for geopolitical competition*, w: *Briefing, European Parliamentary Research Service*, November 2019, s. 8, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2019/642283/EPRS_BRI\(2019\)642283_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2019/642283/EPRS_BRI(2019)642283_EN.pdf), dostęp: 09.05.2021.

Afryki do nawiązywania współpracy z Rosją, która w porównaniu z partnerstwem z Zachodem wydaje im się korzystniejsza. Pozytywny odbiór Rosji w Afryce, a zwłaszcza w jej subsaharyjskiej części, to również efekt dążenia przez państwa afrykańskie do zmniejszenia uzależnienia od współpracy z jednym tylko mocarstwem (np. Chinami)¹⁶⁸. Warto wspomnieć również o podjętej w 2019 roku inicjatywie szczytu Rosja-Afryka, która ma zapewnić stałą obecność Rosji na kontynencie afrykańskim, a ponadto wciąż ocieplać wizerunek Moskwy. Dzięki odbytemu w Soczi w 2019 roku pierwszemu szczytowi, któremu przewodniczył Władimir Putin, Rosja zapewniła sobie wieloletnie umowy handlowe, które dostarczają Moskwie miliardowe korzyści¹⁶⁹.

Tabela 1.3. Pozytywny odbiór Federacji Rosyjskiej w społeczeństwach wybranych państw Afryki (dane podane w %).

Państwa	Egipt	Etiopia	Ghana	Kenia	Mali	Nigeria	Senegal	Tanzania	Uganda	RPA
Pozytywny odbiór	46	48	55	57	59	58	34	50	32	30

Źródło: *Views of Russia*, 27 czerwca 2007,

<https://www.pewresearch.org/global/2007/06/27/chapter-7-views-of-russia/>, dostęp: 16.03.2022.

Powyższe badanie pokazuje, że Federacja Rosyjska najlepiej odbierana jest w Afryce subsaharyjskiej, gdzie pozytywne opinie przeważają nad negatywnym odbiorem Rosji. Wyjątek stanowi Republika Południowej Afryki, gdzie pozytywny odbiór Rosji deklaruje 30% społeczeństwa, a 52% społeczeństwa odbiera to mocarstwo w sposób negatywny¹⁷⁰. Podobny trend widać na przykładzie Egiptu, gdzie negatywny odbiór Rosji deklaruje 50% populacji tego państwa¹⁷¹.

USA są państwem, które w ostatnich latach najmniej zaangażowało się w Afryce. Również w okresie zimnej wojny główne kierunki amerykańskiej polityki zagranicznej były

¹⁶⁸ C. Goldsmith, *Is a new debt crisis mounting in Africa?*, w: „World Finance”, August 2019, <https://www.worldfinance.com/special-reports/is-a-new-debt-crisis-mounting-in-africa>, dostęp: 09.05.2021.

¹⁶⁹ D. Yachyshen, *Great Power Competition and the Scramble for Africa*, 30 kwietnia 2020, <https://www.fpri.org/article/2020/04/great-power-competition-and-the-scramble-for-africa/>, dostęp: 20.03.2022.

¹⁷⁰ *Views of Russia*, 27 czerwca 2007, <https://www.pewresearch.org/global/2007/06/27/chapter-7-views-of-russia/>, dostęp: 16.03.2022.

¹⁷¹ *Ibidem*.

umiejscowione w zupełnie innych rejonach świata – w Europie czy na Dalekim Wschodzie. Zaangażowanie amerykańskie w Afryce nie zmieniło się nawet po rozpadzie Związku Radzieckiego czy po 11 września 2001 roku. Co prawda Amerykanie dążyli do tego, aby państwa afrykańskie zaangażowały się w ogólnosiwiatową koalicję zwalczającą terroryzm, jednakże w większości przypadków zaangażowanie w Afryce było uwarunkowane spełnieniem norm państwa demokratycznego i przestrzegania prawa człowieka¹⁷². Dla wielu państw afrykańskich stawało się to trudne lub całkiem niemożliwe do spełnienia¹⁷³. Obecnie również amerykańskie zaangażowanie gospodarcze i militarne jest uzależnione m.in. właśnie od powyższych parametrów. W ostatnich również latach amerykańskie władze swoją politykę zagraniczną prowadziły w innych częściach świata, pomijając kontynent afrykański jako obszar strategiczny dla USA.

Dla USA Afryka jest interesującym rejonem, zwłaszcza pod względem gospodarczym, gdyż stanowi znaczący rynek zbytu oraz inwestycji¹⁷⁴. W tym obszarze warta uwagi jest inicjatywa Prosper Africa stworzona za prezydentury Donalda Trumpa. Ma ona po pierwsze przyczynić się do zwiększenia zaufania do USA w społeczeństwach afrykańskich, a po drugie zapewnić amerykańskim firmom chcącym inwestować w Afryce lepsze warunki współpracy oraz zwiększyć wymianę handlową. Ta i podobne inicjatywy Stanów Zjednoczonych mają na celu rozwój amerykańskich inwestycji w Afryce, a tym samym doprowadzenie do lepszego ich odbioru na kontynencie¹⁷⁵.

Oczywiście pomimo stawianych przez stronę amerykańską wymogów państwa Afryki zdają sobie sprawę z faktu, że Stany Zjednoczone jako światowy przywódca odgrywają kluczową rolę np. na płaszczyźnie bezpieczeństwa. Dlatego też władze państw kontynentu podejmują współpracę w zakresie bezpieczeństwa i zwalczania terroryzmu. Amerykańskie misje wojskowe starają się doprowadzić do stabilizacji regionu, a i tym samym ograniczenia terroryzmu i działalności innych nielegalnych grup przestępczych¹⁷⁶.

¹⁷² R. Wordliczek, *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych wobec regionów o niskim stopniu zainteresowania na przykładzie wybranych krajów Afryki Północnej w latach 1989-2001*, w: „Przegląd Politologiczny”, 2015, Nr 4, s. 89.

¹⁷³F. Fukuyama, *The Origins of Political Order. From Prehuman Times to the French Revolution*, New York 2011, s. 12.

¹⁷⁴*The establishment and implications of the United States Africa Command An African perspective*, <https://www.files.ethz.ch/isn/99270/PAPER183.pdf>, dostęp: 09.05.2021.

¹⁷⁵C. Brenner, *The Rise of Great Power Influence in Africa*, <https://www.americansecurityproject.org/the-rise-of-great-power-influence-in-africa/>, dostęp: 20.03.2022.

¹⁷⁶A. Moore, J. Walker, *Tracing the US Military's Presence in Africa*, in: „Geopolitics”, 2016, t. 21., nr 3., s. 706.

Stany Zjednoczone różnicują swoją politykę w zależności od regionu Afryki, co wpływa na ich postrzeganie przez poszczególne państwa afrykańskie. Z badań przeprowadzonych przez Pew Research Center w 2007 roku wynika, że odbiór USA przez społeczeństwa afrykańskie jest pozytywny w większości przypadków.

Tabela 1.4. Pozytywny odbiór USA w społeczeństwach wybranych państwach Afryki (dane podane w %).

Państwa	Egipt	Etiopia	Ghana	Kenia	Mali	Nigeria	Senegal	Tanzania	Uganda	RPA
Pozytywny odbiór	21	77	80	87	79	70	69	46	64	61

Źródło: *Global Unease With Major World Powers*, 27 czerwca 2007, <https://www.pewresearch.org/global/2007/06/27/global-unease-with-major-world-powers/>, dostęp: 16.03.2022.

Zaznaczyć należy, że w zwłaszcza w społeczeństwach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej Stany Zjednoczone są odbierane w sposób negatywny w zdecydowanej większości przypadków. Dobrym przykładem jest Egipt, gdzie tylko 21% społeczeństwa deklaruje pozytywny odbiór USA. W pozostałej części kontynentu afrykańskiego USA jest odbierane pozytywnie, nawet w RPA, gdzie inni stali członkowie RB ONZ nie cieszą się dobrą opinią.

Inne mocarstwa, czyli Zjednoczone Królestwo i Francja w swoich relacjach z Afryką borykają się przede wszystkim z problemem przeszłości kolonialnej. Ze względu na zaszłości historyczne w wielu państwach afrykańskich i środowiskach wzbudzają niechęć. Wiele społeczeństw afrykańskich pamięta czasy kolonialne, w których to osłabiano lokalne struktury plemienne¹⁷⁷. Przeszłość kolonialna z jednej strony utrudnia Zjednoczonemu Królestwu i Francji kontakty z państwami Afryki, z drugiej jednak sprawia, że państwa te w porównaniu z innymi mocarstwami nie muszą przecierać szlaków współpracy politycznej, gospodarczej i militarnej¹⁷⁸. Niestety negatywny odbiór czy wręcz ostrożność w obustronnych relacjach

¹⁷⁷F. Fukuyama, *Political Order and Political Decay. From the Industrial Revolution to the Globalization of Democracy*, New York 2014, s. 607.

¹⁷⁸K. Zajączkowski, *Wielka Brytania w afrykańskiej rzeczywistości międzynarodowej przełomu XX i XXI wieku (1990-2007)*, w: „Forum Politologiczne”, 2012, t.13, s.181.

są również spowodowane względami politycznymi. W wielu przypadkach Zjednoczone Królestwo i Francja warunkują dalszą współpracę i udzielanie pomocy państwom poprzez spełnianie takich norm, jak stworzenie struktur państwa demokratycznego i przestrzeganie norm panujących w zachodnich demokracjach, a także pełne przestrzeganie praw człowieka. Stawianie tego typu warunków niejednokrotnie hamuje rozwój dalszej współpracy. Mimo to państwom afrykańskim zależy na utrzymywaniu dobrych kontaktów z byłymi kolonizatorami, co wynika z łączącej te państwa wspólnoty kulturowej, a także wsparcia, jakie uzyskują biedne państwa afrykańskie na płaszczyźnie gospodarczo-militarnej. Państwa Afryki jednocześnie zdają sobie sprawę z faktu, że Zjednoczone Królestwo i Francja nie stanowią jedyne źródła wsparcia finansowo-militarnego. Możliwość współpracy z innymi mocarstwami Rady Bezpieczeństwa ONZ umożliwia państwom Afryki stawianie Zjednoczonemu Królestwu i Francji warunków owej współpracy¹⁷⁹. Ponadto do negatywnego odbioru Zjednoczonego Królestwa i Francji przyczynia się niski poziom pomocy, który oferują państwom Afryki, w porównaniu do propozycji Rosji i Chin. Dodatkowo chęć przerzucenia przez Francję odpowiedzialności za Afrykę na Unię Europejską jeszcze bardziej przyczynia się do negatywnej oceny tego państwa przez byłe kolonie¹⁸⁰. Pomimo zwiększania zaangażowania politycznego oraz pomocy i wsparcia finansowego przez Zjednoczone Królestwo i Francję, jakie ma miejsce w ostatnich latach, państwa Afryki starają się wybierać alternatywne drogi współpracy, co prowadzi do spadku znaczenia dawnych imperiów na tym kontynencie.

Francuska Rada Inwestorów w Afryce zleciła wykonanie badań sondażowych w społeczeństwach afrykańskich w celu poznania opinii na temat innych państw, ich polityki oraz gospodarki. Badania przeprowadzono między listopadem 2020 a styczniem 2021, przygotowała je pracownia IMMAR Research & Consultancy Institute. Sondaż przeprowadzono na 2426 osobach z dwunastu państw Afryki (Maroko, Algieria, Tunezja, Egipt, Etiopia, Kenia, Republika Demokratyczna Kongo, Kamerun, Nigeria, Burkina Faso, Wybrzeże Kości Słoniowej i Senegal). Respondentów wybrano spośród przedstawicieli

¹⁷⁹R. Ottaway, *UK – Africa: Britain must act quickly to boost trade and investment across the continent*, <https://www.theafricareport.com/74185/uk-africa-britain-must-act-quickly-to-boost-trade-and-investment-across-the-continent/>, dostęp: 12.05.2021.

¹⁸⁰R. Kuźniar, *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989-2010. Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2011, s. 456.

sektora prywatnego i publicznego, osób wykonujących wolne zawody, pracowników mediów, naukowców oraz przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego¹⁸¹.

Tabela 5 pokazuje odpowiedzi na pytanie: *O jakich trzech krajach nieafrykańskich masz najlepszą opinię?*.

Tabela 1.5. Pozytywny wizerunek wybranych państw świata w oczach mieszkańców wybranych krajów Afryki (dane podane w %).

Państwa	Opinia (wyrażone w %)
Stany Zjednoczone	43
Niemcy	37
Kanada	34
Zjednoczone Królestwo	28
Chiny	22
Japonia	19
Francja	17
Turcja	15
Federacja Rosyjska	9
Zjednoczone Emiraty Arabskie	9
Katar	8

Źródło: *AFRICALLEADS 2021 Baromètre CIAN des leaders d'opinion en Afrique, réalisé par IMMAR*, https://www.cianafrique.org/media/2021/03/barometre_Africaleads2021_defweb.pdf dostęp: 19.03.2022.

¹⁸¹ *AFRICALLEADS 2021 Baromètre CIAN des leaders d'opinion en Afrique, réalisé par IMMAR*, https://www.cian-afrique.org/media/2021/03/barometre_Africaleads2021_defweb.pdf, dostęp: 19.03.2022.

Tabela 1.6. Pięć państw z najlepszym wizerunkiem w społeczeństwach w poszczególnych regionach Afryki (dane podawane w %).

REGIONY	AFRYKA POŁNOCNA		AFRYKA ZACHODNIA		AFRYKA CENTRALNA		AFRYKA WSCHODNIA	
	PAŃSTWA	Niemcy	42	USA	44	USA	56	USA
Kanada		31	Niemcy	40	Kanada	50	Zjednoczone Królestwo	39
Japonia		29	Kanada	35	Zjednoczone Królestwo	38	Chiny	35
Turcja		25	Chiny	28	Niemcy	34	Niemcy	25
USA		25	Zjednoczone Królestwo	21	Francja	16	Francja	21

Źródło: AFRICALEADS 2021 Baromètre CIAN des leaders d'opinion en Afrique, réalisé par IMMAR, https://www.cianafrique.org/media/2021/03/barometre_Africaleads2021_defweb.pdf dostęp: 19.03.2022.

Z powyższych badań wynika, że Zjednoczone Królestwo, jak również Francja w państwach afrykańskich są odbierane w zdecydowanej większości negatywnie. Zastanawiający jest fakt bardzo niskiej pozycji Francji, która pozostaje państwem najdłużej zaangażowanym w bieżące sprawy Afryki. Na negatywny odbiór Zjednoczonego Królestwa i Francji w Afryce może składać się wiele czynników, jednym z nich jest na pewno przeszłość kolonialna obu państw, czy np. polityka Londynu i Paryża prowadzona w okresie dekolonizacji kontynentu. Powyższe wyniki sondażowe wskazują, że niekwestionowanym liderem w pozytywnym odbiorze państwa przez społeczeństwa poszczególnych państw Afryki są Stany Zjednoczone. Należy również zaznaczyć fakt, że wzrasta pozytywny odbiór innych państw, jak np. Chin czy Rosji, które systematycznie od początku XXI wieku wzmacniają swoje zaangażowanie, a tym samym starają się one budować pozytywny wizerunek swojego państwa w społeczeństwach afrykańskich.

Rozdział II

Rys historyczny Afryki od XV do XXI wieku

Kontynent afrykański jest, zaraz po Azji, drugim co do wielkości kontynentem na świecie. Jego całkowita powierzchnia, wraz z większymi i mniejszymi wyspami, wynosi 30 319 tys. km². Stanowi ona ok. 20% całkowitej powierzchni lądów na Ziemi¹⁸². W 2020 roku kontynent zamieszkiwało 1 378, 39 mln osób¹⁸³. Pod względem demograficznym Afryka jest najmłodszym kontynentem na świecie, co oznacza, że w przyszłości jej młoda populacja będzie stanowiła duży rynek pracy oraz olbrzymią siłę konsumencką¹⁸⁴. Z tego powodu przedsiębiorcy i państwa zachodnie coraz chętniej angażują się w tej części świata. Ponadto Organizacja Narodów Zjednoczonych szacuje, że jeśli współczynnik dzietności w Afryce przez najbliższe lata będzie wynosić trzy, w 2050 roku¹⁸⁵ liczba ludności może osiągnąć 2,4 mld. Jednocześnie należy podkreślić, że Afryka ma najsłabiej rozwiniętą urbanizację w porównaniu z innymi kontynentami. Brak odpowiedniej infrastruktury drogowej i kolejowej oraz słabo rozwinięta infrastruktura portowa sprawiają, że Afryka przez stulecia nie brała udziału w międzynarodowym handlu czy w kontaktach ze środowiskiem międzynarodowym.

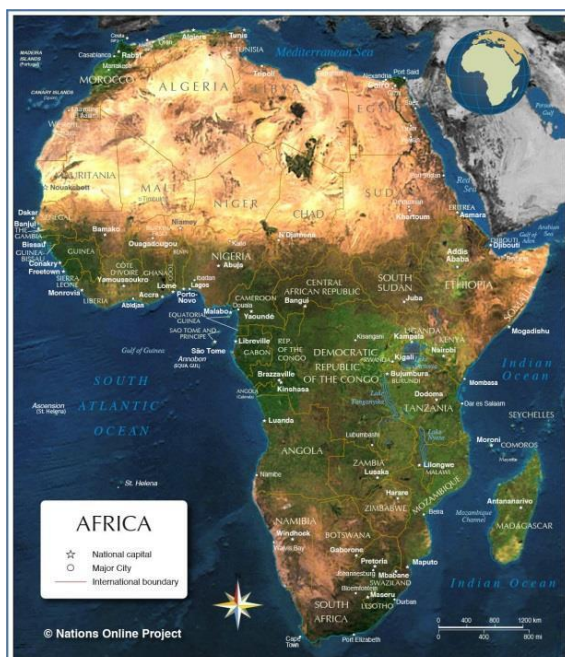
¹⁸² A. Nowak, *Afryka we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, w: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 2008, s. 337.

¹⁸³ *Afryka liczba ludności*, <https://www.populationof.net/pl/africa/>, dostęp: 09.06.2021.

¹⁸⁴ R. Kłosowicz, *Kontekst dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków 2017, s. 216.

¹⁸⁵ J.P. Guengant, J.F. May, *Africa 2050, African Demography*, New York 2013, s. 48.

Mapa 2.1. Geograficzny obraz Afryki



Źródło: *Map of Africa - the African Countries,*

https://www.nationsonline.org/oneworld/africa_map.htm, dostęp: 30.03.2022.

Mapa 2.2. Państwa kontynentu afrykańskiego (stan na rok 2022)



Źródło: *Political Map of Africa*, <https://www.nationsonline.org/oneworld/map/africa-political-map.htm>, dostęp: 30.03.2022.

Tabela 2.1. Wzrost populacji Afryki w latach 1995-2020 (wartości podawane w mln)

	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Afryka	726	811	916	1 039	1 182	1 340

Źródło: *Rocznik Statystyki Międzynarodowej 2021*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyki-miedzynarodowej-2021,10,9.html>, dostęp: 04.06.2022.

Tabela 2.2. Wielkość PKB i PKB *per capita* Afryki w latach 1995-2019

Rok	Afryka	
	PKB (mld USD)	PKB <i>per capita</i> (USD)
1995	530	730
2000	655	809
2005	1 128	1 233
2010	1 970	1 898
2015	2 315	1 960
2019	2 461	1 884

Źródło: *Rocznik Statystyki Międzynarodowej 2021*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyki-miedzynarodowej-2021,10,9.html>, dostęp: 04.06.2022.

2.1. Czasy przedkolonialne

Afryka to kontynent, który przez stulecia zachowywał swoją niezależność. Został skolonizowany dopiero w XIX wieku. Wcześniejsze próby podporządkowania sobie Afryki przez państwa zachodnie nie przynosiły rezultatu przede wszystkim z powodu chorób (nierzadko prowadzących do śmierci), na które zapadali kolonizatorzy oraz słabej urbanizacji utrudniającej kolonizowanie kontynentu. Okres przedkolonialny to czas niezależności utrzymywanej przez większą część kontynentu. Charakteryzuje się on marginalnym udziałem Afryki w stosunkach międzynarodowych¹⁸⁶. Taki stan rzeczy był spowodowany przede wszystkim przeszkodami klimatycznymi i geograficznymi. Na kontynencie zasadniczo nie powstawały państwa, czyli takie struktury, które mogą brać udział w stosunkach

¹⁸⁶A. Nowak, *Afryka we współczesnych stosunkach...*, Wrocław 2008, s. 337.

międzynarodowych. Dawniej i dziś kluczową rolę w społeczeństwach afrykańskich odgrywają wspólnoty rodowe i plemienne. Od wieków pełnią one także funkcję kulturotwórczą¹⁸⁷.

W okresie przedkolonialnym silne struktury państwowe powstawały przede wszystkim w północnej części kontynentu. Państwem, które w starożytności odgrywało kluczową rolę w Afryce Północnej i na terenach Bliskiego Wschodu, był starożytny Egipt, państwo wyjątkowo silny pod względem gospodarczym i militarnym. Jego wpływy sięgały terenów dzisiejszej Erytrei i Somalii. Swoją siłę i dominację zawdzięczał przede wszystkim rzece Nil, która umożliwiała w nieprzyjaznych warunkach klimatycznych rozwój rolnictwa¹⁸⁸. Z kolei w północno-zachodniej części kontynentu powstawały fenickie miasta-państwa oraz Kartagina. Na przełomie II i I wieku p.n.e. po wojnach jugurtyńskich tereny dzisiejszej Afryki Północnej zajęło Cesarstwo Rzymskie¹⁸⁹, które sprawowało pieczę nad tym terenem aż do podboju Afryki Północnej przez Wandalów w 429 roku n.e.¹⁹⁰. Do VII wieku n.e. tereny dzisiejszej Afryki Północnej zajmowali muzułmanie, którzy opanowali te tereny, krzewiąc islam. Od tego momentu aż do skolonizowania Afryki w tym regionie tworzyły się mniej lub bardziej silne państwa lub kalifaty. Ponadto do tej części Afryki sięgały wpływy Imperium Osmańskiego. Na tych terenach powstał pierwszy współczesny Egipt, który próbował podbić Napoleon w 1798 roku¹⁹¹.

W Afryce Subsaharyjskiej w okresie przedkolonialnym powstawały nieliczne państwa, które przejściowo zdobywały przewagę w tym regionie. Warto wymienić przede wszystkim cywilizację Sao – VI w. p.n.e. do XVI w. n.e. (Afryka Środkowa), Imperium Kanem – IX w. n.e. do XIX w. (teren dzisiejszego Czadu), Królestwo Konga – istniejące od 1390 do 1914 (teren współczesnego Konga)¹⁹² oraz załóżki cywilizacji Somalii i Etiopii (Róg Afryki)¹⁹³. Z kolei w Afryce Zachodniej od VIII istniało Imperium Ghany, które dzięki rozwiniętemu systemowi opodatkowania handlu oraz kontroli złóż złota było jednym z najbogatszych państw tego okresu¹⁹⁴ aż do ok. 1230 roku, kiedy zostało ono wchłonięte przez państwo Takrur¹⁹⁵. Z kolei na południu kontynentu powstawały niewielkie, lecz dobrze zorganizowane, jak na warunki afrykańskie, cywilizacje, takie jak: miasto-

¹⁸⁷Ibidem, s. 338.

¹⁸⁸L. Mrozewicz, *Historia powszechna: starożytność*, Poznań 1999, s. 42.

¹⁸⁹T. Kotula, *Afryka Północna w starożytności*, Wrocław 1972, s. 123.

¹⁹⁰J. Wolski, *Historia powszechna: starożytność*, Warszawa 2007, s. 456.

¹⁹¹J. Zdanowski, *Historia najnowsza Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, Warszawa 2020, s. 10.

¹⁹²K. Shillington, *History of Africa*, New York 2005, s. 198.

¹⁹³Ibidem, s. 153-155.

¹⁹⁴J. Liffie, *Aricans: The History of a Continent*, Cambridge, UK, 2007, s. 51.

¹⁹⁵B. Davidson, *Africa in History, Themes and Outlines*, New York 1991, s. 173.

państwo Wielkie Zimbabwe, ludy Sotho-Tswana oraz państwa-miasta Suahili. W późniejszych wiekach uformowało się królestwo Rwandy czy Burundii¹⁹⁶.

Historia Afryki jest tak długa, jak długa jest historia ludzkości. Od samego początku kontynent ten zamieszkiwała mieszanka różnych ludów, z których każde charakteryzowało się odmienną kulturą, językiem, religią czy światopoglądem. Jak już wspomniano, przez stulecia dla państw Zachodu Afryka pozostawała miejscem nieodkrytym i niezdobytym. Nie znaczy to jednak, że kontynent cieszył się pełną wolnością. Pierwszej kolonizacji północnej Afryki w okresie przedkolonialnym dokonali już Arabowie. Utworzyli oni pierwsze państwa arabskie oraz kolonie Imperium Osmańskiego. Arabowie już od XI wieku przeprowadzali wyprawy na południe kontynentu, aby pozyskać niewolników potrzebnych do pracy w ich plantacjach rolniczych. Szacuje się, że wywieźli oni ok. 15 mln rdzennej ludności Afryki Subsaharyjskiej na Północ lub na Bliski Wschód¹⁹⁷. Obszary wpływów arabskich rozciągały się od wschodniego brzegu kontynentu po cały teren Sahelu. Od XV wieku do XIX wieku, czyli w okresie rozkwitu handlu ludźmi na plantacje do Ameryki wywieziono ok. 20 mln ludności¹⁹⁸. Hiszpanie transportowali niewolników do Ameryki Południowej, gdzie pracowali oni w kopalniach srebra, plantacjach tytoniu i trzciny cukrowej. Z kolei Portugalczycy swoich niewolników wywozili na tereny dzisiejszej Brazylii. Na największą skalę działali Brytyjczycy, którzy ściągali swoich niewolników do Ameryki Północnej, gdzie powstawały olbrzymie plantacje bawełny. Szacuje się, że rocznie Brytyjczycy sprowadzali z Afryki ok. 100 tys. niewolników¹⁹⁹. Okres przedkolonialny charakteryzuje się, jak przyjmuje większość badaczy środowiska międzynarodowego, brakiem zainteresowania globalnych mocarstw Afryką. Była ona postrzegana jako niebezpieczny kontynent, który nie tylko zagraża życiu ludzkiemu, ale również nie oferuje cennych zdobyczy. Sytuacja uległa zmianie po około roku 1870, kiedy zaczęto odkrywać bogactwo Afryki²⁰⁰.

¹⁹⁶R.O. Collins, J.M. Burns, *A History of Sub-Saharan Africa. Second Edition*, Cambridge, UK, 2013, s. 159.

¹⁹⁷W. Jagielski, *Introduction*, w: *African History. From earliest Times to independence*, red. P. Curtin, S. Feierman, Boston 1995, s. 6.

¹⁹⁸*Ibidem*.

¹⁹⁹*Ibidem*.

²⁰⁰W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych*, Warszawa 1996, s. 143.

2.2. Kolonializm w Afryce

Po długim okresie przedkolonialnym nadszedł czas odkryć geograficznych, które to umożliwiły Europejczykom poznanie całego świata i najdalszych zakątków naszego globu. Przełom wieków XV i XVI zakończył w niektórych częściach świata niezakłócony okres rozwoju lokalnych cywilizacji i państw, które istniały od wielu dekad na rdzennych terenach. Odkrycia geograficzne pozwoliły rozwiniętym w tamtym okresie europejskim państwom na dalszy i szybszy rozwój swojej siły i wpływu. Tym samym rozpoczął się wyścig pomiędzy państwami europejskimi, które pragnęły w największym stopniu poszerzyć swoją strefę wpływu. Rozpoczęto wówczas opływać kontynent afrykański oraz badać jego wnętrze, lecz zainteresowanie Afryką zmalało, gdy odkryto Amerykę Północną i Południową, ponadto Europejczyków zniechęcały choroby afrykańskie. Mimo to wciąż kolonizowano tereny nadmorskie. W późniejszych wiekach Afryka nie uchroniła się jednak przed pełną kolonizacją, która wywarła istotny wpływ na historię tej części świata.

2.2.1. Pojęcie kolonializmu

Kolonializm jako zjawisko społeczno-polityczne w większym lub mniejszym stopniu istniało od początku tworzenia się pierwszych organizacji państwowych. Początkowo przebiegało ono w ramach rozwijania się państwa, które wraz ze wzrostem oddziaływania politycznego, gospodarczego i militarnego, wchłaniało inne społeczności i ich terytoria. Przejęcie sąsiednich terytoriów ułatwiało sprawowanie pełni władzy i dawało możliwość osiedlania się swoich osadników. Przejmowanie kontroli nad innymi terenami przebiegało pokojowo lub w wyniku konfliktów zbrojnych. Swoje kolonie zakładali już starożytni Grecy oraz Rzymianie²⁰¹. Kolonializm nie narodził się wraz z wielkimi odkryciami geograficznymi w XV i XVI wieku. Jest to zjawisko stare i na pewno nie współczesne. Jednocześnie, jak pokazuje powyższy przykład, kolonializmu nie można zamykać w ramach konkretnej epoki historycznej. Istniał on w różnych okresach, przybierając jedynie inne formy działania zależne od postępu technologicznego, którym dysponuje ludzkość. Odkrycia geograficzne w XVI wieku pozwoliły na kolonizację dalekich terenów poza Europą. Stało się tak dzięki

²⁰¹R.J.C. Young, *Postcolonialism: An Historical Introduction*, Oxford 2001, s. 13.

olbrzymiemu rozwojowi technologii żeglarskiej umożliwiającej prowadzenie dalekich rejsów przez oceany i docieranie do nieodkrytych części świata, więcej także stałe utrzymywanie kontaktów z nowo tworzącymi się koloniami.

Kolonializm to pojęcie, które trudno zdefiniować. Nierzadko kolonializm bywa utożsamiany z imperializmem, trzeba jednakże zaznaczyć, że pojęcia te nie są tożsame. Imperializm odnosi się bezpośrednio do prowadzonej przez państwo polityki. Zmierza ona do zwiększenia wpływów politycznych, gospodarczych i militarnych na terenach, z których potencjalnie może uzyskać wymierne korzyści²⁰². Angielski badacz John A. Hobson utożsamia imperializm z dążeniem przedsiębiorców do pozyskiwania nowych rynków zbytu dla towarów, których nie można sprzedać już na rodzimym rynku²⁰³. Zdaniem autora imperializm został zapoczątkowany przez właścicieli fabryk, których dążenia do zwiększenia zysków doprowadziły do wielkich odkryć geograficznych²⁰⁴.

Kolonializm jest rozumiany przez badaczy jako pewnego rodzaju forma podboju, która ma przynieść państwu korzyści (tak było w trakcie kolonizowania świata przez państwa europejskie). Zdaniem politologów z kolonializmem nie należy wiązać bezpośrednio jedynie polityki państwa, lecz także trzeba brać pod uwagę wszelkie działania osadnicze, w wyniku których niezależne tereny zostają zasiedlone przez osadników (kolonizatorów) tworzących własne osady i miasta. Tym samym badacze odnoszą kolonializm do osadnictwa, które miało miejsce w Ameryce Północnej, Południowej i Azji, a później w Afryce.²⁰⁵ Do podobnego znaczenia terminu *kolonializm* przychylają się polscy badacze, którzy jasno określają kolonializm jako formę osadnictwa, nie tylko odnosząc ją do szerokiego i powszechnego kolonizowania obszarów zamorskich przez państwa europejskie, lecz również do osadnictwa polskich rolników na Kresach Wschodnich. Takie stanowisko wyrażał między innymi Paweł Fiktus w swoim artykule pt. „Pojęcie kolonii oraz kolonializmu w dyskursie polityczno-prawnym Ligi Morskiej i Kolonijnej”²⁰⁶.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że badacze nie podają precyzyjnej definicji *kolonializmu*. Kolonializm w szerokim rozumieniu jest postrzegany jako szeroki projekt państw europejskich, które od XVI do XX wieku skolonizowały cały świat. Program ten zakończył się

²⁰² E.W. Said, *Culture and Imperialism*, London 1994, s. 9.

²⁰³ J.A. Hobson, *Imperialism: A Study*, New York, 1902, s. 4.

²⁰⁴ A. Gałganek, *Pojęcie imperium i imperializm w nauce o stosunkach międzynarodowych*, w: „Przegląd Strategiczny”, 2013, nr 1, s. 95.

²⁰⁵ R.J.C. Young, *Postcolonialism: An Historical Introduction*, Oxford 2001, s. 14.

²⁰⁶ P. Fiktus, *Pojęcie kolonii oraz kolonializmu w dyskursie polityczno-prawnym Ligi Morskiej i Kolonijnej*, w: *Varia Doctrinalia*, red. Ł. Machaja, Wrocław 2012, s. 112.

po II wojnie światowej, kiedy to nastąpiła era wyzwolenia się spod władzy państw kolonialnych²⁰⁷.

W niniejszej pracy autor będzie posługiwał się pojęciem *kolonializm* w jego szerokim znaczeniu, czyli jako kolonizowanie przez państwa Europy Ameryki Północnej, Południowej, Azji i Afryki.

2.2.2. Pierwszy etap kolonializmu (XV – XVIII wiek)

W starożytności i średniowieczu europejscy badacze znali jedynie północną część kontynentu afrykańskiego. Tworzono pierwsze mapy, posiadano ogólną wiedzę na temat mieszkańców zamieszkujących te tereny oraz geografii terenu. Całkowicie nieznaną była natomiast Afryka Subsaharyjska. Europejczycy aż do samych odkryć geograficznych w XV wieku niewiele wiedzieli o tej części kontynentu. Obawiając się o swoje zdrowie i życie, nie przeprowadzano ekspedycji do Afryki Subsaharyjskiej. Pierwszymi Europejczykami, którzy dotarli na te obszary, byli Portugalczycy. To oni odegrali kluczową rolę w odkryciu Afryki²⁰⁸. Książę Henryk, nazywany przez żeglarzy „Nawigatorem”, był pierwszym, który opisał wyprawę do Afryki. To on w 1420 roku dokonał pierwszej kolonizacji afrykańskiej wyspy Madera, a także zaproponował, aby to właśnie poprzez opłynięcie Afryki dotrzeć do Indii²⁰⁹. Początkowo Portugalczycy zasiedlali zachodni brzeg Afryki. W roku 1487 Portugalczyk Bartolomeo Dias, poszukując drogi morskiej do Indii, opłynął Afrykę, docierając do południowego końca kontynentu. Nazwał go Przylądkiem Burz, jednakże król portugalski zmienił nazwę na „Przylądek Dobrej Nadziei”²¹⁰. Należy zaznaczyć, że w tym czasie niewiele narodów Europy dokonywało podboju Afryki, nie wkraczano też w głąb kontynentu. Portugalczycy zakładali faktorie przybrzeżne, dzięki którym pozyskiwano złoto, diamenty i niewolników. W tym czasie dochodziło do pierwszego kontaktu Europejczyków z plemionami afrykańskimi będącymi na różnym etapie rozwoju cywilizacyjnego²¹¹.

W pierwszym etapie kolonizacji, aż do XVIII wieku, Afryka nie była postrzegana przez państwa europejskie jako najważniejsza strefa wpływu. W XVI wieku kolonialne państwa Europy koncentrowały się na podboju Indii czy Ameryki, które wydawały im się bardziej

²⁰⁷Ibidem, s. 113.

²⁰⁸W. Kramer, *Historia odkryć geograficznych*, Warszawa 1958, s. 141.

²⁰⁹J. Prokopczuk, *Historia Afryki w zarysie*, Warszawa 1964, s. 54.

²¹⁰Ibidem.

²¹¹Ibidem.

atrakcyjne. Aż do XVIII wieku jedynymi, którzy zakładali faktorie handlowe na zachodnim brzegu Afryki, byli Portugalczycy, Duńczycy, Holendrzy i Anglicy²¹². W pierwszym etapie odkrywania i podboju Afryki cywilizacje w głębi kontynentu rozwijały się, niezakłócone żadnymi zewnętrznymi czynnikami. Rozwój handlu pomiędzy Europą a afrykańskimi cywilizacjami sprzyjał rozwojowi takich państw na kontynencie, jak np. Królestwo Ghany²¹³.

W omawianym okresie Afryka stanowiła dla mocarstw kolonialnych miejsce pozyskiwania niewolników. Uznawano, że Afrykanie lepiej znoszą ciężkie warunki pracy w owych koloniach, a także są bardziej odporni na lokalne choroby, dlatego od samego początku wykorzystywano ich do pracy na plantacjach oraz w kopalniach w Ameryce czy Azji. Nie ulega wątpliwości, że niewolnictwo stanowiło ważny element w początkowej fazie budowania rozwoju gospodarczego przez wszystkie państwa kolonialne. Niewolnicy pracowali we wszystkich gałęziach gospodarki oraz brali udział we wszystkich wyprawach odkrywczych Portugalczyków i Hiszpanów²¹⁴. Szacuje się, że mieszkańcy Afryki w omawianym przedziale czasowym stanowili ok. 25% całej ludności Ameryki²¹⁵. W Brazylii, kolonizowanej przez Portugalczyków niewolnik przywieziony z Afryki kosztował ok. 75 dolarów, z kolei wartość niewolnika indiańskiego szacowano na ok. 5 dolarów. Niewolnicy w Ameryce byli traktowani w sposób nieludzki. Czas pracy na plantacjach obejmował od 18 do 19 godzin dziennie. Przy próbie ucieczki plantatorzy mogli niewolnika zabić bez poniesienia jakiejkolwiek kary.

Działalność łowców niewolników w Afryce polegała na wysyłaniu zorganizowanych wypraw handlowo-zbrojnych na przybrzeżne tereny Afryki. Były one w większości przypadków finansowane przez monarchów europejskich, miasta kupieckie oraz cechy kupców, którzy w wyprawach upatrywali potencjalne korzyści finansowe. Zadaniem każdej wyprawy było przede wszystkim zbadanie, opisanie, zmapowanie oraz rozpoznanie przybrzeżnych terenów, na których przede wszystkim budowano fort i pierwsze zabudowania. Fort miał stanowić zabezpieczenie dla lokalnych mieszkańców oraz punkt wypadowy dla kolejnych ekip badających kontynent²¹⁶. Na kontynencie afrykańskim odbywały się również małe prywatne wyprawy finansowane przez najbogatszych dworzan królewskich,

²¹²Ibidem.

²¹³Ibidem.

²¹⁴Ibidem, s. 55.

²¹⁵Ibidem.

²¹⁶Z. Dobosiewicz, *Obcy kapitał we współczesnej Afryce*, Warszawa 1968, s. 7.

kupców i właścicieli fabryk. Celem takich wypraw było nawiązanie przyjaznych stosunków, zwłaszcza handlowych, dążąc tym samym do pozyskania kapitału do prowadzenia wymiany handlowej²¹⁷. W większości przypadków, takie zaangażowanie przedsiębiorstw było niewielkie. Należy pamiętać również, że nawiązanie stosunków handlowych nie miało charakteru pokojowego. Często dochodziło do grabieży miast, wiosek, gwałtów czy porywania lokalnej ludności w celu pozyskania niewolników. Przymusowo wprowadzano europejskie zasady, a także tworzone własne faktorie, przywłaszczając okoliczne ziemie.

Pierwsza kolonizacja Afryki nie przebiegała w sposób podobny do tego, co miało miejsce w Ameryce Północnej i Południowej. W tym okresie Afryka była postrzegana przede wszystkim jako źródło pozyskania niewolników na plantacje w Ameryce, co przyczyniło się do znaczącego wyludnienia tego kontynentu. Nie ma jasnych danych statystycznych dotyczących tego procederu. Szacuje się, że do końca XIX wieku wywieziono z Afryki ponad 60 mln osób²¹⁸. Handel niewolnikami zapewniał olbrzymie dochody. Kolonizatorzy zakładali wielkie kompanie (takie jak np. Niderlandzka Kompania Indii Wschodnich), które skupiały najbogatszych kupców, związki kupieckie czy miasta. Organizacje te otrzymywały od swoich monarchów wyłączne prawa do handlu niewolnikami oraz ochronę wojskową przed zagrożeniami. Działalność kompanii obejmowała przede wszystkim tworzenie fortów, w których prowadzono handel niewolnikami. Niewolników kupowano od lokalnych władców, którzy sami bogacili się na tym procederze, a następnie okrętami wywożono do Ameryki. Liczba okrętów była olbrzymia, np. w samym mieście Liverpoolu w roku 1692 zarejestrowanych okrętów do przewozu niewolników było 132²¹⁹.

2.2.3. Drugi etap kolonializmu (XIX – XX wiek)

XIX wiek, w związku z wcześniejszymi trudnościami polityczno-gospodarczymi w Europie związanymi z wojnami cesarza Napoleona oraz powolnym schyłkiem niewolnictwa na świecie, przyniósł osłabienie zainteresowania Afryką oraz doprowadził do upadku wielkich kompanii handlujących niewolnikami²²⁰. Stopniowe znoszenie niewolnictwa skutkowało bezpośrednio upadkiem fortów i przybrzeżnych zabudowań Europejczyków. Kolejne duże

²¹⁷Ibidem, s. 8.

²¹⁸J. Prokopczuk, *Historia Afryki w zarysie*, Warszawa 1964, s. 58.

²¹⁹Z. Dobosiewicz, *Obcy kapitał we współczesnej Afryce*, Warszawa 1968, s. 9.

²²⁰E. Boahen, *General history of Africa. VII Africa under colonial domination 1880-1935*, London 1990, s. 1.

ożywienie zainteresowania Europejczyków Afryką nastąpiło jednakże już w drugiej połowie XIX wieku. Zwrócenie się w stronę jeszcze nieskolonizowanej Afryki wynikało przede wszystkim z faktu coraz szybszego rozwijania się europejskich gospodarek. Rosnące zapotrzebowanie na produkty prowadziło do wzrostu produkcji przetworzonych towarów, a to z kolei zmuszało europejskich producentów do poszukiwania nowych obszarów pozyskiwania surowców. Zapotrzebowanie na surowce naturalne w XIX wieku, rosnące w bardzo szybkim tempie, było spowodowane nierównomiernym rozwojem ekonomicznym gospodarek europejskich oraz brakiem odpowiednich mechanizmów kontroli wzrostu gospodarczego. W wyniku takiego stanu rzeczy często dochodziło do drobnych recesji spowodowanych brakiem surowców. W związku z tym europejscy przedsiębiorcy domagali się pozyskania nowych rynków surowcowych, które umożliwiłyby zaspokojenie bieżącego zapotrzebowania²²¹. W taki sposób Europa została zmuszona do ekspansji całego kontynentu afrykańskiego, w którym to upatrywano nowe rynki dla pozyskania surowców. Afryka, a zwłaszcza jej subsaharyjska część, oferowała Europejczykom nie tylko same surowce, ale również nowe rynki zbytu, których poszukiwali europejscy przedsiębiorcy²²². Dodatkowym elementem umożliwiającym podbój Afryki był znaczący postęp technologiczny oraz rozwój medycyny, która potrafiła sobie poradzić z chorobami tropikalnymi. Odnalezienie chininy przyspieszyło ekspansję terenów dotąd niezbadanych i niepodbitych.

Do początku XIX wieku europejskie mocarstwa kolonialne kontrolowały niewielką część Afryki. Szacuje się, że do połowy lat 50. XIX wieku Europejczycy skolonizowali zaledwie ok. 10% całej powierzchni kontynentu. Najważniejszymi ośrodkami polityczno-gospodarczymi tego okresu były zależne od Portugalii Mozambik i Angola. Z kolei do Francji należały tereny dzisiejszej Algierii, a Brytyjczycy pod swoją kontrolą posiadali kolonie leżące na terenie dzisiejszej Republiki Południowej Afryki (tzw. Kolonie Przylądka Dobrej Nadziei)²²³. Celem mocarstw kolonialnych było zdobycie szerokiego zasięgu wpływów. W omawianym okresie kluczową rolę odgrywały Francja i Zjednoczone Królestwo. To one doprowadziły do podziału i całkowitego skolonizowania kontynentu afrykańskiego. Francuskie kolonie w Afryce rozciągały się na ponad 6 mln km², a brytyjska na 3 mln km²²²⁴. Dopiero w XIX wieku, dzięki ekspedycjom naukowym organizowanym przez towarzystwa naukowe,

²²¹Z. Dobosiewicz, *Obcy kapitał...*, s. 10.

²²²K. Shillington, *History of Africa*, New York 2005, s. 300.

²²³D. Killingray, *The War in Africa*, w: *The Oxford Illustrated History of the First World War*, red. H. Strachan, Oxford 2014, s. 100-102.

²²⁴M. Meredith, *The State of Africa: A History of the Continent Since Independence*, London 2013, s. 18.

europęjskie imperia kolonialne zrozumięły, że Afryka stanowi olbrzymie Źródło surowców i możliwości. Pionierami w badaniach Afryki były Paryskie Towarzystwo Geograficzne powstałe w 1821 roku, Belgijskie Towarzystwo Nauk o Ziemi (1828 r.) czy powstałe 1830 roku Królewskie Towarzystwo Geograficzne (w późniejszym czasie zmieniło nazwę na Brytyjskie Towarzystwo Afrykańskie)²²⁵. Odkrycia naukowe pozwoliły jeszcze bardziej ugruntować przekonania elit rządzących, że Afryka stanowi olbrzymi potencjał dla rozwoju gospodarek.

Zjednoczone Królestwo w XIX wieku coraz bardziej dostrzegało możliwości rozwoju i zabezpieczenia swoich interesów ekonomicznych. Strategiczne stały się dla niej tereny leżące w południowej części Afryki (dzisiejsze RPA), które bogate w złoto i diamenty, dawały możliwość zaspokojenia zapotrzebowania brytyjskiego rynku na te surowce. Z drugiej strony Brytyjczycy coraz silniej zaznaczali swoją obecność w Egipcie ze względu na jego strategiczne położenia z punktu widzenia budowy Kanału Sueskiego oraz zabezpieczenia krótszego szlaku handlowego z Indii do Europy. Przejęcie kontroli na położonym na północno-wschodnim brzegu Egiptem stanowiło dla Londynu kluczowe wyzwanie dla zabezpieczenia interesów Brytyjczyków w tej części świata²²⁶. Dzięki znaczącemu postępowi w technologii militarnej, brytyjska armia mogła zdobywać kontrolę nad nowymi terenami, tworząc tym samym kolonie zależne od Korony.

Francuzi swoje pierwsze placówki w Afryce zakładali w XVIII wieku, na terenie współczesnego Senegalu. Formalnie od roku 1830 Algieria znajdowała się pod jurysdykcją Francji, a ostateczny jej podbój zakończono w 1852 roku. Po wielu latach turbulencji i wojen teren ten całkowicie przeszedł pod panowanie francuskiej metropolii²²⁷. Umożliwiało to wprowadzenie odpowiedniej administracji, która w imieniu monarchy francuskiego sprawowała kontrolę nad kolonią. Podbój terenów dzisiejszej Algierii umożliwił Francuzom kolonizację kolejnych terenów w Afryce Północnej a następnie obszarów położonych w Afryce Zachodniej i Środkowej²²⁸. W 1881 roku francuska armia najechała Tunezję, argumentując swoje działanie jako odpowiedź Francji na działania tunezyjskiego plemienia Khroumi, które najechało na tereny Algierii. W wyniku niewielkich działań zbrojnych 12 maja 1881 roku podpisano Traktat z Bardo, w wyniku którego ustanowiono protektorat

²²⁵Z. Długosz, *Historia odkryć geograficznych i poznania Ziemi*, Warszawa 2012, s. 162.

²²⁶W.L. Langer, *The Diplomacy of Imperialism 1890-1902*, London 1935, s. 129.

²²⁷B. Kiernan, *Blood and Soil. A World History of Genocide and Extermination from Sparta to Darful*, London 2007, s. 374.

²²⁸C. Hirshfield, *The Diplomacy of partition Britian, France and the creation of Nigeria 1890/1898*, London 1979, s. 37.

Francji nad Tunezją, trwający nieprzerwalnie do II wojny światowej²²⁹. Wraz z końcem XIX wieku, została unormowana sytuacja Francji w Gabonie i na terenach położonych wzdłuż rzeki Kongo. Z kolei francuski podróżnik Pardait Louis Monteil w imieniu władz Francji podpisał z ówczesnymi władcami państw leżących nad jeziorem Czad traktat o przynależności tych terenów do Francji²³⁰. Należy zwrócić uwagę na fakt, że podbój Afryki Środkowej przez Francuzów odbywał się w sposób bardzo krwawy i bezlitosny dla ludności rdzennej, która była zmuszona przyjąć nowe rozporządzenia i administrację. Niejednokrotnie dochodziło do masowych zbrodni, co budziło opór społeczeństwa francuskiego²³¹.

Oficjalnego podziału Afryki na strefy wpływów mocarstw kolonialnych dokonano na konferencji berlińskiej w latach 1884-1885. W konferencji wzięli udział przedstawiciele najsilniejszych państw: Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Rosji, Austro-Węgier, Belgii, Danii, Hiszpanii, Włoch, Holandii, Portugalii, Szwecji i Imperium Osmańskiego, a nawet Stanów Zjednoczonych²³². Bezpośrednim impulsem do zwołania konferencji było zaostrzenie się rywalizacji pomiędzy wspomnianymi państwami o wpływy i chęć kontroli szlaków handlowych na kontynencie. Po wielu miesiącach rozmów i negocjacji 26 lutego 1885 roku podpisano Akt Generalny konferencji berlińskiej. Do najważniejszych postanowień sformułowanych w dokumencie należą: zawarcie porozumienia i zadeklarowanie państw o zakończeniu na ich terytorium procesu niewolnictwa, potwierdzenie przynależności wszystkich afrykańskich terytoriów do belgijskiego króla Leopolda, przyznanie mu wyłącznego prawa do władania tymi posiadłościami (mowa tutaj o terenach położonych nad rzeką Kongo), o które toczył się spór z innymi państwami kolonialnymi, potwierdzenie dostępu do wolnego handlu przez wszystkich sygnatariuszy Aktu Generalnego na obszarze Konga, w obrzeżach jeziora Malawi, rzeki Niger i Kongo. Ponadto w traktacie ustanowiono zasadę „principle of effective occupation”, dzięki której mocarstwa kolonialne mogły określić swoje granice kolonizowanych i kontrolowanych terytoriów²³³. Konferencja berlińska doprowadziła

²²⁹E. Gearon, *The Sahara a cultural history*, Oxford 2011, s. 117-118.

²³⁰C. Hirshfield, *The Diplomacy of partition...*, London 1979, s. 38-40.

²³¹B. Taithe, *The killer trawl: a colonial scandal in the heart Africa*, Oxford 2009, s. 137.

²³² W. Shih-tung, *The conference of Berlin and British „New” Imperialism 1884-85*, <https://scholars.lib.ntu.edu.tw/bitstream/123456789/4678/1/872411H002025.pdf>, dostęp: 08.07.2021.

²³³ *General Act of the Berlin Conference on West Africa*, 26 February 1885, <https://loveman.sdsu.edu/docs/1885GeneralActBerlinConference.pdf>, dostęp: 08.07.2021.

do ostatecznego skolonizowania i podziału administracyjnego Afryki²³⁴. Umożliwiła ona pozyskanie przez mocarstwa europejskie nowych obszarów, z których czerpano przede wszystkim korzyści surowcowe. Pomimo ostatecznego podziału kontynentu na strefy wpływów „wyścig o Afrykę” nie dobiegł końca. Nadal na kontynencie ścierały się interesy mocarstw, co niejednokrotnie doprowadzało do lokalnych konfliktów zbrojnych.

Szczególne zderzenie interesów kolonialnych na kontynencie afrykańskim uwidoczniło się w drugiej połowie XIX wieku. Dwa potężne państwa kolonialne – Zjednoczone Królestwo i Francja – rozpoczęły walkę o wpływy i zasięg swoich interesów w Afryce. Jaskrawym przykładem rywalizacji był incydent w Faszodzie. W latach 90. XIX wieku Francuzi starali się przejąć kontrolę nad dorzeczem Górnego Nilu (teren dzisiejszego Sudanu). W tym samym czasie o umocnienie swojej dominacji w tym regionie starała się Brytyjska Korona. Francuzi wysłali wojskową ekspedycję pod dowództwem Jean-Baptiste Marchand w 1886 roku w celu umocnienia francuskiej dominacji tego obszaru, lecz w tym czasie już Brytyjczycy byli zaangażowani zbrojnie na tym terenie, gdyż dążąc do przejęcia kontroli nad Sudanem i całym Górnym Nilem, Londyn utrzymywał tu swoje oddziały ekspedycyjne. Oddział ekspedycyjny Francji dotarł do Faszody 10 czerwca 1898 roku. W tym samym czasie do Faszody dotarła brytyjska flotylla kanonierek pod dowództwem Sir Herberta Kitchenera. Sytuacja Francuzów była niekorzystna z powodu braku wsparcia wojskowego dla oddziałów Marchanda i odizolowania fortu w Faszodzie oraz kryzysu dyplomatycznego. Również pod względem militarnym brytyjskie oddziały kanonierek były lepiej wyposażone i bardziej doświadczone w walkach w Afryce. Sytuacja stała się patowa – obydwie strony rościły sobie prawa do Faszody i ziem jej przyległych. Obydwaj dowódcy nie podejmowali żadnych działań militarnych, oczekując na dalsze instrukcje ze swoich sztabów w Europie. Kitchener i Marchand podczas spotkań omawiali bieżące sprawy, popijając przy tym whisky. Zaistniała sytuacja zarówno we Francji, jak i Zjednoczonym Królestwie wywołała ogólnospołeczne oburzenie. Opinia publiczna domagała się zdecydowanych działań ze strony rządzących²³⁵. Pat był dla dyplomacji obu państw niezwykle dotkliwy. Sytuacja była już na krawędzi wojny, gdyż strona brytyjska przygotowywała swojego oddziały do walki w rejonie Górnego Nilu. Francja zdawała sobie jednak sprawę z przewagi sił brytyjskich w tej części kontynentu, zatem minister spraw zagranicznych – Théophile Delcassé – dążył do załagodzenia całej sytuacji.

²³⁴A. Żukowski, *Pogranicza w Afryce Subsaharyjskiej. Regiony współpracy czy konfliktów?*, w: „Forum Polilogiczne”, t.10, Olsztyn 2010, s. 226.

²³⁵A. Moorehead, *The White Nile*, London 2002, s. 78-79.

Strona francuska chciała w ten sposób również zapewnić sobie poparcie i przychyłność Londynu na wypadek wojny z Niemcami. Ponadto wewnętrzne kłopoty Francji wywołane aferą Dreyfusa również skłaniały ku pokojowemu rozwiązaniu tego sporu²³⁶. W wyniku wewnętrznego kryzysu na politycznej scenie Francji władze w Paryżu nakazały w listopadzie 1898 roku po cichu wycofać oddziały dowodzone przez Marchanda²³⁷.

Konflikt w Faszodzie przyczynił się do podpisania w 1898 r. przez Zjednoczone Królestwo i Francję Konwencji angielsko-francuskiej. W wyniku jej postanowień obie strony uzgodniły, że źródła dwóch afrykańskich rzek – Nilu i Kongo – mają wyznaczać strefy wpływów obu państw²³⁸. Ponadto incydent w Faszodzie był ostatnim wydarzeniem, w którym ścierałyby się interesy Zjednoczonego Królestwa i Francji. Był to ostatni tak silny konflikt o terytoria w Afryce. W wyniku postanowień konferencji berlińskiej z 1885 roku kontynent afrykański podzielono nie tylko na strefy wpływów, ale jednocześnie dokonano podziału samych terytoriów Afryki. Odbyło się to bez znaczących konfliktów pomiędzy mocarstwami, co stanowi pewien ewenement w historii. Jedyny poważny spór kolonialny miał miejsce w Faszodzie, w późniejszym czasie występowały konflikty wywołane dążeniami kolonialnymi Niemiec i Włoch.

Niemcy po zjednoczeniu (1866-1871) domagały się uzyskania własnych kolonii. Władze niemieckie, na czele których stał kanclerz Otton von Bismarck, były sceptyczne co do posiadania dalekich zamorskich terytoriów. Kanclerz uważał, że należy skupić się na jeszcze silniejszym scalaniu Niemiec. Jednakże w wyniku silnego nacisku opinii publicznej cesarz Niemiec Wilhelm II w 1890 roku wprowadził tzw. „Weltpolitik” – co oznaczało, że Niemcy otwierają się na politykę światową. Celem nowej polityki zagranicznej Niemiec było zdobycie pozycji światowego mocarstwa za pomocą agresywnej polityki międzynarodowej oraz stworzenie silnej i najliczniejszej marynarki wojennej²³⁹. Dzięki wspomnianej polityce Niemcy bardzo szybko uzyskały swoje kolonie w Afryce. Niemieckimi posiadłościami w Afryce były: Niemiecka Afryka Południowa (tereny dzisiejszej Namibii), Niemiecka Afryka Wschodnia (tereny dzisiejszej Tanzanii) oraz Kamerun, Togoland, Neukamerun. Niemiecka polityka imperialna próbowała również usunąć

²³⁶T. Pakenham, *The scramble for Africa 1876-1912*, New York 1991, s. 551.

²³⁷M. Giffen, *Fashoda, the incident and its diplomatic setting*, Chicago 1930, s. 79.

²³⁸S.C. Ukpabi, *The Anglo-French rivalry in Borgu, a study of military imperialism*, w: „African Studies Review”, 1971, t.14., nr 3.

²³⁹A. Kiston, *Germany 1858-1990: hope, terror and revival*, Oxford 2001, s. 65.

Francuzów z terenów dzisiejszego Maroka, jednakże ta próba się nie powiodła²⁴⁰. Pod panowaniem kolonialnym Niemiec w 1914 roku znalazło się w Afryce ponad 14 mln poddanych²⁴¹.

Jeszcze innym państwem europejskim, które po swoim zjednoczeniu w 1861 roku, dążyło do uzyskania statusu mocarstwa kolonialnego, były Włochy. Władze Włoch na czele z królem Wiktorem Emanuelem II usilnie zabiegały o uzyskanie kolonii na kontynencie afrykańskim. W latach 80. XIX wieku Włosi rozpoczęli podbój Erytrei, która formalnie stała się ich kolonią na mocy traktatu Ucialli z 1890 roku²⁴². Włoskie władze zainteresowały się również terenami Rogu Afryki, zajmując jego południowe tereny, na których powołano w 1889 roku Włoski Somaliland, którego władcą był sułtan, jednakże państwo to było kolonią włoską²⁴³. W 1911 roku w wyniku wojny włosko-osmańskiej Włosi przejęli kontrolę nad Trypolitanią i Cyrenajką, które stanowiły podstawę do stworzenia „włoskiej Libii”.

Jednocześnie Włosi toczyli na kontynencie afrykańskim dwie wojny włosko-etiopskie (pierwsza wojna – 1895-1896, druga wojna – 1935-1937). Warto zaznaczyć, że druga wojna włosko-etiopska jest uznawana za ostatnią wojnę kolonialną w Afryce. W wyniku obu wojen przegranych przez stronę włoską, Etiopia przez dłuższy okres czasu utrzymywała niezależność, a ostatecznie wywalczyła sobie uznanie przez Włochy i społeczność międzynarodową niepodległości, co zostało ujęte w traktacie pokojowym z 1947 roku²⁴⁴.

Wyścig kolonialny w Afryce rozpoczął się dosyć późno, lecz proces ten przebiegał wyjątkowo szybko. W okresie zaledwie jednego wieku (XIX wiek) mocarstwa europejskie skolonizowały prawie cały kontynent. Wyjątek stanowiły Liberia i Etiopia, które pozostały państwami niezależnymi. Największe wpływy posiadało Zjednoczone Królestwo, która pod swoim panowaniem miała ok. 30% całej populacji kontynentu, następna była Francja (15% populacji), potem Portugalia (12%), z kolei pod panowaniem Niemiec znajdowało się ok. 8% ludności. Największe posiadłości należały do Wielkiej Brytanii. Drugie miejsce pod względem terytorialnym zajmowała Francja, jednakże należy pamiętać, że większość kolonii francuskich znajdowała się na piaszczystych terenach Sahary²⁴⁵. Rozwój imperialistycznej polityki kolonialnych mocarstw szedł w parze z nietolerancją i poniżaniem rdzennej ludności

²⁴⁰T. Paluszyński, *Historia Niemiec i państw niemieckich. Zarys dziejów politycznych*, Poznań 2006, s. 233.

²⁴¹J. Krasuski, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1986, s. 176.

²⁴²E. Ullendorff, *The Ethiopians: An Introduction to Country and People*, London 1965, s. 90.

²⁴³T. Pakenham, *The scramble for Africa*, London 1992, s. 281.

²⁴⁴A.J. Barker, *The civilising mission: the Italo-Ethiopian war 1935-1936*, London 1968, s. 292.

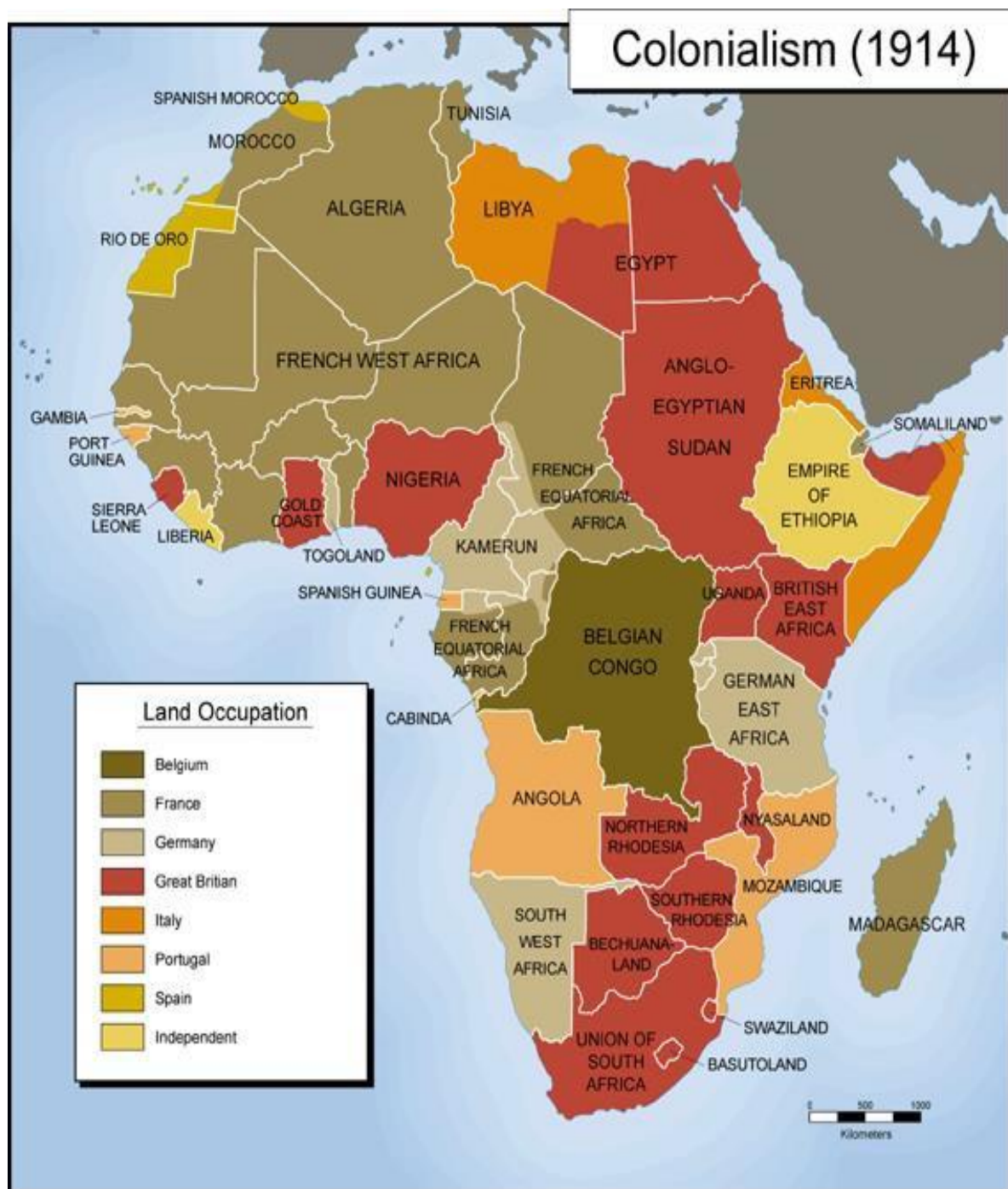
²⁴⁵J. Joll, G. Martel, *The origins of the first World War*, New York 2006, s. 219.

kontynentu. Wraz z występowaniem w Europie kryzysów ekonomicznych metropolie wzrastał szowinizm wobec lokalnej ludności. Coraz bardziej agresywna polityka kolonialna, nie tylko wynikająca z chęci pozyskania jak największych korzyści z kolonii, lecz również polegająca na pogłębieniu rywalizacji pomiędzy mocarstwami kolonialnymi, była jedną z przyczyn wybuchu I wojny światowej²⁴⁶.

Wyścig o Afrykę, który zakończył się mniej więcej okresie ok. 1900 roku podzielił kontynent i uzależnił go od mocarstw kolonialnych, jednakże już w XX wieku w Afryce zaczęły działać ruchy niepodległościowe, które zapoczątkowały powolny proces uniezależnienia się Afryki od mocarstw i dekolonizację.

²⁴⁶W. Mulligan , *The origins of the First World War*, Cambridge, UK, 2017, s. 230-234.

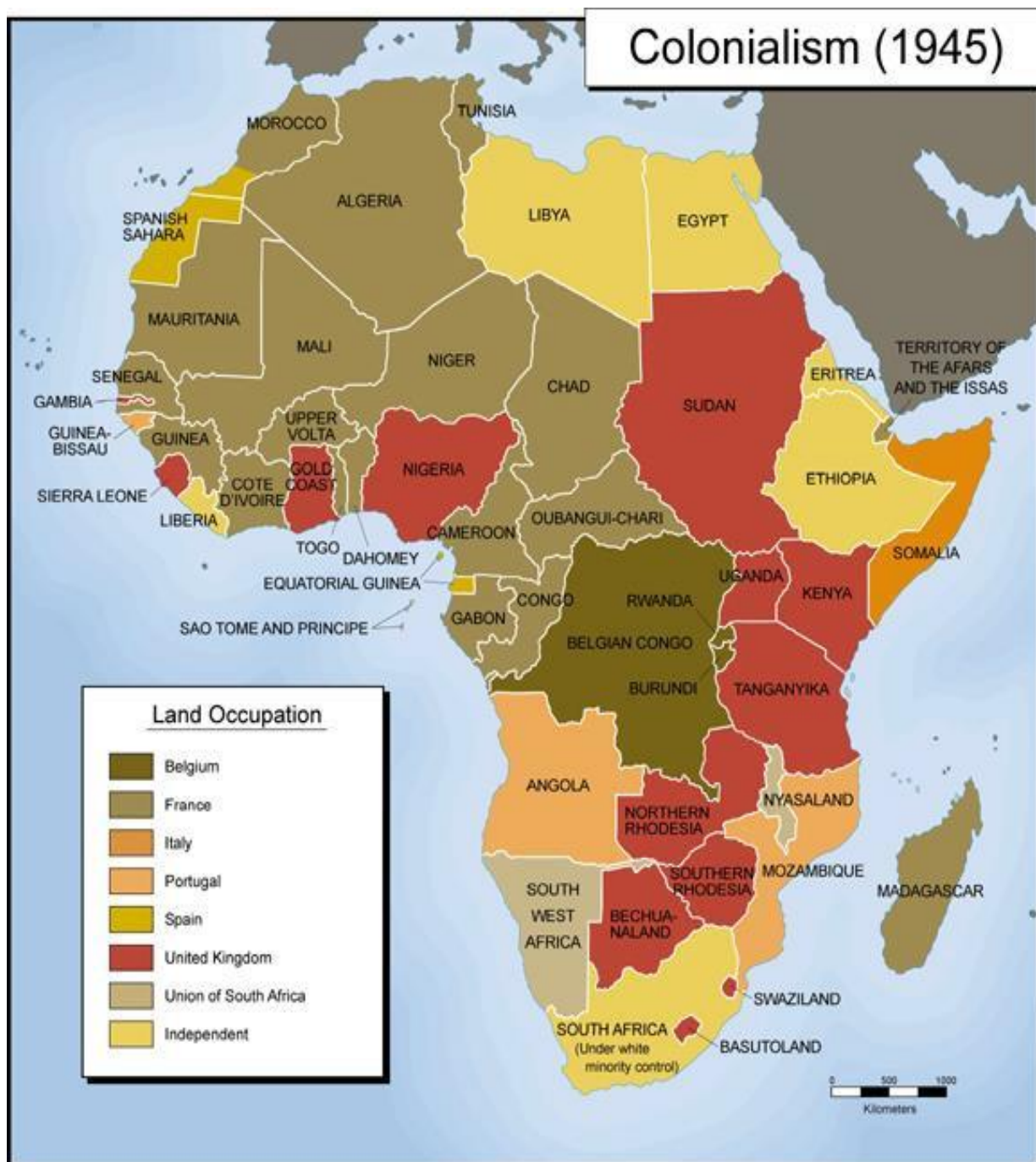
Mapa 2.3. Kolonialny podział Afryki - 1914



Źródło: *Colonial Exploration and Conquest in Africa*,

<http://exploringafrica.matrix.msu.edu/colonial-exploration-and-conquest-in-africa-explore/>, dostęp: 31.03.2022.

Mapa 2.4. Kolonialny podział Afryki - 1945



Źródło: *Colonial Exploration and Conquest in Africa*,

<http://exploringafrica.matrix.msu.edu/colonial-exploration-and-conquest-in-africa-explore/>, dostęp: 31.03.2022.

2.3. Rozpad systemu kolonialnego w Afryce

Przyczyny rozpadu systemu kolonialnego w Afryce można podzielić na zewnętrzne i wewnętrzne.

Wśród czynników zewnętrznych należy wyróżnić przede wszystkim zmianę świadomości społeczeństw europejskich, które szczególnie po zakończeniu II wojny światowej krytycznie odnosiły się do posiadania przez mocarstwa kolonii. Zmianę podejścia do kolonializmu wymusiły nie tylko naciski opinii publicznej, lecz także przemiany, które miały miejsce na międzynarodowej scenie politycznej. Dotychczasowe mocarstwa kolonialne, czyli Zjednoczone Królestwo i Francja, utraciły swoją pozycję na rzecz Stanów Zjednoczonych i ZSRR, które prezentowały zupełnie odmienne stanowisko w sprawie posiadania kolonii. Prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin Delano Roosevelt w czasie międzynarodowych szczytów podkreślał wielokrotnie, że każdy naród ma prawo do samostanowienia²⁴⁷. Wyraz takiemu podejściu dała Karta Atlantycka przyjęta przez prezydenta USA F.D. Roosevelta i premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchila w dniu 14 sierpnia 1941 roku na pokładzie okrętu wojennego HMS „Prince of Wales”²⁴⁸. W zapisach Karty Atlantyckiej podkreślono, że żadna ze stron nie dąży do ekspansji terytorialnej za wszelką ceną oraz bez poszanowania zdania miejscowej ludności²⁴⁹. Najważniejszy zapis dotyczył jednak uznania przez przywódców obu państw prawa każdego narodu do samostanowienia²⁵⁰. Uznanie przez Zjednoczone Królestwo takiego prawa rozbudziło w koloniach brytyjskich nadzieję na odzyskanie niepodległości²⁵¹. Zapisy Karty stały się w późniejszym czasie podstawą do wymuszania na rządzie brytyjskim przestrzegania przyjętych postanowień, co budziło sprzeciw strony brytyjskiej, która podkreślała, że Karta miała jedynie formę deklaracji, a nie dokumentu ustanawiającego nowe prawo²⁵². Ponadto, jak twierdził premier W. Churchill, zapisy Karty Atlantyckiej miały dotyczyć narodów okupowanych przez III Rzeszę, a nie narodów podległych Koronie Brytyjskiej. W sprzeczności do takiego stanowiska stał prezydent USA, który jednoznacznie podkreślał, że prawo do samostanowienia mają wszystkie narody, nie tylko europejskie. Roosevelt mówił o tym między innymi w czasie pobytu w Gambii, w trakcie

²⁴⁷T. Łoś- Nowak, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław 1997, s. 186.

²⁴⁸W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010, s. 652.

²⁴⁹L. Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, t. 3, Warszawa 1954- 1960, s. 27.

²⁵⁰*The Atlantic Conference & Charter, 1941*, <https://history.state.gov/milestones/1937-1945/atlantic-conf>, dostęp: 21.07.2021.

²⁵¹C. Bayly, T. Harper, *Forgotten Armies: the fall of British Asia 1941-1945*, Cambridge, MA 2004, s. 96-101.

²⁵²J.P. Lash, *Roosevelt and Churchill 1939-1941*, New York 1976, s. 447.

podróży na konferencję w Casablance w 1943 roku, określając to państwo jako „piekielną otchłań”. Podobne zdanie wyraził również podczas spotkania z marokańskim sułtanem Mohammedem V w 1943 roku²⁵³.

Do zewnętrznych przyczyn dekolonizacji należy zaliczyć także zwiększenie świadomości politycznej i gospodarczej wśród społeczeństw afrykańskich. Jego bezpośrednią przyczyną było wcielanie Afrykańczyków do armii państw kolonialnych podczas obu wojen światowych²⁵⁴. Dzięki udziałowi w wyprawach wojennych mieszkańcy kolonii, prócz przejścia przeszkolenia wojskowego, mieli możliwość poszerzenia wiedzy o świecie oraz poznania wielu państw²⁵⁵. Powracający żołnierze w zamian za swój udział w walkach oczekiwali większego udziału w rządzeniu swoimi państwami²⁵⁶.

Do wewnętrznych czynników determinujących proces dekolonizacyjny możemy zaliczyć między innymi wzrastającą falę nacjonalizmu narodowo-wyzwoleńczego, która wykorzystywała każdy najmniejszy pretekst do podsycania nastrojów antykolonialnych. Wzrastająca po II wojnie światowej, zwłaszcza w koloniach, drożyzna, galopująca inflacja, bezrobocie dotyczące przede wszystkim wśród ludzi młodych, niskie pensje oraz zaniżone standardy życia przyczyniały się do coraz bardziej negatywnego postrzegania administracji kolonialnej²⁵⁷. Oburzenie wynikało również z faktu, że podczas wojny nieliczna grupa ludności wzbogacała się w koloniach, czerpiąc zyski z wojennego handlu²⁵⁸. Ponadto na skutek braku urodzaju na terenach wiejskich po 1945 roku ludność była zmuszona do masowej emigracji do dużych miast Afryki w nadziei na szybkie znalezienie zatrudnienia i poprawę warunków życia. Pomimo piętrzących się problemów kolonialna administracja ignorowała wszelkie przejawy niezadowolenia i tłumiała nawet najmniejsze próby oporu²⁵⁹.

W przypadku brytyjskich posiadłości kolonialnych w Afryce, każda z czternastu kolonii posiadała swojego gubernatora, który miał szerokie uprawnienia polityczne do zarządzania brytyjską kolonią. To gubernator podejmował wszelkie decyzje dotyczące rządzonej przez siebie kolonii. Ponadto każda kolonia posiadała własną administrację, służby bezpieczeństwa oraz stanowiła swoje prawa. Równocześnie każda z kolonii miała swoją oddzielną autonomię

²⁵³M. Meredith, *The state of Arica: A history of the continent Since independence*, London 2013, s. 25.

²⁵⁴A.A. Boahen, *African Perspective on colonialism*, w: „The International Journal of African Historical Studies”, 1990, nr 23(2), s. 334.

²⁵⁵Ibidem.

²⁵⁶M. Meredith, *The state of Arica...*, s. 26.

²⁵⁷Ibidem.

²⁵⁸Ibidem.

²⁵⁹Ibidem.

finansową²⁶⁰. Po II wojnie światowej władze w Londynie wprowadziły szereg programów, których celem było przyspieszenie rozwoju rolnictwa, transportu, edukacji oraz służby zdrowia. W koloniach brytyjskich, jako nielicznych afrykańskich posiadłościach państw europejskich, w końcu XIX wieku wykształciła się nieliczna grupa czarnoskórych lekarzy, prawników i nauczycieli, którym dano możliwość zasiadania w gremiach organów administracyjnych koloniami. Początkowo były to rady doradcze gubernatorów, jednakże po II wojnie światowej umożliwiono im zasiadanie nawet w radach legislacyjnych. Takie rozwiązania, charakterystyczne dla brytyjskich kolonii w Afryce Zachodniej, zapewniały stabilną sytuację polityczną. Odmienny stan rzeczy istniał w Afryce Środkowej i Wschodniej. W tych koloniach biali osadnicy, farmerzy, domagali się od gubernatora i administracji zarządzającej kolonią większego wpływu na podejmowane przez władze decyzje polityczne. W Rodezji Południowej czy Kenii białym osadnikom udało się wręcz uzyskać własną autonomię polityczną. W koloniach tych ludność rdzenna była postrzegana jako zacofana, przez co pozbawiano ją prawa udziału w sprawowaniu władzy. Po II wojnie światowej sytuacja rdzennej ludności na omawianych terenach znacznie się pogorszyła z powodu kolejnej fali napływu białych osadników, którzy przejmowali ziemie dotąd należące do Afrykańczyków²⁶¹.

Zupełnie inny model zarządzania koloniami wypracowała Francja. Strona francuska, podobnie jak brytyjska, po II wojnie światowej przeprowadziła szereg reform w dziedzinie gospodarczej czy oświatowej, jednakże poszła również o krok dalej, przeprowadzając reformę polityczną. Francja uznała wszystkie swoje posiadłości kolonialne nie za odrębne terytoria zależne, jak to zrobili Brytyjczycy, ale uznała je za część *la plus Grande France* (większej Francji). Francuska konstytucja uchwalona 27 października 1946 roku powoływała tzw. Unię Francuską. W ramach tej unii nie używano już terminu *kolonia*, lecz *tereny zamorskie Francji*. Na mocy tego prawa kolonie francuskie stały się częścią państwa, co umożliwiała powoływanie reprezentanta czarnoskórej ludności w parlamencie. Pierwszą kolonią, która skorzystała z tego prawa, był Senegal. Pierwsi przedstawiciele Afrykanów pojawili się w Paryżu już w 1914 roku. Z kolei w roku 1945 w parlamencie zasiadało 25 reprezentantów rdzennej ludności. Celem afrykańskich deputowanych było dbanie o interesy współplemieńców. Reforma polityczna polegała również na powołaniu w każdej z kolonii zgromadzenia lokalnego, którego celem było ustanawianie lokalnych praw. W przypadku dwóch federacji kolonialnych: Francuskiej Afryki Zachodniej i Francuskiej Afryki Równikowej powołano zgromadzenia federalne. Należy

²⁶⁰Ibidem, s. 27.

²⁶¹Ibidem, s. 28.

podkreślić, że celem gospodarczych i politycznych reform po 1945 roku było dążenie do pogłębienia więzi kolonii z metropolią, dzięki którym miał nastąpić rozwój francuskiej Afryki²⁶².

Jeszcze inną przyczyną rozpadu systemu kolonialnego na kontynencie afrykańskim stał się rosnący w siłę ruch panafrykański. Jego początki sięgają pojawienia się ruchów religijnych na terenie dzisiejszej Etiopii (tzw. etiopizm). Etiopizm powstał w XIX wieku, początkowo jego celem był sprzeciw wobec rasizmu religijnego. Trzeba pamiętać, że we wspomnianym okresie głoszone, że czarnoskóra ludność wywodzi się od przeklętego syna Noego – Chama. Dzieci Chama, według etiopizmu religijnego, miały spełniać rolę drwala i dostarczyciela wody. Podstawą przeciwstawienia się religijnemu ruchowi rasistowskiemu stał się psalm 68:31 z książki pt. „The Ethiopian Prophecy in Black American Letters”, w którym znalazły się słowa: „Etiopia wkrótce wyciągnie ręce do Boga”²⁶³. Zdanie to traktowano jako pewnego rodzaju prorocstwo, interpretując je jako zapowiedź uzyskania przez państwa afrykańskie niepodległości²⁶⁴. Należy jednocześnie pamiętać, że sam ruch panafrykański nie narodził się na kontynencie afrykańskim, lecz wśród Afrykanów zamieszkujących Amerykę Północną i Środkową. Ruch miał na celu zjednoczenie wszystkich czarnoskórych mieszkańców Ameryki, którzy w wyniku niewolnictwa i kolonializmu utracili przynależność do rodzimych języków i kultury, a łączyło ich jedynie to, że byli ofiarami kolonializmu. Jednocześnie od samego początku członkowie ruchu upominali się o prawa mieszkańców rdzennej Afryki. Już podczas pierwszego kongresu panafrykańskiego odbywającego się w Londynie 1900 roku złożono na ręce królowej Wiktorii protest przeciwko rasistowskim rządów w Afryce Południowej i Rodezji. Panafrykanizm głosił, że należy budować coraz większe przekonanie wśród Afrykanów, że mają oni nie tylko własną historię i kulturę, ale także przyszłość, na którą mogą mieć wpływ²⁶⁵. Rosnąca samoświadomość Afrykanów znacząco przyczyniła się do upadku kolonializmu.

Mocarstwa kolonialne, takie jak Zjednoczone Królestwo i Francja, w wyniku II wojny światowej utraciły swoją siłę. Francja, pobita przez III Rzeszę w 1940 roku, znosiła przez kolejne lata niemiecką okupację, z kolei Zjednoczone Królestwo, walczące ostatkiem sił

²⁶²A.W. Simpson, *Human rights and the end of empire: Britain and the Genesis of the European Convention*, Oxford 2004, s. 285.

²⁶³R. Kay, *The Ethiopian Prophecy in Black American Letters*, Gainesville 2011, s. 12.

²⁶⁴M. Makalani, *Pan-Africanism*, <http://exhibitions.nypl.org/africanaage/essay-pan-africanism.html>, dostęp: 03.08.2021.

²⁶⁵Ibidem.

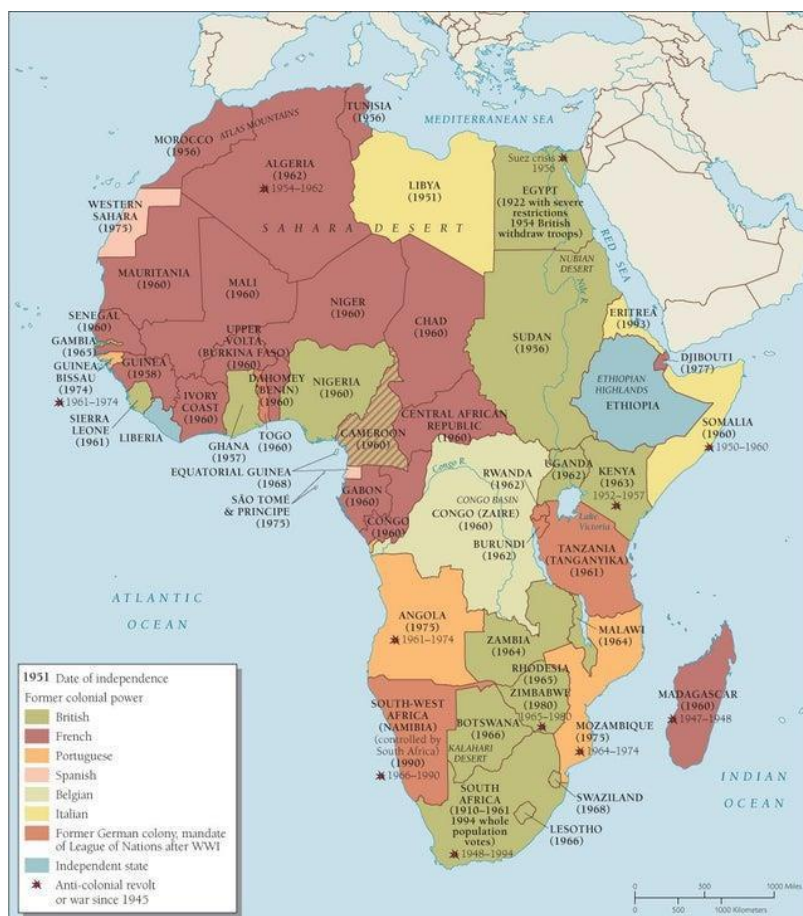
o niepodległość, borykała się z kryzysem ekonomicznym²⁶⁶. Miejsce tych dwóch imperiów zajęły USA i ZSRR, którym nie zależało na utrzymywaniu systemu kolonialnego, lecz raczej na budowaniu sieci powiązań handlowych z innymi kontynentami. Ponadto silne ruchy nacjonalistyczne w Azji, domagające się całkowitej niezależności, stały się inspiracją dla ruchów nacjonalistycznych w Afryce²⁶⁷.

Pojawienie się wszystkich wyżej wymienionych czynników doprowadziło do powolnego rozkładu systemu kolonialnego, którego kres rozpoczął się wraz z zakończeniem II wojny światowej. Pomimo reform i chęci utrzymywania przez władze kolonialne swoich zamorskich posiadłości, powolny rozpad, który został w większości zapoczątkowany oddolnie przez ruchy społeczne, wyrażające coraz większe niezadowolenie z obecnej sytuacji, stał się nieunikniony.

²⁶⁶B. Davidson , *Spoleczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 75.

²⁶⁷*Ibidem*.

Mapa 2.5. Uzyskiwanie niepodległości przez państwa afrykańskie



Źródło: *Map showing the decolonization of Africa,*

https://www.reddit.com/r/MapPorn/comments/3hgm9t/map_showing_the_decolonization_of_africa_1006x1139/, dostęp: 01.04.2022.

2.4. Proces powstawania niepodległych państw na kontynencie afrykańskim

Choć przed wybuchem II wojny światowej żadne ze światowych mocarstw nie miało wątpliwości co do utrzymywania kolonii, po 1945 roku zarówno Zjednoczone Królestwo, jak i Francja stopniowo zmniejszały swoje zaangażowanie w posiadłościach zamorskich. Niebagatelny wpływ na decyzje rządzących miał wzrastający w Afryce nacjonalizm. Strona brytyjska zakładała, że dzięki ustępstwom politycznym będzie mogła utrzymać swoje interesy gospodarcze²⁶⁸, jednakże już na początku lat 50. XX wieku władze brytyjskie i francuskie

²⁶⁸Ibidem, s. 106.

rozumiały, że nie wystarczy zapewnić koloniom niepodległość, lecz należy zabiegać, aby pozostały one w strefie wpływu Zachodu i kapitalizmu²⁶⁹. Trzeba pamiętać, że w tym czasie o wpływy w koloniach zaczęły rywalizować amerykańskie korporacje. Wielu badaczy spraw afrykańskich podkreśla, że choć po roku 1945 kolonie zaczęły uzyskiwać niepodległość polityczną, to równocześnie coraz bardziej uzależniały się gospodarczo nie tyle od państw kolonialnych, ile od międzynarodowych korporacji.

Proces uzyskiwania przez państwa kolonialne niepodległości trwał nieprzerwalnie do lat 80. XX wieku i zapoczątkował zupełnie nowy rozdział w historii Afryki. Na potrzeby niniejszej pracy proces dekolonizacyjny po II wojnie światowej zostanie podzielony na trzy fazy zgodnie z podziałem czasowym: faza pierwsza – lata 50. XX w., faza druga – lata 60. XX w. oraz faza trzecia – lata 70.-80. XX wieku.

Trzeba pamiętać, że niektóre kolonie afrykańskie uzyskały niepodległość jeszcze przed II wojną światową. Pierwszym takim państwem była Liberia. Do ogłoszenia niepodległości Republiki Liberii doprowadzili w 1847 roku osadnicy pochodzenia amerykańskiego, którzy osiedlili się na terenach dzisiejszej Liberii około roku 1822, w wyniku działalności Amerykańskiego Towarzystwa Kolonialnego, którego celem była ochrona wyzwolonych murzyńskich niewolników pochodzenia amerykańskiego. W kolejnych latach w państwie toczyła się wojna pomiędzy osadnikami-niewolnikami przybyłymi z USA a rdzennymi ludami tego obszaru, które w ostateczności zostały podbite²⁷⁰.

Z kolei 31 maja 1910 roku na mocy ustawy brytyjskiego parlamentu – South Africa Act z 1909 roku – powołano do życia Unię Południowej Afryki. Unia powstała po scaleniu trzech brytyjskich koloni: Przylądka, Transwalu i Natalu. Do jej powstania przyczynił się wzrost antybrytyjskich nastrojów u białych osadników kolonii, którzy byli potomkami holenderskich i brytyjskich kolonizatorów, oraz przebieg dwóch wojen burskich, które z wielkim trudem wygrało Zjednoczone Królestwo²⁷¹. To właśnie w kręgach białych osadników południowej Afryki koncentrowały się ruchy niepodległościowe i antybrytyjskie, których celem było całkowite uniezależnienie się od brytyjskiej korony. Ponadto dzięki wojnom burskim (pierwsza wojna burska – 1880-1881 i druga wojna burska – 1899-1902) brytyjskie imperium ostatecznie zdominowało południową Afrykę i dało możliwość scalenia trzech południowo brytyjskich kolonii. Dzięki scaleniu brytyjskich kolonii oraz nadaniu im niezależności jako dominium

²⁶⁹Ibidem, s. 107.

²⁷⁰P. Levy, M. Spilling, *Cultures of the Word, Liberia*, New York 1998, s. 21-25.

²⁷¹L. Thompson, *A History of South Africa*, New Haven 2001, s. 384.

Zjednoczonego Królestwa, Wielka Brytania zyskała znaczącego partnera we współpracy gospodarczej i militarnej.

W latach 20. XX wieku kolejna brytyjska kolonia – Egipt – dążyła do uzyskania niepodległości. Droga do niepodległości nie była łatwa. Jeszcze przez I wojnę światową Brytyjczycy sprawowali nieformalną kontrolę na Egipcie, który formalnie należał do Imperium Osmańskiego. W wyniku przystąpienia Imperium Osmańskiego do koalicji z Prusami, Zjednoczone Królestwo już oficjalnie przejęło kontrolę na Egipcie, powołując w 1914 roku w państwie Sułtanat Egiptu, na czele którego stanął Husajn Kamil. Na skutek działalności ugrupowań nacjonalistycznych nawołujących do całkowitego uniezależnienia się od Zjednoczonego Królestwa oraz w wyniku niechęci społeczeństwa Egiptu wobec Brytyjczyków, 28 lutego 1922 roku Egipt ogłosił niepodległość od Zjednoczonego Królestwa, a panujący ówczesnie sułtan Fu'ad I został pierwszym królem Egiptu i Sudanu²⁷².

Ostatnią kolonią, która uzyskała niepodległość przed 1945 rokiem jest Etiopia. Państwo to od samego początku kolonizacji było obszarem rywalizacji pomiędzy Zjednoczonym Królestwem a Włochami. Bezpośrednią konsekwencją owej rywalizacji były dwie wojny włosko-abisyńskie. Pierwszą wojnę włosko-abisyńską przegrały Włochy, w wyniku czego pogrzebane zostały aspiracje tego państwa do pozostania mocarstwem kolonialnym, a Etiopia pozostawała neutralna. W 1935 roku wybuchła II wojna włosko-abisyńska, w wyniku której Etiopia została zajęta przez Włochy i włączona do Włoskiej Afryki Wschodniej²⁷³. Na skutek kampanii wschodnioafrykańskiej w trakcie II wojny światowej wspieranej przez Zjednoczone Królestwo, pokonano wojska włoskie w Etiopii, co doprowadziło do całkowitej klęski kolonialnej polityki Włoch na obszarze Afryki Wschodniej i uzyskania niepodległości przez Etiopię w 1941²⁷⁴.

Pozostałe kolonie afrykańskie uzyskiwały swoją niepodległość w kolejnych fazach dekolonizacji, która miała miejsce dopiero po zakończeniu II wojny światowej. Zmieniła ona całkowicie międzynarodową rzeczywistość oraz umożliwiła uzyskanie przez kolonie Afryki niepodległości od imperiów kolonialnych.

²⁷²B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, *Egipt. Stulecie przemian*, Warszawa 2006, s. 48-50.

²⁷³B. Bankowicz, *Leksykon historii XX wieku*, Kraków 1996, s. 585.

²⁷⁴J. Anderson, A. Williams, V. Head, *War crimes and atrocities*, London 2007, s. 142.

2.4.1. Pierwszy etap – lata 50. XX wieku

Pierwszą kolonią afrykańską, która uzyskała niepodległość po zakończeniu II wojny światowej, była Libia. Niepodległość dla swojego państwa wywalczyli nacjonaliści libijscy, wykorzystując konflikt mocarstw zwycięskich o przejęcie od Organizacji Narodów Zjednoczonych kontroli nad Libią (wcześniejszą włoską kolonią). Niepodległość ogłoszono 24 grudnia 1951 roku, powołując tym samym Zjednoczone Królestwo Libii pod rządami króla Idrisa I. Wprowadzono monarchię konstytucyjną, w której silną władzę posiadał król. Monarchia była dziedziczna po linii męskich potomków. Władzę wykonawczą sprawował premier wraz z członkami Rady Ministrów, których wyznaczał król. Władzę legislacyjną z kolei sprawował dwuizbowy parlament z izbą poselską jako niższą izbą parlamentu oraz senatem – izbą wyższą. Król miał prawo powoływać połowę składu senatu oraz posiadał prawo weta względem ustaw parlamentu, a także mógł rozwiązywać izbę poselską²⁷⁵.

Dzięki odkryciu w latach 50. XX wieku złóż ropy naftowej na terenie Libii, państwo to w przeciągu kilku lat uporał się z problemem biedy²⁷⁶. Władza monarchy utrzymywała się nieprzerwanie do roku 1969, kiedy to w wyniku przewrotu wojskowego król Idris I został obalony. Na czele państwa stanął wówczas pułkownik Muammar al-Kaddafi²⁷⁷.

Lata 50. XX wieku okazały się rewolucyjne dla państw Afryki Północnej, szczególnie pod względem zmian politycznych zachodzących na libijskiej i marokańskiej scenie politycznej. Samo Maroko przed II wojną światową zmagало się z problemem kryzysu ekonomicznego, biedą, wzrastającym bezrobociem oraz głodem, które to czynniki jeszcze bardziej podsycaly marokańskie nastroje antykolonialne. Sytuację zaostrzyła przegrana Francji w 1940 roku, której skutkiem było przejęcie Maroka przez administrację francuskiego państwa Vichy, a następnie klęska III Rzeszy. Niezadowolenia budziło ponadto tłumienie wszelkich przejawów sprzeciwu wobec administracji kolonialnej, a także potyczki z francuskim wojskiem spowodowane konfliktami w Libii i Algierii, w następstwie których ginęli marokańscy obywatele. Taki stan rzeczy zmusił Francję do ustąpienia. Ponownie osadzono na tronie króla Muhammada V, wcześniej obalonego przez administrację francuską, następnie podjęto negocjacje z marokańska

²⁷⁵*Libya's Constitution 7 October 1951*, <http://www.libyanconstitutionalunion.net/constitution%20of%20libya.htm>, dostęp: 07.08.2021.

²⁷⁶J. Schiller, *Internet View of the Arabic World*, Charleston 2009, s. 161.

²⁷⁷B. Davidson, *Spoleczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 120.

partią Niepodległości. W wyniku negocjacji Maroko uzyskało niepodległość 2 marca 1956 roku²⁷⁸.

O swoją niepodległość walczyła również Tunezja. Choć początkowo spodziewano się pokojowych rozmów o uzyskaniu przez nią niepodległości, nie obyło się bez zamieszek. W 1949 roku do państwa powrócił wieloletni lider partii Neo-Dustur Habib Burgiba, który, widząc słabość władz kolonialnych, podjął decyzje o przyznaniu Tunezji wewnętrznej autonomii. Takie rozwiązanie budziło obawy wśród francuskich i włoskich osadników zamieszkujących państwo. Napięcie społeczne stale rosło, a władze francuskie – chcąc zapobiec zaognieniu konfliktu – aresztowały Burgibę. To z kolei wywołało zamieszki i protesty wymierzone w administrację kolonialną. W wyniku zaostrzającej się sytuacji w Tunezji Paryż, obawiając się, że nie będzie w stanie przeciwdziałać ewentualnym konfliktom zbrojnym (siły militarne Francji były w tym czasie zaangażowane w wojnę w Algierii), podjął decyzję o uwolnieniu działaczy niepodległościowych na czele z Burgibą. W ten sposób Tunezja uzyskała niepodległość 20 marca 1956 roku²⁷⁹.

Zupełnie inaczej wyglądała droga do niepodległości państw leżących na południe od Sahary. Pierwszym państwem, w którym dokonywały się intensywne przemiany zmierzające do uzyskania niepodległości, była Ghana. Przyczyną była wzrastająca świadomość ludności rdzennej, wynikająca z możliwości studiowania przez Afrykanów na zagranicznych, zwłaszcza europejskich uczelniach. Powracający do państw młodzi, wykształceni ludzie, którzy pragnęli dla swojej ojczyzny rozwoju i wolności, zapoczątkowali w Afryce Subsaharyjskiej ruch panafrkański. Władze kolonialne w tej części kontynentu lekcewały wszelakie ruchy nacjonalistyczne, uznając je za zwykłą dysputę młodych ludzi²⁸⁰. Mimo to wykształceni młodzi prawnicy, naukowcy i lekarze doprowadzili w 1946 roku do powołania specjalnej komisji – składającej się z samych Afrykanów – której celem stało się przedstawienie propozycji nowej konstytucji. Na czele grupy stanął sir Henley Coussey. Komisja zakończyła pracę jeszcze w tym samym roku, doprowadzając do przyjęcia przez władze kolonialne nowej konstytucji, nazywanej konstytucją Cousseya. Była ona załącznikiem rewolucyjnych zmian zachodzących w brytyjskiej polityce kolonialnej. Przyjęcie przez władze w Londynie konstytucji było kamieniem milowym na drodze do uzyskania przez kolonie afrykańskie niepodległości²⁸¹. Ustawa wprowadzona w życie przez gubernatora Ghany umożliwiała powołanie zgromadzenia ustawodawczego

²⁷⁸Ibidem, s. 122.

²⁷⁹R. Oliver, A. Atmore, *Africa Since 1800*, Cambridge, UK, 2005, s. 273.

²⁸⁰Ibidem, s. 279.

²⁸¹Ibidem, s. 281.

składającego się wyłącznie z Afrykanów wybranych w wyborach bezpośrednich w bardziej rozwiniętych technologicznie częściach państwa oraz pośrednich w mniej zaawansowanych częściach państwa. Jako organ wykonawczy powoływano radę wykonawczą składającą się z ośmiu członków wybieranych spośród członków zgromadzenia ustawodawczego oraz trzech mianowanych bezpośrednio przez samego gubernatora²⁸².

Zmiany zachodzące pod koniec lat 40. XX wieku umożliwiły powołanie w 1947 roku Konwencji Zjednoczonego Złotego Wybrzeża (UGCC)²⁸³. Na czele partii stanął Kwame Nkrumah. Członkowie partii dążyli do uzyskania przez Złote Wybrzeże, a w późniejszym czasie Ghany, niepodległości. Zakładano, że jej uzyskanie jest możliwe w przeciągu dziesięciu lat. Zdawano sobie sprawę, że aby doprowadzić do przemian politycznych w państwie, należy cały czas wywierać różne formy nacisku na rządy kolonialne, korzystając z szerokiego poparcia społecznego²⁸⁴. Przywódca partii, Nkrumah, był zwolennikiem radykalnych działań – demonstracji, a nawet siłowych starć z wojskiem kolonialnym. Do tak radykalnych rozwiązań Afrykanów skłaniały przede wszystkim czynniki ekonomiczne – szalejąca inflacja doprowadziła do wzrostu cen oraz uniemożliwiła rozwój zawodowy. Ponadto żołnierze biorący udział w walkach na frontach II wojny światowej domagali się od władz kolonialnych wynagrodzenia. Wzrastające napięcia społeczne i lekceważenie przez administrację kolonialną podstawowych potrzeb ludności doprowadziło w 1948 roku do poważnych zamieszek, które zaowocowały starciami w Akrze²⁸⁵. W ich wyniku władze kolonialne podjęły decyzję o aresztowaniu sześciu przywódców partii na czele z samym Nkrumahem. Taki rozwój sytuacji pogłębił istniejące od samego początku podziały pomiędzy liderami UGCC. Wewnątrz partii oskarżano Nkrumaha za zbyt radykalne działania, które doprowadziły do eskalacji konfliktu. Wobec takiego stanu rzeczy przywódca założył w 1949 roku nową partię pod nazwą Ludowa Partia Konwencji (CPP), która poddała krytyce nową konstytucję Cousseya oraz próbę wszelkich rozmów w rządem kolonialnym²⁸⁶.

W 1951 roku w Ghanie odbyły się wybory powszechne, które wygrała partia Nkrumaha – CPP. Gubernator Ghany był zmuszony powierzyć przebywającemu na przymusowej emigracji Nkrumahowi misję tworzenia rządu. W zamian za możliwość sprawowania władzy przez CPP Nkrumaha zgodził się tymczasowo zawiesić swoje żądania dotyczące pełnej autonomii

²⁸²Ibidem.

²⁸³D. Rooney, *Kwame nkrumah. The political Kingdom in the Third World*, New York 1988, s. 26.

²⁸⁴Ibidem, s. 280.

²⁸⁵D. Birmingham, *Kwame Nkrumah: The Father of African Nationalism*, Athens 1998, s. 18.

²⁸⁶R. Oliver, A. Atmore, *Africa Since 1800*, Cambridge, UK, 2005, s. 281.

Ghany oraz przystał na stosowanie przepisów konstytucji Cousseya. Takie posunięcie umożliwiło rządowi CPP systematyczne przejmowanie kontroli nad państwem. Zadaniem nowego rządu, na czele którego stanął Nkrumah, było uzyskanie przychylności władz brytyjskich i samego gubernatora, co w dalszej perspektywie czasowej się udało²⁸⁷. Układ istniejący od lutego 1951 roku traktowano jako przejściowy, gdyż znalezienie porozumienia pomiędzy dwoma skrajnie negatywnie nastawionymi do siebie obozami – rządem kolonialnym oraz nowym rządem CPP – wydawało się niemożliwe. Warto podkreślić, że nie tylko rząd brytyjski, ale również cały świat przyglądał się współpracy pomiędzy premierem Kwame Nkrumah, a ostatnim gubernatorem Złotego Wybrzeża – Charlem Arden-Clarkiem. Omawiany układ dobiegł końca z dniem 6 marca 1957 roku, kiedy to Złote Wybrzeże, a od teraz Ghana, jako pierwsza brytyjska kolonia w Afryce uzyskało niepodległość od rządu brytyjskiego na czele z premierem Haroldem Macmillanem²⁸⁸. Sytuacja Ghany odbiła się szerokim echem w całym świecie. Sam prezydent Stanów Zjednoczonych, Dwight D. Eisenhower, zlecił swojemu wysłannikowi, wiceprezydentowi Richardowi Nixonowi przekazanie narodowi Ghany gratulacji z okazji uzyskania niepodległości²⁸⁹.

W latach 50. XX wieku w Afryce rozpoczął się proces przemian kolonialnych, które prowadziły do uzyskania przez kolonie afrykańskie niepodległości. Oprócz wyżej omówionych kolonii, które w tym przedziale czasowym ogłosiły niepodległość, niezależność uzyskały także Sudan (w 1956 roku) oraz Gwinea (w 1958 roku).

2.4.2. Druga faza – lata 60. XX wieku

Końcówka lat 50. XX wieku wraz początkiem lat 60. XX wieku okazały się czasem jeszcze większych przemian na afrykańskiej scenie politycznej. Wydarzenia lat 50. XX wieku były jedynie zapowiedzią tego, co miało się dopiero wydarzyć w Afryce. Na fali coraz silniejszego nacjonalizmu drogę do niepodległości rozpoczęły w latach 50. XX wieku Nigeria oraz Kenia. Wzrastające tendencje niepodległościowe oraz silne problemy wewnątrzpaństwowe w Zjednoczonym Królestwie i Francji skłoniły państwa afrykańskie do zaproponowania zmian w systemie kolonialnym.

²⁸⁷D. Birmingham, *Kwame Nkrumah: The Father of African Nationalism*, Athens 1998, s. 37.

²⁸⁸F.M. Bourret, *Ghana – The Road to Independence*, Stanford 1960, s. 200.

²⁸⁹D. Birmingham, *Kwame Nkrumah...*, s. 58.

W 1958 roku na czele Francji stanął ponownie generał Charles de Gaulle, który zdawał sobie sprawę, że w dłuższej perspektywie czasowej Francuzi nie utrzymają w niezmienionym kształcie swoich kolonii. Prezydent rozumiał, że należy zaproponować zmiany, które dla Afrykanów będą satysfakcjonujące. Już w 1958 roku przedstawił koncepcję utworzenia Wspólnoty Francuskiej, która miała zastąpić słabo funkcjonującą Unię Francuską powstałą na mocy francuskiej konstytucji z 1946 roku. W zaproponowanych zmianach zakładano uzyskanie przez każdą z francuskich kolonii pełni władzy samorządowej, przy decydującym głosie Francji w takich sprawach jak: polityka zagraniczna, organizacja wojskowa oraz finanse. Planowano ponadto, że każda z kolonii będzie posiadać swój parlament, rząd, składający się wyłącznie z Afrykanów. Jednocześnie zachowywano nadrzędny głos Francji w większości spraw. Zaproponowane zmiany zostały przyjęte pozytywnie przez kolonie francuskie²⁹⁰, choć przywódcy afrykańscy podzielili się na dwa obozy. Pierwsza grupa nie była przekonana, czy zaproponowane zmiany będą dla ich państw odpowiednie oraz na tyle wystarczające, aby dać ich państwu niepodległość, z kolei druga grupa przywódców afrykańskich przyjęła propozycję francuską z pełną akceptacją²⁹¹. Rząd francuski zabiegał usilnie o pozostanie kolonii w ramach Unii Francuskiej. Aby uwiarygodnić fakt samostanowienia rdzennej ludności o swojej przyszłości, rząd w Paryżu zaproponował, aby w każdej z kolonii odbyły się referenda, w których mieszkańcy zdecydują, czy chcą pozostać w ramach Unii Francuskiej, czy uzyskać niepodległość. Choć uzyskanie pełnej niepodległości wydawało się rozwiązaniem idealnym, wiązało się ono z odcięciem przez Francję wszelkiego wsparcia. Był to pewnego rodzaju szantaż, który jednoznacznie określał, jaką drogę muszą wybrać kolonie francuskie. Wydawało się, że wyniki referendum w każdej kolonii są przesądzone, jednakże okazało się, że mieszkańcy jednej kolonii zagłosowali inaczej. Wyjątkiem tym była Gwinea, która uzyskała niepodległość w 1958 roku²⁹². W przypadku pozostałych francuskich posiadłości sprawdził się scenariusz zaproponowany przez prezydenta de Gaulle. W wyniku kolejno przeprowadzonych referendum państwa takie, jak Czad, Benin, Gabon, Burkina Faso, Wybrzeże Kości Słoniowej, Togo, Mauretania, Kamerun, Kongo, Senegal, Republika Środkowoafrykańska, Niger, Madagaskar i Mali uzyskały niepodległość, stając się w roku 1960 republikami wchodzącymi w skład Unii Francuskiej, tym samym zgadzając się na częściową zależność od metropolii²⁹³.

²⁹⁰B. Davidson, *Spoleczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 130.

²⁹¹Ibidem, s. 131.

²⁹²Ibidem.

²⁹³D.Sh. White, *Black Africa and de Gaulle: from the French Empire to Independence*, Pensylwania 1979, s. 100.

Każde z wyżej wymienionych państw zawarło porozumienie z Francją, na mocy którego Francja jako zwierzchnia metropolia miała decydujący głos w sprawach finansów, polityki zagranicznej oraz spraw związanych z obronnością. Pomimo wzniosłych ideałów próba stworzenia unii nie powiodła się. W niedługim czasie polityka francuskiego rządu wyglądała podobnie do tej sprzed przemian zaproponowanych przez prezydent de Gaulle'a.

Zupełnie odmiennie wyglądała sytuacja w brytyjskich koloniach afrykańskich. Tutaj proces dekolonizacyjny przebiegał zupełnie odmiennie niż w koloniach francuskich. Inny był też sposób prowadzenia polityki kolonialnej przez Zjednoczone Królestwo, która przede wszystkim dążyło do ochrony swoich interesów w koloniach. Brytyjczycy nie zamierzali włączać kolonii do Zjednoczonego Królestwa, a ich mieszkańców czynić pełnoprawnymi obywatelami Imperium Brytyjskiej Korony²⁹⁴. Polityka brytyjska chroniła przede wszystkim interesy gospodarcze państwa. Starano się ponadto, aby proces dekolonizacyjny przebiegał łagodniej i zupełnie inaczej niż we francuskich posiadłościach. Rząd w Londynie zakładał, że w przyszłości większość kolonii Zjednoczonego Królestwa będzie wchodziła w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Starano się także spowolnić proces dekolonizacyjny w brytyjskich koloniach. Rząd w Londynie przewidywał, że zachowa status quo przez kolejne lata, a nawet dekady. W polityce brytyjskiej nie brano pod uwagę ewentualnych problemów, które mogłyby zaistnieć w momencie uzyskania przez kolonie niepodległości. Warto zaznaczyć, że o przyszłości nie myśleli także nacjonałiści afrykańscy. Obydwie strony skupiały się na bieżącej sytuacji²⁹⁵.

Omówione wyżej założenia rozpadły się w wyniku coraz silniejszych ruchów niepodległościowych. Choć początkowo wydawało się, że sam proces dekolonizacyjny w koloniach Zjednoczonego Królestwa będzie przebiegał w sposób pokojowy, okazało się, że uzyskiwanie niepodległości następowało w różny sposób, także w wyniku działań zbrojnych. W przypadku Brytyjskiej Afryki Zachodniej sam proces przekazywania władzy przez kolonizatorów Afrykanom przebiegał w miarę spokojnie, z kolei w brytyjskich koloniach Afryki Środkowej i Wschodniej był krwawy i bardzo bolesny. Taka sytuacja wynikała z faktu, że w posiadłościach tych zamieszkiwała duża liczba brytyjskich osadników, którzy nie chcieli, aby Afrykanie przejęli pełnię władzy. Nie ulega wątpliwości, że proces dekolonizacji w tej części Afryki był skomplikowany²⁹⁶. Zasadniczo w każdej kolonii brytyjskiej Afryki Środkowej i Wschodniej – za wyjątkiem Zanzibaru i Ugandy, gdzie osadników było bardzo mało – sporą

²⁹⁴B. Davidson, *Spoleczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 136.

²⁹⁵Ibidem, s. 137.

²⁹⁶A. Porter, *Domestic Policy the Colonial Empire and Development*, w: *British Imperial Policy and Decolonization 1938-64*, red. A. Porter, A.J., Stockwell, Cambridge, UK 1989, s. 18.

część społeczności kolonii stanowiła napływowa ludność z Zjednoczonego Królestwa, nazywana osadnikami. Niejednokrotnie dochodziło do starć pomiędzy osadnikami a Afrykanami. Obie strony dążyły do osiągnięcia swojego celu, którym dla osadników było utrzymanie wpływów, a dla Afrykanów przejęcie władzy i możliwość decydowania o swoim losie²⁹⁷. Należy nadmienić, że w każdej z kolonii osadnicy stanowili zdecydowaną mniejszość w porównaniu z Afrykanami. Największe starcia między tymi dwoma grupami miały miejsce w Kenii i Rodezji Południowej i kończyły się zazwyczaj rozlewem krwi niewinnych osób²⁹⁸.

W kłopotliwej sytuacji znajdowała się administracja kolonialna. Zasadniczo powinna ona w zaistniałych sporach popierać większość, którą stanowili Afrykanie, lecz administratorzy unikali stawiania po którejś ze stron, licząc na utrzymanie względnej równowagi pomiędzy osadnikami a Afrykanami. W rzeczywistości jednak nierzadko władze kolonialne mające silne powiązania z osadnikami udzielały im licznych przywilejów²⁹⁹.

Lata 60. XX wieku, a zwłaszcza sam rok 1960 okazał się dla Afryki rokiem przełomowym. W wyniku wzrastającego ruchu oporu wobec kolonializmu i całej jego administracji oraz na skutek przemian zachodzących na płaszczyźnie polityki kolonialnej w samym roku 1960 aż 17 afrykańskich kolonii uzyskało niepodległość, z czego 14 było wcześniej terytoriami francuskimi, a 3 brytyjskimi. Rok 1960 jest wartym odnotowania nie tylko ze względu na liczbę państw, które ogłosiły niepodległość, lecz także pod względem samego przebiegu dekolonizacji, która, zwłaszcza w Afryce Zachodniej, odbywała się w sposób bezkrwawy³⁰⁰.

Rok później niepodległość uzyskały Sierra Leone oraz Tanganika (obecna Tanzania), zaś w 1962 roku niezależność ogłosiła brytyjska Uganda³⁰¹. Brytyjskie imperium kolonialne w tym czasie zaczęło się stopniowo zmniejszać i tracić na znaczeniu.

Rok 1962 był przełomowy dla Algierii, w której od 1954 trwała wojna domowa pomiędzy wojskami francuskimi a grupami opozycyjnymi protestującymi przeciwko administracji kolonialnej. Francuzi nie stronili od przemocy, gwałtów, terroru czy nawet pacyfikacji protestujących. Francuskie wojska niejednokrotnie stosowały odpowiedzialność zbiorową, co prowadziło do masowych morderstw. Szacuje się, że podczas wojny domowej w Algierii

²⁹⁷B. Davidson, *Spoleczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 145.

²⁹⁸Ibidem.

²⁹⁹J. Flint, *Planned Decolonization and its Failure in British Africa*, w: „African Affairs”, 1983, t. 82, nr 328, s. 389.

³⁰⁰R. Walther, *Gabon w objęciach Francji*, w: „Tygodnik Polityka”, Warszawa 2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1505512,1,gabon-w-objeciach-francji.read>, dostęp: 06.09.2021.

³⁰¹B. Davidson, *Spoleczna i polityczna...*, s. 149.

mogło zginąć nawet ponad milion osób³⁰². W wyniku coraz silniejszego nacisku opinii publicznej na całym świecie oraz klęsk militarnych Francji w Algierii w 1960 roku rząd w Paryżu podjął próby rozmów z opozycjonistami. Negocjacje w sprawie niepodległości Algierii trwały aż do roku 1962. Francuskie władze zastosowały zasadę samostanowienia, dając tym samym możliwość uzyskania przez Algierię niezależności. W kwietniu 1962 roku strona francuska uznała niepodległość Algierii³⁰³.

W tym samym roku co Uganda i Algieria niepodległość uzyskały belgijskie kolonie afrykańskie, takie jak: Burundi i Rwanda, natomiast w 1963 r. brytyjska Kenia³⁰⁴. W następnych latach działalność ruchów niepodległościowych nie malała. Kolejne kolonie uzyskiwały swoją niezależność. W 1964 roku po raz kolejny zmniejszyła się liczba brytyjskich koloni w Afryce, gdyż swoją niepodległość ogłosiły Malawi i Zambia. Oba państwa już wcześniej cieszyły się autonomią udzieloną im przez władzę w Londynie, lecz w latach 60. działalność ruchów niepodległościowych doprowadziła do uzyskania pełnej niezależności.

W kolejnym roku – 1965 – niepodległość uzyskała brytyjska Gambia w Afryce Zachodniej. Ruchy społeczne, którym zależało na uzyskaniu przez to państwo niepodległości, zyskały na sile po II wojnie światowej, zapoczątkowując tym samym zmiany konstytucyjne, a w roku 1962 uzyskanie przez to państwo szerokiej autonomii samorządowej. Ostatecznie Gambia jako monarchia konstytucyjna na czele z królową Elżbietą II ogłosiła niepodległość w 1965 roku³⁰⁵.

W kolejnych latach Zjednoczone Królestwo utraciło kolejne kolonie. Baczuna, późniejsza Botswana, uzyskała swoją niepodległość we wrześniu 1966 roku, podobnie jak Lesotho. Rok później pełnią wolnością cieszyły się już Mauritius oraz Eswatini.

We wspomnianym okresie nie tylko Francja i Zjednoczone Królestwo traciły swoje wpływy w koloniach. Z tym samym problemem mierzyła się Hiszpania, która w 1968 musiała uznać niepodległość Gwinei Równikowej. Na czele tej republiki stanął wybrany w wolnych wyborach prezydent Francisco Macias Nguema. Był on popierany przez rząd w Madrycie, który liczył na to, że Nguema będzie sprzyjał interesom Hiszpanii po uzyskaniu przez Gwineę

³⁰² K. Kasza, *Spirala przemocy – wojna o niepodległość Algierii*, w: „Portal Polskiego Radia”, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1271665,Spirala-przemocy-wojna-o-niepodleglosc-Algierii>, dostęp: 06.09.2021.

³⁰³ M. Borucki, *Historia powszechna do 1998 roku*, Warszawa 1999, s. 226.

³⁰⁴ R.W. Kenneth, *Commonwealth and Colonial Law*, London 1966, s. 763.

³⁰⁵ *Internacional Business Publication, Gambia Business Law Handbook Volume 1 Strategic Information and Basic Laws*, Virginia 2019, s. 198.

Równikową niepodległości. Oczekiwania rządu hiszpańskiego się nie spełniły, gdyż nowy prezydent nie popierał szerokiej współpracy międzynarodowej z Hiszpanią³⁰⁶.

Lata 60. XX wieku okazały się dla Afryki przełomowe. Sam rok 1960, nazywany „Rokiem Afryki”, zapowiadał, że będzie to dekada wielkich przemian na kolonialnej scenie tego kontynentu. Uzyskanie przez tak liczną grupę kolonii niepodległości, o którą walczyły niejednokrotnie jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, dawało nadzieję kolejnym terenom afrykańskim zależnym od metropolii, że również i one uzyskają niezależność. Lata 60. XX wieku w wielu częściach Afryki przyniosły radość z uzyskanej niezależności politycznej, jednakże z drugiej strony był to czas pojawienia się w wielu państwach afrykańskich problemów, które dotychczas nie istniały albo były uśpione. Nowi przywódcy afrykańscy wraz z nowo wyłonionymi elitami władzy, a także całymi społeczeństwami musieli stawić czoła nowym wyzwaniom oraz wziąć na swoje barki odpowiedzialność za swój kraj. W wielu przypadkach nie było to proste wyzwanie. Jednocześnie trzeba pamiętać, że gdy jedne państwa mierzyły się już z problemami nowej rzeczywistości, inne wciąż walczyły o pełnię wolności.

2.4.3. Trzecia faza – lata 70. i 80. XX wieku

W latach 70. XX wieku nadal rozpadały się europejskie imperia kolonialne. Z początkiem nowej dekady przemiany polityczne dotarły do portugalskich posiadłości w Afryce. Portugalczycy, którzy posiadali niewiele zamorskich terytoriów. Były to takie państwa, jak: Gwinea Bissau, Angola, Wyspy Zielonego Przylądka, Mozambik i Wyspy Świętego Tomasza i Książęca. Przed długie lata portugalskie rządy w koloniach utrzymywały się niezachwianie, co było spowodowane stanowczą i nieugiętą polityką prowadzoną przez Portugalczyków. Rządy w Lizbonie zdawały sobie sprawę z faktu, że Portugalia jest zbyt słabym państwem, aby móc sobie pozwolić na ustępstwa w polityce kolonialnej, gdyż ich konsekwencje mogłyby okazać się nie do przewidzenia³⁰⁷. Portugalska polityka kolonialna nie różniła się zasadniczo od tej prowadzonej przez innych kolonizatorów. Była oparta na przemocy, prześladowaniach i tłumieniu wszelkich przejawów oporu. Portugalczycy bardzo ostro zwalczali wszelkie ruchy nacjonalistyczne. Co więcej, podobnie jak Francuzi, wprowadzili w swoich

³⁰⁶A. Campos, *The decolonization of Equatorial Guinea: the relevance of the international factor*, w: „Journal of African History”, 2003, t. 44 (1), s. 95-116.

³⁰⁷B. Davidson, *Spoleczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 159.

koloniach politykę asymilacji, jednakże jej rezultat był o wiele gorszy niż ten uzyskany w koloniach francuskich. Niewielu Afrykanów chciało stać się obywatelami Portugalii³⁰⁸.

Pomimo starań Portugalczyków w koloniach portugalskich tworzyły się partie nacjonalistyczne, których celem była walka o niepodległość kolonii. W 1956 roku w Gwinei powstała Afrykańska Partia Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka, w tym samym roku w Angoli narodził się Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli, zaś 1962 roku w Mozambiku został powołany do życia Front Wyzwolenia Mozambiku³⁰⁹. Każda z wyżej wymienionych partii zakładała, że w ich państwie przemiany polityczne będą przebiegać pokojowo, jednakże, widząc nieustępliwość strony portugalskiej, szybko zdano sobie sprawę, że należy podjąć działania bardziej zdecydowane, prowadzące nawet do walki zbrojnej. Taki rozwój sytuacji, w której obydwie ze stron nie chciały ustąpić, doprowadził do wybuchu w każdej z portugalskich kolonii wojny o niepodległość – w Angoli w 1961 roku, w 1963 w Gwinei, a w 1964 w Mozambiku. Wszystkie wojny trwały długie lata, a w trakcie ich trwania strona portugalska nie stroniła od stosowania przemocy, tortur czy nawet zabójstw na masową skalę³¹⁰. Walki o niepodległość doprowadziły do uzyskania przez kolejne kolonie portugalskie niezależności. W Gwinei Bissau partyzanckie ugrupowania pod koniec wojny kontrolowały znaczącą część kolonii, co było możliwe dzięki dostawom sprzętu wojskowego ze strony ZSRR i Chin. Niepodległość Gwinei Bissau ogłoszono we wrześniu 1973 roku, lecz strona portugalska nie uznała tej decyzji. Dopiero w kolejnym roku, po rewolucji goździkowej, władze w Lizbonie uznały niezależność Gwinei Bissau³¹¹.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w Angoli – to Portugalczycy uznali niepodległość Angoli. Przez wszystkie lata wojny domowej o niepodległość (1961-1975) żadna z walczących stron nie potrafiła uzyskać zdecydowanej przewagi. Dodatkowo z biegiem czasu dla ruchów niepodległościowych sytuacja stawała się coraz bardziej niekorzystna. Wynikało to z faktu istnienia w samej Angoli trzech partii opozycyjnych (Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli – MPLA, Narodowego Związku na rzecz Całkowitego Wyzwolenia Angoli – UNITA, Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli – FNLA), które – choć dążyły do wspólnego celu – nie potrafiły wypracować porozumienia i zwalczały się nawzajem. Dopiero dzięki rewolucji goździkowej w Portugalii, obaleniu rządów dyktatora Marcela Caetana i powołaniu nowego

³⁰⁸Ibidem.

³⁰⁹O. Abegunrin, Ch. Manyernke, *China's Power in Africa: A New global order*, London 2020, s. 86.

³¹⁰*Portugal: Kolonien auf Zeit?*, w: „Der Spiegel”, 1973/33, <https://www.spiegel.de/politik/portugal-kolonien-auf-zeit-a-1375a8ad-0002-0001-0000-000041955370>, dostęp: 07.09.2021.

³¹¹J. Benzinho, M. Rosa, *Discovering Guinea-Bissau*, Brussels 2015, s. 29.

rządu, na czele którego stanął Adelino da Palma Carlos, który zdecydował o wycofaniu się sił portugalskich z Afryki, podjęto negocjacje zakończone uznaniem przez obie strony niepodległości Angoli w listopadzie 1975 roku³¹².

W Mozambiku wojna o niepodległość była mniej krwawa niż w Gwinei Bissau i Angoli, gdyż armia portugalska kontrolowała tereny gęsto zaludnione, a bojownicy ruchów o niepodległość zasięgiem swojego działania obejmowali głównie tereny wiejskie i zachodnie obszary kolonii. Także w przypadku Mozambiku przełom nastąpił wskutek rewolucji goździkowej z 1974 roku. Po przemianach politycznych w Portugalii wielu Portugalczyków zdecydowała się opuścić Mozambik i powrócić do ojczyzny. Opuszczenie przez Portugalczyków Mozambiku było spowodowane w większości przypadków obawami, że po przemianach zachodzących również w kolonii mogą oni stać się obiektem represji i prześladowań. W wyniku wycofywania się Portugalczyków z Afryki, Mozambik uzyskał niepodległość w czerwcu 1975 roku³¹³. Jeszcze w tym samym roku swoją niepodległość wywalczyły także portugalskie kolonie, jak: Republika Zielonego Przylądka oraz Wyspy Świętego Tomasza i Książęca.

Jednym z ostatnich państw, które walczyło o swoją niepodległość, było Zimbabwe. Sytuacja w tej kolonii stała się bardzo skomplikowana z powodu obaw białych osadników przed prześladowaniem ze strony Afrykanów. W drodze do niepodległości doszło do wybuchu wieloletniej wojny domowej, w której walczyły ze sobą trzy strony: wojsko i siły bezpieczeństwa, na czele których stał rząd z premierem Iana Smithem, Afrykański Narodowy Związek Zimbabwe na czele z Robertem Mugabe oraz Afrykański Ludowy Związek Zimbabwe pod kierownictwem Joshume Nkomo. Na skutek negocjacji i wojny domowej Zjednoczone Królestwo wraz z całą społecznością międzynarodową uznała niepodległość Zimbabwe w kwietniu 1980 roku. W tym samym roku w państwie odbyły się wybory parlamentarne, które wygrała partia Roberta Mugabe³¹⁴, który był symbolem walki o niepodległość. Prześladowany przez władze kolonialne wieloletni więzień polityczny został następnie prezydentem, a potem dyktatorem Zimbabwe³¹⁵. Zimbabwe odzyskało niepodległość jako ostatnia kolonia afrykańska. Tym samym w 1980 roku zakończył się wieloletni proces dekolonizacyjny, który przebiegał przez ponad trzy pełne dekady XX wieku. Portugalia, która jako pierwsza zakładała swoje posiadłości kolonialne na tym kontynencie, teraz jako ostatnia wraz z Zjednoczonym

³¹²S. Weigert, *Angola: a modern military history*, Basingstoke 2011, s. 56

³¹³J. Cabrita, *Mozambique: a tortuous road to democracy*, London 2000, s. 35.

³¹⁴I. Smith, *Bitter harvest*, London 2008, s. 368.

³¹⁵P. Kenyon, *Ziemia dyktatorów. O ludziach, którzy ukradli Afrykę*, Kraków 2019, s. 113.

Królestwem opuszczała Afrykę. Kolonie afrykańskie cieszyły się niepodległością, często wywalczoną w sposób bardzo krwawy.

Trzeba pamiętać, że okres kolonializmu odcisnął piętno na państwach afrykańskich. Dekolonizacja dała Afrykanom nie tylko niepodległość, ale również możliwość tworzenia własnej historii. Ponadto nowy początek stawiał również przed władzami państw Afryki, nieznanne wyzwania i problemy, z którymi należało się zmierzyć: głód, bezrobocie, wysoką inflację, zapaść gospodarczą czy konflikty wewnętrzpaństwowe wywoływane przez te ugrupowania, które były niezadowolone z nowego podziału władzy.

2.5. Ewolucja afrykańskiego systemu międzynarodowego w okresie pozimnowojennym

Prawie 30 lat trwał proces wyzwiania się kolonii afrykańskich spod władzy państw europejskich. Choć Afrykanie mogli cieszyć się uzyskaniem niepodległości, jednocześnie musieli odnaleźć się w nowej, pokolonialnej rzeczywistości. Przywódcy państw afrykańskich podejmowali bardziej lub mniej udane próby rozwiązywania problemów wewnętrznych i zewnętrznych swoich państwa. Choć w wielu przypadkach niepodległość była częściowa, a uzależnienie np. na płaszczyźnie ekonomicznej było nadal znaczne, to jednak decyzje o sposobach prowadzenia polityki podejmowali Afrykanie. Warto podkreślić, że przemiany zachodzące na afrykańskiej scenie politycznej miały wpływ także na sposób polityki międzynarodowej.

Lata 70. i 80. XX wieku charakteryzowały przejawy rywalizacji zimnowojennej, która dotarła także do Afryki. Niejednokrotnie młode niepodległe państwa wchodzące na drogę niezależności politycznej zostawały uwikłane w spory między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Przykładem mogą być Angola i Mozambik, których rządy sprzymierzyły się z komunistycznymi władzami ZSRR. Z kolei Stany Zjednoczone, chcąc przeciwdziałać wpływom sowieckim na kontynencie afrykańskim, zawarły sojusz z Republiką Południowej Afryki, której władze również starały się ograniczyć wpływy Sowietów, zwłaszcza w południowej części Afryki³¹⁶. Z kolei w Rodezji ZSRR oraz Chiny wspierały lewicowych partyzantów z Patriotycznego Ruchu Zimbabwe, którzy prowadzili brutalną wojnę przeciwko rządowi Rodezji, w którego składzie zasiadali biali osadnicy.

³¹⁶M. Dawczyk, *Zimnowojenna rywalizacja amerykańsko-sowiecka w Afryce na przykładzie konfliktu w Angoli*, <https://historia.org.pl/>, dostęp. 08.09.2021.

Natomiast przyjęta w Etiopii marksistowska polityka gospodarcza, która jeszcze bardziej pogorszyła tragiczną sytuację państwa spowodowaną wieloletnią suszą w latach 1983-1985, doprowadziła do wielkiego głodu, w wyniku którego umarło ok. miliona osób³¹⁷. Obecność mocarstw światowych na kontynencie była nieunikniona. Niejednokrotnie ich wzajemna rywalizacja była obecna w Afryce, powodując tym samym jeszcze większe problemy.

W rejonie Afryki Południowej sytuacja międzynarodowa była jeszcze bardziej skomplikowana. Oprócz rywalizacji mocarstw, w tym rejonie świata również dawały o sobie znać aspiracje RPA do przejęcia kontroli nad regionem. Od 1910 roku Związek Południowej Afryki pozostał niezależnym dominium brytyjskim, a w roku 1961 stał się całkowicie niezależną republiką pod nazwą Republika Południowej Afryki³¹⁸. Jeszcze przed II wojną światową w państwie ukształtował się system rasistowski nazywany w późniejszym czasie apartheidem. Cechował się on skupieniem pełni władzy i nadaniu przywilejów grupie białych mieszkańców RPA. Należy zaznaczyć, że stanowili oni mniejszość, gdyż samych Afrykanów w państwie było cztery razy więcej. System zmuszał rdzennych mieszkańców do ciężkiej, wręcz niewolniczej pracy na plantacjach białych osadników. Po II wojnie światowej władze RPA rozwinęły na szeroką skalę wydobywanie surowców naturalnych, co z jednej strony umożliwiało bogacenie się państwa, lecz z drugiej jednak strony było okupione ciężką pracą Afrykanów, którzy w nieludzkich warunkach pracowali przy wydobywaniu surowców³¹⁹. Sytuacja pogorszyła się po wyborach w roku 1948, w wyniku których władzę w państwie zdobyła skrajnie rasistowska Partia Narodowa, która od razu rozpoczęła wprowadzanie jeszcze bardziej represyjnego prawa³²⁰. Przykładem może być prawny zakaz zawierania małżeństw pomiędzy przedstawicielami dwóch różnych ras czy nawet kontaktów seksualnych pomiędzy rasami³²¹. W ten sposób narodził się system apartheidu, który przez kolejne dekady obowiązywał w RPA³²².

Ugruntowana polityka wewnętrzna państwa oraz rosnące bogactwo Republiki Południowej Afryki sprawiały, że rządzący myśleli o swoim państwie jako o potęgę w rejonie Afryki Środkowej i Południowej. Władze w Pretorii zakładały, że swojego imperium

³¹⁷R.G. Patman, *The Soviet Union in the Horn of Africa*, Cambridge, MA, 1990, s. 295.

³¹⁸L. Thompson, *A History of South Africa*, New Haven 2001, s. 384.

³¹⁹B. Davidson, *Spoleczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 164.

³²⁰A. Żukowski, *Partia Narodowa w Afryce Południowej - od pełni władzy do upadku*, w: *Ugrupowania polityczne i ruchy społeczne w Afryce*, „Forum Politologiczne”, nr 9, 2009, s. 287.

³²¹P. Jouce, *The Making a National South Africa's Road to Freedom*, New York 2007, s. 102.

³²²A. Żukowski, *Bezpieczeństwo w polityce zagranicznej nowej Afryki Południowej*, w: *W kręgu nauki o stosunkach międzynarodowych: księga dedykowana Profesor Teresie Łoś-Nowak*, red. A. Dudek, Warszawa 2015, s. 231.

nie będą budować na drodze militarnego podboju, lecz będzie się ono opierać na wywieraniu odpowiedniego nacisku polityczno-gospodarczego. Dążono do tego, aby państwa sąsiedzkie zaakceptowały zwierzchnictwo RPA i podporządkowały się decyzjom władz RPA³²³. Taki plan działania zaproponował po raz pierwszy publicznie premier Republiki Południowej Afryki Hendrik F. Verwoerd w 1964 roku na zgromadzeniu ogólnym Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA). Polityk zaproponował, aby państwa Afryki Południowej powołały do życia Południowoafrykańską Wspólnotę Rynku, w której to kluczową rolę odegrałaby Republika Południowej Afryki. Większość państw regionu odrzuciła taką możliwość, uznając ją za nieadekwatną do obecnej sytuacji, w której to państwa afrykańskie dopiero co uzyskały swoją niezależność i pragną same decydować o swoim losie. Jednocześnie znalazła się grupa państw, takich jak: Madagaskar i Malawi, które odniosły się pozytywnie do zaproponowanej propozycji. Ostatecznie władzom RPA nie udało się zrealizować swoich planów. Wzrastająca fala ruchów niepodległościowych, a co więcej niechęć do samego pomysłu na przełomie lat 80. i 90. XX wieku uniemożliwiła osiągnięcie celu. Musiało minąć kilka lat, aby władza w Pretorii zrozumiała, że nie uda się zrealizować tak ambitnego planu. Nie bez znaczenia było nałożenie przez ONZ na RPA embarga za prowadzenie restrykcyjnej polityki rasistowskiej – w rezolucji z 16 grudnia 1966 potępiono apartheid, określając go jako „zbrodnię przeciwko ludzkości”, co doprowadziło do negatywnego odbioru państwa w środowisku międzynarodowym³²⁴. W końcówce lat 80. XX wieku jedynym kontrolowanym przez RPA obszarem była Namibia. Kontrola tych ziem była nielegalna od momentu ogłoszenia rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 269 z roku 1969³²⁵. Sprzeciw lokalnej ludności z biegiem lat wzrastał. Nieugięta postawa władz w Pretorii co do ustępstw wobec ruchów nacjonalistycznych doprowadziła do zbrojnej eskalacji sporów pomiędzy największą partią opozycyjną – Organizacją Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) – a wojskami RPA. W tym czasie wojska RPA były zaangażowane w Angoli, co oznaczało, że od rozwoju sytuacji w tym państwie będzie zależał los Namibii³²⁶. Wobec szerokiego poparcia dla ruchu niepodległościowego na całym świecie ONZ, Stany Zjednoczone i Zjednoczone Królestwo krytykowały działania podjęte przez RPA w Zambii i Angoli. W kolejnych latach stawało się pewne, że wojskowa napaść na Angolę skończy się dla RPA porażką. Próba wciągnięcia Angoli w strefę wpływów RPA nie powiodła się, co więcej Kuba, która była silnie zaangażowana w konflikt zbrojny w Angoli, postawiła

³²³H. Kenny, *Verwoerd: architekt apartheidu*, Pretoria 2016, s. 254.

³²⁴*Resolution 2202 A(XXI)*, 16.12.1966, [https://undocs.org/en/A/RES/2202\(XXI\)](https://undocs.org/en/A/RES/2202(XXI)), dostęp: 09.09.2021.

³²⁵*Resolution 269 (1969)*, 16.08.1969, [https://undocs.org/S/RES/269\(1969\)](https://undocs.org/S/RES/269(1969)), dostęp: 09.09.2021.

³²⁶A. Clayton, *Frontiersmen: Warfare in Africa since 1950*, Filadelfia 1999, s. 119.

warunek, że podpisze traktat pokojowy o zakończeniu działań zbrojnych tylko jeżeli Namibia uzyska niepodległość³²⁷. RPA poniosła porażkę militarną i polityczną. W konsekwencji tych wydarzeń rząd w Pretorii wyraził zgodę na przeprowadzenie w Namibii wyborów powszechnych, po których państwo to miało uzyskać niepodległość. Wybory przeprowadzono w 1989 roku, a Namibia uzyskała niepodległość w roku 1990. Opisane wydarzenia były początkiem końca systemu apartheidu, który poniósł poważną klęskę na afrykańskiej scenie politycznej. W wyniku porażki politycznej i militarnej oraz silnego sprzeciwu wobec systemu apartheidu w państwie i na świecie z początkiem lat 90. XX wieku rozpoczął się proces stopniowych przemian. Prezydent RPA Frederik Willem de Klerk dokonywał powolnych reform mających na celu zniesienie apartheidu. W pierwszej kolejności wypuszczono z więzień wszystkich opozycjonistów na czele z Nelsonem Mandelą, który od lat 50. XX wieku kierował Afrykańskim Kongresem Narodowym dążącym do obalenia apartheidu w RPA. Następnie umożliwiono legalne działanie partiom opozycyjnym. W 1994 roku przeprowadzono reformę konstytucji i przeprowadzono pierwsze wolne wybory, które wygrała partia Afrykański Kongres Narodowy, a prezydentem państwa został Nelson Mandela. W ten sposób zakończyła się era apartheidu w Afryce³²⁸.

W kolejnych latach państwa Afryki zmagaly się z wieloma konfliktami zbrojnymi, które wybuchały co pewien czas. Do najpoważniejszych można zaliczyć konflikt w Burundi – rozpoczęty w 1993 roku (misja pokojowa ONZ – ONUB), ludobójstwo w Rwandzie w 1994 (misja pokojowa ONZ – UNAMIR), w wyniku którego zginęło ok. miliona ludności, konflikt w Demokratycznej Republice Konga w 1997 roku (misja pokojowa ONZ – MONUC), konflikt w Sudanie trwający ponad 50 lat z niewielkimi przerwami od 1955 roku do tej pory (misja pokojowa ONZ – UNOCI)³²⁹ oraz wojny pomiędzy państwami, jak np. wojny pomiędzy Tanzanią a Ugandą (rozpoczynające się w latach 1972, 1978 i 1979), wojnę pomiędzy Etiopią a Erytreą (rozpoczętą w 1998 roku)³³⁰, wojna w Libii od 2011 roku, wojnę w Republice Środkowoafrykańskiej – 2007-2013. Nie ma państwa w Afryce, w którym nie wybuchł konflikt zbrojny czy choćby nie doszło do przewrotu wojskowego, w wyniku którego przejęto władzę, obalając poprzednie rządy. Wśród najczęstszych przyczyn konfliktów można wymienić przede wszystkim brak stabilności politycznej państw, problemy gospodarcze, rywalizację o władzę

³²⁷B. Davidson, *Spoleczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 166.

³²⁸T. Davenport, C. Saunter, *South Africa: A Modern History*, New York 2000, s.569.

³²⁹ *Konflikty w Afryce, Przegląd wybranych obecnych i minionych konfliktów afrykańskich*, <http://unic.un.org.pl/afryka/index.php?id=2>, dostęp: 11.09.2021.

³³⁰J. Dobrzelewski, *Zarys wybranych konfliktów zbrojnych w Afryce w drugiej Polowie XX wieku*, Zabrze-Tarnowskie Góry 2019, s. 101.

i wpływy pomiędzy plemionami oraz spory terytorialne. Afryka w latach 90. XX wieku oraz na początku XXI wieku była areną licznych konfliktów i sporów wewnętrzpaństwowych, które jeszcze bardziej pogarszały już i tak trudną sytuację afrykańskich państw³³¹.

Państwa afrykańskie, dążąc do polepszenia swojej sytuacji wewnętrznej oraz chcąc zapobiegać przyszłym problemom wewnętrznym i zewnętrznym, a także wzmocnić swoją pozycję na arenie międzynarodowej, od momentu uzyskania niepodległości dążyły do integracji w ramach całego kontynentu oraz w poszczególnych regionach. To właśnie w integracji upatrywano szansę na polepszenie swojej pozycji międzynarodowej oraz znalezienie porozumienia pomiędzy skłóconymi państwami³³². W tym właśnie celu w 1963 roku powstała Organizacja Jedności Afrykańskiej (OJA), która była jednym z pierwszych przejawów chęci uczestniczenia przywódców Afryki w międzynarodowej społeczności świata³³³. Ta organizacja o zasięgu kontynentalnym skupiała większość państw kontynentu afrykańskiego, a jej celami było pogłębienie współpracy pomiędzy państwami członkowskimi, budowanie jedności i solidarności afrykańskiej, a także dążenie do rozwiązywania problemów i przeciwdziałanie konfliktom zbrojnym³³⁴. Niestety w wyniku sporów politycznych oraz braku realnego wpływu na rządzących państwami, a co więcej, braku możliwości zapobiegania tragediom ludności w Afryce, OJA była postrzegana jako organizacja słaba i zbyt bierna³³⁵. Podczas szczytu przywódców państw członkowskich OJA Muammar al-Kaddafi stwierdził, że OJA jako organizacja wyczerpała swoje możliwości i należy w jej miejsce powołać nową organizację, dzięki której zostanie pogłębiona integracja. Stanowisko Kaddafiego podzielali również inni przywódcy państw afrykańskich pragnący większej integracji, która była niemożliwa w ramach OJA. W związku z tym w 2002 roku w powołano Unię Afrykańską (UA)³³⁶. Jej zadania to: rozwój integracji polityczno-gospodarczej, rozwiązywanie aktualnych i zapobieganie przyszłym konfliktom zbrojnym, promowanie zasad demokracji oraz praw człowieka, wspieranie walki z ubóstwem, zwalczanie szerzącej się w Afryce korupcji³³⁷. Niebывалым sukcesem UA było stworzenie (po wielu próbach) Kontynentalnej Strefy

³³¹T.M. Ali, R.D. Matthews, *Civil Wars in Africa: roots and resolution*, Montreal 1999, s. 288.

³³²W. Lizak, *Problem bezpieczeństwa Afryki*, w: *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Ziemia, Warszawa 2008, s. 476.

³³³M. Meredith, *Historia współczesnej Afryki. Pół wieku niepodległości*, Warszawa 2011, s. 137.

³³⁴K. Czernichowski, *Integracja afrykańska – uwarunkowania, formy współpracy, instytucje*, Warszawa 2010, s. 95.

³³⁵R. Oliver, A. Atmore, *Dzieje Afryki po roku 1800*, Warszawa 2007, s. 420.

³³⁶E. Łaźniewska, P. Deszczyński, *Kalendarium wiedzy o organizacjach międzynarodowych*, Warszawa 2011, s. 373.

³³⁷W. Lizak, *Problem bezpieczeństwa Afryki...*, s. 471.

Wolnego Handlu. Umowę tę ratyfikowały w 2018 roku 44 z 55 państw należących do Unii Afrykańskiej³³⁸. Powolne znoszenie barier w handlu kontynentalnym ma doprowadzić do powołania kontynentalnego wspólnego rynku. Unia nie rozwiązuje wszystkich problemów Afryki – boryka się z biurokratyzacją, nie radzi sobie z wieloma konfliktami zbrojnymi (jak np. w Libii czy Republice Środkowoafrykańskiej), nie potrafi także zapobiegać krwawym reżimom, które często przejmują władzę w państwach afrykańskich.

Jak już wspomniano, integracja państw afrykańskich odbywa się nie tylko na poziomie kontynentu, ale także ma wymiar lokalny. Państwa powołują różnego rodzaju organizacje, których celem jest pogłębienie integracji gospodarczej, dzięki której możliwe będzie rozwiązywanie problemów ekonomicznych oraz otwarcie gospodarek poszczególnych regionów afrykańskich na świat. Dodatkowo owocem integracji ma być wspólne rozwiązywanie problemów politycznych oraz wypracowanie nowych form współpracy. Do takich organizacji możemy zaliczyć: Wspólnotę Gospodarczą Państw Afryki Środkowej, Wspólnotę Gospodarczą Państw Afryki Zachodniej, Wspólny Rynek Afryki Wschodniej i Południowej, Unię Arabskiego Maghrebu³³⁹.

Okres pozimnowojenny w Afryce jest czasem intensywnej, jak na warunki afrykańskie, integracji na płaszczyźnie politycznej i gospodarczej. Afrykańscy przywódcy zdają sobie obecnie sprawę, że jeśli chcą poprawić warunki życiowe swoich obywateli oraz otworzyć Afrykę na świat, muszą rozwiązywać lokalne problemy. Lekarstwem na afrykańskie bolączki ma być integracja polityczno-gospodarcza. Nie ulega wątpliwości, że otwiera to dla Afryki szerokie możliwości rozwoju gospodarczego oraz politycznego ustabilizowania kontynentu. Trzeba jednocześnie pamiętać, że obecnie w Afryce zachodzą również przemiany ustrojowe, które zapoczątkowała Arabska Wiosna z roku 2010. Dotyczą one Tunezji, Libii, a nawet Egiptu. Pierwsze dekady XXI to czas wielu przemian na wewnętrznych scenach politycznych wielu państw afrykańskich. Międzynarodowy system afrykański zmierza dziś ku integracji i zwiększeniu swojej obecności w świecie.

³³⁸D. Kopiński, *Afryka: umowa o kontynentalnej strefie wolnego handlu podpisana*, <https://pcsa.org.pl/afryka-umowa-o-kontynentalnej-strefie-wolnego-handlu-podpisana/>, dostęp: 12.09.2021.

³³⁹K. Czernichowski, *Integracja afrykańska – uwarunkowania, formy współpracy, instytucje*, Warszawa 2010, s. 135.

Mapa 2.6. Podział Afryki na regiony zgodnie z podziałem ONZ



Źródło: *Regions in Africa*, <https://www.worldatlas.com/geography/regions-of-africa.html>, dostęp: 01.04.2022.

Rozdział III

Polityka stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ wobec Egiptu

Arabska Republika Egiptu położona jest w północno-wschodniej części kontynentu afrykańskiego. Przeważająca część państwa znajduje się na kontynencie afrykańskim, a należący do Egiptu Półwysep Synaj leży w Azji. Dzięki swojemu położeniu Egipt jest postrzegany przez światowe mocarstwa jako kraj, w którym warto inwestować oraz nawiązywać stosunki handlowe. Trzeba pamiętać, że Egipt kontroluje jeden z ważniejszych morskich szlaków handlowych, który prowadzi przez Kanał Sueski. Stanowi on olbrzymie źródło dochodu do budżetu państwa. Jak podaje „The Economist”, w 2020 roku Egipt na żegludze przez kanał zarobił 5,6 mld dolarów³⁴⁰. Przez Kanał Sueski w 2020 roku przepłynęło ok. 19 tys. statków, co oznacza, że średnio na dobę przypadło 51,5 statku. Żegluga przez kanał ma ogromne znaczenie nie tylko dla Egiptu, lecz również dla handlu międzynarodowego. Przepływa tędy ok. 12% całego światowego handlu, tą drogą przewożone są tak ważne surowce, jak ropa naftowa czy gaz³⁴¹. Przepływ przez Kanał Sueski jest aktualnie najkrótszą drogą morską z Azji do Europy.

Położenie Egiptu zapewnia mu też zainteresowanie ze strony światowych mocarstw, takich jak Stany Zjednoczone czy Federacja Rosyjska, które są żywotnie zainteresowane stałą obecnością na terenie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Współczesne mocarstwa mają świadomość tego, że Egipt jako państwo transkontynentalne ma duże znaczenie w regionie, a także na arenie międzynarodowej³⁴².

³⁴⁰A giant container ship accidentally blocks the Suez Canal, „The Economist”, 27 march 2021.

³⁴¹Egypt's Suez Canal blocked by huge container ship, „BBC News”, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-56505413>, dostęp: 30.09.2021.

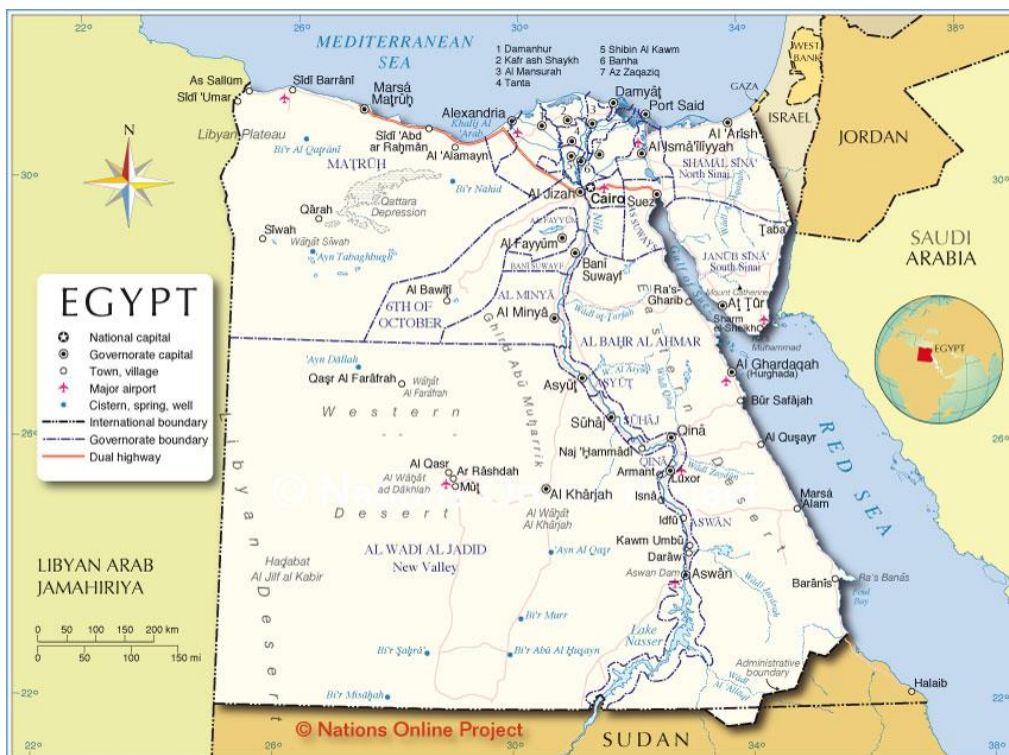
³⁴²W. Lizak, *Polityka wobec Afryki*, w: *Polityka zagraniczna USA po zimnej wojnie*, red. J. Zajac, Toruń 2005, s. 207.

Mapa 3.1. Mapa polityczna Egiptu



Źródło: *Map of Egypt*, https://www.nationsonline.org/oneworld/map/egypt_map.htm, dostęp: 01.05.2022.

Mapa 3.2.. Podział administracyjny Egiptu



Źródło: *Administrative map of Egypt*, <https://www.nationsonline.org/oneworld/map/egypt-administrative-map.htm>, dostęp: 01.05.2022.

Egipt zamieszkuje ok. 100 mln mieszkańców, co klasyfikuje to państwo na trzecim miejscu pod względem liczby ludności wśród państw afrykańskich. Wyprzedzają go jedynie Nigeria i Etiopia³⁴³. Egipt jest jednocześnie najbardziej zaludnionym państwem arabskim. Większość obywateli (ok. 90% populacji) wyznaje islam – przeważają sunniti, co jest ważne z punktu widzenia światowych mocarstw, które zdają sobie sprawę z tego, że czynnik religijny odgrywa ważną rolę w międzynarodowej polityce regionu Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej³⁴⁴. W Egipcie mieszkają także chrześcijanie, którzy stanowią 10% populacji³⁴⁵. Warto nadmienić, że na terenie Egiptu w Kairze znajduje się najbardziej renomowana szkoła sunnicka na świecie – Al-Azhar. To właśnie z tego ośrodka religijnego wypływają nurty polityczno-ideologiczne, które w świecie arabskim odgrywają ważną rolę

³⁴³*African Countries by population (2021)*, <https://www.worldometers.info/population/countries-in-africa-by-population/>, dostęp: 30.09.2021.

³⁴⁴A.M. Solarz, *Jakie znaczenie ma religia? Religia w badaniu stosunków międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2017, Nr 4, T.53, s. 24.

³⁴⁵*Report on International Religious Freedom: Egypt*, w: *United States Department of State*, 2019, <https://www.state.gov/wp-content/uploads/2020/06/EGYPT-2019-INTERNATIONAL-RELIGIOUS-FREEDOM-REPORT.pdf>, dostęp: 30.09.2021.

w międzynarodowym układzie sił³⁴⁶. Sojusz mocarstw z Egiptem, w którym przeważająca liczba wyznawców islamu to sunnici, stanowi idealną przeciwwagę dla rosnącej pozycji Iranu (państwa szyickiego) na obszarze Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

Tabela 3.1. Populacja Egiptu w latach 1990-2020

	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Ilość (mln)	56	62	68	75	82	92	102

Źródło: *Population, total - Egypt, Arab Rep.*,

<https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?locations=EG>, dostęp: 07.05.2022.

Światowe mocarstwa interesują się Arabską Republiką Egiptu nie tylko z powodu położenia geograficznego. Ważnym czynnikiem jest również gospodarka. Trzeba zaznaczyć, że Egipt zajął w 2021 roku drugie miejsce, zaraz po Nigerii, w rankingu najbogatszych gospodarek państw Afryki opracowanym na podstawie wartości produktu krajowego brutto przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy (Nigeria – 514 mld dolarów, Egipt – 394 mld dolarów, RPA – 330 mld dolarów)³⁴⁷. Gospodarka Egiptu opiera się głównie na eksporcie surowców naturalnych. Ropa naftowa, gaz ziemny, fosforany, ruda żelaza czy złoto to naturalne bogactwa państwa położonego nad Nilem. Warto podkreślić, że eksport ropy naftowej i gazu ziemnego stanowi ok. 7% rocznego przychodu do PKB państwa. Udokumentowane rezerwy ropy naftowej wskazują, że Egipt jest szóstym państwem afrykańskim posiadającym 0,27% rezerw ropy naftowej na świecie³⁴⁸. Egipt eksportuje głównie ropę naftową, produkty roponośne, tekstylia i wyroby metalurgiczne. Głównym partnerem Egiptu w eksporcie są: Stany Zjednoczone – 9% całego eksportu Egiptu, Zjednoczone Emiraty Arabskie – 6%, Włochy – 6%, Turcja – 6%³⁴⁹. Sam eksportu przynosi Egiptowi rocznie ok. 88 mld dolarów zysku. Z kolei import stanowi ok. 115 mld dolarów rocznie³⁵⁰. Towarami najczęściej importowanymi są: maszyny, środki chemiczne, wyroby z drewna czy sprzęt wojskowy, a do głównych partnerów w imporcie należą: Chiny – 15%,

³⁴⁶M. Lipa, *Egipt wobec głównych osi rywalizacji międzynarodowej na Bliskim Wschodzie po Arabskiej Wiośnie*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2018, t. 15, nr 3, s. 53.

³⁴⁷*GDP, current prices, map 2021*, <https://www.imf.org/external/datamapper/NGDPD@WEO/AFQ>, dostęp: 01.10.2021.

³⁴⁸*Statistical Review of World Energy*, <https://www.bp.com/en/global/corporate/energy-economics/statistical-review-of-world-energy.html>, dostęp: 01.10.2021.

³⁴⁹*The World Factbook*, www.cia.gov, dostęp: 07.10.2021.

³⁵⁰*Ibidem*.

Rosja – 7%, USA – 6%³⁵¹. Struktura PKB Egiptu prezentuje się następująco: usługi stanowią 50%, przemysł – 30%, rolnictwo – 20%³⁵². Sytuacja gospodarcza Egiptu wskazuje na ogromne znaczenie mocarstw w udziale eksportu i importu w międzynarodowym handlu tego państwa.

Tabela 3.2. Wskaźniki gospodarcze i społeczne Egiptu

	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2020
PKB (mld USD)	42	60	99	89	218	329	365
PKB per capita (USD)	765	965	1 450	1 186	2 646	3 562	3 569
HDI (skala 0-1)	0,5	0,5	0,6	0,6	0,6	0,7	0,7

Źródło: *Egypt, Arab Rep*, <https://data.worldbank.org/country/egypt-arab-rep>; *Egypt, Human Development Reports*, <https://hdr.undp.org/en/countries/profiles/EGY>, dostęp: 07.05.2022.

Na zainteresowanie Egiptem ze strony światowych mocarstw wpływa również czynnik militarny. Arabska Republika Egiptu posiada jedną z najliczniejszych armii świata, w której służy ponad 450 tys. żołnierzy służby czynnej oraz ok. 480 tys. żołnierzy rezerwy, ponadto w państwie utrzymywane są oddziały paramilitarne, których liczebność szacuje się na ponad 405 tys. żołnierzy³⁵³. Na armię i uzbrojenie wojska przeznaczane jest rocznie 2% PKB. Dużą rolę w utrzymaniu armii odgrywa wsparcie ze strony USA, które jest udzielane od lat 70. XX. Umożliwiło ono zmodernizowanie armii oraz zakup najnowocześniejszego sprzętu wojskowego na świecie³⁵⁴.

Prócz wyżej wymienionych czynników Egipt posiada jeszcze jeden ważny walor – państwo to jest ważnym aktorem arabskiej sceny politycznej. Odgrywa kluczową rolę np. w organizacji Ligi Państw Arabskich, na czele której zasiada były egipski minister spraw

³⁵¹Ibidem.

³⁵²Ibidem.

³⁵³M. Połoński, *Armia Egiptu gotowa do operacji zagranicznych?*, <https://www.defence24.pl/armia-egiptu-gotowa-do-operacji-zagranicznych>, dostęp: 07.10.2021.

³⁵⁴Ibidem.

zagranicznych, Ahmad Abu al-Ghajt³⁵⁵. Rola Egiptu w międzynarodowym układzie sił Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej jest więc nie do podważenia. Czynniki geopolityczne oraz wewnętrzne stanowią przyczynę zainteresowania Egiptem przez władze USA, Rosji, Chin, Zjednoczonego Królestwa i Francji, które dążą do realizacji swoich interesów oraz do stałej obecności w tym regionie.

Nie ulega wątpliwości, że wydarzenia z przełomu lat 80. i 90. XX wieku, tj. Jesień Narodów w Europie Środkowej i Wschodniej, rozpad ZSRR, upadek bloku wschodniego z jego politycznymi i militarnymi strukturami i – co za tym idzie – upadek muru berlińskiego oraz zjednoczenie Niemiec, dały początek ukształtowaniu nowego światowego porządku międzynarodowego³⁵⁶. Bliski Wschód z Afryką Północną, w tym w szczególności Egipt, zajął szczególne miejsce w polityce prowadzonej przede wszystkim przez supermocarstwa³⁵⁷, takie jak Stany Zjednoczone, ale również przez pozostałe światowe potęgi. Możemy nawet stwierdzić, że po zakończeniu „zimnej wojny” znaczenie Egiptu zdecydowanie wzrosło, co wynikało ze zmiany niektórych determinantów w polityce zagranicznej światowych mocarstw³⁵⁸. Co więcej, doszło do zminimalizowania znaczenia rywalizacji militarnej, a kwestie bezpieczeństwa zaczęto postrzegać zupełnie inaczej³⁵⁹. W nowej sytuacji międzynarodowej, gdzie USA stało się jedynym wygranym mocarstwem światowym, supermocarstwem³⁶⁰, a ZSRR przestało istnieć, należało zmodyfikować podejście do kwestii bliskowschodnich. Jak pisał Charles Krauthammer, kryzys w Zatoce Perskiej na początku lat 90. XX wieku uświadomił wszystkim, że państwa Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej należy postrzegać zupełnie inaczej niż było to do tej pory³⁶¹. Warto jednocześnie zaznaczyć, że Egipt jako państwo, które odgrywa ważną rolę w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych, staje się atrakcyjny także dla innych mocarstw, np. Chin, Zjednoczonego Królestwa czy Francji. Jak podkreślali znawcy problematyki amerykańskiej, USA nie będzie jedynym supermocarstwem, które w regionie Bliskiego Wschodu będzie rozgrywać swoje

³⁵⁵ Arab League names Egypt's Ahmed Aboul Gheit as new chief, <https://www.reuters.com/article/us-arableague-chief-idUSKCN0WC22I>, dostęp: 07.10.2021.

³⁵⁶ K. Żukrowska, *Globalizacja jako warunek zmieniający determinanty kształtowania się systemu bezpieczeństwa*, w: *Raport o bezpieczeństwie 2000*, red. E. Cziomer, Kraków 2001, s. 34.

³⁵⁷ W. Lizak, A.M. Solarz, *Zamiast wstępu, czyli Bliski Wschód w epoce głębokich przemian*, w: *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych w XXI wieku*, red. W. Lizak, A.M. Solarz, Warszawa 2015, s. 9.

³⁵⁸ K. Czornik, *Bliski Wschód w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w latach 1945-2012*, Katowice 2012, s. 196.

³⁵⁹ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Warszawa 2004, s. 45.

³⁶⁰ S. Huntington, *The lonely superpower*, „Foreign Affairs” March/April 1999, t. 78, nr 2, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/1999-03-01/lonely-superpower>, dostęp: 28.10.2022.

³⁶¹ J. Stefanowicz, *Ład międzynarodowy. Doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996, s. 138.

własne interesy. Henry Kissinger, Zbigniew Brzeziński, Richard Has uważali, że dominująca pozycja USA na świecie, w tym na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej, ma charakter przejściowy³⁶². Polityka egipska, która cechuje się racjonalnym podejściem w kwestii stosunków międzynarodowych zdywersyfikowała w ostatnim czasie kierunki współpracy z innymi mocarstwami. Stosunki z Rosją czy Chinami są tego najlepszym przykładem³⁶³.

Współpraca Egiptu ze światowymi mocarstwami, takimi jak USA, Zjednoczone Królestwo, Francja, Rosja czy Chiny, ma za zadanie nie tyle zwiększyć jego znaczenie na arenie międzynarodowej, co raczej wzmocnić bezpieczeństwo. Przedstawiciele nurtu realistycznego w teorii stosunków międzynarodowych zaznaczają, że jednym z ważnych zadań państwa jest zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, a płaszczyzna stosunków międzynarodowych służy m.in. do walki o realizację własnych interesów narodowych, wśród których niezwykle istotna jest kwestia bezpieczeństwa. Według tej koncepcji osiąganie własnych celów odbywa się przy użyciu różnych środków³⁶⁴. Egipt zatem zwiększa swoje bezpieczeństwo poprzez modernizację i współpracę szkoleniową ze światowymi mocarstwami. Kontrakty zbrojeniowe na modernizację armii podpisywane zarówno z USA, jak i Rosją służą unowocześnianiu armii, a co za tym idzie zwiększaniu egipskiego bezpieczeństwa. Należy ponadto podkreślić, że wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa ma także utrzymywanie bliskich relacji ze światowymi mocarstwami.

Nurt nowego liberalizmu w stosunkach międzynarodowych głosi, że państwo ma za zadanie realizować interesy poszczególnych grup społecznych lub jednostek. Rola państwa ogranicza się zatem jedynie do reprezentowania interesów poszczególnych jednostek lub grup społecznych na arenie międzynarodowej³⁶⁵. W kontekście tej teorii warto przywołać sytuację polityczną w Egipcie, kiedy to w państwie realizowano nie interesy społeczne, a własne wizje wieloletnich prezydentów takich jak Anwar as-Sadat (1971-1981) czy Hosni Mubarak (1981-2011), którzy dążyli do wzbogacenia się kosztem demokracji, praw człowieka i wolności jednostek. Warto jednocześnie zauważyć, że pomimo realizacji własnych interesów prezydenci starali się doprowadzić do wzbogacenia się państwa, a przede do zwiększenia roli i siły oddziaływania Egiptu w stosunkach międzynarodowych. Liberałowie podkreślają, że bez utrzymania pełnej demokratyzacji państwa nie uda się zagwarantować wolności

³⁶²Z. Brzeziński, *Spadek po zimnej wojnie*, Warszawa 1993, s. 193.

³⁶³M. Lipa, *Egipt wobec głównych osi rywalizacji międzynarodowej na Bliskim Wschodzie po Arabskiej Wiośnie*, „Krakowskie Studium Międzynarodowe”, 2018, t. 15, nr 3, s. 65.

³⁶⁴H.J. Morgenthau, *Scientific Man vs. Power Politics*, Chicago 1946, s. 55.

³⁶⁵R. Tenerowicz, „Nowy liberalizm”, w: *Teorie i podejście badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. R. Zięba, S. Bieleń, J. Zajac, Warszawa 2015, s. 31.

i odpowiednich praw obywatelskich³⁶⁶. Niestety Egipt przez wiele lat pozostawał państwem, w którym notorycznie były łamane prawa człowieka, a swobody obywatelskie były zawieszane.

3.1. Zaangażowanie polityczne, gospodarcze i militarne Stanów Zjednoczonych po 1989 roku

Przemiany polityczne z przełomu lat 80. i 90. XX wieku związane z rozpadem całego bloku wschodniego i upadkiem Związku Radzieckiego zmusiły stronę amerykańską do przeformułowania swojej polityki zagranicznej. Z początkiem lat 90. Stany Zjednoczone wyznaczyły nowe cele amerykańskiej polityki zagranicznej w okresie pozimnowojennym, były to: utrzymanie globalnej dominacji będącej skutkiem zimnej wojny, dążenie do supremacji jako jedyne mocarstwo o zasięgu światowym, dążenie do znaczącej przewagi technologicznej, zwłaszcza w dziedzinie militarnej oraz zapewnienie sobie przyjaznego międzynarodowego środowiska gospodarczego³⁶⁷. Dążąc do osiągnięcia wyżej wymienionych celów, Stany Zjednoczone musiały utrzymać swój potencjał na płaszczyznach: politycznej, ekonomicznej, militarnej i kulturalnej³⁶⁸.

Ważnym kierunkiem w polityce zagranicznej USA jest kierunek bliskowschodni. Stany Zjednoczonej od wielu już dekad są żywotnie zainteresowane stałą obecnością w tym regionie. Jednym z głównych partnerów USA na Bliskim Wschodzie jest Izrael, jednakże izolacja przez otaczające go państwa arabskie zmusza USA do poszukiwania innych partnerów, którymi są m.in. Egipt, Arabia Saudyjska czy Kuwejt³⁶⁹. Nie da się ukryć, że Bliski Wschód wraz z Afryką Północną w amerykańskiej polityce zagranicznej odgrywa wręcz kluczową rolę³⁷⁰. Można nawet stwierdzić, porównując ważność tego obszaru w okresie zimnej wojny i obecnie, że znaczenie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej w polityce zagranicznej USA wzrosło w ostatnim czasie³⁷¹. Wpływ na tę sytuację

³⁶⁶J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Kraków 2012, s. 8.

³⁶⁷N. Burgi, P. Golub, *Has globalization really made nations redundant? The states we are still in*, <https://mondediplo.com/2000/04/07golub>, dostęp: 08.10.2021.

³⁶⁸P. Pacuła, *Kondycja supermocarstwa. Wizerunek międzynarodowy, problemy wewnętrzne*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2007, t.3-4, s. 17.

³⁶⁹P. Pacuła, *Główne kierunki polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Cele strategiczne, narzędzia ich realizacji*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2007, T. III-IV, s. 45.

³⁷⁰S.M.K. Sajjadpour, *The Anatomy of U.S. Research Institutes: Neo-Conservatives, Ideology and Foreign Policy Research*, „The Iranian Journal of International Affairs”, 2004, Vol. 15, No. 3, s. 225.

³⁷¹K. Czornik, *Polityka USA wobec Bliskiego Wschodu po Arabskiej Wiośnie*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2012, t.9, nr 1, s. 268.

miało wiele czynników, warto wskazać te najważniejsze: zaangażowanie w izraelskie rozmowy pokojowe z Palestyną i innymi państwami regionu, wsparcie państw regionu w walce z terroryzmem i tym samym zwiększenie swojej obecności na tym obszarze, wspieranie rozwoju gospodarczego państw, szerzenie idei demokracji, zapewnienie sobie oraz innym aktorom stosunków międzynarodowych swobodnego dostępu do surowców naturalnych, powstrzymywanie innych mocarstw przed silną obecnością w tym regionie oraz zwiększenie współpracy ze strategicznymi partnerami³⁷².

3.1.1. Polityka prezydenta Georga H.W. Busha wobec Egiptu

Stany Zjednoczone interesowały się Egiptem już w drugiej połowie lat 70. XX wieku. Rządy prezydenta Anwara as-Sadata przyczyniły się do tego, że Egipt dokonał zwrotu w polityce zagranicznej, kierując się w stronę państw zachodnich, a zwłaszcza USA. Strona amerykańska, dążąca do pozyskania sojusznika w którymś z państw arabskich na Bliskim Wschodzie, swoje nadzieje wiązała właśnie z Egiptem³⁷³. Stanom Zjednoczonym zależało przede wszystkim na tym, by Egipt jako pierwsze państwo regionu unormował swoje relacje z Izraelem. Strona amerykańska dążyła bowiem do poprawienia stosunków izraelsko-arabskich, co miało doprowadzić do zwiększenia wpływów USA w tej części świata. W 1979 roku w Camp David, zawarto porozumienie z Izraelem. W wyniku tych ustaleń Egipt odzyskał Półwysep Synaj utracony w czasie wojny z Izraelem w 1967 roku, a następnie oba państwa nawiązały stosunki dyplomatyczne³⁷⁴. Porozumienie to, do którego w znacznej mierze przyczyniły się Stany Zjednoczone, doprowadziło do uznania Izraela przez Egipt. Warto zaznaczyć, że Egipt był pierwszym państwem regionu, które uznało państwo żydowskie, drugim była Jordania³⁷⁵. Dzięki porozumieniu z Egiptem Izrael zyskał większą gwarancję bezpieczeństwa dla swojego państwa, zaś Waszyngton zdobył nowego partnera na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej. W zamian za współpracę z USA Egipt otrzymał finansowe wsparcie gospodarczo-militarne. Z biegiem lat Amerykanie zmniejszali wsparcie dla egipskiej gospodarki, w tym również wsparcie finansowe, lecz nie blokowali możliwości odbywania kursów szkoleniowych w Stanach Zjednoczonych przez egipskich dowódców.

³⁷²Ibidem, s. 269.

³⁷³M. Lipa, *Egipt wobec głównych osi rywalizacji międzynarodowej na Bliskim Wschodzie po Arabskiej Wiośnie*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2018, T. XV, nr 3, s. 54.

³⁷⁴J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Kraków 2012, s. 264.

³⁷⁵M. Lipa, *Główne kierunki polityki zagranicznej Egiptu od 1979 r. Ciągłość czy zmiana?*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2014, t. 9, nr 3, s. 87.

W 2020 roku pomoc USA udzielana Egiptowi wynosiła 1,4 mld USD rocznie³⁷⁶. Należy pamiętać, że wsparcie zagraniczne w postaci amerykańskiego kapitału pozwalało utrzymać stabilność i autorytaryzm w państwie, w którym duże problemy gospodarcze podsycaly niepokoje społeczne. Utrzymanie dużej i silnej armii nie tylko dawało Egiptowi gwarancję międzynarodowego bezpieczeństwa, lecz również zapewniało wewnętrzną stabilność. Z kolei środki finansowe przeznaczone na modernizację gospodarki umożliwiły stopniowe przeobrażenie gospodarki nacjonalistycznej w gospodarkę wolnorynkową³⁷⁷.

Tabela 3.3. Pomoc finansowa USA dla Egiptu w latach 1990-2020 (w USD)

Rok	Kwota udzielanej pomocy
1990	2 389 277 000
1995	2 317 921 583
2000	2 076 144 544
2005	1 790 549 928
2010	1 602 843 891
2015	1 567 956 387
2020	1 428 009 127

Źródło: *U.S. Overseas Loans and Grants, Obligations and Loan Authorizations*, July 1, 1945-September 30, 2019, https://pdf.usaid.gov/pdf_docs/PBAAJ833.pdf, dostęp: 25.05.2022, *Egypt: Background and U.S. Relations Updated September 30, 2021*, <https://sgp.fas.org/crs/mideast/RL33003.pdf>, dostęp: 25.05.2022.

Sojusz amerykańsko-egipski przyniósł obu stronom wymierne korzyści. Stany Zjednoczone przyczyniły się w latach 90. XX wieku do umorzenia znacznej części zagranicznego długu Egiptu. W 1987 roku zagraniczne zadłużenie Egiptu szacowano na ponad 44 mld USD, z czego ok. 10 mld stanowił dług zaciągnięty w Stanach Zjednoczonych³⁷⁸. Amerykańskie władze, obawiając się załamania gospodarczego Egiptu, dążyły do częściowego umorzenia długu, co nastąpiło w 1987 roku, gdy podpisano

³⁷⁶M. Lipa, *Polityka zagraniczna Egiptu*, w: *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. M. Wozniak-Bobińska, A.M. Solarz, Warszawa 2018, s. 318.

³⁷⁷J. Brownlee, *Democracy Prevention: The Politics of the U.S. -Egyptian Alliance*, Cambridge (UK) 2012, s. 34.

³⁷⁸M. Lipa, *Główne kierunki polityki zagranicznej...*, s. 87.

amerykańsko-egipską umowę, na mocy której przeformułowano zasady spłaty zadłużenia³⁷⁹. Dzięki temu Egipt mógł przetrwać wewnętrzny kryzys gospodarczy. Należy równocześnie zaznaczyć, że to dzięki amerykańskiemu wsparciu udzielonemu przez prezydenta USA Georga H.W. Busha Egipt otrzymał w 1991 roku dużą pomoc finansową z Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Banku Światowego. Umowa z tymi organizacjami międzynarodowymi zobowiązywała stronę egipską do przeprowadzenia reform gospodarczych, dzięki którym państwo będzie mogło wyjść z kryzysu. Miały one w dużej mierze polegać na przeprowadzeniu procesu prywatyzacji oraz znaczącym ograniczeniu wydatków państwowych. Państwem sprawującym nadzór nad działaniami władz w Kairze były Stany Zjednoczone³⁸⁰.

Do umorzenia egipskiego zadłużenia przyczyniła się także sytuacja międzynarodowa na Bliskim Wschodzie. Stany Zjednoczone w ten sposób chciały zachęcić Egipt do wzięcia udziału w koalicji przeciwko Irakowi zawiązanej z powodu inwazji Iraku na Kuwejt w 1991 roku. Takie działania wyraźnie pokazują, że relacje amerykańsko-egipskie w latach 90. XX wieku za prezydentury Georga H.W. Busha miały charakter pragmatyczny³⁸¹.

Dla Stanów Zjednoczonych stabilny politycznie i gospodarczo Egipt jest pewnym i trwałym sojusznikiem. Z tego powodu władze w Waszyngtonie wspierały egipskie aspiracje do dołączenia do Światowej Organizacji Handlu (WTO), co nastąpiło w roku 1995. Otrzymanie statusu członka WTO stanowiło duże wyzwanie dla gospodarki Egiptu. Władze w Kairze musiały w przeciągu 10 lat zliberalizować gospodarkę państwa i otworzyć rynek na towary zagraniczne. Reforma ta otworzyła egipską gospodarkę na rynek światowy, lecz jednocześnie przyczyniła się do pogorszenia sytuacji w niektórych branżach, np. odzieżowej³⁸².

Pragmatyzm amerykańskiej polityki zagranicznej i tym samym sojuszu amerykańsko-egipskiego widać również w kontekście państwa izraelskiego. USA, dążące do zapewnienia państwu żydowskiemu bezpieczeństwa w regionie, zwiększa je poprzez sojusz z Egiptem. Sojusz egipsko-izraelski, do którego przyczynili się Amerykanie, gwarantuje z jednej strony

³⁷⁹H.F. Eilts, *The United States and Egypt*, w: *The Middle East: Ten Years After Camp David*, red. W.B. Quandt, Washington 1988, s. 141.

³⁸⁰K. Ikham, *The Egyptian Economy 1952–2000. Performance Policies and Issues*, London–New York 2006, s. 63.

³⁸¹R. Wordliczek, *Priorytety w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych jako hegemonia w unicyentrycznym międzynarodowym systemie politycznym*, „Prawo i Polityka”, 2015, t. 6, s. 130.

³⁸²B.K. Rutherford, *Egypt after Mubarak. Liberalism, Islam, and Democracy in the Arab World*, Oxford 2008, s. 198.

pokoju relacje izraelsko-egipskie, z drugiej strony zaś zapewnia Egiptowi wsparcie finansowe i technologiczne zwłaszcza na płaszczyźnie militarnej³⁸³.

Okres prezydentury Geoga H.W. Busha to głównie wspieranie Egiptu finansowo na płaszczyźnie gospodarczej i militarnej. Relacje amerykańsko-egipskie można określić jako pragmatyczne i poprawne³⁸⁴. Warto wspomnieć, że na początku lat 90. XX wieku były amerykański sekretarz stanu R. McNamara nakreślił model współpracy, w którym USA pełni rolę supermocarstwa. Jego zdaniem wykrystalizowanie się supermocarstwa jest efektem zakończenia rywalizacji z innymi państwami (w przypadku USA rywalizacji z ZSRR)³⁸⁵.

Za sukces amerykańskiej polityki zagranicznej w omawianym okresie uznaje się także pozyskanie Egiptu jako członka koalicji antyirackiej. Należy pamiętać, że początek lat 90. XX to czas, w którym Stany Zjednoczone na arenie międzynarodowej stawiały czoła rozpadowi bloku wschodniego oraz zmianom zachodzącym w Europie Wschodniej i ZSRR. Co więcej, Amerykanie nie tylko w Europie musieli zmierzyć się z nowymi wyzwaniami. Te pojawiły się również na Bliskim Wschodzie, czego przykładem jest inwazja Iraku na Kuwejt. Ponadto za czasów prezydenta Geoga H.W. Busha amerykańska administracja musiała przeformułować całą politykę zagraniczną, gdyż Stany Zjednoczone nie tylko wygrały rywalizację z ZSRR, lecz również stały się jedynym na świecie państwem-supermocarstwem, które zdobyło możliwość prowadzenia międzynarodowej polityki na skalę całego świata.

3.1.2. Polityka zagraniczna prezydenta Billa Clintona wobec Egiptu

W 1993 roku w wyniku wyborów prezydenckich w USA nowym prezydentem został Bill Clinton. W tym czasie większość obywateli oczekiwała zmian, które miały się wiązać z wyborem na stanowisko głowy państwa kandydata z Partii Demokratycznej. Uważano, że nowy prezydent dokona szerokich zmian nie tylko w polityce wewnętrznej państwa, lecz również w polityce zagranicznej. W swoim pierwszym orędziu o stanie państwa wygłoszonym 17 lutego 1993 roku prezydent Bill Clinton skupił się głównie na problemach i zmianach, które muszą zajść w polityce wewnętrznej. Podkreślał znaczenie długu publicznego, wspominał o relatywnie wysokim bezrobociu i inflacji (bezrobocie – 6,9%,

³⁸³G. Kepel, *Fitna, wojna w sercu islamu*, Warszawa 2006, s. 36.

³⁸⁴J.S. Nye, *American Strategy after the Cold War*, Inczon, 1990, s. 34.

³⁸⁵R. Wordliczek, *Priorytety w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych jako hegemonia w unicystrycznym międzynarodowym systemie politycznym*, „Prawo i Polityka”, 2015, t. 6, s. 130.

inflacja – 3,0%)³⁸⁶. Choć spodziewano się, że prezydent poruszy również sprawy międzynarodowe, Bill Clinton nie odniósł się do podstawowych założeń polityki zagranicznej ani również nie przedstawił amerykańskiej wizji ładu międzynarodowego. Jak zauważył Krzysztof Michałek w książce „Amerykańskie stulecie, historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1990-2001”, Bill Clinton traktował sprawy międzynarodowe w sposób marginalny³⁸⁷. Z kolei Dariusz Krajewski w publikacji „Unilaterelizm USA po zimnej wojnie”, stwierdził, że kandydat Partii Demokratycznej nie uznawał za konieczne prowadzenia zdecydowanej aktywnej polityki międzynarodowej³⁸⁸. Ostatecznie prezydent zbudował swoją koncepcję polityki zagranicznej na trzech filarach: zwiększeniu amerykańskiego bezpieczeństwa zwłaszcza na płaszczyźnie ekonomicznej, dążeniu do promowania demokracji na świecie i zachowaniu odpowiedniej przewagi militarnej i technologicznej nad resztą świata³⁸⁹.

Jak już wspomniano, od 1978 roku, czyli od momentu podpisania porozumienia w Camp Dawid, relacje egipsko-amerykańskie pozostawały poprawne, wręcz wzorcowe. W latach 90. XX wieku, czyli w czasie prezydentury Billa Clintona, nabrały one nowej dynamiki. Administracja amerykańska dążyła bowiem do tego, aby Egipt utrzymywał i wzmacniał pozycję przywódcy w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej³⁹⁰, co miało zaowocować szerzeniem postawy proamerykańskiej. Wspieranie przez Waszyngton reżimu prezydenta Hosniego Mubaraka poprzez zwiększenie pomocy finansowej na płaszczyźnie gospodarczej i militarnej miało zagwarantować Amerykanom przychyłność Egiptu i stanowić zarazem dla innych państw regionu wzorzec współpracy. Wszystkie te działania miały na celu poszerzanie amerykańskiej strefy wpływu³⁹¹. Zdawano sobie sprawę, że dzięki wsparciu finansowemu Egipt na forum międzynarodowym będzie prezentował umiarkowane stanowisko wobec samego USA i jego działań.

Egipt miał spełniać rolę nie tylko krzewiciela amerykańskości w regionie i na forum międzynarodowym, lecz również mediatora w bliskowschodnich i północno-afrykańskich konfliktach. Wielokrotnie władze w Kairze były organizatorami pokojowych rozmów np. pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami czy spotkań przywódców państw arabskich z przedstawicielami amerykańskiej administracji. W 1992 roku egipski prezydent Hosni

³⁸⁶United States, World Bank, <https://data.worldbank.org/country/US>, dostęp: 05.05.2022.

³⁸⁷K. Michałek, *Amerykańskie stulecie, Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1990-2001*, Warszawa 2004, s. 690-691.

³⁸⁸D. Krajewski, *Unilaterelizm USA po zimnej wojnie*, Toruń 2010, s. 83.

³⁸⁹M. Kumelska, *Globalne implikacje polityki zagranicznej Geogre'a W. Busha*, Warszawa 2019, s. 70.

³⁹⁰K. Czornik, *Egipt w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych...*, s. 112.

³⁹¹Ibidem.

Mubarak prowadził rozmowy pokojowe w Trypolisie pomiędzy USA a Libią, których relacje załamały się po odkryciu faktu, że Libijczycy brali udział w podkładaniu bomb pod amerykańskie samoloty linii Pan American 1988 roku. Co prawda rozmowy zakończyły się fiaskiem, jednakże prezydent Egiptu odegrał rolę pośrednika, którego upatrywali w nim Amerykanie³⁹². Jeszcze innym przykładem tego typu sytuacji jest pośrednictwo prezydenta Egiptu w 2000 roku przed osobistym spotkaniem prezydenta Billa Clintona i Baszszar al-Asada w Genewie³⁹³. To właśnie na terenie Egiptu, przy dużym poparciu i zaangażowaniu USA, organizowano rozmowy pokojowe pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami i doprowadzono do ostatecznego uregulowania kwestii izraelsko-palestyńskiej³⁹⁴.

Władze w Egipcie kilkakrotnie zabiegały o rozpoczęcie rozmów pokojowych pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami. Dążąc do realizacji roli, jaką wyznaczyły mu Stany Zjednoczone, prezydent Egiptu Hosni Mubarak organizował rozmowy pokojowe. Jedne z pierwszych odbyły się w Kairze w 1994 roku, w ich wyniku 4 maja 1993 roku podpisano porozumienie, w którym określono dokładnie powierzchnię Strefy Gazy oraz przekazano władzę nad tym terenem Palestyńczykom. Kolejne negocjacje odbyły się 1995 roku. Zakończyły się podpisaniem porozumienia nazywanego „Oslo II”. Rozmowy pokojowe, które toczyły się w egipskim mieście Taba, zakończono uroczystym podpisaniem porozumienia w Waszyngtonie 28 września 1995 roku³⁹⁵. Zasadniczymi postanowieniami porozumienia „Oslo II” były podzielenie Strefy Gazy na trzy strefy A, B, C o różnej powierzchni oraz o różnym zorganizowaniu administracji, wycofanie izraelskiej armii z terenów okupowanych i przeprowadzenie w niedługim czasie wyborów do Rady Palestyńskiej w Autonomii Palestyńskiej³⁹⁶. Jeszcze inne rozmowy toczyły się w egipskim Szarm El-Szejk od 16 do 17 października 2000 roku. Były one wynikiem kolejnej intifady Palestyńczyków, którzy byli sfrustrowani przeciąganiem się procesu pokojowego, nieustępliwością władz Izraela, a ponadto niezdolnością strony amerykańskiej do skłonienia obu stron do większych kompromisów. W rozmowach osobiście brali udział prezydent Bill Clinton, prezydent Mubarak oraz Jasir Arafat i Ehud Barak – premier Izraela. Niestety rozmowy zakończyły się

³⁹²B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, *Egipt. Stulecie przemian*, Warszawa 2006, s. 239.

³⁹³Ibidem, s. 284.

³⁹⁴A. Chwalba, *Historia powszechna 1989-2011*, Warszawa 2011, s. 308-309.

³⁹⁵M. Huczko, *Uwarunkowania polityki USA wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego w okresie intifad (1987-2005)*, Warszawa 2019, s. 227-232.

³⁹⁶*Israel-Palestinian Negotiations: Interim Agreement on the West Bank and the Gaza Strip (Oslo II) & Annexes*, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/israeli-palestinian-interim-agreement>, dostęp: 27.10.2021.

fiaskiem. Również kolejne rozmowy prowadzone w Waszyngtonie nie doprowadziły do zawarcia porozumienia³⁹⁷.

Choć – pomimo udziału Egiptu – rozmowy izraelsko-palestyńskie nie zakończyły się pomyślnie, Egipt dla USA nadal pozostawał ważnym partnerem. Potwierdzeniem amerykańskiej strategii wobec Egiptu było udzielanie pomocy finansowej ukierunkowanej na rozwój gospodarki i modernizację armii Egiptu.

Za czasów prezydentury Billa Clintona, pomimo wzajemnej współpracy, między Egiptem a USA istniały kwestie sporne. Jedną z nich była kwestia iracka. Prezydent Egiptu był przeciwny amerykańskiej polityce nacisku wobec reżimu Saddama Husajna. Egipt, podobnie jak Rosja i Francja, wzywał do zaprzestania kontrolowania i wywierania nacisków na władze w Iraku. Takie stanowisko Egiptu wynikało z faktu, iż państwo to już w XX wieku podjęło współpracę z Irakiem. W wyniku takiej sytuacji relacje na linii Waszyngton-Kair uległy pogorszeniu³⁹⁸. W odpowiedzi na stanowisko rządu egipskiego amerykańskie media mocno skrytykowały Egipt. Amerykańska opinia publiczna wyrażała krytyczne opinie o Egipcie jako państwie, w którym nie są przestrzegane prawa człowieka, z kolei amerykańscy senatorzy wielokrotnie poruszali w swoich przemowach kwestię prześladowań i braku ochrony mniejszości koptyjskiej w Egipcie³⁹⁹.

Pomimo pogorszenia się wzajemnych relacji i braku przemian demokratycznych w Egipcie obu stronom zależało na utrzymaniu stabilności politycznej i społecznej w państwie, dlatego też strona amerykańska nie wycofała swojej pomocy finansowej dla Egiptu.

3.1.3. Relacje USA z Egiptem za prezydentury Geорга W. Busha

Gdy czterdziesty trzeci prezydent USA, George Walker Bush, objął swoje stanowisko w styczniu 2001 roku, wydawało się, że prowadzona przez niego polityka zagraniczna będzie stanowiła kontynuację multilateralizmu⁴⁰⁰. Sytuacja uległa jednakże gwałtownej zmianie

³⁹⁷M. Huczko, *Uwarunkowania polityki USA wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego w okresie intifad (1987-2005)*, Warszawa 2019, s. 239.

³⁹⁸R. Butler, *The Inspections and the U.N. The Blackest of Comedies*, w: *The Iraq War Reader. History, Documents, Opinions*, red. M.L. Sifry, Ch. Cerf, New York 2003, s. 185.

³⁹⁹B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, *Egipt. Stulecie przemian*, Warszawa 2006, s. 245.

⁴⁰⁰W ujęciu nominalnym multilateralizm jest praktyką prowadzenia skoordynowanych działań politycznych przez minimum trzy państwa. Z kolei zdaniem J. Gerarda skoordynowana polityka w ramach multilateralizmu prowadzona jest według jasno określonych zasad podporządkowania relacji wspomnianych państw pod

w wyniku wydarzeń mających miejsce 11 września 2001 roku. Ataki na World Trade Center i Pentagon wymusiły na Stanach Zjednoczonych zmianę koncepcji. Doktryna Busha, nowa strategia działania w polityce zagranicznej USA, była zaprzeczeniem międzynarodowego partnerstwa, które wcześniej prowadziło USA. Według nowej koncepcji polityki zagranicznej USA za wroga numer jeden uznano międzynarodowy terroryzm, którego źródłem był obszar Bliskiego Wschodu i Afryka Północna. Wydarzenia te skłoniły również stronę amerykańską do zwiększenia zaangażowania w tej części świata⁴⁰¹. Jednocześnie należy zaznaczyć, że administracja amerykańska tego okresu wykorzystwała ataki terrorystyczne do podkreślenia hegemoni USA na świecie⁴⁰².

Elementy doktryny Busha były widoczne również w relacjach amerykańsko–egipskich. Administracja prezydenta liczyła, że władze w Kairze będą wspierać wszelkie działania amerykańskie wobec zwalczania terroryzmu. Chociaż prezydent Egiptu Muhammad Hosini Mubarak oficjalnie potępił ataki terrorystyczne na WTC i poparł amerykańską walkę z terroryzmem, to jednocześnie Egipt nie popierał działań Stanów Zjednoczonych wobec Iraku jako państwa „osi zła”. W wyniku tego konfliktu interesów nastąpiło czasowe pogorszenie wzajemnych relacji. Stanowisko Egiptu było zaskoczeniem dla administracji prezydenta G.W. Busha, która zakładała, że Egipt, jako sojusznik USA w tym regionie świata, poprze działania USA⁴⁰³. Prezydent Mubarak wielokrotnie wzywał władze w USA do tego, aby w sposób pokojowy rozwiązały spór z Irakiem. Ponadto podkreślano, że przyjęta przez USA strategia wobec Iraku może być przyczyną poważnych problemów. Ostrzegano administrację prezydenta G.W. Busha przed napływem migrantów, umocnieniem się ugrupowań terrorystycznych w tym regionie świata i całej Afryce oraz zwiększoną ilością ataków terrorystycznych na Zachodzie⁴⁰⁴. O negatywnym postrzeganiu działań USA wobec Iraku może świadczyć przemówienie prezydenta Mubaraka z 2005 roku, które wygłosił w Suezie. Stwierdził on, że obecność amerykańskiej armii na terenie Bliskiego Wschodu jest szkodliwa dla stabilnych świeckich rządów w państwach arabskich oraz prowadzi do zwiększenia liczby terrorystów w tym regionie⁴⁰⁵.

to działanie, zob. J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Warszawa 1998, s. 61.

⁴⁰¹K. Czornik, *Bliski Wschód w polityce zagranicznej...*, s. 238.

⁴⁰²G. Soros, *Bańka amerykańskiej supremacji*, Kraków 2004, s. 29.

⁴⁰³K. Czornik, *Egipt w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych...*, s. 119.

⁴⁰⁴J. Braude, *The New Iraq. Rebuilding the Country for Its People, the Middle East and the World*, New York 2003, s. 50.

⁴⁰⁵K. Czornik, *Egipt w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych...*, s. 120.

Podczas prezydentury Busha Juniora jeszcze inną sporną kwestią była sprawa reform demokratycznych przeprowadzanych w Egipcie. W doktrynie Busha jednoznacznie zaznaczono, że głównym priorytetem USA jest zwalczanie terroryzmu oraz fundamentalizmu islamskiego, a także promocja i szerzenie demokracji na wzór amerykańskiej. Promocję demokracji uznano w doktrynie Busha za instrument długoterminowy służący do zwalczania i ograniczania terroryzmu na świecie⁴⁰⁶. Administracja amerykańska zakładała, że wprowadzenie demokracji na Bliskim Wschodzie oraz w Afryce Północnej przyczyni się do ustabilizowania regionu oraz zmniejszy zjawisko terroryzmu, dlatego dążono do przeprowadzenia reform w Egipcie w celu demokratyzacji państwa, w którym dotychczas panował autorytaryzm oparty na wojsku, służbach bezpieczeństwa, rozbudowanym aparacie administracyjnym i silnej partii rządzącej⁴⁰⁷. Strona egipska informowała Waszyngton, że przeprowadzi zmiany, jednakże nie w tak szybkim tempie, jak to wyznaczała administracja amerykańska. Takie stanowisko władz w Kairze wynikało z faktu, że władza prezydenta Hosniego Mubaraka była oparta na ustroju autorytarnym. Dzięki wprowadzonemu stanowi wyjątkowemu (w 1981 roku) przez Mubaraka w całym państwie wszyscy cywile podlegali sądom wojskowym, co umożliwiała swobodne ich aresztowanie i osądzenie⁴⁰⁸. Ponadto przez cały okres rządów Mubaraka uniemożliwiano swobodną działalność ugrupowaniom opozycyjnym⁴⁰⁹. Nie wspierano działalności organizacji społecznych, a przejawy jakiegokolwiek działalności przeciwko rządowi były blokowane. Takie warunki społeczno-polityczne umożliwiały prezydentowi Mubarakowi swobodne utrzymywanie władzy w swoich rękach. Administracja Busha Juniora zakładała, że to Egipt będzie pionierem i wzorem dla państw regionu w przeprowadzaniu przemian demokratycznych. Prezydent Hosni Mubarak wielokrotnie stwarzał pozory reform, zwłaszcza w okresie przedwyborczym. Zazwyczaj wówczas prasa czy ugrupowania opozycyjne miały możliwość swobodniejszego działania, a kandydatom na urząd prezydenta umożliwiano prowadzenie kampanii wyborczej⁴¹⁰.

Przykładem nacisku na władze w Egipcie, aby szybciej dokonywano przemian związanych z demokratyzacją państwa, było odwołanie oficjalnej wizyty sekretarza stanu

⁴⁰⁶ *The National Security Strategy 2006 of the United States of America*, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/nsc/nss/2006/>, dostęp: 05.11.2021.

⁴⁰⁷ M. Lipa, *Autorytaryzm i liberalizacja gospodarcza w Egipcie*, Warszawa 2016, s. 54.

⁴⁰⁸ M. Lipa, *Przemiany polityczne w Egipcie po dymisji Husniego Mubaraka*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2012, t. 9, nr 1, s. 64.

⁴⁰⁹ W. Ostant, *Egipskie ciemności... – od autorytaryzmu do autorytaryzmu*, „Przegląd Politologiczny”, 2014, nr 1, s. 235.

⁴¹⁰ A.L. Marsot, As-Sajjid, *A History of Egypt. From the Arab Conquest of the Present*, Cambridge, UK, 2007, s. 197.

Condoleeze Rice w lutym 2005 roku. Pretekstem było prześladowanie i aresztowanie przez władze Egiptu opozycyjnego kandydata na prezydenta państwa Aymana Noura. W konsekwencji nacisków ze strony administracji amerykańskiej i opinii publicznej działacza opozycyjnego wypuszczono na wolność⁴¹¹. Choć strona amerykańska stosowała różne formy nacisku, żadna z nich nie przyniosła spodziewanego efektu w postaci pełnej demokratyzacji państwa. Założenia doktryny Busha okazały się nietrafione. Działania USA zmierzające do demokratyzacji Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej zakończyły się niepowodzeniem. Ostatecznie administracja prezydenta Busha Juniora zaakceptowała autorytarne rządy Hosniego Mubaraka, uznając je za gwaranta stabilności w państwie i regionie, a także bezpieczeństwa dla Izraela i możliwości współpracy z Egiptem jako państwem przychylnie nastawionym do USA.

Należy zaznaczyć, że w ostatnich miesiącach prezydentury George'a W. Busha wzajemne relacje amerykańsko-egipskie uległy znacznemu pogorszeniu. Wynikało to po pierwsze z porażki, jaką poniosła administracja prezydenta w swojej polityce wobec Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, a po drugie z problemów wewnętrznych w państwie egipskim, z powodu których Hamas łatwiej mógł przerzucić do Strefy Gazy broń pochodzącą z Iranu⁴¹². O napiętych stosunkach na linii amerykańsko-egipskiej może świadczyć wydarzenie, które miało miejsce podczas Światowego Forum Ekonomicznego odbywającego się w 2008 roku w egipskiej miejscowości Szarm el-Szejk. Podczas przemówienia prezydenta Mubaraka w czasie otwarcia forum nie był obecny prezydent Bush Junior. Z kolei podczas przemówienia George'a W. Busha prezydent Egiptu ostentacyjnie opuścił salę plenarną⁴¹³. Nadzieje, że to właśnie Egipt stanie się wzorem demokratycznych przemian i będzie najbliższym sojusznikiem USA w walce z terroryzmem, okazały się chybione. Relacje amerykańsko-egipskie podczas kadencji Busha Juniora były napięte, a z biegiem czasu stawały się coraz chłodniejsze.

⁴¹¹Ibidem, s. 198.

⁴¹²H.A. Taleb, *Bilateral and Regional Issues in U.S.–Egyptian Relations*, <https://carnegiendowment.org/2009/06/17/bilateral-and-regional-issues-in-u.s.-egyptian-relations-pub-23278> dostęp: 08.11.2021.

⁴¹³K. Czornik, *Egipt w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych...*, s. 122.

3.1.4. Prezydent Barack Obama a Egipt

Do poprawy stosunków na linii Waszyngton-Kair doszło dopiero w trakcie prezydentury Baracka Obamy. Nowa administracja zdawała sobie sprawę, że owe relacje należy ocieplić, gdyż Egipt nadal był strategicznym partnerem Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. O ważności tego państwa w strategii nowej administracji Obamy może świadczyć fakt, że drugą podróż zagraniczną sekretarz stanu Hillary Clinton odbyła właśnie do Egiptu, gdzie spotkała się z Mubarakiem w Szarm el-Szejk (2009). Podczas tego spotkania sekretarz stanu stwierdziła, że autorytarny reżim Hosniego Mubaraka nie stanowi żadnej przeszkody dla współpracy amerykańsko-egipskiej. W jednym z wywiadów powiedziała: „I had a wonderful time with him this morning. **I really consider President and Mrs. Mubarak to be friends of my family**”⁴¹⁴.

Kolejnym znakiem dążenia do poprawy wzajemnych stosunków stała się decyzja prezydenta Baracka Obamy o tym, że to właśnie w Kairze wygłosi on przemówienie do całego świata muzułmańskiego podczas swojej wizyty 4 czerwca 2009 roku. Administracja nowego prezydenta USA od samego początku dawała do zrozumienia stronie egipskiej, że to właśnie Egipt w nowej strategii będzie odgrywał kluczową rolę w regionie Bliskiego Wschodu i Afryce Północnej. Jednocześnie podkreślano, że sprawy demokratyzacji państwa czy przestrzegania praw człowieka nie będą tak ważne, jak dla poprzedniej administracji prezydenta Busha Juniora⁴¹⁵.

Strona egipska obawiała się, że nowa administracja amerykańska nie zechce kontynuować współpracy lub, co więcej, będzie nadal na pierwszy plan wysuwać przemiany demokratyczne. Wątpliwości dotyczyły także wstrzymania pomocy finansowej udzielanej przez USA z powodu światowego kryzysu z 2008 roku⁴¹⁶. Nowa administracja jednakże upatrywała w Egipcie ważnego sojusznika w interesach USA w tym regionie świata. Egipskie obawy, że Kair straci na znaczeniu, okazały się bezpodstawne. Administracja prezydenta Baracka Obamy nie zakładała także ograniczenia środków finansowych wspierających Egipt. Potwierdzeniem dobrej i owocnej współpracy amerykańsko-egipskiej była wizyta sekretarza obrony USA Roberta Gatesa w Egipcie w maju 2009 roku, podczas której jednoznacznie

⁴¹⁴L. Johnson, *Sec. Clinton interview in March 2009 marginalizes human rights, says Mubaraks are 'friends of the family'*, „The Washington Independent”, <https://washingtonindependent.com/105210/sec-clinton-interview-in-march-2009-marginalizes-human-rights-says-mubaraks-are-friends-of-the-family/>, dostęp: 08.11.2021.

⁴¹⁵T. Franks, *Obama reaches out to Muslim World*, http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/8082676.stm, dostęp: 12.11.2021.

⁴¹⁶W. Ostant, „Egipskie ciemności...” – od autorytaryzmu ..., s. 237.

zapewnił, że Stany Zjednoczone nie planują wstrzymania pomocy finansowej dla żadnego ze swoich sojuszników, co więcej, pomoc ta nie powinna być w żaden sposób uzależniona od przemian politycznych czy też tempa ich zachodzenia⁴¹⁷. Wizyta ta była potwierdzeniem ważnej roli, jaką spełnia w amerykańskiej strategii polityki zagranicznej wobec Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej Egipt. Potwierdziła także, że Amerykanie kierują się w polityce zagranicznej pragmatyzmem i ważniejsza jest dla nich współpraca i stabilny sojusznik niż zachodzące przemiany polityczne w kierunku demokracji państwa.

W kolejnych miesiącach prezydentury Baracka Obamy zarówno strona amerykańska, jak również i egipska angażowały się wzajemnie w rozwój obustronnych relacji. Tak jak zakładano w Białym Domu, prezydent Egiptu Hosni Mubarak włączył się w dalszy rozwój procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie, zaś Stany Zjednoczone wspierały Egipt, głównie finansowo⁴¹⁸.

Tak zaawansowany proces poprawy wzajemnych relacji, zakończony powodzeniem, nie był w stanie powstrzymać wydarzeń, które rozpoczęły się w niewielkim północno-afrykańskim państwie – Tunezji – w 2010 roku. Arabska Wiosna stała się zalążkiem późniejszych rebelii i konfliktów mających miejsce m.in. również w Egipcie⁴¹⁹. W ostatnich dniach stycznia 2011 roku w Egipcie doszło do protestów, które rozlały się na całe państwo. W wyniku coraz silniejszego oporu społecznego wobec prezydenta Mubaraka, 11 lutego 2011 roku ustąpił on z stanowiska prezydenta po 30 latach dyktatorskich rządów w państwie⁴²⁰.

W momencie wybuchu Arabskiej Wiosny w państwach Afryki Północnej administracja prezydenta Baracka Obamy zachowywała duży dystans co do tej sprawy. W podobnym tonie administracja odnosiła się do wystąpień antyrządowych, które miały miejsce w Egipcie. Stany Zjednoczone znalazły się w kłopotliwej sytuacji, gdyż z jednej strony nie mogły wystąpić przeciwko prezydentowi Mubarakowi, ponieważ ten od samego początku sprawowania urzędu prezydenta Egiptu zachowywał proamerykański kurs państwa, a z drugiej strony Waszyngton z wielką uwagą śledził wydarzenia mające miejsce w Egipcie, bo USA posiadało w tym państwie olbrzymie interesy. Trzeba podkreślić, że dla administracji Białego Domu prezydent Mubarak stanowił najlepszy wybór. Postrzegano go jako gwaranta stabilności państwa i interesów amerykańskich na Bliskim Wschodzie, ponadto zdawano

⁴¹⁷D. Miles, *Gates Trip Aims to Reaffirm Ties With Egypt, Saudi Arabia*, <https://www.dvidshub.net/news/33157/gates-trip-aims-reaffirm-ties-with-egypt-saudi-arabia>, dostęp: 13.11.2021.

⁴¹⁸ *Readout of President Obama's Meeting with President Mubarak of Egypt*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2010/09/01/readout-president-obamas-meeting-with-president-mubarak-egypt>, dostęp: 13.11.2021.

⁴¹⁹W. Ostant, „*Egipskie ciemności...*” – *od autorytaryzmu ...*, s. 237.

⁴²⁰B. Korany, R. El-Mahdi, *Arab Spring in Egypt: Revolution and Beyond*, Kair 2012, s. 72.

sobie sprawę z faktu, że jest to prezydent, który hamuje ruchy fundamentalistyczne dążące do stworzenia w Egipcie państwa wyznaniowego⁴²¹. Strategicznym interesem USA był ponadto Kanał Sueski, przez który przepływa jedna trzecia światowego eksportu ropy naftowej oraz zaopatrzenie dla amerykańskiego wojska w Afganistanie i Iraku⁴²². Dla Amerykanów utrzymanie prezydenta Mubaraka u władzy było najlepszym rozwiązaniem i gwarancją utrzymania statusu quo.

W wyniku coraz większego sprzeciwu społeczeństwa egipskiego i coraz silniejszego oporu wobec władzy Mubaraka w państwie, władze w Waszyngtonie postanowiły zmienić zdanie w stosunku do wydarzeń zachodzących w Egipcie. Jednocześnie egipski prezydent ostrzegał stronę amerykańską, że w przypadku jego rezygnacji z urzędu, władzę w państwie przejmą radykalni muzułmanie⁴²³. Wobec coraz silniejszych protestów antyrządowych Amerykanie zachowywali umiarkowane stanowisko, nie popierając żadnej ze stron. Jednakże już można było zauważyć zmianę w podejściu amerykańskiej administracji, która wzywała obie strony do pokojowego rozstrzygnięcia sporu oraz podkreślała, że należy wszelkimi sposobami doprowadzić do pokojowych przemian w Egipcie. Co więcej, strona amerykańska podkreśliła, że protesty antyrządowe są wewnętrzną sprawą Egiptu i USA nie będzie w nie ingerować⁴²⁴.

Próba dla relacji amerykańsko-egipskich stał się moment odejścia prezydenta Mubaraka z urzędu i przejęcia władzy w państwie przez Najwyższą Radę Wojskową, na czele której stanął dotychczasowy Minister Obrony Mohammed Husajn Tantawi. Rada zapewniła naród i swoich sojuszników, że zapewni stabilność państwa oraz zabezpieczy narodowe interesy Egipcjan⁴²⁵. Strona amerykańska zdawała sobie jednak sprawę z faktu, że zmiana u sterów politycznych państwa nie gwarantuje stabilności politycznej, społecznej i gospodarczej. Zachodzące przemiany wiązały się z wieloma niewiadomymi na różnych płaszczyznach, także w relacjach amerykańsko-egipskich. Obawiano się, że władzę przejmą radykalni fundamentaliści islamscy, np. z ugrupowania Braci Muzułmańskich⁴²⁶. Pomimo obaw administracja USA zaakceptowała przemiany zachodzące w Egipcie, wyrażając przy

⁴²¹J. Zdanowski, *Bracia Muzułmanie i inni*, Szczecin 1986, s. 58.

⁴²²P. Hahn, *National Security Concerns in U.S. Policy toward Egypt, 1949–1956*, w: *The Middle East and the United States. A Historical and Political Reassessment*, red. D.W. Lesch, Cambridge, MA, 2003, s. 95.

⁴²³S.G. Stolberg, *Frank Wisner the Diplomat Sent to Prod Mubarak*, „The New York Times”, February 2011.

⁴²⁴Remarks by the President on the Situation in Egypt, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/02/01/remarks-president-situation-egypt>, dostęp: 15.11.2021.

⁴²⁵B.K. Rutherford, *Egypt: The Origins and Consequences of the January Uprising*, w: *The Arab Spring. Change and Resistance in the Middle East*, red. M.L. Haas, D.W. Lesch, Boulder 2013, s. 35.

⁴²⁶K. Czornik, *Próby stabilizacji Egiptu po Arabskiej Wiosnie. Military electoral authoritarianism*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, 2018, nr 3, s. 51.

tym jednocześnie nadzieję, że w niedługim czasie zostaną przeprowadzone demokratyczne wybory, w wyniku których zostaną wybrani przedstawiciele z woli narodu. Jednocześnie Stany Zjednoczone zapewniły stronę egipską o dalszej chęci współpracy oraz o strategicznym znaczeniu Egiptu w międzynarodowej polityce USA w tym regionie świata⁴²⁷.

Egipcjanie liczyli nadal na wsparcie ze strony Waszyngtonu, przede wszystkim finansowe. Amerykanie zapewnili o jego kontynuacji. Zapowiedziano roczną pomoc finansową w wysokości 1,3 mld USD oraz jednorazową pomoc 150 mln USD przeznaczoną na wsparcie przemian demokratycznych w Egipcie. Ponadto sekretarz stanu Hillary Clinton podkreśliła, że jeśli Kongres Stanów Zjednoczonych wyrazi zgodę, zostaną zniesione amerykańskie cła na bawełnę i inne produkty z Egiptu⁴²⁸.

W przemówieniu z dnia 19 maja 2011 roku, wygłoszonym w Departamencie Stanu w Waszyngtonie, Barack Obama podkreślił, że w obliczu przemian zachodzących po Arabskiej Wiośnie należy przededefiniować amerykańską politykę wobec Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Co więcej, prezydent podkreślił, że Stany Zjednoczone popierają demokratyczne przemiany zachodzące zarówno w Egipcie, jak również i w innych państwach regionu. Ponadto zapewnił, że Egipt i Tunezja otrzymają od USA pomoc w celu stworzenia jeszcze lepszych warunków dla rozwoju społeczeństwa i przeprowadzenia przemian polityczno-społecznych w państwie⁴²⁹. Przemówienie prezydenta USA miało zapewnić przychylność nowych władz Egiptu. Dalsze utrzymanie przyjaznych relacji amerykańsko-egipskich leżało w interesie USA, dlatego utworzono specjalne fundusze wsparcia dla młodych Egipcjan w postaci funduszu przedsiębiorczości i innowacji prywatnych, a także udzielono Egiptowi gwarancji do zaciągania pożyczek w międzynarodowych organizacjach finansowych⁴³⁰. Amerykańskie wsparcie finansowe miało obejmować przede wszystkim wspieranie działań zmierzających do stabilizacji sytuacji gospodarczej w państwie, lepszego zarządzania gospodarczego oraz wszystkich działań, których zadaniem będzie modernizacja gospodarcza. Ponadto w ramach wsparcia amerykańskiego dążono do zacieśnienia relacji handlowych⁴³¹.

⁴²⁷ *Remarks by the President on Egypt*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/02/11/remarks-president-egypt>, dostęp: 15.11.2021.

⁴²⁸R. Frister, *Dokąd zmierzają arabskie rewolucje*, „Polityka”, 2011, nr 36, s. 40.

⁴²⁹*Remarks by the President on the Middle East and North Africa*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/05/19/remarks-president-middle-east-and-north-africa>, dostęp: 17.11.2021.

⁴³⁰ *Factsheet: Economic Support for the Middle East and North Africa*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/05/18/factsheet-economic-support-middle-east-and-north-africa>, dostęp: 17.11.2021.

⁴³¹Ibidem.

W wyborach parlamentarnych przeprowadzonych w okresie od 28 listopada 2011 roku do 10 stycznia 2012 roku wygrała umiarkowana muzułmańska Partia Wolności i Sprawiedliwości, która uzyskała aż 47% mandatów w Zgromadzeniu Narodowym. Partią, która zajęła drugie miejsce i zdobyła 25% mandatów w parlamencie, była ultrakonserwatywna salaficka partia An-Nur (Partia Światła). Partie liberalne i świeckie znalazły się w mniejszości w nowym parlamencie⁴³². Taki rozwój sytuacji powyborczej w Egipcie przysporzył stronie amerykańskiej wielu problemów. Zdawano sobie sprawę, że nastąpi pogorszenie relacji amerykańsko-egipskich, gdyż konserwatywne partie islamskie nie były tak przychylnie Stanom Zjednoczonym jak np. prezydent Mubarak. Przejęcie władzy przez partie konserwatywne utrudniło wzajemne relacje i przyczyniło się do ich pogorszenia w następnych latach. Uwidoczniło się ono po roku 2012, gdy władze w Kairze oskarżyły 12 obywateli USA o działanie przeciwko Egiptowi. Zdaniem strony egipskiej finansowali oni i wspierali protesty i ruchy antyrządowe, których celem było obalenie legalnie wybranego parlamentu i rządu⁴³³. W wyniku aresztowań oraz groźby wydalenia amerykańskich obywateli z Egiptu sekretarz stanu Hilary Clinton ostrzegła Kair, że w sytuacji dalszej eskalacji problemu strona amerykańska może zostać zmuszona do wstrzymania pomocy finansowej udzielanej Egiptowi⁴³⁴. W odpowiedzi przedstawiciele Partii Wolności i Sprawiedliwości zagrozili wycofaniem się Egiptu z pokojowego porozumienia z Izraelem. Takie działanie Egiptu było mało prawdopodobne, jednakże miało cel propagandowy – rządzący pragnęli wykorzystać nastroje antyamerykańskie panujące w Egipcie. W 2011 roku ponad 75% Egipcjan wyrażało negatywne zdanie o Stanach Zjednoczonych⁴³⁵. Należy równocześnie nadmienić, że negatywna opinia Egipcjan dotyczyła nie tylko polityki USA w regionie i bilateralnego partnerstwa, lecz również pomocy finansowej. Jak wskazywały badania przeprowadzone przez Instytut Gallupa w 2012 roku, aż 82% Egipcjan krytycznie temat oceniało udzielaną Egiptowi pomoc finansową⁴³⁶. Widząc

⁴³²J.M. Sharp, *Egypt in Transition. CRS Report for Congress*, <https://www.refworld.org/pdfid/4f842ccb2.pdf>, dostęp: 17.11.2021.

⁴³³J. Rogin, *State Department on Egypt: SCAF may not be behind NGO raids*, <https://foreignpolicy.com/2012/02/08/state-department-on-egypt-scaf-may-not-be-behind-ngo-raids/>, dostęp: 17.11.2021.

⁴³⁴*Remarks at the Munich Security Conference*, <https://2009-2017.state.gov/secretary/20092013clinton/rm/2012/02/183337.htm>, dostęp: 17.11.2021.

⁴³⁵G. Greenwald, *Strong anti-American sentiment in Egypt. A new poll reveals the dangers of U.S. policy in that region, and the lack of change in perception*, https://www.salon.com/2011/04/26/egypt_12/, dostęp: 17.11.2021.

⁴³⁶J.M. Sharp, *Egypt: Transition under Military Rule. CRS Report for Congress*, https://www.everycrsreport.com/files/20120621_RL33003_fbec57cc2e470cca3db5c8319660f3ed0a98bd32.pdf, dostęp: 17.11.2021.

takie nastroje wśród społeczeństwa egipskiego, politycy wykorzystywali nastroje antyamerykańskie do budowania własnej kariery politycznej.

W późniejszych latach politykę USA wobec Egiptu można ocenić jako niespójną. Z jednej strony bilateralne relacje uległy ochłodzeniu, z drugiej zaś strona amerykańska zabiegała o przyjazne stosunki z władzami w Kairze. O niespójności w polityce zagranicznej USA wobec Egiptu mogą świadczyć działania administracji po Arabskiej Wiosnie. Gdy doszło do obalenia demokratycznie wybranego prezydenta Muhammada Mursiego, administracja Białego Domu nie traktowała tego wydarzenia w kategorii zamachu stanu. Bezpośrednio po wydarzeniach, które miały miejsce w lipcu 2013 roku, sekretarz stanu USA John Kerry zaznaczył w jednym z wywiadów, że prezydent Mursi został odsunięty od władzy w celu przywrócenia demokracji w Egipcie⁴³⁷. Jednocześnie narracja rzecznika Białego Domu i administracji USA była skierowana na krytykę sytuacji i rządzących Egipcem. Przejawem niechęci było częściowe zawieszenie pomocy finansowej udzielanej Egiptowi⁴³⁸.

W odpowiedzi na próby nacisków poprzez wycofanie wsparcia finansowego władze w Kairze poinformowały Waszyngton, że Egipt może w każdej chwili powrócić do strategicznego partnerstwa z Rosją. Przejawem tego miała być wizyta prezydenta Władimira Putina w Kairze w lutym 2015 roku. Podczas tego spotkania obie strony podpisały dokumenty o współpracy gospodarczej, zwłaszcza w dziedzinie energetycznej. Rosjanom zlecono budowę elektrowni atomowej w miejscowości Ad-Daba⁴³⁹. Kontrakt na tę inwestycję opiewał na sumę 3,5 mld USD.

W wyniku silnej ofensywy dyplomatycznej Rosji dążącej do odbudowy przyjaznych relacji z Egipcem administracja amerykańska została zmuszona do podjęcia próby ponownego ocieplenia relacji z Egipcem. Pierwszym krokiem zmierzającym do poprawy relacji bilateralnych miała być wizyta sekretarza stanu Johna Kerry'ego w Kairze w czerwcu 2014 roku. Sekretarz stanu podczas spotkania z prezydentem Egiptu Abd al-Fattah as-Sisim podkreślił, że Waszyngton odmrozi pomoc finansową w kwocie 572 mln USD oraz udzieli pomocy w modernizacji armii⁴⁴⁰. Do zdecydowanego przełomu w relacjach doszło jednak dopiero podczas spotkania Baracka Obamy i prezydenta Sisiego podczas corocznego szczytu ONZ w Nowym Jorku 25 września 2014 roku. Po spotkaniu obaj prezydenci zadeklarowali

⁴³⁷*Bractwo Muzułmańskie odrzuca współpracę z "uzurpatorami"*, <https://tvn24.pl/swiat/bractwo-muzulmanskie-odrzuca-wspolprace-z-uzurpatorami-ra337139-3437541>, dostęp: 17.11.2021.

⁴³⁸K. Czornik, *Egipt w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych...*, s. 139.

⁴³⁹K. Bojko, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Egiptu w okresie rządów Baracka Obamy – zmiana czy kontynuacja?*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2018, t. 54, nr 3, s. 103.

⁴⁴⁰*US unlocks military aid to Egypt, backing President Sisi*, „BBC News”, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-27961933>, dostęp: 19.11.2021.

chęć dalszej owocnej współpracy⁴⁴¹. Należy zaznaczyć, że do powrotu do przyjaznych relacji stronę egipską przymusiła poniekąd bliskowschodnia sytuacja międzynarodowa związana z rosnącą w siłę organizacją Państwa Islamskiego⁴⁴². Nie ulega wątpliwości, że również i stronie amerykańskiej zależało na bliskiej współpracy z sojusznikami z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Dzięki tej współpracy Amerykanie mogli powołać międzynarodową koalicję zwalczającą Państwo Islamskie oraz dążyć do jego całkowitego zlikwidowania⁴⁴³.

W ostatnich latach swojej prezydentury Barack Obama starał się polepszyć stosunki amerykańsko-egipskie. Z jednej strony wyzwania związane ze zwalczaniem problemów pojawiających się na Bliskim Wschodzie zmuszały USA do poszukiwania i zacieśnienia współpracy z sprawdzonymi i pewnymi sojusznikami. Z drugiej strony amerykańska zmiana strategii wobec Egiptu wynikała również z obaw o zwiększenie wpływów Rosji na terenie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Sama polityka prezydenta Obamy jest oceniana przez Arabów negatywnie. Oczekiwano od niego zdecydowanej reakcji na zaistniałe problemy oraz tego, że amerykańska polityka zagraniczna otworzy się na nowe możliwości współpracy i działania⁴⁴⁴. Także sami Amerykanie oceniają działania prezydenta Obamy w relacjach bilateralnych z Egiptem jako mało skuteczne i konkretne. Zarzuca się Obamie nieumiejętność zapewnienia stabilizacji regionu i zbyt wczesne wycofanie wojsk amerykańskich z Iraku, które przyczyniło się do powstania Państwa Islamskiego⁴⁴⁵. Mimo wszystko należy zaznaczyć, że w 2017 roku relacje amerykańsko-egipskie pozostawały dobre i przyjazne.

3.1.5. Stosunki amerykańsko-egipskie za prezydentury Donalda Trumpa

Do pierwszego spotkania prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa i głowy państwa egipskiego as-Sisiego doszło w kwietniu 2017 roku w Waszyngtonie. W trakcie spotkania, które miało miejsce w Białym Domu, obaj prezydenci podkreślili, że Stany Zjednoczone i Egipt nadal łączy strategiczny sojusz współpracy. Zapewniano, że współpraca gospodarczo-militarna będzie kontynuowana. Prezydent Donald Trump podkreślił ponadto,

⁴⁴¹*Obama meets with el-Sissi, says Egypt key to Mideast security*, <https://www.timesofisrael.com/obama-meets-with-el-sissi-says-egypt-key-to-mideast-security/>, dostęp: 19.11.2021.

⁴⁴²M. Domańska, W. Rodkiewicz, *Rosyjska operacja w Syrii: oferta czy straszak?*, w: *Ośrodek Studiów Wschodnich*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-10-07/rosyjska-operacja-w-syrii-oferta-czy-straszak>, dostęp: 19.11.2021.

⁴⁴³K. Bojko, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Egiptu ...*, s. 105.

⁴⁴⁴*Ibidem*, s. 106.

⁴⁴⁵*Ibidem*, s. 107.

że USA będą wspierać Egipt w walce z terroryzmem i fanatyzmem muzułmańskim⁴⁴⁶. Obaj prezydenci zobowiązali się do współpracy w zakresie stabilizowania oraz zwiększenia bezpieczeństwa regionu Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej⁴⁴⁷. O strategicznym znaczeniu Egiptu w polityce zagranicznej amerykańskiego prezydenta może świadczyć fakt, że podczas wizyty Donald Trump wielokrotnie akcentował bliskie relacje amerykańsko-egipskie. W przemówieniu do mediów chwalił prezydenturę as-Sisiego, a także zapowiedział, że wybiera się z rewizytą do Kairu. Jednocześnie podczas spotkania z mediami nie wspominał o masowych aresztowaniach oponentów as-Sisiego⁴⁴⁸.

Wizyta prezydenta as-Sisiego w Waszyngtonie ukazała pragmatyzm amerykańskiej polityki zagranicznej. Niejasne i sprzeczne działania rządu w Kairze względem kobiet czy praw człowieka nie spotkały się ze zdecydowaną reakcją administracji Trumpa. Amerykańskie interesy i strategiczne położenie Egiptu skłoniły nową administrację do pragmatycznego podejścia w polityce zagranicznej wobec tej części świata. Podczas prezydentury Donalda Trumpa postawiono w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej na sprawdzonych sojuszników, takich jak Egipt, Izrael czy Arabia Saudyjska.

Podczas prezydentury Donalda Trumpa za główny cel w relacjach amerykańsko-egipskich uznano współpracę w zwalczaniu radykalnego terroryzmu zarówno w Egipcie, (działalność Bractwa Muzułmańskiego), jak i w całym regionie, a zwłaszcza w obrębie obszaru działalności Państwa Islamskiego⁴⁴⁹.

Trzeba zaznaczyć, że na stosunki amerykańsko-egipskie okresu prezydentury Donalda Trumpa wpłynął kontekst rosyjskiej współpracy z Egiptem. Współpraca rosyjsko-egipska rozwinęła się w wyniku pogorszenia się relacji egipsko-amerykańskich w 2013 roku za prezydentury Baracka Obamy. Donald Trump, zdając sobie sprawę z zaistniałej sytuacji, musiał doprowadzić do wzmocnienia i ustabilizowania stosunków bilateralnych⁴⁵⁰. Aby zapobiec znalezieniu się Egiptu poza amerykańską strefą wpływów, podjęto zatem działania zmierzające do poprawy wzajemnych relacji. Oprócz wizyty prezydenta as-Sisiego

⁴⁴⁶J. Sierańska, *Polityka zagraniczna Egiptu w okresie prezydentury Abd al-Fattaha as-Sisiego*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2017, Nr 4, T. 53, s. 186.

⁴⁴⁷ *Statement by the Press Secretary on the Visit of President Al Sisi of Egypt*, <https://eg.usembassy.gov/statement-press-secretary-visit-president-al-sisi-egypt/>, dostęp: 21.11.2021.

⁴⁴⁸R. Revesz, *Donald Trump praises Egypt President al-Sisi and plans trip to Cairo*, „The Independent”, <https://www.independent.co.uk/news/world/americas/donald-trump-praises-egypt-president-abdel-fattah-alsisi-safety-visit-cairo-saudi-arabia-meeting-a7747171.html>, dostęp: 21.11.2021.

⁴⁴⁹J.M. Scharp, *Egypt: Background and U.S. Relations*, <https://www.refworld.org/pdfid/58e240464.pdf>, dostęp: 21.11.2021.

⁴⁵⁰K. Czornik, *USA wobec Bliskiego Wschodu: od Baracka Obamy do Donalda Trumpa*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2018, t. 14, nr 3, s. 188.

potwierdzeniem amerykańskiego zaangażowania była także wizyta w Kairze szefa CIA Mike'a Pompeo, której celem było zaakcentowanie znaczenia Egiptu w budowaniu bezpieczeństwa w regionie. Wizyta szefa CIA miała równocześnie potwierdzić amerykańskie zaangażowanie w problemy wewnętrzne tego państwa, którymi były: niestabilność polityczno-społeczna, problemy gospodarcze oraz działalność ugrupowań terrorystycznych, takich jak Bractwo Muzułmańskie i Państwo Islamskie⁴⁵¹.

Od roku 2017 również władze w Kairze sygnalizowały chęć ocieplenia wzajemnych relacji i prezentowały swoje proamerykańskie nastawienie. Przejawem takiej postawy może być sprzeciw władz Egiptu wobec reżimu Baszara al-Asada w Syrii. Z kolei w czasie wojny domowej w Jemenie władze w Egipcie przyłączyły się do koalicji państwa sunnickich pod wodzą Arabii Saudyjskiej, która pozostaje bliskim sojusznikiem Stanów Zjednoczonych. Powyższe działania miały pokazać, że obie strony łączy wiele wspólnych interesów⁴⁵².

W styczniu 2018 roku z wizytą do Kairu udał się wiceprezydent USA Mike Pence. Rezultatem tej wizyty było podpisanie przez oba państwa dokumentu pod nazwą „Communications Interoperability and Security Memorandum of Agreement” zawierającego strategiczne wyzwania związane ze wzajemną współpracą w obszarach bezpieczeństwa, w tym zwalczaniem terroryzmu w Egipcie i w regionie⁴⁵³.

Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Egipt dążą do wzajemnej współpracy. Zwłaszcza stronie egipskiej zależy na uzyskaniu pomocy w rozwiązywaniu problemów wewnętrznych, czyli niestabilności społeczno-politycznej, problemów gospodarczych, działalności ugrupowań terrorystycznych, w tym Bractwa Muzułmańskiego i działającego na Półwyspie Synaj Państwa Islamskiego. Oferta złożona przez prezydenta Donalda Trumpa była zatem korzystna dla władz w Kairze⁴⁵⁴.

Wzmacnianie wzajemnego partnerstwa jest widoczne także w kontynuacji udzielania pomocy finansowej przez USA zarówno w sferze gospodarczej, jak i militarnej. Pomoc finansowa udzielona Egiptowi stała się kamieniem milowym dla rozwoju gospodarczego tego państwa i przyczyniła się do modernizacji egipskiej armii. Od 1979 roku Stany Zjednoczone udzieliły ponad 40 miliardów USD pomocy na cele wojskowe i 30 miliardów USD

⁴⁵¹ *Statement by President Donald J. Trump on the Attack in Egypt*, <https://eg.usembassy.gov/statement-president-donald-j-trump-attack-egypt/>, dostęp: 21.11.2021.

⁴⁵² K. Czornik, *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec Bliskiego Wschodu w okresie pozimnowojennym. Elementy kontynuacji i zmiany*, Toruń 2019, s. 328.

⁴⁵³ M. Gamal, *US Aid to Egypt: Suspension & Release*, <https://en.eipss-eg.org/us-aid-to-egypt-suspension-release/>, dostęp: 22.11.2021.

⁴⁵⁴ *Statement by President Donald J. Trump on the Attack in Egypt*, <https://eg.usembassy.gov/statement-president-donald-j-trump-attack-egypt/>, dostęp: 22.11.2021.

na wspieranie egipskiej gospodarki⁴⁵⁵. Na początku drugiej dekady XXI wieku, czyli już za prezydentury Donalda Trumpa, Egipt znajdował się na piątym miejscu, po takich państwach jak Izrael, Afganistan, Irak i Pakistan, pod względem pomocy finansowej udzielanej przez Waszyngton⁴⁵⁶. W roku 2020 Stany Zjednoczone udzieliły mu wsparcia w kwocie 1,428 mld USD. Pomoc ta głównie pochodziła z amerykańskiej Agencji Rozwoju Międzynarodowego (USAID) oraz z Departamentu Rolnictwa i Agencji ds. Handlu i Rozwoju USA⁴⁵⁷.

Należy również nadmienić, że oprócz wzajemnej współpracy w kwestiach politycznych i ustabilizowania państwa i regionu oraz pomocy finansowej udzielanej przez USA oba państwa łączy wymiana handlowa. W 2019 roku eksport ze Stanów Zjednoczonych do Egiptu wyniósł 5,485 mld USD, co stanowi o 8,5% więcej w porównaniu do roku 2018 (5,050 mld USD)⁴⁵⁸. W kolejnym roku był on niższy - w 2020 roku wyniósł 4,759 mld USD, jednakże w porównaniu z rokiem 1995, gdy eksport towarów z USA do Egiptu wynosił 2,985 mld USD, nadal był widoczny wzrost, co pokazuje tendencję wzrostową w początkowych latach XXI wieku. Jedyne spadki w eksporcie i imporcie następują po wydarzeniach Arabskiej Wiosny po 2011 roku. Niestabilność społeczno-polityczna po wydarzeniach Arabskiej Wiosny przyczyniła się do spadku w eksporcie oraz imporcie USA-Egipt i Egipt-USA.

Tabela 3.4. Eksport z USA do Egiptu i z Egiptu do USA w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
USA-Egipt	2,985	3,333	3,159	6,832	4,752	4,759
Egipt-USA	0,522	0,399	0,957	1,547	1,225	1,472

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 10.10.2022.

⁴⁵⁵ *President Donald J. Trump Remains Committed to Egypt and Middle East Stability*, <https://eg.usembassy.gov/president-donald-j-trump-remains-committed-to-egypt-and-middle-east-stability/>, dostęp: 22.11.2021.

⁴⁵⁶ K. Czornik, *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych Ameryki ...*, s. 317.

⁴⁵⁷ *U.S. Foreign Assistance to Egypt*, <https://www.amcham.org.eg/information-resources/trade-resources/egypt-us-relations/us-foreign-assistance-to-egypt>, dostęp: 23.11.2021.

⁴⁵⁸ *Office of the United States Trade Representative, Egypt*, <https://ustr.gov/countries-regions/europe-middle-east/middle-east/north-africa/egypt>, dostęp: 23.11.2021.

Tabela 3.5. Import z USA do Egiptu i z Egiptu do USA w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
USA-Egipt	0,653	0,887	2,221	2,355	1,479	2,303
Egipt-USA	2,211	2,088	1,769	4,961	4,335	4,026

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 10.10.2022.

Bilateralne relacje amerykańsko-egipskie za prezydentury Donalda Trumpa należy ocenić jako bardzo dobre. Obie strony zabiegały, aby stosunki te były poprawne, a wręcz dążono do ich pogłębienia. Wynikało to z faktu, że Stanom Zjednoczonym Egipt był potrzebny do rozwiązywania problemów na Bliskim Wschodzie i dążenia do ustabilizowania tego regionu. Ponadto Egipt musiał należeć do amerykańskiej strefy wpływu, gdyż to umacniało pozycję USA jako mocarstwa światowego w tej części świata. Z kolei władze w Egipcie zdawały sobie sprawę z faktu, że bliski sojusz ze Stanami Zjednoczonymi daje im wiele możliwości, dzięki którym będzie można rozwiązać problemy wewnętrzne i umocnić swoją pozycję lidera państw arabskich w regionie.

3.1.6. Relacje amerykańsko-egipskie w trakcie prezydentury Joe Bidena

Obrońcy praw człowieka liczyli, że prezydent-demokrata Joe Biden, podobnie jak Barack Obama, oprze swoje relacje z Kairem na kwestii przestrzegania praw człowieka. Oczekiwano przełomu w polityce zagranicznej USA wobec Egiptu. Nowa administracja prezydenta Bidena jednakże nie dokonała gwałtownych ani również znaczących zmian w polityce względem Egiptu ⁴⁵⁹. Polityka nowego prezydenta okazała się bardzo pragmatyczna. Administracja Bidena zdaje sobie sprawę z wyzwań, jakie stoją przed Stanami Zjednoczonymi, oraz problemów, które istnieją na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej. Ponowne pogorszenie dwustronnych relacji nie leży w interesie USA. Wydaje się, że traktowanie Egiptu jako bliskiego sojusznika w regionie jest istotnym elementem budowania stabilności i bezpieczeństwa w regionie. O ważności Egiptu w polityce zagranicznej administracji Bidena może świadczyć fakt, że w maju 2021 roku prezydenci

⁴⁵⁹ *Statement – Biden Administration Undercuts Human Rights by Pandering to Egypt's Dictatorship*, <https://pomed.org/statement-biden-administration-undercuts-human-rights-by-pandering-to-egypts-dictatorship>, dostęp: 23.11.2021.

obydwu państw odbyli rozmowę telefoniczną. Dotyczyła ona rozwiązania problemu Strefy Gazy. Podczas rozmowy obaj prezydenci przychylnie odnosili się do kontynuacji współpracy, a prezydent Joe Biden zapewnił, że Stany Zjednoczone pozostają bliskim sojusznikiem Egiptu, zaś wzajemne bilateralne relacje należy rozwijać. Ponadto prezydent USA zapewnił, że Stany Zjednoczone pomogą Egiptowi w rozwiązywaniu ważnych dla tego państwa problemów, zaznaczając równocześnie, że w kraju powinny być szanowane prawa człowieka⁴⁶⁰. W pierwszych miesiącach prezydentury Bidena jego administracja wyrażała się bardzo przychylnie w stosunku do Egiptu, jednocześnie zachęcając stronę egipską do przeprowadzania odpowiednich reform mających na celu przestrzeganie praw człowieka.

Potwierdzeniem ważnej roli Egiptu w polityce zagranicznej prezydenta Joe Bidena stał się przeprowadzony w dniach 8-9 listopada 2021 roku „Dialog strategiczny” w Waszyngtonie. Stany Zjednoczone reprezentował sekretarz stanu Antony Blinken, a stronę egipską minister spraw zagranicznych Sameh Shoukry. Tematami pierwszego za prezydentury Bidena „Dialogu strategicznego” były: rozwijanie strategicznych bilateralnych więzi, wzmocnienie bezpieczeństwa w regionie oraz rozwiązywanie problemów regionalnych⁴⁶¹. Należy zaznaczyć, że dla władzy w Kairze pierwsze konsultacje po przejściu urzędu prezydenta przez Joe Bidena były okazją do potwierdzenia znaczenia Egiptu w strategii USA wobec Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Ponadto poprzez bliskie partnerstwo z USA Egipt pragnie wzmocnić swoją przywódczą rolę w regionie⁴⁶².

Biały Dom w całej swojej historii stosunków z Egiptem zdawał sobie sprawę, że amerykańsko-egipska współpraca gospodarcza i militarna stanowi ważny instrument w amerykańskiej polityce zagranicznej, pozwalający utrzymywać Egipt w amerykańskiej orbicie wpływów, nawet w przypadku zachwiania we wzajemnych stosunkach. Należy zauważyć, że wzajemne relacje po Arabskiej Wiośnie już nie są takie same, jak w trakcie trwania prezydentury Mubaraka. Choć nie należą one do najłatwiejszych, obydwie strony przywiązują do nich wielką wagę. Sytuacja w Egipcie po Arabskiej Wiośnie wymusza mocniejszy niż do tej pory pragmatyzm w amerykańskiej polityce wobec Egiptu. Trzeba jednak pamiętać, że egipską politykę zagraniczną również cechuje pragmatyzm, zwłaszcza w przypadku relacji z mocarstwami, w tym USA. Egipt wykorzystuje swoje położenie,

⁴⁶⁰ *Readout of President Joseph R. Biden, Jr. Call with President Abdel Fattah Al Sisi of Egypt*, <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2021/05/24/readout-of-president-joseph-r-biden-jr-call-with-president-abdel-fattah-al-sisi-of-egypt-2/>, dostęp: 23.11.2021.

⁴⁶¹ A. Nour, *What will the US-Egypt Strategic Dialogue look like? Here's a preview*, <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/menasource/what-will-the-us-egypt-strategic-dialogue-look-like-heres-a-preview/>, dostęp: 12.12.2021.

⁴⁶² *Ibidem*.

potencjał ludnościowy czy militarny, dzięki czemu korzysta ze wsparcia USA, jak również i innych mocarstw i może realizować swoje narodowe interesy. Choć w drugiej dekadzie XXI wieku Kair niejednokrotnie wskazywał alternatywne kierunki współpracy, takie jak np. Rosja czy Chiny, to jednak stosunki ze Stanami Zjednoczonymi okazały się najkorzystniejsze. Trzeba też pamiętać, że dla strony amerykańskiej ewentualne zerwanie więzi z Egiptem przyniosłoby negatywne skutki z punktu widzenia interesów w regionie, Izraelu czy Arabii Saudyjskiej.

3.2. Relacje brytyjsko-egipskie w latach 1989-2022

Relacje Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Egiptem zaczęły się ponad sto lat temu. W tym czasie zdarzały się okresy bliższej współpracy lub pogorszenia stosunków. Oba państwa stosunki dyplomatyczne nawiązały wraz z wejściem w życie traktatu anglo-egipskiego z 27 sierpnia 1936 roku⁴⁶³. Jednym z wielu postanowień zawartych w dokumencie było właśnie nawiązanie dwustronnych relacji dyplomatycznych wraz z wymianą ambasadorów. Traktat utorował Egiptowi drogę do niepodległości poprzez zobowiązanie strony brytyjskiej do wycofania większości wojsk brytyjskich z Egiptu i pozostawienia maksymalnie 10 tys. żołnierzy. Na mocy tego dokumentu władze Egiptu uzyskały także prawo do zawierania umów międzynarodowych z innymi podmiotami społeczności międzynarodowej⁴⁶⁴. Warto zaznaczyć, że Zjednoczone Królestwo jest postrzegane przez Egipt negatywnie, gdyż społeczeństwo egipskie wciąż pamięta o imperialnej polityce kolonialnej, którą Londyn prowadził przez kilka wieków⁴⁶⁵.

⁴⁶³ *Historic Anglo-Egyptian treaty signed in London – archive, 1936*, „The Guardian”, <https://www.theguardian.com/world/2021/aug/27/historic-anglo-egyptian-treaty-signed-in-london-archive-1936>, dostęp: 20.12.2021.

⁴⁶⁴ *The Anglo Egyptian Treaty 1936 – An inter-war treaty in a post-war World*, „The Orient”, <https://icias.com/anglo-egyptian-treaty/>, dostęp: 20.12.2021.

⁴⁶⁵ M. Lipa, *Polityka zagraniczna Egiptu*, w: *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. M. Woźniak-Bobińska, A.M. Solorz, Warszawa 2018, s. 324.

3.2.1. Współpraca polityczna

Współczesne relacje między Egiptem a Zjednoczonym Królestwem można określić mianem stabilnych. 12 lutego 1953 roku obydwa państwa podpisały wspólne porozumienie dotyczące zarządzania Sudanem, który był wówczas pod ich kontrolą⁴⁶⁶. Wspomniany traktat stanowi przykład współpracy, jednakże trzeba pamiętać, że wzajemne relacje ulegały również ochłodzeniu, np. w roku 1956, kiedy miał miejsce tzw. kryzys sueski. Przyczyną agresji wojskowej na Egipt przez Zjednoczone Królestwo, Francję i Izrael była nacjonalizacja Kanału Sueskiego przez prezydenta Egiptu Gamala Abdela Namera umotywowana chęcią zwiększenia udziału Egiptu w zyskach z opłat za przepływ przez kanał, które w tym czasie pobierali Brytyjczycy. Roczny przychód wynosił 100 mln funtów, z czego strona egipska otrzymywała 2,5 mln⁴⁶⁷. Zjednoczone Królestwo, Francja i Izrael, których statki nie mogły przepływać przez kanał, podjęły próbę zbrojnego rozwiązania sytuacji, wkraczając na teren Egiptu. Należy zaznaczyć, że zwłaszcza strona brytyjska chciała za wszelką cenę utrzymać kontrolę nad kanałem, tym samym realizując swoją politykę imperialną. W październiku 1956 roku sojusznicy, na czele których stało Zjednoczone Królestwo, zaatakowali Egipt, przejmując kontrolę nad Kanałem Sueskim⁴⁶⁸. Agresja trzech państw na Egipt oraz Strefę Gazy zakończyła się sukcesem militarnym koalicjantów i porażką Egiptu. Jednocześnie koalicjanci zostali poddani krytyce przez społeczność międzynarodową, która jasno wyraziła swój sprzeciw wobec takiego sposobu rozwiązywania problemów. Działania strony brytyjskiej określono jako neokolonializm, za pomocą którego Brytyjczycy pragną odzyskać swoje posiadłości kolonialne⁴⁶⁹. Zarzucano Brytyjczykom, że ich działania wynikają z braku akceptacji utraty swojego imperium kolonialnego⁴⁷⁰. W wyniku presji międzynarodowej wywieranej zarówno przez Stany Zjednoczone, jak również ZSRR, szybko zakończono inwazję, wycofując początkowo wojska brytyjskie i francuskie a następnie izraelskie. 7 listopada 1956 roku zakończono brytyjsko-francusko-izraelską operację wojskową i ostatecznie potwierdzono prawo Egiptu do posiadania pełni kontroli nad Kanałem

⁴⁶⁶J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Kraków 2012, s. 254.

⁴⁶⁷*Egypt Nationalizes Suez Canal Company; Will Use Revenues to Build Aswan Dam; Nasser Retaliates Against West's Denial of Aid -London Stunned Egypt Takes Over The Suez Canal Action Already Law*, „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/1956/07/27/archives/egypt-nationalizes-suez-canal-company-will-use-revenues-to-build.html>, dostęp: 20.12.2021.

⁴⁶⁸D. Tal, *The 1956 War*, London 2001, s. 169.

⁴⁶⁹H. Zins, *Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii*, Lublin 2001, s. 83.

⁴⁷⁰F. Gołębski, *Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii*, Warszawa 2001, s. 28.

Sueskim⁴⁷¹. Wskutek omówionych wydarzeń relacje brytyjsko-egipskie uległy ochłodzeniu przez kolejne lata. Prezydent Egiptu Naser od tego momentu kreował się na przywódcę świata arabskiego, któremu udało się pokonać zjednoczone siły Zjednoczonego Królestwa i Francji postrzeganych jako dawni kolonizatorzy. Polityka Nasera ukazywała prezydenta jako pogromcę kolonializmu państw europejskich⁴⁷². Co więcej, kryzys sueski przyczynił się do wzmocnienia wpływów USA i ZSRR na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej i osłabienia znaczenia Zjednoczonego Królestwa⁴⁷³.

Stopniowe ocieplenie relacji następowało od lat 70. XX wieku, zaś w trakcie kolejnej dekady nastąpił proces zacieśnienia wzajemnej współpracy⁴⁷⁴. W okresie pozimnowojennym wzajemne stosunki można określić jako dobre. Obie strony w latach 90. XX wieku i w pierwszej dekadzie XXI wieku współpracowały na wielu płaszczyznach, odbywając wizyty na szczeblu ministerialnym i parlamentarnym. Zjednoczone Królestwo i Egipt współpracowały w ramach rozwiązywania takich bliskowschodnich problemów, jak: kwestia palestyńska, bezpieczeństwo regionalne i pogłębianie procesu pokojowego, rozwiązywanie kryzysów syryjskiego i libijskiego, kwestii irackiej, jemeńskiej i irańskiej. Podejmują równocześnie wspólne wysiłki zmierzające do osłabienia i ograniczenia działania organizacji terrorystycznych w regionie⁴⁷⁵.

Przykładem opisywanej współpracy jest udział zarówno Zjednoczonego Królestwa, jak i Egiptu w koalicji przeciwko Irakowi pod przywództwem USA w 1991 roku. Oba państwa wysłały żołnierzy do obrony Kuwejtu oraz krytykowały inwazję Iraku na to państwo. Z kolei po 11 września 2001 roku zwiększono współpracę służb wywiadowczych, której celem miała być walka z terroryzmem. Podobne działania obie strony podjęły po atakach terrorystycznych w 1997 roku w egipskim kurorcie Luksor, zacieśniając współpracę wywiadowczą w celu zwalczania terrorystów.

W kwietniu 1998 roku premier Zjednoczonego Królestwa Tony Blair odbył jedną z kilku oficjalnych wizyt w Egipcie. Podczas spotkania z prezydentem Mubarakiem omawiano

⁴⁷¹K. Mroczkowski, *Polityka niespójności – brytyjskie plany militarno-polityczne względem Bliskiego Wschodu w 1956 r.*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences”, 2018, nr 4(9), s. 63.

⁴⁷²Ibidem, s. 66.

⁴⁷³Ibidem.

⁴⁷⁴*British-Egyptian relations, Political Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/11327?lang=ar>, dostęp: 23.12.2021.

⁴⁷⁵Ibidem.

kwestię zwiększenia współpracy gospodarczej pomiędzy oboma państwami⁴⁷⁶. Wizyta miała również na celu poprawę wzajemnych relacji po ich ochłodzeniu w 1997 roku⁴⁷⁷.

W pierwszej dekadzie XXI wieku władze Egiptu odmówiły wsparcia USA i Zjednoczonego Królestwa w działaniach koalicji przeciwko Irakowi. Prezydent Mubarak sprzeciwiał się zaangażowaniu zbrojnemu Londynu w inwazję na Irak. W 2003 roku Kair wzywał państwa Zachodu, w tym USA i Zjednoczone Królestwo do pokojowego rozwiązania sporu z Irakiem.

Warto wspomnieć, że zarówno Zjednoczone Królestwo, na czele którego od 2007 roku stał premier Gordon Brown, jak i Egipt pod przewodnictwem Mubaraka wyrażały negatywne stanowisko wobec izraelskiej ofensywy „Operacja płynny ołów” w Strefie Gazy. W maju 2008 roku, podczas szczytu pokojowego zorganizowano konferencję, która miała na celu zebrać środki finansowe na odbudowę zniszczonej Strefy Gazy⁴⁷⁸.

W kolejnej dekadzie XXI wieku, w wyniku Arabskiej Wiosny w 2011 roku, doszło do gwałtownych przemian na egipskiej scenie politycznej⁴⁷⁹. Zjednoczone Królestwo było jednym z pierwszych państw Zachodu, które poparło żądania społeczeństwa egipskiego w sprawie poszanowania swobód obywatelskich. Brytyjscy urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Zjednoczonego Królestwa w każdym przemówieniu wyrażali zaniepokojenie sytuacją wewnętrzną i zachęcali obie strony konfliktu do pokojowego rozwiązania sporów. Ponadto podkreślano, że wzajemne stosunki nie są w żaden sposób narażone na załamanie⁴⁸⁰.

O zintensyfikowaniu współpracy obu stron oraz wzroście znaczenia Egiptu w polityce zagranicznej Zjednoczonego Królestwa może świadczyć liczba spotkań (17) na szczebli ministerialnym i ambasadorów w ostatnich latach, które odbywały się zarówno w Londynie, jak i w Kairze. Ponadto dochodziło do spotkań premiera Zjednoczonego Królestwa i prezydenta Egiptu m.in. podczas międzynarodowych kongresów, forum (np. podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ – 2019, 2020) czy spotkań, które organizowano w stolicach

⁴⁷⁶ *Is Egypt on the way to Japan? How Blair repaired UK-Egypt ties with 1998 trip*, <https://www.middleeasteye.net/news/uk-egypt-ties-blair-1998-trip-documents>, dostęp: 19.07.2022.

⁴⁷⁷ Do ochłodzenia stosunków brytyjsko-egipskich w 1997 roku doszło w wyniku braku telefonicznego połączenia się prezydenta Mubaraka z premierem Zjednoczonego Królestwa Tonym Blairem. Rozmowa nie doszła do skutku, co prezydent Mubarak odebrał jako znieważenie jego osoby jako głowy państwa. Celem rozmowy telefonicznej miało być pogratulowanie premierowi Zjednoczonego Królestwa wygranych wyborów, zob. *Is Egypt on the way to Japan?...*

⁴⁷⁸ *Gaza conflict: Brown finds his feet at Sharm el-Sheikh*, „The Guardian”, <https://www.theguardian.com/news/blog/2009/jan/18/gordon-brown-egypt-gaza-israel-the-palestinian-territories>, dostęp: 19.07.2022.

⁴⁷⁹ Zob. szerzej: M. Lipa, *Polityczne aspekty Arabskiej Wiosny w Egipcie*, w: *Porewolucyjny Egipt. Wybrane aspekty społeczne i polityczne*, red. P. Niziński, M. Lipa, Kraków 2014, s. 9.

⁴⁸⁰ *Foreign Secretary on protests in Egypt*, <https://www.gov.uk/government/news/foreign-secretary-on-protests-in-egypt>, dostęp: 23.12.2021.

europiejskich, takich jak Międzynarodowa Konferencja ds. Iraku (Paryż 2014) czy Szczyt Inwestycyjny w Londynie w 2020 roku⁴⁸¹. Druga dekada XXI wieku upłynęła pod znakiem stabilnych stosunków, jednakże w tym okresie nie doszło do znaczącego ich pogłębienia.

5 grudnia 2020 na skutek brexitu podpisano dokument dotyczący partnerstwa Zjednoczonego Królestwa z Egiptem po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Dokument ten nakreśla nowe ramy współpracy w celu jej utrzymania i pogłębienia⁴⁸².

W 2021 roku następca tronu książę Karol wraz z małżonką odbył podróż do Egiptu, o miało zaakcentować rolę Egiptu w brytyjskiej polityce zagranicznej. Z kolei 31 października 2021 roku w ramach 25 szczytu szefów państw i rządów ONZ dotyczącego zmiany klimatu odbyła się oficjalna wizyta prezydenta Egiptu Sisiego w Londynie⁴⁸³. Podczas szczytu doszło do spotkania prezydenta Sisiego i premiera Borisa Johnsona. W trakcie rozmowy premier Zjednoczonego Królestwa podkreślił, że oba państwa łączy długoletnia i głęboka więź oraz zaznaczył, że Egipt zajmuje kluczową rolę w brytyjskiej polityce zagranicznej. Obie strony zobowiązały się dążyć do pogłębienia wzajemnych relacji, a zwłaszcza zabiegać o wzmocnienie więzi gospodarczych⁴⁸⁴.

3.2.2. Rozwijanie współpracy gospodarczej i militarnej

Jedną z podstawowych płaszczyzn współpracy brytyjsko-egipskiej jest gospodarka. Obecnie można nawet stwierdzić, że szybciej niż polityczne rozwijają się relacje gospodarcze. Obie strony bardzo mocno zabiegają o poprawną współpracę gospodarczą, gdyż zdają sobie sprawę, że to właśnie ta płaszczyzna jest kluczowa dla wzajemnych stosunków⁴⁸⁵.

W ostatnich latach brytyjskie firmy z dużym zainteresowaniem spoglądają na Egipt. Przedsiębiorcy ze Zjednoczonego Królestwa przodują pod względem prowadzonych inwestycji. Głównymi sektorami, w jakich podejmują inwestycje, są: wydobywanie ropy naftowej i gazu, transport, służba zdrowia oraz edukacja⁴⁸⁶. Elity rządzące w Londynie zdają sobie sprawę z faktu, że Egipt może stać się bramą do nowych rynków na całym kontynencie afrykańskim.

⁴⁸¹ *British-Egyptian relations, Political Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/11327?lang=ar>, dostęp: 23.12.2021.

⁴⁸² *Ibidem*.

⁴⁸³ *Ibidem*.

⁴⁸⁴ *Ibidem*.

⁴⁸⁵ *Ibidem*.

⁴⁸⁶ *Ibidem*.

W całym okresie pozimnowojennym obie strony zabiegały o wzmocnienie współpracy gospodarczej. Lata 90. XX wieku i następne dwie pierwsze dekady XXI wieku to czas współpracy i wzajemnego dialogu gospodarczego, który przyczynił się do rozwoju stosunków obu państw. Egipscy urzędnicy od początku lat 90. XX wieku zabiegali o współpracę ze Zjednoczonym Królestwem w zakresie wymiany doświadczeń i nauki egipskiej służby urzędniczej, która pragnęła nabyć kompetencje w zakresie ubezpieczeń społecznych i zarządzania państwową służbą zdrowia. W pierwszej dekadzie XXI wieku rozpoczęły się wzajemne wizyty szkoleniowe, których celem było przeszkolenie egipskiej kadry do działalności w zakresie nowych urządzeń i technologii. Współpraca dotyczyła nie tylko medycyny, lecz również – od 2009 roku - łączności i informatyki oraz wprowadzania nowych technologii⁴⁸⁷.

W ramach zacieśniania wzajemnej współpracy gospodarczej w marcu 2014 roku brytyjscy parlamentarzyści brali udział w organizowanym w Egipcie Forum Biznesu pt. „Egipt jest otwarty na globalne inwestycje”. Przedstawiciele brytyjskiego parlamentu spotkali się z egipskim ministrem handlu, przemysłu i inwestycji Mounirem Fakhrym Abdelem Nourem. Podczas spotkania omówiono kwestie związane z rozwojem stosunków gospodarczych pomiędzy oboma państwami, rozmawiano także o podjęciu działań zmierzających do zwiększenia wymiany handlowej. Ponadto obie strony podkreślały chęć zwiększenia brytyjskich inwestycji w Egipcie⁴⁸⁸.

O znaczeniu brytyjskiego zaangażowania dla Egiptu może świadczyć także wizyta dyrektora generalnego British Gas Group w Kairze w październiku 2015 roku. Helge Lund został przyjęty w pałacu prezydenckim osobiście przez prezydenta Egiptu al-Sisiego. Podczas rozmowy egipski prezydent chwalił brytyjskie przedsiębiorstwo gazowe za świetną współpracę z egipskim Ministerstwem Ropy Naftowej. Podkreślił również duże znaczenie tej firmy w poszukiwaniach gazu w Egipcie⁴⁸⁹.

Dodatkowym obszarem współpracy jest ochrona środowiska. Od listopada 2018 przedstawiciele ministerstw odpowiedzialnych za ochronę środowiska w Kairze uzgodnili wspólny plan działania w zakresie ochrony bioróżnorodności do końca 2030 roku. Strona brytyjska zgodziła się wspierać Egipt w obszarze ochrony poprzez zmniejszanie zanieczyszczeń wyrzucanych do środowiska. Podczas wspomnianego spotkania omówiono również kwestię związaną z wyczerpaniem się egipskich surowców naturalnych i w tym

⁴⁸⁷Ibidem.

⁴⁸⁸Ibidem.

⁴⁸⁹Ibidem.

kontekście większym zaangażowaniem egipskich władz w ochronę bioróżnorodności i turystykę⁴⁹⁰.

W 2020 roku wzajemne stosunki ekonomiczne można określić jako bardzo dobre. Wyjście Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej nie tylko nie utrudniło wzajemnej współpracy, lecz nawet ją pogłębiło. Zmiany związane z brexitem wymusiły na obu stronach podjęcie odpowiednich negocjacji, aby na nowo określić warunki współpracy gospodarczej. W wyniku kilku rund negocjacji na szczeblu ministerialnym z dniem 1 stycznia 2020 roku weszła w życie umowa stowarzyszeniowa Zjednoczonego Królestwa z Egiptem⁴⁹¹. Dokument w szczególności ustala kwestie wymiany handlowej – m.in. określa taryfy celne, reguluje handel usługami, zawiera procedury związane z zamówieniami rządowymi oraz precyzuje pojęcie własności intelektualnej. Dodatkowo umowa zakreśla obszary współpracy w sferze politycznej i wzmocnienia bezpieczeństwa regionalnego i państwowego⁴⁹².

W 2019 roku eksport towarów z Zjednoczonego Królestwa do Egiptu wynosił 1,631 mld USD, a import określany był na poziomie 1,006 mld USD⁴⁹³. Zjednoczone Królestwo dostarcza Egiptowi głównie maszyny rolnicze i mechaniczne, żelazo oraz stal, sprzęt medyczny oraz środki farmakologiczne⁴⁹⁴. W 2021 roku obie strony ogłosiły, że wartość wymiany handlowej pomiędzy oboma państwami wyniosła 3,103 mld USD. W 2021 roku inwestycje brytyjskie w obszarze przemysłu, usług, budownictwa, turystyki, rolnictwa, komunikacji i nowych technologii osiągnęły wartość 5,6 mld USD. Egipski eksport do Zjednoczonego Królestwa w 2020 roku oszacowano na 1,298 mld USD. Z kolei import w 2020 roku wynosił 935 mln USD, a w roku 2015 oszacowano go na kwotę 906 mln USD⁴⁹⁵. W ostatnich dwóch latach zauważalny jest spadek w wymianie handlowej, zwłaszcza w eksporcie⁴⁹⁶, spowodowany wybuchem pandemii COVID-19 oraz spadkiem cen surowców naturalnych. Poniższa tabela pokazuje wartość wymiany handlowej w latach 1995- 2020.

⁴⁹⁰Ibidem.

⁴⁹¹*Agreement establishing an Association between the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the Arab Republic of Egypt*,

https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/943572/CS_Egypt_1.2020_Agreement_establishing_an_Association_with_Egypt.pdf, dostęp: 23.12.2021.

⁴⁹²Ibidem.

⁴⁹³*Continuing the United Kingdom's trade relationship with Egypt (web version)*, <https://www.gov.uk>, dostęp: 23.12.2021.

⁴⁹⁴Ibidem.

⁴⁹⁵*British-Egyptian relations, Economic Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/11328?lang=ar>, dostęp: 23.12.2021.

⁴⁹⁶Ibidem.

Tabela 3.6. Eksport z Zjednoczonego Królestwa do Egiptu i z Egiptu do Zjednoczonego Królestwa w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
UK-Egipt	0,564	0,759	0,993	1,756	1,545	1,298
Egipt-UK	0,142	0,116	0,179	0,813	0,946	0,763

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 10.10.2022.

Tabela 3.7. Import z Zjednoczonego Królestwa do Egiptu i z Egiptu do Zjednoczonego Królestwa w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
UK-Egipt	0,375	0,595	0,707	0,956	0,906	0,935
Egipt-UK	0,379	0,359	0,358	1,268	1,281	1,217

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 10.10.2022.

Powyższe dane statystyczne jasno wskazują na silne więzi ekonomiczne pomiędzy Egiptem a Zjednoczonym Królestwem, które wzmocniły się w ostatnich latach drugiej dekady i następnie trzeciej dekadzie XXI wieku.

Prócz współpracy politycznej i gospodarczej oba państwa łączy również współpraca militarna. Egipt jest głównym partnerem Zjednoczonego Królestwa na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej pod względem współpracy wojskowo-wywiadowczej. Jak zauważają kolejni premierzy Zjednoczonego Królestwa, Egipt ma znaczenie nie tylko w polityce zagranicznej, lecz także odgrywa kluczową rolę w zwiększaniu bezpieczeństwa w regionie. W ramach wzmocnienia bezpieczeństwa w regionie, jak również pośrednio w Europie, odbywają się manewry wojskowe i szkolenia obu armii. Mają one miejsce regularnie raz w roku (lipiec 2018 – szkolenie na Morzu Śródziemnym, listopad 2019 – szkolenie w egipskich koszarach wojskowych w ramach zwalczania terroryzmu, listopad 2020 – ćwiczenia desantowe na Morzu Śródziemnym)⁴⁹⁷.

Współpraca gospodarczo-wojskowa umożliwia obu państwom rozwijanie wzajemnych stosunków i prowadzi do wzmocnienia również wzajemnych relacji politycznych. Nie da się ukryć, że Egipt jest ważnym partnerem politycznym, gospodarczym

⁴⁹⁷*British-Egyptian relations, Military Cooperation*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/11330?lang=ar>, dostęp: 06.01.2022.

i wojskowym na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. Pomimo częstych różnic i napięć wynikających z bieżącej sytuacji oba państwa łączy wieloletnia i głęboka więź powiązań i współpracy. Londyn zdaje sobie sprawę z faktu konieczności utrzymywania przyjaznych relacji z Kairem. Zjednoczone Królestwo jako sojusznik USA stara się utrzymywać podobnie dobre stosunki z Egiptem. Z uwagi na sytuację bliskowschodnią Londyn potrzebuje Egiptu w celu utrzymywania wsparcia dla Izraela oraz państw arabskich sprzyjających Zachodowi. Ponadto współpraca z Egiptem gwarantuje stałe dostawy surowców naturalnych oraz dostęp do bliskowschodniego rynku. Nie bez znaczenia jest także kwestia sprzedaży broni i szkoleń wojskowych. Egipt posiadający jedną z największych armii arabskich na świecie jest w tym względzie kluczowym sojusznikiem na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej. Także swobodny dostęp do Kanału Sueskiego, przez który przepływają angielskie statki z towarami czy surowcami ma niebagatelne znaczenie dla relacji angielsko-egipskich.

3.3. Francusko-egipskie stosunki dwustronne

Mimo że relacje francusko-egipskie sięgają czasów średniowiecza, największy wpływ na nie wywarł czas okupacji Egiptu przez cesarza Napoleona Bonaparte w latach 1798-1801 oraz kryzys sueski w 1956 roku. Choć w przeszłości nie były one łatwe, dziś można je określić jako stabilne, a w ostatnich latach pogłębiające się⁴⁹⁸.

3.3.1. Francuska współpraca polityczna z Egiptem

Współczesne zbliżenie obu państw nastąpiło w czasie prezydentury Jacquesa Chiraca, czyli już w latach 90. XX wieku i w pierwszej dekadzie XXI wieku, kiedy to Egipt został głównym partnerem w realizacji francuskiej polityki arabskiej⁴⁹⁹. Dążenie do silnej współpracy politycznej wynikało z wielu wspólnych interesów. Oba państwa intensywnie zabiegały między innymi o zwiększenie bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, dążąc do rozwiązania problemu irańskiego programu nuklearnego. Zarówno Francja, jak i Egipt wspierają również proces pokojowy na Bliskim Wschodzie, wzywając do wznowienia negocjacji. Paryż i Kair wyraziły negatywne stanowisko w sprawie

⁴⁹⁸*France and Egypt*, https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/egypt/#sommaire_1, dostęp: 06.01.2022.

⁴⁹⁹S. Parzymies, *Polityka zagraniczna Francji po zimnej wojnie*, Warszawa 2017, s. 190.

międzynarodowej mobilizacji państw do zwalczania terroryzmu w regionie po roku 2001 oraz polityki Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników wobec Iraku w 2003 roku, ponadto oba państwa potępiły amerykańską agresję na Irak⁵⁰⁰. Francja i Egipt wspierały władzę w Iraku w dążeniu do ustabilizowania sytuacji w państwie po II wojnie w Zatoce Perskiej. Współpracowały również w celu zapobieżenia skutkom kryzysu syryjskiego, libijskiego i sudańskiego⁵⁰¹. Należy zaznaczyć, że zarówno Egipt, jak i Francja są żywotnie zainteresowane ustabilizowaniem sytuacji w regionie Afryki Północnej, która znajduje się we francuskiej strefie wpływu.

W omawianym okresie wzajemne stosunki przebiegały spokojnie. Obie strony zabiegały o ich przyjazny rozwój, zarazem nie dążąc do eskalacji zaistniałych problemów, które starano się rozwiązywać na bieżąco. Ponadto w tym czasie rozwijały się relacje pomiędzy parlamentami obydwu państw. W tym zakresie dochodziło do częstych wizyt w obu państwach przedstawicieli parlamentu, podczas których dbano o zachowanie przyjaznych stosunków francusko-egipskich⁵⁰². O ważnym znaczeniu Egiptu w polityce zagranicznej czasów prezydentury Jacquesa Chiraca (1995-2007) może świadczyć fakt, że region Afryki Północnej prezydent odwiedzał aż piętnastokrotnie, z czego sześciokrotnie przebywał z wizytą oficjalną w Egipcie, trzy razy był w Maroku i Tunezji, dwa razy był w Algierii, a raz w Libii⁵⁰³.

W jedną ze swoich ostatnich wizyt zagranicznych prezydent Jacques Chirac udał się w kwietniu 2006 roku do Egiptu. Głównym punktem dwudniowej wizyty w Kairze było spotkanie z prezydentem Egiptu Hosnim Mubarakiem. W trakcie rozmowy obaj prezydenci podkreślili znaczenie obu państw we wzajemnych stosunkach, ponadto stwierdzili, że należy likwidować wszelkie bariery w dwustronnych stosunkach gospodarczych. W czasie spotkania poruszono takie kwestie, jak rozwijanie procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie oraz problem irańskiego programu nuklearnego⁵⁰⁴. Obaj prezydenci podkreślili, że stosunki francusko-egipskie są dobre i takie w najbliższej przyszłości powinny pozostać.

⁵⁰⁰ *When Chirac opposed war in Iraq*, <https://www.france24.com/en/20190926-when-chirac-opposed-war-in-iraq>, dostęp: 19.07.2022.

⁵⁰¹ *French-Egyptian Relations, Political Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/5377?lang=ar>, dostęp: 06.01.2022.

⁵⁰² *French-Egyptian Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/5378?lang=ar>, dostęp: 16.07.2022.

⁵⁰³ *Chirac and Africa. Colonial legacies and french intentions*, <https://webdoc.france24.com/jacques-chirac-president-france-africa-usa/>, dostęp: 19.07.2022.

⁵⁰⁴ *Chirac arrives in Egypt for two-day visit*, <https://www.kuna.net.kw/ArticleDetails.aspx?id=1655215&language=en#>, dostęp: 19.07.2022.

Kolejny prezydent Francji Nicolas Sarkozy w swojej polityce zagranicznej w dużej mierze popierał utworzenie przez Unię Europejską Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego. Sarkozy nawoływał do tego już podczas kampanii wyborczej z 2007 roku⁵⁰⁵. Ostatecznie powołania unii doszło podczas konferencji w Paryżu w lipcu 2008 roku. Członkami gremium zostały wszystkie państwa należące do UE oraz kraje położone nad Morzem Śródziemnym, w tym Egipt. Celem Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego jest dbanie o rozwój wzajemnego dialogu pomiędzy jej członkami. Ma to przyczynić się do poprawy komunikacji i zapobiegać występującym zagrożeniom. Wspólnota ma za zadanie dbanie o środowisko naturalne oraz rozwijanie sieci infrastruktury drogowej i kolejowej⁵⁰⁶. Sarkozy bardzo mocno zabiegał o powołanie, a następnie rozwój nowej inicjatywy. Francuskie działania w tym zakresie dążyły do poprawy relacji, a tym samym rozwoju stosunków gospodarczych z państwami nad Morza Śródziemnego, w tym z Egiptem, w celu uzyskania większych korzyści politycznych i gospodarczych.

W styczniu 2011 roku, w momencie wybuchu Arabskiej Wiosny, najpierw w Tunezji a później w Egipcie, Pałac Elizejski wydawał się całkowicie zaskoczony wydarzeniami rozgrywającymi się w Afryce Północnej, Francja zakładała bowiem dalszy pokojowy rozwój stosunków z Egiptem. Wkrótce jednak władze w Paryżu uświadomiły sobie, że nie da się już powstrzymać zachodzących przemian i należy poprzeć protestujące masy społeczne⁵⁰⁷. Początkowo władze francuskie bardzo ostrożnie wypowiadały się w sprawie wydarzeń w Egipcie. Zachęcały do pokojowego rozstrzygnięcia problemu oraz wzywały prezydenta Mubaraka do niestosowania siły wobec swoich obywateli i przestrzegania praw człowieka. Francuskie władze starały się wywrzeć naciski na prezydenta, by ustąpił ze stanowiska, a gdy tak się stało 11 lutego 2011 roku, Paryż przyjął to z zadowoleniem⁵⁰⁸. W kolejnych dniach po ustąpieniu Mubaraka prezydent V Republiki Nicolas Sarkozy wyraził nadzieję, że Egipt stanie się państwem w pełni demokratycznym⁵⁰⁹. Należy podkreślić, że choć zachodzące przemiany nie były dla polityków francuskich zaskoczeniem, trudno im było zaakceptować nową sytuację polityczną w tym regionie⁵¹⁰.

⁵⁰⁵Sparks Expected to Fly Whoever Becomes France's President, <https://www.dw.com/en/sparks-expected-to-fly-whoever-becomes-frances-president/a-2343020-1>, dostęp: 20.07.2022.

⁵⁰⁶Union for the Mediterranean, <https://ufmsecretariat.org/who-we-are/history/>, dostęp: 20.07.2022.

⁵⁰⁷M. Lakomy, *Główne cele i kierunki polityki zagranicznej Francji w okresie pozimnowojennym*, Katowice 2012, s. 293.

⁵⁰⁸K. Kozłowski, *Kolory rewolucji*, Warszawa 2012, s. 127.

⁵⁰⁹French-Egyptian Relations, Political Relations, <https://www.sis.gov.eg/section/169/5377?lang=ar>, dostęp: 06.01.2022.

⁵¹⁰S. Parzymies, *Polityka zagraniczna Francji...*, s. 181.

Zintensyfikowanie stosunków politycznych nastąpiło pod koniec drugiej dekady oraz na początku trzeciej dekady XXI wieku. Mogą o tym świadczyć wizyty składane przez francuskich przedstawicieli władzy w Kairze, jak również i egipskich dygnitarzy w Paryżu. Jak już wspomniano, relacje obu państw zawsze były dobre lub poprawne⁵¹¹, lecz ostatnich latach, a zwłaszcza od objęcia urzędu przez prezydenta Abdela Fattaha al-Sisiego liczba wizyt na szczeblu głów państw, premierów i ministrów wyraźnie się zwiększyła. W maju 2021 odbyła się wizyta prezydenta Egiptu w Paryżu związana ze szczytem Francja-Afryka, podczas którego omawiano sprawę wsparcia finansowego Francji dla gospodarek afrykańskich, a następnie podjęto dyskusję w sprawie wspierania Sudanu. Podczas tej wizyty prezydent Egiptu został przyjęty przez prezydenta Francji Emmanuela Macrona w Pałacu Elizejskim. W czasie spotkania poruszono sprawy związane ze wzmocnieniem współpracy, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej⁵¹².

Natomiast we wrześniu 2021 roku egipski minister ds. zdrowia dr Hala Zayed odwiedził Paryż w celu podpisania umów o współpracy obu państw w zakresie medycyny onkologicznej. Z kolei w październiku 2021 roku z oficjalną wizytą udał się do Francji premier Egiptu dr Mostafa Madbouly. Celem spotkania było zachęcenie francuskich firm do inwestowania w projektowanie i tworzenie elektrycznych samochodów oraz technologię odsalania wody. Ponadto rozmawiano o wzmocnieniu współpracy pomiędzy egipskimi a francuskimi uczelniami wyższymi⁵¹³.

W 2020 roku prezydent as-Sisi odbył oficjalną wizytę we Francji, a w listopadzie tego samego roku francuski minister spraw zagranicznych Jean-Yves Le Drian odwiedził Kair. W styczniu 2019 roku z oficjalną wizytą do Egiptu udał się francuski prezydent Emmanuel Macron, a w maju 2019 roku Paryż odwiedził egipski minister ds. środowiska naturalnego Yasmine Fouad. W sierpniu 2019 prezydent Egiptu przebywał we Francji na szczycie G7, z kolei w październiku tego samego roku egipski minister ds. turystyki udał się z oficjalną wizytą do Francji⁵¹⁴. Należy zaznaczyć, że w drugiej dekadzie XXI wieku, po Arabskiej Wiośnie, prezydenci obu państw spotykali się co roku – w 2014 dwukrotnie, w 2015, 2016, 2017 i 2019 – jednokrotnie. Były to zarówno wizyty w Kairze, jak i w Paryżu. Zawsze odbywały się one na wysokim szczeblu, a gospodarze spotkań witali gości z honorami⁵¹⁵.

⁵¹¹ *French-Egyptian Relations, Mutual Visits*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/5378?lang=ar>, dostęp: 06.01.2022.

⁵¹² *Ibidem*.

⁵¹³ *Ibidem*.

⁵¹⁴ *Ibidem*.

⁵¹⁵ *French-Egyptian Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/5378?lang=ar>, dostęp: 16.07.2022.

Podczas każdej wizyty rozmawiano o dążeniu do pogłębienia relacji oraz obie strony zachęcały się nawzajem do zwiększenia zaangażowania w dwustronne stosunki zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak i gospodarczej.

Intensywność wzajemnych wizyt może świadczyć o trwałych relacjach pomiędzy oboma państwami i wspólnym dążeniu do zacieśnienia współpracy, szczególnie na płaszczyźnie gospodarczej i wojskowej.

3.3.2. Gospodarcze zaangażowanie Francji

Współpraca gospodarcza pomiędzy Francją a Egiptem sięga początku lat 80. XX wieku, gdy głównie skupiano się na utworzeniu pierwszych handlowych powiązań pomiędzy oboma państwami. Egipcjanie traktowali Francję jako wiodącego partnera pod względem inwestycji i zbytu dla egipskich towarów. W omawianym okresie starano się podpisać pierwsze umowy gospodarcze. Pierwszą podpisano w roku 1974, dotyczyła współpracy finansowej pomiędzy Francją a Egiptem. W ramach wspomnianej umowy rząd Francji udzielał pożyczek na projekty rozwojowe w Egipcie⁵¹⁶. W kolejnych latach obie strony poprzez wzajemne wizyty dyplomatyczne zabiegały o pozytywny rozwój współpracy gospodarczej. W latach 90. XX wieku w wizytach prezydenta Jacques'a Chiraca uczestniczyli również francuscy inwestorzy, których zachęcano do zaangażowania w Egipcie. Inwestycje w ramach rozwoju Kanału Sueskiego były dla francuskich władz priorytetowe, gdyż spodziewano się uzyskać w niedalekiej przyszłości spore korzyści finansowe. W omawianym przedziale czasowym władze obu państw podejmowały wysiłki zmierzające do ograniczenia barier w prowadzeniu wymiany handlowej i rozwijaniu inwestycji przez przedsiębiorstwa zagraniczne.

Dzięki zawartemu w 2004 roku stowarzyszeniu z Unią Europejską egipskie towary mogły swobodniej trafiać na europejskie rynki, w tym zwłaszcza na rynek francuski. Dzięki umowie stowarzyszeniowej relacje gospodarcze pomiędzy oboma państwami uległy wzmocnieniu i pogłębieniu, gdyż zostały usunięte bariery w wymianie handlowej i inwestycjach wzajemnych⁵¹⁷.

⁵¹⁶*Learn about the economic relations between Egypt and France*, <https://www.elwatannews.com/news/details/727583>, dostęp: 20.07.2022.

⁵¹⁷*Egyptian-French historical, contemporary relations*, <https://www.egypttoday.com/Article/1/29147/Egyptian-French-historical-contemporary-relations>, dostęp: 20.07.2022.

Przełomowym wydarzeniem dla rozwoju stosunków gospodarczych była oficjalna wizyta francuskiego prezydenta w kwietniu 2006 roku, podczas której powołano do życia francusko-egipską Radę Biznesu. Jej zadaniem było promowanie rozwoju wzajemnych relacji francusko-egipskich oraz likwidacja barier we wzajemnych relacjach gospodarczych⁵¹⁸. Rada Biznesu stanowi forum wysokiego szczebla, na którym dochodzi do wymiany poglądów pomiędzy firmami z Francji i Egiptu. Ponadto doradza ona rządowi obu państw w zakresie rozwiązywania zaistniałych problemów⁵¹⁹.

W ostatnich dekadach Francja, dzięki intensyfikacji współpracy na płaszczyźnie politycznej, stała się dla Egiptu ważnym partnerem w zakresie współpracy gospodarczej. Eksport Egiptu do Francji w 1995 roku wynosił 144 mln USD, a w 2020 oszacowano go na kwotę 537 mln USD. W wyniku Arabskiej Wiosny po roku 2010 zanotowano przypadku spadek wartości eksportu z Egiptu do Francji (2010- 924 mln USD, 2015- 480 mln USD). Niepokoje społeczne, brak stabilności politycznej w państwie (np. zamach stanu) oraz załamanie się systemu państwowego doprowadziło do lekkiego załamania eksportu na linii Egipt – Francja. W przypadku eksportu Francji do Egiptu w 1995 roku jego wartość wynosiła 1,188 mld USD, a w 2020 – 2,348 mld USD, co świadczy o stabilnej wymianie handlowej w zakresie eksportu Francja – Egipt. Z kolei import Egiptu do Francji w 1995 roku wynosił 685 mln USD, a w 2020 – 1,427 mld USD. Wartości te wskazują na wzrost, lecz biorąc pod uwagę okres pięciu lat między 2015 - 2,464 mln USD a 2020 rokiem - 1,427 mld USD można zaobserwować spadek będący skutkiem Arabskiej Wiosny, spadku cen surowców naturalnych i wybuchu pandemii COVID-19, które to czynniki zahamowały wymianę handlową. Analogicznie: import Francja – Egipt 1995 roku wynosił 246 mln USD, a w 2020 - 586 mln USD. Choć w tej perspektywie czasowej widoczny jest wzrost, w latach 2010 – 2020 odnotowano spory spadek (2010- 1,481 mld USD, 2020 – 586 mln USD), którego przyczyny wyjaśniono powyżej. Najważniejszymi towarami importowanymi z Francji do Egiptu są: środki farmaceutyczne, samochody i maszyny rolnicze. Z kolei towarami eksportowanymi z Egiptu do Francji są warzywa, cytrusy, przyprawy. W roku podatkowym 2019 wartość inwestycji szacowano na ok. 279 mln USD, a w roku kolejnym nastąpił wzrost inwestycji francuskich w Egipcie, które oszacowano na kwotę 330 mln USD⁵²⁰. W przypadku inwestycji obie strony zabiegają o to, aby francuskie firmy inwestujące w Egipcie interesowały się infrastrukturą drogową, kolejową, a także pomagały w rozbudowie Kanału Sueskiego.

⁵¹⁸Ibidem.

⁵¹⁹*French-Egyptian Business Council*, <https://eg.ambafrance.org/>, dostęp: 20.07.2022.

⁵²⁰*French-Egyptian Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/5378?lang=ar>, dostęp: 16.07.2022.

Ponadto w niedalekiej przyszłości francuskie firmy mają inwestować w sektor energii elektrycznej. Są one także zaangażowane w rozbudowę metra w Kairze.

Tabela 3.8. Eksport z Francji do Egiptu i z Egiptu do Francji w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Francja-Egipt	1,188	1,122	1,765	2,386	2,341	2,348
Egipt-Francja	0,144	0,278	0,368	0,924	0,480	0,537

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 10.10.2022.

Tabela 3.9. Import z Francji do Egiptu i z Egiptu do Francji w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Francja-Egipt	0,246	0,291	0,614	1,481	0,524	0,586
Egipt-Francja	0,685	0,578	0,595	1,886	2,464	1,427

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 10.10.2022.

Należy zaznaczyć, że podczas każdej z oficjalnych wizyt głów i szefów państw oraz ministrów w roku 2021 podpisane były umowy, które ustalały kwestię współpracy w wyznaczonym sektorze gospodarczym. We wrześniu 2021 roku zawarto porozumienie w zakresie współpracy onkologicznej, w tym samym czasie potwierdzono też ostatecznie realizację w Egipcie inwestycji w sektorze energii elektrycznej, energii odnawialnej, w zakresie transportu i budownictwa. Z kolei w październiku 2021 r. odnowiono umowę między egipską Radą Eksportu Odzieży Gotowej a Francuską Federacją Przemysłu Włókienniczego, w ramach której zwiększono wymianę handlową towarów włókienniczych⁵²¹.

Oprócz współpracy gospodarczej, która stoi u podstaw dobrych relacji pomiędzy oboma państwami, podejmowane są także współdziałania na płaszczyźnie militarnej. Francusko-egipska współpraca wojskowa jest ważnym elementem współczesnych stosunków obustronnych. Rozwój stosunków wojskowych pomiędzy Francją a Egiptem jest

⁵²¹Ibidem.

unormowany dzięki przyjętej w czerwcu 2005 roku umowie o współpracy wojskowej i technicznej. Trzeba podkreślić, że współpraca wojskowa obu państw nie jest wymuszona przez współczesne problemy i wyzwania, lecz stawia sobie za cel zapobieganie kryzysom regionalnym, ograniczenie nielegalnej imigracji, zwalczanie międzynarodowego terroryzmu, ograniczenie handlu narkotykami i ludźmi⁵²². Sięga ona jeszcze czasów lat 70. XX wieku, a w ostatnich latach jej zakres stopniowo się zwiększa. Oba państwa podpisały szereg umów dotyczących współpracy wojskowej oraz zakupu sprzętu wojskowego dla egipskiej armii. Przykładem takiej umowy jest ta zawarta w lutym 2015 roku, w ramach której strona francuska zobowiązała się do dostarczenia władzom w Kairze nowoczesnego sprzętu, tj. 24 samolotów bojowych „Rafale” oraz jednej wielozadaniowej fregaty „Frame”. Ponadto Egipt zakupił od Francji amunicję i broń nowej generacji jako niezbędny dodatek do wyposażenia samolotów i fregaty⁵²³. Jeszcze w tym samym roku, w październiku, obie strony zawarły porozumienie, w ramach którego Kair zakupił od Paryża dwa śmigłowce „Mistral”. W poprzednim roku, a dokładnie 3 maja 2021 roku, Francja i Egipt podpisały umowę dotyczącą dostarczenia przez Paryż 30 samolotów bojowych „Rafale”. Działania w ramach współpracy militarnej nie dotyczą jednakże tylko modernizacji armii egipskiej. Szereg umów odnosi się do szkoleń wojskowych. Na przykład w lutym 2020 roku odbyły się ćwiczenia marynarek wojennych obu państw obejmujące działania w sytuacji ostrzału artyleryjskiego oraz obrony przeciwlotniczej. Kolejne ćwiczenia morskie odbyły się w lipcu tego samego roku. Ich celem było przygotowywanie żołnierzy do skoncentrowanej akcji i wspólnego działania obu państw⁵²⁴. W kolejnym roku przeprowadzono szereg szkoleń, w czasie których znaczącą rolę odgrywały ćwiczenia morskie i lotnicze.

Według R. Arona państwo jako podmiot stosunków międzynarodowych w zakresie swojego interesu prowadzi współpracę z innym państwem w ten sposób osiągając swoje cele⁵²⁵. Tak jest właśnie w przypadku relacji francusko-egipskich. Trzon dobrych stosunków stanowi przede wszystkim rozwijająca się współpraca gospodarcza. Wzrastająca w ostatnich latach XXI wieku wymiana handlowa wskazuje na silne zaangażowanie sektorów przemysłowych, które dzięki owocnej współpracy odnotowują znaczne zyski. Ponadto silne interesy militarne i związki wojskowe łączące oba państwa sprawiają, że relacje te są nad wyraz dobre. Paryż jest świadomy faktu, że władze w Egipcie dążące w ostatnich

⁵²²French-Egyptian Relations, <https://www.sis.gov.eg/section/169/5379?lang=ar>, dostęp: 23.01.2022.

⁵²³Ibidem.

⁵²⁴Ibidem.

⁵²⁵R. Aron, *Pokój i wojna między narodami (teoria)*, w: *Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych*, red. H. Schreiber, A. Wojciuk, Warszawa 2018, s. 101.

latach do modernizacji armii stanowią potencjalny rynek zbytu dla sprzętu i amunicji wyprodukowanych przez francuskie firmy zbrojeniowe. Można zatem stwierdzić, że dobre relacje pomiędzy Francją a Egiptem wynikają przede wszystkim z korzyści płynące z owocnej współpracy gospodarczo-militarnej, dzięki której zyski odnotowują nie tylko państwa, lecz również francuskie i egipskie firmy. Nie ulega wątpliwości, że francusko-egipskie relacje są pragmatyczne. Wielokrotnie strona francuska ignorowała problem łamania praw człowieka i masowych prześladowań, by nie utracić możliwości realizacji własnych interesów, zwłaszcza na płaszczyźnie gospodarczej i militarnej. Ponadto oba państwa łączy wiele kwestii regionalnych. Przede wszystkim Paryż oczekuje, że Egipt pozostanie najbliższym sojusznikiem Francji w regionie. Oba państwa współpracują w kwestii Libii, sprzeciwiając się wspieraniu przez libijski rząd Bractwa Muzułmańskiego. Francja, wspierając rząd w Kairze, pragnie uchronić Egipt przed powtórzeniem historii Libii czy Syrii.

3.4. Stosunki Federacji Rosyjskiej z Egiptem

Pierwsze relacje pomiędzy Związkiem Radzieckim a Egiptem zostały nawiązane jeszcze w czasie II wojny światowej, a dokładnie 26 sierpnia 1943 roku. Zacieśnienie więzi nastąpiło w latach 50. XX wieku, gdy przywódcą Egiptu był Gamal Abdel Nasser, którego polityka była w tym okresie skierowana głównie na współpracę z ZSRR. W 1955 roku oba państwa podpisały duży kontrakt zbrojeniowy, w ramach którego Związek Radziecki miał dostarczyć nowoczesne uzbrojenie i pomóc w szkoleniu kadry oficerskiej Egiptu. W 1956 roku, w momencie wybuchu kryzysu sueskiego, władze w Moskwie poparły Kair i zagroziły Zjednoczonemu Królestwu, Francji i Izraelowi, że jeśli te nie wycofają armii z Egiptu, Związek Radziecki użyje broni nuklearnej w celu obrony sojusznika⁵²⁶. W okresie prezydentury Nassera relacje obu państw były przyjazne. Regularnie odbywała się wymiana uczniów i studentów, organizowano także szkolenia wojskowe.

Pogorszenie relacji w kolejnych latach było spowodowane śmiercią prezydenta Nassera, a następnie nową polityką prezydenta Anwar Sadata, która kierowała Egipt w stronę Zachodu⁵²⁷. Prezydent Sadat doprowadził do uniezależnienia się Egiptu od ZSRR, gdyż uważał, że ZSRR posiada zbyt duże wpływy w ich państwie. Jedną z pierwszych decyzji

⁵²⁶M. Peck, *In 1956, Russia Almost Launched a Nuclear War against Britain, France and Israel*, „The National Interest”, <https://nationalinterest.org/>, dostęp: 31.01.2022.

⁵²⁷K. Dawisha, *Soviet Foreign Policy towards Egypt*, London 1979, s. 54.

Sadana było doprowadzenie do pokojowego opuszczenia Egiptu przez ok. 15 tys. sowieckich doradców⁵²⁸. Stosunki między dwoma państwami uległy poprawie dopiero po rozpadzie Związku Radzieckiego. Współcześnie można je określić jako stabilne⁵²⁹. Federacja Rosyjska do Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej powróciła w XXI wieku⁵³⁰. Za prezydentury Władimira Putina zintensyfikowano bilateralne relacje z byłymi sojusznikami – m.in. Syrią, Algierią, Egiptem i Jordanią⁵³¹.

3.4.1. Współpraca na polu politycznym i gospodarczym

Współcześnie można zaobserwować stopniowy rozwój relacji pomiędzy Rosją a Egiptem. Choć wraz z rozpadem ZSRR mocarstwowa pozycja ZSRR, a obecnie Rosji, uległa znacznemu osłabieniu, a stałe dostawy broni do regionu zakończyły się, to jednak wzajemne relacje pomiędzy Rosją a Egiptem wciąż trwały i były stabilne⁵³². Pierwsza oficjalna wizyta egipskiej głowy państwa w Moskwie odbyła się we wrześniu 1997 roku. Kolejne oficjalne wizyty prezydenta Mubaraka miały miejsce w 2001 i 2006 roku. Podczas wszystkich trzech spotkań podkreślano przyjazne relacje panujące pomiędzy oboma państwami oraz ustalano obszary przyszłej współpracy⁵³³.

Pierwsza oficjalna wizyta prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina w Kairze odbyła się 26-27 kwietnia 2005 roku. Podczas konferencji prasowej obaj prezydenci podkreślili fakt, że ich państwa łączą przyjazne relacje i wzajemne partnerstwo⁵³⁴. Z kolei prezydent Dmitrij Miedwiediew odbył oficjalną wizytę w Egipcie 22-23 czerwca 2009 roku. Intensywniejsze zaangażowanie Rosji we wzajemne relacje można zauważyć w drugiej dekadzie XXI wieku, wcześniejszy okres charakteryzuje się mniejszym, a nawet znikomym zaangażowaniem Rosji w relacje z Egiptem. Od drugiej dekady XXI wieku nastąpiły regularne wizyty na szczeblu głów, szefów państw i ministrów. W grudniu 2014 roku prezydent al-Sisi wizytował w Moskwie, a tematem przewodnim tego spotkania było

⁵²⁸Y. Lacoste, *Geopolityka Śródziemnomorza*, Warszawa 2010, s. 353.

⁵²⁹*French-Egyptian Relations, Economic Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/5379?lang=ar>, dostęp: 01.02.2022.

⁵³⁰I. Topolski, *Siła militarna w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Lublin 2004, s. 262.

⁵³¹M. Kaczmarek, *Polityka Rosji wobec Bliskiego Wschodu*, w: *Bliski Wschód, coraz bliżej*, red. J. Danecki, S. Sulowski, Warszawa 2011, s. 111.

⁵³²F. Halliday, *The Middle East in International Relations. Power, Politics and Ideology*, Cambridge, UK 2005, s. 153-154.

⁵³³*French-Egyptian Relations, Economic Relations...*

⁵³⁴*Arab Republic of Egypt, Ministry of Foreign Affairs of the Russian Federation*, <https://www.mid.ru/ru/maps/eg/>, dostęp: 01.02.2022.

zwalczanie międzynarodowego terroryzmu. Obie strony zapowiedziały, że będą podejmować wspólne wysiłki w tym zakresie. W lutym 2015 roku Kair odwiedził Władimir Putin. Podczas spotkania głów państw podpisano szereg umów o współpracy w dziedzinie politycznej i gospodarczej. W kolejnych latach takich wizyt było kilka. Sami prezydenci spotykali się od 2015 roku 5 razy (maj 2015, sierpień 2015, październik 2018, październik 2019, grudzień 2019)⁵³⁵. Nie mniej było wizyt premierów oraz ministrów spraw zagranicznych. W ostatnich latach obie strony usilnie zabiegają o dobre relacje, co wynika z faktu powiązania silnymi więziami ekonomicznymi. W ramach współpracy politycznej oba państwa zabiegają o dalszy przebieg procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie, rozwiązanie kryzysów syryjskiego i libijskiego, ponadto łączy je walka z międzynarodowym terroryzmem i ugrupowaniami terrorystycznymi w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Wciąż trwa także współpraca międzyparlamentarna, dzięki której oba parlamenty utorowały drogę dla wielu możliwości współpracy w zakresie politycznym i gospodarczym.

Na skutek Arabskiej Wiosny w 2011 relacje polityczne uległy chwilowemu pogorszeniu, jednakże w wyniku ustabilizowania sytuacji w Egipcie powróciły do normalności⁵³⁶. Stanowisko Moskwy w czasie Arabskiej Wiosny było bardzo powściągliwe. Ograniczało się jedynie do oświadczeń ostrzegających przed jakąkolwiek ingerencją z zewnątrz oraz potępienia nacisków państw zachodnich na Egipt. Władze w Moskwie oczekiwały na ustabilizowanie sytuacji wewnętrznej, dopiero wówczas ponownie nawiązano wzajemne stosunki. Minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergiej Ławrow odwiedził Kair dopiero w marcu 2011 roku⁵³⁷.

Jednym z ważnych czynników, który bezpośrednio wpływa na dobre stosunki pomiędzy Federacją Rosyjską a Egiptem, jest współpraca gospodarcza. Jej wzrost nastąpił po roku 2015, na co wskazują dane zawarte w tabelach 3.10. i 3.11. W 2015 roku z wizytą do Moskwy przybył prezydent al-Sisi. To właśnie podczas tego spotkania doszło do ograniczenia znaczących barier, które uniemożliwiały lub utrudniały wzajemny handel czy swobodne inwestowanie⁵³⁸. Trzeba pamiętać, że wcześniej, czyli w latach 90. XX wieku i na początku XXI Rosja skupiała się głównie na rozwiązywaniu wewnętrznych problemów

⁵³⁵*French-Egyptian Relations, Economic Relations...*

⁵³⁶ *Arab Republic of Egypt, Ministry of Foreign Affairs of the Russian Federation*, <https://www.mid.ru/ru/maps/eg/>, dostęp: 01.02.2022.

⁵³⁷Ł. Donaj, *Federacja Rosyjska a region Bliskiego Wschodu*, w: *Stosunki międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu. Uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne*, red. P. Osiewicz, Warszawa 2016, s. 183.

⁵³⁸*Ibidem*.

i budowaniu od nowa swojej pozycji na arenie międzynarodowej, stosunki gospodarcze z Egiptem nie były traktowane priorytetowo.

Od 2015 roku można zaobserwować stopniowy wzrost wymiany handlowej⁵³⁹. Eksport 2000 roku z Rosji do Egiptu szacowano na 449 mln USD, a w 2020 osiągał on 4,019 mld USD, z kolei eksport egipskich towarów do Rosji w 2000 roku wynosił 3 mln USD, a w 2020 wzrosła do kwoty 406 mln USD. Import z Federacji Rosyjskiej do Egiptu w 2000 roku wynosił 4 mln USD, a dwadzieścia lat później szacowano go na 515 mln USD. W przypadku importu z Egiptu do Rosji w 2000 roku wynosił 304 mln USD, a w 2020 roku była to kwota 2,522 mld USD.

Tabela 3.10. Eksport z Rosji do Egiptu i z Egiptu do Rosji w latach 1995-2020
(mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Rosja-Egipt	0,362	0,449	1,048	1,757	3,252	4,019
Egipt-Rosja	0,031	0,003	0,044	0,213	0,342	0,406

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>; *Russia/Egypt*, <https://oec.world/en/profile/bilateralcountry/rus/partner/egy?dynamicBilateralTradeSelector=year1995>, dostęp: 10.10.2022.

Tabela 3.11. Import z Francji do Egiptu i z Egiptu do Francji w latach 1995-2020
(mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Rosja-Egipt	-	0,004	0,077	0,271	0,425	0,515
Egipt-Rosja	0,405	0,304	0,827	1,835	3,352	2,522

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 10.10.2022.

Wzajemną współpracę gospodarczą wzmocniono poprzez podpisanie 25 czerwca 2021 roku przez przedstawicieli Rosji i Egiptu w Moskwie protokołu z posiedzenia Rosyjsko-

⁵³⁹*French-Egyptian Relations, Economic Relations...*

Egipskiego Komitetu ds. Współpracy Handlowej, Gospodarczej, Naukowej i Technicznej⁵⁴⁰. W trzynastym już posiedzeniu Komitetu Rosję reprezentował minister handlu i przemysłu Denis Manturov, zaś stronę egipską odpowiednik w rządzie egipskim – minister Nevine Gamea. W ramach dokumentu obie strony zobowiązały się do podjęcia działań zmierzających do pogłębienia współpracy w następujących sektorach: przemysłu, inwestycji, finansów, energetyki, surowców mineralnych, rolnictwie, zdrowia, sportu i turystyki oraz współpracy kulturowej. Obie strony wyraziły nadzieję, że umowa przyspieszy rozwój strategicznego partnerstwa, które zostało określone w dokumencie z października 2018 roku⁵⁴¹.

17 października 2018 roku w Soczi podpisano dokument wyznaczający ramy przyszłej współpracy w następujących dziedzinach: gospodarczej (uwzględniając podjęcie wysiłków w celu zwiększenia wymiany handlowej) oraz wojskowo-technicznej. Według umowy ważnym elementem współpracy są inwestycje rosyjskich firm w Egipcie w zakresie: infrastruktury energetycznej (rozwoju energii jądrowej w Egipcie), budownictwa mieszkań, transportu drogowego i kolejowego, technologii komunikacyjnej oraz rozwoju nowoczesnych technik w górnictwie. Dokument zaznacza ponadto, że strony będą zabiegać o rozwój współpracy w zakresie kultury i edukacji⁵⁴².

Przykładem dobrej współpracy jest działalność rosyjskiej firmy Rosneft, która od 2017 roku jest obecna w Egipcie. Działa ona w zakresie udostępniania nowych technologii, wydobywania i transportu gazu ziemnego, a co więcej pomaga w jego poszukiwaniach⁵⁴³.

Jednocześnie Rosja i Egipt zabiegają o utworzenie w pobliżu Portu Saidu rosyjskiej strefy przemysłowej. Pierwsze dokumenty oraz rozmowy podejmowano już w roku 2018. Określono wówczas, że pełna realizacja planu zajmie ok. 13 lat. Nie ulega wątpliwości, że urzeczywistnienie tego pomysłu to olbrzymia szansa dla rosyjskich firm, które chcą inwestować w Egipcie. W ramach strefy mają bowiem powstać przedsiębiorstwa produkujące towary, na które aktualnie jest zapotrzebowanie na rynku rosyjskim. Ponadto władze w Kairze miały świadomość tego, że po przemianach polityczno-gospodarczych związanych z wybuchem Arabskiej Wiosny w Egipcie w 2011 roku państwo potrzebuje nowych

⁵⁴⁰*Gamea heads to Moscow to chair 13th round of Egyptian-Russian joint committee*, <http://www.mti.gov.eg/>, dostęp: 03.02.2022.

⁵⁴¹*Egypt, Russia sign minutes of 13th session of joint trade, economic committee*, <https://www.sis.gov.eg>, dostęp: 03.02.2022.

⁵⁴²*The law ratifying the agreement between Russia and Egypt on comprehensive partnership and strategic cooperation*, <http://en.kremlin.ru/acts/news/61221>, dostęp: 03.02.2022.

⁵⁴³A.M., Dynier, *Polityka Rosji wobec największych państw Afryki Północnej*, https://pism.pl/publikacje/Polityka_Rosji_wobec_najwi_kszych_pa_stw_Afryki_P_nocnej, dostęp: 16.02.2022.

inwestycji, zwłaszcza tych zagranicznych. Zdawano sobie również sprawę z faktu, że utworzenie przemysłowej strefy Rosji stworzy tysiące miejsc pracy dla samych Egipcjan, a jednocześnie zapewni produkty, na które aktualnie jest popyt⁵⁴⁴. Obecnie trwają już intensywne prace związane z przygotowaniem do rozpoczęcia funkcjonowania strefy. W 2020 z powodu wybuchu pandemii COVID-19 działania te zostały ograniczone. Warto wspomnieć, że aktualnie trwają również prace związane z określeniem zasad dotyczących funkcjonowania firm rosyjskich w strefie oraz zasad dotyczących sprzedaży i nabywania towaru⁵⁴⁵.

Choć jeszcze w latach 90. XX wieku i pierwszej dekadzie XXI wieku wydawało się, że relacje rosyjsko-egipskie są poprawne, a rosyjskie zaangażowanie w Egipcie jest minimalne, to dziś można je nazwać ożywionymi. Od drugiej dekady XXI wieku, a zwłaszcza od roku 2015 uwidacznia się zintensyfikowane zaangażowanie Moskwy, która rozumie, że dzięki współpracy ekonomicznej z Kairem może pozyskać nie tylko ogromne środki finansowe, lecz również zwiększyć swoje wpływy w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Współpraca ekonomiczna dotyczy nie tylko samej wymiany handlowej pomiędzy oboma państwami, lecz sięga zdecydowanie głębiej, co czyni z Egiptu najważniejszego partnera handlowego Rosji w świecie arabskim⁵⁴⁶. Inwestycje rosyjskich firm, współpraca banków oraz rozwój turystyki to tylko nieliczne przykłady szczegółowych obszarów współpracy Rosji i Egiptu⁵⁴⁷.

3.4.2. Współpraca uwarunkowana kwestiami bliskowschodnimi i Afryki Północnej

Rosyjsko-egipska współpraca regionalna opiera się przede wszystkim na współpracy wojskowej. Niejednokrotnie rozwiązywanie regionalnych problemów na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej nie byłoby możliwe, gdyby nie militarne wsparcie Egiptu udzielane wcześniej przez ZSRR, a obecnie Rosję. Rosja wykorzystywała władze w Kairze do reagowania na regionalne problemy, a jednocześnie wspierała Egipt, wzmacniając jego pozycję na tym obszarze, co gwarantowało z kolei zapewnienie stabilności rosyjskich

⁵⁴⁴*Russia's industrial zone in Egypt great opportunity for Russian companies: Qabil*, <https://www.sis.gov.eg/Story/130730/Russia's-industrial-zone-in-Egypt-great-opportunity-for-Russian-companies-Qabil?lang=en-us>, dostęp: 03.02.2022.

⁵⁴⁵ *Russia unveils master plan for creation of its industrial zone in Egypt — ministra*, <https://tass.com/economy/1362371>, dostęp: 03.02.2022.

⁵⁴⁶W. Rodkiewicz, *Bliskowschodnia polityka Rosji. Regionalne ambicje, globalne cele*, Warszawa 2017, s. 20.

⁵⁴⁷A. Curanowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej*, w: *Polityka zagraniczna Rosji*, red. S. Bieleń, M. Raś, Warszawa 2008, s. 179.

interesów w regionie. U podstaw reagowania na problemy regionu leży współpraca militarna. Kooperacja wojskowa sięga jeszcze czasów prezydenta Nassera, który dzięki współpracy z ZSRR odbudował armię wymagającą modernizacji po przegranych wojnach z 1967 r. (z Izraelem) oraz 1973 r. Udzielanie wsparcia Egiptowi jednocześnie przyczyniało się do wzmocnienia radzieckich wpływów w tym regionie, pomniejszając tym samym możliwości oddziaływania Stanów Zjednoczonych. Takie działania władz w Moskwie stanowiło przejaw rywalizacji zimnowojennej, która toczyła się m.in. na Bliskim Wschodzie. Izrael wspierany przez USA oraz Egipt przez ZSRR stanowiły idealną arenę walki pomiędzy mocarstwami⁵⁴⁸. Warto wspomnieć, że dzięki regularnemu wsparciu militarnemu broń pozyskana od ZSRR stanowiła ok. 30% całkowitego uzbrojenia armii egipskiej.

Po śmierci prezydenta Nassera, a w następstwie tego zmianie polityki zagranicznej Egiptu i ukierunkowaniu jej w stronę Zachodu, współpraca militarna uległa znaczącemu zmniejszeniu. Na sytuację nie wpłynął nawet rozpad ZSRR. Dopiero zmiana władzy w Egipcie w wyniku Arabskiej Wiosny umożliwiła stopniowy rozwój współpracy z Federacją Rosyjską. Od 2013 roku obie strony podejmują zwiększone wysiłki w kierunku nie tylko współpracy polityczno-gospodarczej, ale również militarnej.

Wspólne działania na płaszczyźnie militarnej są podejmowane na podstawie odpowiednich umów. Pierwsza taka umowa została podpisana w 2012 roku w Moskwie i dotyczyła zakupu przez Kair nowoczesnego systemu kierowanych rakiet ziemia-powietrze, których zadaniem jest likwidacja celów o małym i średnim zasięgu⁵⁴⁹. W tym samym roku podpisano następną umowę na zakup od Rosji kolejnego systemu BUK 2 – rakiety ziemia-powietrze⁵⁵⁰. W 2015 roku zawarto umowę, której celem miało być uzbrojenie egipskiej armii w raketowy system przeciwlotniczy ziemia-powietrze (S-300W) o dalekim zasięgu⁵⁵¹. Należy podkreślić, że uzbrojenie Egiptu w taki system wywołało niepokój w regionie. Obawiano się, że władze w Egipcie wykorzystają nową technologię nie tylko do odstraszenia potencjalnych wrogów, lecz skierują ją przeciwko swojemu sąsiadowi – Izraelowi. W 2019 roku podpisano kolejną umowę na dostarczenie przez rosyjską firmę zbrojeniową 24 myśliwców Su-35 dla Egipskich Sił Powietrznych. Sam kontrakt był wart ponad 2 mld dolarów. Śmigłowce oraz sprzęt potrzebny do ich wyposażenia i obsługi zaczęto dostarczać

⁵⁴⁸ *Egyptian-Russian relations, Military Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/14709?lang=ar>, dostęp: 03.02.2022.

⁵⁴⁹ M. Depczyński, *Rosyjski SHORAD – raketowy zestaw przeciwlotniczy Tor*, „Nowa Technika Wojskowa”, 2021, nr 8, s. 68.

⁵⁵⁰ *Egyptian-Russian relations, Military Relations...*

⁵⁵¹ *Ibidem*.

na przełomie 2020/2021 roku⁵⁵². Współpraca wojskowa, w ramach której dokonywano modernizacji egipskiej armii, obejmowała wszystkie siły, które posiadał Egipt. Modernizacja egipskiej armii ma przyczynić się do wzmocnienia egipskiego, a pośrednio także rosyjskiego, oddziaływania w regionie.

W ramach współpracy militarnej Rosja i Egipt przeprowadzają wspólne manewry i ćwiczenia wojskowe. W 2021 roku odbyły się aż dwa wspólne ćwiczenia. W pierwszych brali udział rosyjscy i egipscy spadochroniarze. Szkolenie miało charakter teoretyczny, a jego celem było poszerzenie wiedzy kadry oficerskiej na temat uzbrojenia i nowych technologii zbrojeniowych oraz integracja. Pod koniec października 2021 roku odbyły się drugie ćwiczenia dla kadry oficerskiej oraz spadochroniarzy żołnierzy szeregowych. Miały one charakter praktyczny, a ich celem było wdrożenie nowych technik działania i użycia sprzętu⁵⁵³. Warto wspomnieć, że również w poprzednich latach podobne ćwiczenia odbywały się regularnie.

Relacje pomiędzy Federacją Rosyjską a Egiptem można określić jako stabilne i wciąż rozwijające się. Co więcej, dzięki pogłębiającej się współpracy ekonomiczno-militarnej stają się na tyle silne, że trudno wyobrazić sobie ich pogorszenie. Jednoczesny rozwój stosunków politycznych przyczynia się do ugruntowania wzajemnej współpracy. Nie ulega wątpliwości, że o dobre stosunki zabiegają obydwa państwa, gdyż dzięki nim mogą reagować na wspólne zagrożenia i problemy pojawiające się w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Przykładem wspólnych interesów jest np. rozwiązanie kwestii syryjskiej i libijskiej, zwalczanie terroryzmu regionalnego i międzynarodowego czy wzmocnianie wpływów w regionie i jego bezpieczeństwo. Jednakże należy pamiętać, że wzajemne dobre relacje oparte są na pozyskaniu przez obie strony wyznaczonych korzyści gospodarczych, militarnych i dyplomatycznych. Mimo to trzeba pamiętać, że Kair zdaje sobie sprawę z faktu, że Rosja nie jest w stanie zaoferować tak wiele jak Stany Zjednoczone. Ponadto w najbliższym czasie wydaje się mało prawdopodobne, aby Rosja miała na celu zastąpienie USA na strategicznym miejscu sojusznika Egiptu. Można przypuszczać, że Egipt w najbliższych latach będzie balansował pomiędzy współpracą z państwami Zachodu a Rosją, odnosząc korzyści z relacji z każdą z tych stron. Dzięki współpracy zarówno z Rosją, jak i państwami Zachodu władze w Egipcie będą chciały uzyskać przewagę polityczną, gospodarczą i militarną w regionie, a także zapewnić sobie stabilność wewnętrzną. Trzeba

⁵⁵²*Egypt signs \$2bn deal for 50 fighter jets from Russia*, 27.08.2019, <https://www.middleeastmonitor.com>, dostęp: 05.02.2022.

⁵⁵³*Egyptian-Russian relations, Military Relations...*

pamiętać, że dla Rosji utrzymywanie przyjaznych stosunków z Egiptem jest konieczne z uwagi na dążenie do stałej obecności na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej.

3.5. Współczesne relacje między Chińską Republiką Ludową i Egiptem

Współczesne stosunki Chińskiej Republiki Ludowej z Egiptem rozpoczęły się 30 maja 1956 roku. Pomimo amerykańskich nacisków prezydent Egiptu uznał Chińską Republikę Ludową za państwo niepodległe. W wyniku przyjaznej polityki Nassera wobec ZSRR oraz Chin władze w Pekinie poparły działania prezydenta Egiptu związane z nacjonalizacją Kanału Sueskiego w 1956 roku. Kolejne wsparcie w postaci dostarczenia sprzętu wojskowego i żywności Egipt otrzymał w trakcie wojny Jom Kippur w 1973 roku⁵⁵⁴. W kolejnych latach, pomimo śmierci Nassera i zmiany kierunku polityki zagranicznej, relacje chińsko-egipskie pozostawały przyjazne. 21 kwietnia 1976 roku wiceprezydent Egiptu Hosni Mubarak spotkał się w Pekinie z Mao Zedongiem. Podczas wizyty przywódcy obu państw podpisali umowę, w ramach której wyrażono zgodę na współpracę wojskową. Chiny zobowiązały się do dostarczenia Egiptowi części do wojskowych samolotów bojowych zakupionych wcześniej od ZSRR⁵⁵⁵. Relacje obu państw w kolejnych dekadach można określić jako przyjazne i stabilne.

3.5.1. Utrzymywanie przyjaznych relacji politycznych

Po zakończeniu zimnej wojny w stosunkach chińsko-egipskich nie nastąpiła wyraźna zmiana, a w latach 90. XX wieku wzajemne stosunki można określić jako przyjazne. W tym czasie nie dążono do ich pogłębienia, nie dochodziło jednocześnie do przełomowych wydarzeń. W 1999, podczas oficjalnej wizyty Mubaraka w Chinach, obydwie strony w dokumencie podpisanym przez ministrów spraw zagranicznych wyznaczyły zasady strategicznej współpracy politycznej. Do podpisania tego dokumentu doszło w obecności prezydentów Chin i Egiptu. Zasadniczym celem wspomnianego dokumentu jest utrzymywanie wzajemnych stosunków oraz przygotowanie obu stron do zwiększenia współpracy w zakresie gospodarczym, militarnym i kulturowym w przyszłości. Rządy obu

⁵⁵⁴*Publications of the State Information Service on Egyptian-Chinese Relations*, <https://www.sis.gov.eg/?lang=ar>, dostęp: 07.02.2022.

⁵⁵⁵*Egypt and China sign arms pact, hail closer ties*, „The New York Times”, 22 April 1976, s. 1.

państw zaznaczyły, że podstawą dalszej strategicznej współpracy jest gospodarka, a także współpraca militarna, kulturowa i turystyka. Ponadto w dokumencie zaznaczono, że obie strony będą dążyć do zwiększenia współpracy na forum międzynarodowym i regionalnym. Zgodnie ustalono, że podpisanie owego dokumentu stanowi kamień milowy dla rozwoju stosunków chińsko-egipskich⁵⁵⁶.

W styczniu 2004 roku do Egiptu z oficjalną wizytą dyplomatyczną przyleciał prezydent Chin Hu Jintao. Podczas spotkania z prezydentem Egiptu Mubarakiem obydwie strony podkreślały znaczenie strategicznego partnerstwa dla rozwoju wzajemnych stosunków chińsko-egipskich. Prezydenci uznali, że w ostatnich latach relacje są stabilne i rozwijają się. Głowy obydwu państw zaznaczyły, że w celu utrzymywania tempa rozwoju stosunków, zwłaszcza gospodarczych, rządy obu stron będą podejmować wysiłki zmierzające do likwidowania wzajemnych ograniczeń w relacji chińsko-egipskiej⁵⁵⁷. W czasie wizyty zaznaczono, że Egipt pozostaje pierwszym państwem arabskim, które zawarło z Chińską Republiką Ludową partnerstwo strategiczne.

Z kolei w czerwcu 2006 roku ustalono mechanizm dialogu strategicznego pomiędzy ministerstwami spraw zagranicznych obu państw. Celem zawartego porozumienia było zbliżenie w relacjach i poprawa współpracy⁵⁵⁸.

W listopadzie 2006 roku do Pekinu z oficjalną wizytą udał się prezydent Mubarak. Wizyta miała na celu, po pierwsze, uczestnictwo prezydenta Egiptu w organizowanym przez Chiny Forum Współpracy Chiny-Afryka, a po drugie, uczczenie 50. rocznicy nawiązania stosunków chińsko-egipskich⁵⁵⁹. Podczas spotkania przywódców obu państw podkreślano ważność wzajemnych relacji, zadeklarowano chęć rozwoju współpracy oraz zwiększenia częstotliwości odbywania regularnych wzajemnych wizyt na wysokim szczeblu. Podkreślono, że należy w najbliższej przyszłości rozwijać dwustronne konsultacje w różnych dziedzinach współpracy⁵⁶⁰.

⁵⁵⁶*Chinese ambassador highlights strategic Sino-Egyptian cooperative relations,*

<https://www.mfa.gov.cn/ce/ceegy/eng/dsxx/t82592.htm>, dostęp: 24.07.2022.

⁵⁵⁷*Joint Communiqué of the People's Republic of China and the Arab Republic of Egypt on Establishing Strategic Cooperative Relations,*

https://www.mfa.gov.cn/web/gjhdq_676201/gj_676203/fz_677316/1206_677342/1207_677354/200011/t20001107_9309326.shtml, dostęp: 24.07.2022.

⁵⁵⁸*China and Egypt issue joint press communiqué on the 50th anniversary of the establishment of diplomatic relations,*

https://www.mfa.gov.cn/web/gjhdq_676201/gj_676203/fz_677316/1206_677342/1207_677354/200611/t20061107_9309327.shtml, dostęp: 24.07.2022.

⁵⁵⁹*Ibidem.*

⁵⁶⁰*Ibidem.*

W maju 2007 roku Stały Komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych oraz Zgromadzenie Ludowe Egiptu nawiązały stałą współpracę „mechanizmu wymiany” oraz określiły zasady owej współpracy. Jej celem było promowanie wysokiego poziomu obustronnej współpracy na wielu płaszczyznach. Wymiana między parlamentami państw miała także umożliwić lepsze zrozumienie i poznanie drugiej strony, wzmocnienie zaufania i mechanizmów wymiany kulturowej. Regularny „mechanizm wymiany” ustanowiony w maju 2007 roku pomiędzy parlamentami odbywa się każdego roku w obu państwach⁵⁶¹. Warto nadmienić, że w styczniu 2007 roku Chiny i Egipt zwolniły z posiadania wiz wszystkich pracowników posiadających paszport dyplomatyczny i służbowy⁵⁶².

W kolejnych latach dążono do umocnienia przyjaznych stosunków politycznych. Prezydent Mubarak zabiegał o to, aby Chiny wyraziły zgodę na ich pogłębienie w celu zwiększenia korzyści dla obu stron. Także Chiny dążyły do rozwoju wzajemnych stosunków, czego przejawem były częste wizyty w Egipcie przedstawicieli najwyższego szczebla władzy. W styczniu 2004 roku odbyła się wizyta prezydenta Chin Hu Jintao, w listopadzie 2004 roku – wizyta wiceprezydenta Chin, Huang Ju, w czerwcu 2006 i listopadzie 2009 – wizyta premiera Chin w Egipcie Wen Jiabao, w październiku 2009 – wizyta wiceprzewodniczącego Stałego Komitetu Narodowego Kongresu Ludowego w Egipcie, z kolei w czerwcu 2010 roku wizyta wiceprzewodniczącego Komitetu Narodowego Kongresu Ludowego Wang Gang⁵⁶³.

Reakcja Chin na wydarzenia Arabskiej Wiosny w 2011 roku była początkowo bardzo umiarkowana. Władze w Pekinie niechętnie komentowały sytuację w Egipcie. Z perspektywy Chin zmiany zachodzące na Bliskim Wschodzie stanowiły zagrożenie dla wzajemnych stosunków, które pogłębiały się od początku XXI wieku. Pekin równocześnie krytykował naciski wywierane przez państwa Zachodu, a zwłaszcza USA, na prezydenta Mubaraka, aby ten ustąpił ze swojego stanowiska. W ostateczności Chiny nawiązały ponownie dobre relacje z nowymi ugrupowaniami rządzącymi Egiptem, a w następstwie tego nowi przywódcy Egiptu spoglądali z przychylnością na Pekin⁵⁶⁴.

W XXI wieku, dzięki nawiązaniu strategicznego partnerstwa, otworzyły się nowe drogi współpracy w sektorach gospodarczym i militarnym. Cechą charakterystyczną relacji chińsko-egipskich są częste spotkania i wizyty wysokich przedstawicieli urzędów

⁵⁶¹ *Relations between China and Egypt*, <https://www.mfa.gov.cn>, dostęp: 07.02.2022.

⁵⁶² *Ibidem*.

⁵⁶³ *Ibidem*.

⁵⁶⁴ A. Kandil, *China and the “Arab Spring”: a new player in the Middle East?*, w: „IEMed”, <https://www.iemed.org/publication/china-and-the-arab-spring-a-new-player-in-the-middle-east/>, dostęp: 07.02.2022.

państwowych i głów państw⁵⁶⁵. Od pierwszego spotkania prezydenta Egiptu Gamala Abdela Nassera i chińskiego premiera Zhou Enlaia w kwietniu 1955 roku wizyty te odbywały się regularnie, a ich liczba zwiększyła się po objęciu urzędu prezydenta Egiptu przez Abda al-Fattaha as-Sisiego. Do tej pory odbyło się 5 szczytów chińsko-egipskich, w których uczestniczyli prezydenci Chin i Egiptu. Prezydent al-Sisi docenia rolę Chin we współczesnym świecie, dlatego też zabiega o wzmocnienie i pogłębienie współpracy pomiędzy oboma państwami⁵⁶⁶. Należy zaznaczyć, że oprócz oficjalnych wizyt obaj prezydenci spotykają się przy innych okazjach, jak np. podczas obchodów Chińskiego Narodowego Dnia Zwycięstwa, obchodów 70 rocznicy zakończenia II wojny światowej czy szczytów Grupy G20. Ponadto Egipt był zaproszony do wzięcia udziału w dziewiątej sesji państw skupionych w tzw. BRICS⁵⁶⁷.

Warto zaznaczyć, że pierwsza wizyta zagraniczna prezydenta al-Sisiego odbyła się właśnie w Pekinie (2014 r.). Podczas przyjaznego spotkania obu prezydentów podpisano umowę dotyczącą współpracy technicznej i gospodarczej w ramach pozyskiwania energii z odnawialnych źródeł. Podczas wizyty w Chinach prezydent al-Sisi spotkał się ponadto z przedstawicielami biznesu chińskiego, zachęcając ich do inwestowania w jego państwie⁵⁶⁸. Kolejna wizyta prezydenta Egiptu w Pekinie odbyła się we wrześniu 2015 roku, z kolei prezydent Chińskiej Republiki Ludowej odwiedził Kair w styczniu 2016 roku. Wizyta prezydenta Chin Xi Jinpinga była związana z obchodami 60-lecia nawiązania pierwszych stosunków dyplomatycznych między obydwoma państwami. Podczas rozmów podkreślono, że relacje są przyjazne, obaj prezydenci wyrazili również chęć dalszego pogłębiania współpracy⁵⁶⁹. W kolejnych latach spotkania odbywały się regularnie. Wybuch pandemii COVID-19 wymusił ograniczenia w tym zakresie, lecz prezydenci kontaktowali się telefonicznie – w marcu 2020 i lutym 2021. Jedno z ostatnich spotkań odbyło się w lutym 2022 roku podczas ceremonii otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Pekinie⁵⁷⁰. Chińsko-egipskie relacje polityczne układają się pomyślnie, a ostatnie lata wskazują na zintensyfikowanie współpracy.

⁵⁶⁵Ł. Firmanty, *Afryka we współczesnej polityce Chińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2013, s. 253.

⁵⁶⁶*Publications of the State Information Service on Egyptian-Chinese Relations*, <https://www.sis.gov.eg/?lang=ar>, dostęp: 08.02.2022.

⁵⁶⁷*China and Egypt*, <https://www.fmprc.gov.cn>, dostęp: 08.02.2022.

⁵⁶⁸*President Abdel Fattah El-Sisi's Visit To China*, <https://www.sis.gov.eg/section/13514/14773?lang=ar>, dostęp: 08.02.2022.

⁵⁶⁹L. Noueihed, A. Abdelaty, *China's Xi visits Egypt, offers financial, political support*, <https://www.reuters.com/article/us-egypt-china-idUSKCN0UZ051>, dostęp: 08.02.2022.

⁵⁷⁰*Xi Jinping Meets with Egyptian President Abdel Fattah al-Sisi*, https://www.fmprc.gov.cn/eng/zxxx_662805/202202/t20220206_10639374.html, dostęp: 08.02.2022.

3.5.2. Budowanie wzajemnej współpracy gospodarczej

Należy zauważyć, że wraz z rozwojem relacji na szczeblu politycznym pogłębieniu ulega też współpraca gospodarcza. Chińska Republika Ludowa jest jednym z najważniejszych partnerów handlowych Egiptu, z kolei Egipt jest trzecim pod względem wielkości wymiany handlowej partnerem Chin w Afryce. W 1995 roku eksport z Egiptu do Chin wynosił 6 mln USD, a w 2020 – 603 mln USD, z kolei wartość eksportu z Chin do Egiptu w 1995 roku wyniosła 439 mln USD, a w 2020 – 13,627 mld USD. W 1995 roku import z Egiptu do Chin szacowano na kwotę 295 mln USD a w 2020 – 9,051 mld USD, natomiast import z Chin do Egiptu w 1995 roku wyniósł 13 mln USD, a w 2020 – 923 mln USD. Powyższe dane wskazują na wzrost wymiany handlowej będący wynikiem zaangażowania obydwu stron, np. poprzez stopniowe znoszenie ceł⁵⁷¹. W strukturze wymiany handlowej dominuje eksport chińskich towarów do Egiptu, który szacuje się na około 13 mld USD. Głównymi produktami eksportowanymi z Chin do Egiptu są maszyny i urządzenia elektroniczne oraz odzież. Władze w Pekinie interesuje przede wszystkim import surowców naturalnych, takich jak ropa naftowa czy gaz ziemny oraz produktów rolno-spożywczych⁵⁷².

Tabela 3.12. Eksport z Chin do Egiptu i z Egiptu do Chin w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Chiny-Egipt	0,439	0,805	1,934	6,040	11,958	13,627
Egipt-Chiny	0,006	0,039	0,109	0,431	0,440	0,603

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 10.10.2022.

Tabela 3.13. Import z Chin do Egiptu i z Egiptu do Chin w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Chiny-Egipt	0,013	0,102	0,211	0,917	0,918	0,923
Egipt-Chiny	0,295	0,640	0,914	4,901	9,726	9,051

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 10.10.2022.

⁵⁷¹China's Relations with Egypt, <https://www.mfa.gov.cn/eng/>, dostęp: 11.02.2022.

⁵⁷²Ibidem.

Strona egipska dąży do zwiększenia współpracy gospodarczej, gdyż Pekin jako jeden z najważniejszych partnerów handlowych jest cennym sojusznikiem nie tylko politycznym, lecz również gospodarczym. Chińska Republika Ludowa jako światowe mocarstwo może zapewnić Egiptowi duże korzyści finansowe. Rozwój współpracy ekonomicznej z Chinami ma również przyczynić się do zwiększenia udziału Kairu w tworzonym przez Pekin Nowym Jedwabnym Szlaku Handlowym. Warto zauważyć, że w drugiej dekadzie XXI wieku Chiny świadomie i z pełnym zaangażowaniem zintensyfikowały swoją politykę bliskowschodnią, w tym również wobec Egiptu. Takie podejście sprawiło, że przekształciły się z państwa peryferyjnego w państwo aktywne na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, a tym samym potrafiące czerpać korzyści ze stosunków z poszczególnymi państwami regionu, w tym również z relacji chińsko-egipskich⁵⁷³.

Należy podkreślić, że współpraca polityczno-gospodarcza bardzo silnie wiąże obydwa państwa. Egipt był jednym z pierwszych państw świata, które wyraziły pozytywną opinię o chińskiej inicjatywie Jedwabnego Szlaku w XXI wieku. Ponadto przedstawiciel Egiptu wziął udział w pierwszym Forum Pasa i Szlaku, które odbyło się z inicjatywy Chin w maju 2017 roku⁵⁷⁴. Egipt dla władz w Pekinie pozostaje ważnym partnerem w zakresie tworzenia tzw. Morskiego Jedwabnego Szlaku, z kolei dla Egiptu przystąpienie do chińskiej inicjatywy jest korzystne z punktu widzenia modernizacji Kanału Sueskiego. Kanał Sueski jako ważny element nie tylko regionalnego, lecz również międzynarodowego handlu szlaku morskiego pozostaje ważnym punktem na mapie Jedwabnego Szlaku. Warto zauważyć, że Chiny jako jedno z pierwszych państw świata udzieliły Kairovi pożyczki po ustabilizowaniu się sytuacji społeczno-politycznej po Arabskiej Wiośnie. Wraz ze wzrostem udziału Egiptu w tworzeniu Jedwabnego Szlaku wzrosło zainteresowanie chińskich inwestorów Egiptem, o co zabiegają politycy obydwu państw. Głównymi gałęziami inwestycji są infrastruktura, w tym np. budowa szybkiej kolei (projekt wart ponad 500 mln dolarów), czy energetyka – budowa nowej sieci przesyłowej (projekt wart 1,8 mld dolarów)⁵⁷⁵. Chińskie inwestycje obejmują także sektor naftowy i gazowy. W sektorze naftowym chińskie firmy są obecne na każdym

⁵⁷³K. Czornik, *Bliski Wschód jako region zintensyfikowanego oddziaływania i wpływów Chińskiej Republiki Ludowej w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2020, t.17, nr 1, s. 130.

⁵⁷⁴A. Brona, *Chińska strategia na Bliskim Wschodzie w XXI wieku – ewolucja kluczowych elementów*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2018, t. 15, nr 3, s. 235.

⁵⁷⁵*President Abdel Fattah El-Sisi's Visit To China*, <https://www.sis.gov.eg/section/13514/14773?lang=ar>, dostęp: 11.02.2022.

etapie procesu wydobywczego ropy – od pozyskania nowych technologii, przez budowę rafinerii, wydobywanie i przygotowanie ropy, aż po eksport do Chin⁵⁷⁶.

Kluczowym projektem dla współpracy chińsko-egipskiej w ramach Jedwabnego Szlaku jest budowa przez chińskie firmy nowej administracyjnej stolicy Egiptu. Nowoczesne, inteligentne miasto, które zostanie wzniesione od podstaw, będzie dla przebiegającego przez Egipt Morskiego Jedwabnego Szlaku centrum biznesu. Firmą odpowiedzialną za budowę nowej stolicy państwa jest China State Construction Engineering. Umowę na budowę nowej stolicy podpisano w marcu 2015 roku⁵⁷⁷. W grudniu 2021 roku prezydent as-Sisi nakazał pierwszym urzędom przenieść się do nowej stolicy państwa na półroczny okres próbny⁵⁷⁸.

Aby zwiększyć zaangażowanie chińskich firm na egipskim rynku, oba państwa przyczyniły się do powstania we wschodniej części Egiptu Specjalnej Strefy Ekonomicznej Suez uruchomionej w 2008 roku⁵⁷⁹. Jej celem jest rozwój inwestycji, przemysłu, energetyki oraz rolnictwa⁵⁸⁰. Strefa zajmuje około 7 km² powierzchni i skupia głównie firmy działające w branży włókienniczej, wytwarzania produktów codziennego użytku oraz hutnicze. W jej ramach funkcjonują także przedsiębiorstwa zapewniające sprzęt i produkty potrzebne do wydobywania i przetworzenia ropy naftowej oraz wprowadzające nowe technologie⁵⁸¹. W 2016 roku podczas oficjalnej wizyty chińskiego prezydenta Xi Jinpinga zainicjowano rozbudowę strefy o kolejne 6 km²⁵⁸². Specjalna Strefa Ekonomiczna jest ważnym elementem w budowaniu Morskiego Jedwabnego Szlaku. Jej usytuowanie w pobliżu Kanału Sueskiego jest postrzegane jako atrakcyjne przez chińskich inwestorów. Dodatkowo sprzyjające warunki ekonomiczne (zwolnienie z ceł) w strefie zachęcają firmy do wejścia na egipski rynek.

Chińska obecność w Egipcie jest wszechstronna, a zaangażowanie Pekinu w Egipcie i całym regionie stopniowo rośnie i zależy od wielu czynników, m.in. od rywalizacji amerykańsko-chińskiej, która uwidacznia się również w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej⁵⁸³. Oprócz inwestycji chińskich firm od kwietnia 2015 roku w Kairze istnieje

⁵⁷⁶Ibidem.

⁵⁷⁷ *Egypt signs deal with China Construction to build, finance, part of new capital*, <https://www.reuters.com/article/egypt-china-financing-idUSL5N11D1W720150907>, dostęp: 11.02.2021.

⁵⁷⁸ *Egipt będzie miał nową stolicę. Urzędy przenoszą się poza Kair*, „Polska Agencja Prasowa”, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C989329%2CEgipt-bedzie-mial-nowa-stolice-urzed-przenosza-sie-pozza-kair.html>, dostęp: 11.02.2022.

⁵⁷⁹ J. Maroń, K. Szmigiel, *Specjalne strefy ekonomiczne – szanse i wyzwania dla rozwoju gospodarki Chińskiej Republiki Ludowej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2017, nr 486, s. 20.

⁵⁸⁰ M. Krukowska, *ChRL i Afryka. Partnerstwo strategiczne*, w: *Chińska Republika Ludowa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. P. Ostaszewski, Warszawa 2011, s. 59.

⁵⁸¹Ibidem.

⁵⁸² *Historical Evolution*, <https://www.setc-zone.com/system/2017/04/26/011260619.shtml>, dostęp: 11.02.2022.

⁵⁸³ M. Singh, *Chinese Policy in the Middle East in the Wake of the Arab Uprisings*,

oddział Pekinjskiego Instytutu Technologii Informacyjnych, którego zadaniem jest dostarczanie do Egiptu wykwalifikowanej kadry pracowników potrafiących posługiwać się nowymi technologiami⁵⁸⁴.

Jedną z udanych form współpracy gospodarczej jest Forum Współpracy Chin – Afryka. Inicjatywa powstała w trakcie pierwszego szczytu ministrów spraw zagranicznych państw Afryki z przedstawicielami Chin, które odbyło się w październiku 2000 roku. Kluczową rolę odgrywają w niej Chiny i Egipt jako państwo, które dla Chin stanowi bramę do afrykańskiego rynku. Oba kraje wspólnie zaangażowały się w rozwój inicjatywy, wspierając rozwój gospodarczy państw afrykańskich. Trzeba podkreślić, że Chiny widzą w Egipcie partnera, który może zachęcić pozostałe państwa regionu do współpracy z Pekinem⁵⁸⁵.

Należy zaznaczyć, że władze w Pekinie dbają o zintensyfikowanie współpracy z całym regionem Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, w tym z Egiptem, również poprzez Forum Współpracy Chin i Państw Arabskich. Powstało ono z inicjatywy prezydenta Chin Hu Jintao w 2004 roku⁵⁸⁶. Pierwsze forum odbyło się w Kairze w 2004 roku w siedzibie Ligi Państw Arabskich. W forum uczestniczą ministrowie poszczególnych tek reprezentujący zrzeszone w nim państwa. Jego celem jest promowanie współpracy w różnych dziedzinach, głównie gospodarczej, gdyż ta szczególnie interesuje Pekin⁵⁸⁷. Podczas jednego ze szczytów forum, w czerwcu 2014 roku, ministrowie spraw zagranicznych państw wchodzących w skład tego gremium ustalili, że współpraca będzie obejmować trzy sfery. Pierwszy obszar współpracy to energetyka, czyli pozyskanie energii i korzystanie z odnawialnych źródeł. Drugim obszarem jest zaangażowanie obu państw w rozwój wymiany handlowej i inwestycji. Trzecim sektorem jest współpraca państw w zakresie energii nuklearnej, wymiany nowych technologii oraz rozwój współpracy w poznawaniu przestrzeni kosmicznej⁵⁸⁸.

Chiny dostrzegają, że Egipt, jako jeden z liderów świata arabskiego, jest ważnym partnerem w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Ponadto państwo to stanowi

<https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/chinese-policy-middle-east-wake-arab-uprisings>, dostęp: 16.02.2022.

⁵⁸⁴ *President Abdel Fattah El-Sisi's Visit To China*, <https://www.sis.gov.eg/section/13514/14773?lang=ar>, dostęp: 11.02.2022.

⁵⁸⁵ *FOCAC Mechanisms*, http://www.focac.org/eng/ltjj_3/ltjz/, dostęp: 27.07.2022.

⁵⁸⁶ *The China-Arab States Cooperation Forum (CASCF)*, <https://www.bricspolicycenter.org/en/forum-de-cooperacao-china-paises-arabes/>, dostęp: 11.02.2022.

⁵⁸⁷ *Ibidem*.

⁵⁸⁸ R. Wiśniewski, *Bliski Wschód w polityce zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej*, w: *Stosunki międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu. Uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne*, red. P. Osiewicz, Warszawa 2016, s. 170.

bramę do uczestnictwa w afrykańskim rynku bliskowschodnim. Gospodarka Egiptu jest jedną z najlepiej rozwiniętych gospodarek Afryki. Pekin dostrzega także atrakcyjność położenia Egiptu. Morski Jedwabny Szlak Handlowy przebiegający przez Kanał Sueski skłania władze w Chinach do utrzymywania przyjaznych relacji oraz pogłębienia stosunków gospodarczych, czemu m.in. ma służyć Specjalna Strefa Ekonomiczna Suez. Cechą charakterystyczną polityki Pekinu wobec Egiptu jest pragmatyzm polegający na nieingerowaniu w sprawy wewnętrzne oraz pozyskiwaniu maksymalnych korzyści płynących ze współpracy ekonomicznej⁵⁸⁹. W rozpoczynającej się trzeciej dekadzie XXI wieku relacje chińsko-egipskie określa się jako stabilne oraz pogłębiające się. Można prognozować, że w najbliższych latach współpraca będzie się rozwijać. Obydwa państwa łączą bowiem nie tylko sprawy gospodarcze i wojskowe, lecz także podobne podejście do kwestii łamania praw człowieka i ich przestrzegania. Chiny zdają sobie sprawę z faktu, że Egipt odgrywa kluczową rolę w utrzymaniu bezpieczeństwa i pokoju na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej. Przede wszystkim jednak obie strony spoglądają na wzajemne relacje pod kątem korzyści płynących ze współpracy gospodarczej i militarnej.

⁵⁸⁹B. Góralczyk, *Geostrategia Xi Jinpinga – Chiny ruszają w świat*, „Rocznik Strategiczny 2016/17”, 2017, t. 22, s. 299.

Rozdział IV

Współpraca polityczna, gospodarcza i militarna stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ z Algierią

Algierska Republika Ludowo-Demokratyczna położona jest w północnej części Afryki, nad Morzem Śródziemnym. Od zachodu graniczy z Marokiem, od wschodu z Libią i Tunezją, a od południa z Saharą Zachodnią, Mauritusem, Mali i Nigrem. Jest to największe pod względem powierzchni państwo na kontynencie afrykańskim i w świecie arabskim. Ponadto Algieria jest dziesiątym pod względem powierzchni państwem świata i największym państwem basenu Morza Śródziemnego. Algieria uniezależniła się od Francji w wyniku wojny o niepodległość, która toczyła się w latach 1954-1962. Akt niepodległości państwa ogłoszono 5 lipca 1962 roku⁵⁹⁰.

Algieria posiada duże zasoby naturalne, co zapewnia jej zainteresowanie ze strony światowych mocarstw, a jej położenie jest kluczowe dla państw europejskich, które poszukują stałych dostawców surowców energetycznych⁵⁹¹. Należy pamiętać, że jest ona 16. państwem na świecie pod względem zbadanych rezerw ropy naftowej. Od 1969 roku państwo to należy do Organizacji Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC). Wśród państw członkowskich tej organizacji Algieria zajmuje 10 pozycję pod względem dziennego wydobycia ropy naftowej, sięgającego 1 575 000 baryłek. Szacuje się, że państwo to posiada jeszcze ok. 12 200 mln baryłek rezerwy ropy naftowej⁵⁹². Oprócz ropy naftowej Algieria ma duże ilości gazu ziemnego, szacowanego na 4 504 mld m³, co plasuje ją na 14. miejscu pod względem posiadanych zasobów tego surowca na świecie. Do innych bogactw naturalnych Algierii można zaliczyć złoto, uran, fosforany, cynk i żelazo. Należy zaznaczyć, że sektory naftowy i gazowy są podstawą gospodarki Algierii. Według szacunków rządu stanowią one ok. 20% udziału w PKB państwa, a 85% całego eksportu to właśnie handel ropą naftową i gazem⁵⁹³. Nie dziwi zatem fakt, że współpracą z Algierią są zainteresowane takie

⁵⁹⁰Z. Komorowski, *Dzieje i tradycje etniczne Algierii*, w: *Mozaika Algierii*, red. K. Fiedorowicz, Warszawa 2015, s. 323-324.

⁵⁹¹S. Niedziela, *Fundamentalizm muzułmański w Algierii. Znaczenie wewnętrzne i oddziaływanie międzynarodowe*, Toruń 2013, s. 15.

⁵⁹²*Algeria facts and figures*, https://www.opec.org/opec_web/en/about_us/146.htm, dostęp: 19.02.2022.

⁵⁹³*Ibidem*.

mocarstwa jak USA, Rosja czy Chiny, a algierski rząd chętnie nawiązuje kontakty z tymi państwami.

Mapa 4.1. Mapa polityczna Algierii



Źródło: *Map of Algeria*, https://www.nationsonline.org/oneworld/map/algeria_map.htm,
dostęp: 08.07.2022.

Mapa 4.2. Podział administracyjny Algierii



Źródło: *Algeria Map and Algeria Satellite Images*, <https://www.istanbul-city-guide.com/map/country/algeria-map.asp>, dostęp: 08.07.2022.

Gospodarkę Algierii charakteryzuje zdominowanie przez sektor państwowy, co stanowi pozostałość po gospodarce centralnie sterowanej⁵⁹⁴. Brak odpowiednich reform

⁵⁹⁴Po wywalczeniu przez Algierię niepodległości ówczesne władze państwa na czele z prezydentem Ahmedem Ben Bella (prezydent w latach 1963-1965) wprowadziły w kraju system socjalistyczny z gospodarką centralnie planowaną. Od 1962 roku rozpoczęto upaństwowianie wszystkich prywatnych przedsiębiorstw oraz zainicjowano realizację planów pięcioletnich. W czasie prezydentury Houariego Boumediena (1965-1978) kontynuowano tak prowadzoną politykę. W kolejnych latach rozpoczęto powolne odchodzenie od socjalistycznego ustroju państwa i gospodarki. Prezydent Chadli Bendjedid, sprawujący urząd w latach 1979-1992, zapoczątkował niewielkie reformy liberalizujące gospodarkę państwa. Starał się ponadto przeprowadzać

gospodarczych a jednocześnie brak odpowiedniej woli politycznej uniemożliwił otwarcie się gospodarki państwa na wolny rynek na świecie. Tylko dzięki intensywnemu wydobyciu i eksportowi ropy naftowej i gazu ziemnego Algieria potrafi utrzymać stabilność ekonomiczną państwa. Duży udział w eksporcie ropy naftowej i gazu ziemnego oraz tak znaczący udział sprzedaży tych surowców w PKB państwa powoduje, że państwo to jest żywotnie zainteresowane współpracą ze światowymi mocarstwami. Dzięki niej rząd Algierii ma dostęp do nowych technologii w zakresie wydobycia surowców⁵⁹⁵. Warto zauważyć, że uzależnienie gospodarki od zasobów surowcowych jest korzystne w sytuacji utrzymywania się wysokich cen surowców, lecz jednocześnie może – w przypadku spadku cen – stanowić zagrożenie dla utrzymania wysokiego poziomu inwestycji i pomocy socjalnej dla obywateli⁵⁹⁶. W ostatnich latach zauważalne stają się działania rządu Algierii zmierzające do podwyższania niektórych podatków, co skutkuje wzrostem cen niektórych towarów⁵⁹⁷.

Tabela 4.1. Wskaźniki gospodarcze i społeczne Algierii w latach 1995-2020

	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2020
PKB (mld USD)	62	41	54	103	161	165	145
PKB per capita (USD)	2 408	1 507	1 765	3 113	4 480	4 177	3 306
HDI (skala 0-1)	0,5	0,5	0,6	0,6	0,7	0,7	0,7

Źródło: Algieria, <https://data.worldbank.org/country/DZ>,

<https://hdr.undp.org/sites/default/files/Country-Profiles/DZA.pdf>, dostęp: 08.07.2022.

reformy gospodarcze, które zahamowałyby recesję gospodarczą wynikającą ze spadku cen ropy naftowej na światowych rynkach w latach 80. XX w.

⁵⁹⁵ Algieria, *The World Factbook*, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/algeria/>, dostęp: 19.02.2022.

⁵⁹⁶ Pojęcia „klątwy surowcowej” użył po raz pierwszy R. Auty w swojej książce pt. *Sustaining Development in Mineral Economies: The Resource Curse Thesis* z roku 1993. Zjawisko to swoim zasięgiem obejmuje przestrzeń makroekonomiczną, polityczną i społeczną. „Klątwa surowcowa” to sytuacja, w której państwo bogate w surowce naturalne osiąga gorsze wyniki gospodarcze niż państwa posiadające znikomą ilość zasobów surowcowych. Zob. Y. Dymitrowska, *Przyczyny „przekleństwa bogactwa” – paradoksu rozwoju gospodarczego państw eksporterów surowców naturalnych*, w: *Gospodarka. Technologia. Zarządzanie, Studia Doktorantów*, red. M. Sławińska, nr 11, Poznań 2012, s. 31.

⁵⁹⁷ Algieria, *The World Factbook*...

Według szacunków algierskiego rządu populacja państwa w 2021 roku wyniosła ponad 44 mln mieszkańców. Aż 91% ludności zamieszkuje tereny północne, znajdujące się w pobliżu Morza Śródziemnego, a 9% zamieszkuje tereny południowe, na których panuje klimat pustynny⁵⁹⁸. Algierię, jak i cały obszar Maghrebu, zamieszkują zarówno Arabowie, jak i Berberowie⁵⁹⁹. W Algierii dominującą religią jest islam – 99% populacji to muzułmanie sunniti, 1% stanowią chrześcijanie, z czego ok. 45 tys. to katolicy, a 50 tys. to protestanci⁶⁰⁰. Warto zauważyć, że społeczeństwo Algierii jest bardzo młode, aż 30% społeczeństwa tego państwa stanowią osoby, które nie ukończyły 15 roku życia, 43% populacji stanowią ludzie między 25-54 rokiem życia⁶⁰¹. Państwo to posiada zatem duże zasoby siły roboczej, która w przyszłości będzie stanowiła olbrzymi kapitał. Ponadto w niedługim czasie Algieria będzie stanowiła nowy rynek zbytu dla towarów importowanych z zagranicy, zwłaszcza z rynków światowych mocarstw. Przyjmuje się, że w społeczeństwach, w których występuje większy odsetek ludzi młodych można zaobserwować szybsze tempo rozwoju gospodarczego, gdyż większa liczba ludzi młodych przekłada się na większą liczbę ludzi aktywnych zawodowo i na wyższy poziom innowacji⁶⁰².

Tabela 4.2. Populacja Algierii w latach 1990-2020

	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Ilość (mln)	25	28	31	33	35	39	43

Źródło: *Population, total – Algeria*,

<https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?locations=DZ>, dostęp: 08.07.2022.

Algieria jest państwem, w którym panuje półprezydencki system polityczny⁶⁰³. Głową państwa jest prezydent Abdelmadjid Tebboune, który wraz z rządem sprawuje władzę

⁵⁹⁸Ibibem.

⁵⁹⁹A. Barska, *Konflikt kulturowy w społeczeństwie algierskim w drugiej połowie XX wieku*, Opole 1998, s. 31.

⁶⁰⁰*Algerian Christian converts fined*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/africa/7433869.stm>, dostęp: 19.02.2022.

⁶⁰¹*Algeria, The World Factbook...*

⁶⁰²K. Messyasz, *Sytuacja demograficzna młodzieży i jej społeczne konsekwencje*,

<http://wladzasadzenia.pl/2022/23/sytuacja-demograficzna-mlodziezy-i-jej-spoleczne-konsekwencje.pdf>, dostęp: 11.02.2023.

⁶⁰³System półprezydencki, nazywany również semiprezydenckim, jest to ustój polityczny występujący obecnie we Francji czy Algierii. Stanowi formę pośrednią pomiędzy systemem parlamentarnym a prezydenckim. W systemie tym prezydent wybierany jest w wyborach powszechnych. Nakreśla on kierunki polityki zagranicznej i wewnętrznej państwa, ponadto jest zwierzchnikiem wszystkich sił zbrojnych w państwie. Dodatkowo do kompetencji prezydenta należy wyznaczenie premiera oraz poszczególnych ministrów w rządzie. W systemie tym premier i wszyscy pozostali członkowie rządu ponoszą odpowiedzialność przed parlamentem.

wykonawczą. Rząd oraz parlament sprawują władzę ustawodawczą z ograniczoną rolą parlamentu. W państwie silne wpływy posiada aparat wojskowy wraz z całym systemem bezpieczeństwa, co jest konsekwencją wojny o niepodległość toczącej się w latach 1954-1962 w Algierii⁶⁰⁴.

Algieria posiada jedną z największych armii w regionie północno-zachodniej Afryki. W aktywnej służbie wojskowej znajduje się 130 tys. żołnierzy, a 150 tys. to rezerwy wojskowe. Ponadto trzeba pamiętać, że w tym kraju działają grupy paramilitarne, których liczebność jest szacowana na 187 tys. żołnierzy⁶⁰⁵. Obecnie państwo posiada cztery rodzaje sił zbrojnych: siły lądowe, marynarkę wojenną, siły powietrzne oraz Terytorialne Wojska Obrony, a roczny budżet na wojsko stanowi 6% PKB⁶⁰⁶. W ostatnich latach rząd Algierii stara się przeprowadzić stopniową modernizację armii. W okresie zimnej wojny stałym dostawcą broni był Związek Radziecki, z którym to Algieria posiadała umowy na zakup nowoczesnego wówczas sprzętu wojskowego. Obecnie rząd stara się zawierać umowy na zakup nowoczesnego sprzętu z wieloma państwami świata. Stałymi dostawcami broni do Algierii są Stany Zjednoczone, Francja, Rosja i Chiny. Sama Algieria jest szóstym importerem broni na świecie, a jej głównym celem jest modernizacja armii oraz zwiększenie oddziaływania militarnego w regionie⁶⁰⁷. Trzeba pamiętać, że w przypadku Algierii armia odgrywa ważną rolę w budowaniu stabilności w państwie oraz utrzymaniu władzy. Działania w obszarze militarnym zapewniają prestiż, ponadto jednym z głównych celów armii państw Maghrebu jest zwalczanie terroryzmu⁶⁰⁸.

Ponadto w określonych przez konstytucję sytuacjach prezydent może wydać dekret z mocą ustawy, zob. P. Sarnecki, *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych*, wydanie 5, Warszawa 2013, s. 222.

⁶⁰⁴R.D. Kaplan, *Hog Polots, Blue Water Grunts: the American Military in the Air, at Sea and on the Ground*, New York 2007, s. 181.

⁶⁰⁵*The Military Balance 2019, 2020, 2021*, <https://www.iiss.org/publications/the-military-balance/the-military-balance-2021>, dostęp: 23.02.2022.

⁶⁰⁶*Algeria, The World Factbook*, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/algeria/>, dostęp: 23.02.2022.

⁶⁰⁷*Algeria Defense Market*, <https://www.trade.gov/market-intelligence/algeria-defense-market>, dostęp: 23.02.2022.

⁶⁰⁸*The North African Military Balance. Force Developments in the Maghreb*, <https://www.csis.org/analysis/north-african-military-balance>, dostęp: 23.02.2022.

Tabela 4.3. Liczba sił zbrojnych państw regionu Maghrebu – stan z 2022 roku (w tys.)

	Sily zbrojne	Rezerwa	Paramilitarne	Razem
Algieria	130	135	200	465
Maroko	200	100	25	325
Tunezja	36	-	10	46

Źródło: *Global Firepower Countries Index. All military powers considered for the yearly GFP defense review*, <https://www.globalfirepower.com/countries.php>, dostęp: 25.08.2022.

Zainteresowanie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ Algierią i innymi państwami tego regionu ma kilka przyczyn. Pierwsza to dostęp do surowców naturalnych. Polityka światowych mocarstw dążąca do dywersyfikacji dostaw surowców prowadzi do postrzegania Algierii jako potencjalnego partnera handlowego w dostawie surowców. Po drugie, stopniowa modernizacja algierskiej armii zachęca mocarstwa światowe do podpisywania umów handlowych na dostawę broni. Po trzecie, mocarstwa światowe poprzez obserwację i wspieranie lokalnych sił w walce z lokalnym i międzynarodowym terroryzmem dążą do zapewnienia stabilności regionowi Afryki Północnej, w tym również Algierii.

Tabela 4.4. PKB *per capita* państw regionu Maghrebu - 1990-2020 (USD)

	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Algieria	2 408	1 507	1 765	3 113	4 480	4 177	3 306
Maroko	1 206	1 432	1 334	2 018	2 839	2 875	3 058
Tunezja	1 491	1 975	2 211	3 193	4 344	4 094	3 597

Źródło: *GDP per capita (current US\$) – Morocco, Tunisia, Algeria*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?locations=MA-TN-DZ>, dostęp: 25.08.2022.

4.1. Stosunki amerykańsko-algierskie (1990-2022)

Historia stosunków bilateralnych Stanów Zjednoczonych i Algierii sięga lat 60. XX wieku, gdy Algieria wywalczyła niepodległość od Francji. Nawiązanie wzajemnych relacji nastąpiło 3 lipca 1962 roku za prezydentury Johna F. Kennedy'ego⁶⁰⁹. Należy zaznaczyć, że prezydent Kennedy w 1957, czyli kiedy był senatorem, w wywiadzie dla gazety „The New York Times” opowiadał się za uzyskaniem niepodległości przez Algierię i państwa Afryki Północnej⁶¹⁰. Już jako prezydent Kennedy od samego początku wspierał dążenia Algierii do niepodległości⁶¹¹. Stosunki dyplomatyczne USA z Algierią zostały zerwane w 1967 roku, co było konsekwencją wojny izraelsko-arabskiej. Oba państwa stanęły po przeciwnych stronach. USA popierało Izrael, a Algieria wspierała wszystkie państwa arabskie. Do przywrócenia relacji doszło w 1974 roku za czasów prezydentury Richarda Nixona⁶¹². 8 kwietnia 1974 roku nastąpiła oficjalna wizyta prezydenta Algierii Huariego Bumedięna w USA, a jej celem było omówienie działań zmierzających do przywrócenia wzajemnych relacji⁶¹³.

Omawiając historyczne relacje USA i Algierii, należy wspomnieć o kontaktach amerykańsko-irańskich, w których pośredniczyła Algieria. 4 listopada 1979 roku kilkuset irańskich studentów, radykalnych islamistów, włamało się do amerykańskiej ambasady w Teheranie. Zadaniem terrorystów było przytrzymanie przez krótki czas zakładników amerykańskich i wymuszenie na rządzie prezydenta Jimmy'ego Cartera ustępstw względem nałożonych przez Waszyngton sankcji na Iran za rewolucję z 1979 roku. Przetrzywanie zakładników przedłużyło się, gdyż działania terrorystów spotkały się z dużym poparciem społeczeństwa⁶¹⁴. Negocjacje w sprawie uwolnienia zakładników odbywały się na terytorium Algierii i pośredniczyły w nich władze tego państwa. Głównym mediatorem Algierii był minister spraw zagranicznych Mohammed Seddik Benyahia. Negocjacje zakończyły się podpisaniem porozumienia (porozumienie algierskie) w dniu 19 stycznia 1981 roku w stolicy

⁶⁰⁹*A Guide to the United States' History of Recognition, Diplomatic, and Consular Relations, by Country, since 1776: Algeria*, <https://history.state.gov/countries/algeria>, dostęp: 28.02.2022.

⁶¹⁰R.B. Rakove, *Kennedy, Johnson, and the Nonalig World*, New York 2013, s. 30-31.

⁶¹¹*The United States Mission in Algeria A Historical Sketch*, https://dz.usembassy.gov/wp-content/uploads/sites/236/2017/04/U.S.-Mission-to-Algeria-A_Historical_Sketch.pdf, dostęp: 11.03.2022.

⁶¹²*U.S. Relations With Algeria*, <https://www.state.gov/u-s-relations-with-algeria/>, dostęp: 28.02.2022.

⁶¹³*Boumediene to see Nixon on Thursday*, „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/1974/04/09/archives/boumediene-to-see-nixon-on-thursday.html>, dostęp: 28.02.2022.

⁶¹⁴*Iran Releases American Hostages as Reagan Takes Office*, „The New York Times”, <https://learning.blogs.nytimes.com/2012/01/20/jan-20-1981-iran-releases-american-hostages-as-reagan-takes-office/>, dostęp: 28.02.2022.

państwa – Algierze⁶¹⁵. W dokumencie zawarto następujące postanowienia: Stany Zjednoczone zobowiązały się do nieingerowania w wewnętrzne sprawy Iranu oraz zniesienia sankcji handlowych, ponadto obie strony zadeklarowały zakończenie wszelkich sporów między rządami i społeczeństwami amerykańskim i irańskim, a długi Iranu wobec USA zostały umorzone⁶¹⁶. Warto zaznaczyć, że porozumienie to było możliwe między innymi dzięki objęciu urzędu prezydenta USA przez Ronalda Reagana, który w pierwszej kadencji dążył do maksymalnego ustabilizowania i rozwiązania kwestii spornych na Bliskim Wschodzie⁶¹⁷.

W końcówce lat 80. i na początku lat 90. XX wieku Algieria zmagiała się z problemami wewnętrznymi. Przemiany polityczne, konstytucyjne, problemy gospodarcze państwa, a także duży dług zagraniczny, niski kurs dolara oraz spadająca cena ropy naftowej na światowych rynkach wywołały w latach 90. XX wieku wewnętrzne spory, które przerodziły się w wojnę domową⁶¹⁸. 23 lutego 1989 roku w głosowaniu powszechnym przyjęto nową konstytucję państwa, która dawała możliwość funkcjonowania wszystkim partiom politycznym. Tym samym nowa konstytucja kończyła okres jednopartyjnego systemu politycznego⁶¹⁹. Rok później przeprowadzono wybory samorządowe, a w 1991 odbyły się wybory powszechne do parlamentu, które wygrała radykalna islamistyczna partia Islamski Front Ocalenia. Wyniku wyborów nie zaakceptowali przywódcy wojskowi, którzy przeprowadzili zamach stanu, zapowiadając wprowadzenie gruntownych reform politycznych, gospodarczych i kulturowych. Islamski Front Ocalenia został odsunięty od władzy, a na prezydencie Bendzedid wymuszono rezygnację z urzędu. W ten sposób przywódcy rebelii przejęli pełnię władzy w państwie⁶²⁰. Działania broniącej laickości państwa armii były możliwe dzięki poparciu innych państw, szczególnie sąsiadów. Konsekwencją przejścia władzy przez dowódców wojskowych był wybuch wojny domowej, która trwała nieprzerwanie z różnym nasileniem do roku 2002. Warto zaznaczyć, że działania armii

⁶¹⁵Former Secretary of State Warren Christopher, who negotiated settlement to Iran hostage crisis, dies at 85, „The Washington Post”, https://www.washingtonpost.com/local/obituaries/former-secretary-of-state-warren-christopher-dies-at-85/2010/09/21/ABCPk6t_story.html, dostęp: 28.02.2022.

⁶¹⁶Ibidem.

⁶¹⁷L. Pastusiak, *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1999, s. 950.

⁶¹⁸A. Kasznik-Christian, *Algieria*, Warszawa 2006, s. 449.

⁶¹⁹Ibidem.

⁶²⁰Ibidem, s. 457.

algierskiej zmarginalizowały starania ruchów islamistycznych dążących do powstania wyznaniowego państwa Algierii⁶²¹.

4.1.1. Strategiczne położenie Algierii dla Stanów Zjednoczonych

W wyniku wojny domowej w Algierii, toczącej się w latach 1991-2002, relacje amerykańsko-algierskie były ograniczone. Z jednej strony rząd USA nie interweniował w sprawę konfliktu, uznając go za wewnętrzną sprawę Algierii. Z drugiej jednak strony powstrzymywanie przez wojsko radykalnych islamistów przed przejęciem władzy było zgodne z interesem Amerykanów, którzy obawiali się ochłodzenia stosunków w sytuacji objęcia władzy przez członków Islamskiego Frontu Ocalenia i utrudnienia dostępu do algierskich surowców naturalnych. W wspomnianym przedziale czasowym nie doszło do przełomu we wzajemnych relacjach, a obustronne stosunki utrzymywano na minimalnym poziomie.

Ponowny wzrost wzajemnych stosunków nastąpił w pierwszej dekadzie XXI wieku. O ociepleniu wzajemnych relacji może świadczyć fakt, że w kwietniu 2006 roku sekretarz stanu Condoleezza Rice spotkała się w Waszyngtonie z ministrem spraw zagranicznych Algierii Mohammedem Bedjaou⁶²². Podczas wizyty sekretarz stanu USA podkreślała, że Algieria jest bliskim sojusznikiem Ameryki, a relacje obu państw są trwałe i długoletnie⁶²³.

W kolejnych latach administracja Białego Domu podejmowała decyzje o zwiększeniu w Algierze personelu ambasady Stanów Zjednoczonych, co było jasnym przejawem zwiększenia zainteresowania władz amerykańskich tym państwem. O rozwoju wzajemnych relacji mogą również świadczyć częste wizyty dyplomatyczne na wysokim szczeblu. Wielokrotnie prezydent Algierii lub premier tego państwa przebywali z wizytą w Waszyngtonie. W XXI wieku relacje zostały pogłębione nie tylko w sferze politycznej, lecz również gospodarczej, wojskowej i kulturowej. Oba państwa w roku 2006 podpisały umowy o współpracy naukowo-technicznej. Ponadto amerykański rząd zdecydował się na wydłużenie terminu ważności wiz wydawanych dla Algierczyków przyjeżdżających do USA do 24 miesięcy.

⁶²¹ Ł. Gołota, *Konflikt w Algierii*, 22.10.2007, <https://psz.pl/116-bezpieczenstwo/lukasz-golota-konflikt-w-algierii>, dostęp: 03.03.2022.

⁶²² *Secretary Rice with Algerian Foreign Minister Mohamed Bedjaoui*, <https://2001-2009.state.gov/r/pa/ei/pix/2006/64464.htm>, dostęp: 03.03.2022.

⁶²³ *Remarks With Algerian Foreign Minister Mohamed Bedjaoui Before Their Meeting*, <https://2001-2009.state.gov/secretary/rm/2006/64462.htm>, dostęp: 03.03.2022.

Dodatkowym potwierdzeniem dobrych relacji są reakcje strony algierskiej na wydarzenia z 11 września 2001 roku. Algieria jako jedno z pierwszych państw świata potępiła ataki terrorystyczne na Stany Zjednoczone i jednocześnie zadeklarowała pomoc w walce z terroryzmem⁶²⁴. Od momentu ogłoszenia przez USA walki z terroryzmem Algieria stała się ważnym partnerem w tym zakresie – rząd w Algierze zezwolił lotnictwu amerykańskiemu na wykorzystywanie południowych lotnisk w zakresie obserwacji przestrzeni powietrznej Afryki Północnej⁶²⁵. Do dziś obydwa państwa intensywnie współpracują na tej płaszczyźnie. W kolejnych latach pierwszej dekady XXI wieku wzajemne relacje były stabilne. W tym okresie Stany Zjednoczone skupiały się głównie na międzynarodowej walce z terroryzmem, zatem pierwsza dekada XXI wieku upływała pod znakiem ustabilizowania i pewnego rodzaju stagnacji w bilateralnych relacjach.

W grudniu 2010 roku w Algierii doszło do masowych protestów, które trwały do kwietnia 2011 roku. Były one spowodowane wydarzeniami Arabskiej Wiosny, która rozpoczęła się w Tunezji. W przeciwieństwie do wydarzeń z Tunezji, Libii czy Egiptu rząd w Algierze opanował sytuację, obiecując reformy w przestrzeni politycznej i gospodarczej. Rządzący zadeklarowali zniesienie stanu wyjątkowego oraz poprawę warunków życia w państwie poprzez zwiększenie pomocy socjalnej dla obywateli⁶²⁶. Ponadto prezydent Abd al-Aziz Buteflik zobowiązał się, że dokona koniecznych zmian w konstytucji oraz doprowadzi do uchwalenia odpowiednich aktów legislacyjnych w celu poprawy algierskiego systemu politycznego, zapowiedział także przeprowadzenie demokratycznych wyborów prezydenckich w roku 2014⁶²⁷.

⁶²⁴Wojna z terroryzmem została zawarta w Strategii Bezpieczeństwa USA, potocznej zwanej doktryną Busha, którą opublikowano 20 stycznia 2002 roku. Stanowiła ona swoistą misję prezydentury Busha. W przedmowie dokumentu prezydent Bush zapowiedział, że od tej pory Stany Zjednoczone podejmą walkę z terroryzmem i dyktatorami w imię walki o światowe bezpieczeństwo, pokój i wolność. W swojej doktrynie Bush ostrzegł wszystkich aktorów stosunków międzynarodowych, że zostaną oni negatywnie ocenieni przez historię jeśli pozostaną bierni wobec największego zagrożenia XXI wieku, jakim jest terroryzm. Prezydent podkreślał, że wspólne wysiłki społeczności międzynarodowej na czele ze Stanami Zjednoczonymi mają przyczynić się do zapewnienia wolności, demokracji, dobrobytu i bezpieczeństwa. Jak podkreśla Halina Parafinowicz, analizująca międzynarodową politykę USA w trakcie trwania prezydentury Busha Juniora, bezpieczeństwo narodowe może stać się swoistą ideologią, w imię której usprawiedliwia się niekonstytucyjne działania w państwie czy na świecie, które w sposób oczywisty łamią prawo międzynarodowe, zob. E. Waśko-Owsiejczuk, *Wpływ „wojny z terroryzmem” na reelekcję George’a W. Busha*, „Studia Podlaskie”, 2011, t. 19, s. 231.

⁶²⁵A.K. Bangura, *Historical Overview of Africa-United States Relations*, w: *Stakes in Africa-United States Relations*, red. A.K. Bangura, New York 2007, s. 5.

⁶²⁶J. Zdanowski, *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?*, Kraków 2011, s. 13-14.

⁶²⁷E. Szczepankiewicz-Rudzka, *Arabska Wiosna w Algierii: efekt domina czy wyjątek na tle innych krajów regionu?*, w: *Arabska Wiosna w Afryce Północnej: przyczyny, przebieg, skutki*, red. E. Szczepankiewicz-Rudzka, Kraków 2014, s. 133.

Stanowisko Białego Domu w sprawie protestów w Algierii było bardzo powściągliwe. Ówczesny rzecznik Departamentu Stanu Philip J. Crowley, zaznaczył, że Stany Zjednoczone widzą zachodzące w stolicy państwa – Algierze – protesty oraz na bieżąco je monitorują. Wezwał wszystkie strony do pokojowego rozwiązania problemu oraz zaznaczył, że Stany Zjednoczone popierają prawo obywateli do protestów oraz swobody wypowiedzi⁶²⁸.

W wyniku ustabilizowania się sytuacji wewnętrznej w państwie po Arabskiej Wiosnie Stany Zjednoczone mogły kontynuować współpracę z Algierią. W 2012 roku USA i Algieria stworzyły tzw. dialog strategiczny. Umożliwia on dwóm stronom prowadzenie częstych spotkań i rozmów oraz przeprowadzanie wzajemnych konsultacji w zakresie polityki i bezpieczeństwa. Ponadto dialog strategiczny w dalszej perspektywie wpływa na rozwój współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej⁶²⁹.

W kolejnych latach, mimo różnych perturbacji, relacje amerykańsko-algierskie były stabilne. Kolejne protesty w Algierii w latach 2019-2020 nie wpłynęły na zawieszenie wzajemnej współpracy. USA zajęło pozycję obserwatora i potraktowało wydarzenia w Algierii jako wewnętrzną sprawę tego państwa.

Współcześnie stosunki polityczne USA i Algierii można określić jako dobre. Oba państwa dążą do zaciśnięcia więzi. Po przemianach w państwie algierskim z lat 2019-2020 Stanom Zjednoczonym zależy na dalszej owocnej politycznej współpracy. Rozwijanie współpracy politycznej leży u podstaw wszechstronnych stosunków obu państw, dzięki którym rozwijają się też relacje gospodarcze, wojskowe i kulturowe. Oba stronom szczególnie zależy na współpracy gospodarczo-wojskowej. Oprócz tego Stany Zjednoczone i Algieria nieprzerwanie współpracują w zakresie zwalczania terroryzmu, by nie dopuścić do destabilizacji regionu. Kryzysowym momentem było uznanie przez USA niezależności Maroka w 2020 roku w zarządzaniu Saharą Zachodnią, która stanowi obszar sporny w regionie. Algieria określiła stanowisko USA za niezgodne z prawem międzynarodowym, nie uznając decyzji prezydenta Donalda Trumpa, a ponadto skrytykowała działania dążące do normalizacji stosunków pomiędzy Marokiem a Izraelem⁶³⁰, podkreślając, że takie posunięcia mogą doprowadzić do destabilizacji i ponownego wybuchu konfliktu zbrojnego.

⁶²⁸ *Reports: Third person killed in Algerian riots; food prices drop*, <http://edition.cnn.com/2011/WORLD/africa/01/09/algeria.tunisia.protests/index.html>, dostęp: 11.03.2022.

⁶²⁹ *Brief Presentation of Algerian-American Relations*, <https://www.algerianembassy.org/alg-us-relations/overview.html>, dostęp: 11.03.2022.

⁶³⁰ *Algeria rejects Trump's stance on Western Sahara*, „Reuters”, <https://www.reuters.com/article/algeria-westernsahara-usa-idUSKBN28M0MZ>, dostęp: 11.03.2022.

Co ciekawe, mimo tych wydarzeń amerykańsko-algierskie stosunki dwustronne pozostały na dotychczasowym poziomie rozwoju, a żadna ze stron ich nie zerwała.

4.1.2. Rozwój współpracy gospodarczej

Czynnikiem mającym ogromny wpływ na wzajemne relacje amerykańsko-algierskie jest współpraca gospodarcza. To ona stanowi główny motor napędowy rozwoju bilateralnych stosunków. Wzrost wzajemnej współpracy gospodarczej nastąpił w XXI wieku. Warto zauważyć, że Algieria zajmuje trzecie miejsce pod względem wymiany handlowej USA z państwami Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Z perspektywy globalnej Algieria zajmuje 68. miejsce pod względem wymiany handlowej USA z innymi partnerami handlowymi. Całkowita wymiana handlowa pomiędzy obydwooma państwami w roku 2019 wyniosła 3,5 mld USD. Eksport szacowano na 1 mld USD, a import wyniósł 2,5 mld USD⁶³¹. Głównymi towarami eksportowanymi do Algierii z USA są maszyny, zboża, produkty spożywcze i tworzywa sztuczne. Strona amerykańska importuje głównie surowce naturalne, takie jak żelazo, ropa naftowa, gaz, a także cytrusy, nawozy i inne produkty jadalne⁶³².

Tabela 4.5. Eksport z USA do Algierii i z Algierii do USA w latach 1995-2020
(mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
USA-Algia	0,774	0,861	1,106	1,194	1,875	0,726
Algieria-USA	1,563	3,424	10,597	13,827	2,210	0,446

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtrade.un.org/data>; *United States /Algiera*, <https://oec.world/en/profile/bilateralcountry/usa/partner/dza?dynamicBilateralTradeSelector=year2020> dostęp: 20.10.2022.

⁶³¹Algieria, *Office of the United States Trade Representative*, <https://ustr.gov/countries-regions/europe-middle-east/middle-eastnorth-africa/algeria>, dostęp: 12.03.2022.

⁶³²Ibidem.

Tabela 4.6. Import z USA do Algierii i z Algierii do USA w latach 1995-2020
(mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
USA-Algeria	1,807	2,724	10,931	14,943	3,537	0,498
Algieria-USA	1,417	1,045	1,367	2,125	2,741	0,706

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtrade.un.org/data>; *United States /Algiera*, <https://oec.world/en/profile/bilateralcountry/usa/partner/dza?dynamicBilateralTradeSelector=year2020> dostęp: 20.10.2022.

Wzajemna wymiana handlowa do około roku 2010 w obu przypadkach, jak pokazują powyższe tabele, wzrastała. Jednakże w eksporcie Algieria-USA i imporcie USA-Algeria od 2010 nastąpił diametralny spadek we wzajemnej wymianie handlowej. Był on spowodowany w pierwszym rzędzie skutkami światowego kryzysu gospodarczego z 2008 roku, następstwami Arabskiej Wiosny, która wybuchła w całym regionie Bliskiego Wschodu i Afryce Północnej. Miała ona też miejsce w Algierii, co doprowadziło do utraty stabilności społeczno-politycznej. W tym czasie władze USA obserwowały sytuację w Algierii, a sam rząd w Algierze dążył do ustabilizowania sytuacji wewnętrznej w państwie. Algieria nie skupiała się na eksporcie do USA, zaś władze w Waszyngtonie nie były w stanie importować odpowiednich produktów z Algierii. Z kolei w 2020 roku nastąpił wybuch pandemii COVID-19, która jeszcze mocniej wyhamowała wzajemną wymianę handlową.

U podstaw wymiany handlowej pomiędzy USA i Algierią leży traktat o ramowej umowie handlu i inwestycji, który został zawarty w 2001 roku. Celem tego dokumentu jest stworzenie warunków dla zwiększenia wymiany handlowej polegających na ograniczaniu barier, takich jak taryfy czy cła. W traktacie zostały sprecyzowane zasady wymiany handlowej i inwestycji pomiędzy oboma państwami⁶³³. Warto wspomnieć, że w kwietniu 2018 roku oba państwa przedłużyły podobną umowę dotyczącą współpracy naukowej i technologicznej⁶³⁴.

Obydwa państwa przykładają wagę nie tylko do wymiany handlowej, lecz również do wzrostu inwestycji. Sektorem, w który inwestują Amerykanie, jest sektor

⁶³³ *Trade Agreements, International Trade Administration*, <https://www.trade.gov/country-commercial-guides/algeria-trade-agreements>, dostęp: 12.03.2022.

⁶³⁴ *U.S. Relations With Algeria*, <https://www.state.gov/u-s-relations-with-algeria/>, dostęp: 12.03.2022.

węglowodorowy⁶³⁵. Amerykańskie inwestycje skupiają się głównie na rozwijaniu przemysłu wydobywczego ropy naftowej i gazu ziemnego. Dzięki temu Amerykanie w swobodny sposób mogą pozyskiwać od Algierii potrzebne surowce. Trzeba pamiętać, że z powodu wojny domowej w latach 90. XX wieku inwestycje w Algierii były ograniczone⁶³⁶. Swobodny ich rozwój nastąpił dopiero w XXI wieku. Pierwsza dekada XXI wieku była dla Algierii najlepszym okresem rozwijania inwestycji zagranicznych, w tym również amerykańskich⁶³⁷. O takim stanie rzeczy mogą świadczyć dane Banku Światowego, który wykazał, że w najlepszym roku 2009 osiągnęły one 2% dochodu do budżetu Algierii, z kolei najgorszym rokiem był 2015, kiedy inwestycje zagraniczne, w tym amerykańskie, oscyływały w granicy 0%⁶³⁸. Z kolei całkowite inwestycje w Algierii w roku 2019 szacowano na wartość 2,7 mld USD. W porównaniu z rokiem 2018 jest to spadek inwestycji o 8%⁶³⁹. Dowodem zainteresowania USA i Algierii rozwijaniem wymiany handlowej i inwestycji była podpisana w roku 2001 umowa w sprawie handlu i inwestycji⁶⁴⁰. W 2020 roku w Algierii działało 190 firm z kapitałem amerykańskim⁶⁴¹. Pomimo uwidaczniających się w ostatnim czasie spadków wymiany handlowej oraz inwestycji amerykańskich w Algierii obie strony zabiegają o ich zwiększenie i poprawę warunków zarówno dla wymiany handlowej, jak również i dla inwestycji. W celu polepszenia wzajemnej wymiany handlowej oraz inwestycji 15 października 2015 podpisano umowę o zgodności podatku od rachunku zagranicznego⁶⁴².

Dla polepszenia wzajemnych kontaktów gospodarczych oraz pogłębienia współpracy ekonomicznej w 2002 roku powołano Radę Biznesu Stanów Zjednoczonych-Algierii (USABC). Ta społeczna organizacja non-profit została utworzona przez kilka znaczących firm amerykańskich i algierskich w celu promocji i zachęcania przedsiębiorców z obu państw do podejmowania próby inwestowania. USABC organizuje sympozja, konferencje z udziałem firm, promuje produkty członków stowarzyszenia, jak również organizuje spotkania

⁶³⁵Ibidem.

⁶³⁶*Foreign direct investment, net inflows (% of GDP) – Algeria*, <https://data.worldbank.org/indicator/BX.KLT.DINV.WD.GD.ZS?locations=DZ>, dostęp: 21.03.2022.

⁶³⁷S. Shehadi, *The state of play: FDI in Algeria*, <https://www.investmentmonitor.ai/algeria/the-state-of-play-fdi-in-algeria>, dostęp: 21.03.2022.

⁶³⁸*Foreign direct investment, net inflows (% of GDP) – Algeria...*

⁶³⁹*Algeria, Office of the United States Trade Representative*, <https://ustr.gov/countries-regions/europe-middle-east/middle-eastnorth-africa/algeria>, dostęp: 12.03.2022.

⁶⁴⁰*Investment Climate Statements: Algeria 2019*, <https://www.state.gov/reports/2019-investment-climate-statements/algeria/>, dostęp: 21.03.2022.

⁶⁴¹*Economy, Algeria-Us Bilateral Economic Relations*, <https://www.algerianembassy.org/economy/AlgeriaUs-Bilateral-Economic-Relations-Algeria-Us-Bilateral-Economic-Relations.html>, dostęp: 21.03.2022.

⁶⁴²Ibidem.

z wysokim szczeblem urzędników państwowych z USA i Algierii⁶⁴³. Członkami organizacji są takie firmy jak: Coca-Cola, Pepsico, Pfizer, CityBank, Constraglobe, Ford i wiele innych.

Ponadto w ramach Partnerstwa Gospodarczego USA – Afryka Północna Algieria korzysta z szeroko zakrojonej pomocy finansowej, np. w 2003 roku USA udzieliło jej pomocy technologicznej o wartości ponad 1 mln USD. Partnerstwo to zachęca stronę algierską do przeprowadzania koniecznych reform w państwie w sektorze gospodarczym oraz promuje i wspiera społeczną pracę Algierczyków, dzięki czemu obywatele mają swobodny dostęp do darmowych szkoleń np. w zakresie dziennikarstwa, przedsiębiorczości, czy prawa, a sami członkowie organizacji społecznych mają prawo uczestniczyć w szeregu kursów z prowadzenia organizacji pozarządowych⁶⁴⁴.

Współpracę gospodarczą między USA a Algierią w pierwszej dekadzie XXI wieku można określić jako stabilną i trwałą. Kolejna dekada to czas zabiegania przez obydwa państwa o utrzymanie dotychczasowego poziomu współpracy. Rozwój inwestycji został zahamowany na skutek wydarzeń Arabskiej Wiosny w Algierii oraz niepokojów społecznych odbywających się na przełomie lat 2019-2020. Niepewność dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w państwie nie zachęcała inwestorów zagranicznych, w tym amerykańskich, do współpracy z firmami algierskimi. Mimo to stosunki gospodarcze Stanów Zjednoczonych i Algierii mają charakter stabilny i utrzymują się od wielu lat na podobnym poziomie. Choć wymiana handlowa oraz inwestycje zagraniczne w Algierii w ostatnich latach osłabły, rządy obu państw starają się stworzyć dogodne warunki dla wymiany handlowej oraz inwestowania.

Trzecią platformą współpracy, obok politycznej i gospodarczej, jest współpraca militarna. USA już od wielu lat współpracuje militarnie z rządem Algierii. Trzeba pamiętać, że Algieria pozostaje dla Stanów Zjednoczonych kluczowym państwem w regionie Maghrebu, dlatego też strona amerykańska jest żywotnie zainteresowana współpracą również na tym polu. Ponadto Waszyngtonowi zależy na realizacji wspólnych celów, którymi są utrzymanie stabilności regionu oraz walka z lokalnym i międzynarodowym terroryzmem. Algieria, która posiada spore doświadczenie w tym zakresie, jest dla USA bardzo ważnym partnerem⁶⁴⁵.

Współpraca militarna w latach 90. XX wieku była utrudniona na skutek wojny domowej w Algierii. W styczniu 1992 Stany Zjednoczone nałożyły embargo na sprzedaż

⁶⁴³ *USABC Overview*, <https://www.us-algeria.org/about-us.html>, dostęp: 21.03.2022.

⁶⁴⁴ *U.S. Relations With Algeria*, <https://www.state.gov/u-s-relations-with-algeria/>, dostęp: 12.03.2022.

⁶⁴⁵ *5 Things to Know About the U.S.-Algeria Relationship*, <https://www.defense.gov/News/News-Stories/Article/Article/2028603/5-things-to-know-about-the-us-algeria-relationship/>, dostęp: 22.03.2022.

broni do Algierii⁶⁴⁶. Jednakże ataki terrorystyczne na Stany Zjednoczone z 11 września 2001 roku oraz szybka reakcja rządu w Algierze potępiająca terroryzm międzynarodowy⁶⁴⁷, a następnie przyłączenie się Algierii do koalicji antyterrorystycznej budowanej przez USA, umożliwiły budowanie współpracy wojskowej pomiędzy oboma państwami⁶⁴⁸. Algierii zależało na ścisłej współpracy militarnej z USA z powodu rozwoju międzynarodowego terroryzmu i obaw związanych ze wzrostem wpływu radykalnego islamizmu w Algierii i Afryce Północnej. Rząd w Algierze zdaje sobie sprawę, że nie słabnie zagrożenie ze strony Al-Kaidy Islamskiego Maghrebu, Ruchu na rzecz Jedności i Dżihadu w Afryce Zachodniej, Al-Murabitun oraz lokalnych terrorystów zamieszkujących samą Algierię. Ataki terrorystyczne wymierzone głównie w służby bezpieczeństwa Algierii oraz ośrodki wojskowe mają doprowadzić do osłabienia i destabilizacji państwa⁶⁴⁹. Dążąc do przeciwdziałania takim zagrożeniom, Algieria i USA stale podejmują współpracę w zakresie wywiadu, szkoleń oraz wymiany informacji w celu zwalczania radykalnych bojowników. Walka z terroryzmem była i jest główną platformą współpracy pomiędzy rządami obu państw do dnia dzisiejszego⁶⁵⁰.

Drugą kwestią, która w zasadniczy sposób wymuszała współpracę pomiędzy Algierią a USA w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku, była ówczesna sytuacja w regionie. Niestabilna społeczno-politycznie Libia, niepokoje społeczne w Mali oraz nieszczelność granic państwowych powodują, że region Afryki Północno-Zachodniej nie jest bezpieczny.

⁶⁴⁶Y. Zobir, *The United States and Algeria: A New Strategic Partnership?*, „Journal of Middle Eastern and Islamic Studies (in Asia)”, 2011, t. 5, nr 4, s. 14.

⁶⁴⁷Terroryzm międzynarodowy jest to działanie podmiotów niepaństwowych, które poprzez swoją działalność pragną osiągnąć cele polityczne. Działania te są dobrze zaplanowane, skierowane przeciwko obywatelom konkretnego państwa, są też prowadzone na konkretnym terytorium. Celem ataku może być także mienie danego państwa. Zob. M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 134-135.

⁶⁴⁸Państwa Zachodu opierają swoje główne działania w walce z międzynarodowym terroryzmem na dwóch kierunkach. Pierwszym z nich jest działanie bezpośrednie w zwalczaniu terrorystów i ich organizacji, w tym celu współpracują one w ramach koalicji, dokonując skoordynowanych wspólnych działań. Drugim polem działania jest zaangażowanie w szkolenie wyspecjalizowanych oddziałów do likwidacji terrorystów i ich sieci powiązań w państwach, które w szczególny sposób są narażone na działalność terrorystyczną. Takim obszarem działania w szczególny sposób są objęte państwa, w których działalność terrorystyczna może zdestabilizować sytuację społeczno-polityczną. Zob. K. Świdorski, Z. Kuźniar, *Międzynarodowy terroryzm jako największe zagrożenie bezpieczeństwa współczesnego świata*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, 2015, nr 20, s. 318.

⁶⁴⁹*Algeria, People's Democratic Republic of Algeria, Safety and Security*, <https://travel.state.gov/content/travel/en/international-travel/International-Travel-Country-Information-Pages/Algeria.html>, dostęp: 24.03.2022.

⁶⁵⁰W strategii bezpieczeństwa USA prezydent Bush Junior określił, że terroryzm jest największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa USA oraz budowania odpowiedniego potencjału gospodarczego Ameryki. Jednocześnie rząd w Waszyngtonie zauważa, że walka z terroryzmem jest szansą na poszerzenie sieci międzynarodowych powiązań i umocnienie amerykańskich wpływów w państwach, które do tej pory współpracowały z USA. Według strategii celem działalności amerykańskich sił zbrojnych jest walka z międzynarodowym terroryzmem oraz zapewnienie bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i ochrona ich żywotnych interesów. Zob. A. Juszcak, *Strategiczne wytyczne w sprawie obronności USA*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2012, nr 21, s. 143.

Destabilizacja, do której mogą doprowadzić działania organizacji terrorystycznych, nie jest pożądana ani przez Algierię, ani przez USA. Strona amerykańska dąży do wzmocnienia armii Algierii poprzez współpracę w zakresie szkolenia oficerów, ponadto wciąż rozwija się współpraca wywiadowcza w zakresie przekazywania informacji oraz udostępniania map satelitarnych. Dodatkowo specjalne oddziały amerykańskie biorą udział w akcjach antyterrorystycznych na Sahelu w celu likwidacji regionalnych ugrupowań przestępczych i narkotykowych.

Wysokiej rangi politycy amerykańscy wielokrotnie podkreślali wagę współpracy wojskowej oraz rolę samej Algierii w amerykańskiej strategii walki z międzynarodowym terroryzmem. W lipcu 2005 roku prezydent George W. Bush stwierdził, że Stany Zjednoczone polegają na Algierii jako na strategicznym partnerze w walce z terroryzmem oraz promowaniu demokracji i praw człowieka⁶⁵¹. W podobnym tonie wypowiadała się sekretarz stanu Condoleezza Rice odwiedzająca państwa Maghrebu we wrześniu 2008 roku⁶⁵². Jednocześnie sekretarz stanu podkreśliła, że administracja USA może przemyśleć sprawę sprzedaży broni do Algierii. We wspomnianym okresie Algieria jednakże nie wyrażała zainteresowania zakupem broni od Stanów Zjednoczonych, gdyż rząd w Algierze realizował zakup broni z Rosji⁶⁵³. Należy zauważyć, że Algieria od wielu już lat nie uzależnia się od jakiegokolwiek państwa w zakresie zakupu broni dla swojego wojska. Rząd w Algierze kupuje broń jednocześnie od Francji, Chin, Rosji czy RPA.

Strona algierska nie dąży do rozszerzenia współpracy wojskowej z USA. Podejście takie wynika z polityki nieuzależniania się od jakiegokolwiek państwa na świecie, w tym od USA, ponadto Algieria pozostaje ostrożna co do współpracy z USA, który pozostaje bliskim sojusznikiem Maroka. Rywalizacja Maroka i Algierii w regionie prowadzi do niechęci wobec USA, które od wielu już lat wspiera Maroko.

Podsumowując, nie sposób zaprzeczyć, że w porównaniu z latami 90. XX wieku, kiedy to stosunki amerykańsko-algierskie były traktowane przez USA marginalnie, w XXI wieku rozwinęła się współpraca na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej i militarnej. Wydarzenia z początku XXI wieku i zmiana sytuacji geopolitycznej skłoniły obie strony do zaciśnięcia więzi i zwiększenia współpracy, zwłaszcza gospodarczej i militarnej. Jednocześnie należy zaznaczyć, że rząd w Algierze nie dąży do znaczącego pogłębienia wzajemnych relacji. Wynika to z ogólnej niechęci do Amerykanów, którzy od wielu już

⁶⁵¹Y. Zobir, *The United States...*, s. 14.

⁶⁵²Ibidem.

⁶⁵³Ibidem.

dekad wspierali rywala Algierii w regionie, czyli Maroko. Ponadto Algieria jako państwo muzułmańskie w wielu kwestiach dotyczących regionu Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu przedstawiała zupełnie odmienne od tego prezentowanego przez USA. Algieria wielokrotnie krytykowała amerykańską politykę wobec Bliskiego Wschodu. Różnice uwidaczniają się w podejściu do takich kwestii jak: sprawa Sahary Zachodniej⁶⁵⁴, porozumienia abrahamowe, kwestia syryjska czy program nuklearny Iranu. Taki stan rzeczy uniemożliwiał obu stronom pogłębienie relacji.

Pomimo sytuacji, w których oba państwa przedstawiają zupełnie odmienne stanowiska oraz stoją po różnych stronach, Algierię i Stany Zjednoczone łączy długoletnia więź i wzajemny szacunek, a bilateralne relacje można scharakteryzować jako stabilne. Nie do przecenienia jest rola Algierii w uwolnieniu amerykańskich jeńców w ambasadzie w Teheranie w 1981 roku czy pośredniczenie w rozmowach pomiędzy USA i Iranem w sprawie irańskiego programu nuklearnego. Polityka zagraniczna Algierii w stosunku do Stanów Zjednoczonych charakteryzuje się dużym pragmatyzmem i brakiem większego zaangażowania we wzajemne relacje, gdyż rząd w Algierze obawia się, że Waszyngton będzie wywierał naciski na demokratyzację państw. W 2020 roku relacje pomiędzy państwami były dobre i oparte przede wszystkim na współpracy w zakresie zwalczania międzynarodowego terroryzmu. Warto zauważyć, że Waszyngton obawia się rozwoju relacji Algierii z Chinami czy Rosją, dlatego też stara się utrzymać stałe więzi właśnie dzięki współpracy w walce z terroryzmem.

4.2. Polityka zagraniczna Zjednoczonego Królestwa wobec Algierii

Pierwsze stosunki dyplomatyczne pomiędzy Zjednoczonym Królestwem a Algierią zostały nawiązane w roku wywalczenia niepodległości od Francji, 1 października 1962 roku. Już kilka lat później, w 1965 roku, w wyniku wojny domowej zerwano wzajemne relacje, które ponownie przywrócono w kwietniu 1968 roku. Należy zaznaczyć, że nawiązanie stosunków miało charakter czysto polityczny. Zjednoczone Królestwo, dążąc do wzmocnienia swoich wpływów na świecie, w tym również w Afryce, zabiegało o utrzymanie stosunków dyplomatycznych z jak największą liczbą państw. Relacje z Algierią nie miały dla Londynu zasadniczego znaczenia aż do 11 września 2001 roku. W latach 1968-2000 obydwa państwa

⁶⁵⁴R. Kłosowicz, *Między Marokiem a Algierią: Mauretania wobec kwestii Sahary Zachodniej*, „Politeja”, t.75, nr 6, s. 143-157.

utrzymywały co prawda stosunki dyplomatyczne, lecz jednocześnie nie zabiegały o ich pogłębienie czy zintensyfikowanie wzajemnej współpracy. Od momentu nawiązania stosunków dwustronnych aż do końca zimnej wojny i następnie przez cały okres lat 90. XX wieku relacje miały charakter czysto dyplomatyczny i można je określić jako poprawne.

Sytuacja uległa zmianie wraz z końcówką lat 90. XX wieku oraz początkiem nowego wieku. Obie strony zauważyły wówczas potrzebę pogłębienia wzajemnych relacji. Z początkiem XXI wieku rząd brytyjski podjął decyzję o zwiększeniu personelu ambasady Zjednoczonego Królestwa w Algierze, co stało się symbolicznym potwierdzeniem zmiany podejścia Zjednoczonego Królestwa do państw Maghrebu, w tym Algierii⁶⁵⁵. Tym, co w dużej mierze łączy oba państwa, są kwestie gospodarcze (Zjednoczone Królestwo jest zainteresowane zasobami naturalnymi, zwłaszcza ropą naftową, którą posiada Algieria), kwestie militarne (Londyn zachęca rząd w Algierze do zakupu brytyjskiego sprzętu wojskowego) oraz kwestia walki z terroryzmem. Londyn bardzo mocno zabiega o stabilność Algierii i innych państw Maghrebu, aby zapewnić swobodne prowadzenie międzynarodowego handlu i biznes⁶⁵⁶. Za największe zagrożenie dla stabilności regionu oraz sytuacji społeczno-politycznej Zjednoczone Królestwo uznaje organizacje terrorystyczne. Walka z terroryzmem stała się największym obszarem współpracy od rozpoczęcia XXI wieku⁶⁵⁷. Jak czytamy w raporcie Brytyjskiej Komisji Spraw Zagranicznych z 2006 roku dotyczącym zwalczania międzynarodowego terroryzmu, Algieria, jak również cały region Maghrebu, stanowi dla Zjednoczonego Królestwa strategiczny obszar w ramach walki z terroryzmem⁶⁵⁸. W raporcie zaznaczono, że rząd Zjednoczonego Królestwa powinien mocniej zaangażować się we współpracę na wielu płaszczyznach, by zacieśnić relacje z państwami Maghrebu. Brytyjska Komisja Spraw Zagranicznych zaleciła rządowi brytyjskiemu zwiększenie zaangażowania w zakresie budowania bezpieczeństwa i współpracy energetycznej⁶⁵⁹. W raporcie zarekomendowano współpracę strony brytyjskiej z Unią Europejską w celu zapewnienia bezpieczeństwa w rejonie Maghrebu oraz zaznaczono, że należy za wszelką cenę pomóc państwom Afryki Północnej w walce z terroryzmem.

Zwolennikami rozwoju stosunków pomiędzy Zjednoczonym Królestwem a Algierią byli ambasadorzy brytyjscy w Algierze: Martyn Rober, ambasador w latach 2010-2014, i jego

⁶⁵⁵I. Brahimi, *British – Algerian Relations: are trade and diplomacy compatible*, <https://democraticac.de/?p=20892>, dostęp: 03.04.2022.

⁶⁵⁶Ibidem.

⁶⁵⁷Ibidem.

⁶⁵⁸Ibidem.

⁶⁵⁹Ibidem.

następca Andrew Noble w latach 2014-2017. Obaj usilnie przekonywali Londyn do tego, aby bardziej zaangażować się w sprawę Algierii⁶⁶⁰.

W kolejnych latach relacje brytyjsko-algierskie można scharakteryzować jako poprawne. W wyniku niepokojów społeczno-politycznych oraz niechęci Londynu do zwiększenia swojego udziału w tym państwie na płaszczyźnie politycznej oba państwa zabiegały bardziej o rozwój współpracy gospodarczej niż politycznej. Obydwie strony kładły nacisk na zwiększenie handlu i inwestycji. Zjednoczone Królestwo zdawało sobie sprawę, że Algieria jako potencjalny potentat surowców naturalnych może stanowić ważny kierunek dostaw takich surowców jak np. ropa naftowa czy gaz ziemny. Z tego powodu rząd w Londynie podjął decyzję o zwiększeniu swojego zainteresowania współpracą gospodarczą. W przypadku płaszczyzny politycznej nie zabiegano jednak o zwiększenie współpracy. Strategia brytyjskiego rządu została oparta na budowaniu stabilności regionu Maghrebu poprzez wspieranie państw tego obszaru w zwiększaniu wewnętrznego bezpieczeństwa. Dzięki takiemu działaniu Brytyjczycy pragną zwalczać terroryzm oraz nielegalną migrację, a ponadto zapobiegać utrudnieniom w handlu pomiędzy oboma państwami.

Rząd brytyjski zadeklarował zwiększenie współpracy z Algierią w zakresie zwalczania nielegalnych bojówek terrorystycznych na skutek wydarzeń z 2013 roku, kiedy to w wyniku ataku terrorystycznego na In Amenas na terenie Algierii zginęło 7 obywateli Zjednoczonego Królestwa⁶⁶¹.

Warto zauważyć, że wyjście Zjednoczonego Królestwa z UE nie wpłynęło na relacje brytyjsko-algierskie. Polityka Zjednoczonego Królestwa wobec Algierii jest w dużej mierze zbieżna z polityką UE. Zarówno Londynowi, jak i Brukseli zależy na stabilności regionu i zwalczaniu terroryzmu i migracji. Działania podejmowane przez obydwie podmioty obejmują wzmocnienie stabilności i rozwoju gospodarki Algierii. Liberalizacja handlu, integracja regionalna, demokratyzacja państwa oraz poprawa ogólnych warunków życiowych stanowią ważne elementy w budowaniu rozwoju gospodarczego, co prowadzi do wzmocnienia stabilności państwa algierskiego⁶⁶².

Podobnie jak stosunki polityczne, również te gospodarcze nie rozwijały się znacząco przez cały okres lat 90. XX wieku. Zmiana nastąpiła dopiero w XXI wieku. W obliczu stojących przed Zjednoczonym Królestwem i Algierią wyzwań obie strony zdały sobie

⁶⁶⁰Ibidem.

⁶⁶¹A. Walsh, H. Peck, *The future of the UK's relationship with the Maghreb*, <https://www.mei.edu/publications/future-uks-relationship-maghreb>, dostęp: 06.04.2022.

⁶⁶²Ibidem.

sprawę z konieczności rozwoju współpracy gospodarczej. Zjednoczone Królestwo przyjęło strategię wspierania w państwach regionu Maghrebu, w tym również w Algierii, procesów demokratycznych. Londyn wspiera przede wszystkim rozwój edukacji, co ma skutkować wzrostem współpracy gospodarczej. Rząd w Londynie stoi na stanowisku, że dzięki rozwojowi gospodarczemu Algieria stanie się państwem stabilnym i bezpiecznym. Ponadto strona brytyjska zdaje sobie sprawę, że Algieria jako największe państwo regionu Maghrebu oraz kontynentu afrykańskiego stanowi olbrzymi rynek i potencjał dla rozwoju handlu pomiędzy oboma państwami.

Od wielu już lat Zjednoczone Królestwo zajmuje jedno z czołowych miejsc w rankingu państw inwestujących w Algierii. Brytyjskie firmy, takie jak BP, Shell czy BG Group są ważnymi inwestorami w zakresie unowocześniania i zwiększania wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego. Prócz wydobycia surowców inwestorzy podejmują działania w zakresie bezpieczeństwa i rozbudowy algierskiej infrastruktury transportowej. Dodatkowo w ostatnich latach brytyjska firma GSK inwestująca w zakresie rozwoju farmaceutyki odniosła w Algierii spory sukces, stając się jedną z większych firm zagranicznych w tym państwie⁶⁶³. Także brytyjskie firmy działające w branży zbrojeniowej są mocno zainteresowane udziałem w procesie modernizacji algierskich sił zbrojnych, która dokonuje się w ostatnich latach. Przykładem takiej współpracy jest kontrakt na dostarczenie nowoczesnych helikopterów dla powietrznych sił Algierii przez brytyjsko-włoską firmę Agusta Westland⁶⁶⁴. Kontrakt ten został zawarty w drugiej dekadzie XXI wieku. Rozwój inwestycji brytyjskich firm w Algierii stanowi podstawowy element zwiększania współpracy gospodarczej pomiędzy Londynem a Algierem. Brytyjskie firmy angażują się w wielu sektorach – poczynając od inwestowania w wydobycie surowców naturalnych, poprzez rozwój farmaceutyki, wspieranie rozwoju edukacji w Algierii, unowocześnianie rolnictwa i przemysłu tego państwa, a kończąc na takich dziedzinach jak rozwój medycyny.

O wzrastającym znaczeniu współpracy gospodarczej pomiędzy Zjednoczonym Królestwem a Algierią może świadczyć wymiana handlowa, która w przeciągu kolejnych lat systematycznie wzrastała. W 2020 roku Zjednoczone Królestwo było jednym z ważniejszych partnerów handlowych Algierii, pomimo spadku wymiany handlowej. Eksport towarów ze Zjednoczonego Królestwa w 2020 roku oszacowano na łączną kwotę 256 mln USD, w porównaniu do roku 2015 odnotowano spadek, gdyż wartość handlu pomiędzy państwami

⁶⁶³*The UK and Algeria: Partners in Growth*, <https://www.gov.uk/government/news/the-uk-and-algeria-partners-in-growth>, dostęp: 19.04.2022.

⁶⁶⁴*Ibidem*.

wynosiła wówczas 607 mln USD. W ostatnich latach odnotowano spadek eksportu towarów ze Zjednoczonego Królestwa do Algierii (2005 – 313 mln, 2010 – 602 mln)⁶⁶⁵. Głównymi towarami eksportowanymi są leki, zwłaszcza antybiotyki, oraz produkty spożywcze, w tym jęczmień, mleko. Dodatkowo należy zaznaczyć, że cały eksport ze Zjednoczonego Królestwa do Algierii od 1995 roku (158 mln) do 2020 rósł w tempie 1,95% rocznie⁶⁶⁶.

Tabela 4.7. Eksport z Zjednoczonego Królestwa do Algierii i z Algierii do Zjednoczonego Królestwa w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
UK-Algieria	0,092	0,159	0,263	0,534	0,509	0,258
Algieria-UK	0,204	0,647	0,691	1,289	2,429	0,546

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtrade.un.org/data>; *United States /Algiera*, <https://oec.world/en/profile/bilateralcountry/usa/partner/dza?dynamicBilateralTradeSelector=year2020> dostęp: 20.10.2022.

Tabela 4.8. Import z Zjednoczonego Królestwa do Algierii i z Algierii do Zjednoczonego Królestwa w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
UK-Algieria	0,383	0,664	0,810	0,915	2,730	0,607
Algieria-UK	0,155	0,210	0,357	0,767	0,904	0,256

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtrade.un.org/data>; *United States /Algiera*, <https://oec.world/en/profile/bilateralcountry/usa/partner/dza?dynamicBilateralTradeSelector=year2020> dostęp: 20.10.2022.

Głównymi towarami eksportowanymi z Algierii do Zjednoczonego Królestwa są ropa naftowa, nawozy wytwarzane z azotu oraz gaz ziemny. Całkowity eksport z Algierii do Zjednoczonego Królestwa w 2020 roku oszacowano na wartość 546 mln dolarów, co pokazało spadek eksportu w porównaniu do roku 2015 - 2,48 mld dolarów. Powyższa tabela ukazuje wartość wymiany handlowej pomiędzy oboma państwami na przestrzeni lat, począwszy od roku 1995. Nie ulega wątpliwości, że w ostatnich latach, zwłaszcza w wyniku

⁶⁶⁵*United Kingdom/Algieria*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/gbr/partner/dza>, dostęp: 20.04.2022.

⁶⁶⁶*Ibidem*.

światowej pandemii COVID-19 oraz na skutek niepokojów społecznych, które wybuchły na przełomie 2019-2020 roku w Algierii, wzajemny handel pomiędzy państwami osłabł. Nie oznacza to jednak, że strony nie zabiegają o zwiększenie współpracy gospodarczej. Rządy obu państw zapewniają, że zależy im na utrzymywaniu i rozwijaniu przyjaznych stosunków zarówno tych politycznych, jak i gospodarczych.

Należy podkreślić, że wymiana handlowa między Zjednoczonym Królestwem a Algierią nie jest równomierna. Władze w Londynie zdają sobie sprawę z faktu, że Algieria zajmuje ważne miejsce w brytyjskim imporcie towarów z zagranicy, a zwłaszcza surowców. Sam import ropy naftowej z Algierii w 2020 roku stanowi 86% całości importowanych towarów z tego państwa. Warto zauważyć wzrost importu tego surowca w porównaniu do lat poprzednich – w 1995 roku stanowił on 45% całkowitego importu, w 2000 roku już 73%, w 2005 – 70%, w 2010 – 64%, a w 2015 – 90%. Surowce naturalne dostarczane przez Algierię stanowią ważne źródło rozwoju dla brytyjskiej gospodarki, a handel z tym państwem przynosi olbrzymie korzyści finansowe. Ponadto Londyn zdaje sobie sprawę, że Algieria jako czwarty dostawca surowców naturalnych, zwłaszcza węglowodorów, do Zjednoczonego Królestwa jest ważnym partnerem gospodarczym⁶⁶⁷. Korzyści płynące z wymiany handlowej sprawiają, że stronie brytyjskiej zależy na stabilności i bezpieczeństwie Algierii. Ponadto rząd w Londynie zabiega o to, aby szybciej i sprawniej przeprowadzono liberalizację algierskiej gospodarki. Takie działanie ma przyczynić się do zwiększenia udziału brytyjskich firm w tym państwie, a ponadto ułatwić brytyjskim firmom z sektora węglowodorów dostęp do algierskiego rynku surowców naturalnych. Zjednoczone Królestwo od pierwszych lat XXI wieku po dzień dzisiejszy wspiera reformy gospodarcze, które nie tylko sprawią, że Algieria stanie się stabilnym i bezpiecznym państwem, ale również przyczynią się do dywersyfikacji algierskiej gospodarki, która obecnie oparta jest głównie na surowcach naturalnych.

Poprzez wspieranie rozwoju gospodarczego Algierii, a tym samym dążenie do rozwoju bilateralnej współpracy ekonomicznej Zjednoczone Królestwo wspiera wszelakie inicjatywy, których celem ma być modernizacja i rozwój gospodarki tego państwa. Jedną z nich są działania Banku Światowego, które zmierzają do poprawy warunków dla inwestowania w Algierii i jednoczesnego rozwoju sektora prywatnego w tym państwie⁶⁶⁸. Ponadto Zjednoczone Królestwo poprzez współpracę partnerską wspiera działania instytucji

⁶⁶⁷ A. Walsh, H. Peck, *The future of the UK's relationship with the Maghreb*, <https://www.mei.edu/publications/future-uks-relationship-maghreb>, dostęp: 21.04.2022.

⁶⁶⁸ *The World Bank, working for Algeria 2018*, <https://pubdocs.worldbank.org/en/987321522058017988/Algeria-brochure-eng.pdf>, dostęp: 21.04.2022.

non-profit, takich jak np. Medafco (wspiera ona rozwój państwa i gospodarki poprzez organizację szkoleń czy mentoring ludzi biznesu)⁶⁶⁹.

Należy zaznaczyć, że zarówno stronie brytyjskiej, jak i algierskiej zależy na utrzymaniu przychylnych warunków współpracy. Niemniej jednak zauważalny jest fakt, że pomimo tak dużego potencjału eksportowego Zjednoczonego Królestwa, Algieria nie importuje z tego państwa zbyt wielu towarów, zwłaszcza w porównaniu do innych państw Afryki. Jednocześnie import towarów z Algierii do Zjednoczonego Królestwa opiera się głównie na pozyskiwaniu surowców naturalnych. To rodzi wiele problemów, zwłaszcza że brytyjscy inwestorzy nie mają swobodnego dostępu do algierskiego rynku węglowodorów, a reformy gospodarcze w zakresie liberalizacji nie postępują zbyt szybko. Rządowi w Londynie zależy na sprawnym i skutecznym przeprowadzeniu reform gospodarczych, gdyż te zapewnią swobodny dostęp do rynku dla brytyjskich firm, a jednocześnie umożliwią zwiększenie wydobycia surowców naturalnych, a następnie ich import do Zjednoczonego Królestwa.

Reasumując, należy zaznaczyć, że obydwie strony zabiegają o dobrą współpracę polityczno-gospodarczą. Od początku XXI wieku Algieria i Zjednoczone Królestwo zdają sobie sprawę z ważności wzajemnego partnerstwa bilateralnego. Relacje brytyjsko-algierskie można określić jako przyjazne. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że brytyjskie zaangażowanie w Algierii jest o wiele mniejsze w porównaniu z zaangażowaniem w innych państwach regionu Maghrebu i Afryki. Jak już wspomniano, rząd algierski nie chce uzależniać się od jakiegokolwiek państwa, dlatego też utrzymuje wzajemne relacje na podobnym poziomie od wielu już lat. Ponadto rząd w Londynie zdaje sobie sprawę, że dobre stosunki z Algierią mogą być bramą do poprawy relacji z państwami arabskimi oraz umocnienia wpływów w Afryce, zwłaszcza Północnej. Dla strony brytyjskiej szczególne znaczenie ma współpraca na gruncie gospodarczym oraz kwestie bezpieczeństwa. Ponadto Brytyjczycy, tak samo jak Amerykanie, pragną zapobiec wzrostowi wpływów Rosji i Chin w Algierii. Jednocześnie cieniem na relacjach brytyjsko-algierskich kładzie się kwestia Maroka. Niewątpliwie region Maghrebu pozostaje dla brytyjskiej polityki wyzwaniem oraz wymusza balansowanie pomiędzy Algierią i Marokiem, z którymi Zjednoczone Królestwo posiada stosunki i prowadzi intratne interesy. Algieria jest również ważnym partnerem ze względu na wpływy w basenie Morza Śródziemnego, w którym Brytyjczycy pragną odgrywać ważną rolę. Można przypuszczać, że wzajemne relacje brytyjsko-algierskie

⁶⁶⁹A. Walsh, H. Peck, *The future of the UK's relationship with the Maghreb....*

w przyszłości będą warunkowane wieloma czynnikami, jednakże obie strony będą nadal doceniać korzyści płynące ze wzajemnej współpracy.

4.3. Francuskie zaangażowanie w Algierii

4.3.1. Historyczne początki wzajemnych relacji

Algieria wywalczyła niepodległość 3 lipca 1962, a pierwszym prezydentem państwa został Ahmad Ben Bella⁶⁷⁰. W tym czasie nastawienie obywateli Algierii wobec byłego imperium było negatywne, co wynikało przede wszystkim z pamięci o zbrodniach popełnionych przez armię francuską podczas wojny o niepodległość (1954-1962). Warto zauważyć, że w omawianym okresie nawet francuska opinia publiczna informowana przez francuskie media o zbrodniach armii negatywnie postrzegała francuską politykę kolonialną⁶⁷¹. Od samego początku skolonizowania Algierii przez Francję, czyli od 1830 roku władze kolonialne stosowały wobec lokalnej ludności przemoc i zastraszanie, jednakże w trakcie wojny o niepodległość Algierii francuska armia dopuszczała się aktów terroru, gwałtów, dochodziło również do masowych egzekucji – rozstrzeliwań lokalnej społeczności, ponadto dokonywano pacyfikacji całych wiosek, których mieszkańców podejrzewano o współpracę z rebeliantami. Dochodziło nawet do tak strasznych zbrodni, jak mordowanie ciężarnych kobiet, zakopywanie ludzi żywcem, czy nawet wyrzucanie z helikoptera⁶⁷². Na pogorszenie wzajemnych stosunków miał również wpływ fakt, że francuskie elity polityczne przed 1962 rokiem nie brały pod uwagę faktu, że Algieria może uzyskać niepodległość. Uważano, że państwo algierskie nigdy wcześniej nie istniało, a ruchy niepodległościowe są pokłosiem posunięć rebeliantów działających na niekorzyść Francji⁶⁷³. Negatywne postrzeganie Francji przez Algierczyków wynikało ponadto z faktu, że francuscy politycy nie uznali konfliktu w Algierii za wojnę, lecz traktowali ją jako wewnętrzną rebelię w prowincji francuskiej. Wszystkie wymienione wyżej czynniki, a także brak przeprosin ze strony Francji za akty

⁶⁷⁰B. Ndiaye, *Francafraique. Stosunki francusko-afrykańskie – wczoraj i dziś*, Olsztyn 2010, s. 90.

⁶⁷¹B. Ndiaye, *Problematyka afrykańska w mediach francuskich na przykładzie dziennika „Le Monde” (1990-2010)*, Olsztyn 2012, s. 110.

⁶⁷²A. Horne, *A Savage War od Peace: Algeria 1954-1962*, New York 1977, s. 198-200.

⁶⁷³A. Dziubiński, *Podbój Maghrebu przez Francję 1830-1934*, Ossolineum 1984, s. 3.

terroru na ludności algierskiej uniemożliwiły budowanie pozytywnego wizerunku Francji w Algierii⁶⁷⁴.

W omawianym przedziale czasowym obie strony zupełnie inaczej postrzegały obecność wojsk francuskich w Algierii. Dla Francuzów żołnierze byli bohaterami, którzy walczyli o utrzymanie silnej pozycji Francji w świecie oraz o zachowanie jej statusu jako mocarstwa. Z kolei strona algierska uważała ich za zbrodniarzy odpowiedzialnych za największe akty terroru na ludności cywilnej⁶⁷⁵.

Przez wiele kolejnych lat, już po wywalczeniu niepodległości przez Algierię, czynnik historyczny był kluczowym elementem w budowaniu wzajemnych relacji. Niestety w większości przypadków uniemożliwiał wzajemne stosunki. Przejawem wzajemnej niechęci był między innymi brak dwustronnych spotkań na wysokim szczeblu⁶⁷⁶. Dopiero w 1973, w czasie prezydentury Buteflika, z pierwszą oficjalną wizytą do Paryżu udał się algierski minister spraw zagranicznych. Celem spotkania było unormowanie wzajemnych relacji.

Mimo niechęci Algierczyków Francja pozostawiła silne wpływy w tym państwie, a znaczenie Algierii w polityce zagranicznej Francji nie uległo zmniejszeniu. Pozycja Francji w Algierii wynika przede wszystkim z przeszłości kolonialnej oraz ze wzrastającej wymiany handlowej pomiędzy Francją a Algierią. Silne powiązania handlowe i inwestycyjne, brak wykwalifikowanej kadry administracyjnej Algierii oraz obecność wojsk francuskich w Algierii nawet po wywalczeniu przez nią niepodległości spowodowały, że Francja utrzymała pozycję silnego partnera Algierii na wielu płaszczyznach współpracy⁶⁷⁷. Ponadto należy nadmienić, że po uzyskaniu niepodległości państwo algierskie otrzymywało wsparcie finansowe od rządu w Paryżu⁶⁷⁸. Jeszcze w trakcie negocjacji o zakończeniu wojny Francja udzielała Algierii pomocy finansowej oraz przygotowywała grunt pod budowę nowych stosunków na płaszczyźnie gospodarczej i kulturowej⁶⁷⁹. W kolejnych dekadach XX wieku, pomimo tymczasowych załamania w bilateralnych relacjach, francuski rząd zabiegał o utrzymanie przyjaznych relacji wzajemnych. Dążono do zapewnienia Francji pozycji uprzywilejowanego i ważnego partnera Algierii. Rząd w Paryżu zdawał sobie sprawę ze znaczenia Algierii w regionie Afryki Północnej. Także samej Algierii zależało

⁶⁷⁴S. Niedziela, *Polityka zagraniczna niepodległej Algierii: analiza wybranych aspektów*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych”, 2015, nr 2, s. 159-194.

⁶⁷⁵Ibidem.

⁶⁷⁶Ibidem.

⁶⁷⁷Y. Lacoste, *Geopolityka Śródziemnomorza*, Warszawa 2010, s. 229.

⁶⁷⁸J.P. Entelis, L. Arone, *Algieria a country study*, Waszyngton 1994, s. 56-57.

⁶⁷⁹A. Kasznik-Christian, *Wojna algierska 1954-1962, u źródeł niepodległej państwowości*, Łódź 2001, s. 118.

na utrzymywaniu przyjaznych relacji, gdyż liczone na pomoc finansową i technologiczną, zwłaszcza w zakresie wydobywania surowców naturalnych.

Należy zaznaczyć, że początkowo budowanie wzajemnych relacji francusko-algierskich napotykało sporo trudności. Przyczyną ochłodzenia wzajemnych relacji było na przykład znacjonalizowanie przez Algierię, jeszcze w latach 70. XX wieku, wszystkich francuskich firm, zwłaszcza tych z dziedziny węglowodorów i energetyki⁶⁸⁰. Jeszcze innym powodem ograniczenia stosunków było poszukiwanie przez Algierię nowych partnerów strategicznych. W tym celu rząd Algierii na przełomie lat 70. i 80. XX wieku współpracował z ZSRR. Strategiczna współpraca Algierii i ZSRR stanowiła olbrzymie zagrożenie dla znaczącej pozycji Francji w stosunkach zagranicznych Algierii oraz francuskich interesów w tym państwie⁶⁸¹. Podpisanie w latach 80. XX wieku kilku kontraktów na wydobywanie węglowodorów, opiewających na wielomiliardowe kwoty, przyczyniło się do ocieplenia wzajemnych relacji. Bilateralne relacje Francji z Algierią można scharakteryzować jako nierówne – okresy rozwoju są przeplatane ochłodzeniem i wzajemną niechęcią. Taki stan rzeczy jest spowodowany głównie zaszłościami historycznymi i powiązaniem, jakie łączą oba państwa.

4.3.2. Współczesne rozwijanie obustronnych relacji na polu polityki i gospodarki

W okresie pozimnowojennym w strategii polityki zagranicznej Francji wobec regionu Maghrebu Algieria odegrała kluczową rolę. Pomimo tego, że wzajemne relacje należą do bardzo trudnych i skomplikowanych, obydwa państwa podejmowały wysiłki, aby je wzmocnić. Francja zdawała sobie jednocześnie sprawę, że osłabienie stosunków może sprzyjać jedynie powiększeniu się wpływów innych światowych mocarstw w Afryce i Algierii⁶⁸².

Wobec wydarzeń, które miały miejsce w Algierii w styczniu 1992 roku, czyli unieważnienia wyborów i wybuchu wojny domowej rząd Francji przyjął strategię milczenia i aprobaty⁶⁸³. W czasie wojny domowej, która destabilizowała w kolejnych latach Algierię, do głosu dochodziły często nastroje antyfrancuskie i antyzachodnie⁶⁸⁴.

⁶⁸⁰J. Krasuski, *Wspólnota Francuska w Afryce. Communaute*, Poznań 1983, s. 227.

⁶⁸¹Ibidem.

⁶⁸²S. Parzymies, *Polityka zagraniczna...*, s. 174.

⁶⁸³Ibidem.

⁶⁸⁴A. Kasznik-Christian, *Algieria*, Warszawa 2006, s. 457.

Początkowo Francja jedynie obserwowała wydarzenia dziejące się w Algierii, lecz później starała się mediować pomiędzy stronami konfliktu. Niestety takie działanie nie przyniosło spodziewanego rezultatu, czyli zakończenia konfliktu wewnątrzpaństwowego. Ponadto Francji nie udało się zadbać o wszystkie interesy ekonomiczne, a także zapewnić bezpieczeństwa swoim obywatelom przebywającym w Algierii. Powodem przerwania przez Francję mediowania w konflikcie był szerzący się terroryzm algierski. Kryzys gospodarczy, niepokoje społeczne, niestabilność w administrowaniu państwem oraz brak realnego sprawowania władzy przez rząd w Algierii doprowadziły do wybuchu wojny domowej, której skutkiem było rozszerzenie działalności organizacji fundamentalizmu islamskiego, zwłaszcza organizacji Muzułmańskiego Frontu Ocalenia (FIS), która głosiła powołanie państwa wyznaniowego⁶⁸⁵. Terrorysty prześladowali i mordowali zwłaszcza tych mieszkańców Algierii, którzy przybywali z Francji. Do jednego ze słynnych aktów terroru doszło w marcu 1995 roku, gdy porwano i zamordowano siedmiu mnichów – trapistów⁶⁸⁶. Oprócz przeprowadzania ataków na terytorium Algierii terroryści jeszcze rok wcześniej, w lipcu 1995 roku, dokonali ataku terrorystycznego na kolej Szybkiej Sieci Regionalnej w Paryżu⁶⁸⁷.

W omawianym okresie z ust rzecznika francuskiego rządu padały oświadczenia, że Francja nie popiera wojny i ubolewa nad losem mieszkańców i brakiem stabilności społeczno-politycznej w Algierii, jednakże nie zamierza w żaden sposób interweniować, traktując sytuację w Algierii jako wewnętrzną sprawę państwa⁶⁸⁸. Jednocześnie należy zaznaczyć, że w omawianej dekadzie relacje na linii Paryż – Algier były napięte. Było to spowodowane kilkoma czynnikami, między innymi brakiem stabilności wewnętrznej w Algierii oraz napięciami na płaszczyźnie politycznej – przykładem może być kwiecień 1999 roku, gdy w wyniku wyborów prezydentem Algierii został Abd al-Aziz Buteflika, a demokratyczność wyboru została zakwestionowana przez premiera Francji Lionela Jospina. Wypowiedź francuskiego premiera spowodowała ochłodzenie się relacji politycznych pomiędzy obydwojma państwami⁶⁸⁹. Do poprawy we wzajemnych stosunkach doszło w czerwcu 2000 roku, gdy prezydent Algierii Buteflika udał się do Francji z oficjalną wizytą

⁶⁸⁵Ł. Gołota, *Konflikt w Algierii*, <https://psz.pl/116-bezpieczenstwo/lukasz-golota-konflikt-w-algierii>, dostęp: 23.10.2022.

⁶⁸⁶S. Parzymies, *Polityka zagraniczna...*, s. 174.

⁶⁸⁷Ibidem.

⁶⁸⁸Ibidem.

⁶⁸⁹Ibidem.

dypłomatyczną. Potwierdzeniem dobrych i rozwijających się relacji była oficjalna wizyta prezydenta Francji Chiraca w Algierii w grudniu 2001 roku⁶⁹⁰.

Z początkiem XXI wieku Francja zdawała sobie sprawę z rosnącej konkurencji ze strony światowych mocarstw, zwłaszcza USA i Chin, które również były w tym czasie zainteresowane współpracą z Algierią. W wyniku zmieniającej się sytuacji Francja była zmuszona zabiegać o rozwijanie dotychczasowych stosunków. Potwierdzeniem takiego stanowiska Francji stały się wizyty (w marcu 2003 roku i w kwietniu 2004 roku) w Algierii prezydenta Francji Chiraca. Ta ostatnia odbyła się tydzień po reelekcji prezydenta Algierii Butefliki⁶⁹¹. Podczas wspomnianej wizyty obaj prezydenci podpisali umowę, która miała nakreślić podstawy strategicznego partnerstwa pomiędzy oboma państwami. Tym, co w dużej mierze przez cały okres lat 90. XX wieku i z początkiem nowego stulecia blokowało rozwój wzajemnych relacji, były kwestie historyczne. Francuskie elity polityczne uważały, że kolonializm był zjawiskiem pozytywnym, dającym możliwość rozwijania się cywilizacji na terenach kolonizowanych. Mieszkańcy francuskich kolonii, a zwłaszcza Algierczycy mieli odmienne zdanie. Uważali oni, że Francja powinna przeprosić za swój kolonializm i negatywne skutki, jakie za sobą przyniósł ten proces. Francja jednakże nigdy tego nie uczyniła⁶⁹².

Wraz ze zmianą władzy w Pałacu Elizejskim w wyniku wyborów prezydenckich we Francji w 2007 roku, kiedy to nową głową państwa został Nicolas Sarkozy⁶⁹³, stosunek Francji do Algierii uległ ociepleniu. Sarkozy liczył na nowe otwarcie w relacjach francusko-algierskich⁶⁹⁴. Potwierdzeniem chęci pogłębienia relacji miała być pierwsza pozaeuropejska oficjalna wizyta zagraniczna Sarkozy'ego, z którą udał się właśnie do Algierii zaledwie kilka miesięcy po wyborach. Prezydentowi podczas tej wizyty towarzyszyli przedstawiciele francuskich firm, które chciały inwestować w tym państwie. W czasie spotkania zawarto kilka umów, które łącznie opiewały na sumę 5 mld dolarów.

Przełomowy w relacjach francusko-algierskich stał się rok 2008. W czerwcu Algierię z oficjalną wizytą odwiedził rząd Francji. Na czele delegacji stał ówczesny premier Fillon. Podczas tej wizyty oba państwa zawarły kilka ważnych kontraktów. Umowy te dotyczyły współpracy francusko-algierskiej w zakresie technologii wojskowej i obronności oraz

⁶⁹⁰Ibidem.

⁶⁹¹Ibidem.

⁶⁹²Ibidem.

⁶⁹³M. Brzeziński, *Nicolas Sarkozy: polityk i gwiazda mediów*, Katowice 2010, s. 34.

⁶⁹⁴M. Lakomy, *Główne cele i kierunki polityki zagranicznej Francji w okresie pozimnowojennym*, Katowice 2012, s. 285.

rozwijania współpracy dotyczącej cywilnej energetyki jądrowej. Równocześnie podczas omawianej wizyty podpisano umowy zwiększające eksport towarów francuskich do Algierii⁶⁹⁵.

Choć wydawało się, że relacje francusko-algierskie w omawianym okresie uległy znacznej poprawie, nie udało się uniknąć kwestii spornych. Jedną z nich była sprawa zagrożenia terrorystycznego. Z powodu rosnących w siłę organizacji terrorystycznych w regionie Maghrebu, w tym m.in. Al-Kaidy, Francja w 2009 roku zdecydowała wpisać Algierię na listę państw niebezpiecznych. Takie posunięcie władze Algierii odebrały jako afront wobec ich państwa, co spowodowało napięcia w bilateralnych relacjach⁶⁹⁶. Poprawę stosunków francusko-algierskich utrudniają także niektóre opinie wygłaszane przez czołowych francuskiego rządu. Przykładem jednej z takich niefortunnych wypowiedzi jest ta z lutego 2010 roku, gdy minister spraw zagranicznych Francji Bernard Kouchner stwierdził, że relacje pomiędzy obydwojma państwami będą o wiele lepsze, gdy do władzy w Algierii dojdą te pokolenia, które nie pamiętają walki o niepodległość⁶⁹⁷.

W okresie prezydentury Sarkozy'ego stosunki między Francją a Algierią nie należały do najłatwiejszych. Pomimo początkowego ocieplenia relacji w dłuższej perspektywie czasowej okazało się, że obydwa państwa dzieli wiele kwestii spornych, a niefortunne wypowiedzi i działania francuskich polityków jeszcze bardziej przyczyniają się do pogorszenia relacji.

W 2012 roku urząd prezydenta Francji objął François Hollande. Francuzi wiąźali z nowym prezydentem duże nadzieje. Oczekiwano, że relacje francusko-algierskie zostaną naprawione i zaczną się intensywnie rozwijać. Na ożywieniu stosunków zależało zwłaszcza francuskim przedsiębiorcom, którzy liczyli na otwarcie algierskiego rynku dla francuskich firm. Ponadto spodziewano się, że dzięki uczestnictwu francuskich polityków pochodzenia algierskiego w rządzie nowego prezydenta, jak np. minister ds. byłych kombatantów Kader Arif, nastąpi ożywienie we wzajemnych stosunkach.

Jeszcze w roku wyborów Hollande udał się z oficjalną wizytą do Algierii. Spotkanie to dało podwaliny do odbudowy relacji francusko-algierskich. Przełomowe było wystąpienie Hollande'a skierowane do zgromadzenia parlamentarnego Algierii. W trakcie tego

⁶⁹⁵S. Parzymies, *Polityka zagraniczna...*, s. 176.

⁶⁹⁶Ibidem.

⁶⁹⁷*Commentary on Algeria: Kouchner criticized*, „La Figaro”, <https://www.lefigaro.fr/>, dostęp: 06.05.2022.

przemówienia prezydent Francji potępił okres kolonizacji oraz brutalność kolonizatorów⁶⁹⁸. Słowa Hollande'a zostały pozytywnie odebrane przez stronę algierską – rząd Algierii wycofał żądanie wobec Francji, aby ta potępiła okres kolonizacji⁶⁹⁹.

Kolejną poprawę w relacjach francusko-algierskich przyniosła końcówka 2012 roku. 12 grudnia 2012 roku prezydenci obydwu państw podpisali umowę o przyjaźni i współpracy⁷⁰⁰. Warto wspomnieć, że w tym samym roku, na prośbę prezydenta Hollande'a algierska głowa państwa anulowała czterem państwom Afryki dług wynoszący 902 mln USD. O przyjaznych relacjach może również świadczyć to, że w 2012 roku Algieria zezwoliła armii francuskiej na dostęp do przestrzeni powietrznej Algierii w celu ułatwienia przeprowadzania misji stabilizacyjnej w Mali⁷⁰¹. Dodatkowo obie strony powołały do życia Międzynarodowy Komitet Wysokiego Szczebla. W ramach tego gremium spotykają się przedstawiciele wysokiego szczebla Francji i Algierii⁷⁰². Ponadto w omawianym przedziale czasowym doszło do wielu wzajemnych wizyt ministrów spraw zagranicznych i premierów obu państw.

W czasie prezydentury Hollande'a stosunki pomiędzy Algierią a Francją rozwijały się dobrze. Ukierunkowane na tory współpracy i wzajemnego dialogu miały doprowadzić do uzyskania pozytywnych rezultatów dla obu stron. Należy jednak zauważyć, że we wzajemnych relacjach nie brakowało również napięć. Punktem spornym było poparcie przez Francję stanowiska Maroka w sprawie Sahary Zachodniej w kwietniu 2016 roku⁷⁰³. Sytuację pogarszały również artykuły krytykujące prezydenta Algierii Buteflikę ukazujące się w prasie francuskiej.

Kolejny prezydent Francji, Emmanuel Macron, który objął swój urząd 14 maja 2017 roku, podobnie jak jego poprzednik dążył do pogłębienia relacji z państwami regionu Maghrebu, zwłaszcza z Algierią. W grudniu 2017 roku odbył oficjalną wizytę do Algierii. Jej celem było polepszenie wzajemnych stosunków⁷⁰⁴. Wizyta miała również zapewnić lepsze warunki dla inwestowania francuskim przedsiębiorcom oraz przyczynić się do zacieśnienia

⁶⁹⁸ *Tenure of Algeria's Bouteflika marked by French presidents' recognition of colonial past*, <https://www.france24.com/en/africa/20210918-tenure-of-algeria-s-bouteflika-marked-by-french-presidents-recognition-of-colonial-past>, dostęp: 08.05.2022.

⁶⁹⁹ S. Parzymies, *Polityka zagraniczna...*, s. 177.

⁷⁰⁰ *Ibidem*.

⁷⁰¹ A. Belkaid, *France and Algeria, a long history of dis trust*, <https://mondediplo.com/2021/11/10algeria>, dostęp: 08.05.2022.

⁷⁰² S. Parzymies, *Polityka zagraniczna...*, s. 177.

⁷⁰³ *Western Sahara*, https://www.securitycouncilreport.org/monthly-forecast/2016-04/western_sahara_6.php, dostęp: 10.05.2022.

⁷⁰⁴ *France Diplomacy, France and Algeria*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/algeria/>, dostęp: 10.05.2022.

współpracy pomiędzy szkołami wyższymi z Francji i Algierii. Także w grudniu 2017 w Paryżu odbyło się szóste posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Wysokiego Szczebla, któremu przewodniczyli premierzy obu państw, a brali w nim udział ministrowie poszczególnych tek⁷⁰⁵. W kolejnych latach odbył się szereg wizyt ministerialnych w obu państwach. Często gościem w Paryżu był minister spraw zagranicznych Algierii. Podczas jego wizyt omawiano bieżące sprawy i problemy we wzajemnych relacjach.

Obecnie stosunki pomiędzy Francją a Algierią można określić jako dobre. Pomimo występowania licznych napięć związanych z zaszłościami historycznymi oraz brakiem wzajemnego zrozumienia, obu stronom zależy na prowadzeniu i utrzymywaniu wzajemnego dialogu politycznego. Oba państwa zdają sobie sprawę z faktu, że bez rozwijania relacji na płaszczyźnie politycznej nie będą się rozwijać stosunki gospodarcze, a to właśnie na nich szczególnie zależy władzom Algierii i Francji.

Stosunki gospodarcze i handlowe pomiędzy Francją i Algierią intensywnie rozwijają się od początku XXI wieku. Wcześniej, czyli w latach 90. XX wieku nie było możliwości rozwijania współpracy na tej płaszczyźnie z powodu wojny domowej w Algierii. Zakończenie konfliktu w roku 2002 i ustabilizowanie się sytuacji społeczno-politycznej w państwie algierskim umożliwiły rozwijanie stosunków gospodarczych⁷⁰⁶. W okresie 1999-2013 wymiana handlowa pomiędzy oboma państwami potroiła się, a Algieria stała się jednym z kluczowych państw Afryki, z którymi handluje Francja. Ponadto Francja stała się trzecim eksporterem towarów do Algierii, zaraz po Chinach i Rosji. W omawianym przedziale czasowym Francja zajmowała trzecie miejsce pod względem importu surowców naturalnych z Algierii, wyprzedzały ją tylko Włochy i Hiszpania⁷⁰⁷. Według danych pochodzących z francuskiego ministerstwa ds. gospodarki w 2014 roku import ropy naftowej z Algierii pokrywał 7% rocznego zapotrzebowania Francji na ten surowiec, a import gazu ziemnego pokrywał 10% rocznego zapotrzebowania⁷⁰⁸. Głównymi towarami eksportowanymi z Francji do Algierii są artykuły spożywcze, zwłaszcza pszenice, leki oraz samochody i części do nich. Eksport росł średnio w tempie około 1,8% rocznie, osiągając w 1995 roku 2,96 mld USD, a w 2020 – 4,71 mld USD⁷⁰⁹. Główne towary eksportowane z Algierii do Francji to ropa

⁷⁰⁵Ibidem.

⁷⁰⁶Ibidem.

⁷⁰⁷S. Parzymies, *Polityka zagraniczna...*, s. 178.

⁷⁰⁸Ibidem.

⁷⁰⁹*France/Algieria*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/fra/partner/dza>, dostęp: 20.05.2022.

naftowa i gaz ziemny. Średnie tempo wzrostu eksportu z Algierii do Francji wynosiło 2,87%, osiągając w 1995 roku – 1,38 mld USD, a w 2020 – 2,79 mld USD⁷¹⁰.

Tabela 4.9. Eksport z Francji do Algierii i z Algierii do Francji w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Francja-Algieria	2,855	2,656	5,809	6,933	6,891	4,812
Algieria-Francja	1,315	2,919	4,595	3,776	4,578	2,790

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data; France/Algiera>, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/fra/partner/dza>, dostęp: 20.10.2022.

Tabela 4.10. Import z Francji do Algierii i z Algierii do Francji w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Francja-Algieria	1,509	2,311	4,582	3,073	4,320	3,065
Algieria-Francja	2,686	2,159	4,472	6,619	5,439	4,710

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data; France/Algiera>, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/fra/partner/dza>, dostęp: 20.10.2022.

Francja jest ponadto jednym z najważniejszych inwestorów w Algierii – zajmuje piąte miejsce zaraz po Katarze – 23% inwestycji w tym państwie, Egipcie – 17%, Hiszpanii – 17%, USA – 13%. Zagraniczny udział francuskich inwestycji jest szacowany na 7%⁷¹¹. Taki stan rzeczy jest możliwy wyłącznie dzięki rozwijaniu współpracy polityczno-gospodarczej na przestrzeni ostatnich lat. Jeszcze w latach 90. XX wieku inwestorzy francuscy nie chcieli prowadzić swoich biznesów w Algierii. Dopiero unormowanie się stosunków francusko-algierskich i wyklarowanie się sytuacji wewnątrz państwa algierskiego umożliwiło swobodne inwestowanie w XXI wieku. Francuscy przedsiębiorcy inwestują w Algierii w sektorach: węglowodorów, finansów i transportu, hotelarstwa i turystyki, produkcji samochodów i ochrony środowiska. Szacuje się, że w Algierii działa ponad 500 firm z kapitałem francuskim. Do wiodących firm francuskich działających w Algierii należą: BNP Paribas, Air

⁷¹⁰Ibidem.

⁷¹¹S. Musiał, *Maghreb i znaczenie jego obecności we Francji*, Gdynia 2016, s. 55.

France, Accor, Sodexo, Renault, Suez Environnement, Schneider Electric, Sanofi, Ipsen⁷¹². Należy również nadmienić, że francuskie firmy zatrudniają olbrzymią liczbę algierskich pracowników, która w 2020 szacowana była na ponad 140 tys.⁷¹³.

Dobrze rozwijające się stosunki gospodarcze nie byłyby możliwe, gdyby nie dialog polityczny podejmowany w ramach Wspólnego Komitetu Ekonomicznego (COMEFA). Organ ten tworzą ministrowie obu państw odpowiedzialni za sprawy gospodarcze. Celem komitetu jest poprawa wzajemnych stosunków gospodarczych, ich pogłębienie i wypracowanie wspólnych działań zmierzających do ograniczenia barier w stosunkach gospodarczych⁷¹⁴. Posiedzenia komitetu odbywają się średnio raz na dwa lata, biorą w nich udział zazwyczaj ministrowie spraw zagranicznych i ministrowie odpowiedzialni za gospodarkę i finanse danego państwa.

Jak już wspomniano, stosunki gospodarcze są główną płaszczyzną współpracy obydwu państw. Dla Francji szczególne znaczenie ma pozyskiwanie algierskich bogactw surowcowych. Zapewnienie gospodarcze Francji surowców naturalnych jest kluczowe dla rozwoju ekonomicznego państwa, ponadto francuskie firmy dzięki wydobywaniu algierskich surowców zarabiają ogromne sumy. Paryżowi zależy na wspieraniu reform i rządu algierskiego w utrzymywaniu stabilności społeczno-politycznej, gdyż rząd francuski zdaje sobie sprawę z faktu, że niestabilna Algieria hamuje rozwój wzajemnych stosunków. Jasnym dowodem na to, że Francja wspiera rząd Algierii w tym zakresie jest walka z ugrupowaniami terrorystycznymi. Pomimo występowania sporych napięć na linii Paryż-Algier wynikających zwłaszcza z przeszłości kolonialnej, obie strony starają się rozwijać wzajemne stosunki. Francja i Algieria mają wiele wspólnych celów, takich jak np. rozwijanie wspólnego partnerstwa śródziemnomorskiego, zwalczanie ugrupowań terrorystycznych, aby zapobiec destabilizacji regionu Maghrebu i Afryki Północnej, czy np. ograniczanie niekontrolowanej migracji. Jednocześnie nad relacjami ciąży kwestie sporne – rywalizacja Algierii i Maroka o wpływy w regionie, spór terytorialny z Marokiem o Saharę Zachodnią oraz niechęć Francji do uznania odpowiedzialności za przeszłość kolonialną. Oczekuje się, że dzięki współpracy Paryż-Algier nastąpi stabilizacja stosunków społeczno-politycznych w regionie Sahelu⁷¹⁵. Prezydent Hollande podkreślał, że jeśli Francja ma pomóc w stabilizacji regionu Afryki

⁷¹² *France/Algeria*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/fra/partner/dza>, dostęp: 20.05.2022.

⁷¹³ *Ibidem*.

⁷¹⁴ *France and Algeria seek closer ties at Joint Economic Committee*, <https://www.euromesco.net/news/france-and-algeria-seek-closer-ties-at-joint-economic-committee/>, dostęp: 10.05.2022.

⁷¹⁵ S. Niedziela, *Polityka zagraniczna Algierii*, w: *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. M. Woźniak-Bobińska, A.M. Solarz, Warszawa 2018, s. 407.

Zachodniej, to wyłącznie z Algierią jako bliskim sojusznikiem Paryża⁷¹⁶. Podsumowując, wzajemne stosunki można scharakteryzować jako dobre i jeśli nie wystąpią problemy na płaszczyźnie państwowej i międzynarodowej, będą się one rozwijać. Podczas prezydentury Macrona współpraca została zacieśniona, jednakże wystąpienie zewnętrznych czynników jak pandemia Covid-19 ograniczyło liczbę spotkań i posiedzeń wspólnych organów.

Obecność Francji w Algierii i regionie Maghrebu wiąże się z licznymi wyzwaniami. Prócz rozwiązywania problemów wewnętrznych w relacjach z poszczególnymi państwami, Paryż musi przeciwdziałać rosnącym interesom innych mocarstw takich jak: USA czy Rosja. W polityce wobec Algierii Francja bardzo często wykorzystuje Unię Europejską do realizacji swoich celów. Warto zauważyć, że priorytety we francuskiej polityce zagranicznej wobec Maghrebu nie zmieniły się od lat 90. XX wieku. Do najważniejszych z nich należą: utrzymywanie głównych kierunków współpracy z Marokiem i Algierią, zabezpieczanie swojej roli w Afryce Północnej i Bliskim Wschodzie jako gwaranta bezpieczeństwa, rozwoju procesu pokojowego między światem arabskim a Izraelem, a także realizowanie priorytetów polityki unijnej wobec państw południa. Ponadto Francja zabiega o korzyści ekonomiczne odnoszone dzięki relacjom z państwami Maghrebu. Algieria jest traktowana przez władze w Paryżu jako rynek zbytu dla towarów francuskich, stały partner w dostawie surowców naturalnych czy nawet jako rezerwowy rynek siły roboczej. Oprócz spodziewanych korzyści finansowych Francja dzięki swojej polityce wobec Algierii i innych państw regionu spodziewa się powstrzymać lub przynajmniej kontrolować nielegalną migrację do Francji. Francuska polityka stara się również zapewnić stałą obecność francuskiej kultury i języka w państwach arabskich Afryki Północnej. Francja zdaje sobie sprawę, że Algieria i pozostałe państwa Afryki Północnej stanowią bufor bezpieczeństwa chroniący przed fundamentalizmem islamskim.

Bilateralne relacje francusko-algierskie charakteryzują się ponadto występowaniem naprzemiennych faz zbliżenia i napięć. Na wzajemne stosunki największy wpływ mają zaszczości historyczne. Algieria jest dla Francji ważnym, lecz nie strategicznym partnerem. Swoją pozycję zawdzięcza zasobom naturalnym oraz współpracy gospodarczej. Jednocześnie Paryż zdaje sobie sprawę z konieczności balansowania między Algierią i Marokiem, których stosunki pozostają napięte.

⁷¹⁶Ibidem.

4.4. Relacje Federacji Rosyjskiej z Algierią

Ukształtowanie się relacji radziecko-algierskich nastąpiło w trakcie wojny o niepodległość Algierii (1954-1962), kiedy to ZSRR popierało walczące o niepodległość ugrupowania bojowe, udzielając im pomocy technicznej, materialnej i medycznej. Dzięki temu ZSRR było postrzegane przez Algierię jako państwo wspierające walkę z kolonizacją i dominacją obcego mocarstwa⁷¹⁷. Stosunki dyplomatyczne z Tymczasowym Rządem Republiki Algierskiej ZSRR nawiązało 23 marca 1962 roku. ZSRR było jednym z pierwszych państw świata, które uznało niepodległość Algierii i nawiązało stosunki dwustronne z niepodległą Algierią⁷¹⁸. Od tego momentu zaczęto tworzyć sieć powiązań pomiędzy państwami. Już rok po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych ZSRR i Algieria podpisały umowę o współpracy gospodarczo-technicznej⁷¹⁹. W ramach tego porozumienia ZSRR zobowiązało się do wspierania Algierii w odbudowie po wojnie o niepodległość, tworzeniu nowoczesnego rolnictwa, rozwijaniu przemysłu państwa algierskiego i szkoleniu personelu technicznego. W tym czasie liczna grupa radzieckich naukowców i techników udała się do Algierii, aby tam kształcić i rozwijać umiejętności Algierczyków w zakresie obsługi maszyn i urządzeń⁷²⁰. Dodatkowo władze w Moskwie udzielały Algierii wielomiliardowych pożyczek na rozwój gospodarczy państwa, jak np. 90 mln rubli jako pożyczka długoterminowa⁷²¹. Z kolei młodzi Algierczycy do końca lat 80. XX wieku wyjeżdżali do ZSRR, aby tam podejmować studia na radzieckich uczelniach wyższych i w instytutach naukowych. Dzięki temu młode pokolenie Algierczyków zyskiwało szansę na zdobycie

⁷¹⁷*Algerian-Russian relations*, <https://www.ambalg.ru/ambassade/relation-bilaterale-algero-russe>, dostęp: 12.05.2022.

⁷¹⁸*Russian-Algerian relations*, <https://algerie.mid.ru/rossijsko-alzirske-otnosenia1>, dostęp: 12.05.2022.

⁷¹⁹W polityce ZSRR po zakończeniu II wojny światowej wobec Afryki można wyróżnić dwa etapy. Pierwszy to okres stalinowski, kiedy to Afryka nie stanowiła obiektu zainteresowania władzy w Moskwie. Polityczne elity ZSRR niewiele wiedziały o Afryce, na kontynencie tym nie było zbyt wiele niepodległych państw, a samo ZSRR nie posiadało tam misji dyplomatycznych. Ponadto uznawano, że obszar ten nie przejawia potencjału dla rozwoju ruchów socjalistycznych na świecie. Sytuacja zmieniła się po śmierci J. Stalina. Władze ZSRR zaczęły przejawiać wówczas zainteresowanie Afryką, zauważono jednocześnie, że na kontynencie tym powstaje coraz więcej niepodległych państw, wśród których są również te popierające socjalizm. Utrzymywanie stosunków z państwami afrykańskimi rozpatrywano w kontekście rywalizacji z kapitalistycznym Zachodem. Uznawano, że niepodległe państwa afrykańskie mogą być nowym obszarem działalności ruchów socjalistycznych. W ten sposób władze w Moskwie starały się poszerzyć radziecką strefę wpływów. ZSRR w swojej polityce zachęcania do przyjęcia socjalizmu w państwach afrykańskich wykorzystywał nastroje antyzachodnie, gdyż społeczeństwa afrykańskie odbierały radziecki model ustrojowy jako alternatywę dla propozycji państw Zachodu. W ten właśnie sposób państwa afrykańskie stały się obszarem rywalizacji „zimnowojennej”, zob. W. Kotowicz, *Polityka bezpieczeństwa Związku Radzieckiego/Rosji wobec Afryki w XX wieku*, „Forum Politologiczne”, 2014, t. 17, s. 245.

⁷²⁰*Algerian-Russian relations...*

⁷²¹*Ibidem*.

lepszego pracy po powrocie do ojczyzny. Władze w Moskwie zdawały sobie sprawę z faktu, że zdobywanie przychylności młodych ludzi będzie skutkowało pozytywnym odbiorem ZSRR w przyszłości⁷²².

Algieria pozostawała bliskim sojusznikiem ZSRR do końca lat 80. XX wieku również ze względu na dostawy broni. Oba państwa w omawianym przedziale czasowym łączyła współpraca militarna. Opierała się ona głównie na umowach handlowych na sprzedaż nowego uzbrojenia dla armii algierskiej. Moskwa dostarczała do Algierii 80% zapotrzebowania tego państwa na broń, a łączna wartość kontraktów wojskowych w latach 1962-1989 wyniosła ponad 11 mld USD⁷²³. W późniejszych latach okazało się, że większość sprzętu wojskowego, który posiada Algieria, jest pochodzenia radzieckiego.

Do końca lat 80. XX wieku stosunki bilateralne można scharakteryzować jako przyjazne. Obydwa państwa współpracowały na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej, militarnej i społecznej. Należy zaznaczyć, że trzon wzajemnych relacji stanowiła gospodarka i kwestie militarne, a na współpracy zyskiwały obydwie strony. Sytuacja ta zmieniła się w latach 90. XX wieku.

W latach 90. XX wieku na skutek upadku bloku wschodniego, rozpadu ZSRR i problemów wewnętrznych w Federacji Rosyjskiej oraz przemian zachodzących w całym systemie międzynarodowym relacje rosyjsko-algierskie uległy załamaniu. Zmniejszyła się również częstotliwość spotkań pomiędzy przedstawicielami obu państw⁷²⁴. Przyczynę pogorszenia się stosunków na linii Moskwa-Algier stanowiła również wojna domowa w Algierii oraz problemy finansowe tego państwa. W latach 90. Algieria przestała spłacać pożyczki, które zaciągnęła jeszcze w czasie istnienia ZSRR. Dla władz Federacji Rosyjskiej, która w tamtym czasie zmagala się z licznymi problemami, zwłaszcza natury gospodarczej, brak spłaty długu przez kolejne państwo powodował olbrzymie straty. Przyczyną ochłodzenia wzajemnych relacji było także przystąpienie Algierii do zainicjowanego w styczniu 1994 roku Dialogu Śródziemnomorskiego NATO⁷²⁵. Lata 90. XX wieku można zatem określić jako czas pogorszenia relacji na linii Moskwa-Algier.

⁷²²Ibidem.

⁷²³M.N. Katz, *Russia And Algeria: Partners Or Competitors?*, „Middle East Policy Council”, 2007, t. 14., nr 4., s. 23.

⁷²⁴*Algerian-Russian relations...*

⁷²⁵Dialog Śródziemnomorski (MD), powstał w styczniu 1994 roku, jako odpowiedź państw należących do Sojuszu Północnoatlantyckiego na nową rzeczywistość międzynarodową. Celem dialogu jest budowanie wspólnego porozumienia, a poprzez to zwiększanie bezpieczeństwa i stabilności państw regionu Maghrebu i Afryki Północnej, Zob. *Mediterranean Dialogue*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_52927.htm, dostęp: 12.05.2022.

Do polepszenia się stosunków rosyjsko-algierskich doszło dopiero z początkiem XXI wieku. W tym czasie zaszły zmiany w elitach rządzących obu państw: w Algierii 1999 roku głową państwa został Abd az-Aziz Buteflika, a w Rosji w tym samym roku władzę przejął Władimir Putin. Nowi przywódcy przyczynili się do ponownego otwarcia we wzajemnych stosunkach. Jednocześnie obaj prezydenci zabiegali o polepszenie i pogłębienie relacji obu państw, przede wszystkim na płaszczyźnie gospodarczej i militarnej⁷²⁶.

Już w kwietniu 2001 roku prezydent Algierii Buteflika udał się z oficjalną wizytą do Moskwy. Celem spotkania było podpisanie przez przedstawicieli obydwu państw dokumentu o strategicznym partnerstwie oraz umowy o wzajemnej współpracy kulturowej, naukowej, sportowej i historycznej⁷²⁷. Dla współczesnych relacji przełomowy okazał się rok 2006, kiedy to Władimir Putin po raz pierwszy udał się do Algierii z oficjalną wizytą. Przyjaznym gestem władz rosyjskich było ponadto podjęcie decyzji o umorzeniu długu Algierii, który wynosił 5,7 mld USD⁷²⁸, a wizyta rosyjskiego prezydenta miała przyczynić się do ustalenia szczegółów dotyczących umorzenia długu⁷²⁹. Taką decyzję władz rosyjskich Algieria odebrała pozytywnie, co z kolei przyczyniło się nie tylko do poprawy relacji, lecz również zdecydowało o podpisaniu pomiędzy oboma państwami umowy handlowej o dostarczeniu przez Rosjan nowego sprzętu militarnego dla armii algierskiej. Kontrakt ten opiewał na kwotę 7,5 mld USD i stał się przyczynkiem do odnowienia współpracy wojskowej⁷³⁰. Dzięki relacjom handlowym prowadzonym jeszcze w czasie istnienia ZSRR Rosja mogła w szybki sposób nawiązać i utrzymać współpracę militarną z innymi państwami, zwłaszcza z Algierią. Należy zaznaczyć, że Algieria jest jednym z największych odbiorców rosyjskiego sprzętu w Afryce, zajmuje drugie miejsce zaraz po Egipcie⁷³¹. W omawianym okresie podpisano ponadto umowę o ograniczeniu barier we wzajemnym handlu oraz obie strony zobowiązały się chronić wzajemne interesy.

Dzięki staraniom o zwiększenie wzajemnej współpracy w 2006 roku stworzono podstawy dla stabilnych relacji bilateralnych. Zarówno Moskwa, jak i Algier zdały sobie

⁷²⁶ *Algerian-Russian relations*, <https://www.ambalg.ru/ambassade/relation-bilaterale-algero-russe>, dostęp: 12.05.2022.

⁷²⁷ *Russian-Algerian relations*, <https://algerie.mid.ru/rossijsko-alzirskie-otnosenia1>, dostęp: 12.05.2022.

⁷²⁸ P. Świeżak, *Rosja-Algieria/Putin umarza dług*, <https://psz.pl/162-wschod/rosja-algieria-putin-umorzyl-dlug>, dostęp: 13.05.2022.

⁷²⁹ M.N. *Russian-Algerian Relations: Partners or Competitors?*, <https://www.wilsoncenter.org/event/russian-algerian-relations-partners-or-competitors>, dostęp: 12.05.2022.

⁷³⁰ *Russian arms exports to Africa: Moscow's long-term strategy*, <https://www.dw.com/en/russian-arms-exports-to-africa-moscows-long-term-strategy/a-53596471>, dostęp: 12.05.2022.

⁷³¹ *Ibidem*.

sprawę, że więź między obydwojoma państwami ma podłoże przede wszystkim ekonomiczne i może przynieść obu stronom wymierne korzyści.

Kolejne spotkanie głów państw miało miejsce w lutym 2008 roku w Moskwie. Z oficjalną wizytą dyplomatyczną do Rosji przyleciał wówczas prezydent Algierii Buteflika. Podczas spotkania obaj prezydenci wyrażali się pozytywnie o wzajemnych relacjach oraz deklarowali chęć ich pogłębienia. Ponadto zawarto umowę pomiędzy Federacją Rosyjską a Algierią o swobodnym dostępie do przestrzeni lotniczej dla statków powietrznych cywilnych⁷³².

Następna przełomowa wizyta na wysokim szczeblu prezydenckim miała miejsce w październiku 2010 roku, kiedy to prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew odwiedził Algierię⁷³³. Oba państwa zawarły wówczas umowę o współpracy i wspólnym działaniu w zakresie transportu morskiego. Rozpoczęto również przygotowania do rozmów, które miały na celu uszczegółowienie współpracy w sektorze gazowym i paliwowym⁷³⁴. Podczas konferencji prasowej obaj prezydenci pozytywnie oceniali obecną współpracę i wyrażali nadzieję, że w najbliższych latach wspólne działania w wielu sektorach zostaną pogłębione.

Warto nadmienić, że prócz oficjalnych wizyt zarówno w pierwszej, jak i drugiej dekadzie XXI wieku miały również miejsce spotkania prezydentów obu państw na różnych międzynarodowych spotkaniach, np. podczas szczytów G8, gdy prezydent Algierii jako gość niejednokrotnie spotykał się z prezydentem Federacji Rosyjskiej. Tak było podczas szczytu G8 odbywającego się w Sea na Islandii w lipcu 2004 roku, a także w lipcu 2008 roku w Tokio, w Japonii⁷³⁵. Ponadto spotkania miały miejsce podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ – jak np. w 2013 roku – czy podczas szczytu państw eksportujących gaz (GECF) w 2013 roku⁷³⁶.

W drugiej dekadzie XXI wieku wzajemne stosunki rozwijały się głównie dzięki częstym spotkaniom ministrów spraw zagranicznych, czy to w czasie oficjalnych wizyt dyplomatycznych – w 2011, 2013, 2016, 2019 i 2022 roku⁷³⁷, czy podczas spotkań w ramach odbywających się co pewien czas szczytów np. Zgromadzenia Ogólnego ONZ, czy Arabsko-Rosyjskiego Forum Współpracy – np. w 2017 roku⁷³⁸.

⁷³²*Russian-Algerian relations...*

⁷³³*Ibidem.*

⁷³⁴*Ibidem.*

⁷³⁵*Ibidem.*

⁷³⁶*Ibidem.*

⁷³⁷ *Russian diplomatic chief to visit Algeria*, <https://www.africanews.com/2022/05/10/russian-diplomatic-chief-to-visit-algeria/>, dostęp: 13.05.2022.

⁷³⁸*Russian-Algerian relations...*

Na szczególne uwzględnienie zasługują relacje międzyparlamentarne, które oba państwa nawiązały w celu zwiększenia współpracy na płaszczyźnie politycznej. Stosunki te zapoczątkowano we wrześniu 1999 roku podczas oficjalnej wizyty w Rosji przewodniczącego Narodowego Zgromadzenia Ludowego Algierii Abd al-Kadir Bensalaha. W trakcie spotkania podpisano umowę o współpracy pomiędzy parlamentami obu państw⁷³⁹. W następstwie wydarzeń z 1999 roku średnio co kilka lat odbywały się wizyty przedstawicieli parlamentów zarówno w Rosji, jak i w Algierii. Spotkania te mają charakter konsultacji i wzajemnego dialogu, w ich czasie nie zapadają strategiczne decyzje, lecz podejmowane są próby rozwiązywania problemów we wzajemnym partnerstwie⁷⁴⁰.

W kolejnych latach wzajemne stosunki dyplomatyczne można określić jako poprawne. Dzięki rozwojowi kontaktów i współpracy politycznej wzrastała również współpraca gospodarcza. To właśnie na tej drugiej płaszczyźnie najwięcej korzystały i korzystają obie strony. Warto zauważyć, że wzajemnych stosunków nie zakłóciły nawet protesty, które wybuchły w Algierii w wyniku Arabskiej Wiosny z 2011 roku⁷⁴¹. Stanowisko Rosji wobec tych wydarzeń było bardzo powściągliwe. Moskwa ograniczyła się do wyrażenia swojego niepokoju oraz zachęcenia protestujących do dialogu z rządzącymi państwem. Podobne powściągliwe stanowisko Moskwa prezentowała podczas kolejnych protestów, które miały miejsce w 2019 roku. Choć Rosja jest oskarżana o to, że dzięki swojej milczącej postawie daje jasny znak poparcia dla rządzących Algierią, to trzeba zaznaczyć, że władze w Moskwie nigdy jawnie nie wyraziły uznania dla władzy w Algierii. Nawet po obaleniu prezydenta Butefliki i związanej z tym destabilizacji sytuacji społeczno-politycznej Moskwa jedynie dyskretnie wyraziła swoje poparcie dla zmieniających się władz Algierii⁷⁴².

Warto zauważyć, że w niektórych wypowiedziach rosyjskich przywódców wyrażano poparcie dla działań autorytarnych władz Algierii. W większości przypadków jednak stanowisko Rosji wobec sytuacji w Algierii jest umiarkowane i wynika z tego, że Moskwie zależy na utrzymywaniu dobrych relacji ze wszystkimi elitami algierskiej sceny politycznej, bez względu na to, kto aktualnie sprawuje władzę. Ponadto Rosja ma świadomość znaczenia współpracy militarnej, dzięki której pozostaje bliskim sojusznikiem Algierii uzależnionej od dostaw rosyjskiego sprzętu wojskowego. Utrzymywanie przyjaznych stosunków z Algierią

⁷³⁹Ibidem.

⁷⁴⁰Ibidem.

⁷⁴¹I. Osman, *Algeria: Późny rozkwit Arabskiej Wiosny?*, <https://timep.org/commentary/analysis/algeria-the-arab-springs-late-bloomer/>, dostęp: 13.05.2022.

⁷⁴²A. Mohammedi, *Russia-Algeria : a flexible and pragmatic partnership*, <https://fmes-france.org/russia-algeria-a-flexible-and-pragmatic-partnership-by-adlene-mohammedi/>, dostęp: 14.05.2022.

z każdym jej rządem jest strategicznym interesem Federacji Rosyjskiej zarówno pod kątem pozyskiwania surowców, jak również kontynuowania współpracy gospodarczej i militarnej. Te dwie ostatnie płaszczyzny są kluczowe dla stosunków między Moskwą a Algierem.

4.4.2. Współpraca gospodarcza jako podstawa obustronnych relacji

Stosunki gospodarcze i handlowe pomiędzy Rosją a Algierią istnieją od momentu wywalczenia przez to państwo niepodległości. ZSRR nawiązało wówczas współpracę, licząc na wymierne korzyści finansowe. Ponadto Moskwie zależało na rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi. Przyciągnięcie do sojuszu z ZSRR nowego państwa miało duże znaczenie dla polityki międzynarodowej. Współpraca polityczno-gospodarcza i militarna pomiędzy oboma państwami nie zakończyła się wraz z rozpadem ZSRR, choć na przełomie lat 80. i 90. XX wieku stosunki gospodarcze uległy wyhamowaniu, a nawet pogorszeniu. Pomimo istniejących napięć i niejasności wzajemne relacje nie zostały zerwane.

Już w 1993 roku obie strony, dążąc do rozwoju stosunków gospodarczych, podpisały umowę o utworzeniu wspólnej komisji ds. współpracy handlowo-gospodarczej i naukowo-technicznej. Posiedzenia komisji odbywają się co kilka lat, obie strony zabiegają o regularność spotkań. Komisja jest organem, który nieprzerwanie, pomimo zakłóceń we wzajemnych stosunkach, spotyka się i podejmuje wszelakie działania zmierzające do rozwoju współpracy w wymienionych sektorach⁷⁴³.

W latach 90. XX wieku wzajemne stosunki gospodarcze nie rozwijały się znacząco. Było to spowodowane po pierwsze niestabilnością sytuacji wewnętrznej Algierii tego okresu, a po drugie wewnętrznymi problemami Rosji.

Sytuacja uległa zmianie z początkiem XXI wieku i zarazem dojściem do władzy w Rosji Władimira Putina. U progu nowego tysiąclecia wzajemne relacje ekonomiczne nabrały tempa. Przede wszystkim dążono do zwiększenia inwestycji w obu państwach. Firmy z rosyjskim kapitałem weszły na algierski rynek inwestycyjny. Powrót rosyjskich firm był możliwy dzięki nowemu otwarciu we wzajemnych relacjach rosyjsko-algierskich i dialogowi politycznemu. Pierwszym sektorem, na który weszły rosyjskie firmy, był sektor wydobywczy surowców naturalnych tj. gazu ziemnego i ropy naftowej. Przykładem rosyjskich firm, które z początkiem XXI wieku weszły na algierski rynek, są Rosneft i Strojtransgaz, które w 2001 roku podpisały kontrakt na poszukiwania i wydobycie gazu ziemnego. Dzięki poszukiwaniom

⁷⁴³*Russian-Algerian relations*, <https://algerie.mid.ru/rossijsko-alzirske-otnosenia1>, dostęp: 19.05.2022.

prowadzonym przez przedsiębiorstwa rosyjskie znaleziono pokaźne złożę gazu, którego zasobność oszacowano na ok. 70 mln ton⁷⁴⁴.

W kolejnych latach inwestycje rosyjskie w Algierii nie słabły, lecz utrzymywały się na podobnym poziomie. W 2006 roku państwowa algierska firma Sonatrach i rosyjska firma Lukoil podpisały w Moskwie memorandum dotyczące współpracy w zakresie poszukiwania i przetwarzania węglowodorów. Podpisanie umowy zakończyło długoletnie negocjacje pomiędzy firmami⁷⁴⁵. Równocześnie od 2006 roku rosyjska firma Gazprom podjęła działania w celu wejścia na rynek gazowy swojego partnera i w tym samym roku również podpisała memorandum. W 2008 i 2009 roku Gazprom podpisał kolejne kontrakty, na mocy których udzielono rosyjskiej firmie licencji do wydobywania gazu ziemnego z algierskich pól gazowych⁷⁴⁶. W kolejnych latach przedłużano Gazpromowi licencję na wydobywanie gazu, a także zapowiedziano, że rosyjska firma podpisze kolejną umowę, które dotyczyć będzie zwiększenia udziału w rynku gazowym Algierii i wydobycia tego surowca na nowych polach gazowych od roku 2025⁷⁴⁷.

W ostatnich latach sprzyjające warunki inwestycyjne umożliwiły silny udział rosyjskich firm na algierskim rynku. Głównym sektorem, w którym inwestują rosyjskie spółki, jest sektor energetyczny. Rosyjskie firmy z przychylnością spoglądają na Algierię z powodu jej pokaźnych zasobów surowców naturalnych. Współpraca w zakresie wydobywania i przetwarzania, a następnie sprzedaży do Rosji surowców naturalnych jest korzystnym procesem dla obu stron. Rosja pozyskuje surowce, na które wciąż ma zapotrzebowanie, a rosyjskie spółki zarabiają miliardy dolarów na udziale w algierskim rynku surowcowym. Z rozwoju inwestycji korzysta również Algieria, która zyskuje w ten sposób dostęp do najnowszej technologii wydobywczej, a ponadto korzysta na sprzedaży posiadanych przez siebie surowców naturalnych. Współpraca w zakresie wydobywania surowców jest opłacalna dla obydwu stron.

Drugim elementem współpracy gospodarczej jest wymiana handlowa pomiędzy Rosją a Algierią. Jej analiza uwidacznia spore nierówności między obydwoma państwami. O ile przedsiębiorcy rosyjscy chętnie podejmują inwestycje w Algierii, o tyle inwestycji Algierczyków w Rosji jest zdecydowanie mniej. Inwestorom z Algierii jest trudniej

⁷⁴⁴ *Rosneft is thinking about withdrawing from the project in Algeria*, <https://www.forbes.ru/news/336845-rosneft-zadumalas-o-vyhode-iz-proekta-v-alzhire>, dostęp: 19.05.2022.

⁷⁴⁵ *Lukoil and Sonatrach signed memorandum of understanding*, <https://www.lukoil.com/PressCenter/Pressreleases/Pressrelease?rid=48551>, dostęp: 20.05.2022.

⁷⁴⁶ *Gazprom launches El Assel work in Algeria*, <https://www.energyvoice.com/oilandgas/africa/ep-africa/384978/algeria-gazprom-el-assel/>, dostęp: 19.05.2022.

⁷⁴⁷ *Ibidem*.

prować interesy na rosyjskim rynku, choć – jak wskazuje algierskie ministerstwo ds. gospodarczych – ponad 200 firm z tego państwa jest zainteresowane stałą współpracą z rosyjskimi firmami w dziedzinie węglowodorów, rolnictwa, medycyny i nowych technologii⁷⁴⁸. Przez Rosję Algieria jest jednak postrzegana jako klient, któremu można sprzedać wiele rzeczy oraz pozyskać niezbędne surowce naturalne⁷⁴⁹. Jednocześnie Algieria nie należy do łatwych partnerów, gdyż Rosja jest zobowiązana dostarczać temu państwu nowoczesny sprzęt wojskowy oraz produkty spożywcze.

Kluczowym wydarzeniem, które nie tylko przyspieszyło rozwój stosunków politycznych, lecz również wzmocniło współpracę gospodarczą, była wspomniana już wizyta prezydenta Władimira Putina w Algierii w 2006 roku, podczas której nie tylko podjęto decyzję o umorzeniu wszystkich długów Algierii względem Moskwy, lecz również zawarto szereg umów dających podstawę prawną dla współpracy gospodarczej. Podczas omawianej wizyty obie strony podpisały umowę o partnerstwie gospodarczym, handlowym i finansowym, umowę dotyczącą ograniczenia podwójnego cła względem towarów, umowę o współpracy izby handlowej i przemysłowej obu państw oraz porozumienie dotyczące utworzenia rady biznesu. Dokumenty te dały podwaliny do rozwoju współpracy na płaszczyźnie gospodarczej⁷⁵⁰.

Analiza wymiany handlowej wskazuje na przewagę Federacji Rosyjskiej. Eksport towarów z Rosji do Algierii w 2020 roku wynosił 922 mln dolarów, zaś w 2019 – 1,58 mld i 2018 – 1,6 mld. Przyczyną spadku była pandemia COVID-19. W roku 2010 wymiana handlowa wynosiła 398 mln, a w 2015 – 1,23 mld, w porównaniu z rokiem 1995, gdy wynosiła ona 75,7 mln, jest to widoczny wzrost. Należy zaznaczyć, że od 1995 roku eksport z Rosji rósł średnio o 10% rocznie. Głównymi towarami eksportowanymi są pojazdy zmechanizowane, produkty z żelaza i produkty spożywcze.

⁷⁴⁸ *Russia–Algeria: an effective strategic partnership*, <https://forumspb.com/en/news/news/rossiya-alzhir-effektivnoe-strategicheskoe-partnerstvo/>, dostęp: 19.05.2022.

⁷⁴⁹ *Russia-Algeria: A flexible and pragmatic partnership*, <https://fmes-france.org/russia-algeria-a-flexible-and-pragmatic-partnership-by-adlene-mohammed/>, dostęp: 19.05.2022.

⁷⁵⁰ *Russian-Algerian relations...*

Tabela 4.11. Eksport z Rosji do Algierii i z Algierii do Rosji w latach 1995-2020
(mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Rosja-Algiaeria	0,075	0,119	0,205	1,269	1,192	2,957
Algieria-Rosja	0,132	0,000247	0,001	0,000814	0,008	0,008

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtrade.un.org/data; Russia/Algiera>,
<https://oec.world/en/profile/bilateralcountry/rus/partner/dza?dynamicBilateralTradeSelector=year2020>, dostęp: 20.10.2022.

Tabela 4.12. Import z Rosji do Algierii i z Algierii do Rosji w latach 1995-2020
(mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Rosja-Algiaeria	-	0,007	0,002	0,026	0,005	0,009
Algieria-Rosja	0,075	0,272	0,369	0,163	0,843	0,922

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtrade.un.org/data; Russia/Algiera>,
<https://oec.world/en/profile/bilateralcountry/rus/partner/dza?dynamicBilateralTradeSelector=year2020>, dostęp: 20.10.2022.

Państwa arabskie, w tym Algieria, posiadające pokaźne zasoby surowcowe przyciągają uwagę światowych mocarstw, w tym Rosji, która pragnie utrzymywać kontakty ze względu na korzyści finansowe, militarne i surowcowe. Moskwa od XXI wieku zabiega o poparcie ze strony państw tego regionu, w tym również Algierii. W nowej strategii polityki zagranicznej Rosji w XXI w. zaznaczono, że trzeba budować i wzmacniać obustronne relacje z poszczególnymi państwami regionu Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, akcentując współpracę gospodarczą. Jak już wspomniano, Algieria zawsze utrzymywała przyjazne relacje z Rosją, gdyż widziała w niej silnego partnera we współpracy gospodarczej i militarnej. Właśnie te dwie płaszczyzny są podstawą wzajemnych stosunków.

Warto zauważyć, że Algieria i Rosja wspierają się wzajemnie na forum międzynarodowym. Algieria, jako bliski sojusznik Rosji, cieszy się jej poparciem w sprawie sporu o Saharę Zachodnią z Marokiem. Rosja, jako stały członek RB ONZ, wielokrotnie sprzeciwiała się działaniom Rabatu popieranego przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników.

Jednocześnie Rosji zależy na tym, aby Algieria była przeciwna lub wstrzymywała się od głosu w sprawach dot. Federacji Rosyjskiej np. na forum Zgromadzenia Narodowego. Wzajemne relacje rosyjsko-algierskie należy zatem uznać za pragmatyczne i zmierzające w kierunku zintensyfikowania współpracy gospodarczo-militarnej.

4.5. Polityka zagraniczna Chin wobec Algierii

4.5.1. Początki wspólnych stosunków

Historia stosunków chińsko-algierskich sięga lat 50. XX wieku, czyli czasu wojny Algierii o niepodległość. Chińska Republika Ludowa wspierała wówczas wszystkie ruchy i działania zmierzające do likwidacji kolonializmu na świecie, dążąc do osłabienia mocarstw kolonialnych, czyli Zjednoczonego Królestwa i Francji⁷⁵¹. Chiny były jednym z pierwszych państw świata, które uznały utworzony w Kairze w 1958 Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej⁷⁵². Chińczycy wspierali Algierczyków poprzez dostawy broni, funduszy i sprzętu⁷⁵³. W czasie rządów Mao nie tylko wspierano walkę o niepodległość i walkę z kolonializmem uznawanym za relikw przeszłości, lecz ponadto uważano Algierię za przyszłego partnera w stosunkach w świecie arabskim i wśród państw Maghrebu⁷⁵⁴.

⁷⁵¹Od momentu swojego powstania Chińska Republika Ludowa dostrzegła, że w zimnowojennym świecie jedną z ważnych ról odgrywać będą państwa „trzeciego świata”, dlatego też od lat 60 XX wieku mogły one się cieszyć chińskim wsparciem. Chiny w budowaniu relacji z państwami „trzeciego świata” kładły nacisk na dwie rzeczy. Pierwsza z nich to wspieranie ruchów niepodległościowych, partii politycznych i innych organizacji, których celem była walka z kolonializmem. Druga obejmowała nakłanianie i zachęcanie nowych państw do rezygnacji ze sprzymierzenia się z Zachodem. Mao uważał, że państwa te powinny nie tylko współpracować z Chinami, lecz również czerpać z nich wzór państwa wyzwolonego z ucisku. Chińskie elity polityczne wspomnianego okresu w swoich działaniach i wypowiedziach głosiły ideologię marksizmu-leninizmu i myśli Mao Zedonga (maoizm), zob. Y. Xia, *The Cold War and Chinese Foreign Policy*, <https://www.e-ir.info/2008/07/16/the-cold-war-and-china/>, dostęp: 16.02.2023.

⁷⁵²M. Olimat, *China and the Middle East: From Silk Road to Arab Spring*, Londyn 2012, s. 176.

⁷⁵³D.H. Shinn, J. Eisenman, *China and Africa: A Century of Engagement, w: The Influence of Maoist China in Algeria, Ghana, and Tanzania*, red. D.C. Chau, Annapolis, MD, s. 233.

⁷⁵⁴Maoizm – nurt stworzony przez chińskiego przywódcę Mao Zedonga (1893-1976). Chiński przywódca uważał, że ta nowa ideologia jest zaadaptowaniem samego marksizmu do nowych warunków. Rozwijała się ona jako krytyka wobec działań ZSRR. Maoizm uznawał Stalina za dobrego marksistę, jednakże poddawał pod krytykę jego działania. Do jednych z głównych założeń maoizmu należą: podział świata na trzy części – USA i ZSRR tworzyły pierwszy świat, drugi stanowiły wszystkie państwa znajdujące się w orbicie wpływów rywalizujących ze sobą mocarstw, a trzeci – państwa nieimperialistyczne. Maoizm uznawał mieszkańców trzeciego świata za niezainteresowanych ogólnoswiatową rywalizacją pomiędzy mocarstwami i podatnych na idee rewolucji kulturowej stanowiącej jedno z założeń maoizmu. Według Mao Zedonga światowa rewolucja nie zniszczyła burżuazyjnej polityki, a rewolucja mas nadal trwa. W maoizmie zauważano, że państwa trzeciego świata nie mogą od razu przyjąć socjalizmu, gdyż nie osiągnęły one jeszcze odpowiedniego poziomu warunków materialnych. Ponadto w maoizmie uważano, że sprzeczności mają fundamentalne znaczenie dla społeczeństwa,

Algieria miała stanowić podporę w walce z kolonializmem, co więcej – imperializmem – w Afryce. Ponadto zakładano, że zbliżenie nowego państwa algierskiego do Chin przyczyni się do zwycięstwa światowej rewolucji komunistycznej oraz zajęcia dominującej pozycji Chin w świecie komunistycznym⁷⁵⁵. Dodatkowo Chiny w tamtym czasie starały się budować wizerunek własnego państwa nie jako ciemieżyciela, lecz jako partnera w międzynarodowych stosunkach⁷⁵⁶. Po wywalczeniu przez Algierię niepodległości władze w Pekinie nadal udzielały jej pomocy materialnej, przekazując żywność, stal czy np. wyposażenie dla oświaty, wsparto również Algierię finansowo, przedłużając umowy dotyczące spłaty niskoprocentowanych pożyczek⁷⁵⁷. Od momentu wywalczenia przez Algierię niepodległości oba państwa rozpoczęły ścisłą współpracę na wielu płaszczyznach, podejmowano również wspólne działania w zakresie poprawy sytuacji w Afryce, np. walkę z systemem apartheidu w RPA. Relacja z Algierią miała kluczowe znaczenie dla Chin, które dzięki niej mogły zwiększyć swoje zaangażowanie na całym kontynencie afrykańskim⁷⁵⁸.

Choć w okresie zimnej wojny relacje były przyjazne, nie zabrakło kwestii spornych i wydarzeń, które podzieliły oba państwa. Moment kryzysowy stanowiło zbliżenie się Algierii do Związku Radzieckiego. Trzeba pamiętać, że wsparcie materialne i finansowe udzielane Algierii przez ZSRR było większe niż pomoc oferowana przez Chiny. Ponadto nowy rząd Algierii postawił na bliższą współpracę z Moskwą, co wywołało w Pekinie falę krytyki wobec Algierii⁷⁵⁹. Rywalizacja Moskwy i Pekinu nakładająca się na relacje z Algierią utrudniała wzajemny dialog i porozumienie.

W latach 60. i 70. XX wieku polityka zagraniczna Chińskiej Republiki Ludowej nie koncentrowała się na Afryce Północnej, w tym na państwach regionu Maghrebu. Ograniczenie zaangażowania w tej części kontynentu wynikało przede wszystkim z tego, że Chińczycy skupiali się głównie na Afryce Południowej, gdyż we współpracy z tamtym regionem upatrywano możliwości uzyskania większych korzyści⁷⁶⁰. W latach 80. XX wieku w stosunkach chińsko-algierskich nie nastąpił przełom. Oba państwa podążyły zupełnie inną drogą rozwoju gospodarczego. Chiny zapoczątkowały w 1978 roku reformy gospodarcze,

gdyż umożliwiają powstanie nowych struktur. Zob. *Maoism (aka Mao Zedong Thought)*, <https://www.marxists.org/glossary/terms/m/a.htm#maoism>, dostęp: 16.02.2023.

⁷⁵⁵ J. Calabrese, *Sino-Algerian Relations: On a Path to Realizing Their Full Potential?*, <https://www.mei.edu/publications/sino-algerian-relations-path-realizing-their-full-potential>, dostęp: 29.05.2022.

⁷⁵⁶ J.C. Strauss, *The Past in the Present: Historical and Rhetorical Lineages in China's Relations with Africa*, „The China Quarterly” Vol.199, s. 777.

⁷⁵⁷ J. Copper, *China's Foreign Aid and Investment Diplomacy*, New York 2016, Vol.3, s 107-108.

⁷⁵⁸ M. Olimat, *China and the Middle East: From Silk Road to Arab Spring*, Londyn 2012, s. 178.

⁷⁵⁹ J.J. Byrne, *Mecca of Revolution: Algeria, Decolonization and the Third World Order*, Oxford 2016, s. 265.

⁷⁶⁰ I. Taylor, *China and Africa: engagement and compromise*, London 2006, s. 35-36.

które doprowadziły do otwarcia chińskiej gospodarki na globalny rynek, stając się jednocześnie państwem szybko rozwijającym się⁷⁶¹. W tym czasie algierska gospodarka centralnie sterowana borykała się z wieloma problemami spowodowanymi gwałtownym spadkiem cen ropy naftowej na światowych rynkach oraz słabnącym dolarem. Brak jakichkolwiek reform, które przyczyniłyby się do złagodzenia kryzysu gospodarczego, spowodował załamanie gospodarcze w Algierii w latach 80. XX wieku. Do końca dekady relacje chińsko-algierskie nie ulegały poprawie. Utrzymywano wzajemne stosunki dyplomatyczne, w tym te polityczne i częściowo gospodarcze, jednakże należy zaznaczyć, że żadna ze sfer wzajemnej współpracy nie została powiększona. Pekin zdawał sobie sprawę, że Algieria poprzez swoje problemy gospodarcze i bliskie relacje z Sowietami nie jest atrakcyjnym partnerem dla Chińskiej Republiki Ludowej. Dlatego też polityka Chin tego okresu nie skupiała się na Algierii i szerzej Afryce Północnej, lecz koncentrowano swoje działania na współpracy z państwami Afryki Południowej. Należy jednocześnie zaznaczyć, że Pekin brał pod uwagę możliwość rozwoju współpracy z Algierią w dalszej perspektywie czasowej. Z tego powodu utrzymywano wzajemne relacje na wystarczającym poziomie, aby w razie zmiany sytuacji móc rozwijać współpracę z Algierią.

4.5.2. Znaczenie Algierii w chińskiej polityce zagranicznej

W latach 90. XX wieku wzajemne stosunki chińsko-algierskie nie uległy poprawie. Pomimo zakończenia okresu „zimnej wojny” i zmiany w międzynarodowym systemie związanym z rozpadem ZSRR i całego bloku wschodniego relacje bilateralne nie zostały pogłębione. Przyczyną takiego stanu rzeczy była niestabilność społeczno-polityczna Algierii wynikająca z toczącej się od 1991 roku wojny domowej⁷⁶². Trwający przez cały okres lat 90.

⁷⁶¹ Reforma gospodarcza została zapoczątkowana podczas III plenarnej sesji XI Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin w 1978 r. Od momentu objęcia władzy przez Deng Xiaopnga Chiny wprowadziły nową strategię gospodarczą opartą na polityce otwartych drzwi. Jej celem było zachęcanie zagranicznych inwestorów do inwestowania w Chinach, co zapewniło Pekinowi dostęp do nowych technologii potrzebnych dla rozwoju gospodarki. Jednocześnie w państwie zachowano dotychczasowy system polityczny. W ten sposób Chiny stały się jedynym państwem świata, w którym utrzymywana jest jednopartyjna dyktatura socjalistyczna jako ustrój polityczny przy jednoczesnym systemie gospodarki wolnorynkowej otwartej na świat. Zob. S. Kobayashi, J. Baobo, J. Sano, *The "Three Reforms" in China: Progress and Outlook*, <https://www.jri.co.jp/english/periodical/rim/1999/RIMe199904threereforms/>, dostęp: 16.02.2023.

⁷⁶²Wojna domowa w Algierii (1991-2002) to krwawy konflikt zbrojny, w wyniku którego życie straciło ponad 200 tys. obywateli. Przyczyną wojny były przeprowadzone w grudniu 1991 roku pierwsze wolne i demokratyczne wybory parlamentarne, w których zwyciężyła islamistyczna partia Islamskiego Frontu Ocalenia. W wyniku takiego stanu rzeczy armia algierska przeprowadziła zamach stanu, uniemożliwiając dojście do władzy islamistom i wprowadzając stan wyjątkowy. Zob. Ł. Gołota, *Konflikt w Algierii*, <https://psz.pl/116-bezpieczenstwo/lukasz-golota-konflikt-w-algierii>, dostęp: 30.05.2022.

XX wieku zbrojny konflikt w Algierii nie tylko utrudniał rozwój wzajemnych stosunków, lecz przede wszystkim doprowadził do kryzysu gospodarczego w Algierii. Choć wzajemne relacje polityczne i gospodarcze nie ulegały zmianie, Chiny w omawianym przedziale czasowym sprzedały Algierii broń o łącznej wartości 100 mln USD⁷⁶³.

Poprawa i pogłębienie wzajemnych dwustronnych stosunków nastąpiły dopiero w XXI wieku. Trzeba zaznaczyć, że tempo ich rozwoju było zawsze uzależnione od wewnętrznej sytuacji w Algierii. W 2002 roku, wraz z zakończeniem krwawej wojny domowej i tym samym ustabilizowaniem sytuacji społeczno-politycznej i poprawą koniunktury gospodarczej państwa wynikającą ze sprzedaży surowców naturalnych, rozpoczęto proces pogłębiania wzajemnych stosunków. W pierwszej dekadzie XXI wieku relacje polityczne rozwijały się w wolniejszym tempie od tych gospodarczych, które obie strony uznawały za priorytetowe. Z biegiem lat to właśnie stosunki gospodarcze stały się podstawą wzajemnych dobrych relacji⁷⁶⁴.

Warto zaznaczyć, że Algieria zajmuje ważne miejsce w polityce zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej. Władze w Pekinie zdają sobie sprawę, że dzięki swojemu zaangażowaniu w Algierii i rozwijaniu wzajemnych stosunków zyskują możliwość wejścia na rynki pozostałych państw regionu Maghrebu, Afryki Północnej i Afryki Zachodniej. Z tej perspektywy Algieria jawi się jako atrakcyjny partner. Jednocześnie Chiny spoglądają na Algierię jako potencjalnego dostawcę surowców naturalnych, zwłaszcza ropy naftowej. Chiny i Algierię łączy przede wszystkim sprawy międzynarodowe. Oba państwa od 2001 roku rozpoczęły współpracę w zakresie walki z terroryzmem, a także zajęły podobne stanowisko w sprawie nieingerowania w wewnętrzne problemy danego państwa. Zarówno Algieria, jak i Chiny na forum międzynarodowym wyrażają się negatywnie na temat wpływania jakiegokolwiek państwa czy organizacji na sprawy wewnętrzne poszczególnych państw. Przykładem wspólnego stanowiska Algierii i Chin była sprawa wojny w Libii i obalenia dyktatora M. al-Kaddafiego. Obydwie strony sprzeciwiały się międzynarodowej interwencji NATO w tym państwie⁷⁶⁵. Podobne stanowisko oba państwa wyrażały również w sprawie wojny w Syrii, uznając ją za wewnętrzną sprawę syryjską, czy krytykując koalicję państw

⁷⁶³R.F. Grimmett, *Conventional Arms Transfers to Developing Countries 1994-2001*, Hauppauge 2003, NY, s. 55.

⁷⁶⁴J. Calabrese, *Sino-Algerian Relations...*

⁷⁶⁵*Sino-Algerian relations: reality and future prospects*, <https://democraticac.de/?p=58124>, dostęp: 30.05.2022.

arabskich pod zwierzchnictwem Arabii Saudyjskiej wymierzona przeciwko szyitom zamieszkującym Jemen⁷⁶⁶.

Pierwsza dekada XXI wieku upłynęła pod znakiem umiarkowanego rozwoju stosunków politycznych. Zdecydowanym krokiem w zakresie ich pogłębienia było podpisanie przez obie strony w maju 2014 roku dokumentu pod nazwą Deklaracja Wszechstronnego Partnerstwa Strategicznego⁷⁶⁷. Był to pierwszy tego typu dokument podpisany przez Chiny z jednym z państw arabskich⁷⁶⁸. Deklaracja zawierała pięcioletni plan, zakładający rozwijanie współpracy w dziedzinach politycznej, gospodarczej i militarnej pomiędzy oboma państwami⁷⁶⁹.

W kolejnych latach wzajemne stosunki polityczne przebiegały w sposób poprawny. Z jednej strony nie pojawiały się czynniki czy wydarzenia, które uniemożliwiłyby rozwój stosunków, z drugiej jednak strony nie zaistniały także sytuacje skłaniające obydwie strony do przyspieszenia rozwoju relacji. Pandemia COVID-19 ograniczyła możliwość zorganizowania spotkania przedstawicieli obu państw na wysokim szczeblu. Wzajemne stosunki polityczne chińsko-algierskie można dzisiaj scharakteryzować jako dobre. Obie strony zdają sobie sprawę z faktu, że wraz z rozwojem współpracy na płaszczyźnie gospodarczej należy rozwinąć współpracę polityczną, która umożliwi wzrost tej pierwszej.

4.5.3. Partnerstwo gospodarcze Chin i Algierii

Stosunki gospodarcze między Chinami a Algierią rozwijają się znacznie szybciej niż dialog polityczny. Obydwa państwa zdają sobie sprawę z faktu, że to właśnie ta płaszczyzna będzie zdecydowanie przyczyniać się do rozwoju współczesnych bilateralnych stosunków. Jeszcze w latach 90. XX wieku, jak również na początku XXI wieku obu państw nie łączyła zbyt rozbudowana sieć gospodarczych powiązań. Wraz z ustabilizowaniem się sytuacji społeczno-politycznej w Algierii w 2002 roku nastąpił jednak rozwój stosunków gospodarczych.

Warto zauważyć, że jeszcze w latach 90. XX wieku i z początkiem XXI wieku wymiana handlowa pomiędzy oboma państwami była na bardzo niewielkim poziomie.

⁷⁶⁶Ibidem.

⁷⁶⁷Ibidem.

⁷⁶⁸ Yi. Wang, *Practical Cooperation Between China and Algeria Enters A New Stage*, <https://www.fmprc.gov.cn/ce/cgjb/eng/xwdt/zgyw/t1164074.htm>, dostęp: 30.05.2022.

⁷⁶⁹J. Calabrese, „*The New Algeria*” and China, https://www.mei.edu/publications/new-algeria-and-china#_ftn53, dostęp: 30.05.2022.

W 1995 roku import z Algierii do Chin oszacowano na 252 mln USD, a eksport na 8 mln USD, z kolei już w 2010 roku import wynosił 4 mld USD, a eksport 1 mld USD⁷⁷⁰. Powyższe dane jasno wskazują na zwiększenie się wymiany handlowej, a co za tym idzie wzrost udziału obu państw w stosunkach gospodarczych. Algieria stopniowo stała się dla Chin najważniejszym partnerem handlowym wśród państw regionu Maghrebu⁷⁷¹. Chińska Republika Ludowa stara się wyprzedzić inne światowe mocarstwa, takie jak USA czy Francja pod względem wymiany handlowej z Algierią. Należy jednakże zwrócić szczególną uwagę, że wymiana handlowa Chin i Algierii jest nierównomierna. Głównym towarem importowym z Algierii do Chin jest ropa naftowa i to właśnie ten surowiec zdominował w przeważającej części import do Chin, importowany jest również gaz⁷⁷². Głównymi towarami eksportowanymi z Chin do Algierii w 2020 roku były produkty wykonane z tworzyw sztucznych, tkaniny z tworzyw sztucznych, oprawy oświetleniowe, produkty metalowe⁷⁷³.

Ważnym elementem stosunków gospodarczych są inwestycje zagraniczne Chin prowadzone w Algierii. Warto wspomnieć, że chińscy przedsiębiorcy od lat 90. XX wieku zabiegali o udział swoich firm na algierskim rynku. W tamtym okresie jednak, gdy państwo było pochłonięte wojną domową, a gospodarka nastawiona bardziej na produkcję sprzętu wojskowego niż produkcję przemysłową, algierski rynek inwestycyjny nie był zbyt łatwo dostępny dla inwestorów z zagranicy. Przełom nastąpił dopiero w 2002 roku, gdy dobiegła końca wojna domowa, a sytuacja społeczno-polityczna ustabilizowała się na tyle, że można było swobodnie podjąć inwestycje w tym państwie⁷⁷⁴. W październiku 2002 roku chińska firma Sinopec połączyła się z algierską firmą naftową Sonatrach. Celem połączenia sił było doprowadzenie do powstania odpowiedniej infrastruktury dla pól roponośnych Zarzaitine⁷⁷⁵. Rok później, w 2003 roku China National Oil & Gas Exploration & Development Corporation (CNODC) wybudowała z wykorzystaniem najnowszej technologii w Adrar (algierskim mieście położonym w centralnej części państwa) rafinerię. Koszt całkowity budowy oszacowano na ponad 167 mln USD⁷⁷⁶. Zaznaczyć należy, że pomimo dużego wysiłku władz w Pekinie nadal chińskie firmy naftowe nie pozostają wiodącymi

⁷⁷⁰UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data/>, dostęp: 29.06.2022.

⁷⁷¹J. Calabrese, *Sino-Algerian Relations...*

⁷⁷²Ibidem.

⁷⁷³*China/Algieria*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/chn/partner/dza>, dostęp: 30.06.2022.

⁷⁷⁴J. Calabrese, *Sino-Algerian Relations...*

⁷⁷⁵Ibidem.

⁷⁷⁶Ch. Zambelis, *Wtargnięcie Chin do Afryki Północnej: ocena stosunków chińsko-algierskich*, <https://jamestown.org/program/chinas-inroads-into-north-africa-an-assessment-of-sino-algerian-relations/>, dostęp: 30.06.2022.

przedsiębiorcami w tym sektorze gospodarczym. W tej dziedzinie prym wiodą wciąż państwa Zachodu, takie jak: Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo czy Francja.

Inną dziedziną, w której Chiny pragną inwestować, jest produkcja samochodów i części do nich. Zaangażowanie Chin w tym sektorze rozpoczęło się w 2002 roku. Początkowo firmy chińskie napotykały spore trudności w postaci ograniczeń prawno-gospodarczych, jednak odpowiednie działania rządu Algierii pomogły rozwiązać ten problem⁷⁷⁷. Dzięki ograniczeniu barier Chiny produkują samochody i części do nich, czego skutkiem jest spadek importu przez Algierię samochodów z zagranicy.

W początkowym etapie chińskie władze traktowały Algierię jako państwo, w którym będzie możliwa tania i szybka produkcja samochodów i części do nich. Ponadto Chiny upatrywały w swojej obecności w Algierii możliwości łatwiejszego dostępu do afrykańskiego rynku motoryzacyjnego. Z biegiem lat, w wyniku rosnącego popytu na samochody na światowym rynku, chińskie władze musiały przeformułować sposób postrzegania Algierii jako państwa, w którym odbywa się jedynie produkcja samochodów⁷⁷⁸.

Kolejną próbą pogłębienia stosunków gospodarczych Chin z Algierią było podpisanie przez obie strony w 2008 roku dokumentu powołującego do życia Strefę Ekonomiczną i Wolnego Handlu. Zasadniczym celem utworzenia strefy było ułatwienie działalności chińskich firm w Algierii⁷⁷⁹. Zbudowano ją w algierskim mieście Mostaganem. Działała w niej przede wszystkim chińska firma Jiangling, która skupiała się głównie na produkcji samochodów osobowych. W ramach wspomnianego projektu chińska firma zaczęła szeroko zakrojoną współpracę z firmami algierskimi⁷⁸⁰.

Należy nadmienić, że chińskie firmy inwestycyjne w Algierii cieszą się bardzo dobrą opinią. Ich ugruntowana w opinii publicznej pozycja umożliwia otrzymywanie od rządu Algierii wielu środków publicznych do realizacji projektów. Wiodącymi sektorami, w których chińskie firmy otrzymują wsparcie, jest sektor budowlany i energetyczny. Wartość publicznych inwestycji realizowanych przez firmy z Chin w dwóch ostatnich dekadach XXI wieku szacuje się na kwotę 70 mld USD⁷⁸¹. Przykładami wyżej wymienionych inwestycji są: budowa przez chińskie firmy nowego budynku ministerstwa spraw zagranicznych Algierii, budynku opery w Algierze, wielkiego meczetu w Algierze, autostrady Wschód-Zachód czy

⁷⁷⁷J. Calabrese, *Sino-Algerian Relations...*

⁷⁷⁸Ibidem.

⁷⁷⁹Ibidem.

⁷⁸⁰Ibidem.

⁷⁸¹J. Calabrese, „*The New Algeria*” and China, https://www.mei.edu/publications/new-algeria-and-china#_ftn70, dostęp: 02.07.2022.

budowa tanich mieszkań socjalnych dla Algierczyków. Warto zauważyć, że chińskie firmy w omówionych wyżej projektach były tylko inwestorami, nie zaś zarządcami⁷⁸². Według danych podanych przez China Global Investment Tracker chińskie inwestycje głównie skupiały się na sektorach budowlanym i transportowym. Oszacowano, że w latach 2005-2020 ich wartość przekroczyła 23,85 mld USD⁷⁸³. Nie ulega wątpliwości, że obecność chińskich firm na algierskim rynku nie jest przypadkowa. Chiny, chcąc realizować koncepcję światowego mocarstwa, dążą do tego, aby w jak najszerszy sposób dominować na naftowym rynku świata. Afryka, bogata w zasoby surowcowe, wydaje się atrakcyjnym miejscem dla chińskich przedsiębiorstw naftowych. Pomimo tego, że chińskim firmom nie udało się zdominować algierskiego rynku naftowego, ich zaangażowanie w Algierii jest częścią budowania szerszej koncepcji Chin jako ważnego gracza na światowym rynku.

Jeszcze innym sektorem współpracy jest współpraca w zakresie obrony. Na płaszczyźnie tej istnieje spora zależność Algierii od Pekinu, można nawet mówić o relacji na poziomie dostawca-klient, gdzie dostawcą jest Chińska Republika Ludowa, a klientem pozostaje Algieria. Od samego początku lat 90. XX wieku i z początkiem XXI wieku z powodów zawirowań wojny domowej oraz w wyniku niedostępności algierskiego rynku dla chińskich firm zbrojeniowych udział eksportu broni z Chin do Algierii był marginalny. W dwóch pierwszych dekadach XXI wieku współpraca militarna wzrosła, jednakże Chinom nie udało się zyskać przewagi nad Rosją, która pozostaje głównym dostawcą uzbrojenia dla Algierii⁷⁸⁴. Intensywny handel zbrojeniowy nastąpił dopiero w drugiej dekadzie XXI wieku, gdy Algieria podpisała z rządem w Pekinie kilka umów. Dzięki nim do Algierii z Chin zostały dostarczone: haubice samobieżne LZ45 155mm chińskiej produkcji, 50 pocisków przeciwskrętowych typu C-802/CSS-N-8, ponadto dostarczono 50 systemów rakietowych ziemia-powietrze FM90. Dodatkowo Chiny dostarczają marynarce wojennej Algierii okręty wojskowe typu korweta C28A⁷⁸⁵.

Dzięki sporemu zaangażowaniu Chin w gospodarkę algierską na przestrzeni dwóch dekad XXI wieku wzrósł udział chińskich obywateli w projektach gospodarczych prowadzonych przez Chiny w Algierii. W roku 2020 obywateli Chińskiej Republiki Ludowej w Algierii było ponad 40 tys. W ten sposób Algieria stała się państwem Afryki Północnej,

⁷⁸²Ibidem.

⁷⁸³China Global Investment Tracker, <https://www.aei.org/china-global-investment-tracker/>, dostęp: 02.07.2022.

⁷⁸⁴Trends in international arms transfers, <https://www.sipri.org/sites/default/files/Trends-in-international-arms-transfers-2016.pdf>, dostęp: 02.07.2022.

⁷⁸⁵Algeria receives final Chinese corvette, <https://www.defenceweb.co.za/sea/sea-sea/algeria-receives-final-chinese-corvette/?catid=51%3ASea&Itemid=106>, dostęp: 02.07.2022.

gdzie przebywa największa liczba obywateli chińskich i zarazem jest to jedna z największych społeczności chińskich zamieszkująca cały kontynent afrykański⁷⁸⁶.

Chińska koncepcja nowego Jedwabnego Szlaku zakłada, że jego morska część będzie wydłużona do basenu Morza Śródziemnego. Oznacza to, że na trasie nowego traktu handlowego znajduje się również Algieria. Budowa dużych morskich portów, do których mogą wpływać wielkie kontenerowce jest zasadniczym celem chińskich działań w ramach budowy morskiej inicjatywy Pasa i Szlaku. W ramach realizacji tego projektu w algierskim mieście Cherchell ma powstać głęboki port kontenerowy. W styczniu 2016 roku algierskie ministerstwo transportu i chińskie firmy China Harbor Engineering Company (CHEC) oraz China State Construction Engineering Corporation (CSCEC) podpisały umowy na jego budowę⁷⁸⁷.

Współczesne relacje gospodarcze chińsko-algierskie można określić jako bardzo dobre. Coraz większe zaangażowanie chińskich inwestorów w Algierii, wejście na algierski rynek banków z Chin oraz zwiększająca się stopniowo wymiana handlowa świadczyć mogą o rozwijaniu się wzajemnych relacji gospodarczych. Należy jednak pamiętać, że mogą zaistnieć czynniki, które zahamują wzajemny rozwój owych stosunków. Pierwszym takim czynnikiem mogą być wyniki finansowe chińskich firm. Spadek lub zmniejszenie zysków może doprowadzić do wycofania się inwestorów z algierskiego rynku. Jeszcze innym czynnikiem, który może doprowadzić do zahamowania wzajemnych stosunków, jest utrata stabilności społeczno-politycznej Algierii. Jeśli rząd algierski nie przeprowadzi koniecznych reform gospodarczych, a gospodarka nie otworzy się na światowe rynki, zaangażowanie Chin w Algierii będzie utrudnione. Trzeba bowiem pamiętać, że inwestorzy poszukują państw stabilnych społecznie i politycznie, w których w mniejszym stopniu będą narażeni na straty i utratę bezpieczeństwa inwestycyjnego.

Od samego początku XXI wieku strona chińska zaczęła bardziej niż do tej pory angażować się w relacje z Algierią. W tym czasie Pekin zdecydowanie zwiększył swoją ofensywę dyplomatyczną wśród państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, uznając ten region świata za ważny ze względu na posiadane surowce naturalne. Władze w Pekinie zdają sobie sprawę, że dla własnego rozwoju gospodarczego potrzebują stałych dostaw surowców naturalnych. Relacje chińsko-algierskie należy określić jako dobre, gdyż obie strony coraz

⁷⁸⁶Chinese Investments and Employment Creation in Algeria and Egypt, <https://www.afdb.org/fileadmin/uploads/afdb/Documents/Publications/Brochure%20China%20Anglais.pdf>, dostęp: 02.07.2022, s. 2.

⁷⁸⁷J. Calabrese, *Sino-Algerian Relations...*

bardziej doceniają ich znaczenie. Dla Algierii szczególnie ważny jest rozwój współpracy politycznej, gospodarczej i militarnej, dzięki czemu relacje z Chinami stanowią pewną alternatywę dla relacji z Francją. Ponadto współpraca wojskowa z Chinami wzmacnia pozycję Algierii w regionie jako mocarstwa wojskowego, które może wywierać presję na inne państwa regionu oraz budować własne bezpieczeństwo. Choć Algieria utrzymuje przyjazne relacje z USA i państwami Zachodu, kwestia Maroka skłania ją do poszukiwania nowych sojuszników i zwrócenia się w stronę Rosji czy Chin. Nie ulega wątpliwości, że Chinom zależy na jeszcze bliższych relacjach z Algierią, czego przejawem jest jej udział w projekcie Jedwabnego Szlaku oraz przyłączenie do BRICS.

Tabela 4.13. Eksport z Chin do Algierii i z Algierii do Chin w latach 1995-2020

(mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Chiny-Algieria	0,057	0,172	1,404	3,999	7,583	5,596
Algieria-Chiny	0,008	0,010	0,273	1,173	0,557	0,560

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data; China/Algiera>, <https://oec.world/en/profile/bilateralcountry/chn/partner/dza?dynamicBilateralTradeSelector=year2015>, dostęp: 20.10.2022.

Tabela 4.14. Import z Chin do Algierii i z Algierii do Chin w latach 1995-2020

(mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Chiny-Algieria	0,022	0,025	0,363	1,177	0,767	0,997
Algieria-Chiny	0,252	0,212	1,333	4,605	8,259	5,661

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data; China/Algiera>, <https://oec.world/en/profile/bilateralcountry/chn/partner/dza?dynamicBilateralTradeSelector=year2015>, dostęp: 20.10.2022.

Dane zamieszczone powyżej dotyczące wymiany handlowej pomiędzy mocarstwami światowymi a Algierią wskazują na spadek wartości eksportu i importu po 2010 roku,

a szczególnie w latach 2015-2020. W wyjaśnieniu tej sytuacji może pomóc analiza wskaźników gospodarczych zamieszczona w tabeli 4.15.

Tabela 4.15. Wskaźniki gospodarcze Algierii w latach 2011-2020.

	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020
PKB (mld USD)	200	209	209	213	165	160	170	174	171	145
PKB per capita (USD)	5 455	5 592	5 499	5 493	4 177	3 946	4 109	4 142	3 989	3 306
Wzrost PKB (w % rocznie)	2,9	3,4	2,8	3,8	3,7	3,2	1,3	1,1	1,0	-5,1
Bezrobocie (w %)	10	11	9,8	10,2	11,2	10,2	10,3	10,4	10,5	12,6
Inflacja (% roczny)	4,5	8,9	3,3	2,9	4,8	6,4	5,6	4,3	2,0	2,4
Dług publiczny (% PKB)	9,25	9,33	7,09	7,66	8,73	20,44	26,81	38,26	46,04	52,27

Źródło: Algieria, <https://data.worldbank.org/country/algeria>, dostęp: 24.10.2022.

Po roku 2015 uwidacznia się spowolnienie rozwoju gospodarczego. Z kolei w okresie 2019-2020 nastąpił kryzys gospodarczy, który przyczynił się między innymi do wyhamowania wymiany handlowej i ujemnego wzrost PKB w 2020 roku (-5,1%). Warto także zwrócić uwagę na spadek wartości PKB w 2020 roku. Przyczyn załamania gospodarczego można upatrywać w niestabilnej sytuacji społeczno-politycznej w Algierii w latach 2019-2020, wybuchu pandemii COVID-19, spadających cenach surowców, w tym ropy naftowej i gazu ziemnego, czy rosnącym zadłużeniu Algierii.

Dane przedstawione w tabeli 4.15 zostały zaczerpnięte z bazy danych Banku Światowego i są zgodne z informacjami udostępnionymi przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Analizując wartość PKB przedstawioną w obydwu tych źródłach można zauważyć brak stabilności. Wynika to ze specyfiki gospodarki Algierii, która jest uzależniona od wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Duża zależność od cen surowców naturalnych, które pozostają głównym towarem eksportowym Algierii, powoduje, że w okresie koniunktury gospodarczej, gdy surowce uzyskują wysokie ceny na światowych rynkach, algierska gospodarka przeżywa wzrost gospodarczy, z kolei spadek cen wpływa negatywnie na gospodarkę tego państwa. Przyczyn wahań PKB można upatrywać ponadto w zapóźnieniu gospodarczym i braku transformacji gospodarczej. Sytuację utrudnia niestabilność polityczna oraz społeczna, która uniemożliwia przeprowadzanie koniecznych reform⁷⁸⁸. Nie sposób pominąć także negatywny wpływ czynników zewnętrznych, takich jak wybuch Arabskiej Wiosny czy pandemia COVID-19.

Inną przyczyną zahamowania rozwoju gospodarczego i drastycznego spadku wymiany handlowej pomiędzy mocarstwami a Algierią była pandemia COVID-19. W jej wyniku zmarło 6 881 obywateli Algierii. Zaszczepionych zostało 6 481 186 mieszkańców⁷⁸⁹. Na skutek pandemii COVID-19 swobodny przepływ towarów, usług i ludzi w światowej gospodarce osłabł, co jest widoczne we wskaźnikach wymiany handlowej pomiędzy państwami.

Na pogorszenie się sytuacji gospodarczej Algierii miały również wpływ światowe ceny surowców naturalnych. Algierska gospodarka, w większości oparta na eksporcie ropy naftowej i gazu ziemnego, bardzo mocno odczuwa jakiegokolwiek wahania cen tych surowców. Spadek cen zmniejszył wpływy do budżetu państwa, co skutkowało zadłużaniem się Algierii. Brak odpowiednich wpływów z eksportu surowców, który stanowi ok. 20% dochodu

⁷⁸⁸Na przełomie 2019-2020 roku, w wyniku ogłoszenia przez prezydenta Buteflikę deklaracji, że będzie kandydował na urząd prezydenta po raz piąty, doszło do masowych demonstracji, w których wzięło udział pół miliona osób. Protestujący domagali się natychmiastowego ustąpienia prezydenta z urzędu. W konsekwencji Buteflika zadeklarował, że nie wystartuje w najbliższych wyborach prezydenckich, lecz przesunął datę przeprowadzenia wyborów na czas nieokreślony. Taka decyzja nie uspokoiła protestujących, którzy nadal domagali się ustąpienia prezydenta. W kwietniu 2019 roku Buteflika pod naciskiem społecznym oraz wojskowym ostatecznie ustąpił ze stanowiska głowy państwa, a kilka miesięcy później odbyły się wybory prezydenckie. Warto zauważyć, że wspomniane protesty nie byłyby możliwe, gdyby nie wydarzenia Arabskiej Wiosny z 2011 roku, w wyniku której doszło do zmian politycznych i ustawodawczych umożliwiających społeczeństwu wyrażanie protestu. Należy wspomnieć, że skutkiem Arabskiej Wiosny było także obniżenie cen produktów żywnościowych oraz częściowe reformy gospodarcze.

⁷⁸⁹ *Algeria - COVID-19 - Coronavirus crisis*, <https://countryeconomy.com/others/coronavirus/algeria>, dostęp:24.10.2022.

do budżetu państwa, utrudniał planowanie wydatków i zmuszał rząd państwa do zaciągania długów.

Tabela 4.16. Ceny ropy naftowej na światowych rynkach w latach 2011-2020 (USD za baryłkę)

	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Ceny ropy naftowej	107	109	106	96	49	40	52	70	64	41

*Źródło: OPEC Basket Price, https://www.opec.org/opec_web/en/data_graphs/40.htm,
dostęp: 25.10.2022.*

W wyniku pandemii COVID-19 oraz spadających cen surowców doszło do zwiększenia długu publicznego Algierii, który jeszcze w latach 2013-2015 był najniższy w historii tego państwa, a w 2020 roku wynosił ponad 50% PKB państwa.

Należy podkreślić, że wspomniane wyżej czynniki doprowadziły do niestabilności społeczno-ekonomicznej Algierii, w następstwie której doszło do zmniejszenia się wymiany handlowej z USA, Zjednoczonym Królestwem, Francją i Chinami. Światowe mocarstwa poszukują pewnych i stabilnych gospodarczo partnerów handlowych, którzy mogą zapewnić stałe dostawy surowców naturalnych. Jednocześnie kraje te są zainteresowane eksportowaniem towarów na stabilne rynki zbytu.

Jedynym mocarstwem światowym, w którego przypadku nie doszło do zmniejszenia się wymiany handlowej z Algierią, jest Federacja Rosyjska. Z jednej strony bardzo niski poziom wymiany handlowej powoduje, że ewentualny spadek jest słabo zauważalny, z drugiej zaś zwiększone zaangażowanie Moskwy we współpracę z Afryką przyczynia się do minimalnego spadku w wymianie handlowej. Należy również zauważyć, że Rosja i Algieria są państwami, które eksportują głównie surowce naturalne i to one stanowią podstawowy towar eksportowy, co jest przyczyną niskiej wymiany handlowej.

Rozdział V

Zaangażowanie USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Rosji i Chin w Demokratycznej Republice Konga

Zgodnie z przyjętym przez Organizację Narodów Zjednoczonych podziałem świata na regiony⁷⁹⁰ kontynent afrykański został podzielony na pięć regionów: Afrykę Północną, Afrykę Zachodnią, Afrykę Środkową, Afrykę Wschodnią i Afrykę Południową. Według opisanej wyżej klasyfikacji Demokratyczna Republika Konga (DRK) położona jest w Afryce Środkowej, a w szerszym ujęciu w regionie Afryki Subsaharyjskiej⁷⁹¹. Region ten zamieszkują głównie ludy Bantu, których język dominuje w tej części Afryki, a główną religią w tym regionie jest chrześcijaństwo, którego wyznawcy stanowią ponad 70% ludności⁷⁹². Z Demokratyczną Republiką Konga graniczą Republika Konga, Republika Środkowoafrykańska, Sudan Południowy, Uganda, Rwanda, Burundi, Tanzania, Zambia i Angola⁷⁹³. DRK pod względem wielkości powierzchni jest drugim państwem kontynentu afrykańskiego, jedenastym na świecie oraz pierwszym w Afryce Subsaharyjskiej⁷⁹⁴.

⁷⁹⁰Schemat podziału świata na regiony i subregiony przyjęty przez Organizację Narodów Zjednoczonych ma służyć wyłącznie tej organizacji oraz badaczom na całym świecie do celów statystycznych i badawczych. ONZ zastrzega, że cele tej klasyfikacji nie są polityczne i nie powinna ona doprowadzać do podziałów. Zob. *Methodology*, <https://unstats.un.org/unsd/methodology/m49/>, dostęp: 27.09.2022.

⁷⁹¹P. Frankowski, I. Słomczyńska, *Unia Europejska – Afryka subsaharyjska. Uwarunkowania, mechanizmy, efektywność współpracy*, Lublin 2011, s. 27.

⁷⁹²Ch.B. Paulston, *International Handbook of Bilingualism and Bilingual Education*, New York 1988, s. 204.

⁷⁹³E.J. Jaremczuk, *Konflikt kongijski*, Toruń 2006, s. 6.

⁷⁹⁴S.W. Meditz, T. Merrill, *Zaire: a country study*, Washington 1994, s. 64.

Mapa 5.1. Mapa polityczna Demokratycznej Republiki Konga



Źródło: *Political Map of Democratic Republic of the Congo*,

https://www.nationsonline.org/oneworld/map/dr_congo_map2.htm, dostęp: 27.10. 2022.

Mapa 5.2. Podział administracyjny Demokratycznej Republiki Konga



Źródło: *Administrative Map of Democratic Republic of the Congo*, https://www.nationsonline.org/oneworld/map/dr_congo_map.htm, dostęp: 27.10.2022

Demokratyczna Republika Konga zawdzięcza swoją nazwę rzece Kongo, która przepływa głównie przez to państwo. Nazwa rzeki pochodzi od ludów Bantu, Bakongo, które zamieszkują jej okolice, i została nadana w XV w. przez Portugalczyków odkrywających tę część kontynentu afrykańskiego⁷⁹⁵. Szybko przystąpili oni do chrystianizacji ówczesnego Królestwa Kongo, które istniało nieprzerwanie w latach 1390-1914, a po odkryciach geograficznych coraz bardziej uzależniało się od Królestwa Portugalii, stając się w końcu jego państwem-wasalem⁷⁹⁶. W wyniku konferencji berlińskiej (1884-1885), która podzieliła świat na kolonie, Królestwo Konga przyłączono do Portugalii, która stała się pełnoprawnym

⁷⁹⁵ *Kingdom of Kongo 1390 – 1914*, <https://www.sahistory.org.za/article/kingdom-kongo-1390-1914>, dostęp: 27.09.2022.

⁷⁹⁶ *Ibidem*.

administratorem tego obszaru. W 1908 roku kontrolę nad kolonią przejęła od portugalskiego króla Leopolda Belgia, jednocześnie zmieniono nazwę kolonii na Kongo Belgijskie. Zarówno rządy Portugalczyków, jak i Belgów charakteryzowały się terrorem wobec rdzennej ludności – działania Królestwa Portugalii doprowadziły do zmniejszenia o połowę populacji ludów zamieszkujących dorzecze Konga. Belgowie z kolei prowadzili bezwzględny wyzysk lokalnej ludności, nie udzielając im żadnych praw. Skutkiem tak prowadzonej polityki były bunty, do których doszło na początku XX wieku. Zostały one stłumione przez władze administrujące kolonią. Szacuje się, że represyjna polityka Belgii mogła się przyczynić do wymordowania nawet 15 mln lokalnej ludności⁷⁹⁷. Przykładem takiej polityki było na przykład tzw. podwójne sądownictwo – w Kongu funkcjonowały sądy dla Europejczyków, którzy zamieszkiwali kolonię, oraz sądy tubylcze, których działalność była ograniczona i podlegała bezpośrednio administracji kolonialnej. Rdzenni mieszkańcy nie mogli podejmować aktywności politycznej, a wszelkie przejawy buntu były krwawo tłumione. Uniemożliwiano im także pełnienie funkcji adwokata czy sędziego⁷⁹⁸. Rdzenna ludność Konga była od samego początku zaistnienia kolonializmu indoktrynowana w budzeniu przekonania, że kolonializm jest postępowym rozwojem dla Konga⁷⁹⁹.

Po II wojnie światowej, w latach 50. XX wieku, w wyniku działalności ruchów niepodległościowych zyskujących coraz większe uznanie i rozgłos, w Kongu szerzyły się idee niepodległości⁸⁰⁰. Ostatecznie Demokratyczna Republika Konga wywalczyła niepodległość w dniu 30 czerwca 1960 roku⁸⁰¹, w trakcie tzw. drugiego etapu dekolonizacji Afryki. W etapie tym doszło do największego natężenia działalności ruchów niepodległościowych co doprowadziło do uzyskania przez wiele kolonii afrykańskich swojej niepodległości⁸⁰². W wyniku zachodzących zmian w systemie społeczno-politycznym w latach 60. i 70. XX wieku z Konga Belgijskiego wyjechało około 100 tys. Europejczyków zamieszkujących dawną kolonię Belgii⁸⁰³. W kolejnych latach w państwie tym ścierały się wpływy Związku Radzieckiego i USA, które to mocarstwa wspierały w przeróżny sposób dwie walczące

⁷⁹⁷Ibidem.

⁷⁹⁸L. Ratajski, E. Szymański, *Kongo Kinszasa*, Warszawa 1967, s. 166.

⁷⁹⁹A. Zajączkowski, *Niepodległość Konga a kolonializm belgijski. Zarys historyczno-socjologiczny*, Warszawa 1968, s. 294.

⁸⁰⁰G. Nzongola-Ntalaja, *The Congo from Leopold to Kabila : a people's history*, London, New York 2002, s. 108.

⁸⁰¹E.J. Jaremczuk, *Przemiany polityczne w Kongu. Od kolonii po współczesne czasy (1885-2020)*, Poznań 2020, s. 225.

⁸⁰²W. Malendowski, *System kolonialny, dekolonizacja, neokolonializm*, w: *Stosunki międzynarodowe*, red. W. Malendowski, C. Mojsiewicz, Wrocław 2004, s. 289.

⁸⁰³R. Warszewski, *Kongo 1965*, Warszawa 2004, s.129-131.

ze sobą strony. Państwa Zachodu na czele z USA wspierały Mobutu a premiera Lumumbę i powołany przez jego stronników po jego śmierci rząd Ludowej Republiki Konga wspierał blok wschodni na czele z ZSRR⁸⁰⁴. Wieloletnie rządy dyktatorów, którzy krwawo tłumili opozycję oraz utrzymywali swoją władzę wyłącznie dzięki sile i prześladowaniom, oraz wynikająca z nich niestabilność społeczno-polityczna doprowadziły do wybuchu dwóch wojen – w latach 90. XX wieku i z początkiem XXI wieku⁸⁰⁵. Ich skutkiem było dramatyczne pogorszenie sytuacji lokalnej ludności oraz szerzenie się działalności organizacji terrorystycznych⁸⁰⁶. Ponadto w tym czasie w państwie panowała ideologia mobutyizmu wprowadzona przez prezydenta Mobutu, polegająca na wspieraniu wyłącznie kultury afrykańskiej⁸⁰⁷.

Współcześnie Demokratyczną Republikę Konga zamieszkuje ponad 92 mln ludzi⁸⁰⁸, co plasuje to państwo na czternastym miejscu na świecie pod względem wielkości populacji⁸⁰⁹. Szacuje się, że społeczeństwo DRK jest młode, gdyż około 46% populacji stanowią dzieci, które nie ukończyły 14 roku życia, a 51% stanowią osoby w wieku 15-65 lat. Tylko 3% mieszkańców ma więcej niż 65 lat⁸¹⁰. W Kongu występuje co najmniej 250 grup etnicznych, z których najliczniejsze to: Bantu, Mongo, Luba, Kongo i Mangbetu-Azande. Ludy Bantu stanowią 80% całej populacji państwa. Dodatkowo DRK zamieszkuje około 1000 Europejczyków.

Tabela 5.1. Populacja Demokratycznej Republiki Konga w latach 1990-2020

	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Ilość (mln)	34	41	47	54	64	76	89

Źródło: *Population, total - Congo, Dem. Rep.*, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?locations=CD>, dostęp: 27.10.2022.

⁸⁰⁴Ibidem.

⁸⁰⁵R. Kłosowicz, *Złe przywództwo jako jeden z czynników wpływających na dysfunkcyjność państw w Afryce Subsaharyjskiej*, w: *Konteksty bezpieczeństwa w Afryce. Problemy globalne, sektorowe, regionalne, lokalne*, red. A. Żukowski, Olsztyn 2014, s. 101.

⁸⁰⁶Ibidem.

⁸⁰⁷K. Trzeciński, *Demokratyzacja w Afryce Subsaharyjskiej. Perspektywa zachodnioafrykańskiej myśli politycznej*, Warszawa 2013, s. 11.

⁸⁰⁸*Population, Total – Congo, Dem. Rep.*, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?locations=CD>, dostęp: 30.09.2022.

⁸⁰⁹*Congo, Democratic Republic of the Africa*, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/congo-democratic-republic-of-the/>, dostęp: 30.09.2022.

⁸¹⁰*Department of Economic and Social Affairs Population Division*, <https://population.un.org/wpp/Download/Standard/MostUsed/>, dostęp: 30.09.2022.

Dominującą religią w DRK jest chrześcijaństwo. Według danych podanych przez *Demographic and Health Surveys* w latach 2013-2014 chrześcijanie stanowili 93,7% populacji państwa, z czego: katolicy – 29,7%, protestanci – 26,8%, zaś wyznawcy innych wyznań chrześcijańskich – 37,2%, najmniej liczni byli muzułmanie - 1,2% oraz wyznawcy rdzennej religii – kimbangizmu – 2,8%⁸¹¹. Z kolei według chrześcijańskiej organizacji misyjnej *Joshua Project* chrześcijanie stanowią 91,6% populacji, z czego katolicy – 43,9%, protestanci – 24,8%, pozostałe odłamy chrześcijaństwa – 23,7%, muzułmanie – 1,6%, a religie lokalne – 0,6%⁸¹².

Należy zaznaczyć, że zwiększająca się liczba ludności Demokratycznej Republiki Konga sprawia, że państwo to posiada potencjał rozwojowy zwłaszcza w dziedzinie gospodarki. W niedalekiej przyszłości wzrośnie zauważalnie siła robocza, która wejdzie na rynek pracy. Potencjał ten będzie mógł zostać wykorzystany przez pracodawców. Zatrudnienie nowych pokoleń sprzyjać będzie w dalszej perspektywie wzrostowi gospodarczemu państwa, a ponadto zarabiająca siła robocza może doprowadzić do wzrostu konsumpcjonizmu. Jednocześnie ewentualny brak zatrudnienia i pogarszająca się sytuacja społeczna mogą się przyczynić do wzrostu migracji lub, co gorsza, do nasilenia niepokojów społecznych oraz wpływów organizacji terrorystycznych.

Wpływ czynnika demograficznego na rozwój DRK nie jest jednoznaczny. Choć brak różnic religijnych przyczynia się do budowania jedności wśród mieszkańców państwa, podział na grupy etniczne prowadzi do podziałów, braku wzajemnego zrozumienia i wzajemnej rywalizacji o władzę i większe wpływy w państwie. Wzrost demograficzny w DRK stanowi ogromny potencjał dla tego państwa, lecz równocześnie może utrudniać lub wręcz uniemożliwiać rozwój państwa.

Należy zaznaczyć, że DRK zmaga się również z kwestią nieszczelności swoich granic, co może grozić nielegalnym przepływem organizacji terrorystycznych czy samej migracji ludności. Warto wspomnieć np. o sytuacji z 2012 roku, kiedy to w wyniku konfliktu zbrojnego w Republice Środkowoafrykańskiej nastąpił znaczący wzrost migracji lokalnej ludności do państw sąsiednich⁸¹³. Nieszczelność granic może doprowadzić do niepokojów

⁸¹¹ *République Démocratique du Congo*, <https://dhsprogram.com/pubs/pdf/FR300/FR300.pdf>, dostęp: 02.10.2022.

⁸¹² *Congo, Democratic Republic of*, <https://www.joshuaproject.net/countries/CG>, dostęp: 02.10.2022.

⁸¹³ M. Lakomy, *Konflikt zbrojny w Republice Środkowoafrykańskiej (2012-2014)*, w: *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce w drugiej dekadzie XXI wieku. Przebieg, uwarunkowania, implikacje*, red. K. Czornik, L. Lakomy, Katowice 2018, s. 336.

społecznych w DRK z powodów zbyt dużego napływu migrantów oraz członków organizacji terrorystycznych, które będą chciały zdestabilizować kolejne państwa regionu⁸¹⁴.

W momencie uzyskania niepodległości Demokratyczna Republika Konga uchodziła za państwo szybko rozwijające się (w porównaniu do innych państw regionu). Pod względem uprzemysłowienia w latach 70. i 80. XX wieku DRK plasowała się na drugim miejscu wśród państw afrykańskich (pierwsze zajmowało RPA). We wspomnianym przedziale czasowym bardzo sprawnie działał sektor górniczy oraz rolniczy – żywność, jaką produkowano, wystarczała na zaspokojenie potrzeb całej populacji. Sądzone, że dzięki bogactwu naturalnemu DRK państwo to będzie się sprawnie i szybko rozwijać. Niestety w wyniku niestabilności społeczno-politycznej w państwie (I wojna domowa 1996-1997, II wojna domowa 1998-2003), wzrastającej korupcji na najwyższych szczeblach władzy oraz krwawych rządów dyktatorów potencjał gospodarczy tego państwa zaczął systematycznie maleć.

Tabela 5.2. Wskaźniki gospodarcze Demokratycznej Republiki Konga w latach 1965-1985

	1962	1965	1970	1975	1980	1985
PKB (mld USD)	4	4	5	10	14	7
PKB per capita (USD)	235	232	243	447	546	240

Źródło: Congo. Dem. Rep., <https://data.worldbank.org/country/DZ>, <https://hdr.undp.org/sites/default/files/Country-Profiles/DZA.pdf>, dostęp: 27.10.2022.

Już w latach 70. XX wieku Międzynarodowy Fundusz Walutowy udzielał ówczesnemu Zairowi⁸¹⁵ pożyczek umożliwiających rozwój gospodarki państwa poprzez jego systematyczną modernizację i reformowanie, gdyż gospodarka ta była zacofana i zmagająca się z wieloma problemami: brakiem najnowszej technologii, szalejącą korupcją i brakiem stabilności społeczno-politycznej w całym państwie. Niestety, jak wykazał raport z 1982 roku, zdecydowana większość pożyczek została zdefraudowana przez lokalne władze, co ostatecznie odbiło się na PKB państwa, które w pierwszej połowie lat 80. XX wieku spadło

⁸¹⁴R. Kłosowicz, *Państwa dysfunkcyjne w Afryce Subsaharyjskiej*, w: *Państwa dysfunkcyjne I międzynarodowe wysiłki zmiierzające do ich naprawy*, red. R. Kłosowicz, Kraków 2014, s. 11.

⁸¹⁵Zair – nazwa Demokratycznej Republiki Konga w latach 1971-1997, za prezydentury Mobutu Sese Seko.

o połowę. W dokumencie opracowanym przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy jasno stwierdzono, że brak reform doprowadził do kryzysu gospodarczego w latach 80. XX wieku, a pomoc międzynarodowa jest nieskuteczna⁸¹⁶.

Sytuacja nie zmieniła się w latach 90. XX wieku. Brak koniecznych reform gospodarczych, szalejąca korupcja na najwyższych szczeblach władzy, brak odpowiednich działań finansowych przeprowadzonych przez rządzących DRK w zakresie wydatkowania pomocy finansowej udzielanej przez Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy, brak odpowiedniej infrastruktury oraz brak stabilności przepisów prawnych doprowadziły do tego, że gospodarka DRK była zaliczana do najbiedniejszych gospodarek świata. W opisywanym okresie sytuacja ekonomiczna DRK stanowiła duży międzynarodowy problem i wyzwanie dla organizacji finansowych⁸¹⁷. W 1990 roku PKB Demokratycznej Republiki Kongo wynosiło – 9,35 mld USD, a w 1995 – 5,64 mld USD, 1999 – 4,71 mld USD⁸¹⁸, z kolei PKB *per capita* wynosiło analogicznych latach: 1990 – 270 USD, 1995 – 136 USD, 1999 – 102 USD⁸¹⁹. W latach 90. XX wieku współczynnik bezrobocia utrzymywał się na podobnym poziomie 3%, a inflacja osiągała rekordowe wyniki: 1990 – 81%, 1995 – 541%, 1999 – 285%⁸²⁰.

⁸¹⁶G. Nzongola-Ntalaja, *The crisis in Zaire: Myths and Realities*, Trenton, New Jersey 1986, s. 226.

⁸¹⁷B. Czarnecka, *Wizerunek Konga Belgijskiego w piśmiennictwie polskim i niderlandzkojęzycznym*, Wrocław 2013, s. 84.

⁸¹⁸*GDP (current US\$) – Congo, Dem. Rep.*,

<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=CD>, dostęp: 03.10.2022.

⁸¹⁹*GDP per capita (current US\$) – Congo, Dem. Rep.*,

<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?locations=CD>, dostęp: 03.10.2022.

⁸²⁰*Inflation, consumer prices (annual%) – Congo, Dem. Rep.*,

<https://data.worldbank.org/indicator/FP.CPI.TOTL.ZG?locations=CD>, dostęp: 03.10.2022.

Tabela 5.3. Wskaźniki gospodarcze i społeczne Demokratycznej Republiki Konga w latach 1990-2020

	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2020
PKB (mld USD)	9	6	19	12	21	38	49
PKB per capita (USD)	270	136	405	218	334	497	544
HDI (skala 0-1)	0,3	0,3	0,3	0,3	0,4	0,4	0,4

Źródło: *Congo. Dem. Rep.*, <https://data.worldbank.org/country/DZ>, <https://hdr.undp.org/sites/default/files/Country-Profiles/DZA.pdf>, dostęp: 27.10.2022.

Niestabilna sytuacja gospodarcza zniechęcała potencjalnych inwestorów do zaangażowania w DRK. Dodatkowo kryzys gospodarczy zaostrzył rywalizację plemienną – wzrosła liczba grabieży i przejawów wzajemnej wrogości. Słabość państwa wykorzystali także organizacje przestępcze, które korzystając z monopolu na wydobycie drogocennych surowców naturalnych, rozkradały bogactwa oraz zmuszały do niewolniczej pracy nie tylko dorosłych, lecz również dzieci. Dewastacji uległy wówczas parki narodowe, polowano na rzadkie gatunki zwierząt, kwitł też przemysł drogocennych kruszców. Opisywany okres to w Demokratycznej Republice Konga czas silnego ograniczenia wolności gospodarczej oraz notorycznego łamania praw człowieka⁸²¹.

Poprawa sytuacji gospodarczej nastąpiła dopiero na początku XXI wieku. Od roku 2002 zaczęto wprowadzać konieczne reformy ekonomiczne, które stopniowo poprawiały warunki gospodarcze państwa. Warto zaznaczyć, że na polepszenie sytuacji nie miały wpływ pomocy zaoferowane przez Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Instytucje te udzieliły Demokratycznej Republice Konga pożyczek i pomogły rządowi w przeprowadzeniu koniecznych reform. Należy podkreślić, że opisywane przemiany nie byłyby możliwe, gdyby nie wcześniejsze ustabilizowanie się sytuacji społecznej i politycznej w państwie. W 2002 roku z terenów DRK zaczęły wycofywać się obce wojska oraz następowało powolne wygaszanie działań zbrojnych wynikających z II wojny domowej w DRK (1998-2003). Niebagatelną rolę odegrało też zaangażowanie ówczesnej elity politycznej, na czele której stał prezydent Joseph Kabila. Stopniową poprawę sytuacji

⁸²¹D. Reybrouck, *Kongo opowieść o zrujnowanym kraju*, Warszawa 2010, s. 491.

ekonomicznej w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku obrazują wskaźniki gospodarcze zamieszczone w tabeli 5.3.

Jak już wspomniano, DRK jest posiadaczem bogatych złóż surowców naturalnych. Najważniejszym pierwiastkiem jest kobalt – DRK posiada 70% światowych zasobów tego pierwiastka i jednocześnie jest jego największym producentem⁸²². DRK przoduje również w produkcji miedzi i małych diamentów przemysłowych – państwo to posiada 30% rezerw diamentów przemysłowych na świecie⁸²³. Na terenie państwa wydobywa się także ropę naftową, gaz i złoto. Demokratyczna Republika Konga to państwo z dużym potencjałem, na który wpływają – prócz złóż naturalnych – duże obszary żyznej ziemi uprawnej oraz jeden z największych lasów deszczowych na świecie⁸²⁴. Terytorium DRK to jeden z najbardziej bioróżnorodnych obszarów na świecie. Ogromne możliwości nie są jednakże odpowiednio wykorzystane. Niestety, jak większość państw Afryki, DRK dopadła tzw. „klątwa surowcowa” – z bogactw naturalnych korzystają zorganizowane grupy przestępcze, które dzięki nielegalnemu handlowi wzbogacają się kosztem państwa⁸²⁵.

Od początku XXI wieku gospodarka DRK stopniowo wychodzi z kryzysu. PKB państwa w 2000 roku wynosiło 19,09 mld USD, a w 2020 – 48,72 mld USD, z kolei PKP *per capita*: 2000 – 405 USD, a w 2020 – 544 USD. Ponadto według danych Banku Światowego w podanym przedziale czasowym miał miejsce następujący wzrost gospodarczy: 2000 - 6,9%, 2010 – 7,1%, 2015 – 6,9%, 2020 – 1,7%. Bezrobocie wynosiło: w 2000 r. – 2,9%, w 2010 r. – 4%, w 2015 r. – 4,5%, zaś w 2020 r. – 5,3%. Wskaźnik inflacji wynosił z kolei: w 2000 r. – 514%, w 2010 r. – 7%, w 2015 – 0,7%, a w 2020 inflacja nie została odnotowana przez Bank Światowy⁸²⁶.

Opisując sytuację wewnętrzną Demokratycznej Republiki Konga, należy zwrócić uwagę na jej potencjał militarny. W corocznym rankingu GFP, który ocenia stan sił zbrojnych danego państwa, DRK zajmuje 76 miejsce (na 142 państwa świata, ranking z 2020 roku). Według danych z 2020 roku państwo to posiada trzy siły zbrojne: wojska lądowe, marynarkę wojenną i siły powietrzne, a liczba personelu wojskowego wynosi 110 tys. żołnierzy, z czego

⁸²²*Cobalt: World Mine Production, By Country*,

https://www.indexmundi.com/en/commodities/minerals/cobalt/cobalt_t8.html, dostęp: 04.10.2022.

⁸²³J. Winter, *DR Congo poll crucial for Africa*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/africa/5209428.stm>, dostęp: 04.10.2022.

⁸²⁴*Democratic Republic of Congo, Overview*, <https://www.worldbank.org/en/country/drc/overview>, dostęp: 04.10.2022.

⁸²⁵*Can the Democratic Republic of the Congo's mineral resources provide a pathway to peace?*,

<https://www.unep.org/news-and-stories/story/can-democratic-republic-congos-mineral-resources-provide-pathway-peace>, dostęp: 04.10.2022.

⁸²⁶*Congo, Dem. Rep.*, <https://data.worldbank.org/country/congo-dem-rep>, dostęp: 04.10.2022.

100 tys. to czynni żołnierze, a 10 tys. – wojska paramilitarne⁸²⁷. W 2020 r. Demokratyczna Republika Konga wydawała na zbrojenie państwa 299 mln USD⁸²⁸. W zestawieniu GFP z 2022 roku Demokratyczna Republika Konga zajęła 11 pozycję wśród państw kontynentu afrykańskiego⁸²⁹. Wyprzedzają ją takie państwa, jak Egipt, RPA, Nigeria, Tunezja czy Sudan.

Stosunek liczebności armii do populacji jest bardzo niski, co wyraźnie osłabia potencjał militarny państwa. Nie bez znaczenia jest też brak odpowiedniego wykształcenia oraz nowoczesnego uzbrojenia. Siły zbrojne państwa są niewydolne, o czym mogą świadczyć niepokoje społeczne i niestabilna sytuacja polityczna, którą można zaobserwować w ostatnich dwóch dekadach. Zmodernizowanie armii jest utrudnione z powodu zbyt małych wpływów do budżetu państwa oraz swobodnej działalności grup przestępczych.

Niewydolność armii skłoniła w 1999 roku Organizację Narodów Zjednoczonych do wysłania misji wojskowej do obserwacji procesu pokojowego w Demokratycznej Republice Konga. W listopadzie tego samego roku Rada Bezpieczeństwa ONZ ustanowiła dla tego państwa misję pokojową – MONUCO, zawartą w rezolucji 1279⁸³⁰. Początkowo w misję zaangażowało się sześć państw, a jej celem zasadniczym było zapewnienie stabilnych warunków do prowadzenia w DRK procesu pokojowego⁸³¹. Misja miała także doprowadzić do porozumienia pomiędzy wszystkimi stronami konfliktu w tzw. drugiej wojnie domowej w DRK (1998-2003), a także dbać o rozwijanie dialogu, niesienie pomocy humanitarnej dla osób potrzebujących oraz zapobieganie ewentualnym kryzysom, które doprowadziłyby do kolejnej wojny domowej.

Należy pamiętać, że Demokratyczna Republika Konga zмага się także z problemem nieszczelnych granic oraz tzw. „złego sąsiedztwa”, które prowadzą do przeniesienia się konfliktów zbrojnych z sąsiednich państw na jej terytorium. Tak sytuacja miała miejsce po ludobójstwie w Rwandzie 1994 roku, gdy wydarzenia w Rwandzie zagroziły stabilności

⁸²⁷Ibidem.

⁸²⁸Ibidem.

⁸²⁹*African Military Strength (2022)*, <https://www.globalfirepower.com/countries-listing-africa.php>, dostęp: 26.10.2020.

⁸³⁰*Resolution 1279*, <http://unscr.com/en/resolutions/doc/1279>, dostęp: 27.10.2022.

⁸³¹*Misja ONZ w Demokratycznej Republice Konga - United Nations Mission in the Democratic Republic of the Congo – MONUC*, <https://www.unic.un.org/pl/kongo/misja.php>, dostęp: 27.10.2022.

społecznej i politycznej Demokratycznej Republiki Konga i mogły doprowadzić do rozszerzenia się konfliktu zbrojnego na terytorium państwa kongijskiego⁸³².

5.1. Stosunki dyplomatyczne USA z Demokratyczną Republiką Konga

Po zakończeniu II wojny światowej Afryka Subsaharyjska nie stanowiła dla administracji amerykańskiej obszaru priorytetowego ani pod względem politycznym, ani ekonomicznym. Takie podejście strony amerykańskiej było spowodowane ogólną sytuacją polityczną na świecie. Priorytetem w omawianym przedziale czasowym było utrzymanie i wzmocnienie więzi z państwami Europy Zachodniej, które w tamtym okresie były ważnymi sojusznikami Stanów Zjednoczonych⁸³³. Cele, jakie stawiało sobie wówczas USA, to zwalczanie radykalizmu i obserwowanie przemian politycznych, które mogły zachodzić w Europie. Obawiano się, że jakiegokolwiek przemiany czy budzące się ruchy mogą zmienić istniejący po II wojnie światowej ład międzynarodowy, dlatego administracja amerykańska dążyła do zapewnienia niezakłóconego spokoju i utrzymywania zależności kolonialnej Afryki od Sahary na południe od państw kolonialnych, gdyż to – zdaniem USA – gwarantowało stabilność⁸³⁴.

5.1.1. Początki kształtowania się obustronnych relacji

Jak już wspomniano, w latach 50. XX wieku administracja amerykańska uznawała, że Afryka Subsaharyjska jest obszarem wpływów państw europejskich, gdyż te, jako państwa kolonialne, sprawują nad nią bezpośrednią zwierzchność. Z kolei Stany Zjednoczone planowały zwiększenie zaangażowania w Ameryce Łacińskiej i Południowej⁸³⁵. Uważano, że państwa kolonialne powinny prowadzić politykę zwiększonego udziału w tej części świata i ponosić za to odpowiednie koszty. Jak wskazują wypowiedzi amerykańskiego rzecznika sekretarza stanu do spraw Bliskiego Wschodu, Azji Południowej i Afryki z lat 50. XX wieku H.A. Byroada, administracja amerykańska uznawała zbyt wczesne uzyskiwanie przez kolonie afrykańskie niepodległości za proces niebezpieczny i mogący zaszkodzić ogólnosiwiatowemu

⁸³²J. Pieńkowski, *Państwa słabe i „państwa upadłe” – zagrożenia dla ładu i bezpieczeństwa międzynarodowego*, w: *Wojna o pokój. Współczesna rywalizacja, spory, konflikty i wojny*, red. M. Kubiak, M. Minkina, Warszawa, Siedlce 2011, s. 280.

⁸³³K. Redłowska, *USA i UE w Afryce Subsaharyjskiej. Współpraca i rywalizacja*, Toruń 2011, s. 13.

⁸³⁴Ibidem.

⁸³⁵P.J. Schraeder, *United States Foreign Policy toward Africa: Incrementalism, Crisis and Change*, Cambridge, MA, 1994, s. 15-16.

pokoju i ładu międzynarodowemu⁸³⁶. Sekretarz stanu w administracji prezydenta D. Eisenhowera J.F. Dulles⁸³⁷, który w latach 50. XX wieku odpowiadał za kreowanie i utrzymywanie kontaktów z Afryką Subsaharyjską⁸³⁸, zaznaczał, że należy za wszelką cenę dbać o to, aby proces dekolonialny przebiegał w sposób kontrolowany i pokojowy, a kolonie państw europejskich przechodziły do pełnej samodzielności stopniowo. Podkreślał on również, że w tej sprawie Zachód musi utrzymywać za wszelką cenę jedność, aby na ewentualnych konfliktach nie skorzystało ZSRR⁸³⁹.

Lata 60. XX wieku to czas gwałtownych przemian na arenie międzynarodowej. Rozpad systemu kolonialnego, zwłaszcza w Afryce Subsaharyjskiej, znacznie się zintensyfikował. Bardzo szybko zaczęto zdawać sobie sprawę z tego, że zmian nie można już zahamować. W maju 1963 roku powstała Organizacja Jedności Afrykańskiej, której celem było wspieranie dążeń niepodległościowych kolonii, a jednocześnie rozpoczęcie procesu integracji państw afrykańskich⁸⁴⁰. Amerykańska administracja późno zareagowała na zachodzące na kontynencie afrykańskim zmiany. Dopiero czas prezydentury R. Nixona przyniósł zmianę optyki. Zaczęto wówczas zauważać, że zachodzące przemiany polityczno-społeczne w Afryce będą miały wpływ również na politykę amerykańską względem tego regionu świata. Zainteresowanie Afryką Subsaharyjską w omawianym okresie było spowodowane przede wszystkim dążeniem do ograniczenia rozszerzających się wpływów ZSRR na świecie oraz zwalczania wszelkich przejawów radykalizmu. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że podczas całej prezydentury Nixona amerykańska polityka zagraniczna była skupiona na rywalizacji z ZSRR. Takie kwestie, jak przestrzeganie praw człowieka lub działalność ruchów niepodległościowych, były traktowane drugorzędnie⁸⁴¹.

⁸³⁶T. Knothe, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec krajów rozwijających się*, w: *Od Nixona do Cartera. Szkice o polityce zagranicznej USA*, red. L. Pastusiak, Warszawa 1980, s. 294.

⁸³⁷John Foster Dulles pełnił funkcję sekretarza stanu w latach 1953-1959. Jego polityka i działania zmierzały do walki z komunizmem. Wspierał tworzenie NATO, podkreślając jego rolę w zniechęcaniu ZSRR do podjęcia działań zbrojnych. Działania sekretarza stanu były często bardzo radykalne, zwłaszcza wtedy, gdy coś zagrażało interesom gospodarczym USA. Za jego zgodą CIA w sierpniu 1953 roku przeprowadziło akcję Ajax, w wyniku której obalono premiera Iranu M. Mosaddegha. Zob. *Biographies of the Secretaries of State: John Foster Dulles (1888–1959)*, <https://history.state.gov/departmenthistory/people/dulles-john-foster>, dostęp: 03.11.2022.

⁸³⁸Do momentu powołania do życia biura ds. afrykańskich za kreowanie międzynarodowej polityki USA wobec tego obszaru odpowiadał sekretarz stanu. Cele powołanego w 1958 roku biura to m.in. rozwijanie wymiany handlowej z amerykańskimi partnerami, ochrona USA przed zagrożeniami wychodzącymi z obszaru Afryki subsaharyjskiej i wspieranie niezależności i stabilności rządów państw afrykańskich, a przede wszystkim doradzanie sekretarzowi stanu w prowadzeniu polityki zagranicznej względem tego obszaru, zob. *About Us – Bureau of African Affairs*, <https://www.state.gov/about-us-bureau-of-african-affairs/>, dostęp: 03.11.2022.

⁸³⁹K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 14.

⁸⁴⁰*About the African Union*, <https://au.int/en/overview>, dostęp: 03.11.2022.

⁸⁴¹K. Redłowska, *USA i UE ...*, s. 15.

W połowie lat 60. XX wieku amerykańska elita polityczna prezentowała dwa odrębne stanowiska wobec polityki prowadzonej przez USA w stosunku do państw Afryki Subsaharyjskiej. Zwolennicy pierwszego podejścia uważali, że USA nie powinno angażować się w tej części świata, gdyż jest to obszar wpływów państw europejskich. Jednocześnie wśród decydentów politycznych istniało przekonanie, że USA powinno mocniej i zdecydowanie zaangażować się w Afryce Subsaharyjskiej⁸⁴². Obawy przed przejęciem afrykańskiej strefy wpływów przez ZSRR skłoniły ostatecznie administrację amerykańską do zwiększenia obecności USA w Afryce.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że zwolennikiem zwiększenia zaangażowania USA w Afryce Subsaharyjskiej w końcówce lat 50. XX wieku był J.F. Kennedy, który wówczas rozpoczynał swoją karierę w senacie USA i był przewodniczącym podkomisji ds. Afryki w senackim Komitecie Spraw Zagranicznych. Już wtedy Kennedy widział duże zagrożenie w utracie znaczenia państw Zachodu w Afryce, zdając sobie sprawę z tego, że rodzące się państwa afrykańskie mogą zostać włączone w radziecką strefę wpływów⁸⁴³. Jako przewodniczący podkomisji starał się zapobiec takiemu procesowi poprzez zwiększenie i odmłodzenie personelu dyplomatycznego w Afryce Subsaharyjskiej, utrzymywanie bliskich relacji z wybranymi państwami regionu oraz zwiększenie i promowanie amerykańskich inwestycji w tym regionie⁸⁴⁴. W omawianym okresie działania Kennedy'ego nie zyskały znacznego poparcia decydentów politycznych. Sytuacja zmieniła się w momencie objęcia przez niego urzędu prezydenta w 1961 roku. Nowy prezydent doprowadził do zwiększenia amerykańskiego zaangażowania w Afryce Subsaharyjskiej, zwłaszcza w zakresie działalności dyplomatycznej. Celem polityki USA wobec Afryki Subsaharyjskiej było przede wszystkim budowanie przyjaznego wizerunku USA, który miał dać podstawy solidnej współpracy gospodarczej, przede wszystkim w zakresie wymiany handlowej. Amerykańska administracja zakładała ponadto, że dzięki swojemu zaangażowaniu przyczyni się do promocji demokracji w państwach subsaharyjskich. Prezydent Kennedy jako pierwsza amerykańska głowa państwa dostrzegł potencjał w rozszerzeniu amerykańskiej strefy wpływów po wycofaniu się państw kolonialnych. Realizacja wymienionych wyżej celów była możliwa dzięki odpowiednim zmianom personalnym. Zaraz po objęciu swojego urzędu Kennedy mianował G. Mennen Williamsa na stanowisko zastępcy sekretarza stanu ds. afrykańskich. Nominacja ta początkowo wydawała się nieuzasadniona, gdyż polityk ten

⁸⁴²Ibidem.

⁸⁴³Ibidem.

⁸⁴⁴R. Reeves, *President Kennedy: Profile of Power*, Nowy Jork 1993, s. 21.

nie miał wystarczającego doświadczenia w prowadzeniu polityki zagranicznej, lecz ostatecznie Williams zastąpił jako obrońca i propagator praw człowieka. W trakcie pełnienia swojej funkcji zabiegał o promowanie amerykańskich wartości i wspierał dążenia niepodległościowe w koloniach afrykańskich⁸⁴⁵. Warto wspomnieć, że współpracę z Williamsem pozytywnie oceniali większość przywódców afrykańskich.

Na przełomie lat 60. i 70. XX wieku amerykańska administracja w sposób szczególny wspierała Demokratyczną Republikę Konga⁸⁴⁶, widząc w tym państwie duży potencjał dla przyszłych bliskich relacji. Rozumiano, że nowe niepodległe państwo może odgrywać znaczącą rolę we wzajemnych stosunkach państw afrykańskich. Od momentu uzyskania przez DRK niepodległości strona amerykańska wspierała stronę kongijską, zabiegając o przychylny rozwój relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Działania takie miały na celu przyciągnięcie DRK do zachodniej strefy wpływów, a tym samym zapobieżenie przeniesienia DRK do strefy wpływów sowieckich⁸⁴⁷. Gwałtowny rozwój wzajemnych relacji nastąpił w 1960, kiedy to w DRK władzę objął w 1960 roku premier P. Lumumba⁸⁴⁸, uznawany za działacza lewicowego sprzyjającego działaniom ZSRR. Obawy przed utratą wpływów skłoniły administrację amerykańską do udzielenia wsparcia przeciwnikom Lumumby, C. Adoulii i J. Mobutu. Dzięki temu pierwszy z nich został premierem DRK w latach 1961-1964, a drugi wieloletnim prezydentem państwa w latach 1965-1997 i to pod jego władzą DRK, a wtedy ówczesny Zair, stał się największym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w Afryce Subsaharyjskiej⁸⁴⁹. Pomoc amerykańska przejawiała się głównie w postaci szkoleń żołnierzy i kadry oficerskiej kongijskiej armii, możliwości korzystania przez władzę DRK z pożyczek na korzystnych warunkach udzielanych przez banki amerykańskie oraz stałej obecności kapitału amerykańskiego w tym państwie. Amerykańska polityka wobec Demokratycznej Republiki Konga w latach 60. XX wieku miała również na celu utrzymanie jedności i stabilności państwa, w którym obserwowano tendencje destabilizacyjne z powodów różnic demograficznych. W wyniku silnych podziałów społecznych utrzymanie porządku było utrudnione, sytuację dodatkowo utrudniała rywalizacja zimnowojenna, która przejawiała się

⁸⁴⁵K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 17.

⁸⁴⁶Nazwa państwa kilkakrotnie ulegała zmianie. W latach 1908-1960 – było to Kongo Belgijskie, po 30 czerwca 1960 roku uzyskanie niepodległości od Belgii jako Republika Kongo (Le'opoldville), w latach 1971-1997 – Zair, obecnie – Demokratyczna Republika Konga.

⁸⁴⁷K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 19.

⁸⁴⁸Patrice Lumumba – urodził się w lipcu 1925 roku, zmarł w styczniu 1961 roku, pierwszy premier Demokratycznej Republiki Konga w okresie czerwiec-wrzesień 1960 roku. Zob. M. Meredith, *The state of Africa: a history of fifty years of independence*, London 2011, s. 102.

⁸⁴⁹K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 19.

w sprzecznych działaniach ZSRR i USA⁸⁵⁰. Czasy prezydentury Kennedy'ego to także okres sporego zaangażowania strony amerykańskiej w wewnętrzne sprawy DRK. Amerykanie posądzani się o to, że wywiad USA (CIA) doprowadził do obalenia, a następnie zamordowania pierwszego premiera DRK P. Lumumby oraz przekupienia kongijskich parlamentarzystów w celu doprowadzenia do wyboru C. Adoulia na jego następcę⁸⁵¹.

Politykę bliskich relacji z DRK kontynuował następca Kennedy'go, prezydent L.B. Johnson. Przede wszystkim w trakcie trwania tzw. „kryzysu kongijskiego” w latach 1960-1965 strona amerykańska szkoliła i wspierała finansowo ugrupowania paramilitarne⁸⁵². Z kolei po przejściu władzy przez Mobutu dążono do utrzymania przez niego władzy. Również kolejni prezydenci darzyli Mobutu przychylnością, aprobując jego działania. Przykładem pomocy może być pożyczka w wysokości 100 mln USD udzielona DRK w 1975 roku, kiedy to na światowym rynku spadły ceny miedzi, która stanowiła wówczas główny towar eksportowy DRK. Warto zauważyć, że środki z tej pożyczki miały także służyć zmodernizowaniu i uzbrojeniu kongijskiej armii (na ten cel przeznaczono 30 mln USD). Sprzęt miał zostać zakupiony od USA⁸⁵³. Działanie takie miało na celu wzmocnienie DRK jako państwa, które będzie potrafiło walczyć z wpływami komunistycznymi na afrykańskiej arenie międzynarodowej.

Okres prezydentury R. Nixona cechowały przyjazne stosunki między DRK i Stanami Zjednoczonymi. Strona amerykańska zapowiadała dalszy rozwój wzajemnych relacji oraz wsparcie rozwoju gospodarczego DRK, a także deklarowała pomoc w rozwiązywaniu problemów dotyczących przestrzegania praw człowieka i walkę z ugrupowaniami przestępczymi. Należy jednak pamiętać, że wspomniane zapowiedzi wynikały z rywalizacji zimnowojennej i realizacji celów wynikających z konfliktu na linii USA-ZSRR⁸⁵⁴.

⁸⁵⁰Ibidem.

⁸⁵¹J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2001, s. 135.

⁸⁵²Kryzys kongijski rozpoczął się bezpośrednio po odzyskaniu przez DRK niepodległości od Belgii w latach 1960-1965. Przyczynę konfliktu stanowiła rywalizacja dwóch stron – prezydenta DRK J. Kasavubu oraz premiera P. Lumumby. Obaj politycy od wielu lat walczyli o uzyskanie jak największej władzy i wpływów. Dodatkowo do wybuchu konfliktu przyczyniły się działania premiera, który przeprowadzał reformy mające na celu scentralizowanie państwa. W wyniku tego doszło do protestów i walk, w które włączyła się zimnowojenna rywalizacja mocarstw. Konsekwencją kryzysu kongijskiego było obalenie, a następnie zamordowanie premiera P. Lumumby oraz przeprowadzenie przez Mobutu w państwie dwóch puczów wojskowych, w wyniku których przejął on pełnię władzy w państwie, zostając prezydentem państwa. Zob. *The Congo, Decolonization, and the Cold War, 1960–1965*, <https://history.state.gov/milestones/1961-1968/congo-decolonization>, dostęp: 08.11.2022.

⁸⁵³M. Chorośnicki, *Stany Zjednoczone wobec państw Afryki na Południe od Sahary w latach siedemdziesiątych*, Kraków 1993, s. 72.

⁸⁵⁴*United States foreign policy, 1969-1970, a report of the Secretary of State*, <https://catalog.hathitrust.org/Record/001755720>, dostęp: 07.11.2022.

W pierwszej połowie lat 70. XX wieku amerykańska polityka wobec Afryki Subsaharyjskiej i tym samym Demokratycznej Republiki Konga charakteryzowała się znikomym zainteresowaniem tą częścią świata. Na taki stan rzeczy miało wpływ kilka czynników, m.in. afera Watergate w USA w 1974, która wstrząsnęła amerykańską opinią publiczną, oraz objęcie urzędu prezydenta przez G. Forda w 1974 roku, którego polityka zmarginalizowała stosunki z państwami afrykańskimi, a także ogólnoswiatowe osłabienie rywalizacji USA-ZSRR. Powrót do zacieśniania relacji z państwami Afryki Subsaharyjskiej nastąpił dopiero w drugiej połowie lat 70. XX wieku, jego główną przyczyną było umiędzynarodowienie się wojny o niepodległość Angoli (1961-1974). Administracja amerykańska kolejny raz chciała wykorzystać zaangażowanie w Afryce do zwycięstwa w rywalizacji z ZSRR. W konflikcie angolskim Stany Zjednoczone i ZSRR wspierały dwie różne walczące ze sobą strony. Zwolennikiem wspierania proamerykańskich ugrupowań w Angoli był sekretarz stanu Henry Kissinger, który zauważał wpływ wojny na sytuację ówczesnego Zairu. Destabilizacja granic pomiędzy Angolą a DRK (Zair) mogłaby doprowadzić do kryzysu, czego konsekwencją mógłby być wybuch wojny domowej w tym państwie⁸⁵⁵.

Kolejna zmiana w amerykańskim podejściu do Afryki Subsaharyjskiej nastąpiła za prezydentury J. Cartera. W polityce zagranicznej USA zaczęto odchodzić od postrzegania Afryki Subsaharyjskiej w kontekście rywalizacji zimnowojennej – uważano, że wszelkie problemy afrykańskie powinny być rozpatrywane w kontekście regionalnym. Propagatorem takiej koncepcji był ówczesny sekretarz stanu C. Vance. Z kolei Z. Brzeziński, ówczesny doradca prezydenta Cartera ds. bezpieczeństwa, prezentował odwrotne stanowisko. Uważał on, że najważniejszą kwestią w polityce zagranicznej USA jest rywalizacja z ZSRR i nie należy doprowadzać do jej regionalizacji⁸⁵⁶. Na czasy prezydentury Cartera przypada konflikt zbrojny pomiędzy Etiopią i Somalią, który w kontekście globalnej rywalizacji stał się kolejnym obszarem wykorzystywanym do wzmocnienia swoich wpływów przez światowe mocarstwa. Trzeba pamiętać, że właśnie ta kwestia w kolejnych latach determinowała amerykańską politykę wobec Afryki.

Kolejna modyfikacja koncepcji polityki zagranicznej USA wobec państw Afryki nastąpiła po 1981 roku, gdy nowym prezydentem USA został R. Regan. Zastępcą sekretarza stanu ds. afrykańskich został wówczas Ch. A. Crocker, uważany za eksperta w tej dziedzinie.

⁸⁵⁵H. Kissinger, *Years of Unpheaval*, Boston, Toronto 1982, s. 1030.

⁸⁵⁶F.U. Ohaegbulam, *The United States and Africa after the Cold War*, „Africa Today”, 1992, t. 39, nr 4, s. 19.

Już w 1981 roku przedstawił plan konkretnych działań w zakresie zaangażowania się na kontynencie afrykańskim, szczególnie w RPA, w którym panował rasistowski system apartheidu. Należy pamiętać, że polityka prezydenta R. Regana cechowała się ograniczeniem pomocy humanitarnej udzielanej państwom afrykańskim. Dopiero silne naciski ze strony społeczeństwa i organizacji działających na rzecz praw człowieka skłoniły administrację amerykańską do udzielenia pomocy DRK czy Mozambikowi⁸⁵⁷.

Podsumowując, warto jeszcze raz podkreślić, że w okresie zimnej wojny zasadnicze działania USA wobec Afryki Subsaharyjskiej skupiały się głównie na powstrzymaniu rozszerzenia się wpływów ZSRR na niepodległe państwa afrykańskie. Stany Zjednoczone z opóźnieniem zareagowały na pojawienie się ruchów niepodległościowych i uzyskiwanie przez kolonie afrykańskie niepodległości, lecz mimo to osiągnęły jeszcze jeden cel – dekolonizacja Afryki nie zdestabilizowała międzynarodowego ładu, czego obawiano się po zakończeniu II wojny światowej wraz z rozwojem ruchów narodowowyzwoleńczych⁸⁵⁸.

5.1.2. Utrzymywanie przyjaznych relacji w celu stabilności DRK

Po rozpadzie ZSRR w 1991 roku Stany Zjednoczone stały się jedynym globalnym graczem na międzynarodowej scenie politycznej⁸⁵⁹. Ukształtowanie się nowego ładu międzynarodowego wymusiło na administracji amerykańskiej przeformułowanie swojej polityki. Władzom USA zależało na utrzymaniu dominacji USA na świecie⁸⁶⁰. Zaczęto zastanawiać się nad zaangażowaniem Stanów Zjednoczonych w poszczególnych regionach, w tym Afryce Subsaharyjskiej. Jeden z badaczy ładu międzynarodowego, Z. Brzeziński, uważał, że dominacja USA w świecie będzie jedynie czasowa, gdyż Stany Zjednoczone nie będą posiadać wystarczającego autorytetu do tego, aby pełnić rolę mocarstwa globalnego⁸⁶¹.

W podobnym tonie wypowiadał się inny badacz stosunków międzynarodowych, R.N. Haass. Uważał on, że Stany Zjednoczone w dłuższej perspektywie czasowej nie są w stanie utrzymać pozycji mocarstwa globalnego, a zmniejszenie ich wpływów przyniesie korzyści innym mocarstwom, które będą wykorzystywać niezagospodarowane przestrzenie w stosunkach międzynarodowych, w tym np. w Afryce. Według wspomnianego autora taka

⁸⁵⁷K. Redłowska, *USA i UE ...*, s. 25.

⁸⁵⁸*Ibidem*.

⁸⁵⁹M. Czajkowski, *Nowy międzynarodowy ład polityczny doby globalizacji*, w: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. E. Cziomer, Kraków 2008, s. 261.

⁸⁶⁰K. Czornik, *Ewolucja pozycji międzynarodowej USA w okresie pozimnowojennym*, „*Studia Politicae Universitatis Silesiensis*”, 2018, t. 21, s. 60.

⁸⁶¹Z. Brzeziński, *Spadek po zimnej wojnie*, Warszawa 1993, s. 194.

sytuacja miała miejsce w dwóch pierwszych dekadach XXI wieku, kiedy to na kontynencie afrykańskim zauważalna stała się obecność Chin czy Federacji Rosyjskiej. Zdaniem Hassa, dla strony amerykańskiej po 1990 roku kluczowe stało się utrzymanie globalnego bezpieczeństwa, zapobieganie rozprzestrzenianiu się broni masowej zagłady, szerzenie wartości demokratycznych, ochrona praw człowieka czy utrzymanie za wszelką cenę liberalnego handlu⁸⁶². Cele te USA realizowało wobec wszystkich państw będących w jego strefie wpływów.

Z kolei S.P. Huntington prognozował, że Stany Zjednoczone nie osiągną statusu supermocarstwa, a ważną rolę w układzie sił międzynarodowych będą pełnić mocarstwa regionalne. W swojej koncepcji Huntington zakładał, że w wyniku złożoności stosunków po roku 1990 ukształtowanie międzynarodowych relacji będzie zależało od uwarunkowań i czynników wynikających ze współpracy z daną cywilizacją, a Stany Zjednoczone będą kreować swoją politykę międzynarodową w oparciu o realia cywilizacyjne oraz własne interesy jako mocarstwa⁸⁶³.

W zmiany uwarunkowań międzynarodowych oraz w celu utrzymania dominującej pozycji USA na świecie prezydent George H.W. Bush w sierpniu 1991 roku przedstawił amerykańską strategię bezpieczeństwa, w której zawarł nową wizję ładu międzynarodowego, a następnie określił rolę Stanów Zjednoczonych w zmieniającym się świecie. Zgodnie z założeniami powyższego dokumentu USA miało gwarantować międzynarodowe bezpieczeństwo i pokój, a także jako jedyne supermocarstwo bronić i propagować zasady wolności i praw człowieka. W dokumencie wielokrotnie podkreślono, że USA osiągają powyższe cele dzięki współpracy i dialogowi z innymi aktorami stosunków międzynarodowych, jednakże w przypadku zagrożenia żywotnych interesów Stanów Zjednoczonych mają one prawo samodzielnie podejmować wszelakie działania zmierzające do ich obrony⁸⁶⁴.

Amerykańska strategia bezpieczeństwa po 1990 traktowała Afrykę Subsaharyjską jako region o marginalnym znaczeniu. Sytuacji nie zmieniło nawet wysłanie wojsk amerykańskich do Somalii. Amerykańska administracja stała na stanowisku, że za problemy w tym regionie świata są odpowiedzialne były już państwa kolonialne i to one powinny w większym stopniu niż Stany Zjednoczone angażować się w Afryce. Za prezydentury Geорга H.W. Busha

⁸⁶²R.N. Haas, *Rozważny szeryf. Stany Zjednoczone po zimnej wojnie*, Warszawa 2004, s. 14.

⁸⁶³S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2000, s. 227.

⁸⁶⁴*National Security Strategy of the United States*,

<https://history.defense.gov/Portals/70/Documents/nss/nss1991.pdf?ver=3sIpLiQwmknO-RplyPeAHw%3d%3d>,
dostęp: 10.11.2022.

w niektórych państwach regionu, jak np. w Kenii i Nigerii USA, zamknęło ambasady czy konsulaty, szukając w ten sposób oszczędności⁸⁶⁵. O braku zainteresowania sytuacją w Afryce może świadczyć również postulat administracji prezydenta Busha o zamknięcie biur ds. afrykańskich znajdującego się przy sekretarzu stanu⁸⁶⁶.

Kolejna modyfikacja sposobu prowadzenia polityki zagranicznej nastąpiła w 1993, gdy władzę przejął prezydent B. Clinton, któremu – o czym warto wspomnieć – zarzucano brak kompetencji w tej dziedzinie. Prezydencki doradca ds. bezpieczeństwa Anthony Lake zarysował co prawda dokładnie amerykańskie zaangażowanie w świecie, lecz w przypadku Afryki Subsaharyjskiej była to raczej retoryka niż konkretne działanie. Lake sugerował, by polityka międzynarodowa USA opierała się na dwóch filarach: demokracji i wolnym rynku. Stany Zjednoczone miały promować wyżej wymienione wartości oraz zadbać o ich przestrzeganie⁸⁶⁷. Uważano, że motorem napędowym amerykańskiego zaangażowania w świecie, a tym samym w regionie Afryki Subsaharyjskiej będzie proces globalizacji⁸⁶⁸.

W trakcie prezydentury Clintona Afrykę Subsaharyjską postrzegano jako region, który w nadchodzących latach stanie przed największymi wyzwaniami i doświadczy wielu zagrożeń. Zdawano sobie równocześnie sprawę z faktu, że konsekwencją nawiązania stosunków z państwami afrykańskimi będzie konieczność rozwiązania zaistniałych problemów. Mimo to podkreślano, że USA powinno rozwijać stosunki z państwami Afryki Subsaharyjskiej w celu promowania demokracji, praw człowieka, a także dbania o wzrost gospodarczy i handlowy oraz zapobiegania regionalnym konfliktom zbrojnym⁸⁶⁹. Zwiększone zaangażowania USA w sprawy Afryki Subsaharyjskiej czasów prezydentury Clintona miało jednak charakter raczej retoryczny niż praktyczny. Administracja prezydenta Clintona zabiegała bardziej o poprawę wizerunku USA w Afryce niż o stworzenie konkretnego planu zaangażowania Ameryki w tym regionie. Przykładem działań propagandowych było zwołanie w czerwcu 1994 roku w Waszyngtonie konferencji, której tematem przewodnim była Afryka i jej problemy. Podobny cel miała – pierwsza od ponad 20 lat – wizyta prezydenta w Afryce Subsaharyjskiej w marcu 1998 roku. Prezydent Clinton odwiedził takie państwa jak: Ghana,

⁸⁶⁵T. Slaski, *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych wobec państw Afryki*, w: *Stosunki międzynarodowe w Afryce*, red. J. Milewski, W. Lizak, Warszawa 2002, s. 108.

⁸⁶⁶Ibidem.

⁸⁶⁷Z. Brzeziński, *Druga szansa*, Warszawa 2008, s. 75.

⁸⁶⁸Ibidem.

⁸⁶⁹ *Narodowa strategia bezpieczeństwa: zaangażowanie i rozszerzenie*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. D. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Warszawa 1997, s. 165.

Uganda, Rwanda, RPA, Botswana i Senegal⁸⁷⁰. Na trasie amerykańskiego prezydenta Clintona nie znalazła się DRK, co zostało uznane przez polityków kongijskich za afront. Skutkiem tego wzajemne stosunki pomiędzy oboma państwami pogorszyły się.

W czasie prezydentury Clintona nadszarpnięte zostały relacje nie tylko z Demokratyczną Republiką Kongo, lecz również wieloma innymi państwami Afryki. Za taki stan rzeczy administracja oskarżała swoich poprzedników. Uważano, że brak jednolitej strategii USA wobec regionu Afryki Subsaharyjskiej przyczynia się do osłabienia stosunków z poszczególnymi państwami. Warto także zauważyć, że brak inicjatywy ze strony władz w Waszyngtonie wynikał przede wszystkim z konieczności zmagania się z konsekwencjami nieudanej interwencji w Somalii. Co prawda decyzję o, wysłaniu wojsk do tego państwa podjął jeszcze prezydent Bush Senior, jednakże to Clintona i jego administrację dotknęły skutki porażki⁸⁷¹.

Kolejna zmiana na stanowisku prezydenta USA nastąpiła w styczniu 2001 roku, gdy urząd objął George W. Bush. Początkowo wydawało się, że polityka Busha Juniora wobec Afryki Subsaharyjskiej nie ulegnie znaczącym zmianom, lecz sytuacja zmieniła się diametralnie po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 roku⁸⁷². Wydarzenia te wywołały w społeczeństwie amerykańskim strach przed radykalnymi działaniami organizacji terrorystycznych oraz kolejnymi zamachami. Nie dziwi zatem fakt, że Bush Junior zyskał ogromne poparcie dla prowadzenia neokonserwatywnej polityki zwłaszcza w kwestii bezpieczeństwa narodowego oraz polityki zagranicznej USA. Jak pisali badacze stosunków międzynarodowych – Francis Fukuyama w książce „Koniec historii” i Samuel Huntington w „Zderzeniu cywilizacji” – zasadniczym uzasadnieniem doktryny Busha stała się kwestia dominacji ustroju demokratycznego jako jedynie słusznego systemu politycznego oraz zderzenie cywilizacyjne, w którym dochodzi do starcia się dwóch odmiennych cywilizacji, w tym przypadku cywilizacją Zachodu z cywilizacją muzułmańską⁸⁷³.

We wrześniu 2002 roku George W. Bush przedstawił „Narodową strategię bezpieczeństwa”. Dokument ten określał sposób prowadzenia polityki zagranicznej USA

⁸⁷⁰ William J. Clinton, <https://history.state.gov/departmenthistory/travels/president/clinton-william-j>, dostęp: 11.11.2022.

⁸⁷¹K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 46.

⁸⁷²D. Milbank, *From His 'Great Goals' of 2000, President's Achievements Mixed*, <https://www.washingtonpost.com/wp-dyn/articles/A54556-2004Sep1.html>, dostęp: 12.11.2022.

⁸⁷³F. Fukuyama, *The End of history and the Last Man*, New York 1992, s. 197, S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2000, s. 174.

w najbliższych latach⁸⁷⁴. Zasadniczym celem USA jako państwa dominującego na świecie jest zapewnienie bezpieczeństwa i pokoju, a cel ten miał zostać osiągnięty poprzez zwalczanie międzynarodowego terroryzmu i państw, które wspierają terroryzm⁸⁷⁵. Sposobem walki miała być tzw. „wojna prewencyjna”, polegająca na uprzedzeniu działań nieprzyjaciela przez wcześniejsze uderzenie USA i jego sojuszników⁸⁷⁶.

Administracja Geорга W. Busha szybko zorientowała się, że regionem szczególnie zagrożonym rozwojem terroryzmu jest Afryka Subsaharyjska. Szerzeniu się radykalizmu sprzyjały m.in. bieda, głód, brak perspektyw życiowych dla społeczeństwa, a w dalszej konsekwencji niestabilność społeczno-polityczna prowadząca do upadku państwa czy nawet do konfliktu zbrojnego⁸⁷⁷. W związku z powyższym w trakcie drugiej kadencji prezydenta G.W. Busha relacje z państwami Afryki Subsaharyjskiej uległy zacieśnieniu. Pogłębienie współpracy wynikało również ze zmiany układu sił na arenie międzynarodowej – włączenie się Chin w politykę globalną i ich coraz większe zaangażowanie w tej części świata (Afryka) – a także poszukiwania przez Waszyngton nowych źródeł dostaw surowców naturalnych, zwłaszcza ropy naftowej⁸⁷⁸.

Warto zauważyć, że brak zaangażowania USA w Afryce Subsaharyjskiej na początku XXI w. został wykorzystany przez Chiny, które rozpoczęły intensywną współpracę z państwami tego regionu, zwłaszcza w zakresie gospodarczym. Coraz większa obecność Chin na kontynencie afrykańskim stała się w końcu zagrożeniem dla żywotnych interesów USA w tym regionie, choć dotychczas Waszyngton nie przejawiał zaangażowania w rozwój stosunków z państwami Afryki.

Jak się okazuje, nawiązanie bliskich relacji z państwami Afryki przysporzyło stronie amerykańskiej wielu trudności. Komplikacje były konsekwencją polityki prowadzonej przez poprzedników Busha Juniora – G. Busha Seniora i B. Clintona. Pierwszy z nich był postrzegany na kontynencie afrykańskim jako człowiek, który większość problemów chciał rozwiązać za pomocą tzw. polityki *hard power* (termin ten ukuł Joseph S. Nye)⁸⁷⁹, czego przejawem było na przykład podjęcie decyzji o wysłaniu wojsk amerykańskich do Somalii.

⁸⁷⁴*The National Security Strategy, september 2002*, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/nsc/nss/2002/>, dostęp: 12.11.2022.

⁸⁷⁵*Ibidem*.

⁸⁷⁶*Ibidem*.

⁸⁷⁷*Afryka zmaganie o przetrwanie, sukcesy, nadzieje, obawy i zagrożenia*, „Rocznik Strategiczny”, 2006/2007, s. 258.

⁸⁷⁸D.M. Lampton, *Same, Bed, different dreams. Managing U.S. – China relations 1989-200*, Los Angeles 2001, s. 201.

⁸⁷⁹J.H. Nye, *Soft power. The Means to Success in World Politics*, New York 2004, s. 9.

Z kolei prezydent Clinton prowadził politykę gestów medialnych i różnego rodzaju inicjatyw, które ingerowały w sprawy wewnętrzne państw afrykańskich⁸⁸⁰.

Aby ocieplić wizerunek USA wśród elit politycznych państw afrykańskich oraz aby znaleźć w tych państwach sojuszników do poparcia globalnych działań USA, prezydent George W. Bush aż dwukrotnie udawał się z wizytą do Afryki Subsaharyjskiej. Pierwszy raz odwiedził ten region w lipcu 2003 roku. Był wówczas w Senegal, RPA, Botswanie, Ugandzie i Nigerii⁸⁸¹. Należy zwrócić uwagę, że po raz kolejny na trasie prezydenckiej wizyty w Afryce nie znalazła się Demokratyczna Republika Konga. W czasie swoich wizyt prezydent Bush spotykał się głównie z głowami państw, namawiając ich do wyrażenia poparcia dla amerykańskiej polityki walki z terroryzmem⁸⁸². Następną wizytą w tym regionie miała miejsce w styczniu – lutym 2008 roku. W ramach tej wizyty amerykański prezydent odwiedził Egipt, Benin, Tanzanię, Rwandę, Ghana i Liberię. Główne spotkania odbywał z głowami państw, zachęcając do włączenia się w amerykańską inicjatywę AFRICOM, której celem miało być wspieranie rozwoju państw afrykańskich. W trakcie tej wizyty Bush musiał zmierzyć się z niechęcią polityków afrykańskich wobec współpracy w ramach AFRICOM – projekt ten uważano bowiem za militarną ingerencję USA w wewnętrzne sprawy państw Afryki⁸⁸³. Również w trakcie tej wizyty amerykański prezydent nie odwiedził DRK.

Nasuwa się wobec tego pytanie: dlaczego prezydenci USA nie odwiedzali z oficjalną wizytą Demokratycznej Republiki Konga? Trzeba pamiętać, że była ona wówczas największym państwem regionu Afryki Subsaharyjskiej i cechowała się dużym potencjałem surowców naturalnych.

Warto przypomnieć, że od 1965 roku realną władzę w DRK sprawował J. Mobutu. Utrzymywał on przyjazne relacje w wieloma prezydentami Stanów Zjednoczonych, a w trakcie trwania tzw. zimnej wojny ówczesny Zair uchodził za bliskiego sojusznika USA w Afryce Subsaharyjskiej. Podczas prezydentury Cartera DRK otrzymywała olbrzymie wsparcie USA – finansowe, ale również militarne. Dzięki współpracy militarnej z ówczesnym Zairem amerykańskie firmy zbrojeniowe zarabiały olbrzymie sumy pieniędzy. Silnej więzi nie była w stanie zerwać nawet amerykańska Izba Reprezentantów, która w roku 1980 głosowała za zmniejszeniem pomocy militarnej dla Zairu⁸⁸⁴ z powodu ciągłego łamania

⁸⁸⁰K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 51.

⁸⁸¹ George W. Bush, <https://history.state.gov/departmenthistory/travels/president/bush-george-w>, dostęp: 13.11.2022.

⁸⁸²Ibidem.

⁸⁸³K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 52.

⁸⁸⁴J.M. Elliot, M.M. Dymally, *Voices of Zaire: Rhetoric or Reality*, Washington 1990, s. 88.

praw człowieka przez prezydenta Mobutu. Inicjatywna ta poniosła porażkę, gdyż w wyniku nacisków prezydenta Cartera oraz strony biznesowej Senat USA oddalił wniosek Izby Reprezentantów.

Bliskie relacje z Demokratyczną Republiką Konga utrzymywał także następca Cartera, prezydent R. Reagan. W trakcie tej kadencji Mobutu otrzymywał dla swojego rządu olbrzymie wsparcie finansowe. O zażytych stosunkach amerykańsko-kongijskich czasów prezydenta Reagana może świadczyć fakt, że w trakcie jego kadencji prezydent Mobutu aż trzykrotnie odwiedził Waszyngton. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że amerykański rząd nie zwracał wówczas uwagi na sprawę łamania przez ówczesne władze Zairu praw człowieka. Polityka zagraniczna administracji R. Reagana rezygnowała z uzależniania współpracy z poszczególnymi państwami od przestrzegania przez nie praw człowieka, co było widoczne szczególnie w przypadku stosunków z Zairem. Środowisko polityczne prezydenta R. Reagana uważało, że amerykański korpus dyplomatyczny powinien zmodyfikować swoje nastawienie do omówionej wyżej kwestii⁸⁸⁵.

Stosunki amerykańsko-kongijskie były przyjazne również w trakcie kadencji prezydenta Geорга H.W. Busha. O przychylnym nastawieniu Busha Seniora do przywódcy Konga może świadczyć fakt, że Mobutu był pierwszą głową państwa z regionu Afryki Subsaharyjskiej, która odwiedziła prezydenta Stanów Zjednoczonych w Białym Domu w czerwcu 1989 roku, zaraz po jego zaprzysiężeniu na prezydenta USA⁸⁸⁶.

Sytuacja zmieniła się jednak diametralnie wraz z zakończeniem zimnej wojny. Od lat 90. XX wieku USA zmniejszało swoją pomoc finansową oraz militarną dla Demokratycznej Republiki Konga. Ponadto Mobutu nie miał już tak silnego poparcia prezydenta Stanów Zjednoczonych. Demokratyczna Republika Konga, traktowana dotychczas jako przeciwwaga dla rosnących wpływów komunistów w Afryce Subsaharyjskiej, utraciła swoje znaczenia dla władz USA. Od tego momentu strona amerykańska rozpoczęła naciski na władze DRK, aby zaczęły one wprowadzać stopniowe reformy zmieniające system dyktatorski w demokrację, w której są przestrzegane prawa człowieka. Potępiono sposoby sprawowania władzy przez Mobutu, który bez wahania mordował swoich obywateli i przeciwników politycznych. Zmiana podejścia ze strony USA była dla władz DRK sporym zaskoczeniem. Jeszcze na początku 90. XX wieku w 1991 roku, gdy Zair przewodniczył Radzie Bezpieczeństwa ONZ, popierał on na forum międzynarodowym amerykańską interwencję w Zatoce

⁸⁸⁵R.S. Sondergaard, *Regan, Congress and human rights*, Cambridge, UK 2020, s. 13.

⁸⁸⁶*Visits By Foreign Leaders of Democratic Republic of the Congo (Zaire)*, <https://history.state.gov/departmenthistory/visits/congo-democratic-republic>, dostęp: 13.11.2022.

Perskiej⁸⁸⁷. Dotychczas uznawano bowiem DRK z Mobutu na czele za bliskiego sojusznika USA i prezydenta Busha Seniora⁸⁸⁸.

Poprawie stosunków amerykańsko-kongijskich nie pomogły dalsze wydarzenia zachodzące w regionie Wielkich Jezior Afrykańskich⁸⁸⁹ oraz w samej Demokratycznej Republice Konga. Wojna domowa i ludobójstwo w sąsiedniej Rwandzie zdestabilizowało równocześnie sytuację społeczno-polityczną w Kongu. Uciekający z Rwandy ekstremiści z plemienia Hutu znaleźli schronienie w sąsiednim Zairze, którego prezydent popierał działania ugrupowań fundamentalistycznych. Otrzymały one pozwolenie od Mobutu na otwarcie baz wojskowych, w których mogły prowadzić szkolenia. Ponadto od rządu z Zairu płynęła pomoc finansowa dla wspomnianych ugrupowań. Dzięki temu bojownicy Hutu zyskali odpowiednie środki, by dalej eskalować konflikt w Rwandzie, przeprowadzając ataki terrorystyczne i dokonując ludobójstwa na ludności pochodzenia Tutsi. Skutkiem tego było wysyłanie do Zairu przez władze Rwandy uzbrojonych grup, które miały zwalczyć bojowników Hutu i zlikwidować ich bazy. W ten sposób konflikt rwandyjski rozszerzył się na terytorium Zairu⁸⁹⁰. Strona amerykańska negatywnie odbierała takie działania władz Zairu. Waszyngtonowi zależało na ustabilizowaniu całego regionu, a podejmowane przez Zair działania, wspierające ugrupowania bojówkarzy, przyczyniały się do deeskalacji konfliktu a następnie do zdestabilizowania całego regionu.

Prezydent B. Clinton podtrzymał decyzje Busha Seniora z początku 1990 roku, które to zmniejszyły dotychczasową pomoc USA finansową i militarną wobec ówczesnego Zairu⁸⁹¹, co znacząco pogorszyło sytuację gospodarczą Zairu i doprowadziło do zapaści gospodarczej. W 1996 roku, czyli w roku wybuchu I wojny domowej w DRK, PKB państwa wynosiło 5,77 mld USD, wzrost gospodarczy wynosił -1%, inflacja – 492%, a bezrobocie – 3%⁸⁹². Trudna sytuacja społeczno-polityczno-gospodarcza doprowadziła w 1996 roku do wybuchu I wojny

⁸⁸⁷A.Z. Gbadolite, *Leaving Fire in His Wake*,

<http://content.time.com/time/magazine/article/0,9171,161061,00.html>, dostęp: 14.11.2022.

⁸⁸⁸Ibidem.

⁸⁸⁹Wielkie Jeziora Afrykańskie – nazwa określająca skupisko pięciu jezior: Wiktorii, Alberta, Edwarda, Tanganika i Kiwu w Afryce Środkowo-Wschodniej. Jednocześnie nazwy tej używa się w odniesieniu do regionu, w którym znajdują się następujące państwa afrykańskie: Demokratyczna Republika Konga, Rwanda, Burundi, Uganda, Tanzania i Kenia. Jest to jeden z najgęściej zaludnionych obszarów Afryki, szacuje się, że terytorium to zamieszkuje około 107 mln osób.

⁸⁹⁰E.F. Kisangani, F.S. Bobb, *Historical Dictionary of the Democratic Republic of the Congo*, Lanham, Toronto, Plymouth, UK, 2010, s. 561.

⁸⁹¹Ibidem, s. 401.

⁸⁹²*Congo, Dem. Rep.*, <https://data.worldbank.org/country/congo-dem-rep>, dostęp: 13.11.2022.

domowej⁸⁹³ w DRK, która trwała do 1997. Rok później wybuchł kolejny konflikt, czyli II wojna domowa w DRK. We wspomnianym okresie strona amerykańska nie zbytnio zwiększała zaangażowania w Afryce z obawy przed zaognieniem sytuacji. II wojna domowa w DRK uchodzi za najkrwawszy konflikt zbrojny po zakończeniu II wojny światowej w Afryce. Szacuje się, że zginęło ok. 5 mln ludzi, wielu obywateli musiało opuścić swoje domy i uciekać przed działaniami wojennymi⁸⁹⁴. Ponadto należy pamiętać, że zakończenie II wojny domowej nie zażegnało konfliktu – działania zbrojne prowadzono nadal w kongijskiej prowincji Kiwu⁸⁹⁵.

W styczniu 2001 roku władzę DRK po zamordowanym wcześniej prezydencie Laurencie-Désiré Kabili przejął jego syn, Józef Kabila. Pierwszym zadaniem nowej głowy państwa było doprowadzenie do zakończenia II wojny domowej, co nastąpiło w 2002, kiedy podpisano w południowo afrykańskim mieście Sun City w RPA akt kończący II wojnę domową. Dzięki podpisaniu porozumienia przez wszystkie strony konfliktu rok później zakończono konflikt zbrojny. Warto wspomnieć, że zaangażowanie Kabili w zakończenie wojny zapewniło mu poparcie, dzięki któremu sprawował władzę aż do 2019 roku⁸⁹⁶. Opisywane porozumienie miało ustabilizować sytuację społeczno-polityczną w DRK. Określało ono harmonogram przeprowadzenia reform w państwie zmierzających do zdemokratyzowania państwa, a także harmonogram przeprowadzenia demokratycznych, wolnych wyborów oraz zapewniało jednolity rząd w państwie⁸⁹⁷.

⁸⁹³I wojna domowa w DRK trwała w latach 1996-1997, jej bezpośrednią przyczyną był ludobójstwo w Rwandzie w 1994 roku, po którym tysiące mieszkańców Rwandy pochodzenia Hutu opuszczały swoją ojczyznę w obawie przed odwetem plemion Tutsi. Ekstremiści Hutu nadal atakowali chroniących się w Zairze Tutsi, co sprowokowało akcję władz Rwandy mającą na celu obronę swoich obywateli. Prezydent Mobutu, który od początku wspierał ekstremistów, nie potrafił opanować kryzysu społeczno-ekonomicznego w państwie, co doprowadziło do jego obalenia w maju 1997 roku przez opozycjonistów wspieranych przez Rwandę, Burundi a nawet Ugandę. Nowym prezydentem państwa został Laurent-Desire Kabila. Sposób sprawowania przez niego władzy od samego początku był uznawany za kontrowersyjny. Ogłosił się on prezydentem państwa i skupił w swoim ręku pełnię władzy ustawodawczej i wykonawczej oraz sprawował pełnię władzy nad wojskiem. W trakcie swoich rządów jako prezydent DRK w latach 1997-2001 doprowadził do centralizacji władzy. Zmienił on również nazwę państwa z Zairu na Demokratyczną Republikę Konga. Bardzo szybko zaczęto go oskarżać o malwersacje publicznych funduszy. Stracił również poparcie ugrupowań, które wcześniej pomogły mu przejąć władzę. Kabila odsuwał od władzy w DRK członków z plemienia Tutsi, co wywołało niepokoje społeczne. Przeciwno prezydentowi uaktywnił się Ruch Wyzwolenia Konga, który uzyskał poparcie Ugandy, Rwandy i Burundi. W ten sposób rozpoczęła się II wojna domowa w DRK trwająca w latach 1998-2003. Zob. T. Turner, *The Congo Wars: Conflict, Myth, and Reality*, New York 2007, s. 106.

⁸⁹⁴J. Baviera, *Congo war-driven crisis kills 45,000 a month: study*, <https://www.reuters.com/article/idUSL2280201220080122>, dostęp: 15.11.2022.

⁸⁹⁵Ibidem.

⁸⁹⁶*Inter-congolese political negotiations the final act*, https://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/CD_030402_SunCityAgreement.pdf, dostęp: 15.11.2022.

⁸⁹⁷Ibidem.

W okresie negocjacji porozumienia oraz po jego wejściu w życie amerykańska polityka wobec DRK była mocno powściągliwa. Z uwagą obserwowano rozwój wydarzeń w DRK. W tym czasie prezydent USA nie odwiedził DRK, choć głowy państwa kongijskiego udawały się do Białego Domu, zabiegając o przychyłność i uzyskanie pomocy, zwłaszcza finansowej. Prezydent J. Kabila po raz pierwszy spotkał się z Georgiem W. Bushem we wrześniu 2002 roku podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku⁸⁹⁸. Kolejne spotkanie miało miejsce w czasie wizyty roboczej prezydenta Kabili w Białym Domu w listopadzie 2003 roku⁸⁹⁹. Podczas prywatnej rozmowy obu prezydentów w gabinecie owalnym omówiono kwestię walki z terroryzmem oraz zwalczania epidemii HIV/AIDS. Obaj prezydenci rozmawiali ponadto o konieczności utrzymania wewnętrznego ładu w demokratycznej Republice Kongo. Podkreślono, że obie strony będą wspierać utrzymywanie stabilności regionalnej oraz zabiegać o rozwój wzajemnego handlu⁹⁰⁰.

Ostatnie spotkanie obu prezydentów miało miejsce w Białym Domu w październiku 2007 roku. Po raz drugi z wizytą roboczą do Waszyngtonu udał się wówczas J. Kabila⁹⁰¹. W trakcie spotkania przywódcy obu państw rozmawiali m.in. o kwestiach związanych z reformami przeprowadzonymi przez rząd Kabili i związanymi z tym sukcesami, dodatkowo poruszono kwestię bezpieczeństwa DRK⁹⁰².

W styczniu 2009 roku stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych objął Barack Obama⁹⁰³. Oczekiwano, że wniesie on nową jakość do amerykańskich stosunków z państwami Afryki Subsaharyjskiej. Przejawem nowego otwarcia w relacjach amerykańsko-afrykańskich miała stać się wizyta prezydenta Obamy w Ghanie w lipcu 2009 r. i spotkanie z jej przywódcą⁹⁰⁴. Administracja Obamy pragnęła w ten sposób zapowiedzieć, że wkrótce nastąpi nowe otwarcie w relacjach z państwami afrykańskimi. Ponadto w trakcie wspomnianej wizyty prezydent Obama przedstawił amerykańską wizję stosunków z Afryką. W przemówieniu do parlamentu Ghany prezydent Obama mówił: „Postrzegam Afrykę jako

⁸⁹⁸ *Visits By Foreign Leaders of Democratic Republic of the Congo (Zaire)*, <https://history.state.gov/departmenthistory/visits/congo-democratic-republic>, dostęp: 15.11.2022.

⁸⁹⁹ *Ibidem*.

⁹⁰⁰ *The White House, president George W. Bush*, https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2003/11/images/20031105-6_p35387-11a-515h.html, dostęp: 15.11.2022.

⁹⁰¹ *Visits By Foreign Leaders of Democratic Republic of the Congo (Zaire)...*

⁹⁰² *President Bush meets with Democratic Republic of the Congo President Kabila*, https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2007/10/images/20071026-1_d-0061-3-515h.html, dostęp: 15.11.2022.

⁹⁰³ *Barack Obama*, <https://www.whitehouse.gov/about-the-white-house/presidents/barack-obama/>, dostęp: 16.11.2022.

⁹⁰⁴ S.K. Shrivastav, *The Obama Administration's Africa Policy*, https://idsa.in/africatrends/the-obama-administrations-africa-policy_skshrivastav_1016#footnotel_155xw4p, dostęp: 16.11.2022.

fundamentalną część naszego połączonego świata – jako partnerów z Ameryką w imieniu przyszłości, jakiej pragniemy dla wszystkich naszych dzieci. Partnerstwo to musi opierać się na wzajemnej odpowiedzialności i wzajemnym szacunku”⁹⁰⁵. Obama wielokrotnie podkreślał, że przyszłość Afryki wyłącznie zależy od Afrykanów i to oni ją mają prawo kreować. W trakcie omawianego wystąpienia prezydent nakreślił cztery filary amerykańskich stosunków z Afryką. Były to: demokracja, rozwój gospodarczy, rozwinięcie odpowiedniej medycyny na tym kontynencie oraz pomoc w rozwiązywaniu konfliktów⁹⁰⁶.

Przemówienie Baracka Obamy odebrano w Afryce bardzo pozytywnie. Prognozowano, że nastąpi wreszcie realne zmiana w dotychczasowej polityce zagranicznej USA wobec tego regionu. Przywódcy państw afrykańskich uważali, że polityka Obamy będzie zupełnie odmienna od tej prowadzonej przez prezydenta Busha Juniora, która głównie opierała się na pomocy humanitarnej i dążeniu do tego, aby państwa afrykańskie wspierały amerykańską politykę walki z terroryzmem. Koncepcja polityki zagranicznej USA wobec Afryki Subsaharyjskiej Baracka Obamy opierała się ona głównie na wspieraniu inicjatyw i instytucji demokratycznych oraz gospodarczych⁹⁰⁷. Zakładano wsparcie dla rozwoju silnych struktur obywatelskich, stabilnego rządu, a także utworzenie solidnych podstaw prawnych. Właśnie te czynniki miały stanowić podbudowę dla tworzenia struktur demokratycznych w tym regionie⁹⁰⁸.

Kolejnym przejawem zmieniającego się podejścia Stanów Zjednoczonych do Afryki Subsaharyjskiej było stworzenie przez administrację Obamy, a następnie podpisanie przez prezydenta w czerwcu 2012 roku „Strategii USA wobec Afryki Subsaharyjskiej”⁹⁰⁹. Nowa strategia zakładała cztery najważniejsze cele amerykańskiego zaangażowania w Afryce: wspieranie inicjatyw i instytucji demokratycznych, wspieranie rozwoju gospodarczego państw Afryki i wzmocnienie wymiany handlowej, wspieranie wszelkich działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa i zapobieganie konfliktom zbrojnym oraz dbanie o promocję inwestowania w państwach Afryki⁹¹⁰.

Stworzenie wyżej wspomnianej strategii miało zapewnić stronie amerykańskiej przychylność przywódców państw Afryki, a także ułatwić rozwój państwom Afryki

⁹⁰⁵Ibidem.

⁹⁰⁶Remarks by the President to the Ghanaian Parliament, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/remarks-president-ghanaian-parliament>, dostęp: 16.11.2022.

⁹⁰⁷S.K. Shrivastav, *The Obama...*

⁹⁰⁸Ibidem.

⁹⁰⁹U.S. Strategy Toward Sub-saharan Africa,

https://obamawhitehouse.archives.gov/sites/default/files/docs/africa_strategy_2.pdf, dostęp: 16.11.2022.

⁹¹⁰Ibidem.

Subsaharyjskiej i umożliwić dostęp rynków afrykańskich do globalnego systemu gospodarczego. Administracja amerykańska dużą wagą przykładła do zachęcania firm z USA do współpracy z państwami Afryki i upowszechniania nowych technologii. Zgodnie ze wspomnianą wyżej strategią USA wspierało wszelkie działania mające zapewnić państwom afrykańskim pokój, czego przejawem było przyłączenie państw Afryki do globalnej walki z zorganizowanym terroryzmem i przestępstwem⁹¹¹.

Ważnym punktem we wzajemnych relacjach amerykańsko-kongijskich była wizyta sekretarza stanu Hillary Clinton w DRK w sierpniu 2009 roku⁹¹². Clinton odwiedziła wówczas nie tylko Demokratyczną Republikę Konga, lecz również inne państwa regionu, m.in. Republikę Zielonego Przylądka, Angolę, Kenię, Liberię, RPA i Nigerię⁹¹³. W trakcie wizyty w DRK sekretarz stanu spotkała się z prezydentem i premierem oraz wzięła udział w obradach okrągłego stołu, których tematem była przemoc seksualna w DRK. W trakcie tego posiedzenia Hillary Clinton zadeklarowała, że USA będą wspierać wszelkie wysiłki zmierzające do rozwiązania tego problemu oraz ogłosiła amerykański program walki z przemocą seksualną wart ponad 17 mln USD⁹¹⁴.

W kolejnych latach administracja amerykańska dość mocno interesowała się sytuacją społeczną w DRK. Zarówno sekretarz stanu Hillary Clinton, jak i jej następcą, John Kerry, zwracali szczególną uwagę na łamanie praw człowieka w tym państwie. Podkreślano, że w DRK dochodzi regularnie do przemocy seksualnej, a sytuacja humanitarna w regionie tzw. Wielkich Jezior Afrykańskich jest niezwykle trudna. John Kerry w trakcie swojej kadencji zwracał uwagę na ryzyko wybuchu poważnego kryzysu humanitarnego. W związku z tym amerykańska administracja wysłała do DRK i państw regionu swojego wysłannika – byłego senatora Feingolda – którego zadaniem było, po pierwsze, zbadanie sytuacji humanitarnej lokalnej ludności, a po drugie sprawdzenie postępów w zakresie wygaszania konfliktu zbrojnego w regionie⁹¹⁵.

⁹¹¹*The Future of America's Partnership with Sub-Saharan Africa*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/blog/2012/06/14/future-america-s-partnership-sub-saharan-africa>, dostęp: 16.11.2022.

⁹¹²*Hillary Rodham Clinton*, <https://history.state.gov/departmenthistory/travels/secretary/clinton-hillary-rodham>, dostęp: 16.11.2022.

⁹¹³*Ibidem*.

⁹¹⁴J. Gettlemana, *Clinton Presents Plan to Fight Sexual Violence in Congo*, „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/2009/08/12/world/africa/12diplo.html>, dostęp: 16.11.2022.

⁹¹⁵S. Lee Myers, *Ex-Senator Feingold Chosen as Special Envoy to African Region*, „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/2013/06/19/us/politics/ex-senator-feingold-chosen-as-special-envoy-to-african-region.html>, dostęp: 18.11.2022.

W 2014 roku, w trakcie szczytu USA-Afryka w Waszyngtonie doszło do spotkania prezydenta J. Kabilę z Barackiem Obamą⁹¹⁶. Wydarzenie to miało przyczynić się do poprawy wizerunku i polepszenia dwustronnych stosunków USA z państwami Afryki Subsaharyjskiej, jak również przyczynić się do zwiększenia wymiany handlowej pomiędzy USA a ich partnerami afrykańskimi. Prezydent Barack Obama w trakcie przemowy powitalnej do wszystkich przywódców regionu subsaharyjskiego powiedział: „Nie postrzegam krajów i ludów Afryki jako odrębnego świata; Postrzegam Afrykę jako fundamentalną część naszego połączanego świata – partnerów z Ameryką w imieniu przyszłości, której pragniemy dla wszystkich naszych dzieci. To partnerstwo musi opierać się na wzajemnej odpowiedzialności i wzajemnym szacunku”⁹¹⁷. W trakcie szczytu podkreślano znaczenie inwestowania na afrykańskim rynku, uznając to za priorytet rozwijania przyszłych relacji. Zwracano także uwagę na konieczność rozwijania wzajemnych stosunków politycznych i gospodarczych⁹¹⁸.

Warto zauważyć, że w trakcie pierwszej kadencji prezydenta Obamy jego polityka wobec Afryki Subsaharyjskiej była często poddawana krytyce. Uważano, że administracja prezydenta podejmowała przede wszystkim działania pozorne, które miały na celu budować wizerunek USA jako państwa zaangażowanego w sprawy Afryki⁹¹⁹. Całkowicie odmiennie ocenia się drugą kadencję Obamy, kiedy to kwestiom afrykańskim poświęcano zdecydowanie więcej uwagi, a administracja amerykańska była bardziej wyczulona na potrzebę rozwijania obustronnych relacji. Szczególną wagę przywiązywano do rozwoju stosunków gospodarczych i współpracy w celu zapobiegania kryzysom humanitarnym czy wojnom domowym⁹²⁰.

Kolejna zmiana we wzajemnych stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a państwami Afryki Subsaharyjskiej miała miejsce w trakcie trwania kadencji prezydenta Donalda Trumpa, który objął swój urząd w styczniu 2017 roku⁹²¹. Jego administrację oskarżano o bierność w zakresie zaangażowania amerykańskiego w Afryce Subsaharyjskiej. Przed długie miesiące po objęciu urzędu Trump nie obsadził stanowiska zastępcy sekretarza stanu ds. afrykańskich, uczynił to dopiero w październiku 2017 roku. Krytycy polityki prezydenta Donalda Trumpa podkreślają, że jego administracja pozostawała całkowicie

⁹¹⁶*Visits By Foreign Leaders of Democratic Republic of the Congo (Zaire)...*

⁹¹⁷*U.S.-Africa Leader Summit, August 4-6*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/us-africa-leaders-summit>, dostęp: 18.11.2022.

⁹¹⁸*Ibidem*.

⁹¹⁹*President Obama's Engagement with Africa: Managing Complex Relationships*, <https://www.csis.org/analysis/president-obama%E2%80%99s-engagement-africa-managing-complex-relationships>, dostęp: 18.11.2022.

⁹²⁰*Ibidem*.

⁹²¹*Donald Trump, the 45th President of the United States*, <https://www.whitehouse.gov/about-the-white-house/presidents/donald-j-trump/>, dostęp: 18.11.2022.

obojętna wobec wyzwań i wydarzeń zachodzących w Afryce, w tym również w DRK. Uważano, że marginalne zaangażowanie Ameryki sprawi, że ważniejszą rolę odegrają inne mocarstwa, np. Chiny⁹²².

Chociaż sprawy afrykańskie nie były traktowane przez Donalda Trumpa priorytetowo, kontynuował on politykę swoich poprzedników, budując więzi gospodarcze, wzmacniając relacje polityczne czy np. wspierając rozwój ochrony zdrowia na kontynencie⁹²³. Dla władz USA szczególne znaczenie miała ta pierwsza płaszczyzna. Gospodarka w polityce Donalda Trumpa stanowiła podstawę wszelkiej współpracy z państwami Afryki Subsaharyjskiej. Administracja amerykańska promowała i wspierała zwłaszcza inicjatywę Prosper Africa, której zasadniczym celem było zwiększenie inwestycji i handlu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a państwami Afryki Subsaharyjskiej⁹²⁴. Dodatkowo, aby zwiększyć udział amerykańskich inwestycji na tym kontynencie, Biały Dom przeforsował ustawę „Build”, której celem było zmniejszenie ograniczeń w inwestowaniu oraz zwiększenie środków na inwestycje z 29 mld USD do 60 mld USD⁹²⁵.

W omawianym przedziale czasowym nie zaszły istotne zmiany w stosunkach amerykańsko-kongijskich. Prezydent Donald Trump nie odwiedził tego państwa, a przywódcy DRK nie odwiedzili Waszyngtonu. Jednym z nielicznych przejawów zaangażowania w sprawę DRK była kwestia prezydentury J. Kabili. Amerykańska administracja, dążąc do wzmocnienia procesów demokratycznych w tym państwie, wymusiła na nim rezygnację z urzędu prezydenta, która miała miejsce w styczniu 2019 roku⁹²⁶. Ponadto administracja Trumpa wspierała proces pokojowy w DRK, który miał doprowadzić do ostatecznego zakończenia sporów toczących się w tym państwie⁹²⁷.

Prezydenturę Donalda Trumpa w kontekście relacji z państwami Afryki Subsaharyjskiej ocenia się negatywnie. Zbyt małe zaangażowanie i obecność USA w Afryce były widoczne zwłaszcza w procesie podejmowanych przez Trumpa kluczowych decyzji – sprawy Afryki były traktowane drugorzędnie. Ponadto liczne wypowiedzi Donalda Trumpa na temat np. uchodźców z Afryki jeszcze mocniej antagonizowały wzajemne stosunki.

⁹²²A. Hunt, *Trump wrongly ignores Africa*, <https://thehill.com/opinion/international/357114-trump-wrongly-ignores-africa/>, dostęp: 18.11.2022.

⁹²³J. Campbell, *Trump's Africa Policy Is Better Than It Looks*, <https://www.cfr.org/in-brief/trumps-africa-policy-better-it-looks>, dostęp: 18.11.2022.

⁹²⁴*About Prosper Africa*, <https://www.prosperafrica.gov/about/>, dostęp: 19.11.2022.

⁹²⁵J. Campbell, *Trump's Africa Policy Is Better Than It Looks*, <https://www.cfr.org/in-brief/trumps-africa-policy-better-it-looks>, dostęp: 19.11.2022.

⁹²⁶*Ibidem*.

⁹²⁷*Ibidem*.

W styczniu 2021 roku nowym prezydentem Stanów Zjednoczonych został Joe Biden⁹²⁸, co przyniosło kolejne zmiany w kwestii stosunków między USA a państwami Afryki Subsaharyjskiej. W sierpniu 2022 roku administracja prezydenta Bidena przedstawiła strategię zaangażowania się USA na kontynencie afrykańskim. Ma ona zakładać zwiększenie zaangażowania na tym kontynencie poprzez większe oddziaływanie polityczne, a także stworzenie gęstszej sieci amerykańskich placówek dyplomatycznych⁹²⁹. Strona amerykańska ponadto podkreśla, że jej zaangażowanie w region subsaharyjski ma nie tylko przyczynić się do wzmocnienia obustronnych stosunków, lecz również zwiększyć obecność USA, a tym samym poprawić sytuację społeczno-polityczną w państwach regionu oraz ograniczyć rosnące wpływy Chin w tej części świata⁹³⁰. Potwierdzeniem takiego podejścia jest ogłoszona w sierpniu 2022 roku nowa „Strategia USA wobec Afryki Subsaharyjskiej”⁹³¹. Dokument ten określa zasadnicze cele, jakimi są: wspieranie rozwoju inicjatyw społecznych, wzmacnianie i promocja demokracji i bezpieczeństwa, pomoc w odbudowie po pandemii gospodarek państw, wspieranie rozwoju i modernizacji gospodarczej państw afrykańskich, promowanie i realizowanie transformacji energetycznej oraz wspieranie poszanowania dla praw człowieka, przyrody i zasobów naturalnych⁹³². Administracja Bidena potwierdza w ten sposób – w przeciwieństwie do polityki Trumpa – że Afryka znajduje się w centrum uwagi Stanów Zjednoczonych, a rosnące wpływy Chin i Rosji na tym kontynencie nie mogą zostać pominięte. O zmianie podejścia Bidena do kwestii Afryki świadczy również fakt zwołania na grudzień 2022 roku drugiego już szczytu USA-Afryka.

Ożywione zainteresowanie Afryką jest również widoczne w działalności amerykańskiej administracji, zwłaszcza na najwyższych szczeblach. Nigdy w historii USA czołowi politycy amerykańcy nie odwiedzali z taką częstotliwością kontynentu afrykańskiego. Pierwsza wizyta sekretarza stanu Antony’ego Blinkena do Afryki Subsaharyjskiej odbyła się w listopadzie 2021 roku. Odwiedził on wtedy Kenię, Nigerię i Senegal⁹³³. Z kolei już w marcu 2022 roku Blinken udał się z wizytą do Maroka i Algierii⁹³⁴, a w sierpniu 2022 roku do RPA, Demokratycznej Republiki Konga i Rwandy⁹³⁵.

⁹²⁸Joe Biden, *the President*, <https://www.whitehouse.gov/administration/president-biden/>, dostęp: 19.11.2022.

⁹²⁹Team Biden to Unveil New U.S. Africa Strategy, <https://foreignpolicy.com/2022/08/04/biden-africa-strategy-blinken-travel-geopolitics/>, dostęp: 19.11.2022.

⁹³⁰Ch.A. Ray, *The Biden Administration’s New Africa Policy*, <https://www.fpri.org/article/2022/08/the-biden-administration-announces-africa-policy-at-long-last/>, dostęp: 19.11.2022.

⁹³¹U.S. Strategy Toward Sub-Saharan Africa, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/08/U.S.-Strategy-Toward-Sub-Saharan-Africa-FINAL.pdf>, dostęp: 19.11.2022.

⁹³²Ibidem.

⁹³³Travel to Kenya, Nigeria, and Senegal, November 15-20, 2021, <https://www.state.gov/secretary-travel/travel-to-kenya-nigeria-and-senegal-november-15-20-2021/>, dostęp: 19.11.2022.

W ramach wizyty w Demokratycznej Republice Konga sekretarz stanu Blinken spotkał się nie tylko z premierem i prezydentem państwa, ale również z przedstawicielami ugrupowań obywatelskich. Sekretarz stanu podkreślił, że stronie amerykańskiej zależy na tym, aby wybory zaplanowane na rok 2023 odbyły się z poszanowaniem wszelkich norm demokratycznych wyborów. W trakcie spotkań Blinken zwracał uwagę na kwestie łamania praw człowieka oraz zapewnił, że USA będą wspierać walkę z korupcją⁹³⁶. Wizyta ta miała potwierdzić, że Stany Zjednoczone są zainteresowane współpracą z DRK w zakresie wymiany handlu i inwestycji. Sekretarz stanu podkreślił ponadto, że USA wspierają proces pokojowy na wschodzie DRK⁹³⁷. Ponadto w czasie wspomnianej wizyty Blinken doprowadził do nawiązania bezpośrednich kontaktów między prezydentami DRK oraz Rwandy, co ma doprowadzić do wygaszania napięć w stosunkach obustronnych⁹³⁸.

Prezydent J. Biden uznał, że Afryka staje się częścią zglobalizowanego świata, a obecność światowych mocarstw na tym kontynencie jest jedynie tego potwierdzeniem. Polityka zagraniczna czasów prezydenta Bidena bardziej niż dotychczas dostrzega znaczenie i rolę, jaką może pełnić region subsaharyjski na arenie międzynarodowej. Spoglądając ponadto na Afrykę w kontekście obecności Chin i Rosji, Biden zauważył, że nie może również i w tej przestrzeni zabraknąć światowego mocarstwa, jakim są Stany Zjednoczone. Wydaje się oczywiste, że jest to ostatni moment na silniejsze zaangażowanie się USA w regionie. Stany Zjednoczone mają szansę na rozwój współpracy z państwami afrykańskimi, lecz konieczna jest zmiana prowadzonej do tej pory polityki.

5.1.3. Pomoc humanitarna USA dla Demokratycznej Republiki Konga

Gospodarka Demokratycznej Republiki Konga, jak również innych państw regionu subsaharyjskiego, zmagają się z wieloma problemami. Jest to jedna z najsłabszych gospodarek na świecie. Według rankingu prowadzonego przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy

⁹³⁴Secretary Blinken's Travel to Israel, the West Bank, Morocco, and Algeria, <https://www.state.gov/secretary-blinkens-travel-to-israel-the-west-bank-morocco-and-algeria/>, dostęp: 19.11.2022.

⁹³⁵Secretary Blinken's Travel to Cambodia, the Philippines, South Africa, the Democratic Republic of the Congo, and Rwanda, <https://www.state.gov/secretary-blinkens-travel-to-cambodia-the-philippines-south-africa-the-democratic-republic-of-the-congo-and-rwanda/>, dostęp: 19.11.2022.

⁹³⁶Ibidem.

⁹³⁷Ibidem.

⁹³⁸W. Schneidman, L. Signe', *Biden's Africa strategy seeks to revitalize ties with the continent*, <https://www.brookings.edu/blog/africa-in-focus/2022/08/25/bidens-africa-strategy-seeks-to-revitalize-ties-with-the-continent/>, dostęp: 19.11.2022.

w 2021 roku pod względem PKB nominalnego DRK zajęła 85. miejsce, a jego wartość wynosiła 57 090 mln USD. Przyczyn słabo rozwiniętej gospodarki państwa jest wiele, najważniejsze z nich to: niestabilna sytuacja społeczno-polityczna, wieloletni konflikt wewnętrzny, zaszłości historyczne, a także stagnacja gospodarcza, która zaczęła się w latach 90. XX wieku⁹³⁹. Sytuację pogarsza dodatkowo także brak odpowiednich ram prawnych, brakująca infrastruktura, szalejąca korupcja⁹⁴⁰ oraz brak wystarczającej otwartości na globalny rynek. Wymienione wyżej problemy dotyczą większość państw Afryki Subsaharyjskiej. Najsilniejszymi gospodarkami regionu pozostają RPA, Nigeria, choć również i one zmagają się z wieloma problemami natury społeczno-gospodarczej⁹⁴¹.

Wraz z zakończeniem zimnej wojny wymiana handlowa USA zarówno z DRK, jak i poszczególnymi państwami regionu była minimalna, dlatego w latach 90. XX wieku Stany Zjednoczone starały się doprowadzić do zwiększenia współpracy w dziedzinie gospodarki. W trakcie prezydentury Billa Clintona amerykański kongres zlecił administracji rządowej stworzenie, a następnie wprowadzenie w życie spójnej polityki handlowej USA wobec regionu subsaharyjskiego⁹⁴². W ostateczności prace te zaowocowały przyjęciem w roku 2000 ustawy pt. „African Growth and Opportunity Act, AGOA”⁹⁴³, która zakładała traktowanie niektórych towarów z poszczególnych państw regionu bezcłowo. Zgodnie z pierwotnym założeniem ustawy takich towarów miało być około 7 tysięcy, a współpraca z państwami Afryki Subsaharyjskiej objętych Generalnym Systemem Preferencji miała trwać zaledwie osiem lat⁹⁴⁴. Ustawa ta była wielokrotnie modyfikowana przez administrację amerykańską w latach: 2002, 2004 oraz 2006. Jest nadal aktualna, a towary, które są objęte bezcłowym przepływem, muszą spełniać rygorystyczne zasady kwalifikacji⁹⁴⁵. Z zapisów AGOA korzysta także Demokratyczna Republika Konga.

Przyjęcie „African Growth and Opportunity Act” zapewniło obu stronom wzrost wymiany handlowej, lecz nie był on wystarczający. Zdecydowanie wzrósł import surowców

⁹³⁹K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 136.

⁹⁴⁰Zgodnie z raportem *Transparency International the global coalition against corruption*, która bada poziom korupcji w wielu państwach świata, Demokratyczna Republika Konga zajmuje 169 miejsce spośród 180 państw przebadanych pod tym zakresem. Dane pochodzą z 2021 r., zob. *Transparency International the global coalition against corruption, Democratic Republic of the Congo*, <https://www.transparency.org/en/countries/democratic-republic-of-the-congo>, dostęp: 20.11.2022.

⁹⁴¹K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 137.

⁹⁴²*Ibidem*, s. 139.

⁹⁴³ *African Growth and Opportunity Act (AGOA)*, <https://www.cbp.gov/trade/priority-issues/trade-agreements/special-trade-legislation/african-growth-and-opportunity-act>, dostęp: 20.11.2022.

⁹⁴⁴*Ibidem*.

⁹⁴⁵Zasady te określają, gdzie państwo może kupować poszczególne części i potrzebne materiały do produkcji towaru, regulują również, w jakim procencie produkt może zostać wyprodukowany w danym państwie, aby został zakwalifikowany jako pochodzący właśnie stąd, zob. K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 140.

naturalnych, takich jak ropa naftowa czy gaz ziemny, jednakże w wyniku wzrostu cen tego surowca oraz osłabienia afrykańskich walut z początkiem XXI wieku jedynymi beneficjentami wyżej wymienionej ustawy były firmy amerykańskie, które korzystały z dogodnych warunków do prowadzenia swojej działalności.

Potwierdzeniem woli współpracy gospodarczej z Afryką Subsaharyjską było powołanie Amerykańsko-Afrykańskiego Forum Współpracy Handlowej i Ekonomicznej. Zostało ono powołane w maju 2001 roku przez prezydenta Georga W. Busha tymi oto słowami: „The (African Growth and Opportunity) Act opens American markets to (African) countries that have embarked on the difficult, but beneficial path of political and economic reform ... African democracies with strong economies and healthy populations will contribute to a world that is more peaceful and prosperous for all”⁹⁴⁶. Celem forum jest wypracowanie takich środków i działań, które doprowadzą do wzrostu gospodarczego państw afrykańskich, zwiększenia wymiany handlowej oraz umocnienia systemu demokratycznego w państwach tego regionu⁹⁴⁷. Należy ponadto nadmienić, że państwa objęte ustawą AGOA oraz współpracujące z USA w ramach forum otrzymują od Stanów Zjednoczonych wsparcie finansowe. To m.in. 200 mln USD budżetu na rozwijanie konkurencyjności w ramach handlu gospodarek państw Afryki. Wsparcie USA obejmuje także dostarczanie najnowszej technologii w celu zliberalizowania handlu. Realizacja zapisów ustawy AGOA została przedłużona przez Kongres Stanów Zjednoczonych w 2015 roku i obowiązuje ona do 2025 roku. Warto także wspomnieć, że Stany Zjednoczone wspierają rozwój przedsiębiorczości, np. poprzez inkubatory przedsiębiorczości czy amerykański program South African International Business Linkages – SAIBL, którego zadaniem jest wspieranie planowania i realizacji inwestycji skierowanych do amerykańskich odbiorców⁹⁴⁸.

W XXI wieku do polepszenia warunków współpracy gospodarczej Stanów Zjednoczonych i państw Afryki Subsaharyjskiej, w tym również z DRK ma przyczynić się działalność Amerykańskiego Banku Eksportu-Importu⁹⁴⁹, który działa w tym regionie już od 1942 roku. Jest on otwarty do współpracy w 44 państwach tego regionu w tym również w DRK. Jego zasadniczym celem jest gwarancja i ubezpieczenie pożyczek pożyczkodawców

⁹⁴⁶U.S.-Sub-Saharan Africa Trade and Economic Cooperation Forum, <https://2001-2009.state.gov/p/af/rls/fs/2001/5783.htm>, dostęp: 20.11.2022.

⁹⁴⁷Ibidem.

⁹⁴⁸Evaluation of the South African International Business Linkages Program, https://pdf.usaid.gov/pdf_docs/PDACR876.pdf, dostęp: 20.11.2022.

⁹⁴⁹Export-Import Bank of the United States (EXIM) to specjalna rządowa instytucja Stanów Zjednoczonych istniejąca od roku 1934. Jej zasadniczym celem jest wspieranie miejsc pracy obywateli amerykańskich poprzez wspieranie eksportu i importu z USA na inne rynki, zob. *Export-Import Bank of the United States (EXIM)*, <https://www.exim.gov/>, dostęp: 20.11.2022.

dla afrykańskich nabywców. Na przykład w roku 2007 gdzie wyrażono zgodę do udzielania pożyczek dla 127 transakcji, które łącznie opiewały na kwotę 424 mln USD w aż 18 państwach tego regionu. Działalność banku przyczyniła się do zagwarantowania 3% amerykańskiego eksportu do regionu⁹⁵⁰.

W 1999 uruchomiono „Short-Term Insurance Pilot Program” (STIPP), którego zasadniczym celem jest wspieranie przedsiębiorców pochodzących z Afryki Subsaharyjskiej poprzez udzielanie im kredytów na korzystnych warunkach. Obligatoryjnym warunkiem otrzymania takiej pomocy finansowej jest zakup przez przedsiębiorcę produktów pochodzących ze Stanów Zjednoczonych⁹⁵¹.

Należy zaznaczyć, że politycy amerykańscy od zawsze wyrażali zainteresowanie współpracą i zwiększeniem wymiany handlowej z państwami regionu subsaharyjskiego. Deklaracje te nie zawsze przekładano na działania praktyczne, lecz szczególnie od czasu zakończenia zimnej wojny zaczęto powoływać urzędy, których zadaniem było utrzymywanie współpracy gospodarczej z Afryką Subsaharyjską. W 1998 roku prezydent B. Clinton utworzył stanowisko Assistant United States Trade Representative for Africa. Od 2021 roku urząd ten obejmuje Constance Hamilton⁹⁵². Stanowisko to zostało stworzone w biurze przedstawiciela ds. handlu USA. Zadania tego urzędu obejmują przede wszystkim zarządzanie handlem USA w 49 państwach Afryki Subsaharyjskiej oraz nadzór nad realizacją amerykańskiej ustawy AGOA⁹⁵³. Dodatkowo stanowisko to zostało powołane w celu pogłębiania dwustronnej wymiany handlowej z państwami regionu⁹⁵⁴.

Zawieranie umów handlowych zarówno na szczeblu regionalnym z lokalnymi organizacjami powołanymi przez państwa, jak i umów dwustronnych to najważniejsze wyzwaniem stojące przed amerykańską administracją w XXI wieku. Amerykanie zdają sobie sprawę z faktu, że kluczem do zwiększenia obecności na kontynencie afrykańskim jest pogłębienie współpracy gospodarczej, dlatego strona amerykańska negocjuje różne umowy handlowe. Najbardziej posunięte negocjacje dotyczą regionu Afryki Południowej. Jest to kluczowy region dla USA, zwłaszcza pod względem relacji z RPA. Negocjacje te dotyczą

⁹⁵⁰*Financial Support for Buyers In Sub-saharan Africa*, <https://www.exim.gov/about/special-initiatives/africa>, dostęp: 20.11.2022.

⁹⁵¹K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 143.

⁹⁵²*Constance Hamilton*, <https://ustr.gov/about-us/biographies-key-officials/constance-hamilton-austr>, dostęp: 21.11.2022.

⁹⁵³*Ibidem*.

⁹⁵⁴*Ibidem*.

współpracy z Południowoafrykańską Unią Celną⁹⁵⁵. Jeszcze innym obszarem współpracy są pozostałe części regionu subsaharyjskiego. Stany Zjednoczone w ramach rozpoczęcia współpracy handlowej podpisały z takimi państwami jak: Mauritius, Liberia, Nigeria, Ghana, Rwanda czy Mozambik U.S. Trade and Investment Framework Agreements (TIFA)⁹⁵⁶. Są to umowy ramowe dotyczące współpracy w obszarze handlu i inwestycji z państwami Afryki Subsaharyjskiej. Wzajemny dialog odbywa się w ramach konsultacji, w trakcie których omawiane są takie kwestie jak: dostępność do rynku, rynki pracy, a także poruszane są tematy ochrony praw własności intelektualnej czy w kwestia ochrony środowiska. Wszelkie działania w zakresie wspomnianej umowy mają umożliwić wymianę handlową Stanów Zjednoczonych z poszczególnymi państwami⁹⁵⁷.

Prócz wyżej wymienionych Stany Zjednoczone podpisują również z państwami regionu U.S. Bilateral Investment Treaties (BIT). Takie umowy podpisano m.in. z Demokratyczną Republiką Konga, Mozambikiem, Kamerunem czy Senegalem⁹⁵⁸. Główne cele tych dokumentów to ochrona amerykańskiego kapitału inwestycyjnego w tych państwach, w których jest ona niewystarczająca, zachęta do otwarcia się na kapitał inwestycyjny z USA, a także wspieranie rozwoju prawa krajowego i międzynarodowego w zakresie ochrony kapitału zagranicznego⁹⁵⁹. Wszystkie działania strony amerykańskiej w zakresie pogłębienia czy wręcz nawiązania współpracy gospodarczej z państwami Afryki Subsaharyjskiej mają na celu wzmocnienie rozwoju gospodarczego kontynentu afrykańskiego poprzez pobudzenie do wzrostu wymiany handlowej w skali globu, regionu i handlu dwustronnego.

Jak już wyżej wspomniano, stosunki gospodarcze między USA a Demokratyczną Republiką Konga nie są mocno rozwinięte. Państwo to zostało zakwalifikowane do ustawy

⁹⁵⁵Południowoafrykańska Unia Celną (Southern African Customs Union, SACU) – organizacja państwowa, powołana do życia 1889 przez stworzenie unii celnej pomiędzy brytyjską kolonią Przylądek Dobrej Nadziei a Wolną Republiką Burską Orange. Uważana jest za jedną z najstarszych unii celnych na świecie. Na przestrzeni lat była modyfikowana i przekształcana w organizację lepiej odpowiadającą wyzwaniom współczesności. Obecnie zrzesza ona takie państwa jak: RPA, Botswana, Lesotho, Namibia, Eswatini. Za rok powołania do życia współczesnej organizacji uznaje się 1910. Do głównych celów SACU należą: zabieganie o swobodny przepływ towarów pomiędzy państwami poprzez znoszenie ceł wewnętrznych i ustanawianie ceł zewnętrznych, promocja uczciwej konkurencji, podnoszenie poziomu inwestycyjnego na obszarze państw członkowskich, wzmocnienie rozwoju gospodarczego i integracji pomiędzy państwami. Zob. *About SACU*, <https://www.sacu.int/show.php?id=394>, dostęp: 21.11.2022.

⁹⁵⁶*Trade & Investment Framework Agreements*, <https://ustr.gov/trade-agreements/trade-investment-framework-agreements>, dostęp: 21.11.2022.

⁹⁵⁷*Ibidem*.

⁹⁵⁸*Enforcement and compliance*, https://tcc.export.gov/Trade_Agreements/Bilateral_Investment_Treaties/index.asp, dostęp: 21.11.2022.

⁹⁵⁹*Bilateral Investment Treaties*, <https://ustr.gov/trade-agreements/bilateral-investment-treaties>, dostęp: 21.11.2022.

AGOA dopiero w 2022 roku⁹⁶⁰. Pomimo skomplikowanej sytuacji wewnętrznej w DRK⁹⁶¹ podpisano kilka umów handlowych, m.in. tę z 1984 roku, która weszła w życie dopiero 1989 roku⁹⁶². Do celów wspomnianej umowy należą: ochrona interesów amerykańskich w DRK oraz zachęcanie nowych inwestorów do inwestowania w DRK. Ponadto umowa ta miała również za zadanie zachęcać ówczesne władze Zairu (obecnie DRK) do wprowadzenia w polityki makroekonomicznej, dzięki której wzrosnie poziom rozwoju gospodarczego państwa. Dodatkowo traktat ten gwarantuje zarówno inwestorom z USA, jak i DRK prawa i odpowiednie przywileje. Umowa reguluje również kwestie rozwiązywania ewentualnych sporów i niejasności⁹⁶³. Zapisy dokumentu na przestrzeni lat ulegały modyfikacjom mającym na celu zwiększenie liczby firm i produktów z sektora prywatnego⁹⁶⁴. Umowa obowiązuje do dnia dzisiejszego. Warto także wspomnieć, że dzięki uczestnictwu Demokratycznej Republiki Kongo w organizacji Wspólnego Rynku Afryki Wschodniej i Południowej (Common Market for Eastern and Southern Africa, COMESA)⁹⁶⁵ Demokratyczna Republika Kongo korzysta z umowy zawartej przez USA z COMESA z 2001 roku. Inną istotną umową jest TIFA, w ramach której obydwie strony odbywają konsultacje w zakresie handlu i przeprowadzonych inwestycji, w trakcie których poruszane są dostępne kwestie ułatwienia dostępu do rynku czy otwarcia nowych miejsc pracy⁹⁶⁶.

Opisane wyżej umowy umożliwiają wymianę handlową między USA i DRK, która jednak wciąż jest na niskim poziomie. Demokratyczna Republika Kongo w zakresie eksportu do USA zajmowała w roku 2019 139 miejsce, natomiast w przypadku importu DRK do USA

⁹⁶⁰AGOA *Eligible and Ineligible Countries – 2022*,

<https://ustr.gov/sites/default/files/IssueAreas/Preference%20Programs/AGOA%20Eligible%20and%20Ineligible%20Countries%202022.pdf>, dostęp: 21.11.2022.

⁹⁶¹*Democratic Republic of Congo*, <https://ustr.gov/countries-regions/afrika/central-afrika/democratic-republic-congo>, dostęp: 21.11.2022.

⁹⁶²*Congo, Democratic Republic Of (Kinshasa) Bilateral Investment Treaty*,

https://tcc.export.gov/Trade_Agreements/All_Trade_Agreements/congo_bit_kinshasa.asp, dostęp: 22.11.2022.

⁹⁶³*Ibidem*.

⁹⁶⁴*U.S. Relations With Democratic Republic of the Congo*, <https://www.state.gov/u-s-relations-with-democratic-republic-of-the-congo/>, dostęp: 22.11.2022.

⁹⁶⁵Common Market for Eastern and Southern Africa, COMESA – jest jedną z największych organizacji gospodarczych kontynentu afrykańskiego. Została powołana do życia w 1994 roku, a jej zasadniczym celem jest integracja gospodarcza umożliwiająca stworzenie integralnej i samodzielnej oraz odpornej na wahania koniunkturalne gospodarki, która jednocześnie będzie samowystarczalna i zapewni rozwój społeczeństw państw członkowskich. Dodatkowo jej zadaniem było uzyskanie odpowiedniego, niczym nieograniczonego poziomu wymiany handlowej, co udało się osiągnąć w 2000 roku. Obecnie trwają prace nad powołaniem do życia unii celnej. W 2022 roku organizacja skupiała 20 państw afrykańskich, zob. *COMESA Objectives and Priorities*, <https://www.comesa.int/what-is-comesa/>, dostęp: 22.11.2022.

⁹⁶⁶*Democratic Republic of Congo*, <https://ustr.gov/countries-regions/afrika/central-afrika/democratic-republic-congo>, dostęp: 22.11.2022.

zajmuje odległe 156 miejsce⁹⁶⁷. W całym okresie pozimnowojennym wymiana handlowa, eksport i import, prezentowała się następująco:

Tabela 5.4. Eksport z USA do DRK i z DRK do USA w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
USA-DRK	0,077	0,010	0,064	0,093	0,136	0,152
DRK-USA	-	-	-	-	0,006	0,008

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 31.01.2023.

Tabela 5.5. Import z USA do DRK i z DRK do USA w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
USA-DRK	0,273	0,214	0,270	0,546	0,156	0,030
DRK-USA	-	-	-	-	0,703	1,418

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 31.01.2023.

Jak wynika z danych przedstawionych w powyższych tabelach, relacje amerykańsko-kongijskie nie należą do mocno rozwiniętych, a sama wymiana handlowa pozostaje minimalna. Strona amerykańska zdaje sobie sprawę z uwarunkowań utrudniających współpracę gospodarczą, lecz jednocześnie poszukuje stabilnych partnerów, z którymi można nawiązać trwałe i długofalowe stosunki gospodarcze. Brak danych zarówno w eksporcie i imporcie na linii DRK–USA może wynikać z braku stabilności społeczno-politycznej, która zakłóciła nie tylko funkcjonowanie państwa lecz również swobodne przesyłanie danych. We wzajemnej wymianie handlowej na linii USA-DRK zarówno w eksporcie i imporcie następuje spadek około roku 2000, co jest spowodowane wojną domową trwającą w tym państwie w latach 1998-2003.

Władzom DRK zależy na zajęciu w strategii USA wobec Afryki Subsaharyjskiej roli kluczowego partnera w tym regionie. Trzeba jednak zauważyć, że od zakończenia II wojny światowej polityka Stanów Zjednoczonych wobec regionu subsaharyjskiego była selektywna – udzielanie pomocy rozwojowej było warunkowane interesami USA. Strona amerykańska

⁹⁶⁷Ibidem.

wspierała szczególnie te państwa, które były w tym czasie chętne do współpracy – takie jak Liberia, Sudan czy Somalia⁹⁶⁸. Ponadto po zakończeniu II wojny światowej pomoc rozwojowa była również kierowana w stronę byłych kolonii brytyjskich, dzięki czemu starano się utrzymać status quo tych państw. Pozostałe państwa Afryki Subsaharyjskiej były pomijane przez władze amerykańskie, które uważały, że to państwa europejskie, jako były kolonie, powinny kierować do nich swoją pomoc⁹⁶⁹.

W trakcie rywalizacji USA-ZSRR przypadającej na lata 60. - 80. XX wieku polityka rozwojowa wobec tego regionu podporządkowana była przede wszystkim jednemu celowi – przeciwdziałaniu wpływom komunizmu w Afryce. Wszelkie działania i programy skierowane do państw afrykańskich były podyktowane jedynie interesami USA w tym regionie świata. Aż do połowy lat 90. XX wieku polityka Stanów Zjednoczonych w tej materii pozostawała niespójna. Programy w ramach udzielania pomocy rozwojowej wielokrotnie się dublowały, przez co nie spełniały swojej funkcji. Ponadto nierzadko dotyczyły jednego problemu, pomijając szereg innych. Krytycy podkreślają, że w omawianym przedziale czasowym udzielana pomoc nie była pomocą rozwojową, lecz jej zakres dotyczył ograniczania komunizmu na kontynencie oraz zapewnienia sobie przez USA odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa⁹⁷⁰.

W latach 90. XX wieku polityka USA w zakresie udzielania pomocy rozwojowej nie uległa znaczącym zmianom, a wszelkie próby jej modyfikacji były nieskuteczne. Ponadto stronę amerykańską krytykowano za zbyt małe zaangażowanie w sprawy i problemy afrykańskie wspomnianego okresu⁹⁷¹.

Największa pomoc Stanów Zjednoczonych w zakresie polityki rozwojowej jest udzielana za pośrednictwem USAID, który został stworzony przez prezydenta J.F. Kennedy'ego. W 1961 roku Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił ustawę o pomocy zagranicznej. Na jej mocy powstała Agencja Stanów Zjednoczonych ds. Rozwoju Międzynarodowego (United States Agency for International Development, USAID)⁹⁷². Przed powstaniem agencji istniało kilka różnych programów rozwojowych, które często były ze sobą sprzeczne. Prezydent Kennedy uznał, że USA muszą powołać specjalną agencję

⁹⁶⁸K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 172.

⁹⁶⁹Ibidem.

⁹⁷⁰Ibidem.

⁹⁷¹Ibidem.

⁹⁷²*Foreign Assistance Act of 1961*, <https://www.govinfo.gov/content/pkg/COMPS-1071/pdf/COMPS-1071.pdf>, dostęp: 24.11.2022.

do prowadzenia i koordynacji takiej polityki⁹⁷³. Celem USAID jest wspieranie partnerów USA w osiąganiu samodzielności w zakresie rozwijania swojego dobrobytu oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów czy nawet konfliktów, a także promowanie amerykańskiej drogi gospodarczej do osiągnięcia dobrobytu⁹⁷⁴.

Demokratyczna Republika Konga od momentu uzyskania niepodległości korzysta z pomocy rozwojowej USAID. Pomoc ta miała zapewnić stabilizację gospodarczą w państwie zmagającym się z wysokim bezrobociem i inflacją. Dodatkowo w ramach USAID przeprowadzono szkolenia dla wojska i policji w celu poprawy bezpieczeństwa DRK. W latach 70. i 80. XX wieku dzięki funduszom pozyskanym z USAID DRK na rzecz stworzenia i rozbudowy infrastruktury drogowej, morskiej i lotniczej rozszerzono pomoc o kwestię rozwoju obszarów wiejskich. Pomoc z USAID dotyczyła wspierania rozwoju przemysłu wytwórczego oraz zapewnienia samowystarczalności żywnościowej⁹⁷⁵. Na przestrzeni lat, wraz ze zmieniającą się sytuacją w DRK, program USAID ulegał pewnym modyfikacjom. Od połowy lat 90. XX wieku miał za zadanie budować pokój i bezpieczeństwo w państwie, promować i rozwijać przyjazne relacje z sąsiadami oraz dążyć do zapewnienia realizacji podstawowych potrzeb każdego obywatela⁹⁷⁶. W XXI wieku program nadal funkcjonuje i wspiera inwestycje w następujących obszarach: bezpieczeństwo rolnicze i żywnościowe, promowanie demokracji i praw człowieka, edukacja, zdrowie, ochrona środowiska, rozbudowa rynku pracy. W 2008 roku pomoc finansowa dla DRK od USA w ramach USAID przekroczyła kwotę 100 mln USD⁹⁷⁷. W ostatnich latach Stany Zjednoczone na poprawę stanu służby zdrowia w DRK przekazały ponad 1,7 mld USD, z kolei na promowanie i obserwację wyborów w DRK w zakresie przestrzegania demokratyzacji państwa przeznaczono około 24 mln USD. Na samą obserwację wyborów przez amerykańskich i międzynarodowych obserwatorów w 2023 roku ma zostać przekazana kwota 2 mln USD. USAID w ramach promocji i wspieraniu działań zmierzających do utrwalenia pokoju w DRK przekazało dotychczas 10 mln USD⁹⁷⁸.

Dwustronne relacje gospodarcze pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Demokratyczną Republiką Konga stopniowo przybierają na sile. Potwierdzeniem dobrej woli rozwijania

⁹⁷³USAID history, <https://www.usaid.gov/who-we-are/usaid-history>, dostęp: 24.11.2022.

⁹⁷⁴Mission, vision and values, <https://www.usaid.gov/who-we-are/mission-vision-values>, dostęp: 24.11.2022.

⁹⁷⁵USAID, *Democratic Republic of the Congo*, <https://www.usaid.gov/democratic-republic-congo/history>, dostęp: 24.11.2022.

⁹⁷⁶Ibidem.

⁹⁷⁷M. Konarski, *DRK/ Amerykańska pomoc rozwojowa przekroczy wartość 100 mln. dolarów*, <https://psz.pl/130-afryka/drk-amerykanska-pomoc-rozwojowa-przekroczy-wartosc-100-mln-dolarow>, dostęp: 24.11.2022.

⁹⁷⁸*The United States-Democratic Republic of the Congo Relationship*, <https://www.state.gov/the-united-states-democratic-republic-of-the-congo-relationship/>, dostęp: 24.11.2022.

przyjaznych relacji gospodarczych było podpisanie w 2019 roku umowy dotyczącej uprzywilejowanego partnerstwa na rzecz pokoju i dobrobytu. Celem porozumienia było nawiązanie współpracy w sprawach bliskich obydwu stronom, którym zależy na ustabilizowaniu sytuacji społeczno-politycznej w DRK, zwłaszcza w jego wschodniej części⁹⁷⁹.

Stany Zjednoczone, poszukując stabilnych i pewnych partnerów w zakresie współpracy gospodarczej. Trudna sytuacja społeczno-polityczna przyczyniała się do traktowania Demokratycznej Republiki Konga jako mało pewnego partnera. Sytuacja zmieniła się w drugiej dekadzie XXI wieku, gdy obie strony nawiązały uprzywilejowane partnerstwo, które w dłuższej perspektywie czasowej ma przynieść wymierne korzyści gospodarcze. Należy jednak pamiętać, że rząd DRK stoi przed niemałym wyzwaniem – musi usprawnić działanie państwa i zreformować jego gospodarkę. Warto podkreślić, że strona amerykańska wspiera wysiłki DRK w przeprowadzaniu koniecznych reform, gdyż ma nadzieję, że już w niedalekiej przyszłości państwo to może stać się zdecydowanie bliższym partnerem niż do tej pory. Z drugiej jednak strony, samemu rządowi DRK zależy na utrzymaniu dobrych, a wręcz bliskich relacji z USA. Rząd w Kinszasie zdaje sobie sprawę, z faktu, że będzie potrzebował pomocy w reformie gospodarczej, w której należy skupić się na zmianie sposobu zarządzania, poprawić klimat dla biznesu zagranicznego czy doprowadzić do zrównoważonej polityki wobec zasobów naturalnych.

Stany Zjednoczone pamiętają również, że stabilna i bezpieczna Demokratyczna Republika Konga to stabilna i bezpieczna Afryka Środkowa. Dlatego też, aby nie doprowadzić do destabilizacji całego regionu, która mogłaby zagrozić światowemu bezpieczeństwu i amerykańskim interesom w regionie, Stany Zjednoczone wspierają władze w Kinszasie w kwestii umocnienia procesu pokojowego w DRK i całym regionie. Niejednokrotnie Stany Zjednoczone zabiegały, aby państwa Afryki Środkowej znormalizowały swoje stosunki dyplomatyczne, które w wielu przypadkach pozostawały napięte lub nawet nie istniały. Stabilna i bezpieczna DRK to partner dla USA w kwestii zwalczania międzynarodowego terroryzmu istniejącego w tej części Afryki.

⁹⁷⁹Ibidem.

5.2. Polityka zagraniczna Zjednoczonego Królestwa wobec DRK

Od drugiej połowy XIX wieku zainteresowanie korony brytyjskiej kontynentem afrykańskim stopniowo wzrastało. Odkrycia i ogólnoświatowy trend w podbijaniu nowych terenów przez mocarstwa europejskie skłonił ówczesnych monarchów brytyjskich do spoglądania w stronę Afryki. Niebagatelną rolę odegrali w tej sprawie odkrywcy oraz badacze brytyjscy, którzy nie bali się podejmować trudu wyprawy do odległych rejonów Afryki. Jednym z nich był David Livingston, pierwszy Europejczyk, któremu udało się przejść w poprzek ten kontynent. Eksplorował on w swoich badaniach Afrykę Środkową i Południową. Warto wspomnieć także innego brytyjskiego badacza – Henryka Mortona Stanleya, który dokonał wielu odkryć geograficznych w Afryce Środkowej⁹⁸⁰.

W kolejnych wiekach Brytyjczycy stworzyli w Afryce imperium kolonialne, które posiadało największą liczbę zamorskich posiadłości w Afryce w porównaniu do innych mocarstw kolonialnych. Po I wojnie światowej liczba kolonii brytyjskich wzrosła w związku z podziałem posiadłości kontrolowanych przez Niemcy⁹⁸¹. W kolejnych dekadach, mimo wielu perturbacji, brytyjska obecność na terytoriach zamorskich wciąż się utrzymywała. Wypowiedzenie przez Londyn wojny III Rzeszy natomiast sprawiło, że w ślad za tym poszły wszystkie dominia korony.

Sytuacja uległa zmianie po zakończeniu II wojny światowej. Zmiana układu sił na świecie oraz wzrastająca rywalizacja USA i ZSRR i wynikająca z niej coraz większa aktywność państw socjalistycznych na kontynencie afrykańskim zmusiła władze brytyjskie do zwrócenia uwagi na region subsaharyjski. Premier Zjednoczonego Królestwa Clement Attlee, jako jeden z pierwszych brytyjskich polityków, dostrzegł konieczność zmiany w dotychczasowej polityce, zauważając rosnące wpływy nurtów dekolonizacyjnych. Na stanowisko ministra ds. kolonii powołano wówczas Artura Jonesa, który jest uznawany za pioniera w forsowaniu nowej polityki Zjednoczonego Królestwa. Uważał on, że należy stopniowo i systematycznie nadawać niepodległość brytyjskim koloniom, tym samym utrzymując z nimi więzi gospodarcze, które uznawał za korzystniejsze niż utrzymywanie politycznego zwierzchnictwa nad kolonią⁹⁸². Przez cały okres dekolonizacyjny władze

⁹⁸⁰M. Żywczyński, *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 1999, s. 523.

⁹⁸¹Zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego podpisanego 28 czerwca 1919 roku przez państwa Ententy i Niemcy wszystkie posiadłości zamorskie podzielono między zwycięzców. Zjednoczone Królestwo otrzymało następujące obszary: Niemiecką Afrykę Wschodnią, Niemiecką Afrykę Południowo-Zachodnią, Togoland i Kamerun Niemiecki.

⁹⁸²K. Redłowska, *USA i UE...*, Toruń 2011, s. 30.

Zjednoczonego Królestwa były bardziej skłonne do nadawania niezależności swoim terytorium niż to było w przypadku Francji, która również posiadała w Afryce sporą liczbę kolonii. Dzięki ustępstwom Brytyjczykom udało się utrzymywać bliskie więzi zarówno polityczne, jak również gospodarcze ze swoimi byłymi koloniami. W tym celu powołano Wspólnotę Brytyjską⁹⁸³. Dzięki tak prowadzonej polityce rządowi w Londynie udało się utrzymać dotychczasowe wpływy w Afryce Subsaharyjskiej. Warto wspomnieć, że takiego podejścia skłoniła Brytyjczyków także zmniejszająca się rola Zjednoczonego Królestwa na arenie międzynarodowej.

Należy jednocześnie nadmienić, że we wspomnianym okresie czasowym Demokratyczna Republika Konga nie była obiektem szczególnego zainteresowania Zjednoczonego Królestwa. Afrykańska polityka Londynu w tym okresie skupiała się na rywalizacji o wpływy na tym kontynencie, utrzymywanie za wszelką cenę więzi politycznych i gospodarczych z byłymi koloniami oraz ogólnej strategii Zachodu polegającej na powstrzymaniu rosnących wpływów komunistów w Afryce.

Wraz z zakończeniem okresu rywalizacji pomiędzy USA a ZSRR w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego i całego bloku wschodniego Zjednoczone Królestwo zmuszone zostało do redefinicji swojej dotychczasowej polityki zagranicznej zarówno wobec regionu Afryki Subsaharyjskiej, jak również DRK. Rząd brytyjski musiał ponadto zmierzyć się z nowymi wyzwaniami spowodowanymi postępem procesu globalizacji na świecie. Zmniejszające się wpływy w Afryce, w tym również w byłych koloniach spowodowane były przede wszystkim dążeniem rządów nowych niepodległych państw afrykańskich do nawiązania współpracy z innymi aktorami stosunków międzynarodowych. Dodatkowo Zjednoczone Królestwo musiało zmagać się z dotychczasowymi problemami, takimi jak negatywne postrzeganie Brytyjczyków na kontynencie wynikające z polityki kolonialnej prowadzonej w poprzednich stuleciach.

Głównymi partnerami dla władz w Londynie w Afryce, a zwłaszcza regionie subsaharyjskim w latach 90. XX wieku były państwa zrzeszone w Commonwealth⁹⁸⁴. To na nich skupiała się głównie polityka Zjednoczonego Królestwa. Należy jednocześnie zaznaczyć, że do tej wspólnoty nigdy nie należała Demokratyczna Republika Konga. Ponadto

⁹⁸³Ibidem, s. 32.

⁹⁸⁴ Commonwealth – Brytyjska Wspólnota Narodów powołana do życia 1931 roku na mocy Traktatu Westminsterskiego, jej zasadniczym celem jest propagowanie wśród jej członków idei demokracji oraz praw człowieka. Wszystkie państwa należące do tej organizacji łączy historia, język i podobna kultura, które wynikają z prowadzonej przez Zjednoczone Królestwo polityki kolonialnej. W 2022 r. organizacja zrzeszała 56 państw, w tym 21 państw afrykańskich, zob. *The Commonwealth*, <https://thecommonwealth.org/>, dostęp: 27.11.2022.

zarówno w DRK, jak i wśród pozostałych państw kontynentu w latach 90. XX wieku dominowało negatywne nastawienie do Zjednoczonego Królestwa wynikające z zaszłości historycznych. Należy zauważyć, że we wspomnianym przedziale czasowym rządy przedstawiciele Partii Konserwatywnej nie podejmowały żadnej próby poprawy wizerunku Zjednoczonego Królestwa w Afryce⁹⁸⁵. Władze w Londynie ograniczały się do udzielania państwom afrykańskim pomocy rozwojowej, która jednak nie była oceniana pozytywnie – oskarżano Brytyjczyków o niewłaściwe przydzielanie środków poszczególnym państwom. Zmiany w prowadzeniu polityki zagranicznej, zwłaszcza wobec Afryki nastąpiły w 1997 roku, gdy władzę przejęła Partia Pracy a na stanowisko premiera Zjednoczonego Królestwa wybrano Tony’ego Blaira⁹⁸⁶. Nowy rząd podjął decyzję o przeniesieniu odpowiedzialności za prowadzenie polityki rozwojowej z biura spraw zagranicznych do nowo utworzonego departamentu międzynarodowej pomocy rozwojowej – Departament for International Development (DFID)⁹⁸⁷. W 2020 roku departament międzynarodowej pomocy rozwojowej został zastąpiony przez Biuro Spraw Zagranicznych Wspólnoty Narodów i Rozwoju (FCDO)⁹⁸⁸. Do głównych zadań tego urzędu należą: budowanie pozytywnego wizerunku Londynu na świecie, w tym również w państwach Afryki, realizacja brytyjskich interesów narodowych, budowanie i wzmacnianie bezpieczeństwa Zjednoczonego Królestwa oraz państw należących do Wspólnoty Brytyjskiej, zwalczanie ubóstwa na świecie, a ponadto walka ze współczesnymi zagrożeniami międzynarodowymi⁹⁸⁹. FCDO pracuje w ponad 16 państwach afrykańskich, w tym również w Demokratycznej Republice Kongo. Warto zauważyć, że w roku 2022 FCDO odradzało obywatelom brytyjskim oraz mieszkańcom zamieszkującym Wspólnotę Narodów podróż do DRK⁹⁹⁰.

Z początkiem XXI wieku polityka zagraniczna wobec Demokratycznej Republiki Kongo oraz całego regionu subsaharyjskiego nie uległa znaczącej intensyfikacji. Działalność dyplomacji brytyjskiej skupiała się głównie na wspieraniu wszystkich inicjatyw, które miały na celu utrzymanie pokoju. Dyplomacja brytyjska wspomagała również działania zmierzające do promocji demokracji i przestrzegania praw człowieka w państwach Afryki Subsaharyjskiej. Należy jednocześnie zaznaczyć, że adresatami wymienionych wyżej działań

⁹⁸⁵K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 59.

⁹⁸⁶J. Rentoul, *Tony Blair. Prime Minister*, London 2001, s. 201.

⁹⁸⁷*Department for International Development was replaced by Foreign, Commonwealth & Development Office*, <https://www.gov.uk/government/organisations/department-for-international-development>, dostęp: 27.11.2022.

⁹⁸⁸*Foreign, Commonwealth & Development Office*, <https://www.gov.uk/government/organisations/foreign-commonwealth-development-office>, dostęp: 27.11.2022.

⁹⁸⁹*Ibidem*.

⁹⁹⁰*Foreign travel advice Democratic Republic of the Congo*, <https://www.gov.uk/foreign-travel-advice/democratic-republic-of-the-congo>, dostęp: 27.11.2022.

były przede wszystkim dawne kolonie brytyjskie, m.in. Nigeria oraz RPA. Rząd w Londynie w omawianym przedziale czasowym w razie konieczności dokonywał modyfikacji prowadzonej przez siebie polityki zagranicznej wobec DRK i innych państw regionu. Po 11 września 2001 roku dyplomacja brytyjska szczególnie nacisk położyła na przeciwdziałanie i walkę z terroryzmem w Afryce. Rozpoczęto działania zmierzające do wspierania międzynarodowych organizacji, które walczyły w państwach afrykańskich z epidemią AIDS oraz głodem i ubóstwem⁹⁹¹. Rząd Tony'ego Blaira ponadto nagłaśniał na forum międzynarodowym istniejące problemy państw afrykańskich. Zjednoczone Królestwo starało się budować swój wizerunek jako obrońcy Afryki zaangażowanego w rozwiązywanie jej problemów. Należy równocześnie podkreślić, że Brytyjczycy nigdy nie angażowali się w pomoc państwom afrykańskim samodzielnie, lecz zawsze propagowali międzynarodową współpracę w tym zakresie. Londyn poprzez tak prowadzoną politykę zagraniczną wobec Afryki starał się pokazać zarówno Afrykańczykom, jak również całej społeczności międzynarodowej, że jako była metropolia kolonialna stara się angażować na kontynencie afrykańskim, biorąc na siebie odpowiedzialność za losy Afryki⁹⁹². Celem tych działań było również udowodnienie, że Zjednoczone Królestwo nadal może pełnić rolę mocarstwa, które zauważa problemy międzynarodowe i angażuje się w ich rozwiązanie⁹⁹³.

W 2002 roku w Johannesburgu, w trakcie Światowego Szczytu Zrównoważonego Rozwoju, Zjednoczone Królestwo rozpoczęło inicjatywę Extractive Industries Transparency Initiative – EITI⁹⁹⁴. Miała ona polegać na współpracy rządów państw, firm z sektora prywatnego oraz organizacji pozarządowych w zakresie badania przepływu środków publicznych do sektora prywatnego oraz sposobu ich wykorzystywania. Ostatecznie inicjatywa ta została powołana w czerwcu 2003 roku w Londynie⁹⁹⁵. Misją EITI było dbanie o należyte wykorzystanie zasobów naturalnych państw członkowskich poprzez dokładne zbadanie całego procesu w zakresie wydobywania surowców naturalnych, poczynając od przydzielenia zasobów prywatnym firmom, poprzez proces ich finansowania a następnie wydobycia i sprzedaży, aż po korzyści płynące dla społeczeństwa⁹⁹⁶. W ramach tej inicjatywy wszystkie 50 państw członkowskich wypracowało wspólne zasady walki z korupcją⁹⁹⁷, według których każde państwo jest oceniany zgodnie ze ściśle wyznaczonym kluczem.

⁹⁹¹K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 60.

⁹⁹²*Ibidem*.

⁹⁹³*Ibidem*.

⁹⁹⁴*Early beginnings*, <https://eiti.org/our-history>, dostęp: 12.12.2022.

⁹⁹⁵*Ibidem*.

⁹⁹⁶*Our mission*, <https://eiti.org/our-mission>, dostęp: 12.12.2022.

⁹⁹⁷*Ibidem*.

Demokratyczna Republika Konga uczestniczy w tej inicjatywie już od 2007 roku, kiedy to rozpoczęła stopniowe wdrażanie postanowień spełnić wymaganych przez EITI. Przyczyną przystąpienia DRK do EITI była chęć poprawy warunków w sektorze wydobywczym, który w wyniku niestabilności społeczno-politycznej państwa znajdował się w trudnej sytuacji. Bezpośrednim celem przystąpienia do EITI była chęć przyciągnięcia zagranicznych inwestorów⁹⁹⁸. W 2022 roku działania Demokratycznej Republiki Konga w zakresie wdrażania przepisów ograniczających korupcję zostały ocenione bardzo wysoko. Zarówno strona rządowa, jak również sektor prywatny udostępnił EITI wszystkie potrzebne informacje⁹⁹⁹.

Jak już wspomniano, działania strony brytyjskiej skierowane do państw afrykańskich oraz innych regionów świata opierały się przede wszystkim na angażowaniu przez Zjednoczone Królestwo społeczności międzynarodowej w rozwiązywanie istniejących problemów. Władze w Londynie nie wykazywały samodzielnej inicjatywy, zwłaszcza w relacjach z państwami Afryki, w tym Demokratyczną Republiką Konga. Istotnym elementem działania dla strony brytyjskiej była współpraca z lokalnymi i kontynentalnymi organizacjami międzynarodowymi. Należy również zaznaczyć, że Zjednoczone Królestwo po wejściu do Unii Europejskiej oddało część swoich kompetencji i środków finansowych wobec kontynentu afrykańskiego na rzecz działalności UE.

W trakcie rządów premierów Partii Pracy – najpierw Tony’ego Blaira a później Gordona Browna – zwiększono pomoc rozwojową dla Afryki. Strona brytyjska zachęcała ponadto wszystkich aktorów stosunków międzynarodowych tego okresu do wspierania państw afrykańskich. W omawianym przedziale czasowym, czyli w latach 1997-2010, Brytyjczycy przedstawiali Afrykę jako biedny i zacofany region świata, któremu należy pomóc. W pierwszej dekadzie XXI wieku pomoc rozwojowa Londynu udzielana państwom afrykańskim była systematycznie zwiększana. W 1997 roku całkowita pomoc udzielana przez Zjednoczone Królestwo wynosiła 3,37 mld USD, w 2007 – 14,03 mld USD, a już w 2010 roku - 16,07 mld USD¹⁰⁰⁰. Przyglądając się z kolei bezpośredniej pomocy Zjednoczonego Królestwa dla Demokratycznej Republiki Konga, należy podkreślić różnice udzielanych kwot. Rząd brytyjski zaznaczył, że w wyniku przeprowadzania w tym państwie procesu pokojowego i stopniowego ustabilizowania się sytuacji społecznej w tym państwie udzieli DRK konkretnej pomocy finansowej, która ma się przyczynić do zreformowania gospodarki.

⁹⁹⁸*Democratic Republic of the Congo*, <https://eiti.org/countries/democratic-republic-congo>, dostęp: 12.12.2022.

⁹⁹⁹*Countries*, <https://eiti.org/countries>, dostęp: 12.12.2022.

¹⁰⁰⁰*Gordon Brown and Africa*, <https://www.csis.org/analysis/gordon-brown-and-africa>, dostęp: 13.12.2022.

Przykładem udzielanej pomocy mogą być lata 2003-2004, gdy Londyn przydzielił DRK kwotę 38 mln USD, zaznaczając jednocześnie, że środki te mają zostać przeznaczone na walkę z ubóstwem oraz służyć odbudowie państwa po wojnie domowej. Natomiast w latach 2005-2006 Zjednoczone Królestwo udzieliło pomocy w kwocie 1,7 mld USD, dzięki której ubóstwo w DRK do 2015 roku miało się zmniejszyć o połowę¹⁰⁰¹.

W drugiej dekadzie XXI wieku polityka Zjednoczonego Królestwa nie uległa zasadniczej zmianie. Władze w Londynie w dalszym ciągu wspierają DRK w przeprowadzaniu koniecznych reform i zmian, których celem jest wzmacnianie stabilności społecznej i politycznej oraz wprowadzenie reform gospodarczych¹⁰⁰². Brytyjczycy udzielają pomocy w zakresie polepszenia opieki zdrowotnej, wzmocnienia oświaty w DRK, a także zwiększenia wymiany handlowej pomiędzy obydwojma stronami. Strona brytyjska wspiera również walkę z przemocą oraz stara się wzmacniać demokrację w DRK¹⁰⁰³.

Obecnie – grudzień 2022 – Zjednoczone Królestwo kieruje w stronę Demokratycznej Republiki Konga 11 aktywnych projektów, które zostały rozpoczęte jeszcze w drugiej dekadzie XXI wieku. W lipcu 2012 roku strona brytyjska rozpoczęła program „Private Sector Development programme in the Democratic Republic of Congo”, którego celem zasadniczym jest wspieranie rozwoju gospodarczego DRK w zakresie zróżnicowania działalności firm, zwłaszcza z sektora prywatnego, co ma się przyczynić do zwiększenia liczby miejsc pracy, a w konsekwencji zmniejszenia ubóstwa¹⁰⁰⁴. Zakończenie programu przewidziane jest na marzec 2024 roku, dotychczas zostało zrealizowanych 89% założeń programu. Środki przeznaczone na wykonanie zaplanowanych działań to 101 mln funtów. Głównym organizatorem oraz koordynatorem programu jest brytyjskie Biuro Spraw Zagranicznych, Wspólnoty Narodów i Rozwoju¹⁰⁰⁵.

Warto wspomnieć także o innym programie skierowanym do DRK, który rozpoczął się w październiku 2014 roku – „UKAID-USAID ACCELERE! Improving access, quality and governance of primary education in the Democratic Republic of Congo”. Jest on realizowany we współpracy z USA i ma przyczynić się do zwiększenia dostępu do oświaty dzieciom zamieszkującym DRK. Jego celem jest ponadto podnoszenie poziomu nauczania

¹⁰⁰¹ *DRC: UK announces "major increase" in financial aid*, <https://reliefweb.int/report/democratic-republic-congo/drc-uk-announces-major-increase-financial-aid>, dostęp: 13.12.2022

¹⁰⁰² *Celebrating UK-DRC relations at Queen's Birthday Party*, <https://www.gov.uk/government/news/celebration-of-uk-drc-relations-at-british-embassy-kinshasa-queens-birthday-party.fr>, dostęp: 13.12.2022.

¹⁰⁰³ *Ibidem*.

¹⁰⁰⁴ *Private Sector Development programme in the Democratic Republic of Congo*, <https://devtracker.fcdo.gov.uk/projects/GB-1-203161/summary>, dostęp: 14.12.2022.

¹⁰⁰⁵ *Ibidem*.

poprzez szkolenie nauczycieli, a także wsparcie rządu DRK w zapewnieniu dostępu do powszechnej edukacji¹⁰⁰⁶. Program ma zakończyć się w grudniu 2022 roku, a całkowity budżet na jego realizację wyniósł 37 mln funtów. Realizatorem programu jest brytyjskie Biuro Spraw Zagranicznych, Wspólnoty Narodów i Rozwoju¹⁰⁰⁷.

Kolejny program, na który warto zwrócić uwagę, to „Royal Academy of Engineering Core - Africa Catalyst”. Rozpoczął się on w październiku 2016 roku, a jego celem jest promowanie wykształcenia inżynierskiego oraz wspieranie działania organizacji inżynierskich. Program ten ma przyczynić się do zwiększenia liczby specjalistów w różnych dziedzinach, co powinno mieć przełożenie na rozwój gospodarczy państwa¹⁰⁰⁸. Program zakończył się w marcu 2022 roku, a realizacja założeń została uznana za wystarczającą. Środki przeznaczone na tę działalność to 4 mln funtów. Nadzór nad programem sprawował Dział Biznesu, Energii i Strategii Przemysłowej, a jego realizatorem była Królewska Akademia Inżynierów¹⁰⁰⁹.

Poruszając kwestie pomocy strony brytyjskiej skierowanej do DRK, nie sposób pominąć programu „Tackling Deadly Diseases in Africa Programme” rozpoczętego w listopadzie 2017 roku, który skupia się na zapobieganiu i promowaniu profilaktyki oraz wsparciu rozwoju medycyny w DRK w celu walki z epidemiami i groźnymi chorobami, które dziesiątkują ludność kontynentu afrykańskiego. Przewidywany czas zakończenia programu to marzec 2023 roku, a jego budżet oszacowano na kwotę 102 mln funtów. Organem odpowiedzialnym za realizację tego zadania jest brytyjskie Biuro Spraw Zagranicznych Wspólnoty Narodów i Rozwoju¹⁰¹⁰.

Warto zauważyć, że kolejne programy pomocowe ruszyły w 2020 i 2021 roku, w trakcie pandemii COVID-19. Mają one za zadanie przyczynić się do poprawy warunków gospodarczych Demokratycznej Republiki Konga. Władze w Londynie zdają sobie sprawę z faktu, że DRK może w przyszłości stać się silnym partnerem, zwłaszcza w dziedzinie gospodarki. Zjednoczone Królestwo zabiega w szczególny sposób o rozwój sektora gospodarczego oraz zapobieganie kryzysom w DRK. Celem większości programów jest

¹⁰⁰⁶ UKAID-USAID ACCELERE! *Improving access, quality and governance of primary education in the Democratic Republic of Congo*, <https://devtracker.fcdo.gov.uk/projects/GB-1-203154/summary>, dostęp: 14.12.2022.

¹⁰⁰⁷Ibidem.

¹⁰⁰⁸*Royal Academy of Engineering Core - Africa Catalyst*, <https://devtracker.fcdo.gov.uk/projects/GB-GOV-13-RAENG-GCRF-01/summary>, dostęp: 14.11.2022.

¹⁰⁰⁹Ibidem.

¹⁰¹⁰*Tackling Deadly Diseases in Africa Programme*, <https://devtracker.fcdo.gov.uk/projects/GB-1-205242/summary>, dostęp: 14.12.2022.

poprawa warunków życia i możliwości funkcjonowania obywateli DRK, co ma prowadzić do wzrostu gospodarczego w państwie.

Jednocześnie należy pamiętać, że Demokratyczna Republika Konga nie stanowi priorytetowego partnera w afrykańskich stosunkach międzynarodowych Zjednoczonego Królestwa. Takie podejście Londynu wynika przede wszystkim z tego, że sytuacja w regionie wciąż jest niestabilna. Problemy społeczno-polityczne, zacofanie gospodarcze oraz działalność organizacji terrorystycznych na tym obszarze sprawiają, że DRK nie może być postrzegana jako pewny i wiarygodny partner. Mimo to obydwu stronom zależy na utrzymaniu przyjaznych stosunków, do czego ma się przyczynić pomoc finansowa udzielana przez stronę brytyjską. Władze w Londynie przewidują, że efektem udzielanego wsparcia może stać się poprawa stanu gospodarki DRK, co w konsekwencji doprowadzi do wzrostu wzajemnej wymiany handlowej.

Należy pamiętać, że obecnie głównymi partnerami Zjednoczonego Królestwa w regionie subsaharyjskim pozostają państwa należące do Wspólnoty Brytyjskiej, m.in. Nigeria czy RPA. DRK nie jest traktowana priorytetowo, o czym może świadczyć fakt, że do tej pory nie odbyła się żadna oficjalna wizyta premiera Zjednoczonego Królestwa w tym państwie. Dla władz Demokratycznej Republiki Konga z kolei współpraca ze stroną brytyjską, zwłaszcza w XXI, jest niezwykle cenna, czego przejawem były wielokrotnie wizyty polityków kongijskich w Zjednoczonym Królestwie.

Oprócz przyjaznych relacji z Londynem DRK zabiegała przed brexitem o przyjazne relacje z Unią Europejską, która również kierowała do tego państwa swoją pomoc. Sytuacja jednak uległa zmianie w wyniku wyjścia Zjednoczonego Królestwa z UE. Władze w Londynie musiały na nowo ukształtować formalnie swoje stosunki z poszczególnymi państwami, w tym również z Demokratyczną Republiką Konga. Rząd brytyjski deklarował, że zasadniczy kierunek zagranicznej polityki Zjednoczonego Królestwa wobec Afryki Subsaharyjskiej nie ulegnie zmianie, a Londyn będzie nadal angażował się w sprawy zwiększania bezpieczeństwa zdrowotnego, wspierania inicjatyw, których celem będzie umocnienie stabilności państw, wspieranie rozwoju wolnego handlu i zapobieganie konfliktom zbrojnym, dążenie do umocnienia demokracji oraz praw człowieka. Strona brytyjska zapewniała, że będzie zabiegać o pogłębienie bilateralnych relacji z poszczególnymi partnerami afrykańskimi w tym również z DRK ¹⁰¹¹. Jednocześnie władze państw

¹⁰¹¹*Africa and the UK's Integrated Review*, <https://royalafricansociety.org/africa-and-the-uks-integrated-review/>, dostęp: 15.12.2022.

afrykańskich, w tym również władze DRK, miały nadzieję na nowe otwarcie we wzajemnych relacjach. Liczono, że Londyn bardziej niż dotychczas zwróci uwagę na Afrykę – tym razem nie tylko na byłe kolonie, ale także na inne państwa kontynentu¹⁰¹². Zjednoczone Królestwo po brexicie stara się zawierać nowe partnerstwo, zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak i gospodarczej.

Choć może się wydawać, że wzajemne relacje Zjednoczonego Królestwa i DRK układały się pomyślnie, to jednak nie brakowało różnic i wielu rozczarowań. Przede wszystkim dla władz w Londynie współpraca z DRK jako przedstawicielem państw Afryki nie jest priorytetowa. Strona brytyjska przede wszystkim angażuje się w rozwój relacji z RPA czy np. z Nigerią, Kenią¹⁰¹³. Rządy Partii Pracy i premierów Tony’ego Blaira oraz Gordona Browna stanowiły czas ożywienia we wzajemnych relacji z państwami Afryki, w tym również z DRK, jednakże premierzy Partii Konserwatywnej (np. David Cameron) powrócili do wcześniej prowadzonej polityki nagłaśniania problemów afrykańskich i zachęcania do podejmowania wysiłku międzynarodowego w celu ich rozwiązywania. Ponadto rządy Partii Konserwatywnej przyczyniły się do znacznego obniżenia dotychczasowej pomocy rozwojowej, jakiej Zjednoczone Królestwo udzielało różnym państwom, w tym afrykańskim. Rząd Davida Camerona przeforsował ustawę, która jasno określa że maksymalne wydatki na pomoc rozwojową mogą wynosić 0,7% PKB budżetu państwa¹⁰¹⁴. Do kryzysu we wzajemnych relacjach z państwami kontynentu afrykańskiego przyczyniła się również kwestia brexitu. W tym czasie Londyn zaniedbał współpracę z Afryką Subsaharyjskiej, a często zmieniający się brytyjscy ministrowie ds. Afryki nie mogli konkretnie sprecyzować planu działania Zjednoczonego Królestwa wobec poszczególnych państw kontynentu, w tym również wobec DRK¹⁰¹⁵.

W drugiej dekadzie XXI wieku rządy brytyjskich konserwatystów przyczyniły się m.in. do powiększenia brytyjskiego korpusu dyplomatycznego w poszczególnych placówkach w Afryce. Jednocześnie w wyniku braku zainteresowania elit politycznych Zjednoczonego Królestwa Afryką oraz skupieniu się na kwestii wyjścia Zjednoczonego Królestwa z UE doprowadzono do osłabienia wzajemnych relacji z państwami regionu subsaharyjskiego, w tym również z DRK. Sytuację pogorszyło ogłoszenie w 2020 roku przez rząd w Londynie

¹⁰¹²N. Westcott, *Shared fortunes: Why Britain, the European Union, and Africa need one another*, <https://ecfr.eu/publication/shared-fortunes-why-britain-the-european-union-and-africa-need-each-other/>, dostęp: 15.12.2022.

¹⁰¹³Ibidem.

¹⁰¹⁴Ibidem.

¹⁰¹⁵Ibidem.

ograniczeń środków na pomoc rozwojową, a także zlikwidowanie Departamentu Rozwoju Międzynarodowego (DFID) na rzecz Biura Spraw Zagranicznych, Wspólnoty Narodów i Rozwoju¹⁰¹⁶.

Mimo to zarówno Zjednoczone Królestwo, jak i DRK zabiegają o wzrost wzajemnej wymiany handlowej. Zjednoczone Królestwo do Demokratycznej Republiki Konga eksportuje głównie wyroby z tworzyw sztucznych, maszyny, samochody oraz chemię. Z kolei z Demokratycznej Republiki Konga do Zjednoczonego Królestwa eksportowane są materiały wykonane z żelaza, produkty pochodzenia zbożowego, tarcica i inne¹⁰¹⁷.

Według danych Indeksu Złożoności Gospodarczej opublikowanego w 2020 roku Demokratyczna Republika Konga zajmuje 132 miejsce, a Zjednoczone Królestwo 13 miejsce¹⁰¹⁸. W przypadku rankingu całkowitej wymiany handlowej, podawanego przez Bank Światowy w 2020 roku, wymiana handlowa Zjednoczonego Królestwa szacowana jest na 399 mld USD, a wymiana handlowa Demokratycznej Republiki Konga wynosi 14,12 mld USD¹⁰¹⁹. Poniższe tabele przedstawiają wymianę handlową pomiędzy Zjednoczonym Królestwem a Demokratyczną Republiką Konga w zakresie eksportu i importu w latach 1995-2020 i odwrotnie.

Tabela 5.6. Eksport z UK do DRK i z DRK do UK w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
UK-DRK	0,024	0,006	0,021	0,023	0,040	0,031
DRK-UK	-	-	-	-	0,010	0,003

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 21.12.2022.

Tabela 5.7. Import z UK do DRK i z DRK do UK w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
UK-DRK	0,017	0,004	0,012	0,050	0,007	0,005
DRK-UK	-	-	-	-	0,107	0,061

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 21.12.2022.

¹⁰¹⁶Ibidem.

¹⁰¹⁷Great Britain trade with Democratic Republic of the Congo/ Great Britain trade with Democratic Republic of the Congo, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/cod/partner/gbr>, dostęp: 20.12.2022.

¹⁰¹⁸Country & Product Complexity Rankings, <https://atlas.cid.harvard.edu/rankings>, dostęp: 20.12.2022.

¹⁰¹⁹Trade, <https://data.worldbank.org/topic/trade?locations=GB-CD>, dostęp: 20.12.2022.

Z analizy danych przedstawionych wyżej wynika, że w wymianie handlowej nastąpiły dwa gwałtowne spadki. Pierwszy miał miejsce około roku 2000 i dotyczył eksportu, w imporcie brak danych z tego okresu. Był on spowodowany trwającą w tym czasie od 1998 roku drugą wojną domową w DRK. Perturbacje związane z wewnętrznym konfliktem zbrojnym spowodowały spadek wymiany handlowej, a wręcz jej stopniowe zahamowanie. Po zakończeniu konfliktu zbrojnego wzajemny handel ponownie wzrastał. W roku 2015 nastąpiło pojawienie się danych dot. eksportu na kierunku DRK-Zjednoczone Królestwo i importu ze Zjednoczonego Królestwa do DRK. W 2015 roku nastąpił drugi spadek i dotyczył importu na linii USA-DRK. Było to spowodowane niestabilną sytuacją społeczno-polityczną w Demokratycznej Republice Konga. Spadek około roku 2020 jest spowodowany wybuchem pandemii COVID-19, której skutkiem było zahamowanie wymiany handlowej na całym świecie.

Należy pamiętać, że Demokratyczna Republika Konga jest objęta sankcjami nałożonymi przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Od lipca 2003 roku do dnia dzisiejszego RB ONZ przedłuża rezolucje, które zobowiązują państwa członkowskie ONZ, w tym również Zjednoczone Królestwo, do przestrzegania ich zapisów. Nałożone sankcje zakładają zakaz dostarczania i handlu bronią, a także wspierania w sposób fizyczny i finansowy ugrupowań paramilitarnych, terrorystycznych i przestępczych działających na terytorium DRK¹⁰²⁰. W kolejnych latach RB ONZ przedłużała sankcję następującymi rezolucjami: rezolucja 1596 z kwietnia 2005 roku – rozszerzała embargo na zakaz podróżowania i wspierania finansowego osób objętych tym zakazem¹⁰²¹, rezolucja 1807 z marca 2008 roku – przedłużała nałożone wcześniej sankcje¹⁰²², rezolucja 2293 z czerwca 2016 roku – potwierdzała dotychczas nałożone sankcję a jednocześnie wzywała wszystkie państwa regionu Afryki Środkowej do niewspierania ugrupowań przestępczych¹⁰²³, rezolucja 2582 z czerwca 2021 roku – podtrzymywała dotychczas nałożone i utrzymywane sankcje¹⁰²⁴. Należy zaznaczyć, że RB ONZ zobowiązuje państwa członkowskie do przestrzegania wymienionych wyżej postanowień, państwa ponadto mają dołożyć wszelkich starań, aby nie eskalować, a przede wszystkim zapobiegać konfliktom zbrojnym w DRK¹⁰²⁵. W ramach wykonywania przez rząd

¹⁰²⁰*S/RES/1493 (2003)*, <https://www.un.org/securitycouncil/s/res/1493-%282003%29>, dostęp: 22.12.2022.

¹⁰²¹*S/RES/1596 (2005)*, <https://www.un.org/securitycouncil/s/res/1596-%282005%29>, dostęp: 22.12.2022.

¹⁰²²*S/RES/1807 (2008)*, <https://www.un.org/securitycouncil/s/res/1807-%282008%29>, dostęp: 22.12.2022.

¹⁰²³*S/RES/2293 (2016)*, <https://www.un.org/securitycouncil/s/res/2293-%282016%29>, dostęp: 22.12.2022.

¹⁰²⁴*S/RES/2582(2021)*, <https://www.un.org/securitycouncil/content/sres25822021>, dostęp: 22.12.2022.

¹⁰²⁵*Security Council Renews Sanctions on Democratic Republic of Congo, Extends Expert Group Mandate, Unanimously Adopting Resolution 2582 (2021)*, <https://press.un.org/en/2021/sc14565.doc.htm>, dostęp: 22.12.2022.

Zjednoczonego Królestwa postanowień rezolucji, Londyn nałożył na DRK sankcje handlowe zwłaszcza w zakresie sprzedaży i dostarczania broni, nowych technologii techniczno-wojskowych i usług związanych z wojskiem, a także kary finansowe – w zakresie wspierania osób i organizacji przestępczych i imigracyjnych dot. wjazdu na terytorium Zjednoczonego Królestwa¹⁰²⁶. Władze Zjednoczonego Królestwa stworzyły również listę osób, które w bezpośredni sposób brały udział w konflikcie zbrojnym w DRK i go eskalowały. Są one objęte sankcjami finansowymi i zakazem podróżowania. Rząd brytyjski podkreśla, że wprowadzone sankcje mają za zadanie przyczynić się do zakończenia konfliktu zbrojnego w DRK, poszanowania demokracji, rządów prawa i praw człowieka oraz przyspieszyć poprawę warunków humanitarnych dla obywateli tego państwa¹⁰²⁷.

Bilateralne relacje Zjednoczonego Królestwa z DRK nie należą do najłatwiejszych i zarazem nie stanowią priorytetowego kierunku, zwłaszcza dla władz w Londynie, które swoją uwagę koncentrują głównie na byłych koloniach czy też państwach, których sytuacja społeczno-polityczna jest na tyle stabilna, że w bezpieczny sposób można prowadzić biznes, wymianę handlową czy ogólną współpracę na różnych polach. Jednocześnie dla Demokratycznej Republiki Konga stosunki ze Zjednoczonym Królestwem są niezwykle istotne, gdyż władze DRK mają nadzieję, że w przyszłości Londyn może stanowić ważnego partnera w zakresie udzielanej pomocy humanitarnej, gospodarczej czy nawet politycznej. DRK zabiega wciąż o udzielaną przez Londyn pomoc finansową. Pomimo wielu wahań i perturbacji związanych z niestabilnością społeczno-polityczną DRK i jednoczesnym brakiem intensywnego zaangażowania Zjednoczonego Królestwa wzajemne stosunki pozostają na dobrym poziomie.

Polityka zagraniczna Zjednoczonego Królestwa wobec DRK i innych państw regionu subsaharyjskiego po okresie zimnej wojny charakteryzuje się zmiennością i ewolucją w zakresie dostosowywania się do przeobrażeń na arenie międzynarodowej. Różnice w postrzeganiu współpracy z państwami Afryki przez przedstawicieli Partii Pracy i Partii Konserwatywnej utrudniają wypracowanie spójnej i długofalowej koncepcji polityki zagranicznej i stosunków z państwami regionu subsaharyjskiego¹⁰²⁸.

¹⁰²⁶*Democratic Republic of the Congo sanctions: guidance*, <https://www.gov.uk/government/publications/the-democratic-republic-of-the-congo-guidance/the-democratic-republic-of-the-congo-sanctions-guidance>, dostęp: 22.12.2022.

¹⁰²⁷*Ibidem*.

¹⁰²⁸K. Zajączkowski, *Wielka Brytania w afrykańskiej rzeczywistości międzynarodowej przełomu XX i XXI wieku (1990-2007)*, „Forum Politologiczne”, 2012, t. 13, s. 174.

5.3. Relacje Francji z Demokratyczną Republiką Konga

Choć Francja była obecna w Afryce Subsaharyjskiej już od XVII wieku, wzrost jej zaangażowania nastąpił dopiero w połowie XIX wieku, kiedy to państwa europejskie zaczęły rywalizować o kontrolowanie jak największej liczby posiadłości zamorskich. W tym czasie posiadanie odpowiedniej liczby kolonii gwarantowało odpowiedni status w międzynarodowym systemie wiedeńskim i zarazem potwierdzało mocarstwową pozycję danego państwa¹⁰²⁹. Wzrost zainteresowania Francji Afryką wynikał z klęski wojen napoleońskich i przegranej wojny z Prusami. Te porażki zachwiały pozycją Francji na arenie międzynarodowej, co skłoniło ją do podjęcia działań w kierunku wzmocnienia swojego znaczenia. Na początku XX wieku Francuzi w swoich koloniach przeprowadzali proces unifikacji, tworząc większe i bardziej silniejsze ekonomicznie obszary zamorskie¹⁰³⁰. Z kolei po zakończeniu I wojny światowej, gdy państwa zwycięskie podzieliły się koloniami niemieckimi, Francja poszerzyła swoje posiadłości, zwłaszcza o części Kamerunu i Togo. W efekcie Francja kontrolowała w Afryce obszar podobny, co Zjednoczone Królestwo. Afrykańskie kolonie Francji stanowiły ok. 90% wszystkich francuskich posiadłości kolonialnych na świecie¹⁰³¹.

Po zakończeniu II wojny światowej międzynarodowa pozycja Francji uległa zmianie. Podział kolonii w czasie II wojny światowej pomiędzy państwem Vichy a wolną Francją sprawił, że sama pozycja metropolii w koloniach uległa pogorszeniu¹⁰³². Mimo to władze w Paryżu starały się utrzymać polityczne zwierzchnictwo nad swoimi terytoriami. W 1946 roku na mocy nowej konstytucji powołano Unię Francuską, która nadawała wszystkim mieszkańcom unii obywatelstwo francuskie oraz równe prawa. Powołanie było odpowiedzią na rosnące wpływy ruchów niepodległościowych, lecz w rzeczywistości zamiast poprawy sytuacji przyniosło jej pogorszenie, gdyż władze nie przestrzegały postanowień

¹⁰²⁹Kongres wiedeński (1814-1815) wprowadzał po wojnach napoleońskich nowy międzynarodowy porządek w Europie i na całym świecie. Zwycięscy (państwa, które w wojnie z cesarzem Napoleonem pokonały Francję – Zjednoczone Królestwo, Prusy i Rosja) nakreślili nowy ład międzynarodowy oparty na trzech zasadach: legitymizmu, kompetencji terytorialnej oraz równowagi sił. Pierwsza podkreślała i umacniała władzę monarchii jako tej pochodzącej z woli bożej oraz jedynie słusznej władzy. Zasada kompetencji terytorialnej zakładała, że zwyciężącemu państwu należą się nabytki terytorialne za pokonanie cesarza. W ten sposób dokonano podziału Europy na nowe państwa oraz utworzono nowe granice mocarstw. Ostatnia zasada – równowagi sił – oznaczała, że żadne państwo europejskie nie może osiągnąć przewagi nad innym mocarstwem. Zob. A. Chwalba, *Historia powszechna. Wiek XIX*, Warszawa 2011, s. 262.

¹⁰³⁰J. Krasuski, *Wspólnota Francuska w Afryce, Communaute*, Poznań 1983, s. 26.

¹⁰³¹H.R. Tate, *The French Colonial Empire*, „Journal of the Royal African Society”, 1940, t. 39, nr 157, s. 330.

¹⁰³²K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 34.

konstytucji¹⁰³³. Unia szybko została zniesiona, a w jej miejsce powołano Wspólnotę Francuską, która nadawała większą samodzielność koloniom, jednakże w kluczowych kwestiach takich, jak polityka zagraniczna, obronna, fiskalna i sądownicza rząd Francji posiadał decydujące zdanie¹⁰³⁴. Wspólnota Francuska istniała zaledwie dwa lata.

W omawianym okresie jednym z głównych celów polityki zagranicznej Francji było utrzymywanie przyjaznych relacji z koloniami położonymi w Afryce Subsaharyjskiej. W 1961 roku rząd francuski powołał Ministerstwo Współpracy, które miało dbać o zachowanie przyjaznych relacji z byłymi koloniami francuskimi¹⁰³⁵. Umowy bilateralne z państwami Afryki Subsaharyjskiej zostały zmodyfikowane jedynie częściowo, a dotychczasowe formy współpracy podtrzymane.

W trakcie zimnej wojny Francja postulowała, aby Afrykę wyłączyć z rywalizacji pomiędzy mocarstwami. Uważano, że współczesne mocarstwa powinny skupić się na pomocy w rozwiązywaniu problemów kontynentu. Warto zauważyć, że sama Francja była postrzegana jako państwo, które hamowało kraje afrykańskie w ich rozwoju¹⁰³⁶.

Francja nawiązała relacje z Demokratyczną Republiką Konga zaraz po wywalczeniu przez nią niepodległości od Belgii. Władzom w Paryżu zależało na utrzymywaniu relacji z DRK jako jednym z największych państw regionu subsaharyjskiego, jednocześnie DRK należała do grona państw frankońskich. Z kolei dla władz DRK utrzymywanie przyjaznych relacji z Francją stanowiło alternatywę do stosunków z Belgią. Jednocześnie szczycono się faktem, że DRK jest, zaraz po Francji, największym na świecie państwem francuskojęzycznym¹⁰³⁷. W początkowej fazie wzajemnych relacji Francja popierała środowiska przeciwne premierowi Lumumbie, stając po stronie konserwatystów. Już w 1963 roku obydwie państwa podpisały traktat, który określał zasady i formy współpracy na płaszczyźnie kulturalnej i technicznej. Jeszcze bliższe relacje oba państwa nawiązały po 1965 roku, kiedy to w wyniku zamachu stanu władzę w DRK przejął Mobutu Sese Seko, późniejszy wieloletni dyktator DRK. Mobutu kontynuował linię poprzedników i był zwolennikiem utrzymywania bliskich relacji z Francją stanowiących przeciwwagę dla stosunków z Belgią. W latach 70. XX wieku doszło do zacieśnienia wzajemnej współpracy. Podpisano umowy na dostarczenie DRK przez Francję nowego sprzętu wojskowego. Warto zauważyć, że podejście władz francuskich było przede wszystkim pragmatyczne. Czołowi

¹⁰³³J. Krasuski, *Wspólnota Francuska w Afryce, Communauté*, Poznań 1983, s. 31.

¹⁰³⁴J. Kukułka, *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2001, s. 128.

¹⁰³⁵Ibidem.

¹⁰³⁶Ibidem, s. 37.

¹⁰³⁷Ibidem, s. 38.

przedstawiciele elity politycznej Francji tego okresu otwarcie mówili, że utrzymywanie przyjaznych relacji z DRK jest kluczowe dla rozwoju gospodarczego republiki. Dążono do zagwarantowania Francji stałych dostaw miedzi i innych metali szlachetnych¹⁰³⁸. Jednocześnie władze w Paryżu wspierały władze ówczesnego Zairu w trakcie powstania w prowincji Szaba. W marcu 1977 i maju 1978 roku na tę zairską prowincję najechali katangijscy bojownicy, którzy przenieśli się z Angoli do Zairu po przegranej tam wojnie o niepodległość Angoli. Rebelianci w głównej mierze domagali się uzyskania przez prowincję Szaba pełnej niezależności od władzy Zairu. W wyniku interwencji wojsk Francji i jej sojuszników dwukrotnie udało się odepchnąć rebeliantów, utrzymać prowincję pod kontrolą Zairu, a także umocnić władzę Mobutu, który swoją polityką wspierał państwa Zachodu¹⁰³⁹. Przejawem dobrych relacji w latach 70. i 80. XX wieku było ogłoszenie w 1989 roku, w trakcie trzeciego szczytu państw frankofońskich w Dakarze, przez prezydenta Mitteranda decyzji o umorzeniu długu w wysokości 2,6 mld USD 35 państwom afrykańskim, które uważano za najbiedniejsze, w tym również Zairowi¹⁰⁴⁰. Należy jednak zauważyć, że wśród francuskich elit politycznych w latach 80. XX wieku istniało przekonanie, że Francja powinna stopniowo zmniejszać swoje zaangażowanie w Afryce. Takie przekonanie wynikało przede wszystkim z rosnących kosztów pomocy rozwojowej, zwłaszcza dla państw frankofońskich, oraz zaangażowania militarnego. Ponadto francuska opinia publiczna była przeciwna wspieraniu niedemokratycznych reżimów, takich jak np. Zair. Wobec tego podjęto szeroką dyskusję na temat przededefiniowania zagranicznej polityki Francji, szczególnie zaś jej zaangażowania na kontynencie afrykańskim¹⁰⁴¹.

5.3.1. Stosunki polityczne obu państw po 1990 roku

Jak już wspomniano, obecność Francji na kontynencie afrykańskim ma silne umocowanie w historii. Choć podjęto dyskusję o zmianach w zakresie francuskiego zaangażowania w Afryce, stosunki Francji z państwami Afryki nie uległy pogorszeniu. Także zmiany na arenie międzynarodowej spowodowane rozpadem bloku wschodniego nie wpłynęły negatywnie na stosunki francusko-afrykańskie. Wręcz przeciwnie – kolejne rządy

¹⁰³⁸N.K. Powell, *France, the United States and the Inter-African Force in Zaire (1978-1979)*, „Relations Internationales”, 2012, nr 150, s. 71.

¹⁰³⁹Ibidem.

¹⁰⁴⁰M.W. Solarz, *Francja wobec Afryki subsaharyjskiej. Pozimnowojenne wyzwanie i odpowiedzi*, Warszawa 2004, s. 34.

¹⁰⁴¹K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 37.

francuskie po roku 1990 zazwyczaj podejmowały próbę zwiększenia i pogłębienia zaangażowania się Francji w państwach afrykańskich¹⁰⁴². „The Economist” na początku lat 90. XX wieku podkreślał, że Francja po okresie kolonizacyjnym tak naprawdę nigdy nie opuściła Afryki. Jej zaangażowanie polityczne, gospodarcze i wojskowe nadal pozostawało zauważalne, zwłaszcza w byłych koloniach francuskich w Afryce¹⁰⁴³. W omawianym okresie czołowi politycy Francji podkreślali, iż afrykańskie państwa pozostają ważnym kierunkiem w polityce zagranicznej Francji po roku 1990. Wszelkie zmiany w francuskiej polityce zagranicznej wobec Afryki miały natomiast doprowadzić do rozszerzenia obustronnej współpracy¹⁰⁴⁴. Należy podkreślić, że dla Francji priorytetowym kierunkiem zawsze pozostawały byłe kolonie francuskie i belgijskie.

Przejawem współpracy z państwami afrykańskimi, zwłaszcza frankofońskimi, jest organizowany od 1973 roku szczyt Francja-Afryka. Spotkania te dzięki swojej systematyczności oraz obecności wysokiej rangi przedstawicieli stały się najefektywniejszą formą współpracy z poszczególnymi państwami regionu¹⁰⁴⁵. To właśnie w trakcie szczytu w La Baule w 1990 roku prezydent Francji Mitterand ogłosił zmianę francuskiej polityki zagranicznej – odejście od interwencjonizmu na rzecz polityki dialogu oraz promowania demokracji i praw człowieka. Francja od tej pory miała wspierać rozwój społeczno-ekonomiczny państw afrykańskich, szczególnie tych należących do grona państw frankofońskich¹⁰⁴⁶.

W związku z powyższym w latach 90. XX wieku wzajemne relacje francusko-kongijskie pozostawały na dobrym poziomie¹⁰⁴⁷. O dobrych stosunkach pomiędzy Demokratyczną Republiką Konga a Francją może świadczyć fakt, że w 1994 roku, gdy w Rwandzie doszło do ludobójstwa Tutsi przez plemię Hutu, ówczesny prezydent DRK Mobutu Sese Seko zezwolił na wykorzystanie przygranicznego regionu Kivu jako zaplecza dla francuskiej operacji wojskowej (Operation Turquoise), której celem miało być zakończenie ludobójstwa w Rwandzie i zapewnianie bezpieczeństwa humanitarnego¹⁰⁴⁸.

¹⁰⁴²Ibidem, s. 54.

¹⁰⁴³M.W. Solarz, *Francja...*, s. 43.

¹⁰⁴⁴Ibidem, s. 47.

¹⁰⁴⁵K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 55.

¹⁰⁴⁶Ibidem.

¹⁰⁴⁷Do państw frankofońskich położonych w Afryce Subsaharyjskiej należą byłe kolonie francuskie: Benin, Burkina Faso, Czad, Dżibuti, Gabon, Gwinea, Kamerun, Komory, Madagaskar, Mali, Mauretania, Niger, Republika Konga, Republika Środkowoafrykańska, Senegal, Togo, Wybrzeże Kości Słoniowej, oraz państwa, które nie były koloniami francuskimi: Burundi, Gwinea Równikowa, Mauritius, Rwanda, Republika Zielonego Przylądka, Seszele, Wyspy Św. Tomasza i Książęca, Demokratyczna Republika Konga. Zob. *The actors of French-speaking cooperation*, <https://www.francophonie.org/qui-sommes-nous-5>, dostęp: 02.01.2023.

¹⁰⁴⁸*Rwanda-UNAMIR*, <https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/past/unamirFT.htm>, dostęp: 02.01.2023.

W drugiej połowie lat 90. XX wieku nastąpiło otwarcie się Francji na te regiony Afryki, z którymi do tej pory nie utrzymywano bliskich relacji. Mimo to grupa państw frankofońskich nadal stanowiła zasadniczy kierunek polityki zagranicznej Francji.

W drugiej połowie lat 90. uwidoczniło się silne poparcie władz francuskich dla rządów prezydenta Mobutu. W 1996 roku, gdy rebelianci z Laurentem Kabilą na czele, wspierani przez USA, dążyli do obalenia ówczesnego prezydenta, Francja zabiegała o to, by w DRK nie doszło do międzynarodowej interwencji. Rząd Francji stał na stanowisku, że Mobutu zapewnia stabilizację sytuacji wewnętrznej DRK, a także jest gwarantem francuskich interesów. Ponadto uważano, że Mobutu może zapewnić stabilność nie tylko Demokratycznej Republice Konga, lecz również regionowi Wielkich Jezior¹⁰⁴⁹. Co prawda w omawianym okresie Francja z różnych powodów niejednokrotnie wycofywała poparcie dla Mobutu¹⁰⁵⁰, jednakże wzajemne stosunki były na tyle silne, że nawet wtedy, gdy 1996 roku USA i Zjednoczone Królestwo wspierały obalenie Mobutu, Francja stanowczo stanęła po stronie prezydenta DRK¹⁰⁵¹.

Wobec wojen domowych w DRK w latach 90. XX wieku i na początku XXI wieku władze w Paryżu przyjęły postawę ostrożności i obserwowania rozwoju sytuacji. Francja nie inicjowała działań militarnych, których celem miałyby być ustabilizowanie państwa, lecz nagłaśniała sprawę na forum międzynarodowym, wspierając większość międzynarodowych wysiłków zmierzających do poprawy sytuacji w DRK. Zachowawcza postawa Francji wynikała z niechęci wobec brania odpowiedzialności za ewentualną porażkę działań stabilizujących sytuację w DRK. Władze w Paryżu, nauczone doświadczeniem (porażka dyplomatyczna na forum międzynarodowym po misji Operation Turquoise) nie dążyły do osobistego zaangażowania w ten konflikt zbrojny. Rząd francuski zachęcał jednocześnie obie strony konfliktu i społeczność międzynarodową do zakończenia wojny¹⁰⁵². Francja była przekonana, że wojnę domową w Demokratycznej Republice Konga należy jak najszybciej zakończyć gdyż może ona doprowadzić nie tylko do destabilizacji DRK, lecz również całego regionu Wielkich Jezior¹⁰⁵³. W ramach dążenia do pokoju i bezpieczeństwa w DRK francuskie władze wspierały większość międzynarodowych przedsięwzięć, które miały

¹⁰⁴⁹G. Claude'a, *Chirac "the African"*, „Foreign Policy”, 2007, nr 4, <https://www.cairn.info/revue-politique-etrangere-2007-4.htm>, dostęp: 02.01.2023.

¹⁰⁵⁰G.D. Cumming, *Burying the hatchet? Britain and France in the Democratic Republic of Congo*, <https://www.cambridge.org>, dostęp: 02.01.2023.

¹⁰⁵¹Ibidem.

¹⁰⁵²*Permanent mission of France to the United Nations in New York*, <https://onu.delegfrance.org/democratic-republic-of-the-congo>, dostęp: 03.01.2023.

¹⁰⁵³Ibidem.

na celu zakończenie wojny domowej. Francuskie oddziały militarne brały udział w międzynarodowej misji stabilizacji ONZ – MONUC¹⁰⁵⁴ powołanej w listopadzie 1999 roku na mocy rezolucji RB ONZ – 1279¹⁰⁵⁵. Pierwszym zasadniczym celem wspomnianej misji miała być obserwacja sytuacji dot. zawieszenia broni oraz utrzymywanie łączności ze wszystkimi stronami konfliktu. W kolejnych latach RB ONZ rozszerzała zakres działalności misji np. o nadzór nad wdrażaniem postanowień traktatu kończącego wojnę domową. Z kolei w maju 2010 roku, w wyniku zmiany sytuacji wewnętrznej w DRK, RB ONZ podjęła decyzję o zmianie dotychczasowej misji na MONUSCO, która formalnie rozpoczęła działanie w lipcu 2010 roku¹⁰⁵⁶. Również i w tej misji wzięły udział francuskie oddziały wojskowe¹⁰⁵⁷.

W czasie wojny domowej w DRK Francja brała udział nie tylko w działaniach ONZ, lecz także Unii Europejskiej. W 2003 roku Francja jako jedno z pierwszych państw świata wyraziła zainteresowanie wsparciem międzynarodowej misji UE „Operacja Artemida”¹⁰⁵⁸. W ramach tej operacji Francja zapewniała personel i wysyłała pomoc humanitarną. Jeszcze inną misją, która została wsparta przez Francję, była unijna misja „EUFOR RD Congo”, w której znaczny udział miały francuskie wojska¹⁰⁵⁹. Misję dowódcy unijnych sił w DRK pełnił Francuz Christian Damay¹⁰⁶⁰.

Jak już wspomniano, francuskie władze od samego początku wspierały jak najwięcej międzynarodowych przedsięwzięć, które miały na celu ustabilizowanie sytuacji w DRK.

¹⁰⁵⁴ MONUC *United Nations Organization Mission in the Democratic Republic of the Congo*, <https://archive.is/20120523225736/www.un.org/Depts/dpko/missions/monuc#selection-101.0-107.37>, dostęp: 03.01.2023

¹⁰⁵⁵ *Resolution 1279 (1999)*, <https://digitallibrary.un.org/record/384901>, dostęp: 03.01.2023.

¹⁰⁵⁶ MONUSCO *United Nations Organization Stabilization Mission in the Democratic Republic of the Congo*, <https://archive.is/D3nanz#selection-103.0-109.40>, dostęp: 03.01.2023.

¹⁰⁵⁷ Misja Stabilizacyjna ONZ w Demokratycznej Republice Konga została ustanowiona na mocy rezolucji 1925. Jej celem jest wspieranie ludności, personelu i działalności organizacji humanitarnych, ochrona praw człowieka przed wszelakimi zagrożeniami. Ponadto personel misji ma za zadanie wspierać rząd DRK w zakresie ustabilizowania państwa, zob. *Resolution 1925 (2010)*, <https://digitallibrary.un.org/record/683422>, dostęp: 03.01.2023.

¹⁰⁵⁸ Operacja „Artemida” była pierwszą pozaeuropejską misją stabilizacyjną UE ustanowioną przez RB ONZ na mocy rezolucji 1484. Wywarła ona znaczący wpływ na kształtowanie się Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Unia Europejska wsparła w ten sposób tymczasowo osłabioną międzynarodową misję ONZ MONUC. Sama operacja trwała od maja do października 2003 roku i miała na celu zabezpieczenie kongijskiej prowincji Ituri, a także ochronę obozów dla uchodźców oraz pilnowanie porządku w miastach, zob. A.I. Turke, *The operation Artemis in the Democratic Republic of the Congo*, <http://europavarietas.org/files/cerpesc07af022008en.pdf>, dostęp: 03.01.2023.

¹⁰⁵⁹ K. Zajączkowski, *Afryka Subsaharyjska: wyzwania dla zjednoczonej Europy u progu XXI wieku*, w: *Afryka na progu XXI wieku. Polityka, kwestie społeczne i gospodarcze*, red. D. Kopiński, A. Żukowski, Warszawa 2009, s. 191.

¹⁰⁶⁰ Misja „EUFOR RD Congo” została przeprowadzona przez Unię Europejską w ramach wsparcia międzynarodowej misji ONZ MONUC w czasie odbywających się w Demokratycznej Republice Konga wyborów powszechnych. Misja działała na mocy mandatu w rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ 1671, zob. *Resolution 1671 (2006)*, <https://digitallibrary.un.org/record/573601>, dostęp: 03.01.2023.

Choć Francja nie podejmowała samodzielnej interwencji, zależało jej na utrzymaniu bezpieczeństwa w regionie Afryki Subsaharyjskiej, gdyż posiada w tej części kontynentu żywotne interesy polityczne, a zwłaszcza ekonomiczne. Państwa frankofońskie w dalszym ciągu znajdują się we francuskiej strefie wpływów. Ponadto od wielu lat Francja angażuje się w walkę z epidemiami, które nawiedzają ten region świata, a także dokonuje sporych inwestycji w państwach regionu.

Wraz z rozpoczęciem XXI wieku Francja starała się zawrzeć bliższe relacje z DRK. Przede wszystkim władze w Paryżu angażowały się w działania podejmowane przez ONZ oraz UE. Francja na arenie międzynarodowej starała się reprezentować interesy DRK. Tak było na przykład po roku 2001, gdy Unia Europejska chciała uzależnić wzmocnienie pomocy humanitarnej od podjęcia negocjacji pokojowych przez obydwie strony konfliktu. W tej sprawie zarówno Francja, jak i Belgia domagały się, by wsparcie zostało udzielone bezwarunkowo i jak najszybciej¹⁰⁶¹.

Swoje dążenie do stałej obecności w regionie Afryki Subsaharyjskiej Francja demonstrowała także na arenie międzynarodowej. Na początku lat 2000 Paryż wyrażał obawy z powodu zbyt dużego zaangażowania w misję stabilizacyjną ONZ – MONUC Zjednoczonego Królestwa. Władze francuskie uważały, że we francuskojęzycznym państwie kluczową rolę powinna odgrywać Francja, a nie państwo brytyjskie. Na tej linii pojawiła się rywalizacja pomiędzy Londynem a Paryżem o to, kto ma mieć większy udział w międzynarodowych misjach stabilizacyjnych przeprowadzanych w DRK¹⁰⁶².

Starania o wzmocnienie dialogu politycznego pomiędzy DRK a Francją oraz rozpoczęcie działań w zakresie pogłębienia współpracy gospodarczej zostały zainicjowane dopiero po zakończeniu wojny domowej w roku 2003. W celu pogłębienia dialogu politycznego oraz poprawy wizerunku Francji w społeczeństwie kongijskim w 2003 roku po jedenastu latach przywrócono działalność Agence Francaise de Developpment (AFD)¹⁰⁶³. W pierwszej dekadzie XXI wieku Francja wspierała inicjatywy polityczne, których celem było wspieranie procesu pokojowego i odbudowy DRK po konflikcie, takie jak

¹⁰⁶¹ G.D. Cumming, *Burying the hatchet? Britain and France in the Democratic Republic of Congo*, <https://www.cambridge.org>, dostęp: 04.01.2023.

¹⁰⁶² K. Gegout, *Zachód, realizm i interwencja w Demokratycznej Republice Konga (1996–2006)*, „International Peacekeeping”, 2009, T. 16, s. 234.

¹⁰⁶³ Agence Francaise de Developpment (AFD) jest francuską inicjatywą działającą nie tylko w Demokratycznej Republice Konga, lecz również w ponad 100 państwach świata. Jej zasadniczym celem jest zaangażowanie się Francji we wspieranie zrównoważonego rozwoju na świecie. Działania te mają ponadto przyczynić się do poprawy wizerunku Francji jako państwa, które wspiera sprawiedliwy rozwój świata, zob. *Agence Francaise de Developpment (AFD)*, <https://www.afd.fr/fr>, dostęp: 04.01.2023.

Międzynarodowy Komitet Towarzyszenia Przemianom (CIAT)¹⁰⁶⁴, utworzony w 2004 roku, oraz „Security Council Plus” i „P3 plus 2” powołane do życia po wyborach w 2006 roku. Te dwie ostatnie inicjatywy wspierały ponadto międzynarodową misję ONZ, tworząc wspólny front działań społeczności międzynarodowej w celu wspierania rozwoju Demokratycznej Republiki Konga.

Potwierdzeniem dążenia Paryża do pogłębienia wzajemnych stosunków politycznych mogą być wizyty przedstawicieli rządu francuskiego, w tym ministra spraw zagranicznych, w DRK. Jedna z nich miała miejsce w listopadzie 2008 roku. Przełomowym momentem dla rozwoju stosunków francusko-kongijskich była wizyta prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy’ego w DRK w marcu 2009 roku. Dla Francuzów była ona okazją do pokazania społeczności międzynarodowej, że w dalszym ciągu DRK pozostaje w strefie wpływów francuskich, a Paryż jest żywotnie zainteresowany współpracą polityczno-gospodarczą. Z kolei Kongijczycy mieli nadzieję, że owocem wizyty będzie wypracowanie sprawniejszych sposobów współpracy, zwłaszcza tej gospodarczej, która umożliwi rozwiązanie problemu ubóstwa w państwie. Warto wspomnieć, że wizyta Sarkozy’ego była pierwszą wizytą francuskiej głowy państwa od 25 lat (poprzednia miała miejsce w 1984, kiedy to DRK odwiedził prezydent Mitterrand). W trakcie spotkania prezydent Sarkozy wzywał zarówno DRK, jak i państwa całego regionu do podjęcia działań w celu zbudowania dialogu politycznego oraz rozwinięcia współpracy gospodarczej opartej na eksploatacji zasobów naturalnych, z których można czerpać spore zyski¹⁰⁶⁵. W delegacji prezydenta znaleźli się przedstawiciele firm francuskich liczący na podpisanie lub zawarcie kontraktów na inwestycje związane z odbudową państwa po wojnie¹⁰⁶⁶. Należy jednocześnie nadmienić, że rok wcześniej w lipcu 2008 roku prezydent DRK J. Kabila odwiedził Paryż¹⁰⁶⁷. Jak podaje tygodnik „Le Figaro”, prezydent J. Kabila przybył do Francji w celu ocieplenia wzajemnych relacji, które pozostawały lekko nadszarpnięte od czasu wyborów powszechnych w DRK w 2006 roku¹⁰⁶⁸.

¹⁰⁶⁴G.D. Cumming, *Burying the hatchet?...*

¹⁰⁶⁵J. Bavier, *Sarkozy calls on Congo, former foes to work together*, <https://www.reuters.com>, dostęp: 04.01.2023.

¹⁰⁶⁶Ibidem.

¹⁰⁶⁷ *France Diplomacy, bilateral relations*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/fr/dossiers-pays/republique-democratique-du-congo/rerelations-bilaterales/>, dostęp: 04.01.2023.

¹⁰⁶⁸ *Kabila to visit France on July 16-17*, <https://www.lefigaro.fr/flash-actu/2008/07/09/01011-20080709FILWWW00430-kabila-en-visite-en-france-les-juillet.php>, dostęp: 04.01.2023.

W październiku 2012 roku doszło do ponownej wizyty prezydenta Francji, tym razem Hollanda, w DRK¹⁰⁶⁹. Wizyta odbywała się w związku z odbywającym się w Demokratycznej Republice Konga szczytem państw frankofońskich. W czasie spotkania prezydent Francji podkreślił, że musi nastąpić nowe otwarcie w relacjach Francja-Afryka¹⁰⁷⁰. Holland wielokrotnie podkreślał, że Francja pragnie odchodzić od polityki narzucania innym państwom swojej woli na rzecz promocji dialogu, demokracji oraz praw człowieka. Ponadto w trakcie tej wizyty, jak również i wcześniej prezydent Francji podkreślał swoje zaniepokojenie brakiem przestrzegania w DRK podstawowych wartości demokratycznych oraz praw człowieka¹⁰⁷¹. W późniejszych latach to prezydent DRK, F. Tshisekedi, dwukrotnie odwiedzał Paryż. Wizyty odbyły się w listopadzie 2019 roku oraz kwietniu 2021. W trakcie obu wizyt prezydent zabiegał zwłaszcza o rozwój współpracy gospodarczej¹⁰⁷².

W kolejnych latach ministrowie spraw zagranicznych DRK odwiedzali Paryż w celu pogłębienia wzajemnego dialogu politycznego i gospodarczego. W lutym oraz w listopadzie 2015 roku odbyły się w Paryżu oficjalne wizyty, najpierw ministra spraw zagranicznych DRK, a następnie kongijskiego ministra edukacji narodowej. Z kolei w styczniu 2016 roku Francję odwiedził kongijski minister sprawiedliwości¹⁰⁷³. Podobne ministerialne wizyty miały miejsce w maju 2019 roku i czerwcu 2020 roku. Tym razem do Kinszasy udał się w obu przypadkach minister ds. Europy i spraw zagranicznych Francji¹⁰⁷⁴.

W drugiej dekadzie XXI wieku francuski rząd był zobowiązany do zdawania Radzie Bezpieczeństwa ONZ regularnych sprawozdań z procesu pokojowego zachodzącego w DRK, a także do przedstawiania społeczności międzynarodowej bieżącej sytuacji w tym państwie. Społeczność międzynarodowa oczekiwała, że jeśli DRK znajduje się w strefie wpływów Francji, to właśnie Francja powinna stać się gwarantem bezpieczeństwa w tym państwie i regionie¹⁰⁷⁵. Władze francuskie są zaangażowane w utrzymywanie stabilności w DRK, gdyż państwo to może stać się silnym sojusznikiem w relacjach z Afryką Subsaharyjską, a nawet stanowić klucz do umocnienia wpływów politycznych i gospodarczych w regionie Afryki Środkowej.

¹⁰⁶⁹ *France Diplomacy, bilateral relations*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/fr/dossiers-pays/republique-democratique-du-congo/relations-bilaterales/>, dostęp: 05.01.2023.

¹⁰⁷⁰ *Hollande in DR Congo as key summit begins*, <https://www.france24.com/en/20121013-france-africa-hollande-arrive-congo-ahead-key-summit-francophonie-senegal>, dostęp: 05.01.2023.

¹⁰⁷¹ *Ibidem*.

¹⁰⁷² *France Diplomacy...*

¹⁰⁷³ *Ibidem*.

¹⁰⁷⁴ *Ibidem*.

¹⁰⁷⁵ *Ibidem*.

5.3.2. Obecność gospodarcza w DRK

Demokratyczna Republika Konga pozostaje drugim co do wielkości państwem Afryki, posiada ponadto jeden z największych wskaźników zaludnienia. Zarazem jest to – zaraz po Francji – największe państwo francuskojęzyczne na świecie. Mimo to DRK pozostaje jednym z najbiedniejszych państw świata. Według rankingu Banku Światowego z 2021 r. tworzono na podstawie PKB na jednego mieszkańca Demokratyczna Republika Konga znajduje się w pierwszej dziesiątce najbiedniejszych państw świata, z rocznym dochodem na mieszkańca wynoszącym zaledwie 1 219 USD.

Tabela 5.8. Dziesięć najbiedniejszych państw świata według Banku Światowego według PKB per capita z 2021 roku (w USD)

Lp.	Państwo	Dochód na mieszkańca
1.	Burundi	793
2.	Republika Środkowoafrykańska	1 021
3.	Sudan Południowy	1 235
4.	<i>Demokratyczna Republika Konga</i>	<i>1 219</i>
5.	Somalia	1 303
6.	Niger	1 310
7.	Mozambik	1 342
8.	Liberia	1 553
9.	Czad	1 591
10.	Madagaskar	1 635

Źródło: *GDP per capita, PPP (current international \$)*,

https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.PP.CD?most_recent_value_desc=true&ear_high_desc=true, dostęp: 06.01.2023.

Mimo pomocy udzielanej zarówno przez francuski rząd (od 1976 roku), jak i przez całą społeczność międzynarodową, sytuacja społeczno-humanitarna w Demokratycznej Republice Konga wciąż jest trudna. Większość obywateli państwa żyje poniżej granicy ubóstwa, a młodzi ludzie nie mają żadnych perspektyw życia, zatrudnienia czy nawet

edukacji. Władze DRK są niewydolne, sytuację pogarsza także brak odpowiedniej infrastruktury¹⁰⁷⁶.

Francuski rząd udziela DRK systematycznej pomocy rozwojowej. Udziela kredytów z korzystnymi warunkami spłaty, przyznaje dotacje, zawiera kontrakty przyczyniające się do rozwoju państwa oraz zmniejszenia zadłużenia. Od końca lat 90. XX wieku Francja regularnie umarza zadłużenie państwom znajdującym się w trudnej sytuacji, dotyczy to również DRK. Dług jest umarzany lub częściowo anulowany przy założeniu, że dane państwo wcześniej regularnie dokonywało spłaty zadłużenia. W takiej sytuacji rząd Francji podpisuje umowę redukcji zadłużenia i rozwoju zwaną C2D¹⁰⁷⁷. Francja i Demokratyczna Republika Konga podpisały dwie umowy C2D – w lipcu 2010 roku (umorzenie długu DRK względem Francji na kwotę 106 mln euro) oraz w listopadzie 2019 roku (umorzenie długu o wartości 65 mln euro)¹⁰⁷⁸.

W ramach pomocy rozwojowej Francja od 1997 roku kieruje do DRK program AFD, którego środki wspierają projekty rozwojowe w takich dziedzinach jak: edukacja, zdrowie, ochrona środowiska, rozwój urbanistyki i infrastruktury oraz wspieranie procesu pokojowego. W zakresie poprawy dostępu i poziomu edukacji Francja wspomaga budowę oraz wyposażanie szkół, a także dba o zwiększenie liczby wykwalifikowanej kadry nauczycieli w DRK¹⁰⁷⁹. W ramach programu Francja wspiera rządową reformę finansów i zarządzania firmami państwowymi. W efekcie kongijski rząd w ostatnich latach stara się przeprowadzić następujące reformy w zakresie: reformy budżetu państwa, unowocześnienia systemu podatkowego i finansowego państwa oraz podejmowane są wysiłki, aby zreformować rachunkowość i skarb państwa poprzez wypracowanie odpowiednich procedur kontroli. AFD wspiera ponadto system opieki zdrowotnej. Pomoc obejmuje przede wszystkim dążenie do zapewnienia obywatelom bezproblemowego dostępu do opieki zdrowotnej¹⁰⁸⁰. W związku z tym, że DRK jest jednym z państw, w których występuje najwyższy wskaźnik śmiertelności niemowląt, program AFD wspiera rozwój medycyny poprzez budowę szpitali i punktów podstawowej opieki zdrowotnej. W DRK dostrzegalny jest również problem dostępu do wody pitnej, który ma zaledwie 46% populacji państwa. Brak dostępu do wody pitnej oraz brak

¹⁰⁷⁶*Democratic Republic of the Congo*, <https://www.afd.fr/fr/page-region-pays/republique-democratique-du-congo>, dostęp: 06.01.2023.

¹⁰⁷⁷*C2D, a mechanism to relieve indebted countries*, <https://www.afd.fr/fr/le-c2d-un-mecanisme-pour-soulager-les-pays-endettes>, dostęp: 06.01.2022.

¹⁰⁷⁸*Economic and trade relations between France and the DR Congo*, <https://www.tresor.economie.gouv.fr/Pays/CD/rerelations-bilaterales>, dostęp: 07.01.2023.

¹⁰⁷⁹*Democratic Republic of the Congo....*

¹⁰⁸⁰*Ibidem.*

podstawowej opieki medycznej powoduje, że wielu ludzi żyje poniżej podstawowego poziomu życia¹⁰⁸¹. W ramach AFD realizowane są również projekty związane z rozsądnym zagospodarowaniem i zarządzaniem lasami. Celem dla rządu DRK jest ostrożne gospodarowanie zasobami leśnymi, gdyż brak odpowiedniej gospodarki i nadmierna wycinka może doprowadzić do katastrofy ekologicznej¹⁰⁸². W ramach francuskiego programu AFD w latach 2002-2016 udzielono wsparcia rozwojowego o wartości 147 mln euro¹⁰⁸³. W 2020 r. Francja w ramach udzielanej pomocy rozwojowej AFD realizowała 20 projektów, których wartość oszacowano na kwotę 200 mln euro¹⁰⁸⁴.

Należy zauważyć, że strona francuska zabiega o coraz większy udział francuskich firm na kongijskim rynku. Współpraca w tym zakresie jest trudna z uwagi na niestabilność polityczną i brak odpowiednich reform gospodarczych w DRK. Mimo to w 2020 w DRK działały 24 firmy francuskie, takie jak: Orange, Grupa Castel, Perenco, Grupa Accor, Razem, CFAO¹⁰⁸⁵.

Warto wspomnieć, że w ostatnich latach odnotowano wzrost wymiany handlowej, który wyhamował w związku z wybuchem pandemii COVID-19. W 2020 roku Francja do DRK eksportowała głównie produkty spożywcze, zwłaszcza pszenicę, sprzęt medyczny i lekarstwa oraz tekstylia. Natomiast eksport DRK do Francji obejmował takie produkty jak: miedź, ropa naftowa czy nawet kawa¹⁰⁸⁶. Francja importuje: metale szlachetne (diamenty), miedź, ropę naftową, zaś DRK z Francji importuje głównie: maszyny, towary papierowe, produkty chemiczne i mineralne¹⁰⁸⁷.

Poniższe tabele pokazują całkowitą wartość wymiany handlowej w okresie pozimnowojennym.

¹⁰⁸¹Ibidem.

¹⁰⁸²Ibidem.

¹⁰⁸³Ibidem.

¹⁰⁸⁴*Economic and trade relations between France and the DR Congo*,

<https://www.tresor.economie.gouv.fr/Pays/CD/relations-bilaterales>, dostęp: 07.01.2023.

¹⁰⁸⁵Ibidem.

¹⁰⁸⁶*France / Democratic Republic of the Congo*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/fra/partner/cod>,
dostęp: 07.01.2023.

¹⁰⁸⁷*Democratic Republic of the Congo*,

<https://oec.world/en/profile/country/cod?latestTrendsFlowSelectorNonSubnat=flow1&latestTrendsFlowSelectorNonSubnatLatestTrends=flow1&yearlyTradeFlowSelector=flow1>,
dostęp: 07.01.2023.

Tabela 5.9. Eksport z Francji do DRK i z DRK do Francji w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Francja-DRK	0,048	0,039	0,130	0,226	0,270	0,162
DRK-Francja	-	-	-	-	0,004	0,004

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 11.01.2023.

Tabela 5.10. Import z Francji do DRK i z DRK do Francji w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Francja-DRK	0,041	0,019	0,124	0,031	0,016	0,063
DRK-Francja	-	-	-	-	0,295	0,100

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data>, dostęp: 11.01.2023.

Z danych przedstawionych w tabeli 5.9. wynika, że w latach 1995-2000 eksport zmalał na kierunku Francja-DRK. Było to spowodowane głównie wojną domową toczącą się w DRK w latach 1998-2003 i wynikającą z niej niestabilnością społeczno-polityczną. Taki sam trend uwidacznia się w przypadku importu ukazanego w tabeli 5.10. W tym czasie główne wysiłki, zwłaszcza strony francuskiej, skupiały się na udzieleniu pomocy humanitarnej i dążeniu do zakończenia konfliktu zbrojnego. Ostatni spadek w eksporcie nastąpił w roku 2020, dotyczy on szczególnie kierunku Francja-DRK. Do spadku wymiany handlowej doprowadziło zahamowanie bezpośrednich kontaktów ludzkich oraz tymczasowe zastoje w transporcie wywołane wybuchem pandemii. Podobne tendencje spadkowe uwidaczniają się w przypadku importu ukazanego w tabeli 5.10, około roku 2015. Wybuch wojny domowej, następnie światowy kryzys ekonomiczny z 2008 roku doprowadziły do spadku w imporcie na kierunku Francja – DRK.

Choć obydwa państwa dążą do współpracy na płaszczyźnie politycznej i gospodarczej, rozwój stosunków następuje bardzo powoli. Po pierwsze, na wzajemne relacje wciąż mają wpływ zaszłości historyczne. Choć DRK nie była kolonią Francji, to jednak wpływy francuskie sięgały również tego państwa. Po drugie, rozwój współpracy utrudniała niestabilna sytuacja społeczno-polityczno-gospodarcza w DRK.

Warto zauważyć, że Francja wobec byłych kolonii oraz w tzw. przestrzeni frankofońskiej nadal pozostaje swoistym żandarmem strzegącym porządku i bezpieczeństwa. Potwierdzeniem takiej polityki Francji w Afryce Subsaharyjskiej jest stała obecność jej wojsk

w wielu państwach. Wspieranie i udział wojsk francuskich w wielu misjach wojskowych prowadzonych m.in. przez ONZ świadczy o znaczącym zainteresowaniu Francji tą częścią świata, a zarazem potwierdza specjalny charakter francuskiej obecności w Afryce jako „żandarma”. Jak podkreślał Roman Kuźniar, polityka zagraniczna to wysiłek państwa skierowany w stronę realizacji jego żywotnych interesów, dlatego też państwo kształtuje tak swoje otoczenie, aby wszelakie działania podejmowane przez państwo służyły realizacji jego interesów¹⁰⁸⁸. Patrząc z tej perspektywy, należy stwierdzić, że francuską politykę zagraniczną wobec DRK i państw Afryki charakteryzuje pragmatyzm, czego przejawem było np. wspieranie i utrzymywanie bliskich relacji z reżimami, które niejednokrotnie nie szanowały demokracji i praw człowieka. Francja pragnie umacniać swoją pozycję w Afryce, gdyż liczy na osiągnięcie w przyszłości korzyści, zwłaszcza gospodarczych. Jednocześnie stała aktywność w afrykańskich państwach umacnia pozycję Francji na arenie międzynarodowej¹⁰⁸⁹. Francuski pragmatyzm w polityce zagranicznej objawia się również w szybki reagowaniu na zmiany, które w większym lub mniejszym stopniu wpływają na francuską politykę i jej postrzeganie jako mocarstwa¹⁰⁹⁰.

5.4. Rosyjska obecność w DRK

Dwustronne stosunki pomiędzy ZSRR a DRK nawiązano po wywalczeniu niepodległości przez DRK w 1960 roku. Wzajemna współpraca była wynikiem rywalizacji między USA i ZSRR, która uwidaczniała się w państwach afrykańskich, w tym właśnie Demokratycznej Republice Konga¹⁰⁹¹. Ponadto wzajemne relacje ZSRR z DRK charakteryzowały się niestałością, a w trakcie zimnej wojny uległy ochłodzeniu.

Od momentu objęcia władzy przez prezydenta Mobutu (listopad 1965 roku po przeprowadzonym przez niego puczu¹⁰⁹²) wzajemne relacje z ZSRR były napięte. Taki stan rzeczy wynikał z bezpośrednich przekonań prezydenta, który był przeciwnikiem ruchu

¹⁰⁸⁸R. Kuźniar, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, w: *Stosunki międzynarodowe – geneza, struktura, dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa 2000, s. 112

¹⁰⁸⁹B. Ndiaye, *Polityka zagraniczna Francji wobec Afryki Subsaharyjskiej pod rządami François Hollande’a*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, 2015, nr 29, s. 386.

¹⁰⁹⁰R. Zięba, *Teoretyczne aspekty polityki zagranicznej państwa: wnioski dla Polski w kontekście zmieniającego się ładu międzynarodowego*, w: *Polityka zagraniczna Polski w zmieniającym się ładzie międzynarodowym: wybrane problemy*, red. R. Zięba, T. Pawłuszko, Kielce 2016, s. 13.

¹⁰⁹¹R. Zięba, *Uwarunkowania polityki zagranicznej państwa*, w: *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, red. R. Zięba, Toruń 2005, s. 20.

¹⁰⁹²G.J. Kaczyński, *Bunt i religia w Afryce Czarnej*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979, s. 17.

komunistycznego. Jego negatywne nastawienie do Sowietów i komunizmu wynikało z jednej strony z pragmatyzmu, gdyż zdawał sobie sprawę, że sojusz z państwami Zachodu może przynieść DRK wymierne korzyści, z drugiej jednak strony miało swój początek w 1960 roku, kiedy to w czasie puczu w DRK władze ZSRR wspierały politycznie i militarnie premiera P. Lumumbę¹⁰⁹³. Polityczny oraz fizyczny udział wojsk sowieckich w DRK doprowadził do jeszcze większego pogłębienia sporu pomiędzy premierem a ówczesnym prezydentem J. Kasavubu, który był negatywnie nastawiony do pomocy ze strony ZSRR. Równocześnie USA i Belgia, jako była metropolia kolonialna, z niechęcią spoglądały na obecność Związku Radzieckiego w DRK i dlatego wsparły ruchy, których celem było obalenie premiera. Obecność Sowietów w DRK odczytywano jako przejaw dążenia do umocnienia przez ZSRR swoich wpływów w Afryce, w tym również w DRK oraz przyciągnięcia tego państwa na stronę bloku wschodniego. Sam premier Lumumba podkreślał natomiast, że nie jest zwolennikiem komunizmu, lecz jest Afrykaninem, który pragnie rozwijać swoje państwo¹⁰⁹⁴.

Niechęć Mobutu w stosunku do ZSRR uwidoczniła się w roku 1967, gdy odmówił on przyłączenia się do sojuszu z ZSRR¹⁰⁹⁵, starając się pokazać, że jego państwo nie jest zaangażowane i związane z żadnym z światowych mocarstw. Pomimo animozji radziecko-kongijskich Mobutu doprowadził do przywrócenia wzajemnych stosunków dyplomatycznych w 1968 roku. W tym samym roku do Kinszasy przybył pierwszy ambasador ZSRR¹⁰⁹⁶.

Politykę prezydenta Mobutu wobec ZSRR można scharakteryzować jako mocno pragmatyczną. Obecność dyplomatów sowieckich w Zairze była korzystna dla prowadzonej polityki wewnętrznej prezydenta. W sytuacjach, gdy działania Mobutu nie odnosiły spodziewanego pozytywnego efektu lub gdy w państwie następowały kryzysy, prezydent o taki stan rzeczy oskarżał przedstawicieli ZSRR przebywających w DRK. Przykładem takiego działania było oficjalne wydalenie kilku dyplomatów sowieckich za rzekome podburzanie do demonstracji studenckich na Uniwersytecie Lovanium i zachęcanie do przeprowadzania rewolucji, której celem miało być obalenie rządu Mobutu¹⁰⁹⁷. W trakcie zimnej wojny Mobutu kilkakrotnie wydal z państwa sowieckich dyplomatów. Należy jednocześnie zauważyć, że utrzymywanie stosunków z ZSRR służyło również celom polityki zagranicznej. Mobutu w ten sposób eksponował otwartość swoich rządów na utrzymywanie

¹⁰⁹³B. Kasuka, *Prominent African Leaders Since Independence*, Scotts Valley 2012, s. 180.

¹⁰⁹⁴Ibidem.

¹⁰⁹⁵Ibidem.

¹⁰⁹⁶Ibidem.

¹⁰⁹⁷E.F. Kisangani, *Historical Dictionary of the Democratic Republic of the Congo*, Lanham 2010, s. 538.

relacji ze światowymi mocarstwami, choć jednocześnie starał się budować w społeczności międzynarodowej wizerunek Zairu jako państwa niezaangażowanego¹⁰⁹⁸.

W początkowym okresie polityka zagraniczna Mobutu opierała się na rozwijaniu stosunków z USA i Belgią. W czasie zimnej wojny ówczesny Zair niejednokrotnie wspierał politycznie Zachód. Tak było np. w trakcie sowieckiej interwencji wojskowej w Czechosłowacji w 1968 roku. Zair, podobnie jak państwa Zachodu, potępił działanie Moskwy¹⁰⁹⁹.

Nieprzychylność prezydenta Mobutu wobec ZSRR wyrażała się m.in. w jego stosunku do odbycia oficjalnej wizyty państwowej w Moskwie. W trakcie sprawowania swojego urzędu jako głowa państwa nigdy nie odwiedził on ZSRR, choć w 1974 otrzymał od władz w Moskwie oficjalne zaproszenie¹¹⁰⁰.

Zdecydowane ochłodzenie we wzajemnych relacjach pomiędzy oboma państwami nastąpiło również w trakcie wojny domowej w Angoli 1975 roku. Obie strony stanęły wówczas po przeciwnych stronach barykady. Wobec tego władze DRK dążyły do zacieśnienia współpracy z USA i jego sojusznikami, jednocześnie przeciwstawiając się rosnącym wpływom komunizmu w Afryce Subsaharyjskiej. Należy zaznaczyć, że prezydent Mobutu jako jeden z nielicznych przywódców państw afrykańskich nie uznał marksistowskiego rządu Angoli¹¹⁰¹. Konflikt w Angoli odzwierciedlał rywalizację między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim oraz ich sojusznikami. Wsparcie finansowe i militarne mocarstw prowadziło do wzmożenia wzajemnej wrogości obydwu stron konfliktu. Wojna domowa na długie dekady ukształtowała sytuację wewnętrzną w Angoli, przyczyniając się do wieloletniego kryzysu polityczno-gospodarczego, miała także wpływ na sytuację w całym regionie Afryki Środkowej poprzez np. zbudowania wrogiego nastawienia wobec siebie Demokratycznej Republiki Konga i Angoli. Ponadto wojna prowadziła do zdestabilizowania się sytuacji społecznej i politycznej w Zairze, którego granice z Angolą pozostawały nieszczerne. Konflikt zbrojny w Angoli przyczynił się do jeszcze większego radykalizowania się kongijskiej polityki zagranicznej wobec ZSRR w kolejnych dekadach. Wobec zaistniałej sytuacji sojusz DRK z USA i jego sojusznikami został pogłębiony, a prezydent Mobutu w większości przypadków wyrażał podobne stanowisko wobec międzynarodowych poczynań ZSRR co Stany Zjednoczone. Tak było

¹⁰⁹⁸B. Kasuka, *Prominent...*, s. 180.

¹⁰⁹⁹Ibidem, s. 181.

¹¹⁰⁰Ibidem.

¹¹⁰¹Ibidem.

na przykład w 1979 roku, gdy Mobutu, podobnie jak inni przywódcy państw zachodnich, potępił radziecką interwencję wojskową w Afganistanie¹¹⁰², z kolei w roku 1980 Zair jako pierwsze afrykańskie państwo zbojkotował letnie igrzyska olimpijskie, które odbywały się w Związku Radzieckim.

Aż do zakończenia zimnej wojny Zair wyrażał negatywne nastawienie wobec ZSRR. Warto zauważyć, że taka postawa miała wpływ na kontynentalną politykę tego państwa, gdyż stosunki z afrykańskimi państwami, które były w bliskim sojuszu z ZSRR jak np. Libia czy Angola, pozostawały chłodne i napięte. W latach 80. XX wieku Mobutu kilkakrotnie wydalał z Zairu dyplomatów radzieckich, zaś w odpowiedzi władze ZSRR czyniły to samo.

Sytuacja zmieniła się wraz z początkiem lat 90. XX wieku. Zarówno dla Rosji, jak i DRK ten okres był wyjątkowo trudny. W wyniku rozpadu bloku wschodniego, a następnie ZSRR doszło do zmiany w międzynarodowej polityce państw zachodnich wobec ówczesnego Zairu i jego prezydenta Mobutu, który stracił poparcie dla swoich dyktatorskich rządów. Dotychczas wsparcie Zachodu zyskiwał przede wszystkim dzięki swojej antykomunistycznej postawie. W sytuacji usunięcia wspólnego wroga USA i jego sojusznicy zrezygnowali z politycznego i finansowego wsparcia dla Mobutu¹¹⁰³. Jednocześnie zaczęto wzywać prezydenta Zairu do wprowadzenia w państwie demokracji, przestrzegania praw człowieka oraz zaniechania regularnych prześladowań obywateli Zairu¹¹⁰⁴.

Choć przed rozpadem ZSRR stosunki rosyjsko-kongijskie nie były bliskie, w latach 90. XX wieku uległy jeszcze znaczniejszemu osłabieniu. Do pogorszenia wzajemnych relacji doszło w wyniku wewnętrznych problemów Rosji oraz zmiany kierunku prowadzonej przez nią polityki zagranicznej. Od lat 90. XX wieku władze w Moskwie traktowały państwa Afryki Subsaharyjskiej jako najmniej istotne dla realizacji interesów Federacji Rosyjskiej¹¹⁰⁵. W przypadku kontynentu afrykańskiego główna uwaga Rosji skupiała się na państwach Afryki Północnej lub RPA.

Podstawowym celem współpracy z państwami regionu subsaharyjskiego, w tym DRK, w połowie lat 90. XX wieku było umocnienie dialogu politycznego zarówno z państwami, jak i z organizacjami regionalnymi, zwiększenie rosyjskiego udziału we współpracy gospodarczej oraz budowa mocarstwowego statusu Rosji¹¹⁰⁶. Kartę przetargową we wzajemnych relacjach

¹¹⁰²Ibidem, s. 182.

¹¹⁰³Ibidem.

¹¹⁰⁴Ibidem.

¹¹⁰⁵ A. Curanowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej*, w: *Polityka zagraniczna Rosji*, red. S. Bieleń, M. Raś, Warszawa 2008, s. 158.

¹¹⁰⁶Ibidem.

stanowiły surowce naturalne, których Rosja posiada pokaźne zasoby, uzależnienie wielu państw od wiarygodności, które zostały jeszcze zaciągnięte w poprzednich dekadach XX wieku, oraz handel bronią. Państwa Afryki Subsaharyjskiej oczekują od Rosji wsparcia w zakresie dostarczania nowej technologii militarnej, atomowej oraz przede wszystkim zapewniania dostępu do surowców naturalnych, dzięki którym w wielu państwach tego regionu udaje się utrzymywać stabilność społeczno-polityczną. Należy jednocześnie pamiętać, że Rosja stanowi alternatywę dla USA, które nierzadko warunkują dalszą współpracę przestrzeganiem praw człowieka w określonym państwie¹¹⁰⁷.

Trzeba podkreślić, że relacje Rosji z DRK w latach 1960-1997 były napięte i obciążone niechęcią względem ZSRR, a później Federacji Rosyjskiej ze strony prezydenta Mobutu. Sytuacja uległa zmianie dopiero po obaleniu prezydenta Mobutu w maju 1997 roku przez rebeliantów skupionych pod sztandarem Sojuszu Sił Demokratycznych¹¹⁰⁸. Nowym prezydentem państwa został wówczas Laurent-Désiré Kabila, który – w przeciwieństwie do Mobutu – nie był nastawiony negatywnie do współpracy z Rosją. Dążył on do zróżnicowania polityki zagranicznej tak, aby DRK współpracowała nie z jednym, lecz wieloma mocarstwami. Nowy prezydent zabiegał o zacieśnienie wzajemnej współpracy¹¹⁰⁹, jednakże było to utrudnione z powodu toczącej się w DRK wojny domowej. Pochłaniała ona uwagę elity politycznej DRK oraz wzbudzała niepokój innych państw, które oczekiwały jak najszybszego zakończenia działań wojennych i rozpoczęcia procesu pokojowego.

Dopiero w wyniku podpisania porozumienia pokojowego i zakończenia wojny domowej w roku 2003 nastąpiło nawiązanie bliższych relacji rosyjsko-kongijskich oraz zainicjowanie dialogu politycznego. Jest on dostosowany do zmian zachodzących w społeczności międzynarodowej i potrzeb rosyjskich¹¹¹⁰. Pomimo podjęcia przez stronę kongijską prób zacieśnienia więzi na początku XXI wieku Afryka Subsaharyjska pozostawała nadal na marginesie rosyjskiej polityki zagranicznej. Co więcej, jeszcze w latach 90. XX wieku Rosja zamykała placówki dyplomatyczne w niektórych państwach regionu subsaharyjskiego¹¹¹¹. Według założeń przyjętych w rosyjskiej polityce zagranicznej w połowie lat 90. XX wieku, zarysowanych przez premiera Jewgienija Primakowa, żadne

¹¹⁰⁷Ibidem, s. 159.

¹¹⁰⁸J.T. Dickovick, *The World Today Series 2012. Africa*, Lanham, MD, 2012, s. 172.

¹¹⁰⁹*Interstate relations between Russia and DR Congo*, <https://ria.ru/20191023/1560053481.html>, dostęp: 17.01.2023.

¹¹¹⁰Ibidem.

¹¹¹¹S. Bieleń, *Polityka zagraniczna Rosji*, w: *Federacja Rosyjska 1991-2001*, red. J. Adamowski, A. Skrzypek, Warszawa 2002, s. 321.

z państw Afryki Subsaharyjskiej nie zostało określone jako potencjalnie silny partner¹¹¹². Primakow nie widział on w żadnym ze wspomnianych państw przyszłego mocarstwa regionalnego, gdyż były one zbyt słabe¹¹¹³.

Do zmiany w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej wobec państw Afryki Subsaharyjskiej, w tym również wobec DRK, doszło po roku 2006¹¹¹⁴. Wraz z nowym otwarciem w rosyjskiej koncepcji polityki zagranicznej wzmocniono dialog polityczny, który – jak już wspomniano – istniał od 2003 roku. W wyniku nawiązania współpracy politycznej w kwietniu 2009 roku doszło do przełomowego wydarzenia, czyli pierwszej w historii wzajemnych stosunków oficjalnej wizyty ministra spraw zagranicznych DRK A. Tambwe Muamby w Rosji. W trakcie tej wizyty podpisano dokument wypracowany przez rządy obu państw dotyczący konsultacji politycznych. Podsumowywał on dotychczasowe działania w ramach dialogu politycznego oraz zakreślał ramy dalszego jego pogłębiania¹¹¹⁵. Dzięki wspomnianej wizycie oraz podpisanemu dokumentu w następnych latach odbyło się aż pięć rund konsultacji międzyrządowych, odbywających się naprzemiennie w Moskwie i Kinszasie. W 2011 roku doszło do ponownej wizyty ministra spraw zagranicznych w Moskwie¹¹¹⁶. W ramach wizyty obie strony podpisały porozumienie o współpracy akademii dyplomatycznych mieszczących się w Moskwie i Kinszasie¹¹¹⁷.

Kolejna wizyta na najwyższym szczeblu odbyła się w marcu 2017 roku, kiedy do Moskwy przybyła delegacja z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych DRK na czele. W trakcie tej wizyty odbyło się spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Rosji S. Ławrowem. Poruszono takie kwestie, jak pogłębienie współpracy politycznej, zwiększenie wymiany handlowej i współpracy gospodarczej oraz omówiono wspólne działania dotyczące

¹¹¹²A. Czajkowski, *Federacja Rosyjska: przywracanie utraconej wielkości*, w: *Polityka zagraniczna. Aktorzy, potencjały, strategie*, red. T. Łoś-Nowak, Warszawa 2011, s. 84.

¹¹¹³A. Curanowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, s.184.

¹¹¹⁴We wrześniu 2006 roku prezydent Władimir Putin odwiedził z oficjalną wizytą RPA, a następnie udał się do Maroka. Wizytę rosyjskiego prezydenta okrzyknięto jako przełomową, gdyż miała ona za zadanie pokazanie, że Rosja otwiera się od tej pory na państwa leżące na południe od Sahary. W ten sposób Moskwa zakomunikowała swoim przyszłym partnerom afrykańskim nowe otwarcie we wzajemnych relacjach. Strona rosyjska uznała wizytę W. Putina w RPA za duży sukces dyplomatyczny oraz zwracała uwagę, że dzięki niej Rosja znów może zacząć rywalizować o wpływy w Afryce, zob. A. Curanowicz, *Polityka Federacji Rosyjskiej...*, 185.

¹¹¹⁵*Democratic Republic of the Congo: "the heart of Africa" - the country of Patrice Lumumba. To the 55th anniversary of the establishment of diplomatic relations*, https://interaffairs-ru.translate.google/?_x_tr_sl=ru&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc, dostęp: 17.01.2023.

¹¹¹⁶Ibidem.

¹¹¹⁷*Interstate relations between Russia and DR Congo*, <https://ria.ru/20191023/1560053481.html>, dostęp: 17.01.2023.

niektórych spraw międzynarodowych¹¹¹⁸. Ponadto ministrowie spraw zagranicznych obydwu państw wielokrotnie odbywali krótkie spotkania w trakcie szczytów międzynarodowych.

Kluczowym wydarzeniem dla rozwoju stosunków politycznych Rosji i DRK stała się pierwsza w historii oficjalna wizyta prezydenta DRK F. Tshisekedi w Rosji. Miała ona miejsce w trakcie szczytu Rosja-Afryka w październiku 2019 roku w Soczi. Po raz pierwszy w historii spotkali się wówczas prezydenci obu państw¹¹¹⁹. W trakcie wizyty Putin oznajmił, że DRK jest i będzie dla Rosji ważnym partnerem, gdyż Rosja zauważa duży potencjał surowcowy i handlowy tkwiący w DRK. Ponadto obaj prezydenci podkreślali, że w przyszłości obie strony będą zabiegać o pogłębienie relacji politycznych i gospodarczych¹¹²⁰.

W ramach rozwijania dialogu politycznego podjęto konsultacje pomiędzy parlamentami obu państw, które odbywają się naprzemiennie od 2007 roku. W trakcie rozmów podejmuje się kwestie związane z rozwijaniem obustronnego dialogu oraz rosyjską pomocą dla mieszkańców DRK¹¹²¹. Od 2007 roku w parlamencie DRK istnieje grupa przyjaźni Rosja-DRK, której celem jest wypracowanie bliższej relacji pomiędzy oboma państwami. Przedstawiciele grupy odwiedzali Rosję m.in. w latach: 2007, 2012 czy 2015¹¹²².

Od niedawna obie strony rozpoczęły współpracę wojskową. W trakcie zimnej wojny, w latach 90. XX wieku oraz w czasie wojny domowej w DRK i w kolejnych latach wzajemna współpraca militarna pomiędzy oboma państwami nie była nawiązywana. Pierwsze próby nawiązania wspomnianej współpracy nastąpiły już w roku 1999, jednakże wtedy ówczesny parlament DRK nie przyjął umowy o współpracy wojskowej. W listopadzie 2018 roku parlament DRK ostatecznie przegłosował nową umowę nakreślającą współpracę wojskową Demokratycznej Republiki Konga z Rosją. Umowa ta określa sprzedaż rosyjskiego uzbrojenia dla DRK – dostawy sprzętu, nowej technologii czy amunicji. Ponadto umowa zobowiązuje Moskwę do przeprowadzania szkoleń dla armii DRK w szkołach wojskowych w Rosji oraz wysłania doradców wojskowych do Kinszasy¹¹²³. Należy zaznaczyć, że przed rokiem 2018 współpraca wojskowa była marginalna i polegała głównie na dawaniu kongijskim wojskowym stypendiów do rosyjskich szkół oficerskich.

¹¹¹⁸ Ibidem.

¹¹¹⁹ *General information about the Democratic Republic of the Congo*, <https://drc.mid.ru/drc>, dostęp: 18.01.2023.

¹¹²⁰ *Meeting with President of the Democratic Republic of the Congo Felix Tshisekedi*, <http://www.kremlin.ru/events/president/news/61886>, dostęp: 18.01.2023.

¹¹²¹ Ibidem.

¹¹²² S. Sukhankin, *Russian Inroads Into Central Africa (Part One)*, <https://jamestown.org/program/russia-looks-for-inroads-into-central-africa-part-one/>, dostęp: 18.01.2023.

¹¹²³ *DRC adopts military and technical cooperation agreement with Russia*, <https://www.rfi.fr/fr/>, dostęp: 18.01.2023.

Kolejną ważną płaszczyzną wzajemnej współpracy jest obszar gospodarczy. W wyniku toczącej się w DRK wojny domowej i związanej z nią niestabilności społeczno-polityczną oraz na skutek polityki prezydenta Mobutu wzajemne stosunki gospodarcze nie rozwinęły się na wystarczającym poziomie. Inwestorzy zagraniczni, także rosyjscy, nie są zainteresowani Demokratyczną Republiką Konga, gdyż wschodnie obszary państwa nadal są niestabilne, a przepisy prawne nie zapewniają odpowiedniego bezpieczeństwa. Ambasador DRK w Moskwie w lipcu 2022 w wywiadzie dla „Interfax” podkreślił: „We have long-standing relations with Russia... These are good relations yet emphasis has been put on political dialogue rather than economic relations”¹¹²⁴. Od momentu zwiększenia się rosyjskiej obecności w Afryce Demokratyczna Republika Konga jest zainteresowana rozwojem współpracy gospodarczej, która w przyszłości może okazać się najważniejszym kierunkiem wzajemnego porozumienia. Obecnie obie strony starają się rozwijać współpracę na następujących płaszczyznach: służby zdrowia, budownictwie oraz – przede wszystkim – technologii wydobywania surowców naturalnych¹¹²⁵. Jak podkreśla strona rosyjska, w ramach współpracy gospodarczej Rosja będzie starać się doprowadzić do sprawiedliwego podziału zysków ze sprzedaży pozyskanych z DRK surowców. Taka deklaracja jest odpowiedzią na oskarżenia formułowane przez władze kongijskie pod adresem zachodnich firm działających w sektorze wydobywczym o niesprawiedliwy podział zyskami¹¹²⁶. Władze w Moskwie w ostatnich latach kładą szczególny nacisk na rozwój tej płaszczyzny, gdyż zdają sobie sprawę z faktu, że surowce naturalne stanowią podstawę rozwoju gospodarczego każdego państwa¹¹²⁷.

Warto spojrzeć na rosyjsko-kongijską współpracę gospodarczą z szerszej perspektywy. Zwiększając współpracę z DRK w dziedzinie gospodarczej, Rosja poszerza, a zarazem umacnia swoje wpływy w Afryce. Dodatkowo władze w Moskwie zdają sobie sprawę z faktu, że DRK, która jest posiadaczem sporych zasobów naturalnych, w przyszłości będzie ważnym partnerem nie tylko dla Rosji, lecz również innych światowych mocarstw. DRK jest np. największym posiadaczem kobaltu, który jest kluczowym pierwiastkiem dla współczesnej elektroniki. Trzeba pamiętać, że elektronika odgrywa obecnie kluczową rolę w wielu systemach obronnych i militarnych, zatem w przyszłości współpraca z DRK będzie dla światowych mocarstw niezwykle istotna.

¹¹²⁴ *Democratic Republic of Congo names areas for broader economic cooperation with Russia*, <https://interfax.com/newsroom/top-stories/81061/>, dostęp: 18.01.2023.

¹¹²⁵ *Ibidem*.

¹¹²⁶ S. Sukhankin, *Russian Inroads...*

¹¹²⁷ *Ibidem*.

Wymiana handlowa między Rosją a DRK w okresie pozimnowojennym nie utrzymywała się na stałym poziomie. Na taki stan rzeczy miało wpływ wiele czynników, przede wszystkim wspomniana już wojna domowa i niestabilność społeczno-polityczna. Od momentu większego zaangażowania się Federacji Rosyjskiej na kontynencie afrykańskim wzajemna wymiana handlowa była kontynuowana, a obie strony dążyły do jej utrzymania. Towarami, którymi w ostatnich latach handlowała strona rosyjska, były: pszenica, nawozy azotowe, węgiel, produkty ropopochodne oraz gaz. Z kolei towarami, którymi handluje z Moskwą DRK, są: kamienie szlachetne, kawa i owoce cytrusowe. Ponadto należy nadmienić, że DRK więcej importuje produktów z Rosji niż Moskwa importuje z DRK. Zatem przewaga wymiany handlowej pod względem uzyskanych zysków leży po stronie Federacji Rosyjskiej¹¹²⁸.

Tabela 5.11. Eksport z Rosji do DRK i z DRK do Rosji w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Rosji-DRK	0,083	0,000 488	0,002	0,001	0,040	0,057
DRK-Rosji	-	-	-	-	-	0,019

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 19.01.2023.

Tabela 5.12. Import z Rosji do DRK i z DRK do Rosji w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Rosja-DRK	0,000 314	0,000 999	0,001	0,001	0,000 021	0,000 181
DRK-Rosja	-	-	-	-	0,101	0,100

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 19.01.2023.

Eksport z Rosji do DRK wzrastał stopniowo aż do 2000 roku. Spadek był spowodowany przede wszystkim trwającą w tym czasie wojną domową w DRK. Natomiast spadek w eksporcie w 2020 roku jest spowodowany wybuchem pandemii COVID-19. Import z Rosji do DRK systematycznie wzrastał. Zaskoczeniem był drastyczny spadek importu po roku 2010. Import w latach 2010-2015 prezentował się następująco: w 2011 – 0,000 609,

¹¹²⁸ *Russia/Democratic Republic of the Congo*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/rus/partner/cod>, dostęp: 19.01.2023.

w 2012 – 0,000 431, w 2013 – 0,000 206 i w 2014 – 0,000 084¹¹²⁹. Przyczyny spadku to m.in. światowy kryzys gospodarczego z roku 2008, niestabilna sytuacja społecznej i politycznej w DRK oraz wciąż żarzący się konflikt we wschodnich prowincjach DRK, a także wybuch epidemii eboli w roku 2014. Należy również zwrócić uwagę na brak danych statystycznych zbieranych przez Organizację Narodów Zjednoczonych na temat eksportu i importu z DRK do Rosji. Od 1995 do 2010/2015 ONZ nie posiadało takich informacji w swojej bazie. Taki stan rzeczy był spowodowany głównie słabym przepływem informacji pomiędzy ONZ a DRK oraz niestabilnością społeczno-polityczną w tym państwie. Warto nadmienić, że latach 2015-2020 import utrzymywał się na podobnym poziomie.

W 2020 roku obustronne relacje rosyjsko-kongijskie pozostawały przyjazne, gdyż obie strony wyrażały chęć rozwijania współpracy na wielu polach. Stosunki pomiędzy tymi dwoma państwami były w przeszłości napięte i niestabilne, lecz od 2006 można zaobserwować zacieśnienie współpracy głównie na płaszczyźnie politycznej, ale także gospodarczej i militarnej. Należy pamiętać, że Federacja Rosyjska potrzebuje DRK ze względu na posiadane przez to państwo unikatowe zasoby naturalne, takie jak np. kobalt. Rozwój nowych technologii w Rosji jest zatem uzależniony od utrzymywania i rozwijania relacji z DRK.

Na relacje rosyjsko-kongijskie należy także spojrzeć w kontekście międzynarodowym. Władze w Moskwie poszukują na arenie międzynarodowej nowych sojuszników, którzy będą je wspierać lub co najmniej zachowywać neutralne stanowisko wobec międzynarodowych poczynań Federacji Rosyjskiej. Przykładowo w 2014 roku, gdy Rosja zajęła półwysep krymski, władze DRK sprzeciwiły się jej ukaraniu. Wiele państw afrykańskich, w tym również DRK, wyraża swój sprzeciw wobec działań ONZ krytykujących działania Rosji lub zachowuje neutralne podejście, wstrzymując się od głosu.

¹¹²⁹UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 19.01.2023.

5.5. Obecność Chińskiej Republiki Ludowej w DRK

5.5.1. Nawiązanie kontaktów politycznych

Choć kontakty polityczne między Chinami a DRK nawiązano już w drugiej połowie 1960 roku, to – w wyniku zawirowań na kongijskiej scenie politycznej – do oficjalnego nawiązania wzajemnych stosunków dyplomatycznych doszło dopiero w lutym 1961 roku. Relacje te zostały szybko zerwane przez stronę chińską z powodu uznania przez DRK rządu Tajwanu i nawiązania stosunków z Republiką Chińską. Oficjalne przywrócenie obustronnych stosunków nastąpiło w listopadzie 1972 roku, gdy władzę w państwie kongijskim przejął prezydent Mobutu, a nazwę państwa zmieniono na Zair¹¹³⁰. Od momentu przywrócenia w 1971 roku wzajemnych stosunków z DRK, obustronne relacje nie ulegały już zawieszeniu czy nawet zerwaniu. Ponadto w trakcie całej swojej kadencji jako głowy państwa Mobutu odwiedzał z oficjalną wizytą Chiny aż pięć razy: w styczniu 1973, grudniu 1974, marcu 1980, czerwcu 1982 oraz październiku 1984. We wspomnianym okresie odbywały się również liczne spotkania na szczeblu ministrów i dyplomatów. Należy jednak zwrócić uwagę, że choć prezydent Mobutu znormalizował wzajemne stosunki obustronne, to sam sprzeciwiał się jakimkolwiek ruchom komunistycznym, zwłaszcza tym działającym na terenie DRK i Afryki.

Od początku lat 80. XX wieku oba państwa oprócz nawiązania wzajemnych stosunków politycznych zawiązały współpracę gospodarczą, po przeprowadzonej przez Chiny z wielkim sukcesem reformie gospodarczej¹¹³¹. W 1982 roku chińskie firmy weszły na kongijski rynek. Strona kongijska poszukiwała firm z sektora rolniczego i przetwórczego, które mogłyby doprowadzić do unowocześnienia rolnictwa oraz ulepszenia procesu przetwórczego¹¹³². Od 1973 i następnie od 1988 obie strony określiły uprzywilejowane warunki wzajemnej wymiany handlowej, częściowo ograniczając cła i bariery. Do lat 90. XX wieku wzajemne relacje układały się dobrze, a obie strony nie zabiegały zbytnio o ich pogłębienie. Taki stan rzeczy wynikał ze strategii polityki zagranicznej Chin w okresie zimnej wojny, kiedy to Państwo Środka jawiło się przede wszystkim jako alternatywna wobec relacji z państwami Zachodu. Chiny postawiły na głoszenie ideałów braterstwa i wyzwolenia

¹¹³⁰*Congo (DRC)*, <http://www.china.org.cn/english/features/focac/183553.htm>, dostęp: 24.01.2023.

¹¹³¹W. Pomykało, *Wyścig gigantów. Stan i wizja współzawodnictwa ChRL i USA*, Warszawa 2021, s. 76.

¹¹³²*Congo (DRC)*....

się spod panowania imperialnych państw Zachodu¹¹³³. Dodatkowo w tym czasie chińskie władze realizowały swoją strategię „Trzeciego Świata” stworzoną przez Mao po rozłamie w świecie komunistycznym w latach 60. XX wieku. Polegała ona na budowaniu światowego przywództwa Chin wśród państw Trzeciego Świata, które przez stulecia były zniewolone przez państwa kapitalistyczne lub socjalistycznych imperialistów¹¹³⁴. W ramach realizowanej przez siebie polityki Pekin nie tylko nawiązywał wzajemne relacje z państwami, lecz również udzielał im pomocy materialnej, finansowej czy nawet militarnej. Po przeprowadzeniu reformy ekonomicznej w Chinach najważniejszą płaszczyzną współpracy stała się współpraca gospodarcza, której celem było pokrycie zapotrzebowania na surowce naturalne dla szybko rozwijającej się gospodarki chińskiej oraz poszukiwanie nowych rynków zbytu dla chińskich towarów.

5.5.2. Współczesne stosunki polityczna i gospodarcze

Od początku lat 90. XX wieku chińskie władze skupiły się przede wszystkim na rozwoju stosunków gospodarczych z państwami afrykańskimi. To założenie stało się podstawą budowania współpracy z Demokratyczną Republiką Kongo, która stała się jednym z ważniejszych partnerów strategicznych w Afryce we współczesnych stosunkach Chin z Afryką¹¹³⁵.

Warto zauważyć, że wzajemne relacje uległy pewnemu ochłodzeniu od początku lat 90. XX do 2003 roku, co było skutkiem wojny domowej w DRK. Wraz z początkiem XXI wieku stosunki nabrały tempa, a strona chińska po raz kolejny we wzajemnych stosunkach postawiła raczej na rozwój relacji gospodarczych niż dialogu politycznego. Początkowo Pekin podchodził bardzo ostrożnie do relacji z DRK, obawiając się kolejnych zawirowań społeczno-politycznych w państwie i tym samym utraty ogromnych korzyści. Jednocześnie chińskie władze zdawały sobie sprawę z faktu, że dzięki jak najszybszemu pogłębieniu stosunków gospodarczych będą mogły pozyskiwać więcej cennych dla rozwoju gospodarczego Chin surowców naturalnych np. kobalt czy miedzi¹¹³⁶. W tym samym czasie do DRK, zwłaszcza do kongijskiej prowincji Katanga, napływało coraz więcej obywateli

¹¹³³M. Machcewicz, *Chińczycy w Afryce*, „Polityka”, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1778122,1,chinzcycy-w-afryce.read>, dostęp: 25.01.2023.

¹¹³⁴Ibidem.

¹¹³⁵C. Kabemba, *China-Democratic Republic of Congo Relations: From a Beneficial to a Developmental Cooperation*, „African Studies Quarterly”, 2016, t. 16, nr 3-4, s. 73.

¹¹³⁶Ibidem, s. 76.

chińskich, którzy prowadzili handel z lokalnymi producentami, od których pozyskiwali cenne minerały oraz zakładali lokalne fabryki. Oszacowano, że do roku 2011 90% zakładów, w których przetwarzano miedź w prowincji Katanga, należało do obywateli Państwa Środka¹¹³⁷.

Po wyborach w DRK w 2006 roku rząd Chin postanowił mocniej zaangażować się w DRK na płaszczyźnie współpracy gospodarczej. Przełomowy stał się rok 2008, gdy obie strony zawarły umowę „Sino Congolaise des Mines (Sicomines pact)”, w której to Pekin zobowiązał się do zainwestowania w DRK aż 6 mld USD. Kwota ta została podzielona następująco: 3 mld USD na zbudowanie i rozbudowę istniejącej infrastruktury oraz kolejne 3 mld USD na budowę infrastruktury wydobywczej¹¹³⁸. Dzięki tej umowie Chiny otrzymały dostęp do kongijskich złóż miedzi i kobaltu, co miało zapewnić szybki zwrot zainwestowanych środków. Szacuje się, że dzięki wspomnianej umowie Chiny otrzymają 10 mln ton miedzi oraz 600 tys. ton kobaltu¹¹³⁹. Dziś już wiadomo, że nie zrealizowano wszystkich zapisów dokumentu. W pierwszych latach po podpisaniu umowy strona chińska skupiła się głównie na unowocześnieniu i wydobyciu surowców naturalnych, do których teraz miała swobodny dostęp. Zaniedbano w ten sposób inwestycje infrastrukturalne, które miały poprawić warunki życia Kongijczyków, jednocześnie państwo kongijskie nie wzbogaciło się tak znacząco, jak się spodziewano, na sprzedaży cennych surowców¹¹⁴⁰.

W 2020 roku rozpoczęły się obustronne rozmowy dotyczące przyłączenia się Demokratycznej Republiki Kongo do chińskiej inicjatywy Pasa i Szlaku. W styczniu 2021 roku w Kinszasie odbyły się ostateczne negocjacje z udziałem ministra spraw zagranicznych Chin i jego kongijskiego odpowiednika. Rezultatem negocjacji było podpisanie przez obie strony protokołu ustaleń, w którym DRK włączono do współpracy w ramach inicjatywy Pasa i Szlaku. Przyłączenie DRK do grona państw współpracujących z Pekinem świadczy o tym, że władzom chińskim zależy na zapewnieniu sobie jak najszerszego dostępu do surowców naturalnych¹¹⁴¹. Choć Chiny budują swój wizerunek partnera DRK, który pragnie w tym państwie inwestować oraz handlować z nim, to jednak w rzeczywistości bardzo często wykorzystują swoją siłę jako mocarstwo światowe podczas wzajemnych negocjacji.

¹¹³⁷C. Simon, M. Smith, F. Wild, *China Lets Child Workers Die Digging in Congo Mines for Copper*, <https://www.clb.org.hk/en/content/bloomberg-china-lets-child-workers-die-digging-congo-mines-copper>, dostęp: 25.01.2023.

¹¹³⁸C. Kabemba, *China-Democratic Republic...*, s. 77.

¹¹³⁹Ibidem.

¹¹⁴⁰*How to avoid flawed minerals-for-infrastructure deals like DR Congo and China's Sicomines pact*, <https://qz.com/>, dostęp: 27.01.2023.

¹¹⁴¹S. Basu, *China and the Democratic Republic of the Congo: A Progressively Deepening Bilateral Partnership*, <https://thegeopolitics.com/>, dostęp: 27.01.2023.

Dla słabszych państw, takich jak DRK, które nie posiadają odpowiednio silnej karty przetargowej, współpraca z Chinami nie przynosi spodziewanych korzyści. Taki stan rzeczy ukazuje wymiana handlowa odbywająca się na przestrzeni lat (w okresie pozimnowojennym). Dane przedstawione w poniższych tabelach ukazują dynamikę wymiany handlowej oraz świadczą o tym, że korzyści w tym zakresie odniosła przede wszystkim strona chińska.

Tabela 5.13. Eksport z Chin do DRK i z DRK do Chin w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Chiny-DRK	0,041	0,018	0,049	0,473	1,408	2,013
DRK-Chiny	-	-	-	-	0,960	5,793

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 27.01.2023

Tabela 5.14. Import z Chin do DRK i z DRK do Chin w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Chiny-DRK	0,001	0,009	0,175	2,505	2,627	7,083
DRK-Chiny	-	-	-	-	1,250	1,687

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 27.01.2023.

Powyższe dane statystyczne zaczerpnięte z raportów opublikowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych nie zawierają informacji na temat importu i eksportu z Demokratycznej Republiki Konga do Chin. Jak już wspomniano, brak informacji może być spowodowany toczącą się przez wiele lat wojną domową, niestabilnością społeczną i polityczną oraz kryzysami humanitarnymi i epidemiami, które nawiedzały DRK. Te czynniki utrudniły pozyskiwanie informacji od strony kongijskiej. Warto wziąć pod uwagę, że brak informacji jest celowym działaniem władz DRK. Dane dotyczące eksportu wskazują na wspomniany powyżej trend, w którym to strona chińska więcej korzysta na zawartym partnerstwie gospodarczym niż DRK. W przypadku Chin państwo to zdecydowanie więcej importuje z DRK niż eksportuje. W przeważającej mierze Chiny importują rafinowaną miedź i kobalt. Dodatkowo importowane są takie surowce, jak ropa naftowa czy drewno. W przypadku eksportu Chiny dostarczają do DRK: metale, konstrukcje żelazne, maszyny czy tekstylia. DRK to więcej eksportuje niż importuje z Chińskiej

Republiki Ludowej¹¹⁴². Należy równocześnie zaznaczyć, że nawet wybuch pandemii COVID-19 nie zahamował wzajemnej wymiany handlowej, a wcześniej tocząca się wojna domowa w DRK na przełomie lat 90. XX wieku i początku XXI wieku tylko w niewielkim stopniu zahamowała wymianę handlową. Zauważalny jest również fakt, że wzmożenie wymiany handlowej nastąpiło po roku 2005, kiedy to najpierw w 2006 przeprowadzono pierwsze wolne wybory w DRK, a następnie w 2008 obie strony zawarły umowę o współpracy gospodarczej, która umożliwiła rozwój handlu między Chinami a Demokratyczną Republiką Konga.

W 2020 roku w DRK działało 80 firm z chińskim kapitałem inwestycyjnym. Działalność chińskich firm stanowi potwierdzenie zaangażowania Pekinu w zakresie współpracy gospodarczej. Chińskie firmy stanowią olbrzymi rynek pracy, w roku 2020 zatrudniały one 50 tys. obywateli DRK. Zdecydowana większość chińskich firm funkcjonująca w DRK działa w obszarze wydobywczym, przetwórczym czy hutniczym¹¹⁴³. DRK jest piątym państwem w Afryce, w którym najchętniej inwestują chińscy przedsiębiorcy w Afryce. Chińskie inwestycje są postrzegane bardzo pozytywnie, przede wszystkim przez obywateli, którzy znaleźli w nich zatrudnienie i dzięki temu znacznie polepszyli warunki życiowe¹¹⁴⁴.

Warto wspomnieć, że współpraca chińskich przedsiębiorstw z władzami DRK nastąpiła już w latach 70. XX wieku, kiedy np. przy pomocy Chin wybudowano w Kinszasie Pałac Ludu, obecnie pełniący funkcję głównej siedziby kongijskiego parlamentu. Inną inwestycją, o której warto pamiętać, była budowa stadionu narodowego w Kinszasie – Stade des Martyrs.

W XXI wieku również obie strony podejmują wysiłki zmierzające do rozbudowy istniejącej lub budowy nowej infrastruktury drogowej, kolejowej. Ponadto strona chińska podejmuje wyzwania związane z budową szpitali np. Lubumbashi General Hospital. Chińskie przedsiębiorstwa w ostatnim czasie budowały także elektrownię wodną Zongo 2, czy np. rozbudowano sieć telekomunikacyjną na obszarach wiejskich¹¹⁴⁵. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że chińskie przedsiębiorstwa realizują swoje projektów na dalekich obszarach DRK, poza wielkimi miastami czy samą stolicą – Kinszasą. Dzięki temu budują one

¹¹⁴² *China/Democratic Republic of the Congo*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/chn/partner/cod?dynamicBilateralTradeSelector=year2020>, dostęp: 27.01.2023.

¹¹⁴³ *China and the DR Congo strengthen bilateral ties*, „Global Times”, <https://www.globaltimes.cn/content/1201590.shtml>, dostęp: 27.01.2023.

¹¹⁴⁴ *Ibidem*.

¹¹⁴⁵ *Ibidem*.

pozytywny wizerunek Chińskiej Republiki Ludowej wśród obywateli Konga, gdyż projekty te wpływają na polepszenie ich warunków życia.

Chińsko-kongijskie relacje oparte są na wzajemnym układzie korzyści polegającym na obustronnej współpracy na płaszczyźnie gospodarczej. Dla DRK Chiny są ważnym partnerem handlowym, gdyż zakupują posiadane przez to państwo surowce naturalne oraz zobowiązują się do inwestowania w DRK poprzez budowę infrastruktury, szkół, szpitali i wielu innych ośrodków. Z kolei Pekin dzięki wzajemnej współpracy pozyskuje cenne surowce oraz posiada swobodny dostęp do kongijskiego rynku zbytu dla swoich towarów¹¹⁴⁶. Należy pamiętać, że w tym układzie to DRK bardziej potrzebuje Chin niż Chiny DRK. Władze w Kinszasie postrzegają Pekin nie tylko jako alternatywę wobec relacji z państwami Zachodu, lecz również jako ogromną szansę rozwojową, gdyż Pekin oferuje ogromne korzyści finansowe. Należy zaznaczyć, że we wzajemnych relacjach uwidacznia się przewaga Chin jako światowego mocarstwa posiadającego nieproporcjonalnie większe możliwości niż DRK¹¹⁴⁷.

W kolejnych latach oprócz szybko rozwijającej się współpracy gospodarczej, Demokratyczna Republika Konga zabiegała zwłaszcza o rozwój stosunków politycznych. We wrześniu 2010 roku kongijski minister spraw zagranicznych udał się do Pekinu w celu uzyskania wsparcia ze strony władz Chin dla rządu w Kinszasie. Jednocześnie wizyta ta była potwierdzeniem wieloletniej przyjaźni pomiędzy oboma państwami. W trakcie spotkania ministrowie spraw zagranicznych obu państw podkreślali znaczenie współpracy gospodarczej dla przyjaźnie rozwijających się relacji, podkreślano pozytywne rezultaty wspomnianej współpracy, a jednocześnie zauważono stopniowy wzrost współpracy politycznej obu państw¹¹⁴⁸.

W styczniu 2015 roku w Kinszasie odbyło się spotkanie prezydenta DRK J. Kabila z chińskim ministrem spraw zagranicznych Wang Yi. W trakcie rozmowy kongijski prezydent wyraził zadowolenie z dotychczasowych wzajemnych stosunków oraz zaznaczył,

¹¹⁴⁶C. Kabemba, *China-Democratic...*, s. 77.

¹¹⁴⁷S. Basu, *China and the Democratic Republic of the Congo: A Progressively Deepening Bilateral Partnership*, <https://thegeopolitics.com/>, dostęp: 26.01.2023.

¹¹⁴⁸*Vice Foreign Minister Zhai Jun Meets with DRC's Minister of International and Regional Cooperation*, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2913_665441/2959_663924/2961_663928/201009/t20100909_543389.html, dostęp: 26.01.2023.

że DRK szanuje Chiny jako jednego ze swoich najważniejszych partnerów strategicznych oraz zaznaczył, że ma nadzieję na dalsze pogłębianie wzajemnych relacji¹¹⁴⁹.

We wrześniu 2018 roku w Pekinie doszło do spotkania prezydenta Chin Xi Jinpinga z premierem DRK Bruno Tshibalą. Wizyta odbyła się po odbywającym się dzień wcześniej szczycie Chiny- Afryka. Prezydent Chin podkreślił, że jego państwo zawsze będzie wspierać DRK w zachowaniu swojej suwerenności i pełnej niezależności. Ponadto Chiny będą nadal wspierać proces pokojowy w DRK oraz wspomagać rząd w Kinszasie w kwestii budowania bezpieczeństwa i rozwoju. Z kolei prezydent DRK podkreślił olbrzymie znaczenie Chin dla DRK ze względu na wspieranie procesu pokojowego oraz wzajemną współpracę, zwłaszcza gospodarczą. Wyraził on ponadto nadzieję, że w najbliższym czasie nastąpi pogłębienie wzajemnych relacji¹¹⁵⁰.

Oprócz wyżej wspomnianych wizyt dochodziło również do częstych spotkań pomiędzy ministrami spraw zagranicznych zarówno w Pekinie, jak i w Kinszasie. Ponadto przedstawiciele obu państw spotykali się na wielu międzynarodowych szczytach, np. posiedzeniach Zgromadzenia Ogólnego ONZ czy szczytach Chiny-Afryka. Trzeba jednakże podkreślić, że mimo częstych spotkań współpraca polityczna w porównaniu z gospodarczą wciąż jest marginalna. Spotkania na szczeblu politycznym nakreślają przede wszystkim kierunki rozwoju stosunków gospodarczych i prowadzą do ich pogłębienia

5.5.3. Pomoc Chin w reformie kongijskich sił zbrojnych

Pragnąc zabezpieczyć swoje interesy, strona chińska od samego początku domagała się od rządu w Kinszasie zapewnienia bezpieczeństwa chińskim inwestycjom. Dla władz kongijskich to zadanie było wręcz niemożliwe do realizacji, gdyż we wschodnich rejonach państwa wciąż toczył się konflikt zbrojny, a samo państwo borykało się z wieloma problemami wewnętrznymi¹¹⁵¹. Rząd DRK wysyłał armię kongijską na wschodnie obszary, na których Chińczycy prowadzili wydobywanie surowców naturalnych, jednakże w wielu przypadkach nie udało się odpowiednio zabezpieczyć kopalń czy fabryk chińskich przed

¹¹⁴⁹ *President Joseph Kabila of the Democratic Republic of Congo Meets with Foreign Minister Wang Yi*, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2913_665441/2959_663924/2961_663928/201501/t20150120_543391.html, dostęp: 26.01.2023.

¹¹⁵⁰ *Xi meets DR Congo's prime minister*, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2913_665441/2959_663924/2961_663928/201809/t20180910_543414.html, dostęp: 26.01.2023.

¹¹⁵¹ R. Baciaga, *Minerals and China's Military Assistance in the DR Congo*, <https://thediplomat.com/2022/10/minerals-and-chinas-military-assistance-in-the-dr-congo/>, dostęp: 28.01.2023.

grupami rebelianckimi. Brak odpowiedniego sprzętu i przeszkolenia powodowały bezsilność kongijskiej armii, co więcej wojsko kongijskie nie cieszyło się zaufaniem obywateli. W związku z tym władze w Pekinie zaoferowały stronie kongijskiej pomoc i współpracę wojskową w zakresie szkoleń personelu wojskowego. W drugiej dekadzie XXI wieku rozpoczęły się intensywne szkolenia kongijskich wojskowych w oficerskich szkołach w Chinach¹¹⁵².

Warto nadmienić, że Pekin bierze udział w misji stabilizacyjnej ONZ – MONUSCO. Władze Chin, prowadzące politykę nieinterweniowania we wewnętrzne sprawy każdego państwa, nie podejmują decyzji o bezpośrednim zaangażowaniu chińskiej armii w jakikolwiek konflikt zbrojny, jednakże wspierają międzynarodowe stabilizacyjne misje ONZ. W ramach tej przeprowadzanej w DRK w 2020 roku uczestniczyło 233 pracowników z Chin¹¹⁵³.

Ponadto od roku 2008 Chiny pozostają jednym z głównych partnerów Kinszasy w sprawach wojskowych. Pekin jest jedynym azjatyckim partnerem DRK w tym zakresie. Chiny sprzedają DRK sporą ilość broni, przeszkalają personel wojskowy, a ponadto zobowiązały się wybudować nową główną siedzibę kongijskiej armii¹¹⁵⁴.

Od września 2008 roku w Demokratycznej Republice Konga stacjonuje armia chińska. Misja wojskowa „Chino” składa się z 4 500 żołnierzy – brygady komandosów oraz brygady piechoty zmechanizowanej. Misja stacjonuje w kongijskiej prowincji Haut-Lomami. Dodatkowo we wspomnianej bazie wojskowej o nazwie Kamina odbywają się regularne szkolenia – teoretyczne i praktyczne¹¹⁵⁵. Chińscy żołnierze znajdują się również w mieście Banana, gdzie strona chińska zobowiązała się do odbudowy infrastruktury wojskowej potrzebnej do utrzymania marynarki wojennej. Oprócz obudowy zaplecza Pekin zobowiązał się do wyremontowania zniszczonych okrętów wojennych¹¹⁵⁶.

W ramach współpracy militarnej Pekin ma za zadanie dostarczyć DRK bojowe drony wojskowe, których zadaniem ma być obserwacja z powietrza kongijskich miast i obszarów zapalnych¹¹⁵⁷.

Dla strony chińskiej państwa Afryki Subsaharyjskiej, jak również sama Demokratyczna Republika Konga, odgrywają ważną rolę. Po pierwsze, współpraca Chin

¹¹⁵²Ibidem.

¹¹⁵³Ibidem.

¹¹⁵⁴J.J. Wondo Omanyundu, *Joseph Kabila continues to over-equip his regime militarily for the upcoming political deadlines*, <https://afridesk.org/en/joseph-kabila-continues-to-over-equip-his-regime-militarily-for-the-upcoming-political-deadlines-jj-wondo/>, dostęp: 31.01.2023.

¹¹⁵⁵Ibidem.

¹¹⁵⁶Ibidem.

¹¹⁵⁷Ibidem.

z DRK zapewnia Pekinowi stały dostęp do surowców naturalnych, które wciąż są potrzebne rozwijającej się gospodarce Chin. Po drugie, dla Chin istotne jest pozyskiwanie nowych rynków zbytu dla towarów z Chin¹¹⁵⁸. Zatem dla Pekinu współpraca gospodarcza pozostaje najważniejszą płaszczyzną współpracy. Wszystkie działania władzy Chin względem DRK mają za zadanie ochronę żywotnych interesów Pekinu w tym państwie. Wsparcie militarne i dialog polityczny to przykłady działań, które mają zagwarantować stronie chińskiej ciągłość we współpracy gospodarczej z Kongiem. Pekin zdając sobie sprawę, że DRK posiadająca unikatowe minerały potrzebne do rozwoju nowych technologii, pragnie zagwarantować sobie stały dostęp do tego typu surowców. Aby utrzymać pozycję światowego mocarstwa musi wyprzedzać inne państwa świata m.in. w kwestii technologii.

Współpraca z DRK i innymi państwami Afryki ma istotne znaczenie z punktu widzenia budowania przez Chiny pozycji na arenie międzynarodowej. Pekin potrzebuje państw Afryki do zreformowania międzynarodowego systemu, w którym to będzie wiele mocarstw, a nie jedno dominujące państwo – supermocarstwo USA. Dla Chin istotne jest także budowanie na forum np. ONZ koalicji państw prezentujących te same poglądy, zwłaszcza w kwestiach braku interweniowania w wewnętrzne sprawy danego państwa. Dzięki tworzeniu powiązań politycznych, a zwłaszcza gospodarczych Chiny zyskują dla siebie poparcie globalnych i regionalnych organizacji międzynarodowych¹¹⁵⁹.

Podsumowując, trzeba zaznaczyć, że wzajemne stosunki chińsko-kongijskie pozostają korzystne dla obu stron, a wszelkie działania Pekinu postrzegane są przez Kinszę pozytywnie. Obie strony równocześnie zdają sobie sprawę z faktu stojących wyzwań przed DRK. DRK potrzebuje silnego i stabilnego partnera, który pomoże jej osiągnąć odpowiedni poziom gospodarczy, dzięki czemu możliwy będzie dalszy rozwój relacji chińsko-kongijskich.

¹¹⁵⁸E.J. Jaremczuk, *Od Josepha Kasavubu do Josepha Kabili Kabange, prezydentury Demokratycznej Republiki Konga (1960-2010)*, Elbląg 2011, s. 233.

¹¹⁵⁹P. Natulya, *Africa's Role in China's Multilateralism Strategy*, <https://africacenter.org/spotlight/africa-china-multilateralism/>, dostęp: 31.01.2023.

Rozdział VI

Relacje stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ z Republiką Południowej Afryki

Republika Południowej Afryki była jednym z pierwszych państw Afryki, które uzyskały niepodległość. Stało się to 31 maja 1910 roku¹¹⁶⁰. Pierwotna nazwa państwa brzmiała: Związek Południowej Afryki (Unia Południowej Afryki)¹¹⁶¹ i była odzwierciedleniem scalenia w jeden organizm państwowy czterech byłych kolonii brytyjskich: Cape, Natal, Transwalu i Orange River. Od 1961 roku państwo to nosi nazwę Republiki Południowej Afryki (RPA).

Europejczycy dotarli do wybrzeży RPA w XIII wieku podczas poszukiwania alternatywnej drogi do Chin. Pierwszymi odkrywcami wybrzeża RPA byli Portugalczycy. Sławetny stał się rok 1487, gdy Portugalczycy opłynęli w całości Przylądek Dobrej Nadziei. Dokonał tego Bartolomeu Dias¹¹⁶². W kolejnych stuleciach na terytorium dzisiejszego RPA tworzyli swoje kolonie najpierw Holendrzy, a później Brytyjczycy. Brytyjczycy utworzyli na tym terytorium cztery potężne kolonie. Odkrycie w nich w XIX wieku surowców naturalnych – diamentów i złota – przyczyniło się do przekształcenia kolonii z obszarów rolniczych w przemysłowe ośrodki wydobywcze. Rosnące bogactwo regionu stało się przyczyną konfliktu pomiędzy Burami, czyli osadnikami przybyłymi z Europy wiele dekad wcześniej, a brytyjską administracją kolonialną¹¹⁶³. Obydwie strony dążyły do przejęcia kontroli nad procesem wydobywczym w koloniach, co doprowadziło do wybuchu wojen anglo-burskich (południowoafrykańskich) w drugiej połowie XIX wieku¹¹⁶⁴. Jednym

¹¹⁶⁰A. Kosidło, *Dekolonizacja Afryki: kryzys formalnego imperium Wielkiej Brytanii (1939-1951)*, Gdańsk 1997, s. 51.

¹¹⁶¹D. Else, J. Connolly, M. Fitzpatrick, A. Murphy, D. Sweney, *Southern Africa*, Footscray 2001, s. 187.

¹¹⁶²E.G. Ravenstein, *The Voyages of Diogo Cão and Bartholomeu Dias, 1482-88*. „The Geographical Journal”, 1900, t. 16, nr 6, s. 625.

¹¹⁶³T. Greniuch, *Natal 1899-1900*, Warszawa 2017, s. 30.

¹¹⁶⁴Wojny anglo-burskie – I wojna burska toczyła się w latach 1880-1881, II wojna burska – 1899-1902. Obydwie wojny toczyły się między Burami, którzy sprawowali pieczę nad wydobywaniem diamentów i złota na tym obszarze, a Zjednoczonym Królestwem. Burowie pragnęli uzyskać niezależność od Londynu i jeszcze większą kontrolę nad wszystkimi złóżami położonymi nad obszarze RPA. Z kolei rząd w Londynie dążył za wszelką cenę do utrzymania dotychczasowych wpływów oraz całkowitego przejęcia nowo odkrytych złóż surowców. W XIX wieku złoto stanowiło ważny minerał, zwłaszcza dla Brytyjczyków, których system monetarny opierał się właśnie na złocie. W pierwszej wojnie burskiej strona brytyjska poniosła klęskę. W trakcie drugiej wojny burskiej, pomimo początkowych sukcesów, rząd w Londynie postanowił przerwać działania zbrojne i podjął decyzję o utworzeniu Związku Południowej Afryki, która stała się obszarem dominium

ze skutków wojen było uzyskanie niepodległości przez Unię Republiki Południowej Afryki (Związek Południowej Afryki) w 1910 roku¹¹⁶⁵. Było to możliwe wyłącznie dzięki przyjętej przez parlament Zjednoczonego Królestwa w 1909 roku Ustawie o Afryce Południowej, na mocy której cztery brytyjskie kolonie zostały połączone w Unię Republikę Południowej Afryki¹¹⁶⁶. Do roku 1961 państwo to było monarchią (dominium brytyjskie), gdzie rolę głowy państwa pełnił monarcha brytyjski. Sytuacja zmieniła się w wyniku referendum przeprowadzonego w 1960 roku, w którym obywatele RPA opowiedzieli się za republiką. Dlatego też w 1961 roku Związek Południowej Afryki stał się Republiką Południowej Afryki¹¹⁶⁷.

Od 1948 roku do połowy lat 90. XX wieku w RPA panował system segregacji rasowej nazywany apartheidem¹¹⁶⁸. Cechował się on dyskryminacją rasową widoczną na wielu płaszczyznach życia społecznego i rodzinnego, zapisywaną najczęściej w ustawach¹¹⁶⁹, oraz rządami białej mniejszości¹¹⁷⁰, która w ten sposób utrzymywała władzę i swoje wpływy w państwie¹¹⁷¹. Dzięki działalności wielu organizacji i ruchów dążących do zmiany zaistniałego systemu, a także takich osób jak np. Nelson Mandela¹¹⁷², w pierwszych wolnych wyborach przeprowadzonych w kwietniu 1994 roku wygrała partia czarnoskórych działaczy – Afrykański Kongres Narodowy (ANC). Rok 1994 uznaje się za symboliczną datę zniesienia

Zjednoczonego Królestwa. Zob. P. Fiszka-Borzyszkowski, *Wojna Burska 1880-1881*, Warszawa 2012, s. 240, D. Fierla, *Wojna burska 1899-1902*, Warszawa 2002, s. 48.

¹¹⁶⁵M. Leśniewski, *Miejsce Południowej Afryki w kształtowaniu koncepcji polityki imperialnej Wielkiej Brytanii 1899-1914*, Warszawa 2001, s. 175.

¹¹⁶⁶*The Union of South Africa, South Africa Act, 1909*, https://media.law.wisc.edu/s/c_8/jzhy2/cbsa1.pdf, dostęp: 25.02.2023.

¹¹⁶⁷A. Gąsowski, *RPA*, Warszawa 2006, s. 147.

¹¹⁶⁸Apartheid – system segregacji rasowej istniejący w RPA od 1948 roku, w którym czarnoskóra większość mieszkańców RPA była zdominowana przez białą mniejszość. Apartheid miał swoje umocowanie w wielu ustawach, takich jak np.: ustawa o zakazie małżeństw mieszanych z 1949 roku, ustawa o poprawce do niemoralności z 1950 roku (ustawa zakazywała kontaktów seksualnych białych z innymi rasami), ustawa o ewidencji ludności z 1950 roku (nakazywała ona każdemu obywatelowi RPA zaklasyfikowanie do jednej z czterech grup rasowych: Białych, Czarnych, Hindusów i Kolorowych według wzrostu, wyglądu, pochodzenia i statusu społecznego). W trakcie apartheidu rząd RPA w ramach ustaw podjął decyzję o masowych przesiedleniach czarnoskórej ludności. Wydzielono dla nich specjalne strefy nazywane „bantustanami” („plemiennymi ojczyznami”). Zob. S.W. Crompton, *Desmond Tutu. Fighting Apartheid*, New York 2007, s. 34.

¹¹⁶⁹M.A. Kowalski, *Diamenty we krwi*, Warszawa 1999, s. 204.

¹¹⁷⁰M.J. Malinowski, *Republika Południowej Afryki. Przemiany wewnętrzne i ich międzynarodowe uwarunkowania*, Warszawa 1988, s. 128.

¹¹⁷¹D. Grinberg, *Geneza apartheidu*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1980, s. 155.

¹¹⁷²E. Kolasińska, *Przywódcy czarnej większości w Republice Południowej Afryki*, „Zeszyty Dokumentacyjne”, 1985, nr 8/113, s. 10.

systemu segregacji rasowej w RPA¹¹⁷³. Nową konstytucję państwa uchwalono w roku 1996, zaczęła ona obowiązywać 1 stycznia 1997¹¹⁷⁴.

Republika Południowej Afryki (RPA) jest najbardziej wysuniętym na południe państwem kontynentu afrykańskiego. Zgodnie z przyjętym przez ONZ podziałem świata na regiony RPA położona jest w Afryce Południowej. Swoje położenie geopolityczne skutecznie wykorzystuje w stosunkach międzynarodowych¹¹⁷⁵. Od strony południowej RPA okalają dwa oceany: Ocean Atlantycki i Indyjski, z kolei od strony północnej graniczy ona z Namibią, Botswaną, Zimbabwe, Mozambikiem i Suazi¹¹⁷⁶. Ponadto Republika Południowej Afryki całym swoim terytorium okala Lesotho. Jej całkowita powierzchnia została oszacowana na 1 219 912 km². Jest dziewiątym największym państwem Afryki¹¹⁷⁷. Atrakcyjne położenie RPA często przyciągało uwagę – dawniej – państw-kolonizatorów, a współcześnie światowych mocarstw. Swobodny dostęp do oceanów sprawia, że RPA nigdy nie miała problemów z prowadzeniem międzynarodowego handlu morskiego. Mogła ona sprzedawać surowce naturalne i inne bogactwa, handlując z państwami z całego świata. Położenie RPA na krańcu kontynentu afrykańskiego sprawia również, że państwo to odgrywa ważną rolę w morskich szlakach handlowych. W RPA znajdują się porty, z których mogą korzystać okręty poszukujące przystani na drodze morskiej. Dzięki ich udostępnianiu państwo odnosi znaczne korzyści finansowe.

¹¹⁷³A. Gąsowski, *RPA...*, s. 233.

¹¹⁷⁴M. Małecki, *System polityczny Republiki Południowej Afryki*, w: *Systemy polityczne wybranych państw*, red. K.A. Wojtaszczyk, Warszawa 2004, s. 252.

¹¹⁷⁵I Wyciechowska, *Wybrane problemy współczesnych stosunków międzynarodowych*, w: *Spółczesność i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Warszawa 2022, s. 1030.

¹¹⁷⁶M. Fronczek, *Charakterystyka państw BRICS*, w: *Państwa grupy BRICS i ich znaczenie we współczesnej gospodarce świata*, red. T. Sporek, K. Czech, Katowice 2015, s. 29.

¹¹⁷⁷*South Africa*, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/south-africa/>, dostęp: 25.02.2023.

Mapa 6.1. Mapa polityczna Republiki Południowej Afryki.



Źródło: *Map of South Africa,*

https://www.nationsonline.org/oneworld/map/south_africa_map.htm,

dostęp: 02.03.2023.

Mapa 6.2. Podział administracyjny Republiki Południowej Afryki



Źródło: *Map of South Africa*,

https://www.nationsonline.org/oneworld/map/south_africa_map.htm, dostęp: 02.03.2023.

RPA jest państwem bogatym w zasoby naturalne. Odkryte w XIX wieku diamenty i złoto przez dekady stanowiły źródło zysków dla przedsiębiorców i samego państwa. Warto jednak przypomnieć, że na terytorium RPA występują również inne surowce, takie jak rudy żelaza, platyny, manganu, miedzi, srebra, berylu czy nawet węgla. RPA posiada ponadto gaz ziemny. Państwo to jest jednym z największych producentów złota na świecie, złoża tego surowca są najistotniejsze z punktu widzenia bogacenia się państwa. Ponadto RPA jest światowym liderem w wydobywaniu chromu i platyny, które stanowią podstawę współczesnej technologii. RPA zajmuje drugie miejsce na świecie pod względem posiadanych rezerw cyrkonu i tytanu. Sektor wydobywczy RPA stanowi piątą siłę na świecie pod względem produktu krajowego brutto¹¹⁷⁸.

¹¹⁷⁸ *Mineral Resources*,

<https://www.gcis.gov.za/sites/default/files/docs/resourcecentre/pocketguide/2012/15%20Mineral%20Resources.pdf>, dostęp: 26.02.2023.

Gospodarka Republiki Południowej Afryki, zgodnie z raportem Banku Światowego z 2020 roku, jest trzecią gospodarką Afryki, zaraz po Egipcie i Nigerii¹¹⁷⁹. Charakteryzuje ją wyjątkowo wysoki, jak na warunki afrykańskie, wskaźnik PKB *per capita*. W roku 2020 wyniósł on 5 741¹¹⁸⁰. Niewątpliwie tak wysoka wartość dochodu na jednego mieszkańca jest dużym sukcesem RPA. Jednocześnie, według wskaźnika Giniego, który pokazuje nierówności w dochodach lub nierówności w posiadanych majątkach w obrębie jednego narodu, RPA należy do czołówki państw, w których dochód na mieszkańca rozdzielany jest nierównomiernie¹¹⁸¹.

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli 6.1., w 2020 roku PKB państwa oszacowano na 337 mld USD¹¹⁸². Przed i w okresie pandemii COVID-19 gospodarka RPA przeżywała recesję, notując ujemne tempo wzrostu gospodarczego (2018: 1,5%; 2019: 0,3%; 2020: - 6,3%; 2021: 4,9%)¹¹⁸³.

¹¹⁷⁹ *GDP (current US\$) – Sub-Saharan Africa, Middle East & North Africa*, https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?end=2020&locations=ZG-ZQ&most_recent_value_desc=false&start=1960, dostęp: 26.02.2023.

¹¹⁸⁰ *GDP per capita (current US\$) – South Africa*, https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?end=2020&locations=ZA&most_recent_value_desc=false&start=1960, dostęp: 26.02.2023.

¹¹⁸¹ *Gini index*, <https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI>, dostęp: 26.02.2023.

¹¹⁸² *GDP (current US\$) – South Africa*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=ZA>, dostęp: 23.02.2023.

¹¹⁸³ *GDP growth (annual %) – South Africa*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.KD.ZG?locations=ZA>, dostęp: 26.02.2023.

Tabela 6.1. PKB wybranych państw Afryki w cenach bieżących USD w 2020 roku

Lp.	Państwo	PKB
1.	Nigeria	432 198 936 002
2.	Egipt	383 817 841 547
3.	Republika Południowej Afryki	337 619 569 571
4.	Algieria	145 743 722 826
5.	Maroko	121 347 533 649
6.	Etiopia	107 657 734 392
7.	Kenia	100 657 505 601
8.	Demokratyczna Republika Konga	48 716 961 865

Źródło: *GDP (current US\$) – Sub-Saharan Africa, Middle East & North Africa*, <https://databank.worldbank.org/reports.aspx?source=2&series=NY.GDP.MKTP.CD&country=EGY>, dostęp: 26.02.2023.

Gospodarka Republiki Południowej Afryki należy do najbardziej uprzemysłowionej, rozwiniętej technologicznie oraz zróżnicowanej pod względem PKB w porównaniu do gospodarek innych państw Afryki. Należy zaznaczyć, że jej rozwój rozpoczął się w 1996 roku, kiedy to po wielu latach sankcji nałożonych z powodu istnienia w tym państwie rasistowskiego systemu segregacji rasowej w przeciągu zaledwie trzech dekad gospodarka RPA szybko się odbudowała, zwiększając tym samym PKB *per capita* oraz rezerwy walutowe z 4 mld USD w 1996 roku do 50 mld USD w 2020 roku¹¹⁸⁴. PKB RPA posiada następującą strukturę: rolnictwo – 2,8%, przemysł 29,7% i usługi – 67,5%. Struktura PKB wskazuje jednoznacznie, że gospodarka państwa jest na wysokim poziomie rozwoju, jednakże boryka się z wieloma problemami, takimi jak np. nierównomierny podział dochodu na mieszkańca. Ponadto gospodarka RPA zmaga się w ostatnich latach z bardzo wysokim bezrobociem sięgającym w roku 2020 – 29%. Wyjątkowo niski jest poziom inflacji,

¹¹⁸⁴ T. Kangarlou, *South Africa since apartheid: Boom or bust?*, <http://edition.cnn.com/2013/11/27/business/south-africa-since-apartheid/>, dostęp: 26.02.2023.

w 2020 roku wyniósł on 3,2%¹¹⁸⁵. Problemem są także biurokracja, nieprzejrzyste przepisy prawa pracy czy brak wykwalifikowanej kadry pracowniczej. Należy nadmienić, że RPA wyróżnia się na tle państw afrykańskich w kwestii korupcji – posiada ona jeden z najniższych wskaźników korupcji na całym kontynencie (w skali świata jest on jednak nadal wysoki). Gospodarka RPA jest ponadto chwalona za sprawnie działający sektor bankowy. RPA, jako jedyne państwo afrykańskie, znajduje się w grupie G20, czyli dwudziestce najbogatszych państw świata¹¹⁸⁶.

Tabela 6.2. Wskaźniki gospodarcze i społeczne Republiki Południowej Afryki w latach 1990-2020

	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2020
PKB (mld USD)	126	171	151	288	417	346	337
PKB <i>per</i> <i>capita</i> (USD)	3 160,9	3 904,3	3 241,7	5 893,2	8 059,6	6 204,9	5 741,6
HDI (skala 0-1)	0,6	0,6	0,6	0,6	0,6	0,7	0,7

Źródło: *South Africa*, <https://data.worldbank.org/country/ZA>, dostęp: 28.02.2023.

Udział w G20, współpraca ze światowymi mocarstwami oraz bycie jedną z najsilniejszych gospodarek Afryki to czynniki, które przyczyniają się do zainteresowania przedsiębiorców inwestowaniem w tym państwie. Jednocześnie wielu inwestorów wycofuje się z RPA z powodu sytuacji wewnętrznej państwa. Brak skonkretyzowanych podstaw prawnych, szalejąca korupcja, a także duże koszty finansowe związane z prowadzeniem własnego biznesu powodują osłabienie konkurencyjności gospodarczej RPA na świecie.

Innym czynnikiem, na który należy spojrzeć w kontekście współpracy światowych mocarstw z Republiką Południowej Afryki, jest czynnik demograficzny. Znacząca część ludności RPA zamieszkuje obszary miejskie, co jest wyjątkiem na tle państw Afryki¹¹⁸⁷.

¹¹⁸⁵*South Africa*, <https://data.worldbank.org/country/ZA>, dostęp: 27.02.2023.

¹¹⁸⁶*G20 Members*, <https://www.g20.org/en/about-g20/#members>, dostęp: 27.02.2023.

¹¹⁸⁷T. Rynarzewski, K.A. Nawrot, K. Zajączkowski, E. Cieślik, *Potencjał gospodarczy i możliwości rozwoju Afryki, Polska perspektywa*, Warszawa 2017, s. 135.

Oszacowano, że w roku 2020 całkowita populacja państwa wynosiła 58 mln mieszkańców¹¹⁸⁸. Większość obywateli państwa jest w wieku od 15 do 65 roku życia, co oznacza, że przeważająca część ludności RPA to ludzie w wieku produkcyjnym, którzy nie tylko mogą stanowić siłę roboczą, lecz również są konsumentami usług i produktów, przyczyniając się tym samym do wzrostu konsumpcjonizmu w państwie. Dane zebrane podczas spisu powszechnego w 2022 roku wskazują, że RPA zamieszkują następujące rasy: Afrykanie – 80,2%, biali – 8,4%, koloredzi¹¹⁸⁹ – 8,8%, Azjaci – 2,5%, inni – 0,5%¹¹⁹⁰. Ponadto w państwie mieszkają wyznawcy następujących religii: protestantyzmu – 71,2%, katolicyzmu – 6,8%, religii tradycyjne – 4,4%, islamu – 1,6%, hinduizmu – 1%, judaizmu – 0,1%, innych religii – 2,7%, niewierzący – 10,9%¹¹⁹¹. Z przytoczonych danych wynika, że RPA zamieszkują ludzie o różnej rasie, pochodzeniu, języku czy kulturze i religii¹¹⁹². Zróżnicowanie demograficzne jest czynnikiem destabilizującym sytuację społeczno-polityczną w państwie, gdyż między poszczególnymi grupami etnicznymi nierzadko dochodzi do konfliktów. Przed współczesnymi elitami rządzącymi RPA stoi wyzwanie budowania społeczeństwa otwartego, przyjaznego wobec siebie i dążącego do wspólnego dobra.

Tabela 6.3. Populacja Republiki Południowej Afryki w latach 1990-2020

	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Ilość (mln)	39	43	46	49	51	55	58

Źródło: *Population, total – South Africa*

<https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?end=2021&locations=ZA&start=1988>,
dostęp: 28.02.2023.

¹¹⁸⁸*Population, total – South Africa*, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?locations=ZA>, dostęp: 27.02.2023.

¹¹⁸⁹Koloredzi – to południowoafrykańska forma klasyfikacji statystycznej, do której zaliczane są głównie osoby z ras mieszanych pochodzenia afrykańskiego, europejskiego i azjatyckiego. W całej RPA koloredzi są mniejszością, lecz w Prowincji Przylądkowej Zachodniej stanowią większość. Termin „koloredzi” powstał w czasie apartheidu dla celów statystycznych. Do koloredów zalicza się wszystkie osoby nienależące do rasy białej lub innej, posiadające przodków z dwóch odrębnych ras, zob. D. Posel, *What's in a name? Racial categorisations under apartheid and their afterlife*, <http://www.transformation.und.ac.za/issue%2047/47%20posel1.pdf>, dostęp: 22.06.2023.

¹¹⁹⁰*South Africa*, <https://data.worldbank.org/country/ZA>, dostęp: 27.02.2023.

¹¹⁹¹Ibidem.

¹¹⁹²A. Żukowski, *Republika Południowej Afryki w dobie globalizacji na tle Afryki i świata*, w: *Zmieniający się świat a globalizacja*, red. J. Kleer, K. Prandeck, Warszawa 2020, s. 166.

Republika Południowej Afryki posiada jedną z najsilniejszych armii w Afryce, co ma ważne znaczenie strategiczne w kontekście budowania pozycji regionalnego mocarstwa w Afryce oraz jego postrzegania przez światowe mocarstwa. W rankingu GFP RPA zajmuje pod względem militarnym 33. pozycję wśród 145 badanych państw¹¹⁹³. RPA wydaje rocznie ponad 2 mld USD na zbrojenia i modernizację armii, co stanowi 1% PKB państwa¹¹⁹⁴. W czynnej służbie zawodowej przebywa ponad 40 500 żołnierzy, siły rezerwowe to 12 500 osób, zaś siły paramilitarne w państwie to 180 tys. żołnierzy¹¹⁹⁵. W XXI wieku politycy rządzący RPA podejmowali decyzje o zmniejszaniu wydatkowania na armię, uzasadniając to kryzysem finansowym oraz brakiem konieczności utrzymywania licznej i nowoczesnej armii. Wkrótce okazało się jednak, że przed armią RPA stoi wiele wyzwań, którym należy stawić czoła, a nowoczesna i zmodernizowana armia jest potrzebna dla utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego w państwie. Terroryzm międzynarodowy i brutalny ekstremizm mogą zdestabilizować nie tylko RPA, lecz również cały region Afryki Południowej. Prócz wyżej wymienionych państwa regionu zmagają się z problemem nielegalnej migracji i przestępstwami transgranicznymi¹¹⁹⁶.

By sprostać omawianym wyzwaniom, RPA musi utrzymywać silną, zmodernizowaną armię, która będzie na tyle elastyczna, by potrafiła sobie poradzić w każdej sytuacji. Należy podkreślić, że Republika Południowej Afryki odgrywa kluczową rolę nie tylko w regionie Afryki Południowej, lecz również w Afryce Środkowej. Wydaje się prawdopodobne, że wraz ze zmniejszającym się udziałem zaangażowania militarnego światowych mocarstw w Afryce, rola i znaczenie RPA będą wzrastały. Niestabilność społeczno-polityczna Afryki Środkowej i Południowej może skłonić władze RPA do podjęcia zbrojnej interwencji oraz wysiłków dyplomatycznych w celu ustabilizowania regionu¹¹⁹⁷.

Niewątpliwie RPA, chcąc odgrywać ważną rolę regionalnego mocarstwa, musi odpowiednio reagować na zaistniałe problemy i kryzysy. Oczekuje się silnego i pełnego zaangażowania – także militarnego – RPA w sprawy afrykańskie. Wydaje

¹¹⁹³ *South Africa Military Strength*, https://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.php?country_id=south-africa, dostęp: 28.02.2023.

¹¹⁹⁴ *Military expenditure (% of GDP) – South Africa*, <https://data.worldbank.org/indicator/MS.MIL.XPND.GD.ZS?locations=ZA>, dostęp: 28.02.2023.

¹¹⁹⁵ *South Africa Military Strength...*

¹¹⁹⁶ *South Africa's military is set for personnel reforms. Why it matters*, <https://theconversation.com/south-africas-military-is-set-for-personnel-reforms-why-it-matters-178064>, dostęp: 02.03.2023.

¹¹⁹⁷ W. Lizak, *Działania Republiki Południowej Afryki na rzecz stabilności, pokoju i bezpieczeństwa po zakończeniu zimnej wojny w Afryce*, w: *Tendencje i procesy rozwojowe współczesnych stosunków międzynarodowych*, red. M.F. Gawrycki, E. Haliżak, R. Kuźniar, G. Michałowska, D. Popławski, J. Zajączkowski, R. Zięba, Warszawa 2016, s. 532.

się prawdopodobne, że RPA będzie musiała podejmować międzynarodowe wysiłki zmierzające do budowania, zwłaszcza w regionie Afryki Południowej i Środkowej, pokoju i bezpieczeństwa. Nieuniknione wydaje się również zaangażowanie RPA w inne sprawy regionalne, gdyż postrzega się ją jako jedno z niewielu silnych politycznie, gospodarczo i militarnie państw Afryki.

6.1. Stosunki dwustronne w trakcie istnienia systemu apartheidu w RPA do 1994 roku

6.1.1. Stany Zjednoczone

Pierwsze kontakty dyplomatyczne pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a RPA miały miejsce już w roku 1799, gdy władze USA otwały w mieście Kapsztad swój konsul. Natomiast oficjalne nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy oboma państwami nastąpiło w 1929 roku¹¹⁹⁸, czyli po uzyskaniu niepodległości przez byłe brytyjskie kolonie. Warto zauważyć, że w trakcie trwania tzw. wojen burskich USA zachowało neutralność. Amerykańska prasa sprzyjała buntującym się koloniom, z kolei elity rządzące USA wspierały Zjednoczone Królestwo w utrzymaniu swoich dominiów. W trakcie I wojny światowej oba państwa walczyły po tej samej stronie, przeciwko koalicji państw centralnych. W okresie międzywojennym wzajemne stosunki układały się przyjaźnie. To właśnie w tym czasie oba państwa nawiązały pierwsze stosunki dyplomatyczne, dając tym samym początek relacjom politycznym. W trakcie II wojny światowej RPA ówczesny Związek Południowej Afryki walczył po stronie aliantów¹¹⁹⁹, co wpłynęło pozytywnie na wzajemne relacje z USA.

Oslabienie wzajemnych relacji nastąpiło po roku 1948, gdy w RPA wprowadzono apartheid¹²⁰⁰. Przez większość czasu istnienia apartheidu (1948-1994) wzajemne relacje pozostawały chłodne, jednakże oba państwa utrzymywały ze sobą stosunki polityczne i gospodarcze¹²⁰¹.

Po zakończeniu II wojny światowej oraz w okresie zimnej wojny RPA kreowała się na bliskiego sojusznika państw Zachodu. Polityczne elity RPA, rządzące państwem

¹¹⁹⁸U.S. Embassy Pretoria, South Africa, <https://diplomacy.state.gov/encyclopedia/u-s-embassy-pretoria-south-africa/>, dostęp: 02.03.2023.

¹¹⁹⁹A. Gąsowski, *RPA...*, s. 133.

¹²⁰⁰G. Jaszński, *Czarny prezydent, rewolucja w RPA*, Warszawa 1995, s. 74.

¹²⁰¹U.S. Relations With South Africa, <https://2009-2017.state.gov/r/pa/ei/bgn/2898.htm>, dostęp: 02.03.2023.

po zakończeniu II wojny światowej, podkreślały, że ich państwo jest jedynym buforem w Afryce Południowej przed rosnącymi wpływami komunizmu w tej części kontynentu¹²⁰². Polityka Stanów Zjednoczonych była natomiast wówczas oparta na sprawach gospodarczych, a do współpracy z RPA zachęcały pokaźne zasoby naturalne¹²⁰³.

W takcie prezydentury Harry'ego Trumana polityka USA wobec RPA skupiała się w większości na współpracy politycznej i gospodarczej. Ta pierwsza wynikała z faktu, że RPA, jako jedno silniejszych państw Afryki, mogła być bliskim sojusznikiem USA zwłaszcza w kwestii ograniczania wpływów komunistów w tej części kontynentu, druga płaszczyzna współpracy z kolei dotyczyła pozyskiwania jak największej ilości surowców naturalnych dla rozwijającej się gospodarki USA. Choć administracja prezydenta Trumana zwracała uwagę na kwestie przestrzegania praw człowieka, to szybko uznała, że rozpoczynająca się zimnowojenna rywalizacja stanowi większe wyzwanie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa niż system segregacji rasowej w RPA¹²⁰⁴. Należy zaznaczyć, że przez cały okres apartheidu w RPA polityka Stanów Zjednoczonych w większym bądź mniejszym stopniu zawsze była uzależniona od rywalizacji zimnowojennej¹²⁰⁵.

Sytuacja we wzajemnych stosunkach zmieniła się w latach 60. XX wieku w wyniku wydarzeń z Sharpeville w 1960 r., kiedy to policja otworzyła ogień do protestującego tłumu. Objęcie stanowiska głowy państwa przez J. F. Kennedy'ego w 1961 roku oraz wzmożenie protestów ugrupowań walczących o przestrzeganie praw człowieka w USA sprawiły, że elity polityczne zaprzestały akceptowania systemu segregacji rasowej w RPA. Pod naciskiem opinii publicznej w 1963 roku USA, zgodnie z rezolucją RB ONZ nr 181¹²⁰⁶, nałożyły na RPA embargo na sprzedaż broni¹²⁰⁷. Kolejny prezydent USA L. B. Johnson podtrzymywał stanowisko swojego poprzednika w sprawie apartheidu, utrzymując jednakże przyjazne relacje gospodarcze¹²⁰⁸. Potwierdzeniem dotychczasowej polityki USA wobec RPA był dokument o polityce zagranicznej USA z 1968 roku wydany przez administrację prezydenta

¹²⁰²M.W. Solarz, *Republika Południowej Afryki. Trwałość czy zmierzch potęgi w regionie?*, Warszawa 1999, s. 165.

¹²⁰³K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 23.

¹²⁰⁴*The End of Apartheid*, <https://history.state.gov/milestones/1989-1992/apartheid>, dostęp: 04.03.2023.

¹²⁰⁵A. Thomson, *U.S. Foreign Policy Towards Apartheid South Africa, 1948–1994*, London 2008, s. 5.

¹²⁰⁶Rezolucja 181 z 1963 roku była jednym z pierwszych tego typu dokumentów podjętych przez RB ONZ wobec systemu segregacji rasowej w RPA. Pierwszą rezolucją dot. apartheidu była rezolucja 134 z 1960 roku. Rezolucja 181 wzywała wszystkie państwa członkowskie ONZ do ograniczenia sprzedaży broni Republice Południowej Afryce, gdyż obawiano się, że może ona zostać wykorzystana do umocnienia segregacji rasowej w państwie. Zob. *Resolution 181 (1963)*, <https://digitallibrary.un.org/record/112181>, dostęp: 04.03.2023.

¹²⁰⁷*U.S. Relations With South Africa*, <https://2009-2017.state.gov/r/pa/ei/bgn/2898.htm>, dostęp: 04.03.2023.

¹²⁰⁸A. Thomson, *U.S. Foreign Policy...*, s. 50.

Johnsona. Podkreślano w nim podwójny charakter amerykańskiej polityki wobec RPA tego okresu: wspieranie działań zmierzających do zmiany systemu apartheidu w RPA przy jednoczesnej współpracy gospodarczej obu państw¹²⁰⁹.

W latach 60. i 70. XX wieku Stany Zjednoczone niejednokrotnie blokowały lub powstrzymywały chęć nałożenia przez społeczność międzynarodową sankcji. Działania te wynikały z amerykańskiego pragmatyzmu. USA obawiało się zakończenia współpracy gospodarczej i utraty korzyści surowcowych i finansowych, a także zwrócenia się RPA w stronę ZSRR. W ten sposób RPA pozostawała w orbicie wpływów Zachodu i była pewnego rodzaju buforem przed rosnącymi wpływami komunizmu w Afryce Południowej¹²¹⁰. Wielu badaczy amerykańskiej polityki USA wobec RPA podkreśla, że prezydentom R. Nixonowi oraz G. Fordowi nie udało się doprowadzić do zahamowania rozwoju apartheidu w RPA ani w żaden sposób doprowadzić do zmian na tej płaszczyźnie. W podobnej sytuacji znajdowała się administracja prezydenta J. Cartera, która z jednej strony wyrażała poparcie dla praw człowieka i popierała ruchy dążące do ich przestrzegania, z drugiej jednak nie nałożyła żadnych sankcji na RPA, obawiając się pogorszenia sytuacji amerykańskich firm w RPA. Argumentowano, że ich ewentualne wycofanie się z rynku południowej Afryki mogłoby spowodować pogorszenie się sytuacji społecznej czarnoskórej większości w państwie.

W latach 60. i 70. XX wieku w amerykańskiej opinii publicznej zyskiwały poparcie ruchy walczące o przestrzeganie praw człowieka na świecie, ruchy przeciwko apartheidowi. We wspomnianym przedziale czasowym wzywano rząd amerykański do zakończenia współpracy z RPA na wszystkich płaszczyznach¹²¹¹. Coraz większe poparcie skutkowało wzmożeniem wysiłków wspomnianych organizacji zmierzających do skłonienia amerykańskich elit politycznych do bardziej zdecydowanych reakcji na apartheid¹²¹².

W trakcie prezydentury R. Reagana polityka USA wobec RPA charakteryzowała się tzw. „konstruktywnym zaangażowaniem”. Była to polityka stworzona przez zastępcę sekretarza stanu ds. Afryki w trakcie kadencji Reagana – Chestera Crocera. Stanowiła ona swoistą amerykańską alternatywę dla polityki sankcji i zrywania więzi gospodarczych z RPA, które to podejście preferowały inne państwa Zachodu. Taką politykę USA prowadziło

¹²⁰⁹Ibidem, s. 61.

¹²¹⁰*The End of Apartheid*, <https://history.state.gov/milestones/1989-1992/apartheid>, dostęp: 04.03.2023.

¹²¹¹W. Rojek, *Historia nowoczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010, s. 504.

¹²¹²A. Thomson, *U.S. Foreign Policy...*, s. 50.

¹²¹²Ibidem, s. 106.

w latach 80. XX wieku¹²¹³. Koncepcja ta zakładała, że RPA nie będzie poddawana żadnym sankcjom ze strony Stanów Zjednoczonych, jednakże władze w Waszyngtonie nie zrezygnują z próby doprowadzenia do zmiany systemu segregacji rasowej w RPA. Zakładano, że lepszy będzie ciągły dialog z politycznymi przywódcami RPA w celu wypracowania koniecznych zmian. Dialog ten miał iść w parze z zachętami ekonomicznymi, takimi jak rozwijanie wzajemnej wymiany handlowej czy zwiększenie amerykańskich inwestycji w RPA¹²¹⁴. Politykę „konstruktywnego zaangażowania” można również rozpatrywać w kontekście regionalnym – Afryki Południowej. Polityka ta miała doprowadzić do powstania wzajemnych powiązań pomiędzy państwami regionu, które powinny uzyskać pełną niepodległość. Dążono w tym czasie do tego, aby wojskowe oddziały kubańskie i radzieckie wycofały się z Angoli oraz walczone o uzyskanie niepodległości przez Namibię¹²¹⁵. Amerykańska strategia zakładała, że oddziały kubańskie wycofają się z Angoli pod warunkiem, że RPA przestanie okupować tereny Namibii¹²¹⁶. Według władz USA RPA powinna traktować opuszczenie Angoli przez wojska Kuby i ZSRR jako nagrodę za wycofanie swoich oddziałów z Namibii¹²¹⁷.

Dla polityki „konstruktywnego zaangażowania” USA uzyskały poparcie państw zachodnich należących do tzw. grupy kontaktowej (Zjednoczone Królestwo, Francja, Kanada i RFN)¹²¹⁸. Grupa ta wspierała wysiłki USA zmierzające do zmiany systemu segregacji rasowej w RPA dzięki polityce prezydenta Reagana. Pomimo popierania działań Stanów Zjednoczonych jej członkowie nie zawsze byli jednomyślni. Wobec przyjęcia przez RB ONZ rezolucji potępiającej RPA za zbrojną interwencję w Angoli w latach 80. XX wieku członkowie grupy kontaktowej wyrażali odmienne zdanie. USA zawetowało rezolucję, Zjednoczone Królestwo wstrzymało się od głosu, a pozostałe państwa potępiły działania RPA¹²¹⁹.

Jak już wspomniano, amerykańska polityka „konstruktywnego zaangażowania” w kontekście regionalnym zakładała ustabilizowanie sytuacji politycznej w regionie Afryki Południowej poprzez unormowanie sytuacji w Angoli i Namibii. Amerykańskie władze

¹²¹³S.J. Ungar, P. Vale, *South Africa: Why Constructive Engagement Failed*, w: „Foreign Affairs” 1985, t. 64, nr 2, s. 234.

¹²¹⁴Ibidem.

¹²¹⁵W. Lizak, M.F. Gawrycki, *Przesłanki I uwarunkowania stosunków Kuby z państwami Afryki*, w: *Kuba i Afryka. Sojusz dla rewolucji*, red. W. Lizak, M.F. Gawrycki, Warszawa 2006, s. 49.

¹²¹⁶Z. Domarańczyk, T. Wójcik, *Republika Południowej Afryki, przedsiomek piekła*, Katowice, 1977, s. 197.

¹²¹⁷J.E. Davies, *Constructive Engagement? Chester Crocker & American Policy in South Africa, Namibia & Angola*, Athens, OH, 2007, s. 69.

¹²¹⁸K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 24.

¹²¹⁹Ibidem.

w ten sposób pragnęły również ograniczyć komunistyczne wpływy w tym regionie oraz wzmocnić pozycję USA. Kolejnym celem, który przyświecał polityce „konstruktywnego zaangażowania” było dążenie do tego, aby Republika Południowej Afryki unormowała stosunki polityczne ze swoimi sąsiadami. Władze w Waszyngtonie uważały, że uspokojenie sytuacji w regionie Afryki Południowej zapewni dogodne warunki do przeprowadzania zmian w RPA. W opinii wielu badaczy polityka „konstruktywnego zaangażowania” poniosła totalną porażkę, gdyż w żaden sposób nie osiągnięto głównego celu, jakim było doprowadzenie do zmian w systemie segregacji rasowej. W tym czasie władze RPA uchwaliły ponadto ustawy, które wzmocniały apartheid.

Swoistym zakończeniem polityki Reagana było uchwalenie przez Kongres Stanów Zjednoczonych w październiku 1986 roku ustawy przeciwko apartheidowi. Pomimo jej zawetowania przez prezydenta, Kongres USA podjął decyzję o wprowadzeniu jej w życie. Ustawa nakładała na RPA sankcje za utrzymywanie w państwie systemu segregacji rasowej oraz określała warunki, jakie muszą spełnić władze RPA, aby zostały one zdjęte¹²²⁰. Ustawa nakładała m.in. takie sankcje jak: zakaz handlu sprzętem i technologią wojskową, udzielania pożyczek dla rządu RPA, prowadzenia w RPA nowych amerykańskich inwestycji, handlu uranem i nową technologią jądrową. Ustawa wprowadzała także ograniczenie importu czy np. zakaz lotów do USA statków powietrznych z RPA¹²²¹. Ponadto ustawa nakreślała zakres udzielania pomocy dla ofiar systemu segregacji rasowej oraz wsparcia dla organizacji walczących z systemem¹²²². W następnych latach swojej prezydentury Reagan realizował zapisy omawianej ustawy. Dokument z 1986 roku jednocześnie zakończył amerykańską politykę dwóch dróg, polegającą z jednej strony na krytyce apartheidu i popieraniu walki z nim, a z drugiej strony na współpracy z RPA na płaszczyźnie gospodarczej. Od 1986 roku do połowy lat 90. XX wieku USA prowadziły ujednoliconą politykę sankcji wobec RPA.

Następcy prezydenta Reagana, prezydenci George H.W. Bush i B. Clinton, kontynuowali politykę sankcji nałożonych na RPA i wspierania wszystkich ofiar apartheidu. Ponadto zmiany w regionalnej sytuacji w Afryce Południowej i na arenie międzynarodowej skłoniły USA do zaprzestania wszelkiej współpracy z władzami RPA. Wraz z wejściem w życie trójstronnej umowy zwanej „porozumieniem nowojorskim” (pomiędzy Ludową Republiką Angoli, Republiką Kuby i Republiką Południowej Afryki) z 1988 roku, podpisanej

¹²²⁰ *Comprehensive Anti-Apartheid Act of 1986*, <https://www.congress.gov/bill/99th-congress/house-bill/4868>, dostęp: 05.03.2023].

¹²²¹ *Ibidem*.

¹²²² L.M. Clarizio, B. Clements, E. Geetter, *United States Policy toward South Africa*, w: „Human Rights Quarterly” 1989, t. 11, nr 2, s. 249.

w Nowym Jorku, Namibia uzyskała pełną niezależność od władz w Pretorii, stając się tym samym niepodległym państwem. W wyniku tego porozumienia władze Kuby zobowiązały się do ostatecznego wycofania się z Angoli do lipca 1991 roku¹²²³. Dodatkowo w wyniku rozpadu bloku wschodniego i ZSRR władze w Waszyngtonie nie musiały poszukiwać sojuszników w kwestii zwalczania wpływów ZSRR w Afryce. Zmieniająca się sytuacja w regionie Afryki Południowej oraz na świecie umożliwiła Stanom Zjednoczonym wywieranie większego wpływu na RPA, aby ta dokonała zmiany systemu apartheidu¹²²⁴.

Relacje amerykańsko-południowoafrykańskie w okresie istnienia apartheidu były z jednej strony napięte ze względu na dążenia USA do zmiany rasistowskiego systemu segregacji rasowej, z drugiej jednak strony władze w Waszyngtonie zdawały sobie sprawę, że w okresie zimnej wojny potrzebują RPA i nie mogą pozwolić na wyjście tego państwa z zachodniej orbity wpływów w Afryce. Wraz z coraz mniejszym zaangażowaniem ZSRR w Afryce w latach 80. XX wieku wynikającym z wewnętrznych problemów w samym ZSRR i bloku wschodnim Stany Zjednoczone mogły zaostrzyć retorykę wobec władz w Pretorii. Dopiero zmiana w międzynarodowym układzie sił i coraz większe naciski ze strony środowisk w USA walczących o prawa człowieka skłoniły stronę amerykańską do wymuszenia na RPA zmiany systemu. Wraz z rozpoczęciem procesu likwidacji apartheidu Stany Zjednoczone przystąpiły do częściowego znoszenia sankcji gospodarczych, a wolne wybory z 1994 roku ostatecznie potwierdziły zniesienie systemu apartheidu w Republice Południowej Afryki.

6.1.2. Zjednoczone Królestwo

Zjednoczone Królestwo i Republika Południowej Afryki mają bardzo długą historię wzajemnych relacji. Zjednoczone Królestwo pierwotnie jako imperium kolonialne, później jako państwo-sojusznik wywarło swoją obecnością istotny wpływ na współczesny kształt Republiki Południowej Afryki. Od momentu powstania w maju 1910 roku z czterech brytyjskich kolonii: Cape, Natal, Transwal i Orange River, Unii Republiki Południowej

¹²²³*Agreement among the People's Republic of Angola, the Republic of Cuba, and the Republic of South Africa (Tripartite Agreement)*, <https://peacemaker.un.org/angola-tripartite-agreement88>, dostęp: 05.03.2023

¹²²⁴*The End of Apartheid*, <https://history.state.gov/milestones/1989-1992/apartheid>, dostęp: 05.03.2023.

Afryki (Związku Południowej Afryki) do maja 1961 roku pozostawała ona dominium¹²²⁵ Zjednoczonego Królestwa¹²²⁶. W tym czasie wzajemne relacje oparte były na Statusie Westminsterkim uchwalonym przez parlament Zjednoczonego Królestwa w 1931 roku. W okresie wcześniejszym dominia brytyjskie były zależne od brytyjskiej Korony pod każdym względem. Wraz z przyjęciem statusu wszystkie dominia, w tym również Unia, zostały zrównane w prawach z terytorium Zjednoczonego Królestwa, a parlament brytyjski nie sprawował już bezpośredniej jurysdykcji nad terytorium Unii, co oznaczało, że nie mógł on ustanawiać prawa obowiązującego na terenie całej Unii¹²²⁷. W tym czasie gubernator królewski, który nadal pozostawał przedstawicielem monarchii brytyjskiej, miał obowiązek podpisania lub zawetowania ustawy przyjętej przez parlament Unii, jednakże nie musiał już konsultować decyzji z parlamentem brytyjskim. Monarcha brytyjski nadal pozostawał głową państwa Unii, w dominium reprezentował go gubernator. Z kolei fizyczną władzę wykonawczą w państwie stanowiła Rada Wykonawcza, na czele której stał premier¹²²⁸. Warto przypomnieć, że w trakcie II wojny światowej RPA walczyła po stronie aliantów, wspierając ich wysiłki w walce z państwami osi.

Wzajemne stosunki dwustronne uległy pogorszeniu po 1948 roku, gdy w RPA wprowadzono system segregacji rasowej. Niedługo potem (pierwsza połowa lat 50. XX wieku) społeczność międzynarodowa podjęła działania związane z potępieniem systemu segregacji rasowej. Podobnie uczyniło Zjednoczone Królestwo, jednakże zdawano sobie sprawę, że więzi, które łączą oba państwa i płynące z tego korzyści nie pozwalają na całkowite zerwanie ani teraz, ani w przyszłości bilateralnych relacji. Największą krytykę

¹²²⁵Dominia brytyjskie były pośrednimi formami ustrojowymi pomiędzy kolonią, pozostającą w pełni zależnym obszarem, a suwerennym państwem. Tworzono je wyłącznie na obszarach podległych koronie brytyjskiej oraz tam, gdzie pełnię władzy posiadali europejscy osadnicy. Zgodnie z brytyjską praktyką dominia w pełni mogły decydować o sobie. Jedyne płaszczyznami, w których decydujące zdanie posiadała korona brytyjska, były polityka zagraniczna i obronność. Dominia ponadto były zależne od prawodawstwa brytyjskiego – wszystkie prawa ustanowione w dominium musiały być zgodne z prawem brytyjskim. Dominia posiadały mniejszy status zobowiązań finansowych w przeciwieństwie do kolonii, jednakże Londyn nie wspierał ich finansowo. Ustroje wewnętrzne w dominiach były wzorowane na brytyjskim systemie politycznym, jednakże władze dominiów wprowadzały swoje zmiany. Na przykład Związek Południowej Afryki, który pozostawał brytyjskim dominium, w późniejszym czasie stał się państwem unitarnym. Władzę ustawodawczą w dominiach pełniły parlamenty, a władzę wykonawczą rządy, na czele których stał premier. Interesy brytyjskiej korony reprezentował gubernator. Zob. A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury Imperium Brytyjskiego*, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-bd60d7c0-0a7a-4dd0-baec-35af0837b612>, dostęp: 11.03.2023.

¹²²⁶A. Gąsowski, *RPA...*, s. 147.

¹²²⁷H.R. Hahlo, E. Kahn, *The Union of South Africa. The Development of its Laws and Constitution*, London 1960, s. 146.

¹²²⁸*The South Africa Act, 1909*, <https://archive.org/details/jstor-2212266/page/n1/mode/2up>, dostęp: 05.03.2023.

apartheidu wyrażał ONZ, podkreślając, że system ten jest pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych¹²²⁹.

Wraz z początkiem lat 60. XX wieku sytuacja we wzajemnych stosunkach uległa zmianie. Premier z Partii Konserwatywnej, H. Macmillan, w trakcie podróży do Afryki, w słynnym przemówieniu w parlamencie Unii w Kapsztadzie „Wind of Change” wygłoszonym w lutym 1960 roku poddał krytyce system segregacji rasowej w RPA. Słowa premiera wzbudziły u białej mniejszości gniew i rozczarowanie zmianą zachodzącą w polityce zagranicznej Zjednoczonego Królestwa. Wielu parlamentarzystów nie oklaskiwało premiera Zjednoczonego Królestwa, gdy skończył swoje przemówienie, a w mediach szeroko je krytykowano¹²³⁰. Władze w Pretorii zdawały sobie sprawę, że było to pierwsze oficjalne przemówienie tak wysokiego rangą przedstawiciela administracji rządowej Zjednoczonego Królestwa, który oficjalnie wystąpił przeciwko apartheidowi w RPA¹²³¹. Sytuacja ta spowodowała ochłodzenie we wzajemnych stosunkach, które stały się jeszcze bardziej napięte po masakrze w Sharpeville. Wydarzenia te sprowokowały jeszcze silniejszą krytykę systemu oraz rządu RPA ze strony społeczności międzynarodowej. Również rząd Zjednoczonego Królestwa potępiał sytuację w Republice Południowej Afryki. Napięcia we wzajemnych stosunkach skłoniły premiera RPA H.F. Verwoerda do przeprowadzenia w państwie referendum, w którym obywatele państwa wypowiedzą się, czy wolą pozostać dominium brytyjskim czy republiką. Premier Verwoerd, aby zapewnić sobie zwycięstwo w referendum, w którym spodziewano się przewagi głosów za republiką, obniżył wiek wyborczy – w referendum mogli wziąć udział wszyscy biali mieszkańcy państwa, którzy ukończyli 18 lat. Referendum odbyło się 5 października 1960 roku. Wynik był oczywisty. Obywatele zdecydowali, że pragną przejść z unii do republiki. Wynik referendum niósł za sobą poważne konsekwencje¹²³².

W rezultacie podjętych przez społeczeństwo RPA decyzji o utworzeniu republiki 31 maja 1961 roku Związek Południowej Afryki został przekształcony w Republikę Południowej Afryki. Jeszcze przed referendum Partia Narodowa¹²³³ rządząca Republiką

¹²²⁹N.L. Clark, W.H. Worger, *South Africa: the rise and fall of apartheid*, Abingdon 2016, s. 130.

¹²³⁰*Macmillan speaks of 'wind of change' in Africa*,

http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/february/3/newsid_2714000/2714525.stm, dostęp: 06.03.2023.

¹²³¹*Ibidem*.

¹²³²A. Gąsowski, *RPA...*, s. 173.

¹²³³Partia Narodowa – powołana do życia w 1914 roku, zakończyła swoje funkcjonowanie w Republice Południowej Afryki w 1997 roku. Była nacjonalistyczną partią RPA, reprezentującą interesy Afrykanerów, czyli białej mniejszości, potomków dawnych kolonialistów z Europy, którzy w obawie przed utratą swoich wpływów i firm wprowadzili w RPA system segregacji rasowej zwany apartheidem. Partia Narodowa rządziła w Republice Południowej Afryki od 1948 roku. Od momentu przejęcia władzy zaczęła umacniać system segregacji rasowej,

Południowej Afryki nie zakładała ostatecznie wyjścia ze Wspólnoty Narodów, jednakże państwa członkowskie należące do Wspólnoty Narodów negatywnie odnosiły się do wydarzeń zachodzących w RPA. Jednocześnie rządy wielu państw podkreślały, że jeśli RPA pozostanie członkiem Wspólnoty Narodów, nie będą chciały dalej należeć do wspomnianej wspólnoty. Deklaracja londyńska z 1949 roku¹²³⁴ umożliwiała uczestnictwo we Wspólnocie Narodów państw, w których głową państwa nie jest monarcha brytyjski, lecz prezydent, jeśli na takie rozwiązanie wyrażą zgodę wszyscy członkowie wspólnoty. Większość członków wspólnoty nie wyrażała jednak zgody na takie rozwiązanie w przypadku RPA. Oznaczało to, że w momencie przekształcenia Unii w Republikę Południowej Afryki w maju 1961 roku członkostwo tego państwa we Wspólnocie Narodów wygasło. Taki stan rzeczy został pozytywnie oceniony przez mieszkańców RPA, którzy uznali opuszczenie Wspólnoty za ostateczne zerwanie z zaszłościami kolonialnymi¹²³⁵.

Wydarzenia z początku lat 60. XX wieku nie doprowadziły do całkowitego zerwania relacji między Zjednoczonym Królestwem a Republiką Południowej Afryki. Podobnie jak władze USA, rząd brytyjski zdawał sobie sprawę z tego, że RPA pozostaje ważnym partnerem na wielu płaszczyznach. Choć potępiano system segregacji rasowej, utrzymywano współpracę gospodarczą między państwami zwłaszcza w zakresie wymiany handlowej i pozyskiwania surowców naturalnych. Co więcej, rząd w Londynie zdawał sobie sprawę, że RPA jest jedynym tak nowoczesnym i technologicznie rozwiniętym państwem Afryki mogącym przynieść korzyści dla Zjednoczonego Królestwa¹²³⁶. Od samego początku

który już wcześniej (choć w mniejszym stopniu) istniał w RPA, np. czarnoskórzy już przed 1948 nie posiadali prawa głosu. Po przejściu władzy stopniowo wprowadzano rygorystyczne przepisy, a za brak ich przestrzegania groziły surowe kary. Po 1994 roku działacze partii nadal brali czynny udział w życiu politycznym w państwie, uczestniczyli nawet w Rządzie Jedności Narodowej (1994-1996). W 1997 roku nazwa partii została zmieniona na Nową Partię Narodową, jednakże wysiłki zmierzające do odcięcia się od przeszłości nie powiodły się, zob. *National Party (NP)*, <https://www.sahistory.org.za/article/national-party-np>, dostęp: 09.03.2023.

¹²³⁴Deklaracja londyńska z 1949 roku była dokumentem wydanym przez premierów państw należących do Wspólnoty Narodów. Przekształcenie Indii z formy dominium na republikę zmusiło przywódców państw Wspólnoty Narodów do przeformułowania zasad członkostwa we wspólnocie. Do tej pory obowiązywał zapis, że członkiem Wspólnoty Narodów może zostać państwo, którego głową państwa pozostaje monarcha brytyjski. Deklaracja nakreślała nowy precedens dot. republiki jako dopuszczalnej formy rządów we wspólnocie po wyrażeniu zgody przez innych jej członków. Zapisy deklaracji dotyczyły Indii. Zaznaczono w niej, że jeśli pozostali członkowie Wspólnoty Narodów wyrażą zgodę na dalsze uczestnictwo Indii we wspólnocie, będą one mogły pozostać we Wspólnocie jako pełnoprawny członek, zob. *London Declaration*, <https://thecommonwealth.org/london-declaration-1949>, dostęp: 09.03.2023.

¹²³⁵M. Attwel, *South Africa. Background to the Crisis*, London 1986, s. 98.

¹²³⁶A. Grice, *Sir John Major: Margaret Thatcher's government was wrong to oppose South Africa sanctions*, <https://www.independent.co.uk/news/uk/politics/sir-john-major-margaret-thatcher-s-government-was-wrong-to-oppose-south-africa-sanctions-8996387.html>, dostęp: 09.03.2023.

międzynarodowa polityka Zjednoczonego Królestwa wobec RPA była przeciwna nakładaniu surowych sankcji, zwłaszcza dotyczących kwestii gospodarczych¹²³⁷.

W czasie rozwoju apartheidu, czyli w latach 80. XX wieku, rząd Partii Konserwatywnej z M. Thatcher na czele opowiadał się za nienakładaniem znaczących sankcji na RPA. Rządy brytyjskie, podobnie jak USA uważały, że nakładanie sankcji ekonomicznych może spowodować nie upadek systemu segregacji rasowej, lecz wzrost biedy i niedostatku wśród czarnoskórej ludności państwa. Podkreślano jednocześnie, że wycofanie się brytyjskich inwestycji z RPA będzie ekonomiczną katastrofą¹²³⁸. Zarówno Zjednoczone Królestwo, jak i Stany Zjednoczone traktowały ponadto RPA jako bufor dla rosnących wpływów komunistów w Afryce Południowej. W latach 80. XX wieku rząd Margaret Thatcher popierał politykę „konstruktywnego zaangażowania” wprowadzoną przez R. Reagana¹²³⁹.

Władze w Londynie nie popierały międzynarodowej izolacji RPA, czego przykładem może być spotkanie premier M. Thatcher z premierem RPA P.W. Bothamem w czerwcu 1984. Była to pierwsza oficjalna wizyta premiera RPA w Zjednoczonym Królestwie od 1961 roku. Spotkanie to zostało ocenione krytycznie przez społeczność międzynarodową, która upatrywała w nim przejawu wspierania systemu apartheidu w RPA. Działania brytyjskie negatywnie skomentowały także państwa afrykańskie, takie jak Tanzania czy Zambia¹²⁴⁰. Spotkanie premierów odbywało się w spokojnej atmosferze, jednakże premier RPA opuścił Londyn bez konkretnych propozycji współpracy, co ewidentnie potwierdzało niechęć M. Thatcher do apartheidu. W trakcie spotkania premier Zjednoczonego Królestwa wyraziła ponadto swoje zaniepokojenie sytuacją wewnętrzną w RPA¹²⁴¹.

Pewne zmiany w polityce Londynu wobec RPA zaszły w połowie lat 80. XX wieku. W październiku 1985 roku, w czasie szczytu przywódców państw Wspólnoty Narodów, premier Thatcher wyraziła poparcie dla nałożenia na Republikę Południowej Afryki sankcji gospodarczych. Należy zaznaczyć, że wspomniane sankcje nie były dotkliwe dla RPA, jednocześnie Zjednoczone Królestwo w czasie spotkania postulowało o utrzymanie grupy

¹²³⁷Ibidem.

¹²³⁸M. Thatcher. *Press Conference ending visit to Zimbabwe*, <https://www.margaretthatcher.org/document/107616>, dostęp: 09.03.2023.

¹²³⁹J.E. Davies, *Constructive Engagement? Chester Crocker and American Policy in South Africa, Namibia and Angola 1981-1988*, w: „The International Journal of African Historical Studies” 2008, Vol. 41, No. 2, s. 33.

¹²⁴⁰M. Plaut, *What really happened when Margaret Thatcher met South Africa's P W Botha?*, w: „The New Statesman”, <https://www.newstatesman.com/politics/2014/01/what-really-happened-when-margaret-thatcher-met-south-africas-p-w-botha>, dostęp: 09.03.2023.

¹²⁴¹Ibidem.

kontaktowej Wspólnoty Narodów z RPA¹²⁴². Zmiana w podejściu do RPA wynikała jedynie z nacisków członków Wspólnoty Narodów i groźby jej rozbitcia. Większość członków Wspólnoty uważała bowiem za konieczne wprowadzanie sankcji gospodarczych¹²⁴³.

Od 1986 roku Zjednoczone Królestwo, podobnie jak USA, rozpoczęło nakładanie sankcji gospodarczych na Republikę Południowej Afryki. Taki stan rzeczy wynikał z coraz silniejszych nacisków ze strony społeczności międzynarodowej oraz ruchów przeciwko naruszaniu praw człowieka. Jednocześnie Zjednoczone Królestwo, podobnie jak USA, dostrzegło zmiany zachodzące na arenie międzynarodowej, czyli zmniejszenie się roli ZSRR i jego coraz słabsze zaangażowanie w Afryce, co sprawiło, że RPA przestała być postrzegana jako konieczna bariera dla wpływów komunistów w Afryce¹²⁴⁴. Warto podkreślić, że zarówno Stany Zjednoczone, jak i Zjednoczone Królestwo były negatywnie nastawione wobec nakładania na RPA sankcji gospodarczych, gdyż te mogłyby zagrozić ich interesom gospodarczym.

Podejście Londynu do relacji z Republiką Południowej Afryki można scharakteryzować jako pragmatyczne. Rząd w Londynie sprzeciwiał się nakładaniu sankcji gospodarczych, obawiając się utraty korzyści czerpanych ze współpracy gospodarczej z RPA. Jednocześnie zdawano sobie sprawę, że RPA powinna w czasie trwania zimnej wojny pozostać w zachodniej orbicie wpływów tak, aby stanowiła silny bufor wobec komunizmu. Stronie brytyjskiej zależało na utrzymaniu przyjaznych więzi z RPA, wiedząc, że państwo to ma wiele do zaoferowania Zjednoczonemu Królestwu. Dopiero zmieniająca się sytuacja międzynarodowa oraz naciski z wielu stron i środowisk skłoniły władze w Londynie do nałożenia sankcji gospodarczych dotyczących np. ograniczenia brytyjskich inwestycji w Republice Południowej Afryki.

6.1.3. Francja

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Francją a utworzonym w 1910 roku Związkiem Południowej Afryki zostały nawiązane krótko po ogłoszeniu niepodległości przez RPA. Relacje bilateralne natomiast nawiązano po II wojnie światowej. W latach 50., 60. i 70. XX wieku oba państwa łączyły relacje handlowe i współpraca wojskowa. Paryż nawiązał silną

¹²⁴² M. Johnson, *Accord Reached on Limited Sanctions Against South Africa to restore*, <https://www.apnews.com/>, dostęp: 09.03.2023.

¹²⁴³ Ibidem.

¹²⁴⁴ *How Margaret Thatcher helped end apartheid – despite herself*, <https://www.theguardian.com/world/2013/apr/10/margaret-thatcher-apartheid-mandela>, dostęp: 09.03.2023.

współpracę z reżimem białej mniejszości w Pretorii. We wspomnianym przedziale czasowym Francja, pomimo wyrażania przez inne państwa sprzeciwu wobec apartheidu oraz krytyki tego systemu przez ONZ, nie zrezygnowała z relacji z RPA. Nawet po przyjęciu w 1963 roku przez RB ONZ embarga na sprzedaż broni dla Republiki Południowej Afryki, Francja nie wypowiedziała wzajemnych umów handlowych dotyczących sprzedaży miraży, francuskich helikopterów, okrętów podwodnych, statków bojowych czy francuskich systemów raketowych. Co ciekawe, władze Francji nie skrytykowały wspomnianej wyżej rezolucji, nie były również przeciwne nałożeniu sankcji. Po użyciu broni przeciwko mieszkańcom Soweto w RPA w czerwcu 1976 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ, w tym również Francja, przegłosowały rezolucję nr 418 nakładającą zakaz sprzedaży broni przez wszystkie państwa członkowskie ONZ¹²⁴⁵. Dopiero wówczas rząd w Paryżu zaprzestał oficjalnie sprzedawać broń do RPA, decyzja ta wynikała z dużej międzynarodowej presji. W latach 60. i 70. XX wieku Francja z jednej strony była przeciwna sankcjom gospodarczym, podobnie zresztą jak USA i Zjednoczone Królestwo, z drugiej strony nie wyrażała ona swojego jasnego sprzeciwu wobec nakładania embarga na sprzedaż broni do RPA. Jednocześnie w sytuacji, gdy Waszyngton i Londyn decydowały się na nakładanie embarga na sprzedaż broni do RPA, Paryż chętnie zapewniał władzy w Pretorii dostawy broni i nowych technologii wojskowych¹²⁴⁶.

W omawianym okresie rząd w Paryżu nie chciał doprowadzić do całkowitego zerwania więzi, zwłaszcza gospodarczych, z Pretorią. Korzyści płynące ze współpracy były tak duże, że ewentualne ich zerwanie nie byłoby zadowalające dla obu stron. W 1964 roku Francja zacieśniła współpracę handlową z RPA, co przyczyniło się do wzrostu wymiany handlowej aż trzykrotnie. Tym samym Francja w połowie lat 60. XX wieku stała się drugim, zaraz po Zjednoczonym Królestwie, partnerem handlowym RPA¹²⁴⁷. Już na początku lat 70. XX wieku w RPA działało 85 firm francuskich, np. francuski Renault i Peugeot sprzedawały silniki do południowo-afrykańskich fabryk. Przykładem wzajemnych korzyści może być też współpraca obu państw w sprawie energetyki jądrowej. W omawianej dekadzie Francja miała wybudować pod Kapsztadem dwa reaktory nuklearne. Współpraca nuklearna nie tylko miała dotyczyć wybudowania reaktorów jądrowych, lecz również kooperacji w zakresie wymiany technologii i wzajemnej współpracy w ramach uzyskania korzyści w tej

¹²⁴⁵ *Resolution 418 (1977)*, <https://digitallibrary.un.org/record/66633>, dostęp: 11.03.2023.

¹²⁴⁶ *Remembering French Investments In Apartheid South Africa*, <https://www.sahistory.org.za/>, dostęp: 12.03.2023.

¹²⁴⁷ *Ibidem*.

dziedzinie. Relacje gospodarcze były zatem silne i opłacalne dla obydwu stron¹²⁴⁸. Warto wspomnieć, że Francja czerpała również korzyści z pozyskiwania surowców naturalnych, kupując południowo-afrykański węgiel wydobywany w kopalniach, w których pracowali czarnoskórzy mieszkańcy państwa. Nie mieli oni, zgodnie z obowiązującym w tym czasie prawem pracy dla czarnoskórych pracowników RPA, możliwości ubezpieczeń zbiorowych, zakładania związków zawodowych czy prawa do strajku. Ponadto czarnoskórzy pracownicy w RPA zarabiali o połowę mniej niż biali mieszkańcy państwa¹²⁴⁹.

Działalność gospodarcza państwa i prywatnych firm francuskich w Republice Południowej Afryki była możliwa dzięki sytuacji wewnętrznej w samej Francji. W przeciwieństwie do USA i Zjednoczonego Królestwa, gdzie działalność grup walczących z apartheidem była silna, widoczna i mocno nagłaśniana w mediach, co budziło społeczny sprzeciw wobec tego systemu¹²⁵⁰, we Francji organizacje walczące z rasizmem w RPA były nieliczne i mało widoczne w przestrzeni publicznej. W efekcie we Francji nie wywierano społecznej presji na elitach politycznych i właścicielach firm, aby te wycofały się z RPA i nałożyły sankcje przyjęte przez większość państw ONZ¹²⁵¹.

Dopiero początek lat 80. XX wieku przyniósł zmianę w polityce Francji wobec Republiki Południowej Afryki. Wygranie wyborów przez prezydenta F. Mitterranda w maju 1981 roku przyczyniło się do nakreślenia przez Pałac Elizejski nowego, bardziej zdecydowanego podejścia wobec RPA. Jednocześnie spodziewano się, że nowa administracja prezydenta doprowadzi do istotnych zmian we francuskiej polityce wobec Afryki. Prezydent Mitterrand w trakcie kampanii wyborczej postulował zmiany w podejściu do Afryki Subsaharyjskiej¹²⁵². Oczekiwano, że w czasie jego kadencji Francja odejdzie od polityki interwencjonizmu, dopuszczając samodzielne rozwiązywanie problemów przez państwa afrykańskie. Paryż w początkowej fazie prezydentury Mitterranda akcentował zwiększenie środków finansowych na udzielaną przez Francję pomoc rozwojową, krytykując przy tym inne państwa, w tym USA, za ograniczanie wsparcia dla państw afrykańskich. Proponowano ponadto zwiększenie zaangażowania politycznego i gospodarczego w niefrancuskich obszarach Afryki. Ostatnim postulatem, który zgłaszano z początkiem

¹²⁴⁸A. Konieczna, *Nuclear twins: French-South African strategic cooperation (1964–79)*, w: „Cold War History” 2021, t. 21, nr 3, s. 283.

¹²⁴⁹ *Remembering French Investments In Apartheid South Africa*, <https://www.sahistory.org.za/>, dostęp: 12.03.2023.

¹²⁵⁰Ibidem.

¹²⁵¹Ibidem.

¹²⁵²M.W. Solarz, *Francja wobec Afryki subsaharyjskiej. Pozimnowojenne wyzwanie i odpowiedzi*, Warszawa 2004, s. 25.

kadencji Mitterranda, była zapowiedź zwracania większej uwagi na przestrzeganie w Afryce praw człowieka¹²⁵³. Postulaty zgłaszane przez administrację partii socjalistycznej w latach 80. XX wieku, choć wydawały się słuszne, nie zostały wprowadzone przez prezydenta Mitterranda. Sytuacja międzynarodowa w latach 80. XX wieku, wewnętrzne problemy Francji oraz silne dotychczasowe powiązania Francji z państwami Afryki skłoniły prezydenta do kontynuowania dotychczasowej polityki wobec Afryki¹²⁵⁴. Jednocześnie Mitterrand oficjalnie poddawał krytyce system segregacji rasowej w Republice Południowej Afryki, uznając go za niedopuszczalny¹²⁵⁵. Przejawem jawnego sprzeciwu wobec apartheidu w RPA było wyrażenie zgody na otwarcie w Paryżu w 1986 roku biura Afrykańskiego Kongresu Narodowego walczącego o zmianę systemu w RPA¹²⁵⁶. Ponadto rok wcześniej władze w Paryżu nałożyły na RPA embargo w zakresie wymiany handlowej, zakazano francuskim inwestorom prowadzenia bezpośrednich inwestycji w RPA oraz nałożono sankcje polityczne na niektórych działaczy politycznych Republiki Południowej Afryki, a także odwołano francuskiego ambasadora w Pretorii i ustanowiono nowego – J. Duponta. Był on pierwszym ambasadorem Francji, który w roku 1990 spotkał się z N. Mandelą¹²⁵⁷. Niewątpliwie od połowy lat 80. XX wieku aż do znormalizowania wzajemnych stosunków po przeprowadzonych w Republice Południowej Afryki w 1994 roku wolnych i demokratycznych wyborach wzajemne relacje charakteryzowały się napięciami i wzajemną niechęcią. Władze w Paryżu w tym czasie oskarżały władze w Pretorii o nieprzestrzeganie praw człowieka i łamanie wszystkich międzynarodowych postanowień, z kolei władze w RPA krytykowały Francję za ingerencję w wewnętrzne sprawy ich państwa. W okresie tym zdecydowana większość społeczności międzynarodowej poddawała krytyce apartheid oraz nakładała sankcje na RPA, zatem Francja w tych działaniach nie pozostawała sama.

6.1.4. Federacja Rosyjska

ZSRR i Republika Południowej Afryki nawiązały dwustronne relacje dyplomatyczne w roku 1942, jednakże stosunki polityczne istniały o wiele wcześniej. W Rosji szeroko komentowano dwie wojny burskie (1880-1881, 1899-1902), wielokrotnie w XX wieku

¹²⁵³Ibidem, s. 28.

¹²⁵⁴Ibidem.

¹²⁵⁵Ibidem.

¹²⁵⁶*African National Congress*, <https://www.anc1912.org.za/>, dostęp: 13.03.2023.

¹²⁵⁷Ibidem.

podejmowano też temat prowadzonej przez Zjednoczone Królestwo polityki kolonialnej. Tematom tym poświęcano wiele artykułów, a nawet książek. Wszystkie one stanowiły nie tyle opis samego przebiegu wojen, co wyrażały krytykę imperialnej polityki Londynu wobec obszarów zamorskich. Wspierano w ten sposób Afrykanerów walczących o niezależność swoich kolonii.

Przed przekształceniem Związku Południowej Afryki w republikę wzajemne relacje były dobre, lecz od momentu sukcesywnego wprowadzania w RPA systemu segregacji rasowej stosunki bilateralne stopniowo się ochładzały. Wynikało to przede wszystkim z potępienia przez władze w Moskwie przyjęcia w RPA ustaw wzmacniających segregację rasową¹²⁵⁸. Moskwa jawiła się zawsze w swojej politycznej retoryce jako zagorzały przeciwnik apartheidu. Zdecydowane ochłodzenie wzajemnych stosunków nastąpiło po masakrze w Sharpeville w 1960 roku. Ówczesne władze ZSRR oficjalnie skrytykowały sytuację w RPA. W momencie przemiany związku w republikę w 1961 roku wzajemne relacje jeszcze mocniej się ochłodziły. Oba państwa pozostawały wrogo do siebie nastawione. Władze RPA uważały ZSRR za państwo, które nie sprzyja rozwojowi kontynentu afrykańskiego, a wspieranie wszystkich ruchów i partii komunistycznych w całej Afryce, w tym również w Afryce Południowej, uznano za działanie przeciwko mieszkańcom Afryki. Ponadto wrogie nastawienie obu państw wynikało z faktu wspierania przez ZSRR państw socjalistycznych, takich jak np. Angola, w której toczyła się wojna o niepodległość będąca przejawem zimnowojennej rywalizacji mocarstw¹²⁵⁹. Wojna w Angoli wpłynęła pośrednio na relacje radziecko-południowoafrykańskie, ponieważ obydwie państwa wspierały dwie przeciwne strony. RPA wraz z Zairem oraz USA i państwami Zachodu wspierała walczące o władzę UNITA i FNLA, z kolei ZSRR i Kuba stały po stronie ugrupowania rządzącego Angolą – MPLA¹²⁶⁰. Elity polityczne RPA uważały ponadto, że ich państwo stanowi bufor dla rosnących wpływów ZSRR w Afryce Południowej, który zawsze pozostanie wierny USA i ich sojusznikom.

Pod koniec lat 80. XX wieku, kiedy to ZSRR coraz mniej angażowało się w Afryce, relacje polityczne uległy nieznacznej poprawie. Z jednej strony Moskwa nadal podkreślała, że jest przeciwnikiem apartheidu, z drugiej strony, podobnie jak państwa Zachodu,

¹²⁵⁸M.A. Kowalski, *Diamenty we krwi*, Warszawa 1999, s. 204.

¹²⁵⁹A. Bianke, *Państwo apartheidu*, Warszawa 1986, s. 184.

¹²⁶⁰G. Wright, *The Destruction of a Nation: United States' Policy Toward Angola Since 1945*, London 1945, s. 57.

angażowała się w interesy z RPA¹²⁶¹. ZSRR regularnie prowadziło – za pośrednictwem zagranicznych firm – wymianę handlową z RPA. Głównymi towarami, którymi handlowano, była broń i surowce mineralne. Władze w Pretorii chętnie kupowały broń z ZSRR, w zamian dostarczając unikalne minerały, jak np. diamenty¹²⁶². Przykładem takiej współpracy jest współpraca ZSRR z południowoafrykańską firmą Armscor, która w latach 80. XX wieku utrzymywała w Leningradzie grupę ekspertów mających zaprojektować silniki odrzutowe nowej generacji¹²⁶³. Tak więc oficjalnie ZSRR poddawało krytyce apartheid, lecz pośrednio utrzymywało stosunki gospodarcze, dokonując potrzebnej wymiany handlowej.

6.1.5. Chińska Republika Ludowa

Do oficjalnego nawiązania wzajemnych relacji pomiędzy oboma państwami doszło w 1998 roku. Wcześniej, w trakcie apartheidu w RPA, oba państwa, zarówno w Pekinie, jak i w Pretorii prowadziły swoje ośrodki kultury. Były one swoistymi biurami czy nieoficjalnymi ambasadami Chin i RPA, gdyż to właśnie w nich reprezentowano interesy obu narodów. Ośrodki te służyły jako miejsca kontaktu obu rządów do momentu nawiązania oficjalnych stosunków. Były one znane pod następującymi nazwami: Południowoafrykańskie Centrum Studiów Chińskich i Chińskie Centrum Studiów Południowoafrykańskich¹²⁶⁴. Ośrodki te pełniły funkcję nieoficjalnych ambasad, o czym może świadczyć fakt, że personel korzystał z paszportów dyplomatycznych, samochody służbowe miały dyplomatyczne tablice rejestracyjne, a ponadto ośrodki te zajmowały się obsługą wizową i konsularną¹²⁶⁵. Należy jednocześnie nadmienić, że nie używano flag, herbów czy tytułów dyplomatycznych dla personelu, a kierownikiem był powołany przez władze dyrektor¹²⁶⁶.

Głównym powodem nieutrzymywania bilateralnych stosunków obu państw było nawiązanie w 1949 roku przez Republikę Południowej Afryki stosunków politycznych z Tajwanem wynikające ze wzajemnej współpracy gospodarczej, która w okresie apartheidu była szeroko rozwinięta. Przed rokiem 1949 RPA utrzymywała podobny poziom relacji zarówno w stosunku do Chin, jak i Tajwanu, obawiając się ostrej krytyki ze strony Pekinu.

¹²⁶¹M. Plaut, *The Chinese and Soviets had a bigger role in supporting apartheid than we previously knew*, <https://qz.com/>, dostęp: 16.03.2023.

¹²⁶²Ibidem.

¹²⁶³H. van Vuuren, *Apartheid guns and money: a tale of profit*, London 2018, s. 285.

¹²⁶⁴Q. Zhao, *Interpreting Chinese Foreign Policy: The Micro-macro Linkage Approach*, Oxford 1996, s. 68.

¹²⁶⁵M. Yap, D. Leong Man, *Colour, Confusion and Concessions: The History of the Chinese in South Africa*, Hong Kong 1996, s. 424.

¹²⁶⁶Ibidem.

Wzajemny rozwój relacji z Tajwanem wynikał m.in. z międzynarodowego uznania tego państwa¹²⁶⁷.

Należy zwrócić uwagę na pozycję Chińczyków w RPA w czasie apartheidu. Początkowo obywatele Chin zamieszkujący w RPA byli, podobnie jak inne nacje, dyskryminowani. Taki stan rzeczy wynikał z faktu, że Chińczycy nie zostali przez władzę w Pretorii zakwalifikowani jako nacja białych, którym przysługiwały konkretne przywileje. Coraz bardziej stanowcze upominanie się Chińczyków zamieszkujących RPA w latach 70. XX wieku o swoje prawa oraz budowanie ich wizerunku jako sumiennych i wspierających zaistniały porządek obywateli przyczyniło się do stopniowego nadawania im niektórych praw. Jednocześnie należy pamiętać, że Chińczycy stanowili marginalny odsetek populacji RPA, a ich rosnąca pozycja wynikała również z wyzwań stojących przez Republiką Południowej Afryki, gdyż władze w Pretorii, zdając sobie sprawę z rosnącej międzynarodowej pozycji Chińskiej Republiki Ludowej, dążyły do zawarcia przyjaznych relacji¹²⁶⁸.

Należy zauważyć, że jednoczesne utrzymywanie bliskich relacji politycznych z Tajwanem miało dla RPA znaczenie strategiczne. Tajwan, uznawany za państwo współpracujące ze Stanami Zjednoczonymi i postrzegane jako ich sojusznik, należał do zachodniej orbity wpływów. RPA, które chciało być podobnie postrzegane przez państwa Zachodu, uważało relacje z Tajwanem za korzystne¹²⁶⁹. Współpraca z państwami sojuszu z USA na czele umożliwiała realizację wspólnych interesów, m.in. ograniczanie wpływów komunizmu w Afryce Południowej.

W wyniku rozpadu bloku wschodniego oraz w późniejszym czasie ZSRR, w związku z malejącymi wpływami ZSRR na kontynencie afrykańskim oraz w wyniku zachodzących przemian politycznych pod koniec lat 80. i z początkiem dekady lat 90. XX wieku w Republice Południowej Afryce stało się możliwe nawiązanie oficjalnych bilateralnych relacji politycznych i gospodarczych. Lata 90. XX wieku stały się punktem zwrotnym we wzajemnych stosunkach pomiędzy Chińską Republiką Ludową a RPA. Nawiązanie oficjalnych relacji umożliwiło zbliżenie się obu państw oraz rozwijanie współpracy gospodarczej.

¹²⁶⁷Q. Zhao, *Interpreting Chinese...*, s. 69.

¹²⁶⁸D. Liss, *Black, White, and the Limbo in Between: The Precarious Position of the South African Chinese Under Apartheid*, <https://wcfia.harvard.edu/publications/black-white-and-limbo-between-precarious-position-south-african-chinese-under>, dostęp: 16.03.2023.

¹²⁶⁹Q. Zhao, *Interpreting Chinese...*, s. 69.

6.2. Rozwój relacji politycznych, ekonomicznych i militarnych po 1994 roku

Zmiany w globalnej polityce, czyli coraz mniejsze zaangażowanie ZSRR w Afryce, powolny rozpad bloku wschodniego, a następnie w 1991 roku rozpad ZSRR i upadek dotychczasowego systemu międzynarodowego przyczyniły się do upadku apartheidu. Nie bez znaczenia okazała się również działalność międzynarodowa organizacji społecznych walczących o przestrzeganie praw człowieka i potępiających system segregacji rasowej, która doprowadziła pośrednio do nałożenia przez państwa Zachodu, takie jak USA czy Zjednoczone Królestwo, sankcji, w dłuższej perspektywie czasowej głęboko dotyczących zwłaszcza gospodarkę południowej Afryki¹²⁷⁰. Na zmianę w systemie politycznym w RPA miały również wpływ czynniki wewnętrzne: coraz większe niezadowolenie społeczne z podziału społeczeństwa na rasy i przywileje oraz presja wywierana na polityków południowoafrykańskich, która nasiliła się zwłaszcza w drugiej połowie lat 80. XX wieku, gdy międzynarodowe sankcje, zwłaszcza te dotyczące gospodarki, stawały się coraz bardziej dotkliwe dla obywateli¹²⁷¹. Trzeba również pamiętać o działalności Afrykańskiego Kongresu Narodowego, który walczył o wolność i równouprawnienie w RPA, a aresztowanie i polityczne przetrzymywanie Nelsona Mandeli przez reżim stanowiły idealny dowód dla działaczy kongresu, że system w RPA nie ma nic wspólnego z prawami człowieka¹²⁷².

Należy jednocześnie zaznaczyć, że w okresie apartheidu w RPA rządy białej mniejszości niejednokrotnie tłumaczyły swoje działania ochroną zachodnich wartości, wartości chrześcijańskich i interesów ich państwa przed wzrostem znaczenia komunizmu w Republice Południowej Afryki. Bardzo często przyjmowanie ustaw wzmacniających segregację rasową w państwie było tłumaczone ochroną zachodnich wartości i interesów¹²⁷³.

W wyniku coraz większej presji, zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej, na rząd RPA ówczesny prezydent F.W. de Klark najpierw zaakceptował działalność Afrykańskiego Kongresu Narodowego, zezwolił na działalność w państwie innym partiom politycznym, a następnie, w lutym 1990 roku podjął decyzję o wypuszczeniu z więzienia Nelsona Mandeli.

¹²⁷⁰V. Shubin, *The Hot "Cold War": The USSR in Southern Africa*, London 2008, s. 101.

¹²⁷¹Ibidem.

¹²⁷²Ibidem.

¹²⁷³Ibidem.

Był to początkiem zmian, które w następnych latach miały miejsce w Republice Południowej Afryki.

W marcu 1992 roku przeprowadzono w państwie referendum, w którym obywatele mieli zdecydować, jaki ustrój pragną mieć w swoim państwie. Aż 68% białych obywateli państwa opowiedziało się za demokracją¹²⁷⁴. W lipcu 1993 roku przedstawiono projekt nowej konstytucji, która ujmowała żądania wszystkich stron, a jej ostateczny kształt był wynikiem długotrwałych negocjacji. Nowa konstytucja nakreślała nowy system polityczny, w którym określała RPA jako federację z systemem regionalnych legislatur oraz dwuizbowego parlamentu. Konstytucja ponadto nadawała prawo głosu wszystkim obywatelom RPA bez względu na rasę¹²⁷⁵. W międzyczasie rząd Republiki Południowej Afryki podejmował stopniowe działania zmierzające do zniesienia apartheidu w państwie. Symbolicznym zakończeniem systemu segregacji rasowej w RPA stały się przeprowadzone w kwietniu 1994 roku wolne i powszechne wybory parlamentarne, w których mogli brać udział wszyscy obywatele państwa uprawnieni do głosowania, bez względu na rasę. W wyborach zwyciężył Afrykański Kongres Narodowy, z kolei w maju 1994 roku parlament RPA dokonał wyboru N. Mandeli na prezydenta Republiki Południowej Afryki.

6.2.1. Kształtowanie się relacji USA i RPA

Stany Zjednoczone odegrały ważną rolę w zmianie systemu w Republice Południowej Afryki. Nałożone przez USA sankcje uchwalone w ustawie zwalczającej apartheid przyspieszyły dokonanie koniecznych przemian, tym bardziej, że do Stanów Zjednoczonych dołączyli ich sojusznicy, np. Zjednoczone Królestwo. Wraz z przeprowadzeniem w RPA wolnych i powszechnych wyborów w 1994 roku władze USA zniosły sankcje i ponownie rozpoczęły intensywną współpracę z RPA¹²⁷⁶.

Nowe władze Republiki Południowej Afryki doceniły wsparcie Waszyngtonu w sprawie zmian, które na początku lat 90. XX wieku zachodziły w Afryce Południowej. Już w październiku 1994 roku nowy prezydent RPA N. Mandela udał się z pierwszą zagraniczną wizytą do Stanów Zjednoczonych. Ówczesny prezydent USA B. Clinton przyjął Mandelę bardzo uroczysto. Na cześć przywódcy Bill Clinton wydał uroczystą kolację

¹²⁷⁴Ibidem.

¹²⁷⁵A. Wojtyczek-Bonnand, K. Wojtyczek, *Konstytucja Republiki Południowej Afryki*, Warszawa 2006, s. 49.

¹²⁷⁶*U.S. Relations With South Africa*, <https://www.state.gov/u-s-relations-with-south-africa/>, dostęp: 18.03.2023.

z oficjalnym wystąpieniem, w którym podkreślał wieloletnią więź łączącą oba narody¹²⁷⁷. Ponadto w trakcie dwustronnych rozmów prezydent Clinton podkreślił, że USA udzieli rządowi w Pretorii wszelkiej pomocy w zakresie odbudowy RPA po upadku systemu segregacji rasowej¹²⁷⁸. W tym celu już rok później, w 1995 roku, oba państwa powołały wspólną komisję USA i RPA, której zadaniem było wyznaczenie ram i nakreślenie zakresu finansowej pomocy dla RPA¹²⁷⁹. W pierwszej połowie lat 90. XX wieku Stany Zjednoczone udzieliły wsparcia w wysokości 600 mln USD. W 1991 roku RPA podpisało wynegocjowany przez USA Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Waszyngton mocno naciskał na władze w Pretorii, aby te zrzekły się prawa posiadania broni jądrowej. Warto zauważyć, że w omawianym okresie RPA posiadało niewielki arsenał broni nuklearnej¹²⁸⁰.

W 1997 roku do RPA przybyli amerykańscy przedstawiciele Korpusu Pokoju, których zadaniem było szkolenie personelu południowej Afryki w zakresie zarządzania amerykańską pomocą rozwojową¹²⁸¹. Rozpoczęto wykonanie trzech projektów, które były realizowane do roku 2020. Projekty obejmowały takie problemy, jak edukacja, zdrowie i walka z HIV/AIDS¹²⁸².

Rewizytę w RPA Bill Clinton odbył w marcu 1998 roku. Była to pierwsza wizyta dyplomatyczna po upadku apartheidu. Prezydent USA odwiedził Kapsztad i Johannesburg. W trakcie wizyty spotkał się z prezydentem Mandelą oraz przemawiał do członków południowoafrykańskiego parlamentu¹²⁸³. Clinton podkreślił, że apartheid był strasznym system, który w żaden sposób nie szanował praw człowieka. Zapewnił ponadto, że rząd Stanów Zjednoczonych będzie w dalszym ciągu wspierał wysiłki rządu RPA, by zbudować jedność narodową w tym państwie, oraz pomoże w odbudowie gospodarczej państwa¹²⁸⁴.

¹²⁷⁷Ibidem.

¹²⁷⁸Ibidem.

¹²⁷⁹Ibidem.

¹²⁸⁰ Republika Południowej Afryki w latach 1940-1990 posiadała własny program atomowy. Współpraca ze światowymi mocarstwami, dzięki którym władze Pretorii pozyskały technologię i zdolność budowania reaktorów jądrowych, umożliwiła rozwój całego programu nuklearnego w Afryce Południowej. W 1982 roku RPA posiadała sprawnie działającą broń jądrową, z możliwością jej użycia, łącznie było to 6 głowic nuklearnych. W 1989 roku, na skutek międzynarodowych nacisków i uzależnienia udzielania wsparcia finansowego dla RPA od zakończenia programu nuklearnego, RPA – jako jedyne państwo w historii świata – dobrowolnie zrzekła się posiadania broni jądrowej. W 1991 roku podpisano Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej a w 1993 RPA zamknęło swoje programy dotyczące budowy broni biologicznej i chemicznej, zob. *South Africa*, <https://www.nti.org/countries/south-africa/>, dostęp: 18.03.2023.

¹²⁸¹ *The Peace Corps*, <https://www.peacecorps.gov/>, dostęp: 18.03.2023.

¹²⁸²Ibidem.

¹²⁸³ *William J. Clinton*, <https://history.state.gov/departmenthistory/travels/president/clinton-william-j>, dostęp: 18.03.2023.

¹²⁸⁴Ibidem.

Kadencja prezydenta Billa Clintona w kwestii wzajemnych relacji amerykańsko-południowoafrykańskich upłynęła pod znakiem normalizacji owych stosunków i wypracowania nowych mechanizmów współpracy. W tym okresie Stany Zjednoczone mocno angażowały się w udzielanie pomocy RPA, licząc jednocześnie na utrwalenie i pogłębienie wzajemnych relacji, które w przyszłości miały przynosić ogromne korzyści.

W końcówce lat 90. XX wieku wraz z początkiem XXI wieku bilateralne relacje uległy pogorszeniu. Wynikało to z zaistnienia wielu sprzecznych interesów po obu stronach. Na czele USA stał prezydent Bush Junior, a w 1999 roku na stanowisko południowoafrykańskiej głowy państwa został wybrany Thabo Mbeki¹²⁸⁵. Pierwszym elementem pogarszającym obustronne relacje były formułowane przez parlamentarzystów południowoafrykańskich oskarżenia w kierunku amerykańskiego wywiadu CIA. Zarzucano mu szpiegostwo i działanie na szkodę RPA poprzez sprzymierzenie się z amerykańskimi korporacjami w celu osłabienia rządów prezydenta Mbeki¹²⁸⁶.

W tym samym czasie prezydent Mbeki publicznie negował opinię większości naukowców głoszących, że HIV wywołuje AIDS. Ponadto uważał on, że leczenie antyretrowirusowe nie będzie skuteczne w przypadku HIV¹²⁸⁷. Za takie podejście do wspomnianego tematu był on szeroko krytykowany przez społeczność międzynarodową, w tym również w USA¹²⁸⁸. Amerykańskie władze negatywnie oceniały spóźnioną reakcję rządu RPA na wprowadzenie państwowego leczenia zapobiegającego rozprzestrzenianiu się HIV w RPA (decyzję podjęto dopiero w XXI wieku)¹²⁸⁹. Do pogorszenia relacji amerykańsko-południowoafrykańskich przyczynił się też fakt, że prezydent Mbeki wielokrotnie podzielał poglądy polityków przeciwnych USA, którzy podkreślali, że rząd w Waszyngtonie przez dekady wspierał rządy białej mniejszości w RPA. Takie głosy wśród elit politycznych RPA zwiększały napięcie we wzajemnych stosunkach. W RPA poddawano krytyce zwłaszcza wsparcie administracji R. Reagana, która po cichu współpracowała z rządami apartheidu¹²⁹⁰.

¹²⁸⁵ *Former President Thabo Mvuyelwa Mbeki*, <https://www.thepresidency.gov.za/profiles/former-president-thabo-mvuyelwa-mbeki>, dostęp: 18.03.2023.

¹²⁸⁶ V. Pillaya, *How the US and South Africa became friends again*, <https://mg.co.za/>, dostęp: 19.03.2023.

¹²⁸⁷ S. Boseley, *Mbeki Aids denial 'caused 300,000 deaths'*,

<https://www.theguardian.com/world/2008/nov/26/aids-south-africa>, dostęp: 19.03.2023.

¹²⁸⁸ K. Mingst, *Podstawy stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 290.

¹²⁸⁹ A. Butler, *South Africa's HIV/AIDS policy, 1994–2004: How can it be explained?*, w: „African Affairs” 2005, t.104, nr 417, s.591.

¹²⁹⁰ *Remarks Prior to Discussions With President Thabo Mbeki of South Africa and an Exchange With Reporters*, <https://www.presidency.ucsb.edu/>, dostęp: 19.03.2023.

Wspomniana krytyka dotyczyła nie tylko polityki Stanów Zjednoczonych względem RPA, lecz również w kwestiach międzynarodowych. Prezydent Mbeki publicznie potępił prowadzone przez administrację prezydenta Busha wojny w Afganistanie, a później w Iraku. W pierwszej dekadzie XXI wieku w RPA poddawano krytyce amerykańską politykę wobec niektórych państw świata. Takie podejście władz w Pretorii w okresie prezydentury Busha Juniora mocno osłabiło wzajemne stosunki nie tylko polityczne, ale także gospodarcze¹²⁹¹.

Ostatnią kwestią, która poróżniła oba państwa, była amerykańska lista terrorystów, na której do roku 2008 widniał Nelson Mandela uznawany w Republice Południowej Afryki za bohatera narodowego. Utrzymywanie Mandeli na wspomnianym amerykańskim wykazie światowych terrorystów uznano w RPA za afront. W lipcu 2008 roku rząd amerykański podjął decyzję o wykreśleniu N. Mandeli i innych działaczy Afrykańskiego Kongresu Narodowego z amerykańskiej listy terrorystów¹²⁹².

Wzajemne relacje za czasów prezydentury Geорга W. Busha można scharakteryzować jako niechętnie lub wręcz wrogie. W pierwszej dekadzie XXI wieku stosunki USA i RPA pozostawały na podobnym poziomie, co w czasach nałożenia na RPA amerykańskich sankcji z połowy lat 80. XX wieku.

W styczniu 2009 roku urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych objął Barack Obama. Wtedy to nastąpiło nowe otwarcie w relacjach amerykańsko-południowoafrykańskich¹²⁹³. Pół roku wcześniej, we wrześniu 2008 roku, parlament RPA wybrał na prezydenta państwa Kgalemę Motlanthe. Symbolicznym gestem ze strony Obamy świadczącym o dążeniu nowej administracji amerykańskiej do przyjaznych relacji z RPA było wykonanie telefonu do prezydenta RPA. Była to jedna z pierwszych międzynarodowych rozmów telefonicznych odbytych przez Obamę zaraz po zaprzysiężeniu. Taki gest pokazał władzy w Pretorii, że Stany Zjednoczone pragną nowego otwarcia w obustronnych relacjach. Ponadto nowa administracja zdawała sobie sprawę z faktu, że RPA odgrywa ważną rolę w Afryce, zwłaszcza w jej południowej części. Warto zauważyć, że RPA, jako regionalne mocarstwo mogące przyczynić się do ustabilizowania sytuacji w Afryce Południowej, odegrała znaczącą rolę w procesie pokojowym w trakcie kryzysu politycznego w Zimbabwe w latach 2008-2009¹²⁹⁴. Podsumowując, zmiany na stanowiskach głów państw zarówno w USA, jak i RPA

¹²⁹¹V. Pillaya, *How the US...*

¹²⁹²R. Windrem, *US government considered Nelson Mandela a terrorist until 2008*, <https://www.nbcnews.com/>, dostęp: 19.03.2023.

¹²⁹³*Presidents*, <https://www.whitehouse.gov/about-the-white-house/presidents/>, dostęp: 19.03.2023.

¹²⁹⁴*Obama presses South Africa on Zimbabwe*, <https://www.reuters.com/article/idUSN28537381>, dostęp: 19.03.2023.

oraz stojące przed nimi wyzwania sprawiły, że oba państwa otworzyły się na wzajemną przyjazną współpracę na wielu płaszczyznach.

W maju 2009 roku zaszła kolejna zmiana na stanowisku prezydenta RPA, nową głową państwa został Jacob Zuma, którego polityka zagraniczna polepszyła relacje ze Stanami Zjednoczonymi w porównaniu do czasów prezydenta Mbeki¹²⁹⁵. Zuma poprawił stosunki z USA, jednakże w swojej polityce bardziej skupiał się na współpracy z Chińską Republiką Ludową i państwami tzw. Południa jak np. Indiami czy Brazylią. Przykładem zacieśniania współpracy z Pekinem stała się współpraca militarna i pływające po południowoafrykańskich morzach terytorialnych wojenne okręty Chin¹²⁹⁶.

Na przełomie czerwca i lipca 2013 roku prezydent Barack Obama przybył do RPA z oficjalną wizytą dyplomatyczną. W jej trakcie spotkał się z prezydentem Zumą. Obama zwrócił uwagę na więzi polityczne i gospodarcze łączące oba państwa. Warto wspomnieć, że południowoafrykańskie elity polityczne wiązały z wizytą amerykańskiego prezydenta duże nadzieje. Oczekiwano obietnicy ożywienia współpracy gospodarczej z USA i rozwiązania problemów gospodarczych, z jakimi zmagala się RPA¹²⁹⁷. Trzeba zaznaczyć, że nadziei polityków nie podzielało społeczeństwo RPA, które chłodno, a nawet negatywnie odbierało wizytę Obamy w RPA, uznając, że ma ona wyłącznie cel propagandowy, a nie poszukiwanie rozwiązań mogących poprawić sytuację gospodarczą państwa i wzajemne stosunki¹²⁹⁸. W tym samym roku Obama odwiedził RPA jeszcze w grudniu, jednakże była to wizyta związana z uczestnictwem w pogrzebie Nelsona Mandeli¹²⁹⁹.

W trakcie kadencji następnego prezydenta USA D. Trumpa wzajemne stosunki nie uległy poprawie, a nawet na niektórych płaszczyznach nastąpiło ich pogorszenie. Choć władze w Waszyngtonie dostrzegły, że RPA dąży do zacieśnienia współpracy z Chinami i państwami skupionymi w BRICS¹³⁰⁰, prezydent Trump wielokrotnie poddawał

¹²⁹⁵V. Pillaya, *How the US...*

¹²⁹⁶*With Chinese and Russian Warships Heading to South Africa, Pretoria Sends a Powerful Message to the U.S.*, <https://chinaglobalsouth.com/analysis/with-chinese-and-russian-warships-heading-to-south-africa-pretoria-sends-a-powerful-message-to-the-u-s/>, dostęp: 19.03.2023.

¹²⁹⁷*US President Obama in South Africa*, <https://www.dw.com/en/mandelas-ill-health-overshadows-obama-visit/a-16914525>, dostęp: 19.03.2023.

¹²⁹⁸*Ibidem*.

¹²⁹⁹*U.S. Relations With South Africa*, <https://www.state.gov/u-s-relations-with-south-africa/>, dostęp: 20.03.2023.

¹³⁰⁰BRICS – jest nieformalną, niepolityczną formą współpracy takich państw jak: Brazylia, RPA, Indie, Chiny i Rosja. Po raz pierwszy ministrowie spraw zagranicznych wspomnianych państw spotkali się w 2006 roku w trakcie szczytu Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Państwa należące do BRICS są określane jako państwa rozwijające się. Dążą one do stworzenia nowego międzynarodowego systemu walutowego, proponują gruntowną reformę Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz postulują, aby w międzynarodowym ładzie większą rolę odgrywały państwa rozwijające się, zob. J. Zajączkowski, *BRICS dziesięć lat później, czyli anty-zachód w rozsypce*, w: „Rocznik Strategiczny” 2013, nr 14, s. 309.

krytyce działania władz RPA w ramach reformy rolnej, której założeniem było zwrócenie czarnoskórym mieszkańcom ziemi przymusowo odebranej w czasie apartheidu, a która – w opinii wielu naukowców – skończyła się niepowodzeniem¹³⁰¹. Prezydent ponadto zabierał głos w sprawie białych farmerów w RPA, którzy byli atakowani na swoich farmach, a w wielu przypadkach oni i ich rodziny byli mordowani. Zdaniem Trumpa rząd w RPA nie zapewnił swoim obywatelom należytej ochrony¹³⁰², dlatego prezydent zlecił swojej administracji dokładne zbadanie procesu regularnych napadów na białych farmerów w RPA. Falę krytyki wobec amerykańskiego prezydenta wywołał również zamieszczony na prezydenckim Twitterze wpis, w którym sugerowano, że rząd w Pretorii masowo wywłaszcza białych farmerów z ich ziemi¹³⁰³. Takie działania Trumpa odbiły się szerokim echem w południowoafrykańskiej opinii publicznej. Lokalne media dowodziły, że narracja Trumpa jest kłamliwa, a ofiarami zabójstw są nie tylko biali farmerzy. Omawiane poczynania prezydenta USA oraz jego wypowiedzi dotyczące RPA doprowadziły do znaczącego pogorszenia wzajemnego dialogu politycznego. Zapowiedzi prezydenta Trumpa, że Republika Południowej Afryki zostanie wpisana na listę państw niewspierających działań Stanów Zjednoczonych, a tym samym Waszyngton może wycofać wielomiliardową pomoc dla RPA jeszcze mocniej antagonizowały wzajemne relacje i wzmocniały antyamerykańskie nastawienie elit politycznych RPA.

Pomimo chłodnych relacji politycznych oba państwa łączyły i nadal łączą relacje gospodarcze. USA i RPA podpisały kilka międzypaństwowych umów gospodarczych, które ułatwiały współpracę na płaszczyźnie gospodarczej. Pierwszą ze wspomnianych umów była amerykańska umowa o wzroście i możliwościach zwana AGOA. Umowa ta, skierowana wyłącznie do państw Afryki Subsaharyjskiej, precyzuje amerykańską pomoc rozwojową dla państw tego regionu. Zgodnie z przyjętymi zasadami udzielania amerykańskiej pomocy gospodarczej RPA kwalifikuje się do jej otrzymywania¹³⁰⁴.

Drugą umową regulującą wzajemną współpracę gospodarczą jest tzw. umowa TIFA, którą oba państwa podpisały po raz pierwszy w 1999 roku, a odnowiły w 2012 roku.

¹³⁰¹*Seeds of change*, <https://www.economist.com/baobab/2013/06/20/seeds-of-change>, dostęp: 20.03.2023.

¹³⁰²*Trump Cites False Claims of Widespread Attacks on White Farmers in South Africa*, w: „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/2018/08/23/world/africa/trump-south-africa-white-farmers.html>, dostęp: 20.03.2023.

¹³⁰³H. Ellyatt, *Trump is hyping a fringe talking point about South African government 'seizing land from white farmers'*, <https://www.cnbc.com/2018/08/23/now-trump-is-having-a-twitter-spat-with-south-africa-over-land-reforms.html>, dostęp: 20.03.2023.

¹³⁰⁴*African Growth and Opportunity Act (AGOA)*, <https://ustr.gov/issue-areas/trade-development/preference-programs/african-growth-and-opportunity-act-agoa>, dostęp: 20.03.2023.

Określała ona warunki wzajemnego handlu i inwestycji¹³⁰⁵. Dla wzmocnienia wzajemnej współpracy gospodarczej Stany Zjednoczone podpisały w 2008 roku z Południowoafrykańską Unią Celną umowę nakreślającą współpracę w zakresie handlu, inwestycji i rozwoju. Wspomniana umowa ma na celu zwiększenie możliwości wymiany handlowej przy jednoczesnym obniżaniu wszelakich barier i niedogodności we wzajemnej wymianie handlowej i inwestycji. Co więcej, umowa ta ma promować wzajemną współpracę w zakresie handlu i obustronnych inwestycji¹³⁰⁶. Obejmuje ona cały obszar Republiki Południowej Afryki, dlatego też jest ważnym elementem wzajemnej współpracy gospodarczej.

Amerykańskie firmy chętnie inwestują w RPA. Całkowite środki zainwestowane w RPA w roku 2019 wyniosły 8 mld USD. Inwestycje obejmują takie sektory jak: ubezpieczenia, produkcja czy handel hurtowy. Amerykańskie firmy znajdujące się w RPA zatrudniają ponad 130 tys. pracowników, co jednoznacznie pokazuje silne zakorzenienie współpracy gospodarczej. Z kolei inwestycje RPA w USA w roku 2019 wynosiły 4 mld USD¹³⁰⁷. Należy zaznaczyć, że wartość południowoafrykańskich inwestycji w USA wzrosła w drugiej dekadzie XXI wieku – w 2011 oszacowano ją na łączną kwotę 3,5 mld USD¹³⁰⁸.

Pod względem wymiany handlowej Republika Południowej Afryki zajęła w roku 2019 39. miejsce w rankingu państw, z którymi handlują USA. Stany Zjednoczone eksportują do RPA przede wszystkim maszyny, paliwa mineralne, produkty rolne, takie jak: mięsa, pasze i nasiona. Z kolei w przypadku importu z RPA do Stanów Zjednoczonych pierwsze miejsce zajmują metale szlachetne i różnego rodzaju kamienie, jak np. diamenty, żelazo czy rudy różnego rodzaju. Stany Zjednoczone ponadto importują z RPA takie produkty rolne, jak: orzechy, wino, piwo, cytrusy czy nawet olejki eteryczne¹³⁰⁹. Obustronną wymianę handlową obrazują dane zamieszczone w poniższych tabelach pokazujących przekrój wymiany handlowej pomiędzy oboma państwami w okresie od 1990 roku do 2020.

¹³⁰⁵ *South Africa*, <https://ustr.gov/countries-regions/africa/southern-africa/south-africa>, dostęp: 20.03.2023.

¹³⁰⁶ *Ibidem*.

¹³⁰⁷ *Ibidem*.

¹³⁰⁸ *Ibidem*.

¹³⁰⁹ *Ibidem*.

Tabela 6.4. Eksport z USA do RPA i z RPA do USA w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
USA-RPA	-	3,089	3,906	5,631	5,458	4,454
RPA-USA	-	2,409	4,893	7,184	6,170	7,131

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 22.03.2023.

Tabela 6.5. Import z USA do RPA i z RPA do USA w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
USA-RPA	-	4,206	6,083	8,359	7,441	11,440
RPA-USA	-	3,187	4,347	5,998	6,026	4,436

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 22.03.2023.

Jak pokazują powyższe dane, w większości przypadków zanotowano wzrost wymiany handlowej, zarówno w zakresie eksportu, jak i importu. Brak danych z roku 1995 może być spowodowany sankcjami nałożonymi na RPA, które doprowadziły do większego zastoju w wymianie handlowej. Na obustronną wymianę handlową miał również wpływ kryzys gospodarczy z roku 2008, którego skutki były odczuwalne na całym świecie. Jedynym przypadkiem, gdy uwidacznia się spadek zarówno w eksporcie, jak i imporcie, jest rok 2020. Taki stan rzeczy może być spowodowany wybuchem pandemii COVID-19, która wpłynęła na spadek w wymianie handlowej w skali globalnej.

Trzeba podkreślić, że RPA korzysta z amerykańskiej pomocy rozwojowej – USAID¹³¹⁰. Amerykański program pomocy rozwojowej udzielanej RPA ma za zadanie stworzenie nowych miejsc pracy, wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw, wzmocnienie procesów edukacyjnych w RPA oraz dążenie do zwalczania, a przede wszystkim ograniczenia przestępczości zorganizowanej. Strona amerykańska w sposób szczególny traktowała udzielaną pomoc rozwojową w kwestii ograniczenia epidemii HIV/AIDS w RPA¹³¹¹. W wyniku wielu lat zaniedbań w zakresie leczenia tej choroby w RPA istnieje ogromny problem ze zwalczaniem tej epidemii. Choć w RPA coraz mniej ludzi umiera z powodu

¹³¹⁰*What We Do*, <https://www.usaid.gov/what-we-do>, dostęp: 22.03.2023.

¹³¹¹*South Africa*, <https://www.usaid.gov/south-africa>, dostęp: 22.03.2023.

AIDS, to jednak nadal problem ten pozostaje dużym wyzwaniem dla rządów południowej Afryki¹³¹².

Współczesne relacje amerykańsko-południowoafrykańskie można scharakteryzować jako dobre. Nie sposób pominąć napięcia na linii Waszyngton-Pretoria na płaszczyźnie politycznej oraz coraz wyraźniejszego dążenia RPA do zacieśniania więzi z Chinami oraz Rosją. Jednocześnie trzeba zauważyć, że oba państwa intensywnie współpracują na płaszczyźnie gospodarczej. Silna wymiana handlowa oraz inwestycje, zwłaszcza te amerykańskie w RPA bardzo mocno ugruntowują współpracę gospodarczą. Współpraca z jedną z największych gospodarek Afryki pozostaje kluczowym elementem amerykańskiej obecności na tym kontynencie. Ponadto rząd w Pretorii nie rezygnuje ze współpracy z USA, gdyż zdaje sobie sprawę z silnych powiązań gospodarczych oraz faktu otrzymywania znacznego wsparcia finansowego udzielanego w ramach pomocy rozwojowej. Wydaje się prawdopodobne, że w najbliższych latach obustronne relacje USA i RPA pozostaną na podobnym poziomie. Niewątpliwie obydwie strony będą dążyć raczej do rozwoju współpracy gospodarczej niż do pogłębienia stosunków politycznych.

6.2.2. Współpraca Zjednoczonego Królestwa z RPA jako podstawa dalszych wzajemnych stosunków

Więzi polityczne i gospodarcze pomiędzy Zjednoczonym Królestwem a Republiką Południowej Afryki od samego początku były silne. Nawet era apartheidu nie zakończyła, ani w żaden sposób nie zmniejszyła wzajemnej współpracy. Rządy premier M. Thatcher prowadzącej politykę utrzymywania za wszelką cenę więzi z Pretorią w celu utrzymywania korzyści gospodarczych przy jednoczesnym poświęceniu kwestii moralnych i łamania praw człowieka przez reżim białej mniejszości doprowadziły co prawda do utrwalenia więzi politycznych, lecz przez opinię publiczną Republiki Południowej Afryki zostały ocenione negatywnie, jako sprzeczne z wszelkimi zasadami poszanowania godności człowieka i jego praw¹³¹³.

Po przemianach politycznych w pierwszej połowie lat 90. XX wieku w RPA oraz po przeprowadzonych w 1994 roku wolnych i powszechnych wyborach stopniowo

¹³¹² ONZ: *Coraz mniej ofiar AIDS na świecie*, <https://www.dw.com/pl/onz-coraz-mniej-ofiar-aids-na-%C5%9Bwiecie/a-49612554>, dostęp: 22.03.2023.

¹³¹³ M. Paterson, K. Virk, *South Africa's Bilateral Relations: The United States, Britain, and France*, <https://www.jstor.org/stable/pdf/resrep05158.11.pdf>, dostęp: 22.03.2023.

normowano wzajemne relacje. Rząd w Londynie zdawał sobie sprawę z konieczności odejścia od polityki prowadzonej przez premier Thatcher oraz podjęcia prób zmiany południowoafrykańskiego nastawienia nowych elit politycznych wywodzących się z Afrykańskiego Kongresu Narodowego do Zjednoczonego Królestwa. Trzeba podkreślić, że większość działaczy walczących w RPA z systemem segregacji rasowej negatywnie oceniała politykę brytyjską¹³¹⁴. Piastujący od 1997 roku urząd premiera Tony Blair, jako przedstawiciel Partii Pracy, w pierwszych latach swoich rządów rozpoczął działania w celu ocieplenia wzajemnych relacji. Rząd Zjednoczonego Królestwa postawił na promowanie i poszanowanie w swojej polityce zagranicznej praw człowieka. Dodatkowo w tym czasie w polityce Londynu uwidaczniał się internacjonalizm polegający na promowaniu współpracy wszystkich narodów oraz dążeniu do równouprawnienia wszystkich aktorów stosunków międzynarodowych¹³¹⁵. Przykładem takiego podejścia było np. rozdzielenie brytyjskiej pomocy rozwojowej udzielanej przez rząd w Londynie od komercyjnej, która w większym stopniu nastawiona była na uzyskanie konkretnych zysków¹³¹⁶. Ponadto rząd w Londynie w 1997 roku wydzielił z brytyjskiej jednostki prowadzącej politykę zagraniczną Zjednoczonego Królestwa specjalny departament międzynarodowej pomocy rozwojowej – DFID¹³¹⁷. Do głównych celów wspomnianego urzędu należało wspieranie za wszelką cenę walki z ubóstwem i wzmocnienie rozwoju społecznego i gospodarczego, aby państwa Afryki Subsaharyjskiej, w tym również RPA, osiągnęły najwyższy poziom rozwoju w rozpoczynającym się niebawem nowym milenium¹³¹⁸. Sam departament działał w szesnastu państwach Afryki Subsaharyjskiej uznawanych przez rząd w Londynie za państwa priorytetowe w relacjach brytyjsko-afrykańskich (DRK, Nigeria, Rwanda, Ghana, Malawi, Mozambik, Lesotho, Kenia, Sierra Leone, Sudan, Tanzania, Uganda, Zimbabwe, Zambia oraz Republika Południowej Afryki)¹³¹⁹. W tym czasie wprowadzono ponadto nowe partnerstwo na rzecz rozwoju Afryki¹³²⁰. Dotyczyło ono również Republiki Południowej Afryki. Zakładało wsparcie Londynu w pięciu obszarach, takich jak: doprowadzenie do odblokowania i przyspieszenie wzrostu gospodarczego, wzmocnienie bezpieczeństwa i postępu w procesie pokojowym, aby zapewnić rozwój społeczeństwa i gospodarki państw

¹³¹⁴Ibidem.

¹³¹⁵Ibidem.

¹³¹⁶Ibidem.

¹³¹⁷K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 59.

¹³¹⁸Ibidem.

¹³¹⁹Ibidem.

¹³²⁰M. Paterson, K. Virk, *South Africa's...*

Afryki, dążenie do prawidłowego zarządzania zasobami naturalnymi, prowadzenie odpowiednich inwestycji wzmacniających proces edukacyjny, utworzenie nowych miejsc pracy oraz zapewnienie odpowiedniego poziomu medycyny¹³²¹. Ponadto zobowiązano rząd Zjednoczonego Królestwa do zwiększenia obecności w regionach Afryki¹³²². W tym zakresie rząd premiera Blaira wspierał wysiłki pokojowe RPA w Demokratycznej Republice Konga na początku XXI wieku¹³²³.

Kolejnym przejawem zainteresowania brytyjskiego premiera sprawami afrykańskimi było powołanie w 2004 roku specjalnej komisji ds. Afryki, której zasadniczym zadaniem było wypracowanie tematów rozmów odbywającego się w przyszłym roku szczytu przedstawicieli grupy G8¹³²⁴. Zjednoczone Królestwo, jako kolejny gospodarz szczytu, miało prawo nakreślić tematy rozmów przywódców – tym razem Londyn podjął decyzję, że tematami przewodnimi będą zmiany klimatyczne i pomoc dla Afryki. Na odbywającym się w lipcu 2005 roku w Gleneagles szczyście przywódcy ośmiu najbogatszych państw świata zobowiązali się umorzyć długi 18 najbiedniejszym państwom Afryki¹³²⁵. Było to jedyne porozumienie, które zostało osiągnięte w trakcie tego spotkania.

Kolejny premier, G. Brown, kontynuował politykę swojego poprzednika. Natomiast jego następcą, D. Cameron, już zupełnie inaczej podchodził do spraw afrykańskich i relacji z RPA. W trakcie swojej oficjalnej wizyty w RPA na specjalne zaproszenie N. Mandeli w 2006 roku, skrytykował on prowadzoną przez premier M. Thatcher politykę wobec RPA i zdecydowanie się od niej odciął¹³²⁶, lecz jednocześnie w czasie jego kadencji rozpoczął się proces rozluźniania więzi i zaostrzania retoryki Londynu wobec Republiki Południowej Afryki, który pogłębił się w kolejnych latach. W 2013 roku, z powodu zmagania się ze skutkami globalnego kryzysu z 2008 roku, brytyjski rząd, poszukując oszczędności, oficjalnie poinformował stronę południowoafrykańską, że od początku 2015 roku Zjednoczone Królestwo zmniejszy pomoc rozwojową dla RPA o kwotę 19 mln funtów brytyjskich¹³²⁷. Podjęcie takiej decyzji mocno ochłodziło wzajemne relacje, które były napięte od 2010 roku, gdy Zjednoczone Królestwo wprowadziło znaczące ograniczenia wizowe

¹³²¹*UK's partnerships with Africa*, <https://www.gov.uk/government/topical-events/uks-partnerships-with-africa>, dostęp: 23.03.2023.

¹³²²*Ibidem*.

¹³²³M. Paterson, K. Virk, *South Africa's...*

¹³²⁴*Ibidem*.

¹³²⁵*Ibidem*.

¹³²⁶N. Temko, *Cameron: we got it wrong on apartheid*, <https://www.theguardian.com/politics/2006/sep/27/uk.conservatives1>, dostęp: 23.03.2023.

¹³²⁷*SA considers tit-for-tat UK visa rules*, <https://www.news24.com/News24/SA-considers-tit-for-tat-UK-visa-rules-20130519>, dostęp: 23.03.2023.

dla obywateli RPA chcących przylecieć do Zjednoczonego Królestwa. Taka decyzja była spowodowana obawami strony brytyjskiej, że w wyniku korupcji w południowoafrykańskim departamencie odpowiedzialnym za wydawanie wiz do Zjednoczonego Królestwa może dojść do wydawania nielegalnych zezwoleń na wjazd do Europy. Obawiano się tego zwłaszcza w kontekście napływu cudzoziemców, którzy z łatwością mogli uzyskać wizę najpierw do RPA, a następnie do Zjednoczonego Królestwa¹³²⁸. Omawiane decyzje brytyjskiego rządu doprowadziły do ochłodzenia wzajemnych relacji politycznych podobnego do tego z lat 80. XX wieku.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że strona południowoafrykańska wobec działań Londynu nie pozostawała bierna. W 2014 roku rząd w Pretorii podjął decyzję o zobowiązaniu wszystkich brytyjskich przedstawicieli dyplomatycznych do posiadania południowoafrykańskiej wizy¹³²⁹. Decyzję tę traktowano jako konsekwencję podjętych w 2010 roku decyzji rządu w Londynie. Władze RPA negocjowały z władzami Zjednoczonego Królestwa zniesienie wymogu posiadania wiz dla dyplomatów RPA, lecz nie uzyskały na to zgody. Wobec tego podjęto decyzję, że dyplomaci brytyjscy również będą zobowiązani do posiadania wiz¹³³⁰. Warto podkreślić, że obowiązkiem posiadania wizy do RPA są objęci jedynie brytyjscy dyplomaci, obywatele Zjednoczonego Królestwa, którzy chcą przybyć do RPA, muszą jedynie posiadać dokument tożsamości w postaci paszportu¹³³¹.

Kolejny premier Zjednoczonego Królestwa, T. May, starała się w trakcie swojego urzędowania ocieplić wzajemne relacje, zwłaszcza na płaszczyźnie politycznej. Potwierdzeniem otwartości brytyjskiej premier miała być wizyta w Republice Południowej Afryki w sierpniu 2018 roku. Była to nie tylko pierwsza wizyta zagraniczna premier May w Afryce, lecz także pierwsza wizyta premiera Zjednoczonego Królestwa w RPA od 2013 roku, kiedy to na ceremonii pogrzebowej Nelsona Mandeli udał się premier Cameron¹³³². Wizyta ta miała otworzyć nowe możliwości handlowe i inwestycyjne dla strony brytyjskiej. Zjednoczone Królestwo, przygotowujące się do wyjścia z UE, starało się zabezpieczyć swoje dotychczasowe interesy oraz wzmocnić i stworzyć nowe sieci powiązań, zwłaszcza gospodarczych, poprzez umożliwienie realizacji w RPA i innych państwach Afryki

¹³²⁸*South Africans need visa for UK visit*, <https://mg.co.za/article/2009-02-10-south-africans-need-visa-for-uk-visit/>, dostęp: 23.03.2023.

¹³²⁹*British diplomats must apply for SA visas – Gigaba*, <https://mg.co.za/article/2014-09-25-sa-takes-reciprocal-action-on-visas-for-british-diplomats/>, dostęp: 23.02.2023.

¹³³⁰*Ibidem*.

¹³³¹*Ibidem*.

¹³³²*Theresa May to visit Africa for first time as prime minister*, <https://www.bbc.com/news/uk-politics-45318022>, dostęp: 11.04.2023.

brytyjskich inwestycji, a także zwiększyć wzajemną wymianę handlową¹³³³. Na liście państw odwiedzanych przez premier May RPA zajmowała pierwszą lokatę, następnie premier udała się do Nigerii i Kenii. W RPA odbyły się spotkania z prezydentem państwa, a w Kapsztadzie May wygłosiła przemowę, której głównym tematem była kwestia wzajemnej wymiany handlowej oraz zapewnienie, że stronie brytyjskiej cały czas zależy na jej zwiększeniu. Co więcej, podczas każdego spotkania premier May zachęcała do zaufania brytyjskim inwestorom, które może zaowocować zwiększeniem udziału brytyjskiego kapitału inwestycyjnego w RPA¹³³⁴. Warto podkreślić, że w czasie wizyty premier May towarzyszyło około trzydziestu przedstawicieli brytyjskiego biznesu. Ponadto premier May zapewniała o brytyjskim wsparciu w zakresie budowania w Afryce i poszczególnych regionach pokoju i bezpieczeństwa¹³³⁵.

Wizytę premier May komentatorzy międzynarodowi skomentowali jako udaną, choć zdawano sobie sprawę, że odbyła się tylko z powodu perspektywy brexitu. Jako członek UE Zjednoczone Królestwo miało zapewniony swobodny dostęp do państw afrykańskich, które zdecydowały się współpracować z UE. W sytuacji opuszczenia UE brytyjski rząd musiał sobie zagwarantować nowe rynki inwestycyjno-handlowe. Wizyta brytyjskiej premier w trzech państwach Afryki, w tym w RPA, miała przynieść nowe otwarcie w relacjach Londynu z państwami afrykańskimi¹³³⁶. Odnowienie partnerstwa stało się kluczowym elementem polityki zagranicznej Zjednoczonego Królestwa wobec państw Afryki.

Dbając o współczesne relacje polityczno-gospodarcze, obie strony w 1997 roku powołały dwustronne forum Zjednoczonego Królestwa – Republiki Południowej Afryki. Zasadniczym celem wspomnianego rozwiązania jest spotkanie przedstawicieli na najwyższym szczeblu premierów lub ministrów, aby umocnić, uregulować, a następnie pogłębiać dotychczasową współpracę polityczną i gospodarczą¹³³⁷. Na początkowym etapie forum spotykało się co roku, obecnie spotkania są organizowane co dwa lata, naprzemiennie Londyn-Pretoria. W trakcie forum podejmowane są tematy problemowe, takie jak np. wizy dla obywateli obu państw. Obie strony starają się wypracowywać nowe rozwiązania,

¹³³³Ibidem.

¹³³⁴Ibidem.

¹³³⁵Ibidem.

¹³³⁶*Theresa May to lead ambitious three-nation trip to Africa*, <https://www.gov.uk/government/news/theresa-may-to-lead-ambitious-three-nation-trip-to-africa>, dostęp: 11.04.2023.

¹³³⁷M. Weimer, A. Vines, *UK–South Africa Relations and the Bilateral Forum*, https://www.chathamhouse.org/sites/default/files/19481_sa-uk_links.pdf, dostęp: 12.04.2023.

aby pogłębić współpracę¹³³⁸. Należy zaznaczyć, że z czasem forum skupiło się raczej na zacieśnianiu współpracy gospodarczej niż politycznej¹³³⁹.

Zjednoczone Królestwo jest jednym z ważniejszych zagranicznych inwestorów w RPA. Choć Londyn wyprzedzają mocarstwa takie jak USA czy Chiny, to jednak Zjednoczone Królestwo i jego inwestycje stanowią ważny element wśród zagranicznych inwestycji w RPA. Całkowitą kwotę brytyjskich inwestycji w RPA w 2020 roku oszacowano na 19,4 mld funtów. Brytyjskich inwestorów przyciągają korzystne warunki gospodarcze RPA: rozbudowana infrastruktura oraz bogactwo surowców naturalnych. Ponadto RPA, jako jedna z najsilniejszych gospodarek Afryki, skłania potencjalnych inwestorów do podejmowania decyzji o zainwestowaniu w RPA. Warto zauważyć, że brytyjscy inwestorzy mimo wszystko z ostrożnością podchodzą do inwestowania w RPA, zdając sobie sprawę z niestabilnej sytuacji gospodarczej państwa.

Oba państwa prowadzą intensywną wymianę handlową. Zjednoczone Królestwo eksportuje do Republiki Południowej Afryki alkohole, przetworzoną ropę naftową oraz samochody i części samochodowe. Importuje z kolei takie surowce naturalne jak platyna, złoto, rudy żelaza, owoce cytrusowe, winogrona, wina czy węgiel drzewny¹³⁴⁰. Wymiana handlowa na przestrzeni lat wyglądała następująco:

Tabela 6.5. Eksport z UK do RPA i z RPA do UK w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
UK-RPA	-	2,291	3,791	4,689	3,364	1,676
RPA-UK	-	2,287	5,000	3,675	3,285	4,241

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 12.04.2023.

Tabela 6.6. Import z UK do RPA i z RPA do UK w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
UK-RPA	-	5,086	7,379	9,573	5,904	7,692
RPA-UK	-	2,250	3,036	3,075	2,751	1,694

Źródło: *UN Comtrade Database*, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 12.04.2023.

¹³³⁸Ibidem.

¹³³⁹Ibidem.

¹³⁴⁰ *United Kingdom/South Africa*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/gbr/partner/zaf>, dostęp: 12.04.2023.

Jak wskazują powyższe dane, obydwu państw łączy intensywna wymiana handlowa. Zarówno w eksporcie, jak i imporcie, zauważalny jest częściowy wzrost przy jednoczesnym spadku w niektórych okresach. W eksporcie z Zjednoczonego Królestwa do RPA w pierwszej dekadzie XXI wieku zanotowano wzrost, jednakże już po 2010 roku nastąpił spadek spowodowany przede wszystkim ochłodzeniem się wzajemnych stosunków wraz z polityką cięć premiera Camerona. Odbiło się to na inwestycjach zagranicznych w RPA, a tym samym na spadku w eksporcie. Ponadto w drugiej dekadzie XXI wieku polityczne elity Londynu skupiały się głównie na wyjściu z Unii Europejskiej i jego ewentualnych konsekwencjach. Do jeszcze mocniejszego spadku w eksporcie w 2020 r. doszło wyniku pandemii COVID-19. Inaczej prezentuje się sytuacja w eksporcie z RPA do Zjednoczonego Królestwa. W tym względzie nie uwiadcniają się tak drastyczne spadki. Zauważalny spadek nastąpił w roku 2015, co było pokłosiem światowego kryzysu gospodarczego z 2008 roku. W kolejnych latach eksport i import utrzymywały się na podobnym poziomie. W imporcie ze Zjednoczonego Królestwa do Republiki Południowej Afryki w początkowym etapie uwiadczenia się wzrost, a następnie po 2010 następuje spadek, co było konsekwencją prowadzonej przez premiera Camerona polityki cięć i zaangażowania w innych częściach świata niż w RPA. Podobny spadek następuje w imporcie z RPA do Zjednoczonego Królestwa – największy w 2020, na skutek wybuchu pandemii.

Współczesne relacje brytyjsko-południowoafrykańskie charakteryzują się różnym dynamizmem. Z jednej strony premierzy Zjednoczonego Królestwa odcięli się od polityki zaangażowania prowadzonej przez premier Thatcher, jednak z drugiej strony wciąż politycy RPA pamiętają czasy, gdy rząd w Londynie otwarcie współpracował z rządami białej mniejszości, gruntując tym samym system segregacji rasowej w RPA. Pomimo długiej i krętej historii wzajemnych stosunków oba państwa łączą silne więzy polityczne, gospodarcze oraz kulturowe czy nawet religijne.

Współczesne stosunki Zjednoczonego Królestwa z Republiką Południowej Afryki można podzielić na dwa etapy. Pierwszy z nich to lata 90. XX wieku i pierwsza dekada XXI wieku, kiedy to nastąpił swoisty reset we wzajemnych stosunkach, nakreślenie nowych form współpracy i dialogu polityczno-gospodarczego. Okres ten cechuje się dobrymi stosunkami wzajemnymi, wzrostem inwestycji w RPA oraz wymiany handlowej. Drugi etap to druga dekada XXI wieku, czyli czas pogorszenia wzajemnych relacji. Cięcia w udzielanej przez Londyn pomocy rozwojowej, problemy związane z wizami dyplomatycznymi i wiele innych spraw doprowadziło do ochłodzenia dialogu politycznego, a w ślad za tym do pogorszenia się relacji gospodarczych. Sytuację pogorszył kryzys gospodarczy

oraz wybuch pandemii COVID-19. Dopiero działania podejmowane przez premier May miały doprowadzić do wzajemnego polepszenia obustronnych relacji. Trzeba jednak pamiętać, że przed oboma stronami stoi wiele wyzwań, aby wzmocnić i pogłębić wzajemne stosunki polityczno-gospodarcze.

6.2.3. Współczesne relacje Francji z Republiką Południowej Afryki

Francja znormalizowała swoje stosunki z Republiką Południowej Afryki po przeprowadzonych w tym państwie wolnych wyborach do parlamentu w 1994 roku. Od tego momentu doszło do otwarcia nowego rozdziału w obustronnych relacjach politycznych, gospodarczych i kulturowych¹³⁴¹. Dzięki przemianom społeczno-politycznym zachodzącym w RPA w latach 90. XX wieku stało się możliwe ponowne zbliżenie we współpracy polityczno-gospodarczej. Należy jednocześnie zaznaczyć, że w pierwszej połowie lat 90. XX wieku dla Francji najistotniejsze w Afryce były dawne kolonie francuskie. W tym czasie nie odbyła się żadna oficjalna wizyta prezydenta Francji w RPA – wizyta prezydenta Chiraca w Afryce w 1995 roku obejmowała spotkania z władzami Gabonu, Wybrzeża Kości Słoniowej oraz Senegalu, co potwierdzało skupienie uwagi na państwach znajdujących się we francuskiej strefie wpływów¹³⁴². Należy zaznaczyć, że jednym z najważniejszych priorytetów Francji względem Afryki było umocnienie przestrzeni frankofońskiej, dzięki czemu miała zostać wzmocniona mocarstwowa pozycja Francji na świecie¹³⁴³.

Zwrócenie większej uwagi na inne regiony Afryki nastąpiło dopiero w drugiej połowie lat 90. XX wieku. To właśnie w tym momencie znormalizowano relacje Francji z Republiką Południowej Afryki. Trzeba jednak zaznaczyć, że choć Paryż otworzył się na większą współpracę z pozostałymi regionami kontynentu afrykańskiego, to nadal najważniejszymi afrykańskimi partnerami pozostawały państwa należące do tzw. Frankonii¹³⁴⁴. Dzięki wprowadzeniu nowej polityki wobec Afryki, której zasadniczym celem stało się rozszerzenie współpracy na inne państwa, stopniowo wzrastała współpraca polityczno-gospodarcza z RPA. Jak podkreślił w 1995 roku francuski minister spraw zagranicznych, A. Juppe, Francja zintensyfikowała współpracę z RPA, oceniając ją jako jedną z najsilniejszych gospodarek

¹³⁴¹ *Political cooperation*, <https://za.ambafrance.org/Relations-politiques-entre-la-France-et-l-Afrique-du-Sud>, dostęp: 12.04.2023.

¹³⁴²A. Juppe, *Horyzonty polityki zagranicznej Francji*, „Stosunki Międzynarodowe – punkty widzenia – PISM”, 1995, nr 95, s. 21.

¹³⁴³S. Parzymies, *Polityka zagraniczna...*, s. 221.

¹³⁴⁴K. Redłowska, *USA i UE...*, s. 55.

Afryki oraz zauważając, że jest istotnym graczem na afrykańskiej scenie politycznej¹³⁴⁵. We współpracy z RPA widziano szansę na zwiększenie wpływów na kontynencie oraz osiągnięcie wymiernych korzyści.

Potwierdzeniem francuskiego zaangażowania w relacje z RPA były wizyty składane w Pretorii przez najwyższych rangą przedstawicieli. W październiku 1997 roku do RPA z oficjalną wizytą udał się francuski minister spraw zagranicznych H. Védryne¹³⁴⁶. W trakcie przemówienia w parlamencie RPA w Kapsztadzie podkreślał on, że Francja poparła i wciąż popiera rewolucyjne zmiany społeczno-polityczne zachodzące w tym państwie. Francuski minister wyraził również pochwałę dla południowoafrykańskiego parlamentu, który ratyfikował konwencję z Lomé, dzięki której RPA będzie mogło bliżej współpracować z Unią Europejską¹³⁴⁷. Co najważniejsze, minister podkreślił wolę rządu francuskiego co do pogłębienia wzajemnego dialogu politycznego i gospodarczego¹³⁴⁸.

W czerwcu 1998 roku odbyła się oficjalna wizyta prezydenta Francji J. Chiraca w RPA. Francuski prezydent odwiedził Pretorię i Kapsztad. W trakcie wielu przemówień podkreślał, że Republika Południowej Afryki ma duże znaczenie nie tylko dla Francji, ale także dla całego świata. Wyraził on jednocześnie nadzieję, że wzajemne relacje polityczno-gospodarcze będą się rozwijać, a oba państwa zrobią wszystko, aby osiągnąć pozytywne efekty wzajemnej współpracy¹³⁴⁹. Chirac podkreślał, że Francja ma wiele do zaoferowania partnerom afrykańskim, a ponadto zaznaczył on, że Paryżowi zależy na udzielaniu jak największej pomocy rozwojowej państwom kontynentu. Zaakcentował także pragnienie rozwoju współpracy gospodarczej¹³⁵⁰.

Nowe otwarcie w polityce zagranicznej Francji miało przyczynić się do wzmocnienia jej udziału w Afryce, a jednocześnie umożliwić nawiązanie współpracy z jak największą liczbą państw. Od połowy lat 90. XX wieku wzajemne relacje francusko-południowoafrykańskie układały się pomyślnie. Obie strony wyrażały chęć współpracy i rozwijania obustronnego dialogu. Jak podkreślają badacze francuskiej polityki zagranicznej, głównym celem polityki Chiraca wobec RPA w drugiej połowie lat 90. XX i z początkiem

¹³⁴⁵Ibidem.

¹³⁴⁶Statement by Mr. Hubert Védryne, Minister for Foreign Affairs, and interview with "Business report" on the democratization of South Africa, <https://www.vie-publique.fr/discours/234251-h-vedryne-09101997-relations-france-afrique-du-sud-politique-africaine>, dostęp: 13.04.2023.

¹³⁴⁷Ibidem.

¹³⁴⁸Ibidem.

¹³⁴⁹State visit to South Africa, http://www.jacqueschirac-asso.fr/archives-elysee.fr/elysee/elysee.fr/francais/actualites/deplacements_a_1_etranger/1998/juin/visite_d_etat_en_afrique_du_sud.19736.html, dostęp: 13.04.2023.

¹³⁵⁰Ibidem.

XXI wieku było przyciągnięcie tego państwa jako sojusznika i partnera względem Francji¹³⁵¹, gdyż zdawał on sobie sprawę z potencjalnych korzyści politycznych, a zwłaszcza ekonomicznych. W trakcie prezydentury J. Chiraca Francja zwróciła uwagę na Afrykę Południową – przede wszystkim na Republikę Południowej Afryki. Sojusz z jednym z najsilniejszych państw Afryki miał zapewnić Francji umocnienie jej strategicznego znaczenia dla kontynentu. Francuskie władze zwróciły także uwagę na znaczenie RPA w regionie i działalność południowoafrykańskiej dyplomacji na afrykańskiej arenie międzynarodowej, szczególnie wobec państw znajdujących się w tzw. francuskiej strefie wpływu. Zdawano sobie ponadto sprawę, że RPA odgrywa ważną rolę w utrzymywaniu pokoju i bezpieczeństwa w Afryce¹³⁵². Kolejnym czynnikiem przyciągającym uwagę francuskich polityków i inwestorów były bogactwa naturalne RPA oraz wysoki – jak na warunki afrykańskie – wskaźnik PKB¹³⁵³. Rząd w Paryżu pragnął zawrzeć sojusz z RPA, zanim państwo to mogłoby stać się jego rywalem w Afryce.

Okres rządów prezydenta Chiraca charakteryzuje się zwróceniem przez francuską dyplomację większej uwagi na niefrancuską Afrykę, gdzie do tej pory nie prowadzono strategicznych interesów. Politycy francuscy dążyli przede wszystkim do nawiązania współpracy ekonomicznej, gdyż to w niej upatrywano największe korzyści. Francja stała się dla RPA silnym partnerem, który udziela korzystnych pożyczek na dogodnych warunkach, współpracuje militarnie, sprzedając broń, oraz gospodarczo, przede wszystkim w zakresie inwestycji zagranicznych w RPA¹³⁵⁴. Wzajemne relacje do roku 2007 układały się pomyślnie dla obu stron, które czerpały wówczas korzyści, głównie ze współpracy gospodarczej.

Objęcie urzędu prezydenta w maju 2007 roku przez N. Sarkozy'ego wzbudziło wiele obaw wśród afrykańskiej opinii publicznej. Zdawano sobie sprawę, że nowy prezydent zupełnie inaczej podchodzi do spraw i kontaktów z Afryką. Jeszcze jako minister spraw wewnętrznych Francji w rządzie prezydenta Chiraca w maja 2006 roku stwierdził on bowiem, że Francja i jej gospodarka w żadnym stopniu nie potrzebują już Afryki¹³⁵⁵. Niewątpliwie francuskie elity polityczne w XXI wieku zaczęły postrzegać współpracę z państwami afrykańskimi raczej jako obciążenie niż źródło korzyści. Zwracano uwagę na problemy, z którymi zmagają się państwa afrykańskie, takie jak wojny, głód czy epidemie.

¹³⁵¹G. Claude, *Chirac "the African", Ten years of French African policy, 1996-2006*, „Foreign Policy”, 2007, s. 905.

¹³⁵²Ibidem.

¹³⁵³Ibidem.

¹³⁵⁴Ibidem.

¹³⁵⁵S. Parzymies, *Polityka zagraniczna...*, s. 233.

Sarkozy był zwolennikiem współpracy, w której obie strony zyskują odpowiednie korzyści. Popierał politykę euroafrykańską, czyli prowadzoną przez Unię Europejską. Wspierał wspólną pomoc rozwojową udzielaną przez UE oraz dążył do przeprowadzenia selektywnej migracji¹³⁵⁶. Swoją wizję stosunków francusko-afrykańskich prezydent przedstawił w trakcie przemowy w Dakarze w lipcu 2007 roku. Zauważył wówczas, że Afrykańczycy żyją od tysięcy lat od sezonu do sezonu i nie potrafią zmienić swojego sposobu życia¹³⁵⁷. Opinia publiczna w Afryce uznała słowa prezydenta za obraźliwe.

Pomimo negatywnego postrzegania Afryki przez Sarkozy'ego prezydent w swojej polityce nie mógł całkowicie zbagatelizować państw tego kontynentu. Afryka nadal stanowiła istotny kierunek zainteresowania polityków francuskich. Wieloletnia współpraca i podpisane umowy gospodarcze oraz wojskowe uniemożliwiały zerwanie kontaktów z państwami afrykańskimi. Wobec tego Sarkozy podtrzymał dotychczasowe ustalenia i obecność wojskową w niektórych częściach Afryki, jednakże z dystansem podchodził do zawierania nowych zobowiązań i umów, zwłaszcza gospodarczych. Francja zdawała sobie sprawę z tego, że nie jest w stanie zapewnić sobie odpowiednich korzyści ze współpracy, nie ma także możliwości wpływania na procesy społeczno-polityczne w państwach Afryki, co zniechęcało do współpracy z państwami tego kontynentu¹³⁵⁸.

Z początkiem roku 2008 prezydent N. Sarkozy udał się do RPA z kilkudniową oficjalną wizytą. W delegacji prezydenta, oprócz dyplomatów, znajdowali się francuscy przedsiębiorcy, którzy liczyli na zawarcie korzystnych umów z władzami RPA. W trakcie wizyty prezydent Francji spotkał się z prezydentem RPA oraz obie strony podpisały dużą umowę na wybudowanie nowej elektrowni węglowej. Umowa opiewała na sumę 1,4 mld euro¹³⁵⁹. Podpisano ponadto szereg umów w zakresie wymiany najnowszej technologii i współpracy naukowej. Obie strony wyraziły także chęć zwiększenia współpracy w sektorze energetycznym.

W marcu 2011 roku do Paryża przybył z oficjalną wizytą prezydent Republiki Południowej Afryki J. Zuma¹³⁶⁰. W czasie spotkania prezydenci obydwu państw podkreślili łączące je więzi i podobną wizję międzynarodowego ładu opartego na równości, poszanowaniu demokracji i praw człowieka. Stwierdzono, że pomiędzy obydwo

¹³⁵⁶Ibidem.

¹³⁵⁷Ibidem.

¹³⁵⁸Ibidem.

¹³⁵⁹ *Nicolas Sarkozy's visit to South Africa*, <https://www.france24.com/fr/20080228-visite-nicolas-sarkozy-afrique-sud-afrique-sud-france>, dostęp: 14.04.2023.

¹³⁶⁰ *Political cooperation*, <https://za.ambafrance.org/Relations-politiques-entre-la-France-et-l-Afrique-du-Sud>, dostęp: 14.04.2023.

państwami pomyślnie rozwija się dialog polityczny, którego odzwierciedleniem jest Forum Dialogu Politycznego, w ramach którego spotykają się przedstawiciele administracji obu państw¹³⁶¹. Ponadto prezydenci wyrazili nadzieję, że forum to będzie spotykało się także na szczeblu ministerialnym. Podkreślono również fakt, że w ostatnich latach uczyniono dużo w zakresie współpracy gospodarczej. W celu jej rozwoju powołano do życia Forum Dialogu Gospodarczego, a jego pierwsze spotkanie miało się odbyć jeszcze w marcu 2011 roku¹³⁶². W trakcie omawianej wizyty zainicjowano również wymianę kulturową, która miała polegać na wzajemnym poznawaniu kultury i zwyczajów obu państw. Ważnym tematem rozmów była współpraca wojskowa. Uznano, że osiągnęła ona już najwyższy poziom i jest to tzw. „strategiczny dialog obronny”. Obie strony stwierdziły, że wzajemną współpracę wojskową obecnie opartą na szkoleniach, wymianie technologii wojskowej oraz dokonywaniu zakupów na wyposażenie armii, można rozszerzyć i do tego się zobowiązały¹³⁶³.

W trakcie wspomnianej wizyty nie zabrakło oczywiście poruszenia tematów gospodarczych. Obaj prezydenci pozytywnie ocenili dotychczasową współpracę oraz wyrazili nadzieję na jej pogłębienie. Przypomniano, że rok wcześniej, w 2010 roku, obie strony podpisały umowę zakupu przez stronę południowoafrykańską samolotów oraz urządzeń elektrycznych służących rozwojowi gospodarstwu. Prezydenci Francji i RPA zgodzili się, że obie strony muszą zabiegać o obniżenie barier w wymianie handlowej a francusko-południowoafrykańskie forum biznesu należy rozwijać, gdyż to właśnie sektor prywatny stoi u podstaw dobrego rozwoju współpracy gospodarczej¹³⁶⁴.

Czasy prezydentury Sarkozy'ego przyczyniły się do zmian we francuskiej polityce zagranicznej i zupełnie odmiennego postrzegania Afryki niż to miało miejsce wcześniej. Mimo skupienia administracji rządowej na innych kierunkach (takich jak np. Europa) relacje francusko-południowoafrykańskie pozostawały na niezmiennym poziomie rozwoju. Francja nie mogła zerwać łączących ją więzi z Afryką i choć ograniczyła dialog polityczny, nie zerwała współpracy gospodarczej, która przynosiła spodziewane zyski i stanowiła spoiwo łączące obydwa kraje. Pomimo negatywnego wizerunku prezydenta Sarkozy'ego i jego polityki RPA wspierała Francję, gdy ta wniosowała o podjęcie interwencji zbrojnej

¹³⁶¹*Joint Communique on the occasion of the state visit to France by the President of the Republic of South Africa*, <https://www.gov.za/joint-communique-occasion-state-visit-france-president-republic-south-africa>, dostęp: 14.04.2023.

¹³⁶²*Ibidem*.

¹³⁶³*Ibidem*.

¹³⁶⁴*Ibidem*.

NATO w Libii. Podobna sytuacja miała miejsce, gdy władze RPA poparły francuską interwencję zbrojną w Wybrzeżu Kości Słoniowej w 2011 roku.

Zmiana na stanowisku prezydenta Francji w 2012 roku zaowocowała kolejnym zwrotem w relacjach francusko-południowoafrykańskich. Prezydent F. Hollande miał inną wizję kontaktów z państwami Afryki niż Sarkozy. Prezydentura Sarkozy'ego doprowadziła do negatywnego postrzegania Francji przez państwa afrykańskie i skutkowało utratą zaufania do byłej metropolii¹³⁶⁵, zatem Hollande stanął przed wyzwaniem zmiany wizerunku Francji na kontynencie.

Nowa administracja stworzyła nową koncepcję relacji z państwami Afryki, która miała polegać na nakreśleniu potrzeb oraz obustronnych interesów pomiędzy stronami. Dążyła ona do wypracowania, zarówno przez Francję, jak i współpracujące z nią państwa Afryki, odpowiednich krótko- i średnioterminowych programów, których celem będzie osiągnięcie widocznych korzyści dla społeczeństw afrykańskich¹³⁶⁶. Nowy prezydent Francji zrozumiał, że Francja potrzebuje Afryki i może ze współpracy z państwami tego regionu świata czerpać zyski, dlatego zwiększono liczebność francuskiego personelu w ambasadach oraz liczbę misji afrykańskich. Francuski rząd zachęcał francuskie firmy do podjęcia inwestycji, zwłaszcza w Afryce Subsaharyjskiej. Nowa administracja postawiła na rozwój współpracy gospodarczej z Afryką, uznając tę płaszczyznę za najważniejszy obszar współczesnych stosunków¹³⁶⁷. Aby poprawić relacje gospodarcze czy nawet je pogłębić, francuski prezydent musiał jednakże doprowadzić do poprawy kontaktów politycznych, gdyż te były mocno nadszarpnięte w wyniku polityki prowadzonej przez jego poprzednika.

W omawianym okresie relacje z RPA na wielu płaszczyznach były zbliżone do stosunków z innymi państwami afrykańskimi. W celu ich poprawy prezydent F. Hollande udał się z oficjalną wizytą do kilku państw Afryki, w tym także do Republiki Południowej Afryki. Wizyta miała miejsce w październiku 2013 roku¹³⁶⁸. Jej celem była chęć odbudowy wizerunku i stosunków politycznych, dlatego też administracja francuska zadbała o każdy najmniejszy szczegół wizyty. Pierwszym punktem wizyty było oddanie przez prezydenta hołdu wszystkim ofiarom oraz tym, którzy przez lata walczyli z systemem segregacji rasowej. Pierwszego dnia Hollande spotkał się również z prezydentem Zumą. Obaj prezydenci omówili dotychczasowy stan sytuacji współpracy politycznej i gospodarczej. Zadeklarowali

¹³⁶⁵F. Loncle, *François Hollande and the new French diplomatic situation*, „Goeconomics”, 2013, nr 65, s. 47.

¹³⁶⁶Ibidem.

¹³⁶⁷Ibidem.

¹³⁶⁸ *François Hollande's visit to South Africa*, <http://www.ambafrance-rsa.org/Francois-Hollande-s-visit-to-South>, dostęp: 15.04.2023.

również chęć rozwijania dalszej współpracy¹³⁶⁹. Obie strony podpisały ponadto wiążące je na wiele lat umowy dotyczące współpracy energetycznej i transportu. W trakcie wizyty duży nacisk, oprócz oddawania hołdu walczącym z systemem segregacji rasowej, położono na kwestie gospodarcze. Hollande zachęcał francuskich przedsiębiorców do inwestowania w RPA, dlatego odwiedził francuską firmę farmaceutyczną Sanofi działającą na terenie RPA. Ponadto spotkał się z przedstawicielami organizacji leczącej ludzi zakażonych wirusem HIV¹³⁷⁰. Warto wspomnieć, że w tym samym roku Hollande po raz drugi odwiedził RPA, lecz ta wizyta była związana z udziałem w pogrzebie N. Mandeli¹³⁷¹.

Z kolei w lipcu 2016 roku do Paryża z oficjalną wizytą udał się prezydent Zuma. Wizycie przyświecało następujące hasło: „Praca razem jako równorzędni partnerzy w celu zbadania możliwości i sprostania wyzwaniom XXI wieku”¹³⁷². Celem wizyty było doprowadzenie do poprawy dotychczasowej współpracy na wielu płaszczyznach, jednakże za priorytetową płaszczyznę współpracy uznano gospodarkę¹³⁷³. Trzeba pamiętać, że w tym czasie Francja pozostawała jednym z najważniejszych partnerów gospodarczych RPA w zakresie wymiany handlowej, prowadzonych zagranicznych inwestycji czy nawet turystyki. Np. w roku 2015 wymiana handlowa pomiędzy oboma państwami prezentowała się następująco: Francja – RPA: import - 0,929 mld USD, eksport – 2,001 mld USD, RPA – Francja: import – 1,927 mld USD, eksport – 0,750 mld USD¹³⁷⁴. Liczba działających firm francuskich w RPA w 2015 roku wynosiła 480¹³⁷⁵. Z kolei według danych podawanych za rok 2015 przez Departament Turystyki RPA liczba francuskich obywateli, którzy odwiedzili RPA w celach turystycznych, wyniosła 128 438¹³⁷⁶.

W trakcie wizyty prezydent Zuma spotkał się z Forum Biznesu Francja-RPA, gdzie zachęcał francuskich przedsiębiorców do inwestowania w jego państwie. Zauważył on, że w RPA są przestrzenie, w których francuskie firmy mogą odnieść spore zyski –

¹³⁶⁹Ibidem.

¹³⁷⁰Ibidem.

¹³⁷¹*Hollande, Sarkozy on separate presidential jets for Mandela's funeral*, <https://www.rfi.fr/en/africa/20131209-hollande-sarkozy-separate-presidential-jets-mandelas-funeral>, dostęp: 15.04.2023.

¹³⁷²*President Jacob Zuma arrives in France for State Visit*, <https://www.gov.za/speeches/president-zuma-arrives-france-state-visit-10-jul-2016-0000>, dostęp: 15.04.2013.

¹³⁷³Ibidem.

¹³⁷⁴*UN Comtrade Database*, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 16.04.2023.

¹³⁷⁵*South Africa, French presence*, <https://www.tresor.economie.gouv.fr/Pays/ZA/presence-francaise>, dostęp: 16.04.2023.

¹³⁷⁶*President Jacob Zuma arrives in France for State Visit*, <https://www.gov.za/speeches/president-zuma-arrives-france-state-visit-10-jul-2016-0000>, dostęp: 16.04.2023.

m.in. przemysł przetwórstwa rolnego, usług finansowych czy nawet sam przemysł obronny, w którym w najbliższym czasie planował inwestycje także rząd RPA¹³⁷⁷.

W maju 2017 roku nastąpiła kolejna zmiana na stanowisku francuskiej głowy państwa, nowym prezydentem został E. Macron¹³⁷⁸. W czasie swojej pierwszej wizyty zagranicznej na kontynencie afrykańskim, w Burkina Faso, na uniwersytecie Wagadugu, w przemówieniu do studentów Macron nakreślił swoją wizję nowej polityki francuskiej wobec Afryki¹³⁷⁹. Wzywał on państwa afrykańskie do odbudowy wzajemnego dialogu z Francją oraz kontynentem europejskim. W nowej koncepcji wobec państw Afryki prezydent założył, że relacje z państwami tego regionu świata będą przede wszystkim opierać się na partnerskich stosunkach, a Francja będzie współpracować z państwami afrykańskimi w następujących kluczowych obszarach: edukacji, wspierania rozwoju przedsiębiorczości i innowacyjności, promowaniu i wzajemnym poznawaniu obustronnej kultury, walce ze zmianą klimatu na świecie, udzielaniu pomocy rozwojowej i wspieraniu w budowaniu bezpieczeństwa na kontynencie¹³⁸⁰.

Należy zauważyć, że podjęta przez prezydenta Macrona renowacja francuskiej polityki wobec Afryki była wyłącznie powierzchowna i skupiała się głównie na mile widzianych gestach i słowach, które miały upamiętnić niewolnictwo i masakry ludności Afryki¹³⁸¹. Działania nowego prezydenta miały przede wszystkim poprawić wzajemne relacje na płaszczyźnie gospodarczej, gdyż pozostawała ona nadal najważniejszą formą współpracy Francji z Afryką¹³⁸². Polityka Macrona – mimo starań i uznania przez prezydenta popełnionych przez Francję błędów w przeszłości – poniosła porażkę.

Również w przypadku relacji Francji z Republiką Południowej Afryki nie nastąpiła wyraźna poprawa. RPA nie stanowiła dla francuskiego prezydenta priorytetowego państwa. Z pierwszą wizytą udał się on tam dopiero w 2021 roku. Warto wspomnieć, że od 2017 roku Macron odbył kilkanaście wizyt do państw afrykańskich. Jego uwaga skupiała się głównie na współpracy z państwami frankofońskimi.

¹³⁷⁷Ibidem.

¹³⁷⁸*The Presidents of the Republic*, <https://www.elysee.fr/la-presidence/les-presidents-de-la-republique>, dostęp: 16.04.2023.

¹³⁷⁹*Macron in Africa next week to present his African policy*, https://www.lepoint.fr/politique/macron-en-afrique-la-semaine-prochaine-pour-presenter-sa-politique-africaine-24-11-2017-2174838_20.php, dostęp: 16.04.2023.

¹³⁸⁰*After the Ouagadougou speech*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/africa/after-the-ouagadougou-speech/>, dostęp: 16.04.2023.

¹³⁸¹C. Cohen, *Will France's Africa Policy Hold Up?*, <https://carnegieendowment.org/2022/06/02/will-france-s-africa-policy-hold-up-pub-87228>, dostęp: 16.04.2023.

¹³⁸²Ibidem.

W przeciwieństwie do współpracy politycznej, która rozwija się powoli, a negatywne wypowiedzi czy gesty pogarszają wizerunek Francji w RPA, bardzo dobrze rozwija się płaszczyzna gospodarcza. Dzięki wzajemnym korzyściom płynącym z tej współpracy stanowi ona priorytet w stosunkach bilateralnych między obydwoma państwami. W XXI wieku Francja pozostaje wiodącym partnerem gospodarczym Republiki Południowej Afryki¹³⁸³.

Od końcówki lat 90. XX wieku wzrasta kapitał francuski zainwestowany w RPA. W roku 2000 oszacowany został na 340 mln euro, a już w 2020 roku wynosił on 3 mld euro¹³⁸⁴. Francuscy inwestorzy najczęściej inwestują w sektor przemysłowy – przede wszystkim chemiczny i farmaceutyczny – oraz przemysł budowlany i sektor finansów. Według Banku Centralnego Francji państwo to zajmuje pod względem inwestycji zagranicznych dwunastą pozycję w rankingu inwestorów zagranicznych w RPA. Francję wyprzedzają takie państwa europejskie jak: Zjednoczone Królestwo, Niemcy, Belgia i Holandia¹³⁸⁵. W Republice Południowej Afryki znajduje się 480 firm z francuskim kapitałem inwestycyjnym, zatrudniają one ponad 65 tys. osób. Przykładem francuskich firm obecnych na południowoafrykańskim rynku są: Veolia, Danone, Engie, Alstom, Air France¹³⁸⁶.

Francuskie firmy przyczyniły się do powstania w RPA ważnych elementów infrastruktury. W latach 80. i z początkiem lat 90. XX wieku pomagały w budowie elektrowni jądrowej w Koebergu – Spie Batignolles, Alstom i Framatome, w 2001 roku otwarto oczyszczalnię ścieków Durban, od roku 2010 do 2018 budowano szybką kolej Gautrain przez Bouygues, francuska firma Air Liquide wybudowała ponadto w RPA największą fabrykę produkującą gaz przemysłowy¹³⁸⁷.

W wielu przypadkach przetargi na budowę infrastruktury w kluczowych sektorach gospodarczych wygrywają firmy z Francji. Francuskie firmy są obecne w wielu obszarach, szczególne znaczenie ma jednak ich stała obecność w sektorze energetycznym. Ponadto francuskie firmy mają swój wkład w transformację gospodarczą RPA. Niejednokrotnie

¹³⁸³ *South Africa, French presence*, <https://www.tresor.economie.gouv.fr/Pays/ZA/presence-francaise>, dostęp: 16.04.2023.

¹³⁸⁴ *Ibidem*.

¹³⁸⁵ *Ibidem*.

¹³⁸⁶ *Ibidem*.

¹³⁸⁷ *Ibidem*.

wprowadzają one innowacje, nowe technologie czy przeprowadzają przeróżne szkolenia z prowadzenia nowoczesnej gospodarki¹³⁸⁸.

Francuska Agencja Rozwoju – AFD – od 1994 roku systematycznie wspiera rozwój Republiki Południowej Afryki. Przeznaczyła ona od 1994 roku łączną kwotę 2,5 mld euro na wspieranie rozwoju sektora prywatnego w gospodarce RPA. W 2020 roku wspierała ona sektor prywatny w trzech obszarach: zrównoważonego rozwoju terenów miejskich, transformacji energetycznej oraz umożliwieniu swobodnego dostępu do pracy¹³⁸⁹.

Kolejnym ważnym elementem współpracy gospodarczej pomiędzy Francją a RPA jest wymiana handlowa. Dla obu stron jest ona tak samo ważna, jak kwestia inwestowania francuskich firm w RPA. Dla Francji RPA jest ważnym partnerem handlowym wśród państw Afryki Subsaharyjskiej¹³⁹⁰. Francja eksportuje do Republiki Południowej Afryki głównie takie produkty jak: maszyny rolnicze i przemysłowe, wyroby hutnicze i metalowe, produkty rolno-spożywcze czy produkty farmaceutyczne. Importuje natomiast przede wszystkim wyroby metalurgiczne, produkty przemysłu wydobywczego: żelazo, węgiel i manganu¹³⁹¹.

Trzeba jednak zauważyć, że rynek południowoafrykański nie stanowi najważniejszego pierwszoplanowego rynku zbytu dla francuskich towarów. Republika Południowej Afryki ma jedynie 0,3% udziału we francuskim eksporcie¹³⁹². Podobna sytuacja dotyczy importu. RPA dla Francji nie stanowi najważniejszego importera, choć w przestrzeni Afryki Subsaharyjskiej jest ona jej kluczowym partnerem handlowym. W skali globu RPA zajmuje 54 pozycję jako dostawca towarów do Francji, zaś z perspektywy Afryki Subsaharyjskiej zajmuje drugą pozycję, zaraz po Angoli¹³⁹³.

Tabela 6.7. Eksport z Francji do RPA i z RPA do Francji w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Francja-RPA	-	1,056	2,341	2,296	2,001	1,511
RPA-Francja	-	0,564	1,068	0,977	0,750	0,564

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 17.04.2023.

¹³⁸⁸Ibidem.

¹³⁸⁹Ibidem.

¹³⁹⁰ *Bilateral relations*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/fr/dossiers-pays/afrique-du-sud/relations-bilaterales/>, dostęp: 17.04.2023.

¹³⁹¹ *Bilateral trade between France and South Africa in 2021*, <https://www.tresor.economie.gouv.fr/Pays/ZA/commerce-bilateral>, dostęp: 17.04.2023.

¹³⁹²Ibidem.

¹³⁹³Ibidem.

Tabela 6.8. Import z Francji do RPA i z RPA do Francji w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Francja-RPA	-	0,755	1,279	1,385	0,929	0,529
RPA-Fracja	-	1,137	2,419	2,499	1,927	1,578

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 17.04.2023.

Analizując informacje dotyczące wymiany handlowej, po pierwsze, należy zauważyć, że Bank Światowy nie posiada danych z wymiany handlowej z roku 1995. Po drugie, zarówno w przypadku eksportu, jak i importu w obu przypadkach następuje zauważalny spadek wymiany handlowej. W przypadku eksportu wymiana handlowa do roku 2005 wzrastała, jednakże już w kolejnych latach, od 2010, odnotowano jej spadek spowodowany przede wszystkim problemami gospodarczymi RPA. W drugiej dekadzie XXI wieku gospodarka południowoafrykańska napotykała widoczne trudności związane ze spadkiem popytu wewnętrznego wywołanym czynnikami społecznymi, takimi jak niepokoje społeczne czy trudności ze znalezieniem pracy, a także wyhamowaniem inwestycji w RPA oraz konsekwencjami światowego kryzysu ekonomicznego z 2008 roku, a w dalszej perspektywie czasowej wybuchem pandemii COVID-19¹³⁹⁴. Wartość importu również do 2010 wzrastała, a w kolejnych latach wyraźnie spadała. Należy jednocześnie podkreślić, że w ostatnich latach uwaga Francji skupiała się głównie na współpracy z państwami Afryki znajdującymi się we francuskiej strefie wpływu, ich byłymi koloniami, ponadto rząd w Paryżu skupiał się na innych, pozaafrykańskich kierunkach, jak Europa czy Azja. Wymiana handlowa odzwierciedla załamanie we wzajemnych relacjach pomiędzy Francją a RPA.

Relacje francusko-południowoafrykańskie pozostają od wielu już lat na podobnym poziomie rozwoju, w ostatnich latach nie udało się pogłębić relacji gospodarczych, a stosunki polityczne pozostają często napięte z powodu niefortunnych wypowiedzi czołowych polityków obu stron. Bilateralne relacje można scharakteryzować jako dobre, lecz w ostatnich latach uwidacznia się trend oddalania się od siebie obu państw, co potwierdzają wskaźniki wymiany handlowej. Jednocześnie, mimo osłabienia stosunków, obydwie strony starają się ze sobą współpracować na arenie międzynarodowej, np. w kwestiach dotyczących Afryki. Władze francuskie zdają sobie sprawę, że RPA to jedno z najsilniejszych państw kontynentu

¹³⁹⁴*Bilateral trade between France and South Africa in 2021*, <https://www.tresor.economie.gouv.fr/Pays/ZA/commerce-bilateral>, dostęp: 17.04.2023.

afrykańskiego, którego w żaden sposób nie należy pomijać w procesie rozwiązywania problemów Afryki. Wydaje się, że wzajemne stosunki francusko-południowoafrykańskie w najbliższym czasie będą pozostawać na niezmiennym poziomie zaangażowania, zaś uwaga Francji głównie będzie się skupiać na tych państwach Afryki Subsaharyjskiej, w których Paryż posiada znaczące wpływy, czyli państw należących do tzw. grupy państw frankofońskich. Polityka zagraniczna Francji jest ukierunkowana na rozwój współpracy z państwami Azji oraz Europy, dlatego też wydaje się mało prawdopodobne, aby w najbliższych latach diametralnie zmieniała się polityka Paryża wobec Republiki Południowej Afryki.

6.2.4. Stosunki polityczno-gospodarcze Federacji Rosyjskiej z Republiką Południowej Afryki

Obydwa państwa nawiązały stosunki dyplomatyczne w chwili uznania Federacji Rosyjskiej przez RPA jako następcy ZSRR, co nastąpiło w grudniu 1991 roku. Kilka miesięcy później, 28 lutego 1992 roku, obydwie strony nawiązały oficjalne stosunki dyplomatyczne¹³⁹⁵. RPA było pierwszym państwem Afryki Subsaharyjskiej, które na arenie międzynarodowej uznało Federację Rosyjską¹³⁹⁶. W czerwcu 1992 roku prezydent RPA F. Klerk udał się do Moskwy z oficjalną wizytą dyplomatyczną. Podczas wspomnianej wizyty obie strony podpisały umowy handlowe i umowy nakreślające współpracę wojskową¹³⁹⁷.

W późniejszych latach, gdy władzę w RPA przejęli przedstawiciele Afrykańskiego Kongresu Narodowego na czele z N. Mandelą, doszło do ochłodzenia wzajemnych stosunków. Nowe władze nie chciały współpracować z Federacją Rosyjską, która nawiązała relacje z rasistowskim rządem RPA¹³⁹⁸. Warto zauważyć, że wcześniej władze ZSRR intensywnie współpracowały z ruchami narodowymi walczącymi z apartheidem. Polityka Rosji wobec Afryki, w tym RPA, z początku lat 90. XX wieku świadczyła o braku zainteresowania i właściwego rozumienia spraw tego kontynentu¹³⁹⁹.

¹³⁹⁵*Bilateral Relations*, <https://www.dirco.gov.za/bilateral-relations/>, dostęp: 19.04.2023.

¹³⁹⁶*Ibidem*.

¹³⁹⁷*Russia-South Africa relations since 1992*, <https://www.jstor.org/stable/pdf/resrep25995.6.pdf>, dostęp: 19.04.2023.

¹³⁹⁸A. Arkhangelskaya, *Russia - South Africa: forging partnerships*, <https://interaffairs.ru/jauthor/material/1331>, dostęp: 19.04.2023.

¹³⁹⁹*Ibidem*.

Lata 90. XX wieku ocenia się jako stracony czas w bilateralnych relacjach pomiędzy oboma państwami. Poziom stosunków politycznych i gospodarczych w żaden sposób nie odpowiadał olbrzymiemu potencjałowi, który mogły nawzajem sobie zaoferować obie strony¹⁴⁰⁰. Dopiero pod koniec lat 90. XX wieku doszło do zmiany w polityce zagranicznej Rosji wobec RPA i Afryki. Ówczesne władze zrozumiały, że w relacjach z Afryką nie można pominąć najbardziej rozwiniętego państwa kontynentu, jakim była RPA.

Do pierwszego ocieplenia się wzajemnych relacji rosyjsko-południowoafrykańskich doszło po wizycie prezydenta N. Mandeli w Rosji, co miało miejsce w 1999 roku¹⁴⁰¹, jednakże widoczne zmiany zaszły w roku 2006, gdy Rosja całkowicie zmieniła swoją dotychczasową politykę wobec państw afrykańskich. W tym samym roku miało miejsce przełomowe wydarzenie – wizyta prezydenta W. Putina w RPA. W jej trakcie rosyjski prezydent wielokrotnie wspominał, że RPA pozostaje jednym z bliskich sojuszników Rosji w Afryce Subsaharyjskiej. Ponadto w trakcie wizyty obie strony podpisały Traktat o partnerstwie i przyjaźni, który nakreślił ramy i główne cele wzajemnej współpracy polityczno-gospodarczej. Prócz tego podpisano szereg innych międzynarodowych umów, jak np. umowa o współpracy handlowej i gospodarczej, umowa o wspieraniu i ochronie wzajemnych inwestycji czy umowa zobowiązująca obie strony do ograniczenia opodatkowania dotyczącego handlu produktami. Wspomniane umowy nakreślały charakter współpracy na najbliższe lata¹⁴⁰².

Trzeba zaznaczyć, że pomimo pozytywnych efektów zmiany polityki zagranicznej Rosji wobec Afryki, w tym również RPA, strona rosyjska w wielu sprawach pozostawała opieszala, co powodowało niechęć strony południowoafrykańskiej oraz spowolnienie rozwoju obustronnej współpracy. Rząd RPA negatywnie odniósł się np. do opóźnionego przyjęcia przez stronę rosyjską wzajemnego traktatu, który nakreślał ramy wzajemnych stosunków¹⁴⁰³.

Pod koniec pierwszej dekady XXI wieku nastąpiło jednak nawiązanie bliższych relacji politycznych, których odzwierciedleniem stały się regularne spotkania ministrów spraw zagranicznych obu państw. Rosja i RPA rozpoczęły współpracę na forum ONZ, G20 czy BRICS¹⁴⁰⁴. Oba państwa skoordynowały działania w ramach organizacji międzynarodowych. Do pozytywnych efektów rozwijania obustronnych relacji politycznych należy rozwój dialogu i wymiany pomiędzy parlamentami obu państw. Ponadto obydwie

¹⁴⁰⁰Ibidem.

¹⁴⁰¹*Russia-South Africa relations since 1992...*

¹⁴⁰²A. Arkhangelskaya, *Russia - South Africa...*

¹⁴⁰³Ibidem.

¹⁴⁰⁴Ibidem.

strony często posiadają zbliżoną koncepcję dotyczącą ładu międzynarodowego i jego pozycjonowania mocarstw regionalnych¹⁴⁰⁵.

W trakcie prezydentury J. Zумы wzajemne relacje znacząco się ociepliły. Rosyjskiej polityce zagranicznej przyświecał cel jak najsilniejszego przyciągnięcia RPA poprzez współpracę polityczno-gospodarczą. Jednocześnie rząd RPA w tym czasie starał się ocieplić wzajemne relacje z Rosją, dążąc przede wszystkim do ich pogłębienia poprzez zdystansowanie się od Zachodu, np. w sprawie sytuacji w Libii i interwencji państw zachodnich w tym państwie¹⁴⁰⁶.

Polityka prezydenta J. Zумы doprowadziła do przyjęcia RPA do formatu państw BRICS, co nastąpiło oficjalnie w roku 2010. Warto zauważyć, że RPA otrzymała duże wsparcie Moskwy w tym zakresie¹⁴⁰⁷. W czasach prezydentury Zумы podpisano z Federacją Rosyjską szereg umów dotyczących współpracy w sektorze rolniczym, sztuce i kulturze, edukacji, energetyce, wymianie technologii i transporcie¹⁴⁰⁸. Można zatem stwierdzić, że w końcówce pierwszej dekady XXI wieku i w trakcie drugiej dekady XXI wieku nastąpiło wzmocnienie obustronnych relacji. W okresie prezydentury J. Zумы doszło do największego zbliżenia politycznego i gospodarczego w relacjach rosyjsko-południowoafrykańskich.

Prezydent J. Zuma wielokrotnie udawał się z oficjalną wizytą do Federacji Rosyjskiej. Do pierwszej takiej wizyty doszło w sierpniu 2010 roku. Prezydent RPA spotkał się wtedy z prezydentem D. Miedwiediewem. W trakcie wspomnianej wizyty obaj prezydenci podpisali szereg umów pogłębiających obustronną współpracę. Jednocześnie zaznaczyli, że obie strony dążą do zawarcia strategicznego partnerstwa¹⁴⁰⁹. Ponadto prezydenci akcentowali wieloletnie więzi łączące oba państwa oraz podkreślali, że oba narody współpracują na wielu płaszczyznach¹⁴¹⁰.

W lipcu 2011 roku odbyła się kolejna wizyta Zумы w Rosji. Tym razem tematem przewodnim spotkania obu prezydentów była tzw. kwestia libijska¹⁴¹¹. Rozmawiano o sposobach rozwiązania kryzysu bezpieczeństwa w Libii, zapewnienia na jej obszarze pokoju oraz doprowadzenia do dialogu politycznego, którego konsekwencją będzie ugoda

¹⁴⁰⁵Ibidem.

¹⁴⁰⁶A.S. Weiss, E. Rumer, *Nuclear Enrichment: Russia's Ill-Fated Influence Campaign in South Africa*, <https://carnegieendowment.org/2019/12/16/nuclear-enrichment-russia-s-ill-fated-influence-campaign-in-south-africa-pub-80597>, dostęp: 19.04.2023.

¹⁴⁰⁷Ibidem.

¹⁴⁰⁸*Russia-South Africa relations since 1992...*

¹⁴⁰⁹*Joint news conference with President of South Africa Jacob Zuma*, <http://en.kremlin.ru/events/president/transcripts/8578>, dostęp: 20.04.2023.

¹⁴¹⁰Ibidem.

¹⁴¹¹*President Zuma returns from Russia*, <https://www.gov.za/president-zuma-returns-russia>, dostęp 20.04.2023.

polityczna pomiędzy stronami konfliktu. Prezydent Zuma w trakcie rozmów politycznych przedstawiciele różnych państw i organizacji w sprawie Libii prezentował stanowisko Unii Afrykańskiej. Zakładało ono dążenie do pokoju i budowanie bezpieczeństwa w tym państwie jedynie poprzez dialog polityczny¹⁴¹². W kwestii Libii zarówno Rosja, jak i RPA prezentowały podobne stanowisko, sprzeciwiając się jakiegokolwiek międzynarodowej interwencji w Libii.

W marcu 2013 roku miała miejsce druga wizyta W. Putina w RPA, w mieście Durban. Była ona związana ze spotkaniem przedstawicieli grupy BRICS, a w jej trakcie doszło do podpisania ważnego z punktu widzenia wzajemnych relacji politycznych i gospodarczych dokumentu. Prezydenci Rosji i RPA podpisali Deklarację o partnerstwie strategicznym pomiędzy Federacją Rosyjską a Republiką Południowej Afryki¹⁴¹³. Dokument był efektem pracy obustronnej komisji, która miała za zadanie wypracowanie takiej deklaracji. Podpisanie wspomnianego dokumentu podniosło wzajemne stosunki na wyższy poziom, w którym oba państwa uznają się za strategicznych partnerów.

W tym samym roku, w maju 2013, prezydent Zuma po raz kolejny udał się z wizytą do Rosji. Wizyta ta była w głównej mierze poświęcona kwestiom gospodarczym. To właśnie w jej trakcie podpisano kilka ważnych umów między firmami obu państw. Ponadto prezydenci deklarowali ograniczenie barier w wymianie handlowej oraz jej pogłębienie¹⁴¹⁴. Do kolejnego spotkania przywódców obu państw doszło we wrześniu 2013 roku, w trakcie szczytu G20, który odbywał się w Rosji¹⁴¹⁵.

W sierpniu 2014 roku odbyła się kolejna oficjalna wizyta prezydenta Zumy, podczas której spotkał się z W. Putinem. Celem spotkania była ocena dotychczasowej współpracy i działań podejmowanych w zakresie współpracy na wielu płaszczyznach¹⁴¹⁶. W trakcie rozmów poruszano temat rozwoju współpracy gospodarczej oraz współpracy w kwestiach międzynarodowych, takich jak: sytuacja w Syrii, dialog pokojowy pomiędzy Izraelem a Palestyną czy nawet kwestia Ukrainy¹⁴¹⁷. Niecały rok później, 9 maja 2015 roku, prezydent

¹⁴¹²Ibidem.

¹⁴¹³Ibidem.

¹⁴¹⁴*President Jacob Zuma to undertake a working visit to the Russian Federation*, <https://www.gov.za/president-jacob-zuma-undertake-working-visit-russian-federation>, dostęp: 20.04.2023.

¹⁴¹⁵*President Zuma to lead SA delegation to the G20 Summit in Russia*, <https://www.gov.za/president-zuma-lead-sa-delegation-g20-summit-russia>, 20.04.2023.

¹⁴¹⁶*President Zuma to undertake a working visit to the Russian Federation...*

¹⁴¹⁷Ibidem.

RPA ponownie odwiedził Rosję. Jego wizyta była związana z obchodami 70. rocznicy zwycięstwa nad III Rzeszą¹⁴¹⁸.

Przedstawiony powyżej przekrój oficjalnych wizyty zagranicznych w Rosji prezydenta J. Zuma świadczy o tym, że jego polityka zagraniczna przywiązywała dużą wagę do współpracy z władzami w Moskwie. Poszukując alternatywnych sojuszników dla Republiki Południowej Afryki, rząd w Pretorii chętnie zwrócił się w stronę współpracy z Moskwą. Należy zaznaczyć, że w okresie prezydentury Zuma wzajemne relacje rosyjsko-południowoafrykańskie pozostawały na najwyższym poziomie. Kolejny prezydent RPA, C. Ramaphos, nie przykładął tak dużej wagi do relacji z Rosją, mimo to poparcie dla Moskwy wśród lewicowych polityków Republiki Południowej Afryki nie zmalało. Obydwie strony łączy podobne postrzeganie ładu międzynarodowego i poddawanie w wątpliwość hegemonicznej pozycji Stanów Zjednoczonych na świecie. Zarówno RPA, jak i Rosja dążą do większego spolaryzowania ładu międzynarodowego, w którym nie będzie jednego hegemonu, lecz wiele międzynarodowych mocarstw¹⁴¹⁹.

Wraz z rozwojem współpracy politycznej Rosja i RPA dbały o rozwinięcie współpracy gospodarczej, szczególnie poprzez obecność rosyjskich firm w RPA. Sama Rosja i jej przedsiębiorcy są postrzegani pozytywnie przez obywateli RPA, którzy pamiętają pomoc udzieloną przed laty przez ZSRR, dlatego rosyjskie formy mają przewagę nad zachodnimi korporacjami chcącymi inwestować w RPA. W RPA działają takie rosyjskie firmy jak: Rosatom, Renova i wiele innych. Współpracę nawiązały również narodowe banki obydwu stron (Bank Rosji z Bankiem Rezerw Republiki Południowej Afryki). Jednocześnie w Rosji działają południowoafrykańskie firmy, takie jak: SABMiller – zajmująca się produkcją piwa, Mondi – produkująca pulpę, Naspers – działająca w branży informatycznej¹⁴²⁰. Rosyjskie firmy działają również w branży energetycznej, która pozostaje w XXI wieku krytycznym obszarem gospodarczym dla RPA z powodu niedoborów energii elektrycznej. W tym zakresie Rosja zawarła poprzez Rosatom umowę o budowie w RPA aż ośmiu elektrowni atomowych w tym państwie. Podpisana umowa zobowiązuje stronę rosyjską do budowy elektrowni, sprzedaży technologii jądrowej, budowy nowoczesnej infrastruktury energetycznej w państwie oraz przeprowadzenia szeregu szkoleń dla personelu¹⁴²¹.

¹⁴¹⁸*President Jacob Zuma attends 70th Anniversary of Victory in the Great Patriotic War in Moscow, 9 May*, <https://www.gov.za/speeches/president-jacob-zuma-attends-70th-anniversary-victory-great-patriotic-war-moscow-9-may-7>, dostęp: 20.04.2023.

¹⁴¹⁹*Russia-South Africa relations since 1992...*

¹⁴²⁰A. Arkhangelskaya, *Russia - South Africa...*

¹⁴²¹*Ibidem.*

Pomimo rozwijania się obustronnej współpracy w zakresie biznesu, obie strony napotykają trudności w poszerzaniu inwestycji zagranicznych w państwach. Trudności te są związane przede wszystkim z brakiem odpowiedniej świadomości dotyczącej szans i możliwości, jakie jedna i druga strona mogą sobie nawzajem zaoferować. Co więcej, przedsiębiorcy napotykają na trudności prawne, które w dużym stopniu hamują rozwój inwestycji. W obu państwach brakuje centrum kultury, a wymiana uczniów i studentów jest znikoma, co przyczynia się do słabego zrozumienia jednej strony przez drugą¹⁴²².

Również w przestrzeni naukowo-technicznej wzajemna współpraca rosyjsko-południowoafrykańska pozostaje na niskim poziomie. Opiera się ona jedynie na współpracy nuklearnej, badaniu kosmosu oraz na badaniu i wydobywaniu surowców naturalnych¹⁴²³. Należy również zaznaczyć, że w przestrzeni surowców naturalnych i ich sprzedaży Rosja i RPA są konkurentami, gdyż oba państwa na światowym rynku handlują rudą żelaza czy węglem.

We wzajemnej wymianie handlowej nie uwidacznia się wiodący trend intensywnej współpracy. Federacja Rosyjska eksportuje do RPA głównie: metale z żelaza, narzędzia, produkty z gumy, urządzenia medyczne i optyczne. Z kolei importowane do Rosji są produkty rolne, cytrusy, rudy oraz produkty przemysłu chemicznego¹⁴²⁴. Obydwa państwa starają się utrzymać dotychczasowy poziom wymiany handlowej, biorąc pod uwagę możliwość jej pogłębienia. Republika Południowej Afryki jest jednym z najważniejszych partnerów handlowych i gospodarczych Rosji na kontynencie afrykańskim, a w regionie Afryki Subsaharyjskiej jest partnerem wiodącym. W poniższych tabelach przedstawiono wartość wymiany handlowej we współczesnych stosunkach bilateralnych.

Tabela 6.9. Eksport z Rosji do RPA i z RPA do Rosji w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Rosja-RPA	-	0,033	0,025	0,045	0,274	0,288
RPA-Rosja	-	0,30	0,070	0,278	0,291	0,381

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 23.04.2023.

¹⁴²²Ibidem.

¹⁴²³Ibidem.

¹⁴²⁴Ibidem.

Tabela 6.10. Import z Rosji do RPA i z RPA do Rosji w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Rosja-RPA	-	0,070	0,146	0,473	0,585	0,692
RPA-Rosja	-	0,076	0,098	0,105	0,484	0,529

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 23.04.2023.

Powyższe dane statystyczne wskazują jednoznacznie, że wzajemna wymiana handlowa wzrasta w obu przypadkach, jednakże jej wartość nie jest adekwatna do częstotliwości odbywania wizyt w obydwu państwach. Po raz kolejny Organizacja Narodów Zjednoczonych w swoich bazach danych nie posiada wskaźnika wymiany handlowej z roku 1995, co może być spowodowane m.in. przekształceniami społeczno-politycznymi tego okresu zachodzących w RPA. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że od 2010 roku eksport i import znacząco wzrastają. Za taki stan rzeczy jest odpowiedzialna zmiana w rosyjskiej polityce zagranicznej z 2006 r., w wyniku której Federacja Rosyjska na stałe powróciła do Afryki i rozpoczęła intensywną współpracę z państwami tego kontynentu. Należy również zwrócić uwagę na to, że nawet wybuch pandemii COVID-19 nie wyhamował wzajemnej wymiany handlowej, co może być potwierdzeniem bliskich i trwałych więzi polityczno-gospodarczych.

Współczesne stosunki rosyjsko-południowoafrykańskie można scharakteryzować jako stabilne i dobre. Obie strony współpracują ze sobą na wielu forach międzynarodowych np. ONZ czy BRICS, wielokrotnie ich stanowisko względem spraw dotyczących społeczności międzynarodowej było zbliżone, np. w kwestii Libii. Ponadto obie strony zabiegają o współpracę polityczną i jej rozwój. Rosja poszukuje we współczesnym świecie solidnych partnerów, z którymi podejmie współpracę na wielu płaszczyznach i które będą jej bliskimi sojusznikami w sprawach międzynarodowych. Ponadto Rosja, poszukując nowych, szybko rozwijających się gospodarek, zdaje sobie sprawę z tego, że w przyszłości tzw. gospodarki wschodzące mogą stanowić centra kształtowania ładu międzynarodowego lub regionalnego. Ponadto Rosja w RPA widzi silnego sojusznika w kwestiach afrykańskich. Chcąc umocnić swoją obecność w Afryce oraz zwiększyć swoje oddziaływanie i możliwość pozyskiwania nowych partnerów w wymianie surowców naturalnych, Rosja poprzez współpracę z RPA stara się zachęcić inne państwa afrykańskie do nawiązania wzajemnych stosunków. Z kolei RPA we współpracy z Rosją widzi alternatywę dla relacji z USA, które w wielu przypadkach pozostawały napięte. Władze w RPA zdają sobie sprawę, że współpraca z Rosją może okazać

się korzystna dla ich państwa np. w zakresie pozyskiwania kapitału zagranicznego czy udzielanej pomocy finansowej. Zatem można prognozować, że w najbliższej przyszłości wzajemne relacje pozostaną bliskie, lecz nie dojdzie do ich diametralnego pogłębienia.

6.2.5. Rozwój stosunków politycznych i gospodarczych Chińskiej Republiki Ludowej z RPA

Pierwsze nawiązanie współczesnych stosunków pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Republiką Południowej Afryki nastąpiło 1 stycznia 1998 roku¹⁴²⁵. Było ono wynikiem zmian sytuacji międzynarodowej – rozpad bloku wschodniego i ZSRR sprawił, że RPA nie musiała już zwalczać wpływów komunistów w swoim regionie. W wyniku zmiany układu sił na świecie stało się możliwe nawiązanie stosunków dyplomatycznych. Jeszcze jednym ważnym czynnikiem wpływającym na zmianę stanowiska wobec Chin przez władze w Pretorii stały się wydarzenia z 1997 roku, kiedy to nastąpiło całkowite przekazanie Hongkongu pod administrację Chińskiej Republiki Ludowej. Władze w Pretorii zdawały sobie sprawę ze znaczenia powiązań ekonomicznych z Hongkongiem i ich wpływu na sytuację ekonomiczną RPA, zatem nie chciały ich utracić z powodu złych relacji z Pekinem¹⁴²⁶. Trzeba pamiętać, że w omawianym okresie także w RPA doszło do przemian społeczno-politycznych. Stopniowo wprowadzane reformy zmieniające system polityczny i społeczny w państwie doprowadziły do szerszego otwarcia się RPA na współpracę z większym gronem aktorów międzynarodowych. Ponadto nowi politycy południowoafrykańscy, zwłaszcza działacze Komunistycznej Partii Republiki Południowej Afryki, lobbowali za unormowaniem stosunków z Pekinem¹⁴²⁷.

W pierwszej dekadzie XXI wieku wzajemne stosunki polityczno-gospodarcze układały się w sposób poprawny, a obie strony zabiegały o ich wzajemne pogłębienie. W tym celu odbywano liczne spotkania na najwyższym szczeblu ministrów spraw zagranicznych, przedstawicieli i delegatów państwowych¹⁴²⁸. W kwietniu 1999 roku

¹⁴²⁵*International Relations and Cooperation on South Africa and the People's Republic of China commemorate 25 years of Diplomatic Relations*, <https://www.gov.za/speeches/international-relations-and-cooperation-south-africa-and-people%E2%80%99s-republic-china>, dostęp: 23.04.2023.

¹⁴²⁶*Statement on future South Africa/Hong Kong relations by the Deputy Minister of Foreign Affairs, Mr Aziz Pahad, 12 June 1997*, <http://www.info.gov.za/speeches/1997/06130x66197.htm>, dostęp: 23.04.2023.

¹⁴²⁷M.H. Yang, *Taiwan in the modern world. Taiwan's Expanding Role in the International Arena*, New York, London 1997, s. 104.

¹⁴²⁸*China and South Africa*, http://johannesburg.china-consulate.gov.cn/eng/lqgx/200501/t20050115_7078447.htm, dostęp: 24.04.2023.

z oficjalną wizytą udał się wiceprezydent Chin Hu Jintao, z kolei w maju 1999 roku prezydent N. Mandela odwiedził Pekin. W czerwcu tego samego roku miało miejsce spotkanie wicepremiera Chin Q. Qichena z nowym prezydentem RPA T. Mbekim¹⁴²⁹.

W kwietniu 2000 roku zorganizowano oficjalną wizytę prezydenta Chin J. Zemina w Republice Południowej Afryki. W jej trakcie odbyło się spotkanie dwustronne obu prezydentów, podczas którego dogłębnie przeanalizowali oni stan dotychczasowych relacji, poruszyli kwestie dotyczące Afryki Południowej oraz sprawy międzynarodowe. Obaj prezydenci podkreślili, że zarówno Chiny, jak i RPA są państwami rozwijającymi się, które mogą wnieść do społeczności międzynarodowej wiele pozytywnych elementów oraz zaznaczono, że oba państwa mają duże znaczenie w swoich regionach¹⁴³⁰.

W trakcie wizyty doszło do podpisania przez obie głowy państwa dokumentu o nazwie „Deklaracja z Pretorii o partnerstwie między Chińską Republiką Ludową a Republiką Południowej Afryki”¹⁴³¹. Określa on, że wzajemne stosunki dwustronne mają od tej pory charakter strategiczny, a oba państwa będą w większym stopniu przykładać wagę do ich rozwoju. Ponadto dokument powoływał do życia specjalną komisję dwustronną, która miała stanowić forum dialogu politycznego dla obu państw, a jej zasadniczym celem było dążenie do pogłębienia wzajemnych stosunków¹⁴³².

W trakcie kolejnych miesięcy 2000 roku delegacje obu państw spotykały się wielokrotnie. W grudniu 2001 roku prezydent Republiki Południowej Afryki T. Mbeki udał się z oficjalną wizytą zagraniczną do Chin¹⁴³³. W trakcie wizyty obaj prezydenci uczestniczyli w pierwszym plenarnym posiedzeniu dwustronnej Komisji Chin i RPA. Podczas konferencji prasowej jednoznacznie stwierdzili, że rozpoczęcie prac komisji przyniesie dobre efekty i podniesie obustronne relacje na wysoki poziom rozwoju. Prezydent Chin podkreślił ponadto, że docenia dotychczasową politykę RPA, która uwzględniała tzw. „politykę jednych Chin”, oraz że rząd w Pretorii wspiera wysiłki władz w Pekinie w zakresie budowania zjednoczenia narodowego¹⁴³⁴. W trakcie wspomnianych dwustronnych rozmów obaj prezydenci poruszyli również tematy związane z Afryką i jej problemami, a także kwestie międzynarodowe.

¹⁴²⁹Ibidem.

¹⁴³⁰Ibidem.

¹⁴³¹*China's relationship with South Africa*,

https://www.mfa.gov.cn/web/gjhdq_676201/gj_676203/fz_677316/1206_678284/sbgx_678288/,
dostęp: 24.04.2023.

¹⁴³²Ibidem.

¹⁴³³*China and South Africa...*

¹⁴³⁴Ibidem.

W tym samym czasie prowadzono rozmowy dotyczące współpracy gospodarczej i wojskowej. W kolejnych latach obie strony regularnie odbywały spotkania na przemian w Chinach i RPA, w ramach których starano się wypracować wspólne stanowisko i przyczynić się do rozwoju wzajemnych stosunków polityczno-gospodarczych. Spotkania odbywały się na szczeblach wiceprezydentów, premierów, wicepremierów i ministrów obu państw¹⁴³⁵.

W 2004 roku w trakcie wizyty wiceprzewodniczącego Chin w RPA Z. Qinghonga potwierdzono strategiczne partnerstwo pomiędzy oboma państwami¹⁴³⁶. W 2006 roku, w trakcie oficjalnej wizyty premiera RPA W. Jiabao w Chinach, oba państwa podpisały dokument, który doprecyzowywał cele strategicznego partnerstwa między oboma państwami. Natomiast we wrześniu 2007 r. w Pekinie spotkali się wiceprezydent RPA P. Mlambo-Ngcuka z prezydentem Chińskiej Republiki Ludowej Hu Jintao. W trakcie spotkania obie strony z zadowoleniem przyjęły dotychczasowe działania komisji obu narodów w sprawie rozwijania i pogłębiania wspólnych partnerskich relacji¹⁴³⁷. Ponadto nakreślono cel działania komisji – dążenie do ustanowienia strategicznych relacji obu państw. W trakcie spotkania zaznaczono, że oba państwa mają wiele wspólnych celów do osiągnięcia, a wzajemna współpraca może przynieść korzyści obydwu stronom¹⁴³⁸. Ponadto zarówno Chiny, jak i RPA wyraziły zgodę na realizację kilkupunktowego celu, aby zbudować trwalsze i głębsze relacje. Założono po pierwsze, że w najbliższym czasie należy zwiększyć liczbę spotkań na najwyższym szczeblu. Po drugie, obie strony zobowiązały się do dążenia – za pomocą działań podejmowanych przez przywódców obu narodów – do pogłębienia wzajemnych relacji zwłaszcza gospodarczych, szczególnie w zakresie wymiany surowców naturalnych. Po trzecie, oba państwa zobowiązały się do promowania wzajemnego dialogu oraz wspierania pracy Komisji Chin i RPA w celu ułatwienia jej osiągnięcia zamierzonych celów. Ponadto obie strony uznały, że najlepszą płaszczyzną porozumienia i dalszego dialogu będzie właśnie komisja¹⁴³⁹.

W roku 2008, w trakcie posiedzenia wspomnianej komisji, strony uzgodniły zasady odbywania dialogów strategicznych¹⁴⁴⁰. W kolejnych latach wzajemne dwustronne stosunki

¹⁴³⁵Ibidem.

¹⁴³⁶*China's relationship with South Africa...*

¹⁴³⁷*Hu Jintao Meets with South African Deputy President,*

<https://archive.ph/20120331115408/http://211.99.196.166/eng/wjb/zzjg/fzs/xwlb/t367671.htm#selection-527.1-527.52>, dostęp: 24.04.2023.

¹⁴³⁸Ibidem.

¹⁴³⁹Ibidem.

¹⁴⁴⁰*China's relationship with South Africa...*

układały się pomyślnie, a platformą współpracy pozostawała komisja, na forum której obie strony rozwiązywały zaistniałe problemy. Intensywniejszy rozwój obustronnych relacji państwowych nastąpił po roku 2010, co było wynikiem zmiany w południowoafrykańskiej polityce zagranicznej wprowadzonej przez prezydenta J. Zumę. Nowy prezydent RPA zabiegał o pogłębienie współpracy gospodarczej. W czasie jego kadencji spotkania na najwyższym szczeblu, zwłaszcza ministrów obydwu państw, odbywały się częściej niż dotychczas. J. Zuma już w 2010 roku odwiedził Chiny. W trakcie tej wizyty prezydenci obu państw podpisali tzw. „Deklarację pekińską”. W dokumencie postanowiono rozszerzyć partnerstwo strategiczne na wszystkie dziedziny współpracy chińsko-południowoafrykańskiej¹⁴⁴¹.

W marcu 2013 roku miała miejsce oficjalna wizyta prezydenta Chin Xi Jinpinga w Pretorii w związku ze szczytem państw skupionych w tzw. BRICS. W trakcie spotkania obu przywódców zauważono, że gospodarki obydwu państw dynamicznie się rozwijają i w najbliższym czasie będą odgrywać kluczową rolę na świecie. Zaznaczyli oni również, że w interesie obu państw jest współpraca oraz współdziałanie na arenie międzynarodowej¹⁴⁴².

Następna ważna wizyta odbyła się w listopadzie 2014 roku, kiedy do Pekinu udał się prezydent J. Zuma. W trakcie tej wizyty oba państwa podpisały dziesięcioletni plan współpracy pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Republiką Południowej Afryki. Ponadto strona chińska zobowiązała się do pomocy w industrializacji RPA, dzięki wspieraniu rozwoju technologii i nauki oraz rolnictwa i przetwórstwa spożywczego. Ponadto obie strony zadeklarowały chęć większej współpracy na Forum Chiny-Afryka (FOCAC)¹⁴⁴³.

Kamieniem milowym w stosunkach chińsko-południowoafrykańskich stało się wejście RPA do grupy państw BRICS. Warto zwrócić uwagę, że RPA przyjęło do BRICS w czasie, gdy to właśnie Chiny pełniły funkcję przewodniczącego tego szczytu. Dzięki współpracy w BRICS, także gospodarczej, oba państwa mocno się do siebie zbliżyły¹⁴⁴⁴. Potwierdzeniem

¹⁴⁴¹Ibidem.

¹⁴⁴²*President Xi Jinping Arrives in Pretoria for State Visit to South Africa and Fifth BRICS Summit*, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2913_665441/3094_664214/3096_664218/201303/t20130327_546659.html, dostęp: 26.04.2023.

¹⁴⁴³*President Jacob Zuma undertakes State visit to People's Republic of China*, <https://www.gov.za/president-zuma-undertake-state-visit-peoples-republic-china>, dostęp: 26.04.2023.

¹⁴⁴⁴Z początkiem roku 2010 władze Republiki Południowej Afryki rozpoczęły starania o uczestnictwo w formacie BRICS. W tym czasie nieformalnej grupie przewodniczyły Chiny, które, uznając szczególny status RPA jako państwa rozwijającego się, negocjowały przyjęcie RPA do BRICS, a następnie, po wyrażeniu zgody przez pozostałych członków, zaprosiły RPA do uczestnictwa w grupie. Format ten skupia głównie te państwa, które pragną dążyć do zmian w międzynarodowym systemie politycznym i gospodarczym. Wielu badaczy podkreśla, że BRICS jest swoistą konkurencją dla najbogatszych państw świata skupionych w grupie G7.

dobrego partnerstwa polityczno-gospodarczego może być fakt, że w 2015 roku prezydent Zuma uczestniczył w obchodach 70. rocznicy zakończenia okupacji Chin przez Japonię¹⁴⁴⁵. Prezydent RPA odwiedził Chiny również w 2016 roku, uczestnicząc w szczycie grupy G20, oraz 2017 roku, podczas spotkania państw BRICS.

W lipcu 2018 roku prezydent Chin X. Jinping udał się do RPA na szczyt państw grupy BRICS. W trakcie tej wizyty chiński przywódca obiecał stronie południowoafrykańskiej zwiększenie chińskich inwestycji w RPA, które w niedługim czasie miały osiągnąć wartość 15 mld USD. Chiny jednocześnie zapewniły, że będą aktywnie wspierać RPA w rozwoju gospodarczym, który w ostatnim czasie był utrudniony. W trakcie wizyty obie strony podpisały umowy na pożyczki, których udzielił centralny bank Chin na łączną kwotę 2,5 mld USD¹⁴⁴⁶.

Równolegle z rozwojem współpracy politycznej rozwijały się kontakty gospodarcze. Obie strony zdają sobie doskonale sprawę z faktu, że współpraca ekonomiczna jest jednym z kluczowych warunków osiągnięcia sukcesu na arenie międzynarodowej. Republika Południowej Afryki jest jednym z najważniejszych partnerów gospodarczych Chin w Afryce. Również dla strony południowoafrykańskiej wzajemna współpraca jest niezwykle istotna, gdyż Chiny zajmują jedno z czołowych miejsc w wymianie handlowej¹⁴⁴⁷.

Ważnym elementem obustronnej współpracy są inwestycje zagraniczne Chin w RPA. W XXI wieku stale rosną, a w roku 2022 oszacowano je na łączną wartość 10 mld USD¹⁴⁴⁸. W celu zwiększenia chińskich inwestycji w RPA rząd w Pretorii cały czas stara się ograniczać bariery w ich prowadzeniu oraz stworzyć dogodne warunki dla chińskich inwestorów. Chiny inwestują głównie w górnictwo, finanse, infrastrukturę, media czy produkcję spożywczą¹⁴⁴⁹. O silnym zainteresowaniu strony chińskiej inwestycjami w RPA świadczy fakt, że we wszystkich wizytach prezydenta Chin w RPA towarzyszyli mu inwestorzy. Ponadto

Państwa sprzymierzone w BRICS podejmują m.in. inicjatywy gospodarcze, takie jak stworzenie Nowego Banku Rozwoju, starają się wypracować wspólne rezerwy walutowe – podpisano porozumienie w sprawie utworzenia specjalnego systemu płatności obejmującego wyłącznie państwa BRICS – dążą do stworzenia silnej nowej międzynarodowej waluty, która byłaby konkurencją dla amerykańskiego dolara, oraz prowadzą własne statystyki gospodarcze, T. O'Connor, *Brazylia-Rosja-Indie-Chiny-Republika Południowej Afryki Blok BRICS rośnie z pominięciem USA*, <https://www.newsweek.com/brazil-russia-india-china-south-africa-brics-bloc-grows-us-left-out-1757643>, dostęp: 03.05.2023.

¹⁴⁴⁵*President Jacob Zuma attends 70th Anniversary of end of Occupation of China and Second World War in Beijing, 3 Sept*, <https://www.gov.za/speeches/president-zuma-attend-70th-anniversary-end-occupation-china-and-second-world-war-beijing-31>, dostęp: 26.04.2023.

¹⁴⁴⁶*China's Xi pledges \$14.7 billion investment on South Africa visit*, <https://www.reuters.com/article/us-safrica-china/chinas-xi-pledges-14-7-billion-investment-on-south-africa-visit-idUSKBN1KE2A3>, dostęp: 26.04.2023.

¹⁴⁴⁷*China's relationship with South Africa...*

¹⁴⁴⁸*Ibidem.*

¹⁴⁴⁹*Ibidem.*

Chiny wielokrotnie brały udział w międzynarodowych konferencjach biznesu organizowanych przez władze RPA. Chińscy przedsiębiorcy uważają, że Republika Południowej Afryki posiada wyjątkowe atuty pod względem możliwości inwestowania. Po pierwsze, jest ona partnerem gospodarczym Chin, po drugie RPA ma strategiczne położenie dla komunikacji oraz przechodzących przez Afrykę Południową szlaków handlowych i komunikacyjnych. Po trzecie, zauważa się, że RPA jest bramą do wejścia na afrykański rynek, dzięki czemu można przyspieszyć przeprowadzenie industrializacji na tym kontynencie¹⁴⁵⁰. Do najważniejszych chińskich przedsiębiorstw działających w RPA należą: China First Automotive, fabryka sprzętu AGD – Hisense Group – oraz cementownia Hebei Jidong Development Group.

Już w 1997 roku obie strony zawarły umowę w zakresie wspierania i ograniczania barier we wzajemnych inwestycjach. Dokument ten zapewnił swobodny rozwój inwestycji¹⁴⁵¹. W marcu 1999 roku przedstawiciele obu państw podpisali umowy dotyczące współpracy i wymiany naukowo-technicznej, a w kwietniu 2000 roku zawarto umowę nakreślającą zasady współpracy w transporcie morskim. W tym samym czasie zawarto umowę o współpracy w dziedzinie kultury i wymiany artystycznej. Również w kwietniu 2000 roku obydwie strony zobowiązały się do obniżenia podatków oraz ograniczenia podwójnego opodatkowania. Z kolei w czerwcu 2006 roku zawarto umowę o współpracy i pokojowym wykorzystywaniu energii atomowej oraz podpisano memorandum o współpracy w dziedzinie medycyny. Rok później, we wrześniu 2007 roku, Chiny i RPA zawarły umowę o zbliżonej współpracy obu państw w sektorze górniczym i energetycznym. W kolejnych latach zawierano umowy dotyczące współpracy w sporcie, wspierania obustronnego transportu, a także zwiększono współpracę w dziedzinie energetyki oraz turystyki. W grudniu 2015 roku Pekin i Pretoria zawarły umowę o współpracy w ramach chińskiej inicjatywy nowego jedwabnego szlaku tzw. „Pasa i Szlaku” w zakresie drogi morskiej¹⁴⁵².

W grudniu 2015 roku w trakcie Forum Współpracy Chin-Afryka, które odbywało się w RPA, obie strony uzgodniły dokładne cele współpracy gospodarczej. Ustalono, że pierwszym celem będzie przyspieszenie w Republice Południowej Afryki procesu industrializacji, w którym mają pomóc Chiny. Drugim celem stało się określenie zasad i zobowiązanie się Chin do stworzenia specjalnej strefy ekonomicznych SSE, ponadto

¹⁴⁵⁰ *My country's cumulative investment in South Africa has exceeded 25 billion U.S. dollars*, http://www.gov.cn/xinwen/2018-04/23/content_5285231.htm, dostęp: 27.04.2023.

¹⁴⁵¹ *China's relationship with South Africa...*

¹⁴⁵² *Ibidem*.

obie strony zaznaczyły, że w najbliższym czasie należy pogłębić współpracę w rozbudowie infrastruktury w RPA, w dziedzinie finansowej i morskiej¹⁴⁵³.

Chiny wraz z władzami RPA realizują budowę specjalnej strefy ekonomicznej – South African Energy Metallurgical Zone (EMSEZ). Jest to projekt, na którego budowę wyłożono 15 mld USD. Specjalna strefa ekonomiczna ma mieć powierzchnię 60 km i skupiać głównie przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją stali. Mimo że wspomniana strefa jeszcze ostatecznie nie została otwarta, strona południowoafrykańska podpisała kontrakty z wieloma chińskimi firmami na ich umieszczenie w strefie oraz współpracę z rządem w Pretorii, m.in. są to takie firmy jak: Taiyuan Iron and Steel (TISCO), Power Construction Corporation of China (PowerChina) i China Metallurgical Group Corporation (MCC)¹⁴⁵⁴. Ekonomiści podkreślają, że strefa przyniesie Chinom i RPA oraz firmom znajdującym się w specjalnym obszarze gospodarczym duże zyski, lecz jednocześnie będzie miała katastrofalny wpływ na środowisko naturalne¹⁴⁵⁵.

Ważnym elementem współpracy gospodarczej jest wymiana handlowa. Oba państwa dbają o jej stopniowe powiększenie. Chińska Republika Ludowa w głównej mierze handluje z RPA następującymi produktami: sprzętem AGD, maszynami do wszystkich dziedzin gospodarki oraz częściami do nich, metalami przetworzone, tekstyliami i produktami chemicznymi. Z kolei Republika Południowej Afryki sprzedaje Chinom: złoto, diamenty, rudę żelaza, rudę manganu, rudę chromu, towary papiernicze czy produkty warzywne¹⁴⁵⁶. Poniższe tabele pokazują współczesny poziom wymiany handlowej pomiędzy oboma państwami.

Tabela 6.11. Eksport z Chin do RPA i z RPA do Chin w latach 1995-2020 (mld USD)

EKSPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Chiny-RPA	-	1,013	3,825	10,799	15,857	15,238
RPA-Chiny	-	0,335	1,368	8,095	7,420	9,793

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 28.04.2023.

¹⁴⁵³Africa, China Business Leaders Sign Billions in Investments, <https://allafrica.com/stories/201512050161.html>, dostęp: 27.04.2023.

¹⁴⁵⁴South African Energy Metallurgical Special Economic Zone, <https://thepeoplesmap.net/project/south-african-energy-metallurgical-special-economic-zone/>, dostęp: 29.04.2023.

¹⁴⁵⁵Ibidem.

¹⁴⁵⁶China/South Africa, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/chn/partner/zaf>, dostęp: 28.04.2023.

Tabela 6.12. Import z Chiny do RPA i z RPA do Chiny w latach 1995-2020 (mld USD)

IMPORT						
	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Chiny-RPA	-	1,037	3,443	14,896	30,151	20,824
RPA-Chiny	-	0,995	4,945	11,501	15,673	14,309

Źródło: UN Comtrade Database, <https://comtradeplus.un.org/>, dostęp: 28.04.2023.

Powyższe dane wskazują jednoznacznie, że obustronna wymiana handlowa we współczesnych stosunkach chińsko-południowoafrykańskich wzrastała. Po raz kolejny Organizacja Narodów Zjednoczonych nie posiada danych handlowych dot. RPA za rok 1995. Natomiast w kolejnych latach widać wyraźnie, że dzięki intensywnej współpracy politycznej i gospodarczej wzajemny eksport i import wzrastały. Do tak szybkiego wzrostu wymiany handlowej obu państw mogła się przyczynić współpraca Chin i RPA na wielu międzynarodowych forach, jak np. BRICS czy Forum Chiny-Afryka. Na tempo wzrostu miały też wpływ liczne udogodnienia w przepisach handlowych oraz zniesienie ograniczeń podatkowych. Warto zauważyć, że wymiany handlowej nie zahamował nawet światowy kryzys gospodarczy z 2008 roku¹⁴⁵⁷, mimo że sama gospodarka RPA poważnie odczuła jego skutki¹⁴⁵⁸. Widoczny spadek w eksporcie i imporcie nastąpił w roku 2020, jego przyczyną jest zapewne wybuch światowej pandemii COVID-19. Niewątpliwie można stwierdzić, że oba państwa łączą silne więzi handlowe, Chiny i RPA są dla siebie nawzajem silnymi partnerami gospodarczymi.

Chiny i RPA ponadto w podobny sposób postrzegają ład międzynarodowy. Przeciwstawiają się hegemonicznej polityce jednego mocarstwa, promując tzw. multilateralizm¹⁴⁵⁹. Ponadto oba państwa uznają, że powinny stać na straży

¹⁴⁵⁷Kryzys finansowo-gospodarczy to ogólnoswiatowy kryzys, którego początek sięga roku 2007, a szczyt przypada na lata 2008-2009. Przyczyną bezpośredniego załamania się indeksów na amerykańskich giełdach było załamanie się rynku pożyczek hipotecznych o wysokim stopniu ryzyka w Stanach Zjednoczonych. Kryzys doprowadził do wzrostu bezrobocia w wielu państwach, upadłości wielu firm, zahamowania wzrostu produkcji przemysłowej oraz podwyżek cen surowców naturalnych na światowych rynkach. Zob. *Kryzys gospodarczy 2008 roku – najważniejsze informacje*, <https://wzr.pl/ekonomia/kryzys-gospodarczy-2008-roku-najwazniejsze-informacje/#Podsumowanie>, dostęp: 03.05.2023.

¹⁴⁵⁸Z powodu światowego kryzysu gospodarka RPA borykała się z takimi problemami, jak spadek produkcji przemysłowej i wynikające z niego zmniejszenie popytu zewnętrznego, podwyższona inflacja, wzrost deficytu państwa, zwiększenie wrażliwości sektora finansowego na różne perturbacje, zwłaszcza na nagłe zmiany kierunków przepływu kapitału zagranicznego, oraz spadek cen surowców, zob. K. Mitrega-Niestrój, B. Puszer, *Globalny kryzys finansowy a kraje Civets Kolumbia, Indonezja, Witnam, Egipt, Turcja i RPA*, Warszawa 2015, s. 132.

¹⁴⁵⁹Multilateralizm – koncepcja, która zakłada współdziałanie kilku aktorów stosunków międzynarodowych oraz funkcjonowanie na świecie nie jednego, lecz wielu mocarstw, które ze sobą współpracują, a także utrzymują

sprawiedliwości na świecie, a tym samym przyczynić się do budowania światowego pokoju i bezpieczeństwa. Wspólne postrzeganie rzeczywistości międzynarodowej skłoniło Chiny i RPA do rozpoczęcia rozmów o współpracy wojskowej. Strona chińska zaproponowała stały kontakt armii obydwu państw, komunikacja między nimi miałaby przebiegać na wysokim szczeblu wojskowym¹⁴⁶⁰. Przejawem współpracy były przeprowadzone już w 2022 roku manewry wojskowe na wschodnim wybrzeżu RPA, w których brały udział wojska RPA, Chin i Rosji¹⁴⁶¹.

Obustronne relacje chińsko-południowoafrykańskie można scharakteryzować jako stabilne, trwałe i dobre. Od momentu ich znormalizowania oba państwa zwracają szczególną uwagę na wzajemną współpracę. Dzięki wszechstronnej współpracy w zakresie politycznym, gospodarczym, a także międzynarodowym Chiny i RPA są bliskimi partnerami. Ponadto Chiny pozostają jednym z najważniejszych partnerów gospodarczych RPA, co zapewnia im kluczową pozycję w Afryce. Chiny i RPA należą do grupy państw dążących do przeorganizowania systemu międzynarodowy i jego przekształcenia w system, w którym istnieje wiele mocarstw mających decydujący wpływ w poszczególnych regionach świata. Ponadto chcą one doprowadzić do przemian w globalnym systemie gospodarczym, w którym obecnie kluczową rolę odgrywa amerykański dolar. Dzięki współpracy polityczno-gospodarczej z RPA Chiny pragną otworzyć sobie drogę do współpracy z innymi państwami Afryki. Celem Pekinu jest także wzmocnienie swojej pozycji międzynarodowej i umocnienie wpływów na świecie poprzez współpracę z poszczególnymi mocarstwami regionalnymi, w tym Republiką Południowej Afryki. Decyzja o zacieśnieniu współpracy z RPA nie była przypadkowa. Chińskie władze od lat 90. XX wieku realizują politykę zapewnienia swojej gospodarce odpowiedniej ilości surowców w celu umożliwienia szybkiego rozwoju ekonomicznego państwa, a co za tym idzie – wzbogacenia się narodu chińskiego. Dlatego też Pekin realizuje politykę przejmowania dawnych stref wpływu państw europejskich czy USA, w ten sposób budując silne powiązania polityczno-gospodarcze oraz wzmacniając swoją pozycję na arenie międzynarodowej. Zdobycie surowców jest kluczowe, jednakże chińskie władze poszukują również rynku zbytu dla rodzimych towarów, gdyż Pekinowi zależy na rozwoju chińskiego przemysłu. Chiny zauważają, że RPA jest pośrednikiem

względą równowagę sił, zob. J. Czaputowicz: *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Warszawa 1998, s. 61.

¹⁴⁶⁰ *China, South Africa agree in opposing hegemonism, enhancing cooperation*, http://eng.chinamil.com.cn/CHINA_209163/TopStories_209189/10136280.html, dostęp: 29.04.2023.

¹⁴⁶¹ J. Raubo, *RPA, Rosja i Chiny na wspólnych manewrach wojskowych*, <https://defence24.pl/geopolityka/rpa-rosja-i-chiny-na-wspolnych-manewrach-wojskowych-opinia>, dostęp: 29.04.2023.

dla ich relacji z państwami Afryki. Poprzez współpracę z RPA pragną lepiej poznać i zrozumieć Afrykę.

6.3. Republika Południowej Afryki w grupie G20

Cechą charakterystyczną polityki zagranicznej Republiki Południowej Afryki jest z jednej strony utrzymywanie przyjaznych relacji ze światowymi mocarstwami, takimi jak USA, Zjednoczone Królestwo, Rosja czy Chiny, a z drugiej strony dążenie do zintensyfikowania swoich stosunków z państwami tzw. Południa. Są to państwa rozwijające się, które m.in. skupiają się w tzw. BRICS. Jednym z głównych wyznaczników polityki zagranicznej RPA jest multilateralizm. Poprzez reformę systemu międzynarodowego RPA pragnie osiągnąć swoje cele i zwiększyć oddziaływanie w regionie i na świecie. Powstanie wielu centrów zarządzania i wielu forów międzynarodowych sprzyja polityce zagranicznej RPA¹⁴⁶². Swoje cele RPA realizuje ponadto dzięki uczestnictwu w grupie dwudziestu najbogatszych państw świata (G20).

Pierwszym celem realizowanym dzięki uczestnictwu RPA w G20 jest dbanie o interesy kontynentu afrykańskiego. RPA dąży do tego, by Afrykę na szczytach G20 reprezentowało więcej niż jedno państwo, dlatego dba o stałe uczestnictwo Unii Afrykańskiej jako organizacji na spotkaniach tego gremium¹⁴⁶³. Politycy Republiki Południowej Afryki argumentują, że Unia Afrykańska powinna być traktowana tak samo jak Unia Europejska. Podkreśla się jednocześnie, że Afryka jako jeden kontynent powinna być obecna na forach międzynarodowych, a jej głos powinien być brany pod uwagę.

Drugim celem RPA jest zredukowanie zadłużenia swojego państwa i innych państw afrykańskich. RPA wywiera naciski na członków G20, a zwłaszcza stałych członków RB ONZ, aby wyrazili oni zgodę na zmniejszenie zadłużenia państw afrykańskich. Władze RPA podkreślają, że obecne mechanizmy ograniczenia zadłużenia państwom afrykańskim nie do końca spełniają swoje cele, gdyż doprowadzają do zwiększenia się bezrobocia w Afryce, wzrostu stóp procentowych, pojawienia się deficytu budżetowego oraz zwiększenia kosztów obsługi kredytów przez banki¹⁴⁶⁴. Władze RPA współpracują w tej sprawie

¹⁴⁶²G.N. Mathur, *South Africa and G20: Priorities and Concerns*, https://www.icwa.in/show_content.php?lang=1&level=3&ls_id=9116&lid=5923, dostęp: 29.04.2023.

¹⁴⁶³Ibidem.

¹⁴⁶⁴Ibidem.

zwłaszcza ze stałymi członkami RB ONZ, gdyż właśnie te państwa są największymi pożyczkodawcami dla państw afrykańskich.

Trzecim celem, który realizuje RPA w ramach współpracy z członkami grupy G20, jest walka ze zmianami klimatu. Władze w Pretorii domagają się, aby największe potęgi gospodarcze świata dokonały reform, zwłaszcza sektora przemysłu, w celu ograniczenia zmian klimatycznych, które mogą mieć katastroficzny wpływ na świat. RPA podkreśla, że w wyniku postępujących zmian klimatu dochodzi do degradacji naturalnego środowiska południowej Afryki, co ma niekorzystny wpływ na gospodarkę RPA¹⁴⁶⁵. Ponadto RPA domaga się sprawiedliwej transformacji energetycznej, która powinna stopniowo zachodzić wśród państw grupy G20. Dla RPA ta sprawa jest kluczowa, gdyż państwo to jest jednym ze światowych producentów węgla. RPA podkreśla, że na transformację energetyczną w swoim państwie będzie potrzebować ok. 85 mld USD i w tym względzie liczy na szczególną pomoc i udzielenie pożyczek na preferencyjnych warunkach przez stałych członków RB ONZ¹⁴⁶⁶. Ponadto władze w Pretorii zwracają uwagę na to, że transformację energetyczną należy przeprowadzać w taki sposób, aby była ona jak najmniej dotkliwa dla gospodarki i społeczeństwa południowoafrykańskiego.

Czwartym celem wyznaczonym przez RPA jest zadbanie o bezpieczeństwo żywnościowe RPA i innych państw afrykańskich, które w ostatnim czasie zostało poważnie naruszone. Rosnące ceny podstawowej żywności oraz zakłócenia w dostawach handlowych wywołane m.in. wieloma czynnikami zaistniałymi w środowisku międzynarodowym sprawiają, że RPA domaga się od członków grupy G20 podjęcia działań zmierzających do ustabilizowania i zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego¹⁴⁶⁷.

Ostatnim z celów jest zadbanie przez członków grupy G20 o zdrowie wszystkich mieszkańców świata. W tym względzie RPA współpracuje w zakresie ograniczenia i zapobiegania wybuchom pandemii, które poważnie mogłyby zagrozić samej ludzkości, a także światowej gospodarce¹⁴⁶⁸.

Należy zaznaczyć, że najważniejszym celem współpracy RPA z grupą G20 jest stałe uczestnictwo Unii Afrykańskiej w tym gremium. RPA argumentuje, że Afryka powinna być dostrzegana i słyszana w czasie międzynarodowych spotkań. Prócz tego RPA, jako mocarstwo regionalne, dzięki poparciu i współpracy z Unią Afrykańską będzie się starało

¹⁴⁶⁵Ibidem.

¹⁴⁶⁶Ibidem.

¹⁴⁶⁷Ibidem.

¹⁴⁶⁸Ibidem.

przeforsowywać swoje pomysły i realizować własne cele. Dodatkowo RPA dąży do uwrażliwienia członków G20, a zwłaszcza stałych członków RB ONZ, na potrzeby państw Afryki.

Rozdział VII

Implikacje zaangażowania stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce

Badaczem, który w okresie zimnej wojny miał spory wkład w rozwój klasycznej i współczesnej myśli geopolitycznej, był Amerykanin Aleksander Seversky. Uważał on, że kluczowym elementem, który wpłynie na kształtowanie zimnowojennych stosunków międzynarodowych na świecie, będzie dominacja w lotnictwie. Zdaniem Seversky'ego mocarstwo, które najmocniej rozbuduje swoje siły powietrzne, będzie potrafiło zdominować cały świat, a przede wszystkim swojego przeciwnika. Badacz ten podzielił świat na obszary wpływów. Cały kontynent afrykański zaklasyfikował do radzieckiej strefy wpływów, z kolei Amerykę Środkową i Południową traktował jako strefę wpływów amerykańskich¹⁴⁶⁹. Autor koncepcji uważał, że obszary zdominowane przez dwa supermocarstwa będą służyć im jako zaplecze dla zapewnienia surowców i odpowiedniej produkcji. Ponadto Seversky zauważył, że Afryka Północna czy region Bliskiego Wschodu będą przedmiotem rywalizacji pomiędzy USA a ZSRR¹⁴⁷⁰.

Ciekawą koncepcję geopolitycznej strategii międzynarodowego układu siły w czasie zimnej wojny stworzył także inny badacz, Saul Bernard Cohen. Podzielił on świat na trzy strategiczne obszary świata: pierwszy, zależny od handlu odbywającego się na morzach, drugi, czyli potęgę eurazjatycką traktowaną jako jeden kontynent, oraz trzeci, obejmujący tzw. Pasy Rozbicia, które tworzyły obszar o słabszej pozycji, podzielony na mniejsze regiony. Cohen zaliczył cały kontynent afrykański do pierwszej strefy, czyli obszaru zależnego od międzynarodowego handlu¹⁴⁷¹. Afrykę podzielił on na dwa mniejsze obszary: Afrykę Subsaharyjską oraz Europę Morską i Maghreb. Natomiast część Afryki północno-wschodniej została przez autora zaliczona do obszaru bliskowschodniego¹⁴⁷². W ten sposób Cohen

¹⁴⁶⁹A.P. Seversky, *Air Power: Key to Survival*, New York 1950, s. 86.

¹⁴⁷⁰T. Klin, *Afryka w klasycznej i współczesnej myśli geopolitycznej*, „Forum Politologiczne”, 2010, t. 10, s. 98.

¹⁴⁷¹R. Kłosowicz, *Państwa Sahelu - „strefa kryzysów” w Afryce Subsaharyjskiej*, w: *Bilad as-Sudan. Varia*, red. W. Cisło, J. Różański, M. Ząbek, Pelplin 2017, s. 7.

¹⁴⁷²S.B. Cohen, *Geography and Politics in a World Divided*, New York, London, Toronto 1973, s. 64-67.

zakwalifikował Afrykę do zachodniego obszaru wpływów, argumentując, że kontynent ten jest uzależniony od handlu z państwami Zachodu¹⁴⁷³.

Po zakończeniu zimnej wojny, od początku lat 90. XX wieku, Stany Zjednoczone uzyskały silną, a wręcz niepodważalną pozycję na świecie. Dzięki temu stały się hegemonem i zaczęły być traktowane jako światowy lider. Stany Zjednoczone w swojej polityce zagranicznej przyjęły założenie dążenia do rozszerzania na świecie tzw. „liberalnego hegemonizmu”, którego celem było zaproponowanie, a w niektórych przypadkach – jak się później okazało – narzucenie jak największej liczbie państw na świecie ustroju liberalno-demokratycznego. Ponadto zachęcano do podjęcia współpracy z USA, głównie na płaszczyźnie gospodarczej, oraz dążono do jak największego zaangażowania zaprzyjaźnionych państw w działalność międzynarodowych instytucji¹⁴⁷⁴.

John J. Mearsheimer w swojej książce „Wielkie złudzenie” poddaje krytyce taki mechanizm prowadzenia polityki zagranicznej państwa. Zauważa on, że Stany Zjednoczone, chcąc budować świat według wyłącznie własnej wizji i zaproponowanego przez nich modelu ustrojowego, były skazane na porażkę. Przyjęcie takiego systemu społeczno-politycznego wiązało się z nieodwracalnymi w przypadku wielu państw konsekwencjami, jak np. sporami z nacjonalistami czy konserwatywnymi ugrupowaniami religijnymi. Jednocześnie, jak podkreśla badacz, przyjęcie liberalnego nurtu wiąże się nieuchronnie z konfliktem na linii liberalizm – nacjonalizm i realizm, który ma duży wpływ na sytuację na arenie międzynarodowej¹⁴⁷⁵.

Mearsheimer zauważa także, że nie da się zahamować rozwoju Chin i osłabić znacząco ich pozycji na arenie międzynarodowej. Badacz zwraca uwagę na to, że Chiny niejednokrotnie krytykowały hegemoniczną pozycję USA w Azji i w innych częściach świata, w tym również w Afryce. Ponadto autor podkreśla, że Chiny stanowią najpoważniejsze wyzwanie, przed jakim obecnie stoją Stany Zjednoczone, gdyż Pekin będzie stanowił ich największego rywala we współczesnych stosunkach międzynarodowych¹⁴⁷⁶.

Stany Zjednoczone w swojej strategii bezpieczeństwa z 2022 roku, przyjęły, że Chińska Republika Ludowa oraz Federacja Rosyjska są największym rywalem

¹⁴⁷³T. Klin, *Afryka...*, s. 98.

¹⁴⁷⁴Z. Trejnis, *Rywalizacja Stany Zjednoczone – Chińska Republika Ludowa o hegemonię w wielobiegunowym świecie*, „Rocznik Nauk Społecznych”, 2022, t. 14(50), nr 4, s. 15.

¹⁴⁷⁵J.J. Mearsheimer, *The Great Delusion. Liberal and International Realities*, New Haven, London 2018, s. 5.

¹⁴⁷⁶Z. Trejnis, *Rywalizacja...*, s. 15.

i zagrożeniem dla amerykańskiej pozycji na świecie¹⁴⁷⁷. Ponadto administracja amerykańska jednoznacznie uznała, że Chińska Republika Ludowa będzie stanowiła największe wyzwanie dla USA, gdyż to państwo jest w stanie połączyć potencjał gospodarczy, militarny i technologiczny i na tych płaszczyznach rzucić wyzwanie Waszyngtonowi. Taka możliwość jest przedstawiana jako zagrożenie dla międzynarodowego ładu ukształtowanego po 1945 roku. Administracja amerykańska doskonale zdaje sobie sprawę, że zarówno Pekin, jak i Moskwa przyczyniają się do osłabienia pozycji USA na świecie poprzez demontaż interesów amerykańskich i sojuszy z poszczególnymi państwami i regionami świata.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że strona amerykańska deklaruje chęć współpracy na płaszczyznach gospodarczej i wymiany nowych technologii militarnych oraz zobowiązuje się do przestrzegania kontroli uzbrojenia na świecie a następnie ich redukcji¹⁴⁷⁸.

Rodzi się zatem pytanie o miejsce Europy, szczególnie stałych członków RB ONZ – Zjednoczonego Królestwa i Francji – we wspomnianej rywalizacji. Wielu badaczy społeczności międzynarodowej zauważa, że Europejczycy bardzo często dostrzegają rywalizację Stanów Zjednoczonych z Chinami i poniekąd z Rosją, jednakże w tym kontekście zapominają o jednym ważnym szczególe – nie zauważają, że USA nie walczy wyłącznie o prymat hegemonicznej pozycji swojego państwa, lecz również o silną i niepodważalną rolę Zachodu jako szerszego kręgu cywilizacyjnego, w którym znajdują się państwa europejskie. Hinduski polityk i dyplomata K. Mahbubanimi zauważa, że centrum światowej gospodarki przesuwa się na wschód. Proces ten rozpoczął się od osłabienia pozycji Europy i świata euroatlantyckiego. Obecnie rośnie rola Azji Wschodniej, szczególnie Chin. Zdaniem Mahbubanimiego takie wydarzenia, jak światowy kryzys gospodarczy z 2008 roku oraz wybuch pandemii COVID-19 przyspieszają ten proces¹⁴⁷⁹. W celu utrzymania swojej międzynarodowej pozycji Stany Zjednoczone zawarły wiele międzynarodowych sojuszy, których zadaniem jest bronić roli szeroko pojmowanego Zachodu na świecie i jego dominacji w dłuższej perspektywie czasowej. USA, zdając sobie sprawę z tego, że Zachód pełnił kluczową rolę na arenie międzynarodowej przez blisko 200 lat, nie chce z niej zrezygnować. Waszyngton ma świadomość znaczenia nawiązywania sojuszy, zwłaszcza z państwami europejskimi, takimi jak Zjednoczone Królestwo i Francja, dla umocnienia pozycji Zachodu

¹⁴⁷⁷ *National Security Strategy*, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/10/Biden-Harris-Administrations-National-Security-Strategy-10.2022.pdf>, dostęp: 26.07.2023.

¹⁴⁷⁸Z. Trejnis, *Rywalizacja...*, s. 16.

¹⁴⁷⁹B. Góralczyk, *Czy Chiny już wygrały?*, „Nowa Konfederacja”, 2020, nr 11 (125), s. 42.

na świecie¹⁴⁸⁰. Potwierdzeniem tej koncepcji jest fakt, że pierwsza zagraniczna wizyta prezydenta J. Bidena odbyła się właśnie na kontynencie europejskim¹⁴⁸¹. Stanom Zjednoczonym zależy na umocnieniu wizji jednobiegunowego świata, w którym to właśnie Waszyngton odgrywa decydującą rolę.

Zachodzące w Chińskiej Republice Ludowej przemiany i reformy mają za cel doprowadzić do przyspieszenia rozwoju gospodarczego Chin, a następnie umocnienia światowego przywództwa na świecie. Jak podkreślają chińscy badacze, Chiny w najbliższym czasie nie będą w stanie pokonać Stanów Zjednoczonych w rywalizacji pod względem militarnym, lecz mogą konkurować na płaszczyźnie gospodarczej i handlowej. W przeciwieństwie do USA, polityka zagraniczna prowadzona przez Chiny skupia się na umiejętnym wykorzystywaniu dyplomacji zamiast siły militarnej¹⁴⁸². Należy jednocześnie zauważyć, że Pekin zdaje sobie sprawę, że w żaden sposób nie jest w stanie zastąpić na międzynarodowej scenie politycznej Amerykanów, a ich bliskie sojusze stanowią poważne wyzwanie dla chińskiej polityki zagranicznej. Dlatego też Chiny przybierają postawę oczekiwania i wzmacniania swojej siły politycznej, gospodarczej i militarnej, aby w odpowiednim momencie rzucić wyzwanie Stanom Zjednoczonym¹⁴⁸³.

7.1. Zagrożenia wynikające z zaangażowania mocarstw i ich rywalizacji

Afryka jest kontynentem niezwykle różnorodnym, co przejawia się na wielu płaszczyznach. Wspomniana różnorodność może być postrzegana pozytywnie, szczególnie z uwagi na: obecność młodej populacji zdolnej do podejmowania pracy i stanowiącej olbrzymi rynek zbytu dla zagranicznych towarów, posiadanie olbrzymich ilości zasobów naturalnych często o unikalnym znaczeniu czy strategicznego położenia dla międzynarodowego przepływu, handlu i współpracy gospodarczej. Jednocześnie zróżnicowanie powoduje wiele problemów m.in. na poziomie wewnętrznego funkcjonowania państw afrykańskich, jak np. choroby, głód, bieda czy działalność organizacji terrorystycznych. Stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ zdają sobie sprawę z faktu,

¹⁴⁸⁰B. Góralczyk, *Nowy długi marsz. Chiny ery Xi Jinpinga*, Warszawa 2021, s. 235.

¹⁴⁸¹Ibidem, s. 236.

¹⁴⁸²G. Allison, R.D. Blackwill, A. Wyne, *Chiny, Stany Zjednoczone i świat w oczach wielkiego mistrza Lee Kuan Yewa*, Warszawa 2020, s. 31.

¹⁴⁸³Ibidem, s. 41.

że w wyniku wspomnianej powyżej różnorodności zupełnie inaczej układa się współpraca z państwami Afryki Północnej, Afryki Subsaharyjskiej czy Republiką Południowej Afryki. Zróżnicowanie Afryki uniemożliwia wypracowanie jednolitego podejścia do współpracy z poszczególnymi państwami w sferze politycznej, gospodarczej i militarnej. Wobec tego każdy ze stałych członków RB ONZ opracowuje własną strategię bilateralnej współpracy z państwami Afryki. Wynika to z wzięcia pod uwagę uwarunkowań zewnętrznych, wewnętrznych, możliwości danego państwa oraz jego własnych potrzeb, a także z indywidualnego interesu samego mocarstwa. Stali członkowie RB ONZ we wszystkich wyżej opisanych bilateralnych relacjach z Egiptem, Algierią, Demokratyczną Republiką Konga i RPA starają się wyznaczyć jeden czołowy cel, który powinien przyświecać we wzajemnej współpracy. W jednym przypadku jest ona skupiona na kwestiach politycznych, w innym najważniejsze są kwestie gospodarcze, jak np. budowa infrastruktury, zwiększenie wymiany handlowej czy powiększenie liczby inwestycji zagranicznych w państwie afrykańskim. Jeszcze inaczej wygląda współpraca na płaszczyźnie militarnej.

Z jednej strony światowe mocarstwa, takie jak USA, Zjednoczone Królestwo, Francja, Rosja i Chiny, starają się wypracować indywidualną koncepcję współpracy z każdym z państw Afryki – w tej rozprawie opisano stosunki z Egiptem, Algierią, DRK i RPA – z drugiej strony Afryka stała się polem rywalizacji stałych członków RB ONZ.

Choć przeszłość kolonialna utrudnia państwom europejskim działalność w Afryce, na tym kontynencie wciąż są obecne takie mocarstwa jak Zjednoczone Królestwo i Francja. Wydaje się, że właśnie one – w porównaniu z mocarstwami, które nie były mocarstwami kolonialnymi – najlepiej rozumieją specyfikę Afryki.

Zjednoczone Królestwo swoje relacje międzynarodowe kształtuje podobnie jak Stany Zjednoczone. Obydwa państwa skupiają się głównie na utrzymywaniu swoich żywotnych interesów w Egipcie i RPA – spośród opisanych w tej rozprawie państw to właśnie te państwa cieszą się największym zainteresowaniem USA i Zjednoczonego Królestwa. Zarówno w przypadku Egiptu, jak i RPA współpraca skupia się głównie na płaszczyźnie gospodarczej oraz na zachowaniu w tych państwach dotychczasowego stanu współpracy ekonomicznej, nawet kosztem utrzymywania relacji z reżimami łamiącymi zasady demokracji i prawa człowieka, tak jak miało to miejsce w przypadku relacji z RPA w trakcie istnienia w tym państwie systemu segregacji rasowej. Współpraca gospodarcza jest najważniejsza, a w ślad za nią idzie rozwijanie współpracy politycznej, która w większości przypadków jest ukierunkowana na wspieranie rozwoju gospodarczego.

Zupełnie odmiennie działa i postępuje strona francuska. Paryż skupia się przede wszystkim na utrzymywaniu bliskich relacji z państwami, które należą do tzw. francuskiej strefy wpływu – spośród państw opisanych w niniejszej rozprawie to Algieria, jako terytorium zależne od Francji, ma dla Paryża duże znaczenie. Pomimo zaszłości historycznych utrzymywane są przyjazne relacje, zarówno polityczne, jak i gospodarcze. Algieria, jako państwo położone w bliskim sąsiedztwie samej Francji, stanowi naturalny obiekt zainteresowania Paryża. Dla Francji spore znaczenie ma też współpraca, głównie gospodarcza, z Demokratyczną Republiką Konga. Państwo to, znajdujące się w obszarze frankofońskim, zмага się z niestabilnością społeczno-polityczną, co wymusza na Francji podjęcie działań w celu utrzymania pokoju. Paryż zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że ewentualna destabilizacja DRK może mieć katastrofalne skutki dla całego regionu Afryki Środkowej.

W odróżnieniu od wyżej wymienionych, obecność największych światowych mocarstw, czyli USA, Chin i Rosji w Afryce ma zupełnie inną specyfikę. Federacja Rosyjska jest obecna na tym kontynencie dopiero od drugiej połowy pierwszej dekady XXI wieku, gdy podjęto starania o jej stałe zaangażowanie na kontynencie. Głównym obiektem zainteresowania Rosji jest współpraca militarna, a następnie gospodarcza. Rosja skupia się przede wszystkim na współpracy militarnej, gdyż to właśnie tę płaszczyznę uznaje się za istotną z punktu widzenia budowania silnej międzynarodowej pozycji na świecie. Należy jednocześnie zauważyć, że prócz tzw. grupy Wagnera Rosja nie posiada specjalnych oddziałów wojskowych w Afryce. Współpraca wojskowa skupia się głównie na kontraktach handlowych, w wyniku których dokonuje się sprzedaży broni i wymiany nowej technologii wojskowej. Głównymi partnerami w tym zakresie – spośród czterech państw wybranych przez autora rozprawy – są Algieria i RPA. W przypadku Algierii ważną płaszczyzną jest współpraca gospodarcza i militarna. Z kolei w relacjach z RPA kluczowa jest wzajemna współpraca gospodarcza oraz współdziałanie na szczeblu międzynarodowym np. współpraca w ramach formatu BRICS. Natomiast Egipt pozostaje ważnym partnerem Rosji w kwestiach Bliskiego Wschodu, w ostatnim czasie zauważa się zacieśnienie bilateralnych stosunków. Najmniej uwagi Rosja poświęca współpracy z Demokratyczną Republiką Konga, choć w tym przypadku ważnym elementem obustronnych relacji pozostają kwestie polityczne i gospodarcze.

Wydaje się, że najmniej obecnym na kontynencie afrykańskim stałym członkiem RB ONZ jest USA. Wielu badaczy podkreśla, że USA w XXI wieku nie interesowało się Afryką, skupiając się na innych kierunkach swojej polityki zagranicznej, takich

jak np. Bliski Wschód czy Azja Centralna. Pomimo spadku zainteresowania Afryką Stany Zjednoczone w dalszym ciągu mają wiele do zaoferowania temu kontynentowi. Spośród państw opisanych w tej rozprawie największa uwaga USA skupia się na Egipcie, który od czasu zimnej wojny pozostaje najbliższym sojusznikiem Waszyngtonu w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Egipt jest strategicznym partnerem nie tylko na płaszczyźnie gospodarczej, lecz przede wszystkim politycznej i militarnej, gdyż często to właśnie Egipt reprezentuje amerykańskie interesy we wspomnianych obszarach świata. Utrzymywanie tak bliskich wzajemnych relacji jest nieprzypadkowe, ponieważ obie strony czerpią z niej korzyści – Egipt pozyskuje pomoc finansową na reformy gospodarcze i polityczne w państwie, a Stany Zjednoczone mają pewnego sojusznika na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, co jest kluczowym elementem budowanej przez Waszyngton międzynarodowej strategii bezpieczeństwa. Kolejnym ważnym partnerem USA pozostaje RPA. Choć wzajemne relacje polityczne pozostają na niskim poziomie rozwoju, to jednak obydwie państwa potrzebują się nawzajem. Wzajemna współpraca na płaszczyźnie gospodarczej stanowi najważniejszy element obustronnych stosunków. Pomimo tego, że w drugiej dekadzie XXI wieku władze RPA poszukują alternatywnych sojuszników dla swojego państwa, to jednak zdają sobie sprawę, że amerykański biznes i wsparcie w postaci pomocy rozwojowej oraz współpracy obu państw w kwestii zwalczania terroryzmu w Afryce Południowej powoduje, że w żaden sposób nie należy lekceważyć Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie Waszyngton stara się przyciągnąć do siebie RPA, gdyż to najbogatsze państwo Afryki może być cennym i ważnym sojusznikiem USA na kontynencie.

Nie mniej ważne dla USA są relacje z pozostałymi państwami wybranymi przez autora rozprawy – Algierią i DRK. Wzajemne stosunki polityczne są utrzymywane oraz rozwijają się relacje gospodarcze, jednakże państwa te nie stanowią dla USA priorytetowego kierunku zainteresowań oraz nie zajmują pozycji strategicznego sojusznika.

Stany Zjednoczone, jak podkreśla wielu badaczy, w XXI wieku nie traktowały współpracy z państwami Afryki jako kluczowego elementu swojej polityki zagranicznej. W zupełnie odmienny sposób działa Chińska Republika Ludowa, która już od połowy lat 90. XX wieku zauważyła, że kontynent afrykański jest obszarem, na terenie którego można rozwijać zwłaszcza kooperację gospodarczą. W odróżnieniu od USA stronie chińskiej nie zależy na szybkim rozwoju wzajemnego dialogu. Chiny w początkowym etapie skupiają się przede wszystkim na rozwijaniu współpracy gospodarczej, która stanowi dla nich najważniejszy kierunek działań. Co więcej, w odróżnieniu od USA, Chiny nie stawiają państwom afrykańskim warunków (takich jak istnienie systemu

demokratycznego czy przestrzeganie praw człowieka), które powinny spełnić, by stosunki gospodarcze mogły się rozwijać. Chińska Republika Ludowa stopniowo poszerza sieć powiązań gospodarczych, następnie rozwija współpracę polityczną oraz militarną, choć do tej ostatniej podchodzi z ostrożnością. Ponadto władze w Pekinie zauważają, że stali członkowie RB ONZ nie są obecni we wszystkich częściach Afryki, więc wykorzystują ten fakt i wkraczają tam ze swoją ofertą.

Spośród wybranych przez autora rozprawy państw Chiną najwięcej współdziałają z RPA i Egiptem, następnie z Algierią i DRK. Najsilniejsze powiązania gospodarcze i militarne posiadają z RPA postrzegana jako silny partner we współpracy gospodarczej oraz bliski sojusznik w rozumieniu i kształtowaniu nowego międzynarodowego ładu na świecie. Z kolei Egipt, dzięki silnej pozycji w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie, naturalnie skupia uwagę Pekinu. Stosunki gospodarcze, zwłaszcza przeprowadzanie strategicznych inwestycji dla Egiptu, stanowią podstawę obustronnej współpracy. Należy jednocześnie nadmienić, że na płaszczyźnie gospodarczej Chiną kładą szczególny nacisk na pozyskiwanie dla swojej gospodarki surowców naturalnych, które będą umożliwiały dalszy jej rozwój i utrzymanie tempa wzrostu. Ponadto Pekin poszukuje nowych rynków zbytu dla swoich towarów i usług.

Stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ w różny sposób są obecni w Afryce, realizując własne, często zupełnie odmienne interesy, co może rodzić między nimi rywalizację i walkę o wpływy. Czy jednak faktycznie od lat 90. XX wieku mamy do czynienia z rywalizacją stałych członków RB ONZ? Jakiej jest jej natężenie? Czy faktycznie możemy mówić o rywalizacji, czy tylko o opuszczaniu Afryki przez jedno mocarstwo i wchodzeniu na ten kontynent przez drugie? Jakie konsekwencje niesie za sobą stała obecność stałych członków RB ONZ w Afryce i ich ewentualna rywalizacja?

Jeszcze w latach 90. XX wieku wydawało się mało prawdopodobne, aby doszło do gruntownej zmiany międzynarodowego systemu na świecie. Jednakże już z początkiem XXI wieku badacze zauważyli powolny wzrost rywalizacji pomiędzy stałymi członkami RB ONZ, zwłaszcza Stanami Zjednoczonymi, Rosją i Chinami. Ponadto podkreśla się, że wraz z początkiem XXI wieku zaczęła słabnąć międzynarodowa pozycja Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza tzw. Zachodu, szeroko pojmowanego jako krąg cywilizacyjny, w którym szczególną rolę odgrywają USA, Zjednoczone Królestwo i Francja¹⁴⁸⁴. Mieczysław

¹⁴⁸⁴ M. Lakomy, *Intensyfikacja rywalizacji mocarstw jako zagrożenie militarne dla bezpieczeństwa międzynarodowego w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2017, t.53, nr 2, s. 57.

Stolarczyk zauważył, że w XXI wieku mamy do czynienia z powolnym upadkiem USA jako światowego hegemonu, a jednocześnie następuje wzrost tendencji do budowania wielobiegunowego świata, w którym kluczową rolę będą odgrywać nie Stany Zjednoczone, lecz wiele mniejszych światowych mocarstw¹⁴⁸⁵. Z takiego układu skorzystają inne mocarstwa – zarówno te posiadające status „światowych mocarstw”, jak i te mające regionalny charakter. W wyniku tego procesu dochodzi nieuchronnie do ścierania się interesów mocarstw, które przebiega na różnych płaszczyznach i posiada różny wydźwięk. W ten sposób kształtuje się nie tylko nowy porządek międzynarodowy, lecz również wyłaniają się nowe mocarstwa, które w przyszłości będą odgrywać ważną międzynarodową rolę. Jaka to będzie rola? Tego nikt nie jest w stanie przewidzieć¹⁴⁸⁶. W wyniku wspomnianego procesu dochodzi do zintensyfikowania rywalizacji stałych członków RB ONZ, a zwłaszcza USA, Rosji i Chin. Konflikt interesów światowych mocarstw jest szczególnie widoczny w Afryce. Należy zatem zadać pytanie: Co ma wpływ na pojawienie się w Afryce zjawiska rywalizacji pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Zjednoczonym Królestwem i Francją, w tym kontekście pojmowanych szeroko jako Zachód, a Rosją i Chinami?

Niewątpliwie na zaistnienie konfliktu interesów pomiędzy Zachodem (Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo, Francja) a Rosją i Chinami ma wpływ wiele czynników.

W przypadku Federacji Rosyjskiej ogromne znaczenie miało przeprowadzenie od połowy lat 90. XX wieku stopniowych reform w gospodarce i armii, które umożliwiły temu państwu umocnienie i poszerzenie swojej bliższej i dalszej strefy wpływów, w tym również w Afryce. W trakcie rządów W. Putina doszło do wzmocnienia gospodarczego i militarnego potencjału Rosji, dzięki czemu Rosja mogła zdecydowanie zabiegać o swoje interesy i na nowo je budować w Afryce¹⁴⁸⁷.

W Chińskiej Republice Ludowej również od lat 90. XX wieku dochodzi do reform i gwałtownych przemian, które umożliwiają władzy w Pekinie bardziej niż do tej pory starać się o budowanie i zarazem wzmocnianie własnych interesów w poszczególnych państwach

¹⁴⁸⁵ M. Stolarczyk, *Teoretyczne i praktyczne aspekty mocarstwowości we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, w: *Stosunki Polski z mocarstwami w drugiej dekadzie XXI wieku*, M. Stolarczyk, K. Czornik, M. Lakomy, Katowice 2016, s. 42.

¹⁴⁸⁶M. Lakomy, *Intensyfikacja rywalizacji...*, s. 58.

¹⁴⁸⁷Ibidem, s. 59.

afrykańskich. Determinacja Chin powoduje, że są dziś stale obecne w Afryce i wywierają istotny wpływ na rozwój tego kontynentu i jego państw¹⁴⁸⁸.

W końcu do rywalizacji stałych członków RB ONZ w Afryce przyczynia się fakt osłabienia pozycji Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej oraz oddanie przez Zjednoczone Królestwo i Francję swoich kompetencji w zakresie współpracy z Afryką Unii Europejskiej, która od wielu lat zmaga się z wewnętrznymi problemami, które uniemożliwiają jej sprawne i silne działanie na arenie międzynarodowej¹⁴⁸⁹. Wspomniane osłabienie znaczenia USA stało się widoczne od XXI wieku, zwłaszcza po amerykańskiej interwencji wojskowej w Afganistanie w 2001 roku, a później w Iraku w 2003 roku. Ta ostatnia zakończyła się porażką USA i zniechęciła Waszyngton do podejmowania działań w Afryce¹⁴⁹⁰. Nieumiejętność opanowania sytuacji w regionie Bliskiego Wschodu sprawiła, że prestiż i olbrzymie znaczenie USA na arenie międzynarodowej znacznie spadły. Warto w tym miejscu przywołać pytanie zadawane studentom przez Zbigniewa Brzezińskiego w trakcie wykładów: Jak to stało się, że taka potęga jak Stany Zjednoczone, które wygrały zimną wojnę i posiadają tak duży potencjał na wielu płaszczyznach, poniosła dotkliwą porażkę na arenie międzynarodowej¹⁴⁹¹?

Do zaistnienia rywalizacji między stałymi członkami RB ONZ przyczyniła się ponadto coraz mniejsza rola Unii Europejskiej i w konsekwencji osłabienie znaczenia Zjednoczonego Królestwa i Francji we współczesnym świecie. Powodem tego był m.in. kryzys gospodarczy z 2008 roku, który uwidoczniał słabość UE w przypadku konieczności podjęcia szybkiej reakcji na trudną sytuację i wzięcia odpowiedzialności za decyzje podjęte przez czołowych polityków¹⁴⁹². Wspomniany kryzys szczególnie dotknął Zjednoczone Królestwo i Francję, które przez długie lata borykały się później z niskimi wskaźnikami gospodarczymi, co przyczyniło się do osłabienia ich pozycji na arenie międzynarodowej. Na utratę znaczenia przez Zjednoczone Królestwo i Francję miał też wpływ kryzys migracyjny i problemy wewnętrzne, przez które musiały one zawiesić swoje zaangażowanie w sprawy Afryki. Nie bez znaczenia były też problemy europejskie,

¹⁴⁸⁸Ibidem.

¹⁴⁸⁹Ibidem.

¹⁴⁹⁰H. Berger, *Hegemony under siege: The crisis of American power in the Middle East*, „Saint Louis University School of Law Journal”, 2007, t.52.

¹⁴⁹¹B. Góralczyk, *Polska polityka zagraniczna w zmieniającym się świecie międzynarodowym: co nam umyka?*, w: *Polityka zagraniczna Polski w zmieniającym się świecie międzynarodowym: wybrane problemy*, red. R. Zięba, T. Pawłuszko, Kielce 2016, s. 108.

¹⁴⁹²R. Kuźniar, *Europa i porządek międzynarodowy*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2014, nr 50, s. 56.

jak np. aneksja Półwyspu Krymskiego w 2014, oraz napięte relacje z Federacją Rosyjską w kontekście jej współpracy z Europą¹⁴⁹³.

Należy zauważyć, że osłabienie roli Zachodu (Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i Francji) zbiega się ze wzrostem znaczenia, siły i potencjału Chińskiej Republiki Ludowej, która od wielu już dekad stara się dogonić USA i stać się wiodącym aktorem stosunków międzynarodowych. Jednocześnie można zaobserwować odbudowę potencjału przez Federację Rosyjską, która chce na stałe powrócić na kontynent afrykański i stać się ważnym partnerem gospodarczym i militarnym dla państw tego kontynentu. Ponadto kryzys Zachodu skłania państwa pozaeuroatlantyckie do odważnego podejmowania działań zmierzających do budowy swojej siły i potencjału, a następnie roli, którą chcą pełnić na świecie. Jak zauważa R. Kuźniar, w pierwszych dekadach XXI wieku mamy do czynienia z większą asertywnością państw spoza Zachodu¹⁴⁹⁴. Ta sytuacja wymusza rywalizację między Stanami Zjednoczonymi, wspieranymi przez Zjednoczone Królestwo i Francję, a Rosją i Chinami. Należy podkreślić, że współpraca rosyjsko-chińska nie jest oparta na jedności – w wielu kwestiach obydwie państwa prezentują odmienne stanowisko, lecz łączy je niechęć wobec Zachodu i jego dominującej pozycji na świecie¹⁴⁹⁵. Wielu badaczy zauważa, że tym, co skłania do współpracy Chin i Rosję, jest właśnie wspólny wróg¹⁴⁹⁶.

Nie ulega wątpliwości, że cechą charakterystyczną współczesnej sytuacji międzynarodowej jest rywalizacja mocarstw, która przyjmuje formę tzw. walki niezbrojnej. Choć niezaprzeczalny jest fakt, że stali członkowie RB ONZ byliby w stanie prowadzić działania wojenne na pełną skalę, to wybuch wojny wydaje się zjawiskiem odległym. Obecnie światowe mocarstwa starają się szukać alternatywnych dróg umacniania swoich wpływów na świecie. Ochrona swoich interesów, wywieranie wpływu na słabszych aktorów stosunków międzynarodowych czy na inne mocarstwa to zadania mocarstw, które nie chcą angażować się w bezpośredni konflikt zbrojny. Zamiast tego pojawiają się tzw. wojny hybrydowe, wykorzystywane np. przez Rosję na Ukrainie, a dokładnie na Krymie, operacje dezinformacyjne wykorzystywane na wielką skalę czy nawet ataki na tzw. cyberprzestrzeń¹⁴⁹⁷.

¹⁴⁹³M. Lakomy, *Intensyfikacja rywalizacji...*, s. 59.

¹⁴⁹⁴R. Kuźniar, *Europa...* s. 54.

¹⁴⁹⁵Ibidem.

¹⁴⁹⁶Ibidem.

¹⁴⁹⁷Ibidem, s. 72.

Sytuacją, z którą muszą zmierzyć się stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ, jest to, że w niedalekiej przyszłości, bo do roku 2050, ludność kontynentu afrykańskiego będzie jedną trzecią światowej populacji. Afryka będzie posiadała młodą kadrę pracowniczą i w ten sposób może osiągnąć wzrost gospodarczy, a przez to wpłynąć na pozycję starzejących się społeczeństw¹⁴⁹⁸. Młode społeczeństwo będzie stanowić cechę charakterystyczną Afryki, a wzrastająca liczba ludności sprawi, że Afryka będzie nie tylko potencjalnym rynkiem siły roboczej, lecz również olbrzymim rynkiem dla towarów i usług oferowanych przez światowe mocarstwa. Ponadto cenne, a w niektórych przypadkach unikatowe surowce naturalne, jak np. kobalt, sprawiają, że stali członkowie RB ONZ coraz częściej spoglądają na ten właśnie kontynent¹⁴⁹⁹. Nie sposób pominąć także coraz większego znaczenia Afryki na forach międzynarodowych. Dziś wydaje się być jasne, że żadne liczące się współczesne mocarstwo na świecie, które w przyszłości pragnie odgrywać wiodącą rolę w stosunkach międzynarodowych, nie może zlekceważyć relacji z Afryką, a wręcz powinno je wzmocnić.

Obecną sytuację tygodnik „The Economist” nazwał „nową walką o Afrykę”¹⁵⁰⁰. Powszechnie mówi się o konieczności coraz większej integracji afrykańskiej gospodarki z globalną siecią gospodarczą oraz wspieraniu przeprowadzania przez Afrykę transformacji społeczno-politycznej we wprowadzaniu systemów demokratycznych. Rywalizacja stałych członków RB ONZ w Afryce to nie teoria, lecz współczesna rzeczywistość. Jednocześnie należy zaznaczyć, że rywalizacja o wpływy i interesy w państwach afrykańskich nie odgrywa na razie kluczowej roli w kreowaniu polityki międzynarodowej stałych członków RB ONZ i nie jest istotna z punktu widzenia globalnego układu siły. Trzeba także podkreślić, że współcześnie państwa afrykańskie nie poszukują mocarstw, które będą odgrywać rolę hegemonu czy wyłącznie udzielać pomocy finansowej, lecz partnerów, z którymi można współpracować i dzięki temu uzyskiwać konkretne korzyści. Światowe mocarstwa nie mogą więc koncentrować się na samej rywalizacji, lecz powinny dążyć do budowania głębszych relacji z poszczególnymi partnerami afrykańskimi. Przed światowymi mocarstwami stoi zatem wyzwanie polegające na zrozumieniu potrzeb i interesów samej Afryki, jednocześnie stali członkowie RB ONZ muszą przemyśleć swoją strategię i metody działania w bilateralnych relacjach z państwami Afryki. Przywódcy światowych mocarstw powinni

¹⁴⁹⁸M.D. Gavin, *Major Power Rivalry in Africa*, New York 2021, s. 1.

¹⁴⁹⁹Ibidem.

¹⁵⁰⁰*The new scramble for Africa*, „The Economist”, <https://www.economist.com/leaders/2019/03/07/the-new-scramble-for-africa>, dostęp: 15.05.2023.

rozważyć, czego należy w stosunkach z Afryką uniknąć, gdyż w przyszłości wzajemna współpraca nie tylko będzie dotyczyć spraw związanych z przyjazną współpracą, lecz również tzw. spraw kryzysowych.

Stany Zjednoczone już od wielu lat są świadome zachodzących w Afryce tarć oraz zdają sobie sprawę ze wzrostu chińskiego zaangażowania na kontynencie. Co więcej, zdaniem administracji prezydenta Bidena, podejście Chin do relacji z Afryką jest egoistyczne i pasożytnicze¹⁵⁰¹. Według Waszyngtonu skupienie się przez Pekin wyłącznie na współpracy gospodarczej, która nie jest w żaden sposób obwarowana warunkami np. przestrzegania praw człowieka, stanowi wyraz egoizmu, zaś pozyskiwanie surowców naturalnych dla zapewnienia sobie odpowiedniego wzrostu gospodarczego jest podejściem pasożytniczym, wykorzystującym państwa afrykańskie dla osiągnięcia własnych korzyści.

Niewątpliwie w najbliższych latach rywalizacja będzie się zaostrzać, a mocarstwa będą starały się zyskiwać coraz większe wpływy w państwach afrykańskich¹⁵⁰².

7.1.1. Kwestia praw człowieka a zaangażowanie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce

Jedną z pierwszych płaszczyzn rywalizacji stałych członków RB ONZ jest kwestia praw człowieka. Od wielu lat Federacja Rosyjska i Chińska Republika Ludowa sprzeciwiają się amerykańskiej i europejskiej doktrynie warunkującej ewentualną współpracę z państwami afrykańskimi i nie tylko przestrzeganiem praw człowieka. Krytykując takie działania Zachodu argumentują, że ewentualne przestrzeganie praw człowieka to wewnętrzna sprawa każdego państwa, a działanie Zachodu jest naruszeniem suwerenności państw afrykańskich.

Trzeba podkreślić, że walka o przestrzeganie praw człowieka jest dla światowych mocarstw jednym z elementów budowania międzynarodowego ładu na kontynencie. O przestrzeganie przez państwa Afryki panujących w przestrzeni międzynarodowej zasad i praw oraz zapisów Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów¹⁵⁰³ zabiegają Stany

¹⁵⁰¹M.D. Gavin, *Major...*, s. 15.

¹⁵⁰²Ibidem.

¹⁵⁰³Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów została uchwalona w trakcie szczytu Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA) 26 czerwca 1981 roku, a rozpoczęła swoje obowiązywanie po ratyfikacji przez wszystkie państwa członkowskie OJA w 1986 roku. Na mocy dokumentu ochroną prawną objęty jest każdy człowiek, wszystkie ludy oraz ich prawa. Karta jest wzorowana na zapisach Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Dokument ten gwarantuje mieszkańcom Afryki wolność wyznania, zrzeszania się, słowa, zgromadzeń, azylu, prawa do pracy, przeprowadzania wolnych i powszechnych wyborów itp., ponadto zakazuje m.in. handlu

Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo i Francja, gdyż są to podstawowe prawa i dokumenty obowiązujące w stworzonym po 1945 roku systemie międzynarodowym. Zatem rywalizacja na płaszczyźnie praw człowieka nie dotyczy wyłącznie partykularnych interesów samych mocarstw, lecz ma szerszy kontekst, jakim jest ład międzynarodowy. Rosja i Chiny, sprzeciwiając się forsowaniu zasady przestrzegania praw człowieka przez państwa afrykańskie, dążą do przekształcenia międzynarodowych ustaleń i zasad oraz utworzenia zupełnie odmiennego ładu, który nie będzie oparty m.in. na przestrzeganiu zapisów Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów, lecz będzie miał charakter multilateralizmu¹⁵⁰⁴.

Elity polityczne stałych członków RB ONZ zdają sobie sprawę, że w ramach przekształcania międzynarodowego systemu będą potrzebować Afryki, aby w wielu międzynarodowych zgromadzeniach, np. na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przeforsować własne pomysły i idee. Dlatego też mocarstwa starają się pielęgnować relacje polityczne, aby w odpowiednim momencie uzyskać poparcie ze strony państw afrykańskich. Przykładem takiej sytuacji było wsparcie państw Afryki udzielone Chińskiej Republice Ludowej na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w takich sprawach jak np. działania Pekinu w zakresie wolności i praw obywatelskich mieszkańców Hongkongu¹⁵⁰⁵. Zarówno Chiny, jak i Rosja starają się pielęgnować wzajemne relacje z państwami afrykańskimi oraz dążyć poprzez współpracę gospodarczą i militarną do zapewnienia sobie przychylności przywódców Afryki. Ponadto władze w Pekinie starają się doprowadzić do umieszczenia jak największej liczby chińskich dyplomatów i polityków na najwyższych szczeblach międzynarodowych organizacji, a osiągnięcie tego celu zależy od uzyskania pozytywnych głosów m.in. z państw Afryki¹⁵⁰⁶. W odmienny sposób działają Stany Zjednoczone – np. w trakcie prezydentury Donalda Trumpa USA niejednokrotnie używano szantażu politycznego grożąc, że ewentualne zagłosowanie przeciwko interesom USA będzie wiązało się ze wstrzymaniem lub zmniejszeniem pomocy finansowo-rozwojowej udzielanej przez Stany Zjednoczone¹⁵⁰⁷.

ludźmi, prześladowań czy tortur, zob. *Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów*, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/inne/1981.html>, dostęp: 15.05.2023.

¹⁵⁰⁴M.D. Gavin, *Major...*, s. 15.

¹⁵⁰⁵Ibidem, s. 16.

¹⁵⁰⁶C.J. Fung, *China Already Leads 4 of the 15 UN Specialized Agencies—and Is Aiming for a 5th*, „*Washington Post*”, <http://washingtonpost.com/politics/2020/03/03/china-already-leads-4-15-un-specialized-agencies-is-aiming-5th>, dostęp: 15.05.2023.

¹⁵⁰⁷Ibidem.

Takie działanie USA miało negatywne konsekwencje – administracja prezydenta Trumpa została uznawana za tak słabą, że musi posługiwać się szantażem, aby osiągnąć swój cel¹⁵⁰⁸.

7.1.2. Niszczenie lokalnego przemysłu i pozyskiwanie dostępu do zasobów

Światowe mocarstwa, takie jak stali członkowie RB ONZ, często na międzynarodowych forach wypowiadają się w sprawie surowców naturalnych, podkreślając, że nie powinny być one zależne od jakiegokolwiek państwa, a ich dostępność w żaden sposób ograniczana. Nie ulega wątpliwości, że są to puste i nic nieznaczące frazesy, gdyż dostęp do surowców naturalnych zawsze jest uzależniony od państwa je posiadającego¹⁵⁰⁹.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że np. w przypadku Stanów Zjednoczonych pozyskiwanie ropy naftowej, która pozostaje jednym z najcenniejszych zasobów współczesnego świata, jest w drugiej dekadzie XXI wieku mniej znaczące. Przeprowadzone przez Waszyngton zmiany w kierunkach pozyskiwania ropy oraz w infrastrukturze, która nie jest już aż tak uzależniona od ropy naftowej, doprowadziły do zmniejszenia zapotrzebowania na ten surowiec. Jednocześnie wraz z gigantycznym rozwojem nowej technologii USA w dalszym ciągu potrzebuje dostępu do afrykańskich złóż surowców naturalnych, zwłaszcza tych potrzebnych do rozwoju technologicznego, jak np. kobalt znajdujący się m.in. w Demokratycznej Republice Konga.

Coraz większe zapotrzebowanie na rzadkie minerały rodzi rywalizację między Zachodem (USA, Zjednoczone Królestwo, Francji) a Rosją i Chinami. Będzie się ona wzmacniać wraz ze wzrostem zaangażowania Pekinu w sektor wydobywczy w Afryce. Dane przedstawione w niniejszej rozprawie jasno wskazują, że strona chińska w relacjach z państwami afrykańskimi stawia przede wszystkim na współpracę w sektorze gospodarczym, szczególnie nacisk jest położony na posiadanie jak największych wpływów w tej dziedzinie. Zaangażowanie Chin w wydobywanie surowców naturalnych było znaczące już w 2020, dlatego wydaje się prawdopodobne, że w najbliższej przyszłości dostęp do rzadkich surowców naturalnych będzie przedmiotem coraz silniejszej rywalizacji stałych członków RB ONZ. W porównaniu do USA Chiny nie pozostają bierne, lecz podejmują działania w celu uzyskania kontroli nad sektorem wydobywczym oraz nad szlakami dostaw, wiedząc,

¹⁵⁰⁸N. Haley, *Trump's UN Envoy: 'Back Us or We're Taking Names,'* <http://bbc.com/news/av/world-us-canada-38764981>, dostęp: 15.05.2023.

¹⁵⁰⁹M.D. Gavin, *Major...*, s. 16.

że kluczowym elementem w budowaniu międzynarodowej pozycji w najbliższej przyszłości będzie właśnie dostęp do surowców naturalnych.

Państwa afrykańskie pod względem własności przemysłu można podzielić na trzy grupy. Tak jak wspomniano powyżej, światowe mocarstwa chętnie podejmują inwestycje w Afryce. Wiodącym sektorem, w którym inwestują np. USA, Chiny czy Rosja oraz pozostali stali członkowie RB ONZ, jest sektor wydobywczy¹⁵¹⁰. Pierwszą grupę stanowią państwa afrykańskie, które posiadają własne państwowe firmy i przeprowadzają własne interesy. W tej grupie przeważającą większość stanowią małe lub średnie przedsiębiorstwa, które w przede wszystkim zatrudniają lokalną ludność, a sam przemysł znajduje się na niskim poziomie rozwoju technologicznego. Świetnym przykładem jest południowoafrykański sektor wydobywczy¹⁵¹¹ oraz Etiopia, w której rodzime firmy wydobywają węgiel czy srebro.

Drugą grupę państw stanowią te posiadające w dużej mierze gospodarkę centralnie sterowaną, w której całkowity przemysł jest zaplanowany, a na rynku istnieją jedynie państwowe spółki, które posiadają monopol. Choć taki typ gospodarki występuje coraz rzadziej, to jednak nadal istnieją państwa, w których funkcjonuje – m.in. Algieria. W gospodarce centralnie sterowanej udział spółek zagranicznych jest minimalny. Należy jednak zauważyć, że w wyniku coraz większego zadłużania się tych państw oraz pogarszającej się sytuacji wewnętrznej państwa te decydują się na sprzedaż majątku narodowego. Kupcami są często międzynarodowe korporacje, których kapitał pochodzi z państw stałych członków RB ONZ. W takich działaniach przodują Chiny, a sam proceder nazywany jest nowym obliczem kolonializmu – neokolonializmem¹⁵¹². Oprócz Chin w procederze tym biorą również udział inni stali członkowie RB ONZ oraz tzw. państwa wschodzące jak np. Indie¹⁵¹³.

Do grupy trzeciej należą państwa afrykańskie, których przemysł należy w przeważającej większości do innych państw czy też międzynarodowych korporacji. Taka sytuacja ma miejsce w tych państwach afrykańskich, w których głównym źródłem dochodu z eksportu jest sprzedaż surowców naturalnych. Są to np. Nigeria, Zambia, czy sama

¹⁵¹⁰ M. Stańczyk-Minkiewicz, P.L. Wilczyński, *Neokolonializm i neoimperializm w państwach Afryki Subsaharyjskiej*, „Przegląd Geopolityczny”, 2020, nr 33, s. 91.

¹⁵¹¹S.M. Banchirigah, *How have reforms fuelled the expansion of artisanal mining? Evidence from sub-Saharan Africa*, „Resources Policy”, 2006, nr 31 (3), s. 165.

¹⁵¹²Neokolonializm – termin używany w współczesnych stosunkach międzynarodowych, oznaczający sytuację, w której państwo posiadające wszystkie oznaki swojej niepodległości i niezależności oraz własną suwerenność w rzeczywistości jest uzależnione gospodarczo lub politycznie od silniejszego aktora stosunków międzynarodowych, np. mocarstwa światowego, i w ten sposób kontrolowane przez zewnętrzny podmiot, zob. K. Nkrumah, *Neo-colonialism: the last stage of imperialism*, London 1971, s. 10.

¹⁵¹³M. Stańczyk-Minkiewicz, P.L. Wilczyński, *Neokolonializm...*, s. 92.

Demokratyczna Republika Konga¹⁵¹⁴, w której większość kopalń miedzi i kobaltu znajduje się w rękach prywatnych firm, w których udziały posiadają międzynarodowe korporacje. W sektorze wydobywczym w DRK największy udział kapitału mają USA, Chiny i Rosja, a największym inwestorem jest chińska firma Anhui Foreign Economic Construction Group¹⁵¹⁵.

Z powyższego podziału wyłamuje się Republika Południowej Afryki, która sama prowadzi inwestycje i przeprowadza wykup afrykańskich firm, w ten sposób budując swoją silną pozycję na tym kontynencie. RPA jest wiodącym graczem w Afryce w sektorze przemysłu, a jej największe afrykańskie inwestycje dotyczą sektora górniczego/wydobywczego¹⁵¹⁶.

Nie ulega wątpliwości, że w procesie wyprzedawania przez państwa Afryki rodzimego przemysłu swój duży udział mają państwa Zachodu, Rosja i Chiny. Można zatem założyć, że w wyniku coraz silniejszej i narastającej rywalizacji stałych członków RB ONZ posiadanie kontroli nad odpowiednimi sektorami gospodarki na świecie, w tym w Afryce, odegra znaczącą rolę. Wydaje się jasne, że omawiany proceder wyniszcza rdzenny przemysł państw Afryki, lecz sytuacja wielu państw Afryki w wielu przypadkach zmusza je do podejmowania takich działań. Czy działania mocarstw w tym zakresie można nazwać neokolonializmem? Wielu badaczy środowiska międzynarodowego podkreśla, że są to pierwsze przejawy nie tyle neokolonializmu, lecz pojawiającej się w świecie rywalizacji mocarstw. Do tej pory ani Zachód, ani Rosja i Chiny nie uzyskały przewagi w omawianej walce o kontrolę nad afrykańskimi zasobami naturalnymi.

7.1.3. Pośrednie zaangażowanie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w Afryce

Wydaje się mało prawdopodobne, aby w najbliższej przyszłości na kontynencie afrykańskim doszło do bezpośredniego konfliktu zbrojnego. Badacze są zgodni, że stali członkowie RB ONZ będą starali się za wszelką cenę uniknąć otwartych konfliktów, szukając alternatywnych dróg osiągnięcia swoich celów. Rywalizacja światowych mocarstw na świecie staje się niepodważalnym faktem i jest również obecna na obszarach państw afrykańskich, co pokazały opisane przez autora rozprawy relacje z czterema wybranymi państwami

¹⁵¹⁴Ibidem.

¹⁵¹⁵Ibidem.

¹⁵¹⁶Ibidem.

kontynentu. Badacze podkreślają, że stali członkowie RB ONZ będą starali się pośrednio wykorzystywać innych aktorów stosunków międzynarodowych, aby zyskać przewagę w omawianej rywalizacji. Do rozgrywki politycznej mogą zostać wykorzystane państwa Afryki, przede wszystkim z powodu ich uzależnienia od pomocy finansowej udzielanej przez światowe mocarstwa. Niewykluczony jest więc konflikt pośredni, w którym światowe mocarstwa nie biorą udziału bezpośrednio, lecz wspierają jedną z walczących stron¹⁵¹⁷. Afryka, jako region niestabilny społecznie i politycznie, borykający się z wieloma problemami gospodarczymi, jest obszarem konfliktogennym. Szczególnie niestabilnym regionem jest Róg Afryki, który boryka się z niskimi wskaźnikami gospodarczymi oraz rywalizacją poszczególnych państw o wpływy i kontrolę np. szlaków morskich. Państwami, w których rywalizacja między stałymi członkami RB ONZ jest wyraźna, są Somalia czy Dżibuti, w których mocarstwa pragną posiadać bazy wojskowe¹⁵¹⁸. W tzw. Rogu Afryki działają szczególnie Chiny, które rywalizują ze Stanami Zjednoczonymi pragnącymi utrzymać swoje wpływy w tym regionie.

Z kolei Federacja Rosyjska podejmuje działania w Libii czy Algierii, gdzie dostrzega potencjalne korzyści z wywierania odpowiedniego wpływu na swoich partnerów, a tym samym na rywali, torując sobie w ten sposób drogę do pozyskiwania coraz większych wpływów. Choć Rosja mogłaby zdecydowanie podsycać nastroje rywalizacji w Afryce, to jednak stara się ona budować pozycję stabilnego partnera dla państw afrykańskich. Takie działania są widoczne np. w stosunkach z Republiką Środkowoafrykańską czy Mozambikiem¹⁵¹⁹. Należy zauważyć, że Rosja dąży za wszelką cenę do utrzymania statusu partnera strategicznego i w obawie przed jego utratą nie wywiera ona większego nacisku na poszczególne państwa.

Trzeba podkreślić, że stali członkowie RB ONZ rywalizują w Afryce o przychyłność elit politycznych rządzących poszczególnymi państwami, mając świadomość, że utrzymywanie przyjaznych relacji umożliwi swobodniejsze działanie i realizację własnych interesów¹⁵²⁰. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na działalność Chin dążących do destabilizacji i niszczenia wizji społeczeństwa opartego na zasadach demokratycznych i praw obywatelskich państw afrykańskich. Niestabilna sytuacja społeczno-

¹⁵¹⁷M.D. Gavin, *Major...*, s. 18.

¹⁵¹⁸Ibidem.

¹⁵¹⁹Ibidem.

¹⁵²⁰Ibidem, s. 19.

polityczna na kontynencie może być bowiem korzystna dla stałych członków RB ONZ, które mogą prowadzić swoje interesy, np. handel bronią, która wciąż jest potrzebna w Afryce.

Utrzymywanie niestabilności społeczno-politycznej sprzyja nie tylko stałym członkom RB ONZ, lecz również niektórym przywódcom afrykańskim. Niestabilne lub niedemokratyczne rządy kontynentu będą zwracać się w kierunku Chin czy Rosji, aby te wspierały ich reżimy, a tym samym utrzymywały brak przestrzegania prawa i praw człowieka w danych państwach¹⁵²¹. Jednocześnie same Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo i Francja, jako szeroko pojmowany Zachód, niejednokrotnie wspierały niedemokratyczne reżimy, umożliwiając w ten sposób realizację własnych interesów. We współczesnej walce z terroryzmem USA niejednokrotnie łamały swoją zasadę, że będą współpracować wyłącznie z państwami, które szanują prawa człowieka i zasady demokracji. W ten sposób USA stały się swoistym zakładnikiem swoich własnych działań, gdyż z jednej strony podejmowały walkę o prawa człowieka, a z drugiej strony swoją narodową strategią uczyniły zwalczanie międzynarodowego terroryzmu, które nierzadko zakładało współpracę z niedemokratycznymi reżimami¹⁵²².

Warto zauważyć, że podobna sytuacja miała miejsce w czasie tzw. zimnej wojny, gdy Zachód wspierał te państwa Afryki, w tym również reżimy niedemokratyczne, które stawiały opór ZSRR i całemu nurtowi komunizmu na świecie. Waszyngton tłumaczył swoje działania ograniczaniem wpływów ZSRR na świecie. Obecnie w ramach zwalczania terroryzmu na świecie USA wspierają na wielu płaszczyznach niedemokratyczne reżimy, a jednocześnie starają się zapewnić sobie przychyłność elit rządzących, aby w ten sposób ograniczać wpływy innych stałych członków RB ONZ¹⁵²³.

W wyniku rywalizacji stałych członków RB ONZ o utrzymanie przychyłności politycznych elit Afryki może dojść do sytuacji zignorowania potrzeb państw afrykańskich. Należy zaznaczyć, że państwa afrykańskie są coraz bardziej świadome, stanowcze i roztropne w swoich działaniach na arenie międzynarodowej, domagając się tym samym, aby ich głos był zauważalny przez stałych członków RB ONZ. Nie chcą one być postrzegane wyłącznie przez pryzmat rywalizacji mocarstw, domagają się traktowania przez innych aktorów społeczności międzynarodowej jako równoważnych partnerów. Wydaje się jednak mało

¹⁵²¹Ibidem.

¹⁵²²D. Parvaz, *The U.S. Cut Aid to Cameroon. Here's Why That's So Surprising*, <https://archive.thinkprogress.org/us-cuts-military-aid-cameroon-human-rights-032f7fa4a6ef/>, dostęp: 18.05.2023.

¹⁵²³M.D. Gavin, *Major...*, s. 20.

prawdopodobne, aby w najbliższej przyszłości doszło do zmiany postrzegania przez światowe mocarstwa potrzeb Afryki¹⁵²⁴.

7.1.4. Obecność innych aktorów stosunków międzynarodowych w Afryce i ich walka o wpływy

Nie ulega wątpliwości, że współcześnie Afryka staje się coraz bardziej widoczna dla elit politycznych wielu państw na świecie, które także chcą zaznaczyć swoją obecność na kontynencie. Państwa afrykańskie, ich zasoby oraz znaczenie na arenie międzynarodowej, do tej pory uważane za mało znaczące, zaczynają odgrywać wiodącą rolę, także z uwagi na rywalizację stałych członków RB ONZ. Wspomniana rywalizacja wymusza podejmowanie działań przez innych aktorów międzynarodowych, m.in. przez tzw. państwa wschodzące, które również pragną mieć swój udział w podziale świata.

Jednym z aktorów stosunków międzynarodowych zaznaczających swoją obecność w Afryce od lat 90. XX wieku jest Unia Europejska. Pomimo tego, że nie jest ona państwem, to jednak jako organizacja międzynarodowa zapewnia Afryce pomoc finansową i współpracuje z państwami kontynentu na płaszczyźnie gospodarczej. Prócz tego państwa członkowskie, przede wszystkim Francja, Belgia, Niemcy czy Włochy oddały część swoich kompetencji dotyczących polityki zagranicznej UE. Ponadto wspomniane państwa są kulturowo, a w wielu przypadkach również gospodarczo związane z poszczególnymi państwami afrykańskimi. Zależność ta wynika z historii, głównie z czasów kolonialnych¹⁵²⁵.

Dodatkowym czynnikiem zaangażowania państw członkowskich w Afryce jest fakt, że w Europie zamieszkuje duży odsetek migrantów pochodzących z Afryki. Migranci tworzący enklawy w europejskich miastach w sytuacjach zagrożenia swoich ojczyzn wywierają naciski na państwa europejskie, by te zaangażowały się w rozwiązanie problemów. Opisany mechanizm działa także w przypadku Europejczyków zamieszkujących państwa afrykańskie – w sytuacjach niestabilności społeczno-politycznej państwa członkowskie UE podejmują szybkie działania zmierzające do ochrony własnych obywateli.

W XXI wieku, gdy nastąpiło wzmożenie procesu rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi, Rosją i Chinami, państwa europejskie za pośrednictwem UE starają się wzmocnić i pogłębić wzajemne interesy i współpracę. Jednocześnie zarówno przywódcy UE,

¹⁵²⁴Ibidem.

¹⁵²⁵Ibidem, s. 11.

jak i władze poszczególnych państw Afryki podkreślają, że Unia Europejska pozostaje najbliższym i najważniejszym partnerem handlowym dla Afryki¹⁵²⁶. Dzięki tym zabiegom UE stara się utrzymać odpowiedni poziom swojego zaangażowania w Afryce i chronić swoje interesy w zmieniającej się geopolitycznej sytuacji.

W wyniku coraz wyraźniejszych zmian na afrykańskiej arenie międzynarodowej oraz nasilenia rywalizacji USA, Rosji i Chin Unia Europejska została zmuszona do przedstawienia w 2020 roku nowej strategii partnerstwa UE dla państw afrykańskich. Opiera się ona na pięciu zaproponowanych filarach współpracy. Są to: zielona transformacja i dostęp do energii, transformacja w przestrzeni cyfrowej, dążenie do zrównoważonego wzrostu i zwiększenia miejsc pracy, wspieranie w dążeniu do pokoju, bezpieczeństwa i rządów prawa, rozwiązywanie problemu migracji¹⁵²⁷. Należy jednocześnie zaznaczyć, że w poprawie wzajemnych stosunków politycznych i gospodarczych przeszkadza w dużej mierze instytucjonalizacja i biurokratyzacja samej Unii Europejskiej. Nie bez znaczenia była także pandemia COVID-19, która uniemożliwiła odbycie wielu szczytów i spotkań na najwyższym szczeblu.

Dziś wydaje się być jasne, że istnieje potrzeba pogłębienia wzajemnych relacji. Wzmagająca się rywalizacja stałych członków RB ONZ w Afryce oraz nakładające się na to inne problemy samej Afryki i UE sprawiają, że jeśli UE pragnie posiadać status bliskiego partnera Afryki, musi dokonywać szybkich i pogłębionych reform, które umożliwią poprawę relacji politycznych i gospodarczych oraz doprowadzą do otwarcia nowych kierunków współpracy.

Największym partnerem Afryki w ramach UE jest Francja. Państwo to, wraz ze Zjednoczonym Królestwem, które pełniło podobną funkcję do momentu brexitu, posiada największe zaangażowanie w Afryce. Współpraca Francji z państwami afrykańskimi na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej oraz w kwestii utrzymania bezpieczeństwa i pokoju na kontynencie jest zauważalna. Francja odbywa liczne misje stabilizacyjne, m.in. w Dżibuti i Mali. Ponadto udziela wsparcia finansowego oraz angażuje się nie tylko w państwach należących do tzw. francuskiej strefy wpływów, lecz również np. w Kenii czy Nigerii. Warto zauważyć, że francuska obecność w Afryce nadal pozostaje kontrowersyjna z powodu przeszłości kolonialnej – Francja jest często oskarżana o faworyzowanie byłych kolonii,

¹⁵²⁶Ibidem, s.12.

¹⁵²⁷M.A. Kuo, *COVID-19: The Impact on China-Africa Debt*, „The Diplomat”, <http://thediplomat.com/2020/06/covid-19-the-impact-on-china-africa-debt>, dostęp: 21.05.2023.

mówi się nawet o uzależnianiu państw afrykańskich od Paryża, np. poprzez udzielanie pomocy rozwojowej czy też pożyczek na bardzo preferencyjnych warunkach.

W podobny sposób odbierano Zjednoczone Królestwo, które tak jak Francja było kolonizatorem Afryki, a jego kulturowe i gospodarcze wpływy na tym kontynencie są niepodważalne. Należy jednak stwierdzić, że Brytyjczycy zdecydowanie szybciej zrozumieli zmiany zachodzące w XX wieku w Afryce i potrafili się do nich dostosować, utrzymując bliskie relacje z państwami afrykańskimi. Utworzona przez Londyn Wspólnota Narodów z jednej strony pomaga w realizacji brytyjskich interesów w Afryce i na świecie, lecz z drugiej utrudnia ich utrzymanie w sytuacjach sporów pomiędzy państwami zrzeszonymi w tej organizacji.

Po wyjściu z UE Londyn pragnie zbudować nową międzynarodową pozycję na świecie, w tym również w Afryce. Efektem brexitu ma być wzmocnienie i poprawa wzajemnych relacji z poszczególnymi państwami Afryki, dzięki czemu możliwe będzie pełnienie znaczącej roli na arenie międzynarodowej w Afryce. Premier Borys Johnson zauważył, że Zjednoczone Królestwo musi porzucić nostalgiczne myślenie na temat imperializmu oraz rozpocząć intensywne działania zmierzające do zwiększenia roli Londynu w Afryce¹⁵²⁸.

Jeszcze innym aktorem stosunków międzynarodowych obecnym na kontynencie afrykańskim są Indie. Ich zaangażowanie wynika z chińskiej aktywności i realizacji chińskiej wizji zdominowania obszaru basenu Oceanu Indyjskiego. Zdając sobie sprawę, że chińska obecność w Afryce Wschodniej jest zagrożeniem dla hinduskich interesów w obszarze Oceanu Indyjskiego, Hindusi zintensyfikowali swoje działania na tym obszarze poprzez zwiększenie obecności wojskowej na oceanie oraz podjęcie negocjacji w celu utworzenia baz wojskowych na Madagaskarze, Mauritiusie czy Seszelach¹⁵²⁹. Ponadto nawiązano porozumienie z Francją i Stanami Zjednoczonymi w sprawie udostępnienia Indiom baz wojskowych wspomnianych państw¹⁵³⁰. Ponadto Indie podjęły działania zmierzające do współpracy z Japonią. Sprzymierzenie się z Japonią ma powstrzymać działania Chin w ramach inicjatywy Pasa i Szlaku mającej zapewnić im nowe szlaki dostaw. Indyjsko-japońską odpowiedzią na wzmożoną aktywność Chin w Afryce Wschodniej jest budowa

¹⁵²⁸S. Paduano, *Boris Johnson's New Scramble for Africa*, <https://foreignpolicy.com/2020/01/29/boris-johnsons-new-scramble-for-africa/>, dostęp: 21.05.2023.

¹⁵²⁹M.D. Gavin, *Major...*, s. 13.

¹⁵³⁰N. Melvin, *The Foreign Military Presence in the Horn of Africa Region*, „Stockholm International Peace Research Institute”, <https://www.sipri.org/publications/2019/sipri-background-papers/foreign-military-presence-horn-africa-region>, dostęp: 21.05.2023.

szlaków Azja-Afryka, których zadaniem ma być stała współpraca z kontynentem afrykańskim oraz wsparcie rozwoju Afryki. Ponadto zakłada się promowanie wartości liberalizmu i wspieranie wprowadzania gospodarki wolnorynkowej, którą uznano za najlepsze rozwiązanie we współczesnym świecie¹⁵³¹.

Indyjski premier Narendra Modi w swojej koncepcji polityki zagranicznej Indii we współczesnym świecie zauważył, że Indie powinny otworzyć się bardziej na Afrykę i tym samym zwiększyć swoją obecność na arenie międzynarodowej. Premier zaproponował nowy program, którego celem jest poprawa wzajemnych relacji z państwami afrykańskimi. Zakładał on m.in. współpracę w zakresie wymiany informacji wywiadowczej, współpracę w sektorze rolniczym, jak również zwiększenie liczby placówek dyplomatycznych w Afryce oraz podniesienie rangi szczytów Indie-Afryka (pierwszy taki szczyt odbył się w 2008 roku w New Delhi)¹⁵³².

Indie są obecne w Afryce na wielu płaszczyznach. Współpracują one z państwami Afryki szczególnie w takich dziedzinach, jak: wymiana nowej technologii, wspieranie przemysłu afrykańskiego, edukacji i zdrowia. Ponadto starają się wspierać proces budowania pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie. Indie działają w Afryce poprzez rządowe firmy państwowe, międzynarodowe korporacje z hinduskim kapitałem, wspierają organizacje pozarządowe oraz samą diasporę hinduską zamieszkującą Afrykę¹⁵³³. Ponadto udzielają państwom afrykańskim pożyczek na preferencyjnych warunkach – w tym zakresie działa przede wszystkim Exim Bank. Pieniądze ze wspomnianych pożyczek kierowane są w stronę rozwoju strategicznych inwestycji oraz wspierania eksportu hinduskich firm. Ponadto Indie zabiegają o stały rozwój wymiany handlowej z państwami Afryki. Warto podkreślić, że współpracują z wszystkimi aktorami afrykańskiej sceny politycznej, bez względu na funkcjonujący w nich system polityczny. Utrzymują stosunki i współpracują również z niedemokratycznymi reżimami, np. Sudanem czy Gabonem¹⁵³⁴. Ponadto Indie próbują zwiększyć swoją obecność na terenie Oceanu Indyjskiego poprzez odtwarzanie indyjskich szlaków handlowych w tym regionie świata. Dodatkowo wykorzystują one tzw. miękką siłę w swojej polityce zagranicznej poprzez podejmowanie działań kulturowych oraz obronę

¹⁵³¹J.P. Panda, *Asia-Africa Growth Corridor (AAGC): An India-Japan Arch in the Making?*, „Institute for Security & Development Policy”, <http://isdpeu/publication/asia-africa-growth-corridor-aagc-india-japan>, dostęp: 22.05.2023.

¹⁵³²*A Look at How India's Africa Strategy Is Working*, <http://theconversation.com/a-look-at-how-indias-africa-strategy-is-working-113658>, dostęp: 22.05.2023.

¹⁵³³Ibidem.

¹⁵³⁴Ibidem.

interesów Hindusów żyjących w Afryce¹⁵³⁵. W większości przypadków Indie są odbierane przez państwa afrykańskie pozytywnie. Postać Mahatmy Gandhiego zasadniczo jest postrzegana jako ikona walki z kolonializmem w Afryce, lecz w niektórych przypadkach, jak np. w RPA, jej odbiór jest negatywny – uważa się Gandhiego nie za symbol walki z kolonializmem, a jedynie rzecznika rozszerzania indyjskich wpływów w tej części świata¹⁵³⁶.

Trzeba zaznaczyć, że Indiom nie udało się dotąd osiągnąć podobnego zaangażowania w Afryce, co Chinom czy USA, gdyż nie mogą one zapewnić wysokiego poziomu współpracy gospodarczej. Choć w Afryce żyje duża liczba obywateli Indii, nie przekłada się to na zwiększenie obecności tego państwa na kontynencie. Niewątpliwie, jeśli Indiom będzie zależało na zwiększeniu udziału w Afryce, będą musiały zintensyfikować swoje działania w tym zakresie.

W drugiej dekadzie XXI w. w Afryce pojawił się nowy aktor stosunków międzynarodowych – Japonia, która jako odwieczny rywal Chińskiej Republiki Ludowej zauważyła jej rosnące wpływy na Oceanie Indyjskim oraz Pacyfiku. Dążąc do ich ograniczenia, Japonia rozpoczęła stałą współpracę z państwami Afryki. Główną płaszczyzną współpracy jest energetyka. Ponadto dzięki wspieraniu przeróżnych inicjatyw Japonia dąży nie tylko do ograniczenia wpływów chińskich w tym regionie, lecz również zapewnia bezpieczeństwo dla własnych interesów¹⁵³⁷.

W ostatnich latach, w wyniku coraz większej rywalizacji na linii USA – Chiny i Rosja Japonia była zmuszona zwiększyć swój udział w Afryce. Z tego powodu podjęto szereg inicjatyw politycznych, takich jak np. tokijski szczyt dotyczący rozwoju Afryki, do udziału w którym zaproszono przywódców wszystkich państw kontynentu. Ponadto zwiększono udzielanie pomocy finansowej – rozwojowej, a także podjęto działania w kierunku umożliwienia inwestowania japońskiego sektora prywatnego w Afryce. Ważnym elementem było wybudowanie wojskowej bazy w Dżibuti¹⁵³⁸.

Należy jednakże zaznaczyć, że pomimo zwiększenia swojego zaangażowania w Afryce i w regionie Oceanu Indyjskiego Japonia w żaden sposób nie prześcignęła Chin i USA. Choć dąży ona do ograniczenia znaczenia Chin, cel ten nie został osiągnięty – Pekin w dalszym ciągu zwiększa swój udział na tym kontynencie. Zaostrzenie rywalizacji pomiędzy

¹⁵³⁵Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, Warszawa 2013, s. 119.

¹⁵³⁶*A Look at How India's...*

¹⁵³⁷J.B. Miller, *Japan Is Taking on China in Africa*, <http://foreignpolicy.com/2019/08/22/japan-is-taking-on-china-in-africa>, dostęp: 22.05.2023.

¹⁵³⁸M.D. Gavin, *Major...*, s. 13.

USA, Rosją i Chinami sprawia, że mniejsze państwa, takie jak Japonia, pozostają na dalszym planie, choć nadal są ważnymi i bliskimi sojusznikami Waszyngtonu.

Dziś wydaje się, że zaangażowanie innych aktorów stosunków międzynarodowych, zwłaszcza tych uznawanych za należących do bliskich sojuszników Stanów Zjednoczonych, takich jak: Zjednoczone Królestwo, Francja i Japonia, jest istotne z punktu widzenia rywalizacji USA, Rosji i Chin. Ograniczanie wpływów Rosji, a przede wszystkim Chin, jest ważnym elementem w budowaniu silnej międzynarodowej pozycji USA. Waszyngton docenia wszystkie działania podejmowane przez swoich sojuszników w celu ograniczania Chin i Rosji, gdyż pozwoli mu to utrzymać dominującą pozycję na arenie międzynarodowej. Warto wspomnieć, że J. Biden uznał za jeden z głównych celów swojej polityki zagranicznej zwalczanie obecności Chin na całym świecie, w tym również w samej Afryce¹⁵³⁹. Omawiana rywalizacja ma wpływ na sytuację w Afryce oraz innych częściach świata. Niejednokrotnie państwa afrykańskie, biorąc w niej udział, muszą później zmagać się z nieuchronnymi konsekwencjami swojego wyboru¹⁵⁴⁰.

7.2. Współczesna pozycja geopolityczna Afryki w kontekście rywalizacji stałych członków RB ONZ

Pod względem geopolitycznym Afryka jest traktowana jako region świata podzielony na kilka wewnętrznych regionów, takich jak np. Afryka Północna, Afryka Środkowa itp. Między różnymi regionami świata i samej Afryki występują różnice, co w kontekście rywalizacji stałych członków RB ONZ ma kluczowe znaczenie. Każdy region posiada własną specyfikę i zupełnie inną wewnętrzną sytuację, co bywa różnie postrzegane przez poszczególne mocarstwa. Należy podkreślić, że wraz ze wzrostem zainteresowania światowych mocarstw danym regionem świata rośnie również ich rywalizacja o wpływy. Wielu badaczy zauważa znaczenie kontynentu afrykańskiego dla mocarstw, lecz ich postrzeganie sytuacji często jest uwarunkowane państwem pochodzenia czy współpracą z różnymi ośrodkami badawczymi. Stąd wśród badaczy współczesnych stosunków międzynarodowych i pozycji Afryki występują rozbieżności.

¹⁵³⁹*Africa can use great power rivalry to its benefit: Here is how*, <https://theconversation.com/africa-can-use-great-power-rivalry-to-its-benefit-here-is-how-172662>, dostęp: 22.05.2023.

¹⁵⁴⁰Ibidem.

Zbigniew Brzeziński, oceniający sytuację geopolityczną z perspektywy amerykańskiej, traktował Afrykę marginalnie. Uważał, że ten region nie będzie znaczący dla współczesnych mocarstw. Skupiał się on na badaniach mocarstwowej, hegemonicznej pozycji USA na świecie i rozważał, jak długo Ameryka będzie w stanie utrzymać status światowego lidera oraz jakie zagrożenia przed nią stoją – m.in. wspominał tutaj o rywalizacji mocarstw w obszarze Euroazji, w którym Stany Zjednoczone przede wszystkim będą rywalizować z Rosją i Chinami¹⁵⁴¹. Stosunek Brzezińskiego do relacji afrykańsko-amerykańskich odzwierciedlał podejście administracji amerykańskich prezydentów, które stały na stanowisku, że posiadanie pełnej kontroli nad Euroazją oznacza podporządkowanie sobie również Afryki¹⁵⁴². Euroazja stanowiła dla Brzezińskiego główny obszar rywalizacji światowych mocarstw we współczesnym świecie. Według badacza jest to obszar wysoce niestabilny i konfliktowy, czemu sprzyja duże zróżnicowanie etniczne, religijne i gospodarcze. Jednocześnie, zdaniem Brzezińskiego, Eurazja jest obiektem zainteresowania światowych mocarstw ze względu na surowce naturalne, które są im potrzebne do dalszego rozwoju gospodarczego¹⁵⁴³.

Brzeziński zauważa, że jedynym kluczowym obszarem Afryki traktowanym priorytetowo przez administrację amerykańską jest obszar Afryki Północno-Wschodniej, należącej również kulturowo do regionu Bliskiego Wschodu. Amerykańska uwaga skupia się głównie na wspieraniu politycznie, gospodarczo i finansowo Egiptu jako bliskiego sojusznika w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Stany Zjednoczone dążą ponadto do posiadania na tym obszarze baz wojskowych (Dżibuti) czy też na umożliwieniu działania wojsku amerykańskiemu na lądzie i morzu¹⁵⁴⁴. Taki stan rzeczy wynika z tego, że USA pragnie kontrolować i zapewniać ochronę morskiego szlaku handlowego przebiegającego przez Kanał Sueski¹⁵⁴⁵, a także wspierać najbliższego sojusznika USA na Bliskim Wschodzie, jakim jest Izrael, oraz zwalczać terroryzm i fundamentalizm islamski¹⁵⁴⁶.

Z. Brzeziński zauważa jednocześnie w swojej książce „Druga szansa”, że względem kontynentu afrykańskiego Amerykanie nie wykazali się daleko idącym zainteresowaniem. Brak zainteresowania kontynentem, a tym samym niezwracanie uwagi na wiele problemów, z jakimi borykają się państwa afrykańskie, sprawiły, że USA w Afryce jest odbierane

¹⁵⁴¹Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, s. 31.

¹⁵⁴²Ibidem, s. 30.

¹⁵⁴³Ibidem, s. 125.

¹⁵⁴⁴Ibidem.

¹⁵⁴⁵T. Klin, *Geopolityka pozimnowojenna*, w: *Geopolityka*, red. A. Dybczyński, Warszawa 2013, s. 245.

¹⁵⁴⁶T. Klin, *Afryka...*, s. 87.

w sposób negatywny, a sam brak amerykańskiej reakcji nie pozostaje niezauważony. Gdy w 1994 roku dochodziło do ludobójstwa w Rwandzie, Waszyngton nie tyle nie zauważał problemu, co stał na stanowisku, że Afrykanie powinni go rozwiązać sami lub z niewielką pomocą Zjednoczonego Królestwa czy Francji jako byłych kolonizatorów¹⁵⁴⁷. Takie działania USA, zdaniem Brzezińskiego, doprowadziły do poszerzenia współpracy państw afrykańskich z Chinami, zwłaszcza na płaszczyźnie gospodarczej¹⁵⁴⁸.

W książce „America and the World. Conversation on the Future of American Foreign Policy” Zbigniew Brzeziński, David Ignatius oraz Brent Scowcroft zauważają, że Afryka w wyniku globalizacji oraz upowszechnienia dostępu do informacji stanie się niebawem jednym z najważniejszych obszarów świata, wymagającym uwagi z powodu problemów, z jakimi się boryka¹⁵⁴⁹.

Z kolei Samuel Huntington w swojej teorii „zderzenia cywilizacji” podkreślił, że we współczesnym świecie będziemy mieli do czynienia z konfliktami na tle cywilizacyjnym, które mogą spowodować wybuch konfliktu zbrojnego. Huntington w swojej koncepcji odnosił się do kontynentu afrykańskiego. Zauważył, że Afryka jest podzielona w obrębie dwóch zasadniczych cywilizacji: islamskiej i afrykańskiej, co prowadzi do konfliktów na ich punktach stykowych, np. w Nigerii, Czadzie czy Tanzanii. Istnienie odmiennych cywilizacji będzie wywoływać lokalne konflikty¹⁵⁵⁰. Granica pomiędzy cywilizacjami przebiega w obrębie ogólnie przyjętego podziału Afryki na północną i subsaharyjską, jednakże należy zaznaczyć, że jest ona wyłącznie umowna, gdyż obie cywilizacje, a zwłaszcza islamska, wykraczają poza wyznaczone granice¹⁵⁵¹. Autor koncepcji określa Afrykę jako region wysoce niestabilny, w którym trudno będzie osiągnąć pokój. Ponadto Huntington zauważył, że obecnie i w przyszłości w Afryce będzie brakowało silnego i jednolitego przywódcy w postaci mocarstwa regionalnego. Warto podkreślić, że do takiego miana pretendują Nigeria lub RPA. To drugie państwo posiada duże szanse, aby stać się mocarstwem regionalnym, które w Afryce będzie gwarantowało pokój i stabilizację.

Natomiast John J. Mearsheimer zauważa w swojej książce „The Tragedy of Great Power Politics”, że w XXI wieku nastąpił wzrost siły i zaangażowania Chin na kontynencie afrykańskim, na którym nie byli zbyt obecni Amerykanie. Pekin poprzez swoje

¹⁵⁴⁷Z. Brzeziński, *Druga szansa...*, s. 99.

¹⁵⁴⁸Ibidem, s. 144.

¹⁵⁴⁹Z. Brzeziński, B. Scowcroft, D. Ignatius, *America and the World. Conversation on the Future of American Foreign Policy*, New York 2009, s. 248.

¹⁵⁵⁰A. Żukowski, *Islam we współczesnej Afryce*, Olsztyn 2006, s. 9.

¹⁵⁵¹S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998, s. 373.

zaangażowanie w różnych częściach świata, w tym również w Afryce, pragnie stopniowo wywierać coraz silniejszy wpływ na inne państwa i wzmacniać swoją pozycję na arenie międzynarodowej, a także pozyskiwać cenne zdobycze, jak np. surowce naturalne. Taki stan rzeczy, zdaniem badacza, nieuchronnie będzie nasilać rywalizację pomiędzy mocarstwami¹⁵⁵².

W rosyjskiej myśli geopolitycznej ważne znaczenie miały teorie nakreślone przez Aleksandra Dugina¹⁵⁵³. W swojej koncepcji dotyczącej Euroazji, w której szczególną rolę będzie pełniła Rosja, zwraca on uwagę na budowanie przez Moskwę pozycji światowego mocarstwa. Imperium to swoimi wpływami ma objąć nawet obszar Afryki Środkowej¹⁵⁵⁴. W ramach budowania imperium rosyjskiego, jak zauważał Dugin, może pojawiać się rywalizacja z Zachodem przejawiająca się w różnych częściach świata (w tym również w Afryce), niewykluczone jest także, że będzie miała ona zasięg międzyplanetarny¹⁵⁵⁵.

Należy zauważyć, że w literaturze przedmiotu wielu badaczy, m.in. Henry Kissinger, Paul Kennedy czy Carlo Jean, kontynent afrykański traktowało w sposób pobieżny, odnosząc się do niego w kontekście istniejącego w omawianym przedziale czasowym układu sił na świecie. Jeszcze inni autorzy wspominali o zagrożeniach dla ładu międzynarodowego, jakie niesie ze sobą niestabilność tego kontynentu. Wielu badaczy sytuacji geopolitycznej współczesnego świata ocenia, że Afryka odgrywa lub będzie odgrywać różne role w tworzeniu ładu międzynarodowego.

Mark Leonard w swojej wizji układu geopolitycznego na świecie w najbliższej przyszłości zakładał, że zdecydowanie ważniejszą rolę niż współcześnie będzie odgrywać Europa, a także nowe mocarstwa wschodzące, takie jak: Chiny, Indie, Brazylia czy Indonezja. Według tej koncepcji świat będzie multipolarny – będzie w nim funkcjonowało około czterech najważniejszych ośrodków politycznych. Pierwszym ośrodkiem mają być Stany Zjednoczone i obszar świata zdominowany przez wspomniane mocarstwo, drugim – Europa, która ma tworzyć specjalną strefę, w ramach której znajdować się ma zdecydowana większość państw Europy, Bliskiego Wschodu oraz państwa Afryki przyciągnięte atrakcyjnością ustroju politycznego, inwestycjami zagranicznymi i udzielaną pomocą

¹⁵⁵²J.J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, New York 2003, s. 448.

¹⁵⁵³Aleksander Dugin jest rosyjskim badaczem politologii, filozofii i historii. Uchodzi za najważniejszego geopolityka rosyjskiego Federacji Rosyjskiej po 1991 roku. Jest zwolennikiem teorii nazywanej eurazjatyzmem. W nurcie tym uważa się, że obszar tzw. Euroazji jest odrębnym kulturowo i geograficznie regionem postradzieckim, w którym powinieli się dążyć przede wszystkim do integracji politycznej. Według Dugina Rosja i jej naród mają szczególną rolę do wypełnienia, a za ich przeciwnika uznaje się szeroko pojmowany Zachód, na czele którego stoją Stany Zjednoczone, zob. T. Klin, *Afryka...*, s. 105.

¹⁵⁵⁴I. Massaka, *Eurazjatyzm. Z dziejów rosyjskiego misjonizmu*, Wrocław 2001, s. 185.

¹⁵⁵⁵T. Klin, *Afryka...*, s. 106.

rozwojową. Trzecim ośrodkiem politycznym mają być tzw. państwa o ustroju autorytarnym, jak Chiny czy Rosja. W ich strefie działania będą znajdować się te państwa Afryki, w których funkcjonuje ustrój niedemokratyczny i nie przestrzega się praw człowieka. Ostatnim ośrodkiem politycznym jest tzw. „strefa wiary” obejmująca wszystkie państwa muzułmańskie¹⁵⁵⁶. Należy zauważyć, że w koncepcji Leonarda kontynent afrykański może zostać podzielony na kilka obszarów wpływów: proamerykański, proeuropejski, islamski i autokratyczny. Granice wspomnianych obszarów nie są jednoznaczne, a raczej zaznaczone teoretycznie. Warto wspomnieć, że państwa kontynentu byłyby przyciągane do danych ośrodków politycznych nie poprzez przymus, lecz korzystnymi ofertami proponowanymi przez światowe mocarstwa. Nie ulega wątpliwości, że w koncepcji Leonarda Afryka stałaby się areną rywalizacji danych ośrodków politycznych o wpływy i zasięg w jak największej liczbie państw Afryki. Jednocześnie z takiego układu państwa Afryki mogłyby czerpać korzyści, gdyż walczące o wpływy ośrodki polityczne, chcąc przyciągnąć jak największą liczbę państw do siebie, prześcigałyby się w ofertach składanych państwom Afryki.

Dzisiaj możemy jasno stwierdzić, że na kontynencie afrykańskim mamy do czynienia z rywalizacją stałych członków RB ONZ. Jest ona w coraz wyraźniejsza, a w najbliższych latach może przybierać na sile. W teoriach geopolitycznych Afryka jest traktowana jako obszar, który pozostaje słaby kulturowo i nie potrafi w rywalizującym świecie wiele zaoferować światowym mocarstwom. Jego słabość wynika przede wszystkim z braku odpowiednio silnej gospodarki, posiadania i oferowania nowej technologii, odpowiednio silnej armii, a także problemów związanych z brakiem tożsamości narodowej, który utrudnia wspólną walkę o swoje interesy na arenie międzynarodowej. Dlatego też światowe mocarstwa, takie jak stali członkowie RB ONZ, w swoich koncepcjach polityki zagranicznej dotychczas traktowały Afrykę w sposób marginalny. Podobnie do Afryki odnosili się sami badacze teorii geopolitycznych, traktując ją jako obszar nieposiadający wystarczającego znaczenia dla światowych mocarstw. Trzeba jednak mieć świadomość, że w najbliższej przyszłości może dojść do istotnych zmian w podejściu stałych członków RB ONZ i tzw. państw wschodzących do współpracy z Afryką. Zmieniająca się rzeczywistość pokazuje jednoznacznie, że stopniowo zwiększa się obecność stałych członków RB ONZ, zwłaszcza Rosji i Chin, w Afryce, co prowadzi do wzrostu zainteresowania tym kontynentem także u innych stałych członków RB ONZ. Omawiane procesy prowadzą do zaostrzenia się

¹⁵⁵⁶M. Leonard, *Geopolityka w 2026*, „The Economist”, <https://www.economist.com/news/2005/11/18/the-geopolitics-of-2026>, dostęp: 27.05.2023.

rywalizacji światowych mocarstw, która może mieć negatywne konsekwencje dla Afryki, takie jak np. neokolonializm. Tego typu tendencje widać np. w sferze handlu. Światowe mocarstwa w wyniku rywalizacji o wpływy, surowce i broń itp. doprowadzają do powstawania pewnego rodzaju monopoli między innymi na zakup surowców naturalnych czy sprzedaż broni, w ten sposób wywierając naciski na słabe państwa Afryki, aby to właśnie z nimi podpisywały umowy handlowe, które stają się swoistym przejawem współczesnego wasalizmu. W takich działaniach w Afryce przodują Stany Zjednoczone, Rosja i Chiny¹⁵⁵⁷.

Jak już wspomniano, niejednokrotnie stali członkowie RB ONZ czerpią korzyści z niestabilności społeczno-politycznej i niewystarczającego rozwoju gospodarczego państw Afryki. W ten sposób utrzymują one status procesu rywalizacji na niezmiennym poziomie od lat, a zapewnianie sobie stałych dostaw surowców naturalnych i możliwości sprzedaży uzbrojenia do Afryki jest jednym z kluczowych elementów obecnej działalności mocarstw. Właśnie tego typu działania można określić mianem neokolonializmu.

Na rywalizację w Afryce należy również spojrzeć w kontekście rywalizacji globalnej. Każda ze stron – zarówno Zachód, jak i Rosja oraz Chiny – widzi, że rosnące wpływy drugiej strony stanowią zagrożenie dla jej własnych interesów. Zachodni przywódcy wiedzą doskonale, że Pekin pragnie kawałek po kawałku wrywać z zachodniej orbity wpływów obszary, z których teraz on chce czerpać korzyści, tym samym budując swoją międzynarodową pozycję. Jednocześnie zarówno władze w Moskwie, jak i Pekinie zdają sobie sprawę z tego, że Zachód, na czele z Stanami Zjednoczonymi, będzie starał się za wszelką cenę utrzymać pozycję lidera, który ma największe znaczenie dla światowego ładu. Stany Zjednoczone jako światowy hegemon będą starały się ograniczać wpływy Chin i Rosji oraz blokować ich działania na arenie międzynarodowej. Szczególne znaczenie dla Afryki ma rywalizacja na linii USA – Chiny. Należy zauważyć, że strona chińska od lat 90. XX wieku stopniowo zwiększa swoją obecność na kontynencie. Dynamicznie rozwija się współpraca gospodarcza oraz polityczna, gdyż właśnie te płaszczyzny są traktowane przez Pekin priorytetowo. We współczesnej polityce zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej Afryka zajmuje wiodące miejsce, a współpraca z państwami rozwijającymi się jest kluczowym elementem w budowanej długofalowej strategii Chin na arenie międzynarodowej. Postawienie w pierwszej kolejności na rozwój relacji gospodarczych polegający na wzmocnieniu wymiany handlowej, inwestycjach i finansach

¹⁵⁵⁷ G. Chrostkowski, *Neoimperializm i neokolonializm, czyli źródła zacofania gospodarczego w Afryce*, <https://obserwatorgospodarczy.pl/2022/03/24/neoimperializm-i-neokolonializm-czyli-zrodla-zacofania-gospodarczego-w-afryce-analiza/>, dostęp: 27.05.2023.

jest bezpośrednim zagrożeniem dla Zachodu, który oferuje współpracę opartą na tzw. pomocy finansowej jako elemencie rozwoju społeczno-gospodarczego poprzez jednoczesne spełnienie warunków przestrzegania praw człowieka czy też praw demokracji. Władze w Pekinie jasno podkreślają, że pragną handlować z wszystkimi państwami Afryki, bez względu na ustrój polityczny i gospodarczy danego państwa¹⁵⁵⁸.

Należy jednocześnie zauważyć, że przedstawiona przez stronę chińską oferta pozostaje najlepszą alternatywą dla współpracy z innymi stałymi członkami RB ONZ, choć jest krytykowana nie tylko przez państwa Zachodu, lecz również przez afrykańskie elity polityczne. Negatywnie oceniane jest oparcie bilateralnych relacji z państwami afrykańskimi na pozyskiwaniu surowców, które wydobywa się, niszcząc lokalną przyrodę czy wręcz wykorzystując lokalną ludność do niewolniczej pracy. Oskarżano Chiny o nieprzejrzyste zapisy w umowach handlowych i inwestycyjnych czy o bezmyślne udzielanie pożyczek przywódcom państw afrykańskich¹⁵⁵⁹. W drugiej dekadzie XXI wieku Zachód poddawał krytyce zaangażowanie Chin w inwestowanie w obszarze zdrowia i nowych technologii. Powstające od wielu już lat w Afryce specjalne strefy ekonomiczne, w których to chińskie firmy mają uprzywilejowane warunki postrzegano natomiast jako przejaw współczesnego uzależniania strony afrykańskiej od Pekinu¹⁵⁶⁰. W czasie swoich podróży po państwach afrykańskich Hillary Clinton wielokrotnie ostrzegała przed zaangażowaniem się w stosunki z Pekinem, nazywając je nową formą kolonializmu¹⁵⁶¹. Nie tylko za czasów prezydentury Obamy poddawano krytyce politykę Chin w Afryce. Również administracja Donalda Trumpa ostrzegała elity polityczne Afryki przed głębszym zaangażowaniem się w relacje z Chinami. Podkreślano, że reżimy niedemokratyczne, takie jak Rosja czy Chiny, dążą do utrzymania w państwach Afryki niestabilności politycznej, społecznej, wspierają rozwój korupcji i przestępczość zorganizowaną i nie podejmują żadnych działań w kierunku ustabilizowania i rozwoju Afryki¹⁵⁶².

W XXI wieku Stany Zjednoczone nie tylko zauważyły wzrastającą obecność Rosji, czy Chin w Afryce i zaczęły przestrzegać elity polityczne Afryki przed skutkami

¹⁵⁵⁸M. Ferchen, *Growing US-China rivalry in Africa, Latin America and Southeast Asia: Implications for the EU*, <https://merics.org/en/report/growing-us-china-rivalry-africa-latin-america-and-southeast-asia-implications-eu>, dostęp: 28.05.2023.

¹⁵⁵⁹Ibidem.

¹⁵⁶⁰K. Waligóra, *Rola RPA w chińskim impulsie gospodarczym dla Afryki*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/12889/1/K_Waligora_Rola_RPA_w_chinskim_impulsie_gospodarczym.pdf, dostęp: 09.06.2023.

¹⁵⁶¹*Clinton warns against „new colonialism” in Africa*, <https://www.reuters.com/article/us-clinton-africa-idUSTRE75A0RI20110611>, dostęp: 28.05.2023.

¹⁵⁶²M. Ferchen, *Growing...*

ewentualnego zbliżenia się państw afrykańskich do Rosji i Chin, lecz również rozpoczęto konkretne działania zmierzające do ograniczenia wpływów tych mocarstw. Podjęto takie inicjatywy, jak wdrożenie w życie amerykańskiej inicjatywy Prosper Africa, którego zadaniem jest zwiększenie amerykańskich inwestycji na kontynencie afrykańskim oraz pogłębienie wymiany handlowej¹⁵⁶³. Ponadto Stany Zjednoczone pod przywództwem Bidena w odpowiedzi na chiński program BRI – zaproponowały Afryce program Biden B3W, którego zadaniem jest wspieranie współpracy infrastrukturalnej. Powyższe przykłady jasno pokazują, że rywalizacja pomiędzy dwoma największymi światowymi mocarstwami wciąż wzrasta. Strona amerykańska jest wysoce ostrożna w kwestii wymiany handlowej i chińskich inwestycji w Afryce, gdyż również i na tej płaszczyźnie dochodzi do rywalizacji amerykańsko-chińskiej. Innym obszarem, w którym w pierwszych dwóch dekadach XXI wieku działały Chiny i Rosja, jest obszar militarny. Waszyngton z niepokojem obserwuje wzrost sprzedaży nowych technologii wojskowych i samej broni przez Moskwę i Pekin, a także wzrastającą działalność rosyjskich i chińskich firm wojskowych oraz prywatnych firm z kapitałem rosyjskim lub chińskim oferujących usługi ochroniarskie. Nie bez znaczenia jest także stała obecność wojskowa Rosji i Chin na kontynencie afrykańskim poprzez posiadanie przez oba państwa baz wojskowych np. w Dżibuti, w tzw. Rogu Afryki, które może zakłócić amerykańską obecność wojskową w Afryce na morskich szlakach handlowych¹⁵⁶⁴.

Należy jednoznacznie stwierdzić, że – przynajmniej od drugiej dekady XXI wieku – Stany Zjednoczone zauważyły wzrastającą obecność Rosji i Chin na kontynencie afrykańskim i od tego momentu rozpoczęto działania zmierzające do ograniczenia rosnących wpływów rosyjsko-chińskich. Zachód, na czele ze Stanami Zjednoczonymi, podejmuje działania zmierzające do ograniczenia czy zepchnięcia wspomnianych mocarstw z afrykańskiej sceny politycznej. W trakcie prezydentury Donalda Trumpa amerykańska administracja ostro krytykowała działania Moskwy, a przede wszystkim Pekinu. Polityka prowadzona przez prezydenta Bidena jest łagodniejsza, lecz nie porzucono głównego zadania, czyli ograniczania wpływów obu przeciwników w Afryce. Administracja Bidena położyła nacisk przede wszystkim na konkurowanie z Chinami na takich płaszczyznach, jak nowa technologia, wspieranie rozwoju zdrowia i rozbudowa istniejącej afrykańskiej infrastruktury. Należy również zaznaczyć, że Afryka nadal nie stanowi priorytetowego kierunku działania

¹⁵⁶³About Prosper Africa, <https://www.prosperafrica.gov/about/>, dostęp: 28.05.2023.

¹⁵⁶⁴M. Ferchen, *Growing US-China...*

amerykańskiej dyplomacji, która skupia się na ograniczaniu wpływów Rosji i Chin w Azji Środkowo-Wschodniej¹⁵⁶⁵.

W procesie rywalizacji Rosji i Chin z szeroko pojmowanym Zachodem należy również spojrzeć na Zjednoczone Królestwo i Francję, które – choć są zaliczane do tzw. Zachodu – przez swoją obecność i zaangażowanie w Afryce mają wpływ na kształt omawianej rywalizacji. Silne więzi bilateralne Zjednoczonego Królestwa i Francji z państwami Afryki wynikają z bliskiego położenia geograficznego, a przede wszystkim z relacji historycznych obejmujących płaszczyznę wymiany handlowej czy samych relacji między ludźmi. Państwa europejskie starają się budować swój wizerunek trwałych partnerów we współpracy gospodarczej i politycznej. Zjednoczone Królestwo i Francja działają na płaszczyźnie wymiany handlowej, nowych technologii, a także podejmują działania w kwestiach walki ze zmianami klimatu, przemian energetycznych, wspierania zdrowia i edukacji¹⁵⁶⁶. Należy jednocześnie zaznaczyć, że stała obecność wspomnianych stałych członków RB ONZ sprzyja wzmocnieniu pozycji i wizerunku Zachodu w Afryce, a tym samym umożliwia Stanom Zjednoczonym przedstawianie Zachodu jako obszaru, który Afryce może zaferować zdecydowanie więcej w porównaniu z Chinami czy Rosją.

7.3. Współpraca z Zachodem czy Rosją i Chinami na przykładzie wybranych państw kontynentu afrykańskiego

W czasie zimnej wojny niejednokrotnie państwa afrykańskie stawały się obszarami rywalizacji pomiędzy dwoma przeciwstawnymi blokami politycznymi. Po zakończeniu zimnej wojny państwa afrykańskie nie stanowiły dla szeroko pojmowanego Zachodu, Rosji i Chin priorytetowego kierunku w polityce zagranicznej. W wyniku rozpadu ZSRR w 1991 roku Afryka przestała być obiektem rywalizacji na linii Wschód – Zachód. Od tej pory państwa Afryki mogły skupiać się na realizacji własnych interesów i rozwiązywaniu problemów bez ingerencji z zewnątrz. Jednocześnie przemiany na arenie międzynarodowej z początku lat 90. XX wieku skutkowały zaprzestaniem udzielania szerokiego wsparcia, zwłaszcza finansowego, przez światowe mocarstwa. W tym czasie Afryka borykała się z szeregiem problemów przede wszystkim na płaszczyźnie politycznej (niestabilność społeczna i polityczna) i gospodarczej (bieda, głód, epidemie i niski poziom

¹⁵⁶⁵Ibidem.

¹⁵⁶⁶Ibidem.

rozwoju gospodarczego). Ponadto łamanie praw człowieka oraz liczne konflikty zbrojne sprawiły, że światowe mocarstwa niechętnie podejmowały działania na rzecz rozwiązywania problemów na kontynencie afrykańskim¹⁵⁶⁷. Negatywne postrzeganie kontynentu przez stałych członków RB ONZ zmieniło się jednak wraz z początkiem XXI wieku.

Stany Zjednoczone, jako mocarstwo szeroko pojmowanego Zachodu, po zakończeniu zimnej wojny skoncentrowały swoje działania zwłaszcza na Afryce Północnej, ponieważ – w porównaniu do Afryki Subsaharyjskiej – we współpracy z tym regionem upatrywano większych korzyści. Działanie Waszyngtonu skupiało się na udzielaniu pomocy rozwojowej, wspieraniu przemian na rzecz demokracji i przestrzegania praw człowieka w Afryce. Po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 roku Stany Zjednoczone zwróciły jeszcze większą uwagę na kontynent. Waszyngton rozpoczął współpracę z państwami afrykańskimi w zakresie walki z międzynarodowym terroryzmem oraz pozyskiwania dostępu do cennych surowców naturalnych, takich jak np. ropa naftowa, w ten sposób uznając Afrykę za ważny, choć nie strategiczny kierunek działania. Zaczęto także wspierać przemiany gospodarcze i polityczne, które zachodziły w XXI wieku w Afryce. Należy jednak zaznaczyć, że z początkiem XXI wieku działania USA w Afryce skupiały się głównie na zabezpieczeniu amerykańskich żywotnych interesów w Afryce¹⁵⁶⁸, przede wszystkim poprzez zwiększenie współpracy w zakresie amerykańskiej dywersyfikacji surowców naturalnych. Pogłębiono współpracę z Nigerią czy Angolą, aby zabezpieczyć stałe dostawy surowców z tych państw. Z powodu wzrostu terroryzmu w Afryce Stany Zjednoczone były zmuszone do podjęcia działań zmierzających do przywrócenia amerykańskiej obecności wojskowej na kontynencie, której celem miała być walka z terroryzmem i ugrupowaniami przestępczymi oraz zabezpieczenie amerykańskich interesów w tym regionie świata. Warto podkreślić, że w latach 90. XX wieku oraz przez dwie pierwsze dekady XXI wieku Afryka była przez Stany Zjednoczone traktowana marginalnie. Co prawda Waszyngton zwracał uwagę na Afrykę Północną, lecz wynikało to z jej położenia, znaczenia dla pozyskania surowców naturalnych oraz sytuacji na Bliskim Wschodzie. Afryka Subsaharyjska w amerykańskiej strategii polityki była raczej pomijana, skupiano się bowiem raczej na współpracy z państwami Europy, Bliskiego Wschodu czy Azji Centralnej.

¹⁵⁶⁷M. Szynol, *Pozycja państw kontynentu afrykańskiego w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, w: „*Studia Politicae Universitatis Silesiensis*”, 2018, t. 21, s. 137.

¹⁵⁶⁸*Ibidem*.

Brak zaangażowania Stanów Zjednoczonych umożliwił szersze działania pozostałych stałych członków RB ONZ i innych aktorów stosunków międzynarodowych, takich jak np. Indie¹⁵⁶⁹.

Na kontynencie afrykańskim, oprócz USA, który jest liderem szeroko pojmowanego Zachodu jako kręgu cywilizacyjnego, działają również Francja i Zjednoczone Królestwo. Państwa te oddały część własnych kompetencji dotyczących prowadzenia polityki zagranicznej m.in. wobec Afryki Unii Europejskiej. Jednakże pomimo działania wspomnianej organizacji, Londyn i Paryż same także próbują być obecne w afrykańskiej rzeczywistości. Unia Europejska stara się działać w dwóch obszarach Afryki. Pierwszy z nich to Afryka Północna, w której działania UE skupiają się głównie na promowaniu działań zmierzających do budowania bezpieczeństwa i pokoju w regionie i na świecie poprzez propagowanie demokracji i praw człowieka. UE stara się zachęcić państwa afrykańskie do podejmowania dialogu międzykulturowego oraz do przeprowadzania koniecznych reform gospodarczych¹⁵⁷⁰. Drugim obiektem zainteresowania UE jest Afryka Subsaharyjskiej, dla której Unia Europejska chce być największym partnerem handlowym i inwestorem, na tym obszarze podejmowane są też działania zmierzające do zapobiegania niepokojom społecznym i konfliktom zbrojnym. UE stara się mediować pomiędzy zwaśnionymi stronami, promuje prawa człowieka i zasady demokratyczne, a ponadto udziela tzw. pomocy rozwojowej, której państwa Afryki Subsaharyjskiej są jednym z największych beneficjentów.

Jak już wspomniano, Francja i Zjednoczone Królestwo podejmują także własne działania wobec kontynentu afrykańskiego. Francja niejednokrotnie podejmowała interwencje zbrojne w celu ustabilizowania sytuacji w państwach Afryki. W ten sposób Paryż zabezpiecza swoje żywotne interesy na kontynencie i wspiera rozwój współpracy gospodarczej, a zwłaszcza wymiany handlowej ze szczególnym uwzględnieniem handlu surowcami naturalnymi. Z kolei Zjednoczone Królestwo stara się nagłaśniać problemy afrykańskie na arenie międzynarodowej i dzięki temu zabezpiecza swoje interesy polityczne i gospodarcze¹⁵⁷¹.

W podobny sposób otworzyła się na współpracę Rosja. Sama Afryka nie stanowi dla Federacji Rosyjskiej celu strategicznego, jest ona raczej traktowana jako jeden z elementów potrzebnych do realizacji geostrategicznej działalności Moskwy w świecie, dzięki której będzie ona mogła zrealizować swoje mocarstwowe interesy. Rosja próbuje

¹⁵⁶⁹Ibidem.

¹⁵⁷⁰Ibidem, s. 174.

¹⁵⁷¹K. Zajączkowski, *Wielka Brytania w afrykańskiej rzeczywistości międzynarodowej przełomu XX i XXI wieku (1990–2007)*, „Forum Politologiczne”, 2012, t. 13.

wypierać wpływy Zachodu z kontynentu przy jednoczesnym ukazywaniu się jako alternatywa dla demokracji prezentowanej przez Zachód jako jedynie słuszna norma. W porównaniu do innych stałych członków RB ONZ Rosja w zdecydowanie mniejszym stopniu angażuje się w państwach Afryki. Przeznacza mniejsze środki na inwestycje, współpracę gospodarczą czy samą pomoc rozwojową. Władze w Moskwie w zdecydowany sposób starają się działać poprzez sprzedaż broni w zamian za uzyskanie surowców czy dostępu do nich, poprzez wywieranie odpowiedniego wpływu, najemników i dezinformację oraz wspieranie rządów niedemokratycznych. W ten sposób Rosja zapewnia sobie stabilne kontakty z przywódcami oraz uzależnia ich od swojego wsparcia politycznego i finansowego. W wyniku takiego działania Federacji Rosyjskiej dochodzi niejednokrotnie do łamania praw człowieka, nieprzestrzegania podstawowych praw demokracji czy nawet pogwałcenia międzynarodowych norm prawnych. Prowadzi to niejednokrotnie do destabilizacji w państwach regionu na płaszczyźnie społecznej, następnie politycznej, a potem i gospodarczej. Poprzez swoje działanie władze w Moskwie starają się dążyć do realizacji geostrategicznych celów, którymi są osłabienie wpływu Zachodu w Afryce, a tym samym na świecie, oraz wzmocnienie własnej pozycji. Aby osiągnąć geostrategiczne cele, Rosja stara się w pierwszej kolejności chronić swoje interesy na kontynencie poprzez zabezpieczenie „przyczółków”, którymi są państwa Afryki – tworzy morskie bazy wojskowe oraz dąży do zapewnienia sobie stałych dostaw i dostępu do zasobów naturalnych.

Jedną z widocznych zmian na afrykańskiej scenie politycznej od początku lat 90. XX wieku jest zwiększenie zaangażowania Chińskiej Republiki Ludowej. Działalność Pekinu na kontynencie afrykańskim obejmuje wiele obszarów, zwłaszcza handel, współpracę gospodarczą, wymianę technologii, współpracę naukową czy inwestycje. Należy zauważyć, że zwiększenie chińskiej obecności w Afryce zbiegło się w czasie ze wzrostem ich międzynarodowej pozycji polityczną i – przede wszystkim – gospodarczej na arenie międzynarodowej. Dzięki zaangażowaniu w Afryce Pekin może zwiększyć swoje wpływy na świecie. Z kolei państwa afrykańskie widzą w tej współpracy szansę na zmianę czy zdywersyfikowanie sojuszy z państwami Zachodu, co miało miejsce na przykład w przypadku RPA, której władze w XXI wieku podjęły współpracę nie tylko z USA, lecz również z Chinami. Chiny stają się alternatywą wobec sojuszy gospodarczych i strategicznych z takimi państwami jak USA, Zjednoczone Królestwo czy Francja. Współpraca na płaszczyźnie gospodarczej, którą oferuje, Pekin to: udzielanie pożyczek na dogodnych warunkach dla państw Afryki, budowa podstawowej infrastruktury drogowej i kolejowej, rozbudowa przemysłu m.in. wydobywczego ropy naftowej czy nawet wspieranie

afrykańskiego rolnictwa. Wszystko to służy jednemu celowi – wzmocnieniu pozycji Chin na świecie. Należy zauważyć, że Chiny w porównaniu do państw Zachodu przedstawiają o wiele ciekawszą ofertę współpracy. Ich zaangażowanie i działanie jest silnie obecne w Afryce na wielu płaszczyznach. Chiny są jednym z największych inwestorów zagranicznych w Afryce (inwestują zwłaszcza w infrastrukturę), są ponadto jednym z największych partnerów handlowych Afryki. Należy zauważyć, że strategia polityki Chin wobec Afryki jest z pewnością długoterminowa. Chiny pragną sukcesywnie umacniać swoją pozycję na arenie międzynarodowej i temu przede wszystkim ma służyć ich zaangażowanie w Afryce. Zaangażowanie Chin w pierwszej kolejności na płaszczyźnie gospodarczej w żaden sposób nie jest przypadkowe. Władze w Pekinie dążą do umocnienia więzi ze swoimi stałymi partnerami, aby następnie rozwijać partnerstwo strategiczne na płaszczyźnie gospodarczej i politycznej. Warto zauważyć, że działania Chin są oceniane przez państwa Zachodu negatywnie. Oskarża się Pekin o wprowadzenie współczesnego imperializmu polegającego na uzależnianiu gospodarek afrykańskich od Chin.

Nie ulega wątpliwości, że państwa afrykańskie niejednokrotnie stają przed wyborem, którą z powyższych dróg współpracy wybrać – tę zaproponowaną przez Zachód czy tę oferowaną przez takie państwa jak Rosja i Chiny. Państwa afrykańskie muszą wybierać pomiędzy grupą państw przedstawiających idee demokracji i praw człowieka a grupą państw o reżimach autorytarnych. Wiele państw Afryki decyduje się na jedną z powyższych dróg, inne wybierają obydwie drogi, balansując pomiędzy dwoma grupami mocarstw na arenie międzynarodowej. Poniżej zostanie przedstawiona analiza opisywanego zjawiska na przykładzie wskaźników gospodarczych, politycznych i społecznych.

Wybór dróg współpracy świetnie wykażą wskaźniki gospodarcze, gdyż to właśnie współpraca gospodarcza dla wielu mocarstw stanowi jedną z najważniejszych płaszczyzn współpracy. Poniżej zostaną przedstawione dane dotyczące państw wybranych przez autora rozprawy: Egiptu, Algierii, Demokratycznej Republiki Konga i Republiki Południowej Afryki.

W analizie zostanie wykorzystany wskaźnik wolności gospodarczej (Index of Economic Freedom) badający przepisy prawa danego państwa, ich zasięg oraz restrykcyjność działania władzy w zakresie funkcjonowania gospodarki. Bada się dziesięć zmiennych, które w zasadniczy sposób mogą wpływać na wolność gospodarczą. Wśród nich są: polityka dotycząca handlu, zadłużenie państwa, regulacje w prawie, aktywność czarnego rynku w państwie, bezpośrednie ingerencje władzy w gospodarkę, polityka monetarna, inwestycje zagraniczne, płace i ceny, polityka finansowa

oraz poszanowanie praw własności. Zgodnie z badanymi kryteriami państwom są przydzielane punkty. Im wyższy wynik punktowy danego państwa, tym większa wolność gospodarcza i mniejszy interwencjonizm państwa. Państwa są grupowane według kategorii: wolny (od 80 do 100 punktów), w zasadzie wolny (od 70 do 79,9), umiarkowanie wolny (od 60 do 69,9), w zasadzie bez wolności (od 50 do 59,9) i bez wolności (od 0 do 49,9).

Tabela 7.1. Wskaźnik wolności gospodarczej dla Egiptu, Algierii, DRK i RPA w latach 1995-2020

	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Egipt	45,7	51,7	55,8	59,0	55,2	54,0
Algieria	55,7	56,8	53,2	56,9	48,9	49,5
DRK	41,4	34,8	-	41,4	45,0	49,5
RPA	60,7	63,7	62,9	62,8	62,6	58,8

Źródło: *Index of Economic freedom*,

<https://www.heritage.org/index/visualize?countries=poland&src=ranking#>, dostęp: 22.06.2023.

Z powyższych danych wynika, że wybrane przez autora państwa Afryki prezentują różny poziom wolności gospodarczej. Egipt zaliczany jest do kategorii *w zasadzie bez wolności*. Algieria i DRK zaliczane są do kategorii *całkowitego braku wolności*. Należy odnotować brak danych odnośnie do DRK w roku 2005, który wynikał z niestabilności społeczno-politycznej w tym państwie. Z kolei Republika Południowej Afryki została zaliczona do kategorii *w zasadzie bez wolności*.

Inne dane przydatne do wskazania, jaką drogę na płaszczyźnie gospodarczej wybierają państwa afrykańskie, zawiera globalny raport konkurencyjności (*Global Competitiveness Report*). Raport ten sprawdza, czy gospodarka danego państwa jest na forum międzynarodowym na tyle konkurencyjna, aby doprowadzić w dłuższej perspektywie czasowej do rozwoju gospodarczego w państwie. Badanie opiera się na analizie aż dwunastu filarów konkurencyjności. Są one ze sobą w naturalny sposób połączone, a każdemu filarowi nadaje się odpowiednią punktację na podstawie ankiet przeprowadzonych we wszystkich zainteresowanych państwach. Na podstawie oceny tworzy się odpowiedni ranking

konkurencyjności gospodarczej danego państwa oraz określa się poziom rozwoju konkurencyjności w skali 0-100. Im wyższy wynik punktacyjny, tym wyższy poziom konkurencyjności. W ten sposób państwa dzieli się na takie, w których rozwój gospodarczy jest sterowany przez czynniki wytwórcze – zalicza się do tej grupy te państwa, których PKB *per capita* wynosi poniżej 2000 USD, następnie te, w których rozwój gospodarczy wynika z inwestycji – to grupa państw, których PKB *per capita* wynosi pomiędzy 3000 a 9000 USD – oraz państwa, w których rozwój gospodarczy wynika z innowacji – w których PKB *per capita* wynosi powyżej 17 000 USD¹⁵⁷².

Tabela 7.2. Wskaźnik konkurencyjności w latach 2018-2019

	2018	2019
Egipt	53,60	54,50
Algieria	53,80	56,30
DRK	38,20	36,10
RPA	60,80	62,40

Źródło: *The Global Economy*, <https://www.theglobaleconomy.com/economies/>, dostęp: 11.07.2023.

Powyższe dane określają poziom konkurencyjności w czterech wybranych państwach afrykańskich. Warto dodać, że badanych państw było 140. Analizowane państwa osiągnęły następujące pozycje w rankingu: Republika Południowej Afryki – 59. miejsce, Algieria – 87. miejsce, Egipt – 93. miejsce, DRK – 138. miejsce. Dane te jednoznacznie wskazują, że omawiane państwa nie posiadają odpowiednio wysokiego poziomu konkurencyjności na świecie, co przekłada się na bezpośrednie zainteresowanie zagranicznych inwestorów m.in. pochodzących z stałych członków RB ONZ.

Warto pochylić się również nad kwestią swobody przeprowadzania inwestycji w danym państwie, gdyż ma ona niebagatelny wpływ na decyzje światowych mocarstw odnośnie do inwestowania w danym państwie. Globalny indeks wolności inwestycyjnej jest tworzony corocznie przez „The Heritage Foundation”. W trakcie tworzenia rankingu są badane wszystkie ograniczenia występujące w badanym państwie dotyczące prowadzenia inwestycji zagranicznych. Badane są m.in. kwestie związane z pozyskiwaniem gruntów, biurokracja w państwie, sposób, w jaki odbywa się państwowa kontrola przepływu kapitału,

¹⁵⁷²*World Economic Forum*, <https://www.weforum.org/>, dostęp: 10.07.2023.

mechanizm wyłączenia inwestycji i rekompensaty, posiadanie odpowiedniej infrastruktury, a także stabilność społeczno-polityczna w danym państwie. Im wyższy wynik punktowy danego państwa, tym większa wolność inwestycyjna.

Tabela 7.3. Wskaźniki indeksu wolności inwestycyjnej w Egipcie, Algierii, DRK i RPA w latach 1995-2020

	1995		2005		2015		2020	
	Liczba punktów	Miejsce w rankingu	Liczba punktów	Miejsce w rankingu	Liczba punktów	Miejsce w rankingu	Liczba punktów	Miejsce w rankingu
Egipt	50	62	50	67	50	110	60	87
Algieria	50	52	50	47	25	156	30	154
DRK	30	91	-	-	20	164	30	158
RPA	70	40	50	96	50	120	45	137
Liczba badanych państw w danym roku	-	101	-	155	-	182	-	180

Źródło: *Investment freedom - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/herit_investment_freedom/, dostęp: 11.07.2023.

Trzeba zauważyć, że państwa analizowane w niniejszej pracy nie zajmują czołowych miejsc w rankingu. Najlepszy wynik osiągają Republika Południowej Afryki i Egipt, czyli państwa z jednym z największych potencjałów na kontynencie oraz jedno z najsilniejszych gospodarek Afryki. Znów brakuje danych z DRK z 2005 roku – przyczyną (jak już wspomniano) była niestabilność społeczno-polityczna w państwie.

Nie bez znaczenia dla gruntownej analizy sytuacji w Afryce jest zbadanie stopnia skorumpowania władz poszczególnych państw. Można go zmierzyć za pomocą wskaźnika korupcji w danym państwie (CPI). Jednym z najbardziej znanych rankingów, w którym bada się poziom korupcji w sektorze publicznym, jest ten tworzony przez Transparecy International na podstawie trzynastu równych badań i ocen zaczerpniętych od różnych instytucji i organizacji działających na świecie¹⁵⁷³, takich jak Bank Światowy, Światowe Forum Ekonomiczne, Freedom House, Fundacja Bartelsmanna czy Afrykański Bank Rozwoju. Aby państwo zostało oznaczone w rankingu, musi posiadać badania z trzech

¹⁵⁷³ *Corruption Perceptions Indeks 2022*, https://images.transparencycdn.org/images/Report_CPI2022_English.pdf, dostęp: 11.07.2023.

niezależnych źródeł, a ranking jest tworzony na podstawie trudności w zmierzeniu bezwzględnych poziomów korupcji¹⁵⁷⁴. Państwom są przydzielane punkty od 0 do 99, im niższy poziom wskaźnika, tym większy poziom korupcji w danym państwie. Grupa państw najbardziej skorumpowanych to te ze wskaźnikiem od 0 do 49.

Tabela 7.4. Wskaźniki indeksu poziomu korupcji w Egipcie, Algierii, DRK i RPA w latach 1995-2020.

	1995		2000		2005		2010		2015		2020	
	P	M	P	M	P	M	P	M	P	M	P	M
Egipt	-	-	3,1	63	3,4	70	3,1	105	36	88	33	117
Algieria	-	-	-	-	2,8	97	2,9	110	36	88	36	104
DRK	-	-	-	-	2,1	144	2,0	164	22	147	18	170
RPA	5,62	21	5	34	4,5	46	4,5	56	44	61	44	69
Liczba badanych państw w danym roku	-	41	-	90	-	159		178	max 100 punktów	168	max 100 punktów	180

Źródło: *Corruption Perceptions Index*,

https://www.transparency.org/en/cpi/2022?gclid=Cj0KCQjw_O2lBhCFARIsAB0E8B9sICTc9Ssaw5TxmvolXmB1i4U8myCaJW36_1ZVq48p_XpV2G7GCO4aApMREALw_wcB,
dostęp: 11.07.2023.

Legenda: P – punkty przyznane badanemu państwu, M – miejsce państwa w rankingu CPI.

Jak pokazuje powyższa tabela, państwa Afryki mają duży problem ze zjawiskiem korupcji, zajmują one najczęściej najniższe pozycje w rankingu. Niewątpliwie korupcja jest groźna dla gospodarek państw Afryki i hamuje ich rozwój. Warto wspomnieć, że wielokrotnie pomoc rozwojowa udzielana państwom afrykańskim była niewłaściwie wykorzystywana i przeznaczana na korupcję. Trzeba jednocześnie zauważyć, że zjawisko korupcji mogą często wykorzystywać światowe mocarstwa, takie jak stali członkowie RB ONZ, aby w ten sposób zrealizować własne cele i interesy. Nawet tak silnie rozwinięte gospodarki Afryki, jak gospodarka RPA i Egiptu, nie są odporne na korupcję. Należy jednocześnie pamiętać, że w przypadku Afryki większa część państw zajmuje dolne pozycje w rankingu CPI.

¹⁵⁷⁴Ibidem.

Z omawianym problemem zmagają się zwłaszcza państwa regionu Afryki Subsaharyjskiej. Nieco lepiej radzą sobie państwa Afryki Północnej, lecz i one nie są wolne od korupcji, a pandemia COVID-19 przyczyniła się do znacznego ograniczenia środków przeznaczonych na walkę z tym zjawiskiem¹⁵⁷⁵.

Wybór dróg współpracy obrazują, prócz wskaźników gospodarczych, także wskaźniki przedstawiające sytuację polityczną oraz społeczną. Wśród nich wart uwagi jest wskaźnik stabilności politycznej tworzony przez Bank Światowy¹⁵⁷⁶. Jego tworzenie odbywa się przy wykorzystaniu wielu źródeł m.in. z Światowego Forum Ekonomicznego czy Economist Intelligence Unit. Wskaźnik ten pokazuje, czy w badanym państwie możliwe będzie nielegalne przejście władzy poprzez np. zamach stanu, konflikty zbrojne, demonstracje, strajki, niepokoje społeczne w dłuższej perspektywie czasowej. Im wyższy wskaźnik punktowy, który wynosi maksymalnie 2,5 punktów, tym niższy poziom niestabilności politycznej państwa, z kolei im niższy wynik (maksymalnie -2,5 punktów), tym niestabilność polityczna jest mocniejsza.

Tabela 7.5. Wskaźnik stabilności politycznej w wybranych państwach Afryki w latach 1996 – 2020.

	1996		2000		2005		2010		2015		2020	
	P	M	P	M	P	M	P	M	P	M	P	M
Egipt	-0,53	30	0,05	16	-0,63	32	-0,9	36	-1,5	44	-1,17	39
Algieria	-1,78	46	-1,43	43	-0,91	36	-1,26	43	-1,09	42	-0,84	33
DRK	-2,68	53	-2,47	53	-2,13	51	-2,2	50	-2,15	50	-1,74	47
RPA	-0,38	26	-0,23	23	-0,16	20	-0,03	19	-0,21	17	-0,24	16
Liczba badanych państw w danym roku	-	53	-	53	-	53	-	53	-	53	-	53

Źródło: *Political stability - Country rankings*,
https://www.theglobaleconomy.com/rankings/wb_political_stability/Africa/,
dostęp: 11.07.2023.

Legenda: P – ocena badanego państwa, M – miejsce państwa w rankingu państw Afryki

¹⁵⁷⁵Ibidem.

¹⁵⁷⁶*Political stability - Country rankings*,
https://www.theglobaleconomy.com/rankings/wb_political_stability/Africa/, dostęp: 11.07.2023.

Powyższa tabela obrazuje sytuację stabilności politycznej od 1995 roku aż do 2020 roku. Powyższy ranking należy odnieść do rankingu, w którym ujęte są wszystkie państwa Afryki, a nie świata, dlatego państwo może zająć maksymalnie 53. pozycję. Przedstawione dane wskazują jednoznacznie, że w omawianych państwach mamy do czynienia z niezbyt wysoką niestabilnością polityczną. Najlepiej prezentuje się Republika Południowej Afryki, która utrzymuje swój trend punktowy w badanej stabilności politycznej państwa. Z kolei w Egipcie w ostatnim czasie mamy do czynienia ze spadkiem stabilności politycznej, zaś w przypadku Algierii i Demokratycznej Republiki Konga poziom stabilności politycznej utrzymuje się na podobnym poziomie.

Powyższa tabela pokazuje również sytuację w wielu państwach afrykańskich, w których na skutek niestabilności politycznej dochodzi do krwawej zmiany władzy. Spośród 53 państw Afryki w zaledwie szesnastu mamy do czynienia z w miarę stabilną sytuacją polityczną. Pozostałe państwa uzyskały ujemne punkty, co jednoznacznie wskazuje na problemy z utrzymaniem stabilności w państwie. Trzeba pamiętać, że następstwem opisywanej sytuacji jest szereg problemów: niestabilność społeczna, brak rozwoju gospodarczego czy nawet brak silnych podstaw prawnych dla poszanowania prawa i godności człowieka.

Jeszcze innym indeksem, nad którym należy się pochylić, jest wskaźnik praworządności. Indeks praworządności tworzony przez Bank Światowy bada poziom zaufania społecznego do istniejących ram prawnych w wybranym państwie. Badane są takie kwestie jak: realizacja i przestrzeganie umów, poziom poszanowania prawa własności, sposób działania sądów i policji oraz prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa lub przemocy. Badane państwa są oceniane w skali od 2,5 do -2,5. Im niższy wynik, tym słabszy poziom praworządności. Dane dotyczące państw omawianych w niniejszej dysertacji są zaprezentowane w odniesieniu do 53 państw Afryki. Badanie jest przeprowadzane przez Bank Światowy od 1996 roku¹⁵⁷⁷.

¹⁵⁷⁷*Rule of law - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/wb_ruleoflaw/Africa/, dostęp: 12.07.2023.

Tabela 7.6. Wskaźniki indeksu praworządności dla wybranych państw Afryki w latach 1996-2020.

	1996		2000		2005		2010		2015		2020	
	P	M	P	M	P	M	P	M	P	M	P	M
Egipt	0	11	-0,05	12	0	6	-0,17	10	-0,59	24	-0,31	13
Algieria	-1,22	39	-1,25	38	-0,77	27	-0,82	29	-0,93	36	-0,79	31
DRK	-1,88	51	-1,82	51	-1,54	49	-1,63	51	-1,59	51	-1,8	51
RPA	0,09	9	0,15	6	-0,01	7	0,1	5	0,04	8	-0,18	9
Liczba badanych państw w danym roku	-	53		53				53				53

Źródło: *Rule of law - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/wb_ruleoflaw/Africa/ dostęp: 12.07.2023.

Legenda: P – ocena badanego państwa, M – miejsce państwa w rankingu państw Afryki

Powyższe dane pokazują niski poziom praworządności w państwach afrykańskich. Spośród omawianych państw najlepiej prezentuje się Egipt i RPA, z kolei Algieria i DRK zajęły odległą pozycję w rankingu. Należy również zauważyć, że zaledwie 7 państw Afryki (Mauritius, Cope Verde, Botswana, Namibia, Seszele, Tunezja i Rwanda) osiągnęło wynik wyższy niż 0, co wskazuje jednoznacznie, że ich poziom praworządności jest na wysokim poziomie w porównaniu do innych państw Afryki¹⁵⁷⁸.

Kolejnym wskaźnikiem pokazującym, jaką drogę mogą wybrać państwa afrykańskie w zawiązywaniu sojuszy, jest indeks swobód obywatelskich tworzony od początku XXI wieku przez Freedom House. Indeks ten jest tworzony na podstawie ankiet. Pytania badawcze dotyczą takich kwestii, jak: proces wyborczy, pluralizm polityczny i swobody zrzeszania się, sposób funkcjonowania rządu, poszanowanie praw politycznych i swobód obywatelskich – wolności wypowiedzenia się, przekonań i wyznania, sposób poszanowania prawa stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, praworządności oraz praw jednostki¹⁵⁷⁹. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi każdemu z badanych państw przydziela się punkty,

¹⁵⁷⁸ *World Bank Data Rule of Law*, https://databank.worldbank.org/reports.aspx?Report_Name=World-Bank-Data-Rule-of-Law&Id=c92bd494, dostęp: 12.07.2023.

¹⁵⁷⁹ *Freedom in the World 2023 Methodology*, <https://freedomhouse.org/reports/freedom-world/freedom-world-research-methodology>, dostęp: 12.07.2023.

które następnie są odnoszone do ogólnie przyjętej skali od 1 do 7. Wartość 1 oznacza duże swobody obywatelskie, a 7 – brak ich poszanowania¹⁵⁸⁰.

Tabela 7.7. Wskaźniki indeksu swobód obywatelskich dla wybranych państw Afryki w latach 1996-2020

	1996		2000		2005		2010		2015		2020	
	P	M	P	M	P	M	P	M	P	M	P	M
Egipt	6	11	5	14	5	15	5	17	5	17	6	9
Algieria	6	7	5	11	5	10	5	12	5	15	5	14
DRK	6	9	6	8	6	5	6	8	6	10	6	8
RPA	2	53	2	53	2	51	2	52	2	52	2	52
Liczba badanych państw w danym roku	-	53	-	53	-	53	-	53	-	53	-	53

Źródło: *Civil liberties - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/civil_liberties/Africa/ dostęp: 12.07.2023.

Legenda: P – ocena badanego państwa, M – miejsce państwa w rankingu państw Afryki

Powyższy ranking po raz kolejny należy odnieść do 53 państw Afryki. Do państw, w których swobody obywatelskie nie są szanowane, można zaliczyć Egipt, Algierię i Demokratyczną Republikę Konga. Jednocześnie wspomniane państwa osiągnęły w rankingu badanych 53 państw Afryki wysokie miejsca. Na końcu wspomnianego rankingu znajdowała się zazwyczaj Republika Południowej Afryki, zajmując ostatnie lub przedostatnie miejsce, tym samym osiągając jeden z najlepszych wyników w Afryce.

Trzeba podkreślić, że niski poziom przestrzegania swobód obywatelskich to problem wielu państw Afryki. W większości z nich są one łamane, nieprzestrzegane, ograniczone lub całkowicie zawieszane¹⁵⁸¹.

Kolejnym wskaźnikiem, na który warto zwrócić uwagę, jest wskaźnik poziomu demokracji tworzony przez Economist Intelligence Unit. Indeks jest tworzony na podstawie

¹⁵⁸⁰ *Freedom in the World 2015 Methodology*, https://freedomhouse.org/sites/default/files/2020-02/Methodology_FIW_2015.pdf, dostęp: 12.07.2023.

¹⁵⁸¹ *Civil liberties - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/civil_liberties/Africa/, dostęp: 12.07.2023.

odpowiedzi ekspertów na ponad 60 pytań. Każde z 60 pytań posiada od dwóch do trzech możliwych do wyboru odpowiedzi. W przypadku braku odpowiedzi ekspertów pod uwagę bierze się badania opinii publicznej, które są następnie traktowane jako uzupełnienie badań. Pytania dotyczą następujących grup tematycznych: procesu wyborczego i pluralizmu, przestrzegania swobód obywatelskich, działania rządu oraz udziału polityki i kultury politycznej w życiu. Każda odpowiedź jest punktowana, a następnym krokiem jest sumowanie wszystkich punktów każdej z powyższych kategorii, które potem są mnożone przez dziesięć i dzielone przez liczbę wszystkich pytań. Następnie z sumy punktów oblicza się indywidualnie średnią dla każdego państwa. Państwa dzieli się według punktacji od 0 do 10 według następujących kategorii: demokracje pełne – 8-10; demokracje wadliwe – 6-7,9; systemy hybrydowe – 4-5,9; systemy autorytarne – poniżej 4¹⁵⁸².

Tabela 7.8. Wskaźnik demokracji w wybranych państwach Afryki w latach 2006-2020.

	2006	2010	2014	2019	2020
Egipt	3,90	3,07	3,16	3,06	2,93
Algieria	3,17	3,44	3,83	4,01	3,77
DRK	2,76	2,15	1,75	1,13	1,13
RPA	7,91	7,79	7,82	7,24	7,05

Źródło: *The Economist Intelligence Unit's index of democracy*, https://www.economist.com/media/pdf/DEMOCRACY_INDEX_2007_v3.pdf;
Democracy index 2010 Democracy in retreat, https://graphics.eiu.com/PDF/Democracy_Index_2010_web.pdf;
Democracy Index 2014, <https://www.sudestada.com.uy/Content/Articles/421a313a-d58f-462e-9b24-2504a37f6b56/Democracy-index-2014.pdf>;
Democracy Index 2019, <https://www.in.gr/wp-content/uploads/2020/01/Democracy-Index-2019.pdf>,
Democracy Index 2020: In sickness and in health?, <https://www.eiu.com/n/campaigns/democracy-index-2020/>,
dostęp: 13.07.2023.

Powyższe dane jednoznacznie wskazują na niski poziom demokracji w wybranych państwach Afryki. Najgorzej prezentuje się na przestrzeni lat sytuacja w Demokratycznej

¹⁵⁸²*Democracy Index 2015 Democracy in an age of anxiety*, <https://www.yabiladi.com/img/content/EIU-Democracy-Index-2015.pdf>, dostęp: 13.07.2023.

Republice Konga. Nie lepsza jest sytuacja w Algierii i Egipcie. W państwach tych mamy do czynienia z naruszaniem podstawowych praw i zasad demokracji. Wśród wybranych państw najlepiej prezentuje się RPA. Państwo to posiada wysoki wskaźnik indeksu, co jednoznacznie wskazuje na trwałą demokrację w tym państwie. RPA jest zaliczana do grupy państw tzw. demokracji wadliwych. DRK zaliczona została do systemów autorytarnych, podobnie również Algieria i Egipt. Jedynie w roku 2019 Algieria uzyskała najlepszy wynik w swojej historii, co skutkowało dołączeniem jej do grupy państw systemów hybrydowych.

Należy zauważyć, że jednym z problemów, z jakimi borykają się państwa Afryki w XXI wieku, jest brak sprawnie funkcjonującej demokracji. Wielokrotnie rządów państw afrykańskich zarzucano niedemokratyczne działania i podejmowanie niezgodnych z prawem decyzji politycznych. Zauważano, że w zdecydowanej większości w Afryce mamy do czynienia z systemami nie demokratycznymi, lecz hybrydowymi lub autorytarnymi, które w żaden sposób nie szanują norm, praw i zasad obowiązujących w państwach demokratycznych.

Demokratyczność państw obrazuje także indeks wolności prasy publikowany od 2002 roku przez międzynarodową organizację „Reporterzy bez Granic”. Jest on tworzony corocznie, a jego zasadniczym zadaniem jest zbadanie poziomu wolności słowa i działalności mediów w 180 badanych państwach. Ranking jest tworzony na podstawie ankiety wysyłanej wyłącznie do dziennikarzy, pracowników mediów i ekspertów oraz badaczy z dziedziny mediów. Zawiera ona 87 pytań, a badane są następujące obszary badawcze: niezależność mediów, środowisko, w którym pracują i ostatecznie działają pracownicy mediów, a także infrastruktura pomocnicza dla mediów. W badaniu są również brane pod uwagę akty przemocy, prześladowań i nękania pracowników mediów, a dane te są pozyskiwane od specjalnie wyznaczonych i zatrudnionych w tym celu specjalistów, którzy mają przydzielony konkretny obszar świata. Informacje te również mogą pochodzić od korespondentów z ponad 130 państw na świecie. Na podstawie tych danych tworzy się dwa wskaźniki: dla danych z ankiety oraz wskaźniki dotyczące nadużyć wobec pracowników mediów¹⁵⁸³. Następnie porównuje się obydwa wskaźniki i wybiera ten wyższy jako charakterystyczny dla danego państwa. Państwa są grupowane w skali od 0 do 100,

¹⁵⁸³*The World Press Freedom Index*, <https://rsf.org/en/world-press-freedom-index>, dostęp: 13.07. 2023.

gdzie wynik bliższy zero oznacza idealną wolność mediów, a wynik bliższy 100 oznacza brak wolności mediów¹⁵⁸⁴.

Tabela 7.9. Wskaźnik wolności prasy w wybranych państwach Afryki w latach 2002-2020.

	2006	2010	2014	2019	2020
Egipt	34,5	46,25	49,83	49,83	43,18
Algieria	31	40	63,37	63,37	54,48
DRK	40,75	51	55,69	55,69	50,91
RPA	7,5	11,5	77,99	77,94	77,59

Źródło: *Reporters without borders*, <https://rsf.org/en/index?year=2020>, dostęp: 13.07.2023.

Wskaźnik wolności prasy jednoznacznie wskazuje, że od drugiej dekady XXI wieku w wybranych państwach Afryki występuje problem braku wolności prasy. Państwa te zajmują środkowe pozycje w rankingu obejmującym 180 państw. Ciekawa jest sytuacja w Algierii, w której do roku 2010 wskaźnik był raczej niski, lecz na skutek wydarzeń „Arabskiej Wiosny” znacząco wzrósł. Dużym zaskoczeniem jest Republika Południowej Afryki, w której od 2014 roku znacząco pogorszyła się wolność prasy – od wielu już lat zauważa się drastyczny spadek dostępu do informacji w RPA, w której obywatele nie stać na płacenie wysokich kwot za pozyskanie informacji¹⁵⁸⁵. W RPA jednym z największych problemów są przepisy prawa. Sama konstytucja RPA gwarantuje wolność prasy¹⁵⁸⁶, jednakże przepisy jeszcze z czasów systemu segregacji rasowej oraz przepisy antyterrorystyczne nie zezwalają na publikowanie informacji o instytucjach o znaczeniu strategicznym dla interesu i bezpieczeństwa państwa¹⁵⁸⁷. Ponadto nowe prawo przyjęte w trakcie pandemii COVID-19 zabrania pracownikom mediów rozpowszechniać nieprawdziwe informacje dotyczące pandemii, za co grozi sześć lat więzienia¹⁵⁸⁸. Problemem są również wysokie koszty ekonomiczne. Często lokalne media nie są w stanie pokryć wysokich i wciąż rosnących kosztów utrzymania i działalności, a spowolnienie gospodarcze jeszcze mocniej utrudnia prowadzenie takiej działalności¹⁵⁸⁹.

¹⁵⁸⁴Ibidem.

¹⁵⁸⁵*South Africa*, <https://rsf.org/en/country/south-africa>, dostęp: 13.07.2023.

¹⁵⁸⁶ A. Żukowski, *System konstytucyjny Republiki Południowej Afryki*, Warszawa 2003, s. 27.

¹⁵⁸⁷Ibidem.

¹⁵⁸⁸Ibidem.

¹⁵⁸⁹Ibidem.

Ostatnim wskaźnikiem, który zostanie zaprezentowany, jest indeks praw człowieka i praworządności w badanym państwie tworzony przez Fund for Peace – amerykańską instytucję non-profit. W badaniu analizuje się relacje władzy centralnej i ludności, ponadto są brane pod uwagę następujące kwestie: ochrona podstawowych praw człowieka, przestrzeganie podstawowych praw każdej jednostki oraz szanowanie przez władzę centralną wolności każdej jednostki. Im wyższa wartość uzyskana przez badane państwo w badaniu, tym wyraźniejszy brak poszanowania praw człowieka. Państwa są oceniane w skali od 0 do 10¹⁵⁹⁰.

Tabela 7.10. Wskaźnik przestrzegania praw człowieka i praworządności w wybranych państwach Afryki w latach 2007-2020.

	2007	2010	2013	2016	2019	2020
Egipt	8,5	8,2	9,6	9,7	10	9,7
Algieria	7,4	7,6	7,7	6,8	6,6	6,3
DRK	8,9	9,4	9,8	10	9,6	9,5
RPA	4,1	4,7	4,2	4,4	4,2	3,9

Źródło: *Human rights and rule of law index - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/human_rights_rule_law_index/Africa/, dostęp: 16.07.2023.

Należy zaznaczyć, że w rankingu globalnym badanych jest 176 państw, wśród nich są 53 państwa afrykańskie. Jak pokazuje powyższa tabela, większość wybranych państw Afryki ma problemy z przestrzeganiem praw człowieka i praworządności. Z grona tego wyłamuje się jedynie Republika Południowej Afryki, która w porównaniu do innych państw Afryki osiągnęła jeden z najniższych wyników. Ranking obejmujący wyłącznie państwa afrykańskie jednoznacznie wskazuje, że w wielu państwach tego kontynentu są łamane lub nieprzestrzegane podstawowe prawa każdej ludzkiej jednostki. Niewielka liczba państw Afryki uzyskuje wynik bliższy zeru, co oznacza, że w większym stopniu szanuje się w nich prawa człowieka.

Wszystkie omówione wyżej badania dają pewien obraz sytuacji w poszczególnych państwach. Ze względu na cel niniejszej rozprawy szczegółowej analizie zostały poddane cztery wybrane państwa afrykańskie, lecz pozyskane dane pozwalają zauważyć trend pojawiający się na kontynencie afrykańskim. Warto zatem powtórzyć pytanie: czy państwom

¹⁵⁹⁰*Human rights and rule of law index - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/human_rights_rule_law_index/Africa/, dostęp: 16.07.2023.

Afryki jest bliżej do współpracy z Zachodem, czy Rosją i Chinami, które prezentują zupełnie odmienny model współpracy od tego zaproponowanego przez Zachód?

Arabska Republika Egiptu, jeden z najbliższych sojuszników USA w sprawach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, współpracujący również w drugiej dekadzie XXI wieku z Rosją i Chinami prezentuje się w powyższych badaniach następująco. W indeksie wolności gospodarczej Egipt zajmuje pozycję państwa, w którym w *zasadzie nie ma wolności gospodarczej*. Wskaźnik ten ukazuje brak poszanowania dla prawa własności, ponadto negatywnie ocenia się sądownictwo w państwie. Egipt posiada także jedno z najwyższych podatków obciążających osoby fizyczne i prywatne przedsiębiorstwa. Do tak niskiej oceny państwa przyczyniły się również niestabilne rządy, które w ostatnich latach nie potrafiły dokładnie przeprowadzić koniecznych reform gospodarczych ¹⁵⁹¹. Według indeksu konkurencyjności gospodarczej Egipt nie jest atrakcyjny dla zagranicznych inwestorów. Brak silnej konkurencyjności gospodarczej może przyczynić się do mniejszego zainteresowania zagranicznych inwestorów oraz samych światowych mocarstw, które szukają silnych gospodarek. Z kolei w indeksie wolności inwestycyjnej Egipt zajmuje środkową pozycję. Choć wynik ten nie wydaje się niski, Egipt jako jedna z najsilniejszych gospodarek Afryki powinien wykazywać się większą wolnością inwestycyjną. Olbrzymią przeszkodą w wolności inwestycyjnej jest brak sprecyzowanych przepisów prawa, a nakładająca się na to niestabilna sytuacja polityczna jeszcze bardziej pogarsza sytuację. Jednocześnie należy zauważyć, że następuje powolna poprawa, gdyż stopniowo wprowadza się reformy (często początkowo nieudane) mające poprawić sytuację dotyczącą wolności inwestycyjnej. Władze w Kairze zdają sobie sprawę, że brak zagranicznych inwestycji uniemożliwi rozwój lokalnych egipskich firm, co będzie miało katastrofalne skutki dla gospodarki państwa. Problemem, z którym zmaga się Egipt, jest ponadto korupcja. Powoduje ona zakłócenia w mechanizmach rynkowych, szkodzi finansom publicznym państwa, obniża konkurencyjność firm, a także zniechęca zagranicznych inwestorów. Jest ona ponadto zagrożeniem dla systemu demokratycznego i przestrzegania praw człowieka w państwie. W rankingu Egipt zajmuje środkową pozycję, co na tle innych państw Afryki nie jest wyjątkowo złym wynikiem, jednakże korupcja powinna niepokoić zarówno władze w Kairze, jak i współpracujące z nimi mocarstwa. W ostatnich latach następuje ponadto zwiększenie niestabilności Egiptu, co jest skutkiem przede wszystkim „Arabskiej Wiosny”. We wcześniejszych latach Egipt wykazywał dość wysoki wskaźnik stabilności politycznej, co czyniło z niego silne państwo,

¹⁵⁹¹Egipt, <https://www.heritage.org/index/country/egypt>, dostęp: 17.07.2023.

na które zwracały uwagę światowe mocarstwa, jak np. USA. Dodatkowo po 2011 roku odnotowano spadek praworządności w państwie. We wcześniejszych okresach Egipt prezentował się jako państwo umiarkowane. Nie sposób pominąć wskaźnika poszanowania swobód obywatelskich, który jednoznacznie wskazuje, że w Egipcie nie szanuje się wolności osobistych, politycznych, ekonomicznych, socjalnych i kulturowych. Potwierdzeniem dwóch powyższych wyników jest indeks badający poziom demokracji w wybranych państwach świata. Jednocześnie z niego wynika, że w Egipcie nie szanuje się podstawowych zasad demokracji, a kraj jest zaliczany do państw autorytarnych. Na podobnym poziomie w XXI wieku utrzymuje się wskaźnik wolności prasy. Sytuacja wolności prasy nie jest idealna, lecz pomimo różnego rodzaju zawirowań na scenie politycznej i niepokojów społecznych nie doszło do znaczącego pogorszenia po 2011 roku. Jeszcze innym dowodem świadczącym o braku poszanowania przez władze Egiptu dla podstawowych praw demokracji i każdego człowieka jest indeks praw człowieka, który wskazuje, że w Egipcie dochodzi regularnie do łamania i nieprzestrzegania przez władze państwowe i lokalne zapisów chroniących praw i swobody każdego człowieka. W 2019 roku Egipt we wspomnianym badaniu uzyskał najgorszy w swojej historii wynik – 10 punktów, co oznacza, że w państwie tym nie ma żadnego poszanowania dla praw człowieka. Budowanie demokracji na kształt państw Zachodu to zatem niebagatelne wyzwanie dla Egiptu.

Kolejnym zbadanym przez autora pracy państwem jest Algierska Republika Demokratyczno-Ludowa. Terytorialnie największe państwo Afryki, posiadające jedno z najcenniejszych surowców naturalnych w postaci ropy naftowej i gazu oraz mające wpływ w regionie Afryki Północnej i Zachodniej, jest ważnym partnerem dla wielu światowych mocarstw. Wskaźnik wolności gospodarczej jednoznacznie pokazuje, że w państwie tym od 2015 roku obserwuje się całkowity brak wolności gospodarczej, zaś od 1995 do 2010 roku Algieria była zaliczana do państw z kategorii *w zasadzie bez wolności*. Indeks ten potwierdza sytuację Algierii, która boryka się z wieloma problemami na płaszczyźnie gospodarczej będącymi skutkiem gospodarki centralnie planowanej. Większość udziałów w rynku gospodarczym Algierii ma państwo, a sama gospodarka jest uzależniona od cen surowców naturalnych, których ceny na światowym rynku ulegają częstej zmianie. Z kolei wskaźnik konkurencyjności gospodarczej państwa wskazuje, że Algieria znajduje się w połowie stawki punktowej. Oznacza to, że Algieria nadal pozostaje konkurencyjna, zwłaszcza z powodu posiadanych zasobów naturalnych czy możliwości inwestowania w sektorze wydobywczym. O pogarszającym się stanie Algierii na płaszczyźnie gospodarczej może świadczyć również indeks wolności inwestycyjnej. Algieria zajmuje

w nim coraz niższą pozycję – w latach 1995-2005 roku wolność inwestycyjna znajdowała się na wysokim poziomie, dopiero od 2015 roku sytuacja uległa pogorszeniu. Niewątpliwie tak niski wskaźnik zniechęci inwestorów zagranicznych do podjęcia ryzyka inwestowania w Algierii. O złym stanie gospodarki, której problemem jest brak konsekwentnych reform, świadczy również wskaźnik korupcji. Według zaprezentowanych danych zjawisko to jest w Algierii powszechne, co przyczynia się do degradacji gospodarczej państwa. Dodatkowo wskaźnik stabilności politycznej pokazuje, że w Algierii mamy do czynienia z wysokim stopniem występowania niestabilności politycznej, co również jest dużym zagrożeniem dla rozwoju gospodarczego państwa. Wysoki poziom niestabilności politycznej zniechęca światowe mocarstwa do inwestowania w danym państwie, gdyż szukają one stabilnych partnerów do współpracy w wielu płaszczyznach. Niestabilność polityczna przyczynia się także do wzrostu niepokoju społecznych, które to bezpośrednio przekładają się na sytuację społeczną każdego obywatela. Bezpośrednią konsekwencją braku stabilności politycznej jest brak odpowiedniego poziomu praworządności. Jak wskazuje indeks praworządności, Algieria w latach 90. XX wieku była państwem nieposiadającym odpowiednio wysokiego poziomu praworządności. Dopiero w dwóch pierwszych dekadach XXI wieku sytuacja pod tym względem się poprawiła. Poprawa poziomu praworządności daje szansę na polepszenie warunków wewnętrznych w państwie, ponadto, z perspektywy międzynarodowej, wysoki poziom praworządności skłania światowe mocarstwa, takie jak USA czy Zjednoczone Królestwo, do podejmowania prób inwestowania i współpracy z danym państwem. Należy również pamiętać, że zagraniczni inwestorzy poszukują stabilnych politycznie i prawnie obszarów do zainwestowania. Jeszcze innym indeksem, na który należy zwrócić uwagę, jest indeks swobód obywatelskich. Wynika z niego jednoznacznie, że Algieria jest państwem, w którym nie szanuje się praw obywatelskich. We wspomnianym rankingu Algieria zajmuje zazwyczaj czołowe miejsce. Wg indeksu poziomu demokracji Algieria jest reżimem niedemokratycznym, co potwierdzają takie wskaźniki, jak indeks swobód obywatelskich czy indeks wolności prasy, w którym państwo to, zwłaszcza od 2014 roku, uzyskuje ponad 50 punktów, co oznacza brak poszanowania wolności prasy. Należy zauważyć, że w Algierii nie ma oficjalnej cenzury medialnej, lecz przepisy prawa przewidują surowe kary za obrazę głowy państwa, posłów, sędziów, a nawet wojska. Ponadto algierski rząd jest oskarżany o wykorzystywanie mediów publicznych do celów politycznych. Jak już wspomniano, Algieria jest zaliczana do państw, w których dochodzi regularnie do braku poszanowania praw człowieka. Oskarża się ją m.in. o brak poszanowania prawa demonstracji i swobodnego wypowiedzenia

się, a także przetrzymywanie w więzieniu oponentów politycznych oraz działaczy na rzecz demokracji w państwie. Władze Algierii opracowują ponadto zmiany w przepisach prawa, które ograniczą możliwość swobodnego demonstrowania, wolność słowa i swobodę działania sądów. Choć Algieria od wielu lat zmaga się z wieloma wyzwaniami, podejmuje współpracę polityczno-gospodarczą ze światowymi mocarstwami, przede wszystkim Rosją i Chinami.

Demokratyczna Republika Konga, ze względu na swoje strategiczne położenie w obrębie tzw. Wielkich Jezior Afrykańskich ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa i pokoju w Afryce Środkowej. Przyciąga światowe mocarstwa swoim położeniem i bogactwem surowców naturalnych. Według indeksu wolności gospodarczej DRK w latach 1995-2020 znajdowała się w grupie państw, w których występował *brak wolności gospodarczej*. W państwie tym swobodny rozwój gospodarczy hamowany jest przez niestabilność społeczno-polityczną oraz regularnie występującą przemoc. Na to nakładają się również inne poważne problemy: brak poszanowania prawa czy coraz większy brak poszanowania prawa własności. Szara strefa oraz brak odpowiedniego zarządzania i reform gospodarczych przyczyniają się do pogorszenia wolności gospodarczej. Należy jednocześnie zauważyć, że DRK znajduje się na niskiej pozycji w indeksie konkurencyjności w latach 2018-2019, co jednoznacznie pokazuje duże problemy gospodarcze. Brak odpowiedniej konkurencyjności sprawia, że do DRK nie przybywają inwestorzy zagraniczni, a światowe mocarstwa niezbyt chętnie inwestują w takim państwie, ograniczając się do wąskiej współpracy politycznej, gospodarczej i udzielania pomocy rozwojowej. Ponadto o złym stanie kongijskiej gospodarki może świadczyć indeks wolności inwestycyjnej, który jednoznacznie wskazuje, że DRK jest państwem, w którym od 2015 roku swoboda inwestowania jest ograniczona. We wcześniejszym okresie, czyli w latach 90. XX wieku i w pierwszej dekadzie XXI w. zagraniczni inwestorzy także nie byli zainteresowani DRK, zaś rdzenni mieszkańcy państwa nie mogli swobodnie prowadzić swoich interesów. Ograniczenie wolności inwestycyjnej jest skutkiem zawirowań społeczno-politycznych z pierwszej dekady XXI wieku (świadczy o tym także brak danych z roku 2005). Jedną z przyczyn złego stanu gospodarki jest zjawisko korupcji – wg indeksu poziomu korupcji w DRK występuje wysoki poziom korupcji. Do wewnętrznych problemów DRK można również zaliczyć wysoki poziom niestabilności politycznej. Według indeksu stabilności politycznej państwo zajmuje ostatnie miejsca wśród badanych państw Afryki. Należy przy tym zaznaczyć, że brak stabilności politycznej przekłada się na stan społeczeństwa oraz sytuację polityczną i gospodarczą, gdyż częste zmiany na scenie politycznej danego państwa uniemożliwiają przeprowadzanie skutecznych działań

politycznych czy reform gospodarczych. Jednocześnie brak stabilności politycznej generuje brak poszanowania praworządności w państwie, co przyczynia się do wzrostu działalności grup przestępczych. Według rankingu badającego poziom praworządności DRK zmagają się z brakiem praworządności, a także brakiem precyzyjnych przepisów zapobiegających łamaniu prawa. W wyniku niestabilności politycznej w państwie oraz braku poszanowania prawa w DRK występuje również problem ograniczenia swobód obywatelskich. Bezpodstawne aresztowania za krytykowanie rządu, brak jasnych procedur wyborczych czy w końcu ograniczona swoboda wypowiedzenia się to tylko niektóre przypadki łamania praw obywatelskich w DRK. Istnienie wewnętrznych problemów w DRK potwierdza również indeks demokracji – państwo to jest zaliczane do państwa autorytarnych, w których brakuje poszanowania dla podstawowych i zasadniczych praw demokracji. Świadczą o tym wieloletnie rządy głowy państwa, nieprzejrzyste zasady dotyczące wyborów parlamentarnych i prezydenckich czy w końcu brak poszanowania prawa. To wszystko z kolei przekłada się na brak przestrzegania w państwie praw człowieka. W indeksie przestrzegania praw człowieka DRK uzyskuje wysoką lokatę, która potwierdza, że w państwie tym są na co dzień łamane prawa każdego człowieka. Tortury, zaginięcia, bezpodstawne aresztowania, gwałty, złe warunki w więzieniach i aresztach śledczych, brak praworządnych i samodzielnych sądów, rekrutowanie do wojska i służb bezpieczeństwa dzieci czy w końcu zmuszanie tysięcy ludzi do ciężkiej niewolniczej pracy bez odpowiednich warunków – to problemy występujące w DRK, której władze nie podejmują odpowiednich działań zmierzających do zmiany sytuacji. Choć Demokratyczna Republika Konga zmagają się z wieloma wyzwaniami, nie jest pomijana przez innych aktorów stosunków międzynarodowych – ze względu na swoje położenie oraz bogactwo surowcowe cieszy się zainteresowaniem światowych mocarstw, które ponadto zdają sobie sprawę z konieczności kontrolowania sytuacji wewnętrznej DRK, by jej problemy nie rozszerzyły się na cały region Afryki Subsaharyjskiej.

Republika Południowej Afryki, jedna z najsilniejszych gospodarek Afryki, posiada silną pozycję nie tylko na afrykańskiej arenie międzynarodowej, lecz również jako członek wielu globalnych organizacji i uczestnik światowych forów gospodarczych. Dzięki temu pozostaje ona dla stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ jednym z najważniejszych partnerów na kierunku afrykańskim. Państwo to boryka się jednak z wieloma problemami, które zostały odnotowane przez poszczególne wskaźniki. W indeksie wolności gospodarczej RPA jest zaliczana do gospodarek o *umiarkowanej wolności gospodarczej*. W ostatnich latach rozwija się sektor prywatnych firm, co sprawia, że rośnie zdrowa konkurencyjność. Władze

przeprowadzają stopniowo reformy gospodarcze, których zadaniem jest budowanie odpowiednio wysokiego poziomu gospodarczego państwa. W rozwijaniu wolności gospodarczej przeszkadzają jednak m.in. wysokie bezrobocie i zorganizowana przestępczość. Należy zauważyć, że wśród wybranych przez autora państw Afryki RPA pod względem wskaźnika wolności gospodarczej, a następnie indeksu konkurencyjności w latach 2018-2019 osiągnęła najwyższy wynik. Gospodarka RPA jest konkurencyjna nie tylko dla gospodarek afrykańskich, lecz również światowych. O dobrym stanie południowoafrykańskiej gospodarki może świadczyć indeks wolności inwestycyjnej. W rankingu globalnym RPA zajmuje niską lokatę, lecz na tle państw Afryki osiąga jeden z lepszych wyników. Trzeba pamiętać, że w Afryce powszechny jest brak wolności gospodarczej i inwestycyjnej, zatem inwestorzy zagraniczni są zainteresowani współpracą właśnie z RPA. Jednocześnie Republika Południowej Afryki boryka się m.in. z problemem korupcji, na co wskazuje indeks poziomu korupcji, w którym RPA zajmowała środkową pozycję. Choć w państwie istnieją restrykcyjne przepisy mające zwalczać korupcję, prawo nie jest w żaden sposób respektowane. Wysokie skorumpowanie służb państwowych stało się zjawiskiem powszechnym, ponadto brakuje odpowiednich mechanizmów ich kontroli. Z kolei w indeksie stabilności politycznej państwa RPA zajmuje – w porównaniu do pozostałych omawianych państw – wysokie miejsce. W ostatnich latach zauważalna jest poprawa stabilności politycznej. Należy jednocześnie zauważyć, że w okresie zmiany systemu politycznego z apartheidu na demokrację, co miało miejsce w latach 90. XX wieku, nie nastąpiło gwałtowne przejście władzy, lecz stabilne przejście z jednego systemu na drugi. Wysoki poziom stabilności politycznej przekłada się na poszanowanie praworządności, na co wskazuje indeks praworządności państw. RPA zajmuje w nim wysokie miejsce, zarówno w porównaniu do czterech omawianych państw, jak również pozostałych badanych 53 państw Afryki. Z praworządnością łączy się poszanowanie dla swobód obywatelskich. W indeksie tym RPA zajmuje jedno z ostatnich miejsc w rankingu, co pokazuje, że obywatele RPA mogą korzystać w szerokim zakresie ze swobód obywatelskich zapisanych w południowoafrykańskim prawie. Z kolei w indeksie demokracji RPA jest zaliczana do grupy państw z tzw. *demokracjami wadliwymi*. Utrzymywanie się przez długie lata władzy jednej partii – Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) – sprzyjało gromadzeniu przez rządzących władzy i przywilejów, ponadto zaczęła się szerzyć korupcja, pojawił się klientelizm, a coraz większe zadłużenie państwa sprawiło, że RPA stanęła przed wyzwaniem naprawy demokracji. Potwierdzeniem wadliwości demokracji południowoafrykańskiej może być indeks wolności prasy, który wskazuje, że od roku 2014 ewidentnie w RPA występują problemy w zakresie przestrzegania

wolności prasy. Jeszcze na początku XXI wieku (w latach 2006 i 2010) wskaźnik ten odnotowywał prawie idealną sytuację. Należy zauważyć, że za krytykowanie strategicznych instytucji państwa czy wprowadzanie w błąd grożą w RPA wysokie kary. Ponadto wysokie koszty utrzymania oraz częste napięcia na linii dziennikarze-politycy sprawiają, że współcześnie sytuacja wolności prasy jest oceniana bardzo negatywnie. Pociuszający jest fakt, że w RPA zasadniczo przestrzega się praw człowieka, choć należy zaznaczyć, że zdarzają się incydenty łamania tego prawa, jak np. gwałty, nieposzanowanie praw mniejszości białej zamieszkującej RPA, a także przemoc stosowana przez policję czy w końcu ataki na ludzi ze względu na płeć, pochodzenie lub kolor skóry¹⁵⁹². Pomimo problemów wewnętrznych Republika Południowej Afryki pozostaje jednym z ważniejszych graczy na afrykańskiej scenie politycznej, a stali członkowie RB ONZ z zainteresowaniem spoglądają właśnie na to państwo, które może zaoferować wiele cennych korzyści światowym mocarstwom. RPA odgrywa istotną rolę zwłaszcza w kontekście relacji z państwami regionu Afryki Subsaharyjskiej. Warto podkreślić, że władze w Pretorii zdają sobie sprawę ze swojego znaczenia dla stałych członków RB ONZ, dlatego też starają się balansować pomiędzy państwami Zachodu a Rosją i Chinami.

Nie ulega wątpliwości, że rywalizacja o Afrykę pomiędzy szeroko pojmowanym Zachodem a Rosją i Chinami staje się coraz bardziej widoczna. Warto pamiętać, że rozpoczęła się ona już w latach 90. XX wieku, kiedy to Pekin, szukając alternatyw dla swojej polityki zagranicznej oraz gospodarki, poszukiwał nowych kierunków współpracy polityczno-gospodarczej. Afryka wydawała się idealnym obszarem, o którym po zakończeniu okresu zimnej wojny zapomniał Zachód. W trakcie trwania zimnej wojny traktowano Afrykę jako bufor przed zagrożeniami wynikającymi z istnienia bloku wschodniego, ponadto interesowano się nią wyłącznie ze względów ideologicznych, aby poprzez wspieranie reżimów afrykańskich ograniczać wpływy komunizmu na kontynencie. W latach 90. XX wieku i na początku XXI wieku Stany Zjednoczone wraz z całym Zachodem były postrzegane jako niekwestionowany lider w światowej polityce. Jednakże Afryka pozostawała obszarem niezauważonym, a nawet traktowanym w sposób marginalny. Zachodnich liderów interesowały jedynie surowce naturalne, na które zapotrzebowanie w państwach rozwijających się stale rosło. Brak zainteresowania Afryką przez Zachód zauważyły Chiny, które od lat 90. XX wieku rozpoczęły starania o zaistnienie na afrykańskiej scenie politycznej.

¹⁵⁹² *South Africa*, <https://www.amnesty.org/en/location/africa/southern-africa/south-africa/report-south-africa/>, dostęp: 22.07.2023.

Państwa Afryki z entuzjazmem podchodziły do zaangażowania Chin na kontynencie, gdyż zaprezentowane propozycje przynosiły im wymierne korzyści. Władze Chin pragnęły w pierwszej kolejności nawiązać stosunki gospodarcze i w tym względzie proponowano zawarcie umów inwestycyjnych czy handlowych. Umowy obejmowały takie prace, jak budowa infrastruktury czy nawet budynków użyteczności publicznej. Chińczycy ponadto oferowali konkretne dofinansowanie i pomoc materialną, w zamian oczekując m.in. swobodnego dostępu do surowców naturalnych. Warto zauważyć, że choć Zachód ostrzegał państwa Afryki przed nadmiernym uzależnieniem się od Chin, a zwłaszcza ich pomocy finansowej, państwa kontynentu nie rezygnują z tego kierunku współpracy¹⁵⁹³.

Zupełnie inne jest zaangażowanie Rosji w Afryce. Przede wszystkim Moskwa w porównaniu z Pekinem oferuje państwom afrykańskim o wiele mniej. Mimo to jej obecność na kontynencie jest stała. Po perturbacjach związanych z wieloma trudnościami lat 90. XX wieku oraz początku XXI wieku, w roku 2006 Rosja rozpoczęła intensywną ekspansję Afryki. Jej oferta obejmuje zagwarantowanie bezpieczeństwa dla reżimów afrykańskich. Świadczenie odpłatnych usług w kwestii bezpieczeństwa i utrzymania władzy przez sprzyjającym Moskwie dyktatorów jest korzystne dla Rosji i jej interesów, jednocześnie państwa korzystające z tej pomocy utrzymują swój porządek polityczny. Państwa Zachodu na czele ze Stanami Zjednoczonymi podkreślają, że taka współpraca niesie za sobą negatywne skutki, takie jak pozostawanie u władzy dyktatorów, którzy często nie przestrzegają podstawowych praw każdego człowieka czy są skorumpowani i doprowadzają państwo na skraj upadku. W zamian za swoje usługi Moskwa niejednokrotnie oczekuje np. dostępu do surowców naturalnych, zwłaszcza tych, które są jej potrzebne dla realizacji własnych celów¹⁵⁹⁴.

W tym miejscu należy zauważyć, że w przestrzeni bezpieczeństwa Zachód przegrywa z Rosją i Chinami, gdyż państwa Afryki oceniają pomoc Zachodu na tej płaszczyźnie za niewystarczającą. Udzielanie pożyczek czy pomocy rozwojowej, wspieranie i szkolenie służb bezpieczeństwa, misje stabilizacyjne ONZ czy samych stałych członków RB ONZ jak np. Francji są niezadowolające. W Afryce poddawano krytyce francuskie interwencje wojskowe np. w regionie Seszeli. Stany Zjednoczone natomiast oskarżano o to, że tworzenie placówek wojskowych i baz wywiadowczych nie służyło bezpieczeństwu Afryki,

¹⁵⁹³H.W. French, *Are China and Russia Bad for Africa? That's the Wrong Question*, <https://foreignpolicy.com/2023/05/01/china-russia-africa-economy-loans-wagner-group-development/>, dostęp: 22.07.2023.

¹⁵⁹⁴Ibidem.

lecz interesom USA. Waszyngton tłumaczył swoje działania dążeniem do zwalczania terroryzmu zorganizowanego na świecie, lecz państwa afrykańskie uznały je za nieskuteczne¹⁵⁹⁵.

Nie ulega wątpliwości, że w wielu przypadkach rywalizację o wpływy w Afryce wygrywają Chiny oraz Rosja. Państwa Zachodu są postrzegane przez państwa afrykańskie za niewiarygodne – np. w kwestii promowania demokracji i praw człowieka. Wielokrotnie w czasie zimnej wojny, jak i współcześnie, Zachód współpracuje z państwami kontynentu, w których łamane są prawa człowieka. Przykładem jest współpraca z Egiptem, którego wskaźnik przestrzegania praw człowieka jest jednym z najgorszych w całej Afryce, współpraca z Czadem, wieloletnim sojusznikiem Zachodu w kwestii udostępniania baz wojskowych w Afryce, w którym regularnie dochodzi do łamania praw człowieka, a także relacje z DRK, której władze niejednokrotnie łamały zasady praworządności¹⁵⁹⁶. Zauważa się, że im bardziej Zachód promuje demokrację i prawa człowieka, tym mniej są one szanowane przez państwa afrykańskie. Wielu badaczy podkreśla, że Zachód powinien mocniej wspierać rozwój gospodarczy Afryki i dzięki temu promować swoje wartości. Pomoc w zwalczaniu wysokiego bezrobocia, ubóstwa, wzmocnienie integracji gospodarczej ze światem, a zwłaszcza z Zachodem, to główne cele, na których powinni skupić się przywódcy chcący współpracować z państwami afrykańskimi.

Wśród państw Afryki uwidacznia się tendencja poszukiwania alternatywnych dróg współpracy. Rosja i Chiny stają się swoistą alternatywą dla współpracy z Zachodem. Należy jednocześnie zaznaczyć, że wiele państw w żaden sposób nie zrywa stosunków polityczno-gospodarczych z państwami Zachodu, gdyż te nadal stanowią ważną część bilateralnych relacji. Udzielane przez np. Stany Zjednoczone, Zjednoczone Królestwo czy Francję pożyczki oraz pomoc rozwojowa i humanitarna dla wielu państw są nieodzownym wsparciem. Jednocześnie chcąc doprowadzić do dywersyfikacji stosunków oraz alternatywnej drogi dla pozyskiwania kolejnych korzyści, państwa Afryki rozpoczynają współpracę z Rosją i Chinami. Mocarstwa te nie tylko oferują państwom kontynentu wiele korzyści: pomoc w utrzymaniu władzy, umowy na budowę infrastruktury i dostęp do nowej technologii wydobywczej, lecz również nie warunkują współpracy kwestiami przestrzegania demokracji i praw człowieka. Wydaje się, że warunki stawiane przez państwa Zachodu skutecznie blokują zaangażowanie państw Afryki we współpracę z Zachodem. Jak ukazują omówione

¹⁵⁹⁵Ibidem.

¹⁵⁹⁶Ibidem.

wyżej indeksy, Afryka, która boryka się z wieloma problemami zarówno na płaszczyźnie politycznej i gospodarczej, nie jest w stanie sprostać zachodnim oczekiwaniom. Ponadto afrykańskie elity polityczne nie są skłonne do przeprowadzania reform, gdyż zdają sobie doskonale sprawę, że Zachód nie zerwie stosunków z państwami Afryki z uwagi na zapotrzebowanie na surowce naturalne.

Współcześnie elity polityczne Afryki zauważają coraz wyraźniej, że Zachód wybiórczo traktuje swoje własne warunki. Współpraca z RPA, w której istniał system apartheidu, a w późniejszych latach niejednokrotnie dochodziło do jaskrawych przypadków łamania praw człowieka, to kolejny przykład braku wiarygodności Zachodu. Negatywnie oceniane jest udzielanie pomocy rozwojowej, pomocy humanitarnej oraz instrumentalne traktowanie państw Afryki, jak np. DRK w latach 90. XX wieku, gdy w regionie Wielkich Jezior Afrykańskich doszło w wyniku ludobójstwa w Rwandzie do wielkiej migracji ludności – państwa Zachodu zainteresowały się sytuacją dopiero po eskalacji konfliktu i jego rozszerzeniu na inne państwa Afryki Środkowej. Problemy polityczno-gospodarcze państw Afryki oraz brak wiarygodności Zachodu to przyczyny porażki Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa oraz Francji w rywalizacji o wpływy w Afryce.

Jak już wspomniano, Rosja i Chiny nie warunkują swojej współpracy z Afryką kwestiami demokracji czy praw człowieka, traktując je jako wewnętrzną sprawę każdego państwa. Na tej płaszczyźnie wygrywają w rywalizacji z Zachodem. Podejmują one w pierwszej kolejności współpracę w kwestiach gospodarczych, bezpieczeństwa, a następnie rozwijają relacje polityczne, których zadaniem jest ugruntowanie współpracy w dziedzinie ekonomii i bezpieczeństwa. Poprzez udzielanie pożyczek na dogodnych warunkach i pomocy rozwojowej prezentują lepszą ofertę w porównaniu do państw Zachodu, które pomoc finansową warunkują np. kwestiami przeprowadzania reform czy walki z korupcją. Rosja i Chiny oczekują przede wszystkim swobodnego dostępu do cennych afrykańskich surowców naturalnych oraz korzystnych warunków wymiany handlowej, gdyż oba mocarstwa poszukują nowych rynków zbytu dla swoich towarów. Do takiej współpracy przystąpiła Algieria, Egipt czy nawet RPA, które poszukując nowych dróg współpracy, chcą osiągnąć zamierzone korzyści.

Wydawać by się mogło, że oferowane przez Rosję i Chiny warunki są tak korzystne, że w każdym względzie przewyższają one te proponowane przez państwa Zachodu. Okazuje się jednak, że państwa afrykańskie, które w ostatnich dekadach pożyczają pieniądze od Chin, dziś borykają się z dużym zadłużeniem. Pożyczki oferowane przez Pekin nierzadko charakteryzowały się bowiem wysokim oprocentowaniem oraz krótkim terminem spłaty,

co powodowało, że biedne państwa kontynentu afrykańskiego nie potrafiły spłacić zadłużenia¹⁵⁹⁷. Taka perspektywa uniemożliwia w dłuższej perspektywie czasowej rozwój gospodarczy i generuje problemy finansowe państwa. Ponadto oskarża się stronę chińską, że proponowane przez nich inwestycje infrastrukturalne przynoszą korzyści jedynie Pekinowi i chińskim firmom, a nie państwom, które podpisują z Chinami takie umowy. Dodatkowo brak spłaty zadłużenia przez państwa Afryki może doprowadzić do utraty ich suwerenności poprzez przejęcie przez Chiny strategicznie ważnych aktywów państwowych jako formy zabezpieczenia kredytowego, co może wpłynąć na decyzje polityczne podejmowane przez afrykańskich przywódców¹⁵⁹⁸. Należy również zauważyć, że chińska pomoc rozwojowa oraz udzielane pożyczki są krytykowane z powodu niejasności ich zasad. Chiny budują swoją pozycję na arenie międzynarodowej, zwłaszcza na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, także poprzez działania chińskiej dyplomacji w Afryce¹⁵⁹⁹.

Rosyjskie zaangażowanie w Afryce, choć lekko spóźnione, wydaje się istotną alternatywą dla relacji z Zachodem oraz Chinami. W XXI wieku Moskwa pragnęła odnowić swoje więzi polityczne z tymi państwami Afryki, z którymi w czasie istnienia ZSRR posiadała bliskie stosunki. Zarówno w pierwszej, jak i drugiej dekadzie XXI wieku rosyjska dyplomacja zwiększyła swoje działania na afrykańskiej scenie politycznej, a ponadto otworzyła kilka nowych ambasad. Podpisała kilka politycznych umów, np. z Algierią, oraz rozpoczęła organizację wizyt państwowych na wysokim szczeblu. Działania te miały doprowadzić z jednej strony do odbudowy wzajemnych relacji, a z drugiej przyczynić się do budowania silnego międzynarodowego poparcia dla Rosji na arenie międzynarodowej. Ponadto wzrost współpracy gospodarczej poprzez podpisanie wzajemnych umów handlowych na sprzedaż broni i szkolenie wojska i służb bezpieczeństwa, a także na dostęp do nowej technologii wydobywczej oraz pozyskanie dostępu do surowców naturalnych jest ważnym elementem rywalizacji pomiędzy mocarstwami na kontynencie. Duże znaczenie ma współpraca wojskowa, gdyż Moskwa jest jednym z kluczowych dostawców broni dla takich państw, jak RPA, Algieria czy Angola¹⁶⁰⁰. Należy zaznaczyć, że Moskwa sprzedaje uzbrojenie oraz sprzęt wojskowy wszystkim państwom, które deklarują swoje poparcie oraz chęć współpracy z Rosją. Nie warunkuje ona w żaden sposób tej sprzedaży. Warto zauważyć, że na płaszczyźnie wojskowej dochodzi do pewnego rodzaju rywalizacji między Rosją

¹⁵⁹⁷ D.L. Dambre, *Why the U.S. is Losing Africa to China and Russia?*, <https://modern-diplomacy.eu/2023/07/23/why-the-u-s-is-losing-africa-to-china-and-russia/>, dostęp: 23.07.2023.

¹⁵⁹⁸Ibidem.

¹⁵⁹⁹Ibidem.

¹⁶⁰⁰Ibidem.

a Stanami Zjednoczonymi. Pomimo coraz większego zaangażowania Rosji w sektorze bezpieczeństwa USA pozostają nadal wiodącym partnerem dla państw kontynentu. Ponadto sama wymiana handlowa przechyla się na korzyść Waszyngtonu¹⁶⁰¹. Trzeba jednakże pamiętać, że sytuacja ta może ulec w niedalekiej przyszłości zmianie. Należy zaznaczyć, że Rosja ma swoich bliskich sojuszników wśród wielu państw kontynentu, a sytuacja polityczna, społeczna oraz gospodarcza (jak wskazują powyższe wskaźniki) skłania wiele państw do zwrócenia się w stronę Rosji. Według danych na rok 2020 Rosja nie jest w stanie zagrozić innym stałym członkom RB ONZ na płaszczyźnie gospodarczej. Zdecydowanie wyprzedzają ją państwa Zachodu i Chin¹⁶⁰².

Wzrastające zaangażowanie Rosji i Chin jest wyzwaniem dla Zachodu, który musi umocnić swoją pozycję na kontynencie. Trzeba pamiętać, że Zachód na czele z USA wielokrotnie zmieniał priorytety w swojej polityce wobec Afryki, warunkując je przede wszystkim sprawami globalnymi. W pierwszej kolejności skupiał się na współpracy w zwalczaniu międzynarodowego terroryzmu i zorganizowanych grup przestępczych. W tym celu tworzono szerokie koalicje. Ponadto Zachód starał się dążyć do tworzenia odpowiedniego systemu bezpieczeństwa na kontynencie, a w sytuacjach zagrożenia i możliwości zdestabilizowania części regionu Afryki wspierano poszczególne państwa we wzmocnieniu bezpieczeństwa. Tak było w przypadku wydarzeń zachodzących w Rwandzie w 1994 roku, wojny w Republice Środkowoafrykańskiej, Libii czy w trakcie Arabskiej Wiosny. W wyniku coraz większego zaangażowania innych światowych mocarstw w Afryce USA zostało w pewien sposób zmuszone do zwiększenia działania zwłaszcza na płaszczyźnie gospodarczej. Waszyngton podjął większe inicjatywy, lecz w większości przypadków miały one wyłącznie wydźwięk propagandowy¹⁶⁰³. Państwa Zachodu zachęcają swoje firmy do inwestowania w Afryce, jednakże przegrywają one wyścig z inwestorami z Chin¹⁶⁰⁴. Państwa Zachodu bowiem w dalszym ciągu stawiają wygórowane warunki dotyczące przestrzegania i poszanowania dla praw człowieka czy reform, które doprowadzą do stworzenia demokracji tej na wzór zachodni. Niestety argument ten wykorzystują Rosja i Chiny, które podkreślają, że Zachód narzuca krajom afrykańskim swoją wizję

¹⁶⁰¹*The Graphic Truth: Russia vs. US trade ties in Africa*, <https://www.gzeromedia.com/the-graphic-truth-russia-vs-us-trade-ties-in-africa>, dostęp: 24.07.2023.

¹⁶⁰²Ibidem.

¹⁶⁰³D.L. Dambre, *Why the U.S....*

¹⁶⁰⁴Ibidem.

funkcjonowania państwa¹⁶⁰⁵. Zdaniem Rosji i Chin Zachód narusza w ten sposób suwerenność państw Afryki.

Mimo wszystko warto zauważyć, że Stany Zjednoczone pozostają ważnym partnerem w zakresie tzw. pomocy rozwojowej. Amerykańskie rządowe programy zwalczające epidemię AIDS czy inicjatywa Power Africa przyczyniły się do znaczącej poprawy służby zdrowia w Afryce oraz promowania i ułatwiania dostępu do energii elektrycznej¹⁶⁰⁶.

Jednocześnie trzeba podkreślić, że w zachodniej polityce względem państw Afryki brakuje spójności. Częste zmiany w polityce Zachodu wobec Afryki powodują, że traci on swoją wiarygodność, co uniemożliwia pogłębienie współpracy na wielu płaszczyznach. Wydaje się prawdopodobne, że w wyniku zmian w globalnym układzie sił związanym z coraz większym zaangażowaniem innych światowych mocarstw w Afryce, Zachód zostanie zmuszony do przeformułowania swojej polityki względem kontynentu¹⁶⁰⁷.

Nie ulega wątpliwości, że aby Zachód mógł mocniej konkurować w Afryce z Rosją i Chinami i w ten sposób odciągnąć kontynent od wspomnianych mocarstw, należy odejść od stawiania warunków współpracy, czyli kwestii poszanowania dla demokracji i przestrzegania praw człowieka. Jak już wspomniano, większość państw Afryki zmaga się z problemami w tej sferze. Z oczywistych względów Zachód nie może odejść od promowania demokracji i praw człowieka, gdyż to one stanowią filary funkcjonowania zachodniej cywilizacji, jednakże badacze podkreślają, że cele te można osiągnąć poprzez promowanie polityki zrównoważonego rozwoju, równości społecznej czy w końcu promowanie przejrzystych zasad współpracy, walki z terroryzmem i zjawiskiem korupcji oraz wzmocnienie wzajemnych więzi.

Ponadto Zachód powinien zdecydowanie mocniej zaangażować się w Afryce gospodarczo, wzmacniając współpracę w wymianie handlowej, inwestycyjnej i wydobywczej. Zwiększenie liczby umów podpisywanych z państwami kontynentu, w ramach których Zachód będzie preferował korzystne warunki współpracy np. w wymianie handlowej, z pewnością zachęci państwa Afryki do pogłębienia stosunków. Prócz tego konieczne jest wsparcie sektora prywatnego. Niebagatelna jest rola zagranicznych inwestorów w Afryce – inwestycje mogą bowiem przyspieszyć rozwiązywanie problemów gospodarczych państw¹⁶⁰⁸. Zwycięstwo w rywalizacji mogą zapewnić także konkurencyjne umowy na przejrzystych

¹⁶⁰⁵Ibidem.

¹⁶⁰⁶Ibidem.

¹⁶⁰⁷Ibidem.

¹⁶⁰⁸Ibidem.

warunkach, szanowanie lokalnej kultury oraz poszanowanie dla praw pracownika i dla samego środowiska. Te kwestie mogą odróżnić Zachód od innych mocarstw i przyczynić się do wygrania konkurencji z Rosją i Chinami. Ponadto państwa Zachodu mogą przyciągnąć do siebie Afrykę poprzez budowę lub modernizację infrastruktury, której brakuje na kontynencie. Nowoczesne technologie oraz wysokiej jakości materiały, które posiadają państwa Zachodu, a także korzystne umowy na budowę czy modernizację infrastruktury afrykańskiej niewątpliwie zostaną pozytywnie ocenione przez państwa afrykańskie. Ponadto Zachód może zaoferować współpracę w takich dziedzinach, jak: medycyna, rolnictwo, telekomunikacja cyfrowa. Szkolenia i wymiana technologii mogą w dużej mierze przyczynić się do zwiększenia przez Zachód swojej konkurencyjności względem Rosji, a zwłaszcza Chin¹⁶⁰⁹.

Jednym z najważniejszych zadań stojących w XXI wieku przed państwami Zachodu, a zwłaszcza przed stałymi członkami RB ONZ, jest ocieplenie swojego wizerunku w Afryce. Wiele państw afrykańskich z rezerwą podchodzi do współpracy z Zachodem, skłaniając się w stronę Rosji i Chin. Taki stan rzeczy wynika przede wszystkim z zaszłości historycznych. Elity polityczne zdają sobie sprawę z faktu, że przez dekady Afryka była traktowana jako zaplecze surowcowe, a w polityce zawsze ujmowana jako obszar peryferyjny. Kluczowe zatem wydaje się doprowadzenie do zmiany postrzegania Zachodu przez Afrykanów, a następnie zwiększenie pomocy i współpracy na różnych płaszczyznach. Ponadto ważnym zadaniem jest uwiarygodnienie polityki Zachodu względem państw Afryki. Powinna ona mieć charakter długoterminowy, z trwałym i nieodwracalnym zaangażowaniem oraz zrozumieniem realiów państw Afryki i ich potrzeb, a także poszanowaniem kultury i środowiska naturalnego. Budowanie partnerstwa z państwami Afryki wydaje się ważnym elementem w rywalizacji o wpływy na tym kontynencie¹⁶¹⁰.

¹⁶⁰⁹Ibidem.

¹⁶¹⁰Ibidem.

Zakończenie

Po zakończeniu II wojny światowej powstał nowy międzynarodowy ład, w którym najsilniejsze pozycje zajęły zwycięskie mocarstwa: Stany Zjednoczone – niekwestionowany lider Zachodu – i ZSRR – przywódca bloku wschodniego. Ich wpływ był zauważalny w wielu miejscach na świecie, w tym w Afryce. Kontynent ten stał się bowiem jedną z wielu aren międzynarodowej działalności dwóch światowych mocarstw, które nie tylko pragnęły pozyskiwać jak najwięcej korzyści z utrzymywania przyjaznych relacji politycznych, gospodarczych, wojskowych i kulturalnych z nowymi i niepodległymi państwami kontynentu, lecz również w ten sposób zyskać przewagę nad przeciwnikiem. Afryka stała się więc obszarem rywalizacji na wielu płaszczyznach pomiędzy dwoma blokami. W pierwszej kolejności mocarstwa starały się przeciwdziałać interesom i rosnącym wpływom drugiej strony, dlatego wielokrotnie budowały relacje z dwoma przeciwstawnymi sobie obozami politycznymi czy wspierały przeciwstawnych polityków afrykańskich. W tym zakresie szczególnie aktywne pozostawały Stany Zjednoczone, które budowały długoletnie więzi z władzami wszystkich państw Afryki, które w sposób otwarty i przyjazny wypowiadały się czy pragnęły nawiązać współpracę z USA. W tej materii przykładem mogą być dwa państwa z obszaru Afryki Subsaharyjskiej, wybrane przez autora niniejszej pracy. Demokratyczna Republika Konga, wspierana politycznie, finansowo i militarnie przez Waszyngton, przez wiele dziesięcioleci pozostawała najbliższym sojusznikiem USA w okresie tzw. zimnej wojny. Wieloletni prezydent państwa, a zarazem krwawy dyktator, Mobutu Sese Seko, pomimo że sprawował w państwie rządy autorytarne, wielokrotnie był przyjmowany przez prezydentów w Białym Domu, co miało potwierdzić bliskie relacje i duże znaczenie DRK w amerykańskiej strategii okresu zimnej wojny wobec Afryki. Jeszcze innym państwem wspieranym przez Waszyngton była Republika Południowej Afryki. Stany Zjednoczone, pomimo istnienia w państwie systemu segregacji rasowej – apartheidu w RPA, zdawały sobie doskonale sprawę, że to szybko rozwijające się państwo o strategicznym położeniu należy za wszelką cenę utrzymywać w zachodniej strefie wpływów, aby w ten sposób ograniczyć wpływy ZSRR i ruchu komunistycznego na kontynencie.

Niektóre działania Stanów Zjednoczonych były spowodowane aktywną działalnością ZSRR na kontynencie. Należy podkreślić, że zaraz po zakończeniu II wojny światowej USA wykazywało znikome zainteresowanie państwami Afryki, z wyjątkiem Egiptu. Z jednej strony takie stanowisko Waszyngtonu mogło wynikać z dawniej prowadzonej polityki

izolacjonizmu, a z drugiej elity polityczne USA tego okresu uważały, że Afryka powinna pozostać obszarem zainteresowań byłych mocarstw kolonialnych, takich jak Zjednoczone Królestwo i Francja. Przewidywano, że system kolonialny będzie trwał przez najbliższe dekady, co umożliwiłoby Waszyngtonowi intensyfikację działań na tym obszarze. Amerykańskie zaangażowanie na kontynencie Afrykańskim przede wszystkim wymusiła aktywna działalność ZSRR w Afryce. W wyniku stałej obecności ruchów komunistycznych na kontynencie Waszyngton został zmuszony już w latach 60. XX wieku do zintensyfikowania swojego działania wobec kontynentu.

W okresie zimnej wojny Zjednoczone Królestwo zauważyło w szybkim tempie rodzące się na kontynencie tendencje państwowotwórcze. Wielu badaczy podkreśla, że proces kolonizacyjny kontynentu co prawda narzucił wygląd geopolityczny współczesnej Afryki, jednakże sam proces państwowotwórczy w żaden sposób nie został narzucony z góry. Brytyjskie elity polityczne bardzo wcześnie zauważyły, że ruchów niepodległościowych nie da się powstrzymać. Już w 1961 roku, rok po tzw. „roku Afryki”, w którym to największa liczba państw kontynentu uzyskała swoją niepodległość, premier Zjednoczonego Królestwa H. Macmillan oświadczył, że Londyn planuje całkowite wycofanie się z kontynentu. Jednocześnie należy zaznaczyć, że w omawianym okresie Brytyjczycy, pomimo nowatorskiego – w porównaniu do Francji – podejścia w swojej polityce zagranicznej, nie pragnęli w żaden sposób zerwać stosunków politycznych i gospodarczych. Władze w Londynie doskonale zdawały sobie sprawę, że Zjednoczone Królestwo musi utrzymać swoje dotychczasowe wpływy i znaczenie na kontynencie. Stosunek Brytyjczyków do współpracy z Afryką był podobny do tego prezentowanego przez Stany Zjednoczone – celem zaangażowania było ograniczenie rosnących wpływów ZSRR. Silne więzi polityczno-gospodarcze nie tylko gwarantowały Zjednoczonemu Królestwu wpływy i umocnienie pozycji, lecz również ograniczały znaczenie ZSRR w tym regionie. W tym kontekście należy zauważyć, że w okresie zimnej wojny największa pomoc rozwojowa i humanitarna dla państw Afryki płynęła od państw szeroko pojmowanego Zachodu, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i Francji.

Zupełnie odmiennie w okresie zimnej wojny prezentowała się polityka Francji wobec Afryki. W czasach dekolonizacji Paryż niejednokrotnie usiłował powstrzymać zmiany zachodzące na kontynencie. Przykładem niezrozumienia dążeń niepodległościowych Afrykanów była wojna w Algierii, w czasie której francuskie wojska dopuszczały się masakr na lokalnej ludności. W czasach zimnej wojny Francja nadal utrzymywała silne stosunki polityczne, gospodarcze, militarne i kulturalne z Afryką. Pomimo zakończenia okresu

kolonizacji Francja nadal pozostaje silnie obecna na kontynencie. Ponadto w omawianym okresie dla wielu państw Afryki Francja, postrzegana jako średnie mocarstwo, stała się swego rodzaju alternatywą wobec rywalizujących ze sobą o wpływy i znaczenie na świecie USA i ZSRR. Postrzegano ją jako neutralnego sojusznika, który nie wymaga opowiadania się po którejkolwiek ze stron. Postrzegano Francję jako neutralnego sojusznika, dzięki któremu nie będzie trzeba opowiedzieć się za jedną ze stron. Wobec państw wybranych przez autora pracy Francja pełniła rolę pełnomocnika szeroko pojmowanego Zachodu, który pragnie w ten sposób ograniczyć wpływy ZSRR na kontynencie. W tym czasie władze w Paryżu czerpały jak najwięcej korzyści oraz podejmowały wszelakie wysiłki zmierzające do jak największego utrzymywania wpływów i siły na kontynencie. W ten sposób pokazywano jednoznacznie, że pomimo zakończenia okresu kolonialnego Francja nadal chce odgrywać kluczową rolę w Afryce.

Przywódcy Francji niejednokrotnie sprzeciwiali się w trakcie swoich oficjalnych przemówień rywalizacji zimnowojennej światowych mocarstw na obszarze Afryki. Przykładem takiego działania były wypowiedzi prezydenta Mitteranda, który krytykował amerykański imperializm oraz sowieckie zaangażowanie na kontynencie. Poddawano krytyce brak wystarczającego zaangażowania Stanów Zjednoczonych czy Zjednoczonego Królestwa w obronie praw człowieka i demokracji. Podkreślano jednocześnie, że władza w Paryżu pragnie, aby Afryka pozostawała wolna od rywalizacji mocarstw oraz jakiegokolwiek ingerencji w sprawy wewnętrzne państw, stając się obszarem współpracy i dialogu.

Po zakończeniu II wojny światowej zaangażowanie ZSRR w tzw. Trzecim Świecie było kluczowym działaniem na arenie międzynarodowej. Władze w Moskwie starały się zbudować szerokie poparcie dla swojej wizji ładu międzynarodowego. Ponadto zaangażowanie ZSRR w różnych częściach świata, w tym również w wybranych państwach Afryki, wynikało z przekonania, że w ten sposób Moskwa zwiększy swoje międzynarodowe oddziaływanie oraz zmniejszy dystans dzielący ją od Stanów Zjednoczonych, które po II wojnie światowej zajęły dominującą pozycję na arenie międzynarodowej. W ten sposób starano się zmniejszyć przewagę USA. Ponadto ZSRR starało się potwierdzić swoją międzynarodową pozycję jako światowe mocarstwo. Tak prowadzona polityka zagraniczna aktywizowała ZSRR do tworzenia bliskich relacji z poszczególnymi państwami Afryki, dzięki czemu stało się możliwe np. zakładanie w różnych częściach świata baz wojskowych. Tworzenie długofalowych więzi politycznych, gospodarczych, militarnych i w końcu kulturowych miało za zadanie ograniczyć zasięg oddziaływania USA. Ponadto celem polityki zagranicznej ZSRR w okresie zimnej wojny było również przyciągnięcie w sowiecką orbitę

wpływów jak największej liczby państw, by w ten sposób nie tylko budować silną pozycję ZSRR, lecz także zapewnić mu przewagę w organizacjach międzynarodowych takich, jak np. ONZ. W ten sposób Moskwa pragnęła zapewnić sobie możliwość realizacji własnych interesów na skalę globalną w organizacjach międzynarodowych.

Z drugiej strony należy zaznaczyć, że sam model ustroju komunistycznego proponowany przez ZSRR młodym niepodległym państwom Afryki wydawał się stanowić świetną alternatywę dla ustroju demokratycznego zaproponowanego przez Zachód. Należy zauważyć, że przez wielu Afrykanów oraz afrykańskie elity polityczne kapitalizm odbierany był negatywnie i był kojarzony raczej z kolonializmem, który przez stulecia zniewalał ludy afrykańskie. Z tego powodu propozycje wysuwane przez ZSRR, jak również sam ustrój socjalistyczny, wydawał się swoistą alternatywą i najlepszym rozwiązaniem dla państw Afryki.

Tym, co przyciągało uwagę elit politycznych Afryki okresu zimnej wojny, był z jednej strony ustrój polityczny, a z drugiej aktywna działalność dyplomatyczna i polityczna ZSRR na kontynencie. Po uzyskaniu niepodległości przez kolonie afrykańskie władze w Moskwie wspierały wybrane państwa politycznie, gospodarczo, finansowo czy też militarnie. Warto zauważyć, że w latach 50. i 60. XX wieku ZSRR pozyskało jako najbliższych sojuszników takie państwa afrykańskie, jak Algieria czy nawet Egipt czasów prezydenta Nasera. W Afryce Subsaharyjskiej Moskwa silnie współpracowała z Ghaną i Gwineą. W kolejnych dekadach ZSRR rozpoczęło intensywną współpracę m.in. z Etiopią czy Somalią. Polityka ZSRR nie ograniczała się wyłącznie do państw-sojuszników w Afryce. Moskwa w okresie zimnej wojny wspierała nie tylko finansowo wszystkie ruchy komunistyczne, partie polityczne czy ugrupowania, których ideologia była bliska nurtowi socjalizmu. Taka sytuacja miała miejsce między innymi w Angoli, Mozambiku, DRK i RPA.

Moskwa starała się na wszelkie sposoby przyciągnąć na swoją orbitę wpływów państwa Afryki. Warto wspomnieć, że Zachód w rywalizacji zimnowojennej pozostawał stroną mniej aktywną w Afryce, jednakże potrafiącą udzielić o wiele większego wsparcia na wielu płaszczyznach. Zachód w wielu przypadkach reagował z dużym opóźnieniem na problemy afrykańskie, a jego reakcja niejednokrotnie była konsekwencją działalności Moskwy w różnych częściach kontynentu. Zachodnie zaangażowanie można przedstawić za pomocą sinusoidy – okresy zdecydowanego zaangażowania przeplatały się z okresami całkowitej bierności wobec tego, co dzieje się na kontynencie. Dziś można jasno stwierdzić, że okres zimnej wojny w Afryce był czasem rywalizacji wielkich mocarstw o wpływy. Afryka stała się jednym z wielu przedmiotów rywalizacji, która miała miejsce na wielu

plaszczynach. Reprezentacyjnym przykładem opisywanej rywalizacji stała się wojna w Angoli. Warto zauważyć, że zainteresowanie Zachodu Afryką było wynikiem rywalizacji zimnowojennej. Gdy latach 80. XX wieku działalność ZSRR na kontynencie znacząco spadła, również kraje zachodnie ograniczyły swoje zaangażowanie i udzielane wsparcie. Jednocześnie dla ZSRR Afryka stanowiła obszar, dzięki któremu można było uzyskać konkretne korzyści: surowce naturalne, zwiększenie strefy wpływów czy też poparcie państw Afryki dla globalnych interesów Moskwy.

Po zakończeniu okresu zimnej wojny, w wyniku której doszło do swoistego przewartościowania systemu międzynarodowego, Afryka w dalszym ciągu nie cieszyła się istotnym zainteresowaniem globalnych aktorów stosunków międzynarodowych. Można wręcz stwierdzić, że w pierwszej dekadzie po zakończeniu zimnej wojny – w latach 90. XX wieku – Afryka utraciła jakiegokolwiek zainteresowanie ze strony globalnych mocarstw. Stany Zjednoczone, które z okresu zimnej wojny i rywalizacji z ZSRR wyszły zwycięsko jako globalny hegemon, nie zwracały szczególnej uwagi na kontynent afrykański. Ich uwaga skupiała się głównie na Europie Wschodniej, w której dochodziło do przemian polityczno-gospodarczych, a także na Bliskim Wschodzie, który nadal pozostawał jednym z kluczowych kierunków amerykańskiej polityki zagranicznej. Afryka nie stanowiła obszaru, na który w tamtym okresie czasu należałoby zwracać uwagę. Z kolei Zjednoczone Królestwo i Francja borykały się z wewnętrznymi problemami, a ich uwaga skupiała się w głównej mierze na Europie Wschodniej. Natomiast Rosja zmagiała się z szeregiem problemów wewnętrznych. Rozpad bloku wschodniego, a następnie samego ZSRR, jak również przegrana w rywalizacji zimnowojennej były przyczyną utraty znaczenia tego państwa na arenie międzynarodowej. W omawianym okresie Moskwa prawie całkowicie wycofała się z Afryki, a jej zaangażowanie pozostawało na minimalnym poziomie. Przemiany międzynarodowe i brak zainteresowania Afryką ze strony państw zachodnich wykorzystały Chiny, które już od lat 90. XX wieku podejmowały wysiłki, aby budować silną pozycję na kontynencie i stać się w ten sposób alternatywą dla innych mocarstw, które po okresie gwałtownych przemian w globalnym układzie sił nie interesowały się Afryką.

Wraz z przekształceniem ładu międzynarodowego, co miało miejsce w latach 90. XX wieku, nastąpiła stopniowa zmiana w globalnym zaangażowaniu stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w różnych częściach świata, w tym również w wybranych państwach Afryki i na całym kontynencie. Jednocześnie w XXI wieku rozpoczęła się współczesna obecność stałych członków RB ONZ w Afryce oraz ich rywalizacja o wpływy. W drugiej połowie lat 90. XX wieku i w trzech pierwszych dekadach XXI wieku Afryka stała

się areną rywalizacji stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ o surowce naturalne, a także zwiększenie swojej pozycji na arenie międzynarodowej. Ukształtowały się dwa odmienne układy międzynarodowe: Zachód ze Stanami Zjednoczonymi na czele, promujący demokrację i prawa człowieka oraz Rosja i Chiny dążące do ograniczenia pozycji Zachodu. Należy zauważyć, że w XXI wieku w Afryce dochodzi do intensyfikacji działania na wielu płaszczyznach Rosji i Chin przy jednoczesnym ograniczeniu wpływów państw Zachodu.

Jednym z pierwszych państw, które zrozumiało, że po zakończeniu zimnej wojny należy zintensyfikować swoje działania w Afryce, była Chińska Republika Ludowa. Pekin od 1979 roku, kiedy to przeprowadzono wewnętrzne reformy w państwie i rozpoczęto realizować politykę otwarcia Chin na świat, stopniowo zwiększał swoje zainteresowanie Afryką. Zakończenie rywalizacji między USA i ZSRR, zmniejszenie aktywności państw zachodnich oraz wycofanie się Rosji dały Chinom szansę na nawiązanie współpracy z państwami Afryki. Zaangażowanie Chin na kontynencie afrykańskim wynikało przede wszystkim z potrzeby zabezpieczenia swoich żywotnych interesów gospodarczych. Szybko rozwijająca się gospodarka chińska potrzebowała stałych dostaw surowców, które umożliwiłyby jej dalszy rozwój i dogonienie gospodarek świata zachodniego. W relacjach z Egiptem, Algierią, DRK i RPA stawiano przede wszystkim na rozwój stosunków gospodarczych. W wyniku tak prowadzonej polityki Chiny znacząco zwiększyły wymianę handlową z państwami Afryki, stając się tym samym w trzeciej dekadzie XXI wieku jednym z największych partnerów handlowych wybranych państw kontynentu oraz wielu państw Afryki. Stawiano także na rozwój chińskich inwestycji na kontynencie – w drugiej i trzeciej dekadzie XXI wieku Chiny stały się światowym liderem inwestycji w Afryce. Dzięki ułatwieniom wprowadzonym przez władze w Pekinie Afryka stała się jednym z głównych kierunków inwestowania chińskich inwestorów na świecie. Już w roku 2010 w Afryce działało ponad 2 tys. firm z kapitałem chińskim. Chińczycy inwestowali w infrastrukturę, telekomunikacje, elektronikę, transport czy w przemysł wydobywczy. W Egipcie Pekin podejmuje inwestycje związane z rozwojem telekomunikacji, budową morskiego odcinka Pasa i Szlaku, tworzeniem strefy ekonomicznej w Suezie czy w końcu wspieraniem i prowadzeniem inwestycji w nowej administracyjnej stolicy Egiptu. W Algierii chińskie inwestycje przodują w sektorze budowlanym i infrastrukturalnym. Chiny wybudowały m.in. nowoczesny budynek Ministerstwa Spraw Zagranicznych czy np. wielką autostradę Wschód-Zachód. Z kolei w Demokratycznej Republice Konga chińskie inwestycje dotyczą płaszczyzn wydobywczej czy infrastrukturalnej. Chiny m.in. wybudowały suchy port w Sakani. W RPA natomiast Chiny prowadzą szerokie inwestycje w różnych sektorach gospodarki, czego

przykładem jest stworzenie specjalnej strefy ekonomicznej Musina-Makhado w Limpopo czy zainwestowanie w rozbudowę portu w Durbanie.

Dzięki swojemu zaangażowaniu w Afryce Chiny uzyskały wiele cennych korzyści oraz stały się dla wielu afrykańskich państw alternatywą dla współpracy z Zachodem czy Rosją. Znacząca pozycja Chin w wybranych państwach Afryki wynika zwłaszcza z ich działań na płaszczyźnie gospodarczej, Pekin pozostaje wiodącym partnerem handlowym i inwestycyjnym, tym samym stając się silnym konkurentem dla stałych członków RB ONZ, którzy dotychczas zajmowali kluczową pozycję w regionie. W wielu przypadkach Chiny wyprzedzają np. Zjednoczone Królestwo czy Francję, a nawet Rosję czy same Stany Zjednoczone na płaszczyźnie inwestycyjnej.

Chiny z jednej strony traktują Afrykę poważnie i priorytetowo, lecz z drugiej strony zdają sobie sprawę, że w wyniku rosnącej rywalizacji muszą doprowadzić do dywersyfikacji stosunków z Afryką. Świadczą o tym rozwijające się w XXI wieku stosunki polityczne z wieloma państwami kontynentu, m.in. z Egiptem, Algierią, RPA czy DRK. Xi Jinping przebywał z wizytą w RPA aż cztery razy, zaś w Egipcie był raz. Celem spotkań jest zabezpieczenie chińskich interesów na kontynencie i uniknięcie sytuacji uzależnienia od jednego afrykańskiego aktora stosunków międzynarodowych, który w każdej chwili może zmienić swoją orientację na współpracę np. ze Stanami Zjednoczonymi. Chiny w swojej polityce względem Afryki dążą przede wszystkim do pozyskania jak największej liczby partnerów czy nawet sojuszników. W tym celu budują silne powiązania gospodarcze, a następnie polityczne. Zabezpieczenie chińskich interesów gospodarczych stanowi nadrzędne zadanie dla władzy w Pekinie, dlatego też starają się one za wszelką cenę współpracować z wieloma państwami Afryki. Warto zauważyć, że strategia Pekinu wymusza na innych stałych członkach RB ONZ podjęcie działań na wielu płaszczyznach w Afryce, co potęguje rywalizację między nimi.

Federacja Rosyjska pragnie umocnić swoją pozycję na arenie międzynarodowej oraz wyznaczać nowe trendy w społeczności międzynarodowej. Zaraz po Chinach to właśnie Federacja Rosyjska stanowi alternatywę dla wybranych państw Afryki. W swoich deklaracjach promuje ona zasady budowania społeczności międzynarodowej opartej na dialogu, poszanowaniu i otwartości. Jednocześnie Moskwa, podobnie zresztą jak Pekin, opowiada się za budowaniem wielobiegunowego świata, w którym kluczową rolę będzie odgrywać wiele sojuszy.

Rosja powróciła do Afryki w XXI wieku. W pierwszej kolejności rozpoczęto odnawiać i nawiązywać stosunki polityczne. W tym celu utworzono szereg nowych ambasad

oraz wzmocniono działalność rosyjskiego korpusu dyplomatycznego na kontynencie. Obecnie Rosja posiada swoich przedstawicieli w wielu regionalnych organizacjach czy nawet w samej Unii Afrykańskiej. Choć zintensyfikowano działania rosyjskiej dyplomacji, nie odbywano zbyt wielu wizyt na wysokim szczeblu. Jedynymi państwami odwiedzanymi przez prezydenta W. Putina były te, które Rosja traktuje priorytetowo, np. Egipt – 3 wizyty, RPA – 3, Algieria - 1. Trzeba zaznaczyć, że na płaszczyźnie politycznej Rosja przegrywa np. z Chinami, mimo to nadal przez wiele państw kontynentu jest postrzegana pozytywnie.

Do pozytywnego odbioru Rosji przyczynia się jej bezpośrednie zaangażowanie w kwestię wspierania budowania pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie. Od 2006 roku w Rosji regularnie szkolone są afrykańskie służby bezpieczeństwa i oficerska kadra wojskowa z wielu państw Afryki .in. z Algierii. Rosja ponadto bierze aktywny udział w wielu misjach pokojowych ONZ w Afryce (np. Angoli, Czadzie i Sudanie) a ponadto jej okręty wojskowe zabezpieczają na Oceanie Indyjskim morskie szlaki handlowe.

Po 2006 roku Rosja, aby poprawić relacje z poszczególnymi państwami kontynentu oraz budować pozytywny wizerunek, doprowadziła do znacznego zmniejszenia zadłużenia państw Afryki, w tym również omówionych w niniejszej pracy państw, np. Algierii. Ponadto, aby zwiększyć wymianę handlową pomiędzy Rosją a państwami afrykańskimi oraz stać się bardziej konkurencyjną względem innych stałych członków RB ONZ, Moskwa wprowadziła korzystne cła na towary pochodzące z Afryki. Rosja rozpoczęła także udzielanie pomocy rozwojowej za pośrednictwem fundacji czy organizacji międzynarodowych. W taki oto sposób Federacja Rosyjska dąży do wzmocnienia swojej obecności na kontynencie, poprawia swój wizerunek w Afryce, a ponadto rywalizuje z innymi stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Wydaje się prawdopodobne, że historyczny powrót Rosji do Afryki w XXI wieku nie stanowi znaczącego elementu w rywalizacji pomiędzy mocarstwami, gdyż nie jest ona w stanie zyskać przewagi nad Chinami czy USA. Choć może się wydawać, że Rosję i Chiny wiele łączy – jak np. walka z Zachodem – to jednak różnice między nimi są zauważalne, szczególnie w kontekście współpracy gospodarczej z wybranymi państwami. Pod względem gospodarczym, a nawet politycznym Chiny wybranym państwom oferują zdecydowanie więcej niż Moskwa.

Mimo wszystko Rosja posiada silną pozycję na płaszczyźnie militarnej, o czym świadczy znaczna sprzedaż uzbrojenia oraz nowych technologii wojskowych, zwłaszcza do państw Afryki Północnej, w tym Algierii i Egiptu. Na korzyść Moskwy przemawia także uzależnienie wielu armii państw Afryki od technologii i sprzętu wojskowego, które

uniemożliwia zakup innej technologii, jest gdyż jest ona niekompatybilna z technologią rosyjską. Wreszcie należy zauważyć, że na płaszczyźnie militarnej Rosja jest związana z państwami kontynentu już prawie historycznie, gdyż handel bronią sięga jeszcze czasów zimnej wojny. Nie ulega więc wątpliwości, że to właśnie na tej płaszczyźnie Rosja będzie konkurować ze stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Stany Zjednoczone wraz z całym szerokim kręgiem cywilizacyjnym nazywanym Zachodem prezentuje zupełnie odmienne spojrzenie na sprawy afrykańskie. W wyniku zaszczości historycznych wydaje się, że Zachód powinien rozumieć potrzeby i interesy państw Afryki. Jednocześnie z powodu przeszłości kolonialnej i polityki postkolonialnej państwa Afryki odnoszą się do współpracy z Zachodem niechętnie i z wielką ostrożnością. Mimo wszystko należy pamiętać, że Zachód może i jest w stanie zaoferować o wiele więcej korzyści niż Rosja, a w tym względzie największym rywalem w Afryce są Chiny.

Ważną płaszczyzną obecności Zachodu w Afryce jest płaszczyzna militarna. Stanowi ona zabezpieczenie interesów Zachodu w kontekście rywalizacji z Rosją i Chinami, które poprzez zwiększanie swojej obecności na kontynencie wymuszają na państwach Zachodu podejmowanie większych wysiłków w tym zakresie. Polityczne elity Zachodu zdają sobie sprawę, że Rosja i Chiny pragną odebrać Zachodowi wpływy na kontynencie. Ponadto posiadanie przez państwa Zachodu baz wojskowych na kontynencie w pewien sposób potwierdza silną pozycję Zachodu na świecie oraz umożliwia szybkie reagowanie na jakiegokolwiek zaistniałe zagrożenia.

Jeszcze innym elementem, na którym koncentruje się Zachód na płaszczyźnie bezpieczeństwa, jest jego udział w wielu misjach pokojowych organizowanych przez ONZ. W tym względzie Zachód pragnie utrzymywać na kontynencie pokój i bezpieczeństwo oraz szkolić i wspierać służby bezpieczeństwa w wielu państwach afrykańskich. Tak jest w przypadku relacji z Egiptem czy DRK. Dążenie do utrzymywania pokoju i stabilności społeczno-politycznej jest jednym z głównych zadań realizowanych przez Zachód na płaszczyźnie militarnej.

Na płaszczyźnie ekonomicznej Zachód zabiega o rozwój współpracy gospodarczej poprzez realizację takich amerykańskich inicjatyw jak AGOA czy Prosper Africa i innych, które ulepszają wzajemną wymianę handlową oraz otwierają zachodni rynek na towary pochodzące z Afryki. Należy jednakże zaznaczyć, że są to inicjatywy służące jedynie ustabilizowaniu i umocnieniu dotychczas istniejących dróg handlowych, które gwarantują Zachodowi stały dostęp do afrykańskiego rynku gospodarczego. Podejmowanie przez Zachód różnych inicjatyw gospodarczych ma głównie za zadanie utrzymywanie dotychczas

istniejącego stanu rzeczy czy zapobieganie rosnącym wpływom Chin i Rosji w wybranych państwach afrykańskich. Spośród wybranych przez autora pracy państw Egipt i RPA pozostają dla Zachodu istotnym kierunkiem działania, w przeciwieństwie do Algierii i DRK. Wszelakie działania podejmowane przez Zachód na płaszczyźnie współpracy gospodarczej mają za zadanie zapobiec degradacji zachodnich sieci powiązań gospodarczych.

W kontekście rywalizacji z Rosją i Chinami Zachód dąży do i zagwarantowania sobie stałego dostępu do gospodarek wybranych państw afrykańskich, gdyż te nie tylko oferują surowce naturalne, lecz również są potencjalnymi rynkami zbytu dla zachodnich produktów, na co wskazują dane dotyczące czterech omówionych w niniejszej pracy. Wydaje się prawdopodobne, że w niedalekiej przyszłości Zachód będzie musiał wypracować nową koncepcję współpracy gospodarczej z państwami Afryki, gdyż – jak wskazują badania przedstawione przez autora – obecny model jest niewystarczający. Jeśli Zachód będzie chciał nadal utrzymywać pozycję lidera i wiodącego partnera gospodarczego, konieczne będzie dokonanie zmian w koncepcji zaangażowania gospodarczego, gdyż na tej płaszczyźnie obecnie przewagę zdobywają Chiny.

Trzeba pamiętać, że działalność Zachodu skupia się również na dostarczaniu stałej pomocy rozwojowej państwom Afryki. Autor przedstawił przykłady takiego działania, analizując stosunki Algierii, Egiptu, DRK i RPA z USA, Zjednoczonym Królestwem i Francją. Zachód jest niekwestionowanym liderem w niesieniu pomocy rozwojowej, która ma charakter finansowy oraz humanitarny. Udzielanie pożyczek na preferencyjnych warunkach, inicjatywy i wspieranie działań organizacji pozarządowych, których zadaniem jest poprawa czy niesienie bezpośredniej pomocy poszczególnym państwom Afryki są charakterystyczne dla relacji Zachodu z państwami Afryki. Zachód niesie pomoc w medycyną w postaci dostarczania leków czy nowych technologii medycznych, a także wspierania walki z HIV/AIDS. Pomoc obejmuje także działania mające na celu rozwój i modernizację rolnictwa, edukacji, ochrony środowiska czy w końcu zarządzanie zasobami środowiska naturalnego. Ponadto udzielana jest szeroka pomoc humanitarna ofiarom wojen, głodu, epidemii czy przeróżnych katastrof naturalnych. Zachód wspiera również inicjatywy państw afrykańskich dążące do zwalczania nielegalnej przestępczości działającej w czarnej strefie. Dąży się do wzmocnienia walki z handlem ludźmi, przemocą, sprzedażą narkotyków. Efektem wysiłków podejmowanych przez państwa cywilizacji zachodniej jest poprawa warunków życia w Afryce oraz zwiększenie jej potencjału zwłaszcza na płaszczyźnie gospodarczej. Udzielanie pomocy rozwojowej Afryce niewątpliwie poprawia wizerunek Zachodu na kontynencie i umacnia jego pozycję.

Dzięki tak prowadzonej polityce Zachód nie tylko umacnia swoją stałą obecność na kontynencie, lecz również promuje zasady przyjęte po zakończeniu II wojny światowej na forum międzynarodowym. Główne cele Zachodu to wspieranie i finansowanie działań zmierzających do budowania społeczeństw obywatelskich otwartych na przyjęcie systemu demokracji i poszanowania praw człowieka. Należy jednocześnie podkreślić, że Zachód niejednokrotnie wykorzystywał argument demokracji i praw człowieka do wymuszania ich przestrzegania przez państwa Afryki. Gdy poszczególne państwa kontynentu nie spełniały tych warunków, Zachód niejednokrotnie groził wycofaniem swojego wsparcia. Podobna sytuacja miała miejsce wówczas, gdy państwa Afryki nie chciały współpracować z Zachodem np. w kwestii zwalczania terroryzmu. Nie ulega wątpliwości, że w pewnym zakresie Zachód stał się zakładnikiem własnych zasad. Z jednej strony warunkował współpracę przestrzeganiem zasad demokracji i praw człowieka a z drugiej strony niejednokrotnie współpracował z rządami państw Afryki, które nie przestrzegały tych zasad i praw. Współpraca z Egiptem czy Demokratyczną Republiką Konga to tylko dwa z licznych przykładów owej współpracy. W wyniku takich działań Zachód stał się mało wiarygodnym partnerem dla świadomych afrykańskich elit politycznych, które postrzegały działania Zachodu jako sprzeczne i niejasne. Warto także zauważyć, że Zachód posiada wielu partnerów afrykańskich w kwestii zwalczania międzynarodowego terroryzmu, lecz państwa te są jednocześnie oskarżane o łamanie praw człowieka. Polityka Zachodu względem Afryki, co również pokazały badania dotyczące stosunków z czterema wybranymi państwami Afryki, jest niespójna i niekonsekwentna. To z kolei przekłada się na budowanie negatywnego wizerunku Zachodu na kontynencie. Jednocześnie Rosja i Chiny wykorzystują tę niespójność w polityce Zachodu, aby budować swoją pozycję w tym regionie świata.

W ostatnich latach państwa Zachodu raczej wycofywały niż pogłębiały swoje zaangażowanie w Afryce, czego przykładem może być zamykanie placówek dyplomatycznych czy ignorowanie problemów i spraw Afryki. Ponadto niejednokrotne wypowiedzi zachodnich przywódców, jak np. prezydenta Trumpa, o Afrykanach przyczyniały się do tworzenia negatywnego obrazu Zachodu.

Nie ulega wątpliwości, że jeśli Zachód chce utrzymać pozycję lidera w Afryce, będzie musiał zmienić swoje podejście do relacji z państwami Afryki. Zmiana koncepcji polityki zagranicznej czy zwiększenie pomocy rozwojowej wydają się być kluczowe dla umocnienia pozycji na kontynencie oraz wzmocnienia swoich sił w kontekście rywalizacji ze stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ. Ponadto Zachód powinien zdecydowanie mocniej rozwijać relacje gospodarcze. Pogłębiając współpracę z państwami kontynentu, zwłaszcza

na płaszczyźnie gospodarczej, Zachód zyska możliwość rozwoju relacji oraz umocnienia pozycji lidera w Afryce. Ogromne znaczenie mają również działania Zachodu w kwestii utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie. W tym względzie obecnie największą rolę odgrywają Francja oraz Stany Zjednoczone. Zaangażowanie w pokój i bezpieczeństwo oraz wzmocnienie współpracy gospodarczej może zapewnić państwom Zachodu przewagę nad Chinami i Rosją.

Niewątpliwie Zachód zdaje sobie sprawę z tego, że jego pozycja lidera w Afryce jest zagrożona. Jednocześnie zauważa, że zarówno podejście Pekinu, jak i Moskwy względem stosunków z Afryką jest czysto egoistyczne, nakierowane jedynie na uzyskanie wyznaczonych celów i interesów oraz na zwalczanie znaczenia i siły Zachodu na świecie. Państwa Zachodu oceniają politykę Rosji i Chin wobec Afryki jako pasożytniczą. Świadczą o tym stosunki Rosji i Chin z czterema wybranymi przez autora rozprawy państwami Afryki. Cechy charakterystyczne takiej polityki to inwestowanie w infrastrukturę, która zapewnia stały dostęp do surowców naturalnych, udzielanie pożyczek na preferencyjnych warunkach czy w końcu sprzedaż broni w celu zapewnienia sobie rynku zbytu. Współpraca Rosji i Chin z Egiptem, Algieria, DRK i RPA pokazuje, że te dwa mocarstwa z jednej strony dążą do udzielania pomocy i dbają o rozwój współpracy polityczno-gospodarczej, a z drugiej strony oczekują konkretnych korzyści, które będą mogły czerpać ze wzajemnej współpracy. Jak podkreśla wielu badaczy, wspomniane korzyści są niewspółmierne dla obydwu stron, gdyż mocarstwa zyskują ich o wiele więcej niż ich partnerzy – państwa afrykańskie.

W wyniku rozbieżności Zachodu i Rosji oraz Chin w wielu sprawach naturalnym wydaje się, że rywalizacja między tymi państwami będzie przybierała na sile. Ponadto światowe mocarstwa nie zabiegają jedynie o prestiż i zasięg swojego działania, lecz również podejmują walkę m.in. o dostęp do morskich i kontynentalnych szlaków handlowych, swobodny dostęp do surowców naturalnych, możliwości pozyskiwania nowych rynków zbytu dla swoich towarów. Wynika stąd, że rywalizacja wydaje się być procesem nieuniknionym w stosunkach międzynarodowych. Wraz ze wzrostem zapotrzebowania na wiele cennych zasobów i rosnącymi wpływami politycznymi i gospodarczymi światowe mocarstwa będą dążyły do zdobywania jak najszerszego poparcia elit afrykańskich.

Istotnym przedmiotem rywalizacji jest pozyskiwanie sojuszników w kontekście współpracy na forach międzynarodowych. Uzyskanie na arenie międzynarodowej poparcia 53 państw z Afryki może niejednokrotnie zdecydować o działaniach podejmowanych przez międzynarodowe organizacje. Wybrane państwa Afryki niejednokrotnie popierały działania lub wstrzymywały się od głosu w ważnych sprawach międzynarodowych wynikających

z bezpośredniej działalności np. Rosji i Chin. Uwidacznia się to zwłaszcza w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ, gdzie niejednokrotnie państwa Afryki wstrzymywały się lub były przeciwne podejmowaniu jakichkolwiek decyzji dotyczących nałożenia sankcji na Rosję czy Chiny. Niejednokrotnie również Zachód oraz pozostali stali członkowie RB ONZ wykorzystywały swoje stosunki i powiązania polityczno-gospodarcze z Afryką, aby w ten sposób wyrzucić lub zachęcić swoich bilateralnych partnerów do zagłosowania na korzyść danego mocarstwa. Państwa Afryki wsparły Chińską Republikę Ludową w sprawie głosowania w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ przeciwko polityce Pekinu wobec Ujgurów oraz ograniczania przez wspomniane mocarstwo swobód obywatelskich w Hongkongu. Stali członkowie RB ONZ, a zwłaszcza Rosja i Chiny niejednokrotnie zabiegały o rozwijanie dwustronnych relacji właśnie w celu uzyskania wsparcia dla swoich działań na arenie międzynarodowej. W tym zakresie państwa te zyskują przewagę nad Zachodem, którego działania dyplomatyczne nie są wystarczające skuteczne.

Kolejnym przedmiotem rywalizacji Zachodu z Rosją i Chinami jest afrykański dług zagraniczny. Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Chiny są podmiotami społeczności międzynarodowej, które udzielają poszczególnym państwom Afryki najwięcej pożyczek. Co prawda oba mocarstwa deklarują, że kredyty czy pożyczki udzielane są na korzystnych warunkach, jednakże w 2020 roku Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Bank Światowy apelowały, że państwa afrykańskie posiadają zbyt duże zadłużenie zagraniczne, które nie będzie mogło zostać spłacone w najbliższej przyszłości. Z tego powodu wezwano Waszyngton i Pekin do podjęcia działań zmierzających do ograniczenia zadłużenia i udzielenia państwom afrykańskim pomocy w tej materii. Wspomniane mocarstwa jednak zapowiadają, że nie podejmą zdecydowanych kroków w celu umorzenia długu, jeśli druga strona nie zadeklaruje takiego samego działania. Wielu badaczy stosunków międzynarodowych oraz kwestii współpracy gospodarczej zauważa, że obie strony dzięki obniżeniu czy umorzeniu długu wzmocniłyby i poprawiły stosunki polityczno-ekonomiczne.

Zachód od wielu już lat krytykuje działania Chin w Afryce i przestrzega państwa afrykańskie przed współpracą z Rosją i Chinami. Coraz większa obecność tych mocarstw, zwłaszcza Chin, na kontynencie w oczywisty sposób budzi zaniepokojenie Zachodu. Zarówno Moskwa, jak i Pekin już od wielu lat wykorzystują malejące zaangażowanie Zachodu na kontynencie. W ten sposób wygrywają one rywalizację i jeszcze mocniej angażują się zwłaszcza w sferze gospodarczej (Chiny) i militarnej (Rosja). Jaskrawym przykładem coraz silniejszego gospodarczego zaangażowania Pekinu w Afryce jest fakt, że od wielu już lat chińska firma Huawei coraz mocniej wchodzi na rynek nowych technologii komunikacyjnych

w Afryce. Warto podkreślić, że Zachód przestrzega przed nadmiernym oddawaniem afrykańskiej telekomunikacji chińskiemu gigantowi. Zaniepokojenie budzi zwłaszcza posiadanie przez chińską firmę dostępu do kluczowych z perspektywy bezpieczeństwa kontynentu sieci telekomunikacyjnych. Huawei ma dostęp do podwodnych kabli komunikacyjnych służących przesyłaniu informacji z kontynentu i do Afryki. Jednocześnie należy pamiętać, że firma Huawei jest odbierana przez większość państw Afryki pozytywnie, ponieważ prowadzi wiele inwestycji oraz wspiera lokalne przedsięwzięcia telekomunikacyjne. Władze w Waszyngtonie opublikowały informację, że chińska firma wspiera przywódców państw Afryki sprzyjających Pekinowi w śledzeniu i namierzaniu przeciwników politycznych. Informacje te wywołały olbrzymie oburzenie na całym świecie. Pokazały jednocześnie, że chińscy przedsiębiorcy stają się jednym z wielu narzędzi nacisku i utrzymywania przyjaznych kontaktów z państwami przychylnymi Chinom.

Sytuacja z chińską firmą Huawei pokazuje jednoznacznie, że gospodarka Afryki coraz bardziej łączy się z rynkiem globalnym, co sprawia, że staje się ona podatna na wszelkie wahania zachodzące w przestrzeni gospodarczej. Oznacza to także, że nowa technologia komunikacyjna odgrywa i w przyszłości będzie odgrywać ważną rolę, zwłaszcza w kontekście rywalizacji Zachodu z Rosją i Chinami. Kwestia dostępu do infrastruktury komunikacyjnej czy promowanie własnych elementów technologii komunikacyjnej mogą okazać się kluczowymi elementami w zyskiwaniu przewagi nad innymi mocarstwami.

Analizując proces rywalizacji stałych członków RB ONZ o wpływy w Afryce, należy zadać pytanie: Czy rywalizacja zachodząca w Afryce może doprowadzić do otwartego konfliktu zbrojnego pomiędzy mocarstwami? Choć niewątpliwie rywalizacja w ostatnich latach przybiera na sile, trudno przewidzieć, czy może ona doprowadzić do wybuchu konfliktu zbrojnego. Większość badaczy podkreśla, że otwarty konflikt zbrojny jest mało prawdopodobny. Zarówno Zachód, jak i Rosja oraz Chiny zdają sobie doskonale sprawę z faktu, że otwarta wojna może nieść za sobą nieprzewidywalne konsekwencje będące zagrożeniem dla ich interesów. Stale narastająca rywalizacja może jednak doprowadzić do konfliktów lokalnych, w których sami stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ nie będą brali udziału w sposób bezpośredni, lecz udzielą wsparcia jednej ze stron. Trzeba pamiętać, że Zachód wspiera partie polityczne, ruchy i organizacje propagujące zachodnie ideały, zaś Rosja i Chiny zupełnie przeciwne strony, co było widoczne w czasie konfliktów w Sudanie, Somalii czy Demokratycznej Republice Kongo, a także w czasie Arabskiej Wiosny w północnej części kontynentu m.in. w Algierii i Egipcie. Zachód przybierał niejednokrotnie bierną postawę i opowiadał się za dialogiem i obopólnym kompromisem,

z kolei Rosja i Chiny podkreślały stanowczo, że zachodzące w tych państwach przemiany społeczno-polityczne są wyłącznie wewnętrzną sprawą każdego z wyżej wymienionych państw.

W wyniku coraz większego zbrojenia się Afryki oraz narastającej rywalizacji w oczywisty sposób może dojść niejednokrotnie do prowokacji na tle wojskowym. Należy przypomnieć, że np. Chiny wykorzystują technologię laserową w celu nękania i uniemożliwiania prowadzenia lotów wojskowych amerykańskim pilotom stacjonującym w bazach wojskowych w Afryce, co miało miejsce w Dżibuti. Wspomniane prowokacje mogą prowadzić do destabilizacji społeczno-politycznej na wielu obszarach kontynentu. Róg Afryki, Afryka Środkowa, a zwłaszcza obszar Wielkich Jezior Afrykańskich, obszar Sudanu i Sudanu Południowego oraz Afryka Północna to te rejony Afryki, w których może dochodzić do destabilizacji oraz konfliktów zbrojnych spowodowanych z jednej strony napięciami pomiędzy wieloma zwaśnionymi stronami społeczności afrykańskiej, a z drugiej strony nakładającymi się na to interesami stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ i mniejszych mocarstw, jak RPA czy Arabia Saudyjska, Indie czy organizacji międzynarodowych jak Unia Europejska. Wydaje się mało prawdopodobne, że w niedalekiej przyszłości będzie można uniknąć zastępczych konfliktów, w których będzie toczyć się walka o wpływy i siłę działania na kontynencie i w jego poszczególnych regionach. Należy również zauważyć, że same mocarstwa mogą prowokować konflikty zbrojne też wtedy, gdy ich wybuch będzie zapewniał im możliwość zwiększenia swojego działania i pozyskania konkretnych korzyści.

Należy również zauważyć, że stałym członkom Rady Bezpieczeństwa ONZ w niektórych przypadkach może zależeć na niepokojach społecznych i podziale wewnętrznym w państwach Afryki, gdyż taki stan rzeczy przyniesie im odpowiednie korzyści. Wspieranie podziałów i zarazem elit politycznych, które sprawują rządy autorytarne, a także inicjatyw, które ograniczają swobody obywatelskie i prawa człowieka oraz blokują rozwój społeczeństwa obywatelskiego jest korzystne zwłaszcza dla Rosji i Chin. W ten sposób umacniają one swoje wpływy i poszerzają zakres oddziaływania. Rywalizacja o władzę, wpływy i możliwość większego oddziaływania może stać się przedmiotem ostrzejszych tarć pomiędzy mocarstwami. W tej kwestii Zachód znajduje się na przegranej pozycji, gdyż z jednej strony dąży do promocji demokracji i praw człowieka, a z drugiej – chcąc zachować swoje wpływy – podejmuje współpracę z reżimami, które nie spełniają określonych warunków. Aby poszerzyć zakres współpracy z krajami Afryki, Zachód musi podjąć wysiłek, by zachęcać państwa afrykańskie do współpracy, jak to miało miejsce np. w przypadku amerykańskiego programu zwalczającego międzynarodowy terrorizm.

Jak już wspomniano, Rosja i Chiny promują system autorytarny oparty na sile i przemocy. Niejednokrotnie elity dwóch wspomnianych mocarstw wspominały, że ich sukces i mocarstwowa pozycja wynika właśnie z tak prowadzonej polityki. Po drugiej stronie barykady znajduje się Zachód, który prezentuje zupełnie odmienny system wartości i zasad, oparty na demokracji, poszanowaniu praw człowieka oraz swobodach obywatelskich. Wydaje się, że Zachód nie powinien rezygnować z promowania ważnych dla siebie wartości, ponadto powinien angażować się w sprawy ważne dla Afrykanów, jak wsparcie i poprawa sytuacji żywnościowej, wzmocnienie i poprawa bezpieczeństwa na kontynencie, wspieranie rozwoju opieki medycznej oraz zwalczanie groźnych chorób występujących m.in. na kontynencie czy w końcu udzielanie pomocy w sytuacjach kryzysowych, jak np. wybuch pandemii COVID-19. Tym, co może przybliżyć Zachód do wybranych przez autora pracy państw Afryki jest przejrzystość wszystkich zasad i zapisów wszelkich umów zawieranych pomiędzy oboma stronami w stosunkach bilateralnych, a także promowanie praworządności i pomoc w walce z korupcją w Afryce. Ponadto należy pokazać korzyści płynące z ograniczenia korupcji, które może przynieść korzyści zarówno dla Zachodu, jak również i dla samej Afryki, umożliwiając rozwój współpracy gospodarczej i wzrost zachodnich inwestycji w Afryce. Jak wskazały rankingi omówione w 7 rozdziale, wybrane państwa Afryki borykają się z wieloma problemami, a Zachód może zaoferować nie tylko wybranym czterem państwom kontynentu, lecz również całej Afryce rozwiązanie problemów gospodarczych, pomoc w ustabilizowaniu sytuacji politycznej poprzez wzmocnienie praworządności w poszczególnych państwach kontynentu czy zapewnienie ochrony praw każdego człowieka. Jak wskazały powyżej wspomniane rankingi, wybrane państwa Afryki zmagają się z szeregiem problemów na wielu płaszczyznach.

Jeszcze innym elementem, który może zapewnić przewagę w rywalizacji pomiędzy Zachodem a Rosją i Chinami jest walka z terroryzmem. Już od wielu dekad państwa Zachodu podejmują wyczerpane wysiłki zmierzające do ograniczenia wspomnianego zjawiska. Pomimo tego, że zarówno Rosja, jak i Chiny krytykują terroryzm i podejmują pewne wysiłki zmierzające do walki ze wspomnianym zjawiskiem, to Zachód przejawia największe zainteresowanie tą kwestią, o czym świadczą badania autora pracy. Zachód już dawno zrozumiał, że nie wystarczy jedynie podejmować wysiłki międzynarodowe czy podejmować międzynarodowe misje wojskowe, których celem jest walka z terroryzmem. Na Zachodzie rozumiano, że należy ponadto wspierać wysiłki krajów, które na szczeblu państwowym i lokalnym będą podejmować działania zwalczające przemoc. Skuteczne działania antyterrorystyczne mogą przyczynić się do poprawy warunków społeczno-politycznych

i gospodarczych państw Afryki. Zaangażowanie Zachodu może zatem zapewnić mu poparcie społeczeństw afrykańskich.

W najbliższych latach konieczne stanie się podjęcie działań zmierzających do promowania i wprowadzania praworządności i poszanowania prawa w poszczególnych państwach, gdyż tylko w ten sposób mogą powstawać stabilne i silne państwa, zdolne samodzielnie działać i się rozwijać. Ranking Fund for Peace wskazuje jednoznacznie, że w przypadku wybranych czterech państw Afryki należy wzmocnić ochronę praworządności i praw człowieka, ponadto należy dążyć do poprawy systemów politycznych państw, gdyż – jak wskazuje ranking Economist Intelligence Unit badający poziom demokracji – cztery wybrane państwa Afryki mają problemy z przestrzeganiem podstawowych zasad i praw demokracji. Zachęcanie do budowania stabilnego państwa to jedno z wielu zadań stojących przed Zachodem. Choć budowanie stabilności społecznej, politycznej i następnie gospodarczej wymaga wprowadzenia zmian w państwach afrykańskich, wydają się one konieczne, jeśli afrykańskim elitom politycznym zależy na poprawie jakości życia mieszkańców. Przekonywanie do podejmowania dynamicznych zmian na wielu płaszczyznach powinno być zatem jednym ze sztandarowych działań Zachodu.

Jak już wspomniano, Pekin wraz z Moskwą prezentują zupełnie odmienny sposób przekonywania swoich afrykańskich partnerów. Rosja i Chiny pragną zachować status quo, gdyż postrzegają wprowadzanie zmian w państwach afrykańskich jako zagrożenie dla własnych interesów. Niechęć Pekinu i Moskwy do zmian korzystnych dla państw afrykańskich może sprawić, że to Zachód zyska przewagę nad mocarstwami, które jawić się będą jako pasożytniczy partnerzy, którym nie zależy na rozwoju Afryki. Okres reform i przemian zachodzących w państwach afrykańskich powinien zostać odpowiednio wykorzystany przez państwa zachodnie, które mogą skłonić afrykańskie elity polityczne do przyjęcia zachodniego modelu polityki i działania, a także wzmocnienia współpracy z państwami Zachodu.

Zagrożeniem dla uzyskania przewagi nad Rosją i Chinami może być niezrozumienie afrykańskich elit politycznych oraz społeczeństw afrykańskich przez polityków Zachodu. Wydaje się, że jednym z najważniejszych zadań dyplomacji państw Zachodu jest podjęcie wysiłku zrozumienia potrzeb Afrykanów, wyczulenie na odczytywanie nastrojów społecznych i znalezienie nowatorskich sposobów na rozwiązanie problemów, z jakimi zmagają się państwa afrykańskie.

Przed Zachodem stoi także wyzwanie zmiany podejścia do wybranych państw, by nie traktować ich w swojej polityce marginalnie, lecz dostrzec znaczenie Afryki na arenie międzynarodowej. Zachód musi przekonać Afrykańczyków, że oni sami i ich państwa są ważnym elementem w globalnym układzie sił, ich głos jest ważny i dostrzegalny, a oni sami mogą wnieść do społeczności międzynarodowej wiele cennych elementów. Zachód powinien również dokonać zmian w globalnym zarządzaniu m.in. kwestiami bezpieczeństwa. Ze względu na zdominowanie wielu organizacji międzynarodowych przez stałych członków RB ONZ Afrykanie z rezerwą odnoszą się do Organizacji Narodów Zjednoczonych czy wielu międzynarodowych instytucji. Włączenie państw Afryki w proces decydowania o sprawach globalnych może poprawić wizerunek Zachodu i zachęcić państwa afrykańskie do współpracy. Nie ulega wątpliwości, że wzrost znaczenia państw afrykańskich na arenie międzynarodowej będzie sporym wyzwaniem dla państw Zachodu. Słabe znaczenie kontynentu w stosunkach międzynarodowych wynika z braku spójności, stabilności i wspólnego działania na arenie międzynarodowej. Dopiero doprowadzenie do reform na kontynencie, które ugruntują stabilność i wspólne podejmowanie działań przez państwa Afryki, a co więcej przeprowadzenie wewnętrznych reform w wielu państwach umożliwi zwiększenie ich roli na arenie międzynarodowej.

Obecnie, wraz z nasileniem tendencji multilateralizmu w stosunkach międzynarodowych, państwa Afryki coraz częściej skutecznie walczą na arenie międzynarodowej o korzyści dla siebie. Stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ wspierają rozwój dwustronnych relacji poprzez współpracę m.in. w ramach ONZ, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego czy np. wspieranie inicjatyw G7 w zakresie udzielania pomocy Afryce, czy wspólne działanie z RPA w formacie BRICS.

Podsumowując, Zachód powinien dążyć do budowania w Afryce pokoju i bezpieczeństwa czy wzmocnić działania zmierzające do włączenia kontynentu w globalną sieć powiązań politycznych i gospodarczych. Ponadto włączenie w działanie Zachodu młodych pokoleń Afrykańczyków, którzy zmieniają zdanie o cywilizacji Zachodniej może przyczynić się do zwycięstwa w rywalizacji pomiędzy Zachodem a Rosją i Chinami.

Ponadto Zachód powinien szerzej i zdecydowanie mocniej wspierać lokalne organizacje afrykańskie, zwłaszcza te, które w swoich statutach zobowiązują się do przestrzegania zasad promowanych przez Zachód. W tych regionach Afryki, gdzie nie działają organizacje międzynarodowe, a prawa obywateli nie są przestrzegane, Zachód poprzez wspieranie lokalnych inicjatyw powinien zachęcać do przeprowadzania koniecznych reform, które ułatwią tego typu stowarzyszeń. Wspieranie działalności Unii Afrykańskiej,

wzmocnienie działania w zakresie wspierania tworzenia w Afryce kontynentalnej strefy wolnego handlu czy wspieranie organizacji regionalnych to kluczowe zadania państw Zachodu. Poprzez takie działania Zachód realizuje długofalową politykę zacieśniania więzów z Afryką i wzmacnia swoje zaangażowanie na kontynencie. Staje się on także konkurencją dla Chin i Rosji, które w przeciwieństwie do Zachodu preferują niejasne, często ukryte zapisy umów handlowych czy kredytowych i promują zupełnie odmienny styl współpracy z Afryką oparty przede wszystkim na wspieraniu istniejących reżimów politycznych i wstrzymywaniu szerokich reform w każdej dziedzinie życia.

Aby wzmocnić pozycję i znaczenie Zachodu w wybranych państwach Afryki USA, Zjednoczone Królestwo oraz Francja powinny za wszelką cenę wspierać i rozwijać edukację, która umożliwi kształcenie młodych elit politycznych Afryki, uwrażliwi młode pokolenia na demokrację i poszanowanie dla praw człowieka. Wspieranie rozwoju medycyny w wybranych państwach Afryki wydaje się również istotnym elementem budowania pozytywnego wizerunku Zachodu. Dobrze wyedukowana kadra pracowników może przyczynić się do zasilenia rynku pracy nową siłą roboczą. W tej materii również pojawia się szansa dla Zachodu, który w kolejnym etapie współpracy z wybranymi państwami Afryki powinien wspierać rozwój nowych miejsc pracy. Skutkiem tych długofalowych działań będzie stabilizacja i rozwój poszczególnych państw kontynentu.

Jeszcze innym ważnym zadaniem, przed którym stoi Zachód, jest zwiększenie swojej konkurencyjności w zakresie nowych technologii, które można przekazać lub sprzedawać państwom afrykańskim. Do tej pory to Chiny dominują w tej materii. Oferowanie nowej, lecz w miarę taniej technologii niejednokrotnie ma decydujący wpływ na wybór dokonywany przez wybrane państwa Afryki. Wydaje się jasne, że dotychczasowa strategia Zachodu ograniczona jedynie do zniechęcania czy wręcz odstraszenia wybranych państw Afryki od współpracy z Chinami w zakresie pozyskiwania nowych technologii wydaje się polityką, która w dłuższej perspektywie jest skazana na niepowodzenie.

Jeszcze innym wyzwaniem, przed jakim stoi Zachód, jest zmiana podejścia do współpracy w zakresie wymiany studenckiej. W ostatnich latach państwa Zachodu zdecydowanie ograniczyły wymianę studencką z wybranymi państwami, natomiast Rosja i Chiny rozwijały relacje na tej płaszczyźnie. Chiny należą do czołówki światowych mocarstw, które przyjmują na swoje uczelnie najwięcej studentów z zagranicy, zwłaszcza pochodzących z Afryki. Wydaje się, że kwestia nawiązywania współpracy z młodzieżą afrykańską, która w przyszłości będzie decydować o losach swoich państw, jest niezwykle istotna z punktu widzenia rozwoju wzajemnych stosunków. Zachęcanie do podjęcia studiów

na zachodnich uczelniach, rozwijanie systemu stypendialnego dla zdolnych Afrykanów i w końcu otwarcie się na afrykańską młodzież może przynieść w przyszłości wymierne korzyści.

Należy podkreślić, że zaangażowanie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ w wybranych państwach Afryki nie jest przypadkowe ani również nie wynika z chęci niesienia pomocy. Jego przyczyną jest chęć odniesienia odpowiednich korzyści. Wybrane państwa Afryki odgrywają w polityce konkretnych światowych mocarstw jasno sprecyzowaną rolę. Posiadanie przez Afrykę cennych surowców naturalnych, które w szybko rozwijającym się świecie stają się towarem deficytowym, jest kluczowe dla zrozumienia znaczenia państw kontynentu w polityce światowych mocarstw. Zwiększenie zapotrzebowania na surowce wymusza na stałych członkach RB ONZA rozwój współpracy z Afryką.

Może się wydawać, że USA, Zjednoczone Królestwo, Francja i Rosja, a także Chiny, jako światowe mocarstwa posiadające zasoby naturalne na swoim terytorium lub stały dostęp do nich, nie potrzebują współpracy na tej płaszczyźnie, lecz trzeba pamiętać, że w Afryce znajdują się rzadkie surowce naturalne, takie jak kobalt, chrom czy mangan, niewystępujące na innych kontynentach. Mocarstwa dbają o współpracę z Afryką przede wszystkim, aby zapewnić w ten sposób stałe dostawy tych cennych surowców. Ponadto do Afryki wkraczają światowe firmy, które wydobywają, a następnie transportują potrzebne minerały do państw stałych członków RB ONZ.

Choć stali członkowie RB ONZ poszukują także innych dostawców takich surowców jak gaz i ropa, to rozwój relacji z Afryką jest najistotniejszy z punktu widzenia zabezpieczenia dostępu do surowców. Warto wspomnieć tu np. o współpracy Chin z Demokratyczną Republiką Konga, jednym z największych posiadaczy kobaltu na świecie, czy współpracy Rosji z Algierią w zakresie pozyskiwania uranu, fosforytów czy rudy miedzi oraz współpracy Stanów Zjednoczonych z RPA w celu uzyskania dostępu i stałych dostaw południowoafrykańskich diamentów.

Trzeba pamiętać, że jedną z najważniejszych płaszczyzn współpracy stałych członków RB ONZ z wybranymi państwami afrykańskimi jest płaszczyzna militarna. O jej znaczeniu świadczy m.in. stały wzrost handlu bronią. Wybrane państwa kontynentu niejednokrotnie zaopatrują się w nowoczesną bron właśnie od stałych członków RB ONZ. Współpraca ta rozpoczęła się w czasach zimnej wojny, a wyniku zmian polityczno-gospodarczych lat 90. XX wieku oraz krytyki opinii publicznej znacząco osłabła. Sytuacja zmieniła się dopiero z początkiem pierwszej dekady XXI wieku. Należy zauważyć, że zdecydowana większość broni z Rosji jest kupowana przez państwa Afryki Północnej, co pokazały badania dotyczące

relacji rosyjsko-egipskich i rosyjsko-algijskich. Oba państwa już od wielu lat zaopatrują się w broń i technologię wojskową właśnie od Moskwy. Niewielka część rosyjskiej broni jest sprzedawana państwom Afryki Subsaharyjskiej. Demokratyczna Republika Konga zaopatruje się w broń od mocarstw zachodnich, natomiast Republika Południowej Afryki pozyskuje broń od Zachodu, jak również i od Chin. Należy jednocześnie zauważyć, że ze względu na wysokie ceny sprzętu i technologii wojskowej pochodzącej z państw Zachodu kraje afrykańskie wybierają tańszą alternatywę, czyli zakup sprzętu od Rosji i Chin.

Jak już wspomniano, Zachód w Afryce posiada szerokie interesy polityczne, gospodarcze i militarne. Warto jednak wskazać jeszcze jeden istotny cel zachodniego zaangażowania w Afryce, czyli zapewnienie bezpieczeństwa międzynarodowego. Szczególnie od początku XXI w. zwalczanie lokalnych i międzynarodowych organizacji terrorystycznych i przestępczych zmusza państwa Zachodu do rozwoju współpracy z poszczególnymi państwami Afryki. Współpraca Algierią, Egiptem czy nawet Demokratyczną Republiką Konga ma na celu zwalczanie przestępczości zorganizowanej oraz ugrupowań ekstremistycznych, takich jak np. Boko Haram, Al-Shabab, Al-Kaida czy Państwo Islamskie. O zaangażowaniu Zachodu, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych w wybranych państwach może świadczyć fakt, że Waszyngton oraz inni pozostali stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ należący do szeroko rozumianej cywilizacji Zachodu posiadają najwięcej baz wojskowych w Afryce. USA, jako najsilniejsze mocarstwo militarne na świecie, silnie angażuje się w Afryce na tej płaszczyźnie. Współpraca w tym zakresie z innymi sojusznikami NATO jak np. Zjednoczonym Królestwem i Francją oraz działalność w ramach operacji pokojowych ONZ ma za zadanie zabezpieczenie zachodnich interesów na kontynencie, m.in. zapewnienie zachodnim korporacjom swobodnego dostępu do surowców naturalnych.

Należy zauważyć, że dla stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ cała Afryka nie stanowi zasadniczego przedmiotu zainteresowania. Mocarstwa skupiają się raczej na współpracy z poszczególnymi państwami. Ważną rolę odgrywa Egipt ze względu na swoje strategiczne położenie, kontrolę Kanału Sueskiego będącego częścią morskich szlaków handlowych, a także wpływ i możliwość oddziaływania na sytuację na terenie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej oraz posiadane zasoby naturalne. Stany Zjednoczone traktują Egipt jako swojego najbliższego sojusznika w tej części świata, zaś Chiny wraz z Rosją zabiegają o nawiązanie głębszej współpracy gospodarczej i przyjazne relacje polityczne. W polityce stałych członków RB ONZ na znaczeniu zyskuje także Algieria jako największe powierzchniowo państwo kontynentu, z dostępem do morza, posiadające pokaźne zasoby

ropy naftowej i gazu ziemnego czy uranu, a także odgrywające ważną rolę w Afryce Zachodniej, szczególnie w kontekście sporu dotyczącego Sahary Zachodniej. Algieria ma również znaczenie dla utrzymania stabilności całego regionu Afryki Zachodniej i Środkowej. Jest ona bliskim sojusznikiem Rosji i Chin, z USA utrzymuje relacje polityczno-gospodarcze jednakże są one chłodne, gdyż najbliższym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w tej części kontynentu jest Maroko. Relacje Algierii z Francją są poprawne, lecz w wyniku zaszłości historycznych obu stron trudno jest rozwinąć strategiczną współpracę polityczną i gospodarczą. Z kolei dla Londynu Algieria odgrywa przede wszystkim rolę ważnego partnera w walce z nielegalną migracją, terroryzmem i walką o stabilność Afryki Zachodniej i Środkowej. Największe środkowoafrykańskie państwo Demokratyczna Republika Konga stanowi w polityce stałych członków RB ONZ istotne wyzwanie. To niestabilne społecznie i politycznie państwo jest ważnym posiadaczem zasobów naturalnych, co budzi zainteresowanie światowych mocarstw. Stali członkowie RB ONZ ponadto są zainteresowani przyjaznymi relacjami z DRK, gdyż ma ona olbrzymie znaczenia dla pokoju i bezpieczeństwa w całym regionie Afryki Środkowej. W XXI wieku zwłaszcza Chiny zwracają szczególną uwagę na DRK jako państwo o strategicznym znaczeniu. Pozostali stali członkowie słabiej angażują się w tym kraju z uwagi na jego słabe wyniki gospodarcze i brak stabilności społeczno-politycznej. Republika Południowej Afryki, jako jedno z najsilniejszych państw Afryki, odgrywa w polityce światowych mocarstw niebagatelne znaczenie. Jej położenie geopolityczne, posiadane zasoby naturalne, olbrzymie możliwości w zakresie oddziaływania zwłaszcza w regionie Afryki Południowej oraz stabilna scena polityczna i silna gospodarka skłaniają stałych członków RB ONZ do zwracania uwagi na Pretorię. Szczególne znaczenie w tym kontekście mają relacje RPA z Rosją i Chinami, gdyż państwa te w formacie BRICS tworzą alternatywę dla silnej pozycji USA i całego Zachodu na świecie. Nie bez znaczenia są również relacje RPA – USA gdyż oba państwa, pomimo wielu napięć zwłaszcza na płaszczyźnie politycznej, dbają o bliskie stosunki gospodarcze i intensywnie współpracują w zakresie wzmocnienia bezpieczeństwa na świecie i kontynencie.

W sytuacji ciągłych zmian na świecie zasadniczym pytaniem stawianym przez badaczy jest: W którą stronę podążają wybrane państwa afrykańskie? Czy następuje zbliżenie do wartości, praw i zwyczajów proponowane w dużej mierze przez Zachód czy następuje powolne odchodzenie od wszystkiego, co proponuje szeroko pojmowana cywilizacja zachodnia, czy wręcz następuje stagnacja? Udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytanie z pewnością nie jest łatwe.

Spoglądając na wybrane państwa Afryki – Egipt, Algierię, DRK i RPA – można jednoznacznie stwierdzić, że w okresie pozimnowojennym mamy do czynienia z powolnym procesem oddalania się od wartości, zasad i zwyczajów proponowanych przez Zachód. Potwierdzeniem tej tezy są rankingi tworzone przez instytucje rządowe i pozarządowe, Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Badania dotyczące wolności gospodarczej jednoznacznie wskazały, że w większości z czterech wybranych państw kontynentu mamy do czynienia z brakiem wolności gospodarczej, utrudniającej tym samym prawidłowe funkcjonowanie czy możliwość założenia a następnie prowadzenia firm prywatnych. Podobna sytuacja została wskazana w badaniach dotyczących konkurencyjności. Jasno wskazują one, że w wybranych państwach dochodzi do łamania prawa do konkurencyjności na wolnym rynku. W wybranych państwach na skutek niestabilnej sytuacji wewnętrznej pogorszyły się także wskaźniki wolności inwestycyjnej. W niektórych przypadkach dochodziło do ograniczania konkurencyjności, a nawet wprowadzono specjalne prawa ograniczające wolność działania i konkurencyjności firm na wolnym rynku. Podobne są wyniki rankingów dotyczących kwestii korupcji w poszczególnych państwach Afryki, szczególnie w Demokratycznej Republice Konga. W tej sprawie wykazano brak poprawy, a nawet przechylenie się w stronę standardów państw autorytarnych. Podobnie prezentuje się kwestia wolności politycznej i praworządności w wybranych państwach. Aresztowania oponentów politycznych, nagminne łamanie obowiązującego prawa, a nawet konstytucji państwa to obraz rzeczywistości społeczno-politycznej w omawianych państwach. Lepiej prezentuje się kwestia praw obywatelskich i ich poszanowania. Najlepsze wyniki w tym rankingu osiąga Republika Południowej Afryki. Warto przywołać także wyniki badania poziomu demokracji, które wyraźnie wskazuje, że w wybranych państwach nie tylko łamane są podstawowe zasady dobrze funkcjonującej demokracji, lecz niejednokrotnie przywódcy badanych państw przeprowadzają zmiany ustrojowe, które umacniają ich władzę jako głowy państwa. Brak poszanowania zasad stojących u podstaw demokracji, praw obywatelskich i prawa wolności prasy, a także ograniczanie dostępu do informacji czy utrudnianie pracy dziennikarzom sprawiają, że omawiane państwa mają duże problemy z wprowadzeniem demokracji na wzór zachodni.

Z badań przeprowadzonych przez autora wynika jasno, że w większości z badanych państw ma miejsce pogorszenie sytuacji społeczno-polityczno-gospodarczej, czego skutkiem jest stopniowe oddalanie się od praw, zasad i standardów proponowanych przez Zachód, którego celem jest wprowadzenie w poszczególnych państwach ustroju demokratycznego

i gospodarki wolnorynkowej. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest między innymi opór afrykańskich elit politycznych oraz różnych grup interesów.

Oddalanie się wybranych państw od Zachodu jest również spowodowane przedmiotowym traktowaniem Afrykanów przez zachodnie elity polityczne. Państwa afrykańskie są postrzegane jako co najwyżej odbiorcy pomocy płynącej z Zachodu, nie zaś równoprawni partnerzy. Również traktowanie państw afrykańskich jako zaplecza surowcowego, dzięki któremu gospodarki zachodnich mocarstw mogą prawidłowo funkcjonować, sprawia, że Afryka nie postrzega mocarstw zachodnich pozytywnie. Zmiana w perspektywie spoglądania na Afrykę oraz traktowanie jej jako strategicznego partnera na forum międzynarodowym w wielu kwestiach mogą sprawić, że znajdzie konieczność resetu we wzajemnych stosunkach oraz skłonić państwa afrykańskie do współpracy z Zachodem. Z kolei poprawa wzajemnych stosunków może w przyszłości skutkować zbliżeniem się wybranych państw Afryki do standardów zachodnich.

Dla współczesnego świata zachodniego czymś naturalnym wydaje się poszanowanie praw każdego człowieka, jednakże w licznych zakątkach świata tak nie jest, czego przykładem jest m.in. Afryka. W wielu państwach tego kontynentu m.in. opisanych w tej pracy ta kwestia jest problematyczna. Jak wskazał wskaźnik przestrzegania praw człowieka I praworządności tworzony przez Fund for Peace Egipt, Algieria i Demokratyczna Republika Konga mają olbrzymie trudności z przestrzeganiem praw człowieka i praworządności. Nieco lepsza sytuacja jest w Republice Południowej Afryki. Należy również zauważyć, że współpraca badanych państw ze stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ w żaden sposób nie przyczynia się do poprawy sytuacji w tej materii. Co więcej, w ostatnich latach doszło do jej pogorszenia. Większość państw afrykańskich ratyfikowała co prawda Powszechną Deklarację Praw Człowieka, lecz przestrzeganie jej zapisów jest wciąż niewystarczające, czego przykładem jest m.in. łamanie w Algierii czy Egipcie podstawowego prawa zgromadzeń i manifestowania, aresztowanie przeciwników politycznych w DRK czy w Etiopii, a także brak poszanowania kobiet w domach i miejscach publicznych. Ograniczanie wolności wyznania czy praw mniejszości seksualnych czy stosowanie kary śmierci to sytuacje obserwowane w Egipcie. Aresztowania, tortury, bicia więźniów, brak informacji publicznej, czy w końcu fikcyjne rozprawy sądowe są z kolei rzeczywistością Algierii. W Demokratycznej Republice Konga uzbrojone i nielegalne grupy przestępcze dokonują masowych morderstw, porwań chłopców czy dziewcząt, a także osób dorosłych

w celu zmuszenia do niewolniczej pracy¹⁶¹¹. Nawet najbogatsze państwo Afryki, Republika Południowej Afryki, zмага się z problemem nieprzestrzegania praw człowieka. Stosowanie przez policję nielegalnych sposobów przesłuchań jak tortury czy bicie, a także przemoc i brak tolerancji wobec mniejszości seksualnych do powszechnego zjawiska w tym kraju.

Należy zauważyć, że współpraca czterech badanych państw ze stałymi członkami RB ONZ w żaden sposób nie gwarantuje poprawy w poszanowaniu praw człowieka. Mocarstwa zachodnie, niosąc na swoich sztandarach demokrację i prawa człowieka, niejednokrotnie podkreślają, że będą współpracować wyłącznie z tymi państwami szanującymi prawa człowieka. Niejednokrotnie jednak wyłamywano się z tej deklaracji. Zachód współpracował i współpracuje z wieloma państwami Afryki, w których dochodziło do łamania praw człowieka, np. z Egiptem. Jak już wspomniano, Zachód, tracąc swoją wiarygodność, staje się w ten sposób zakładnikiem praw człowieka. Z kolei Rosja i Chiny w swoich działaniach dążą do nawiązania współpracy zwłaszcza z tymi państwami kontynentu, które regularnie nie przestrzegają zasad demokracji oraz łamią prawa człowieka, co wykazano na przykładzie stosunków z Algierią, Egiptem czy Demokratyczną Republiką Konga i RPA. Co więcej, Rosja i Chiny stają się orędownikami tych państw, argumentując na forach międzynarodowych, że ich ustroj jest sprawą wewnętrzną każdego suwerennego podmiotu stosunków międzynarodowych.

Należy zauważyć, że celem tych działań Rosji i Chin nie jest wyłącznie zwiększenie liczby sojuszników. Mocarstwom tym zależy na podważeniu podstawowego fundamentu stosunków międzynarodowych ukształtowanego po 1945 roku, opartego przede wszystkim na promowaniu demokracji oraz praw człowieka jako podstawowych i niezbywalnych praw każdego człowieka. Zachód z kolei walczy o to, by jego zasady były podstawowymi prawami tworzącymi światowy ład.

Państwa Afryki dostrzegają, że Rosja i Chiny oferują o wiele więcej korzyści niż Zachód. Choć wydaje się, że mocarstwa te wygrywają rywalizację o Afrykę, to jednak państwa Zachodu nadal mają duże znaczenie dla wybranych państw kontynentu. Dla wielu partnerów afrykańskich Zachód jest ważnym, a w niektórych przypadkach kluczowym partnerem. By nie stracić na znaczeniu, Zachód powinien jednak zmienić dotychczasową strategię. We współczesnym świecie już nie wystarcza jedynie straszenie przed ewentualnymi

¹⁶¹¹ R. Kłosowicz, *Państwa dysfunkcyjne w dyskursie o bezpieczeństwie międzynarodowym*, w: *Państwa dysfunkcyjne i ich destabilizujący wpływ na stosunki międzynarodowe*, red. R. Kłosowicz, Kraków 2013, s. 142.

konsekwencjami współpracy z Rosją i Chinami. Podjęcie intensywnych wysiłków dyplomatycznych, prowadzenie polityki nie wyzysku, lecz budowania długofalowej stabilności wybranych państw Afryki, jak również reforma i zmiany w wielu organizacjach międzynarodowych mogą przyczynić się do wygranej Zachodu. Ważnym zadaniem, przed którym stoją mocarstwa zachodnie, jest również włączenie państw Afryki w proces decydowania o sprawach globalnych. Trzeba pamiętać, że wszelkie błędy Zachodu natychmiast wykorzystują Rosja i Chiny, które pragną ugruntować swoją pozycję na kontynencie, czego przykładem był np. wybuch pandemii COVID-19. Chaotyczne działanie Zachodu w zakresie niesienia pomocy wybranym państwom Afryki wykorzystał Pekin, który szybko dostarczył państwom afrykańskim maseczki i szczepionki. Sprawne działanie Chin sprawiło, że społeczeństwa wielu państw Afryki, w tym Algierii, Egiptu, DRK i RPA, zaczęły postrzegać Pekin jako światowego lidera. Nie ulega wątpliwości, że możliwości współpracy Zachodu z Afryką są o wiele większe, lecz musi on podjąć zdecydowane działania, by pogłębić relacje z państwami kontynentu.

Bibliografia

I Publikacje zwarte

1. Abegunrin O., Manyernke Ch., *China's Power in Africa: A New global order*, London 2020.
2. Ali T.M., Matthews R.D., *Civil Wars in Africa: roots and resolution*, Montreal 1999.
3. Allison G., Blackwill R.D., Wyne A., *Chiny, Stany Zjednoczone i świat w oczach wielkiego mistrza Lee Kuan Yewa*, Warszawa 2020.
4. Anderson J., Williams A., Head V., *War crimes and atrocities*, London 2007.
5. Aron R., *Pokój i wojna między narodami: (teoria)*, Warszawa 1995.
6. Bankowicz B., *Leksykon historii XX wieku*, Kraków 1996.
7. Barker A.J., *The civilising mission: the Italo-Ethiopian war 1935-1936*, London 1968.
8. Barska A., *Konflikt kulturowy w społeczeństwie algierskim w drugiej połowie XX wieku*, Opole 1998.
9. Bayly C., Harper T., *Forgotten Armies: the fall of British Asia 1941-1945*, Cambridge, MA, 2004.
10. Benzinho J., Rosa M., *Discovering Guinea-Bissau*, Brussels 2015.
11. Bianke A., *Państwo apartheidu*, Warszawa 1986.
12. Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004.
13. Birmingham D., *Kwame Nkrumah: The Father of African Nationalism*, Athens 1998.
14. Boahen E., *General history of Africa. VII Africa under colonial domination 1880-1935*, London 1990.
15. Borucki M., *Historia powszechna do 1998 roku*, Warszawa 1999.
16. Bourret F.M., *Ghana – The Road to Independence*, Stanford 1960.
17. Braude J., *The New Iraq. Rebuilding the Country for Its People, the Middle East and the World*, New York 2003.
18. Brownlee J., *Democracy Prevention: The Politics of the U.S. -Egyptian Alliance*, Cambridge 2012.
19. Bryła J., *Strefy wpływu w stosunkach międzynarodowych: aspekty teoretyczne i praktyczne na przykładzie supermocarstw*, Poznań 2002.
20. Brzeziński M., *Nicolas Sarkozy: polityk i gwiazda mediów*, Katowice 2010.
21. Brzeziński Z., *Bezład. Polityka światowa na progu XXI wieku*, Warszawa 1994.
22. Brzeziński Z., *Druga szansa*, Warszawa 2008.

23. Brzeziński Z., Scowcroft B., Ignatius D., *America and the World. Conversation on the Future of American Foreign Policy*, New York 2009.
24. Brzeziński Z., *Spadek po zimnej wojnie*, Warszawa 1993.
25. Brzeziński Z., *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, Kraków 2013.
26. Brzeziński Z., *Wielka szachownica*, Warszawa 1999.
27. Brzeziński Z., *Wybór dominacji czy przywództwa*, Kraków 2004.
28. Buchanan P. J., *Samobójstwo supermocarstwa: czy Ameryka przetrwa do 2025 roku?*, Warszawa 2013.
29. Buchler P., *O potęgze w XXI wieku*, Warszawa 2014.
30. Byrne J.J., *Mecca of Revolution: Algeria, Decolonization and the Third World Order*, Oxford 2016.
31. Cabrita J., *Mozambique: a tortuous road to democracy*, London 2000.
32. Chorośnicki M., *Stany Zjednoczone wobec państw Afryki na Południe od Sahary w latach siedemdziesiątych*, Kraków 1993.
33. Chwalba A., *Historia powszechna 1989-2011*, Warszawa 2011.
34. Chwalba A., *Historia powszechna. Wiek XIX*, Warszawa 2011.
35. Clark N.L., Worger W.H., *South Africa : the rise and fall of apartheid*, Abingdon 2016.
36. Clayton A., *Frontiersmen: Warfare in Africa since 1950*, Filadelfia 1999.
37. Cohen S.B., *Geography and Politics in a World Divided*, New York, London, Toronto 1973.
38. Collins R.O., Burns J.M., *A History of Sub-Saharan Africa. Second Edition*, Cambridge, UK, 2013.
39. Copper J., *China's Foreign Aid and Investment Diplomacy*, New York 2016, Vol.3.
40. Crompton S.W., *Desmond Tutu. Fighting Apartheid*, New York 2007.
41. Czaputowicz J., *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Warszawa 1998.
42. Czaputowicz J., *Teoria stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyka*, Warszawa 2008.
43. Czarnecka B., *Wizerunek Konga Belgijskiego w piśmiennictwie polskim i niderlandzkojęzycznym*, Wrocław 2013.
44. Czernichowski K., *Integracja afrykańska – uwarunkowania, formy współpracy, instytucje*, Warszawa 2010.
45. Czomer E., *Współczesne stosunki międzynarodowe. Historia stosunków międzynarodowych 1919-1991*, Kraków 2015.

46. Czornik K., *Bliski Wschód w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w latach 1945-2012*, Katowice 2012.
47. Czornik K., *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec Bliskiego Wschodu w okresie pozimnowojennym. Elementy kontynuacji i zmiany*, Toruń 2019.
48. Davenport T., Saunder C., *South Africa: A Modern History*, New York 2000.
49. Davidson B., *Społeczna i polityczna historia Afryki w XX wieku*, Warszawa 2011.
50. Davidson B., *Africa in History, Themes and Outlines*, New York 1991.
51. Dawisha K., *Soviet Foreign Policy towards Egypt*, London 1979.
52. *Decolonization 1938-64*, red. A. Porter, A.J., Stockwell, Cambridge, UK, 1989.
53. Deszczyński P., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Poznań 2012.
54. Dickovick J.T., *The World Today Series 2012. Africa*, Lanham, MD, 2012.
55. Długosz Z., *Historia odkryć geograficznych i poznania Ziemi*, Warszawa 2012.
56. Dobosiewicz Z., *Obcy kapitał we współczesnej Afryce*, Warszawa 1968.
57. Dobroczyński M., Stefanowicz J., *Polityka zagraniczna*, Warszawa 1984.
58. Dobrzelewski J., *Zarys wybranych konfliktów zbrojnych w Afryce w drugiej Polowie XX wieku*, Zabrze-Tarnowskie Góry 2019.
59. Dobrzycki W., *Historia stosunków międzynarodowych 1815-1945*, Warszawa 2010.
60. Dobrzycki W., *Historia stosunków międzynarodowych czasów nowożytnych 1815-1945*, Warszawa 2009.
61. Dobrzycki W., *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych*, Warszawa 1996.
62. Dobrzycki W., *Historia stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010.
63. Domarańczyk Z., Wójcik T., *Republika Południowej Afryki, przedsiónek piekła*, Katowice, 1977.
64. Dziubiński A., *Podbój Maghrebu przez Francję 1830-1934*, Ossolineum 1984.
65. Elliot J.M., Dymally M.M., *Voices of Zaire: Rhetoric or Reality*, Washington 1990.
66. Else D., Connolly J., Fitzpatrick M., Murphy A., Sweney D., *Southern Africa*, Footscray 2001.
67. Entelis J.P., Arone L., *Algeria a country study*, Waszyngton 1994.
68. Ferguson N., *Kolos: cena amerykańskiego imperium*, Warszawa 2010.
69. Fierla D., *Wojna burska 1899-1902*, Warszawa 2002.
70. Firmanty Ł., *Afryka we współczesnej polityce Chińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2013.
71. Fiszka-Borzyszkowski P., *Wojna Burska 1880-1881*, Warszawa 2012.
72. Frankel J., *International Relations*, London-New York-Toronto 1964.

73. Frankowski P., *Hegemonia Stanów Zjednoczonych Ameryki w warunkach turbulencji*, Toruń 2006.
74. Frankowski P., *Hegemonia Stanów Zjednoczonych Ameryki w warunkach turbulencji*, Toruń 2006.
75. Frankowski P., Słomczyńska I., *Unia Europejska – Afryka subsaharyjska. Uwarunkowania, mechanizmy, efektywność współpracy*, Lublin 2011.
76. Friedman G., *Następna dekada: gdzie byliśmy i dokąd zmierzamy*, Kraków 2012.
77. Fueter E., *History of the world 1815-1920*, Harcourt 1922.
78. Fukuyama F., *America at the Crossroads: Democracy, Power and the Neoconservative Legacy*, New Haven 2006.
79. Fukuyama F., *Political Order and Political Decay. From the Industrial Revolution to the Globalization of Democracy*, New York 2014.
80. Fukuyama F., *State Building. Governance and World Order in the Twenty-First Century*, Ithaca 2004.
81. Fukuyama F., *The End of history and the Last Man*, New York 1992.
82. Fukuyama F., *The Origins of Political Order. From Prehuman Times to the French Revolution*, New York 2011.
83. Gałganek A., *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym: supercykle i wojna hegemoniczna*, Poznań 1992.
84. Gąsowski A., *RPA*, Warszawa 2006.
85. Gavin M.D., *Major Power Rivalry in Africa*, New York 2021.
86. Gearon E., *The Sahara a cultural history*, Oxford 2011.
87. Gelberg L., *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, T. III, Warszawa 1954-1960.
88. Giffen M., *Fashoda, the incident and its diplomatic setting*, Chicago 1930.
89. Gołembski F., *Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii*, Warszawa 2001.
90. Góralczyk B., *Nowy długi marsz. Chiny ery Xi Jinpinga*, Warszawa 2021.
91. Greniuch T., *Natal 1899-1900*, Warszawa 2017.
92. Grimmett R.F., *Conventional Arms Transfers to Developing Countries 1994-2001*, Hauppauge 2003.
93. Grinberg D., *Geneza apartheidu*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1980.
94. Guengant J. P., May J. F., *Africa 2050, African Demography*, New York 2013.
95. Haas R.N., *Rozważny szeryf. Stany Zjednoczone po zimnej wojnie*, Warszawa 2004.

96. Hahlo H.R., Kahn E., *The Union of South Africa. The Development of its Laws and Constitution*, London 1960.
97. Halliday F., *The Middle East in International Relations. Power, Politics and Ideology*, Cambridge, UK, 2005.
98. Hirshfield C., *The Diplomacy of partition Britian, France and the creation of Nigeria 1890/1898*, London 1979.
99. Hobson J.A., *Imperialism: A Study*, New York, 1902.
100. Horne A., *A Savage War od Peace: Algeria 1954-1962*, New York 1977.
101. Huczko M., *Uwarunkowania polityki USA wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego w okresie intifad (1987-2005)*, Warszawa 2019.
102. Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2000.
103. Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.
104. Ikhran K., *The Egyptian Economy 1952–2000. Performance Policies and Issues*, London–New York 2006.
105. *Internacional Business Publication, Gambia Business Law Handbook Volume 1 Strategic Information and Basic Laws*, Virginia 2019.
106. Jagielski W., *Introduction, w: African History. From earliest Times to independence*, red. Curtin P., Feierman S., Boston 1995.
107. Jaremczuk E.J., *Konflikt kongijski*, Toruń 2006.
108. Jaremczuk E.J., *Od Josepha Kasavubu do Josepha Kabili Kabange, prezydentury Demokratycznej Republiki Konga (1960-2010)*, Elbląg 2011.
109. Jaremczuk E.J., *Przemiany polityczne w Kongo. Od kolonii po współczesne czasy (1885-2020)*, Poznań 2020.
110. Jaszuński G., *Czarny prezydent, rewolucja w RPA*, Warszawa 1995.
111. Joll J., Martel G., *The origins of the first Word Wor*, New York 2006.
112. Jouce P., *The Making a National South Africa's Road to Freedom*, New York 2007.
113. Kaczyński G.J., *Bunt i religia w Afryce Czarnej*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979.
114. Kaplan R.D., *Hog Polots, Blue Water Grunts: the American Military in the Air, at Sea and on the Ground*, New York 2007.
115. *Karta Narodów Zjednoczonych*, w: *Dz.U.*, 1947, Nr 23, Poz. 90.
116. Kasuka B., *Prominent African Leaders Since Independence*, Scotts Valley 2012.
117. Kasznik-Christian A., *Algieria*, Warszawa 2006.

118. Kasznik-Christian A., *Wojna algierska 1954-1962, u źródeł niepodległej państwowości*, Łódź 2001.
119. Kay R., *The Ethiopian Prophecy in Black American Letters*, Gainesville 2011.
120. Kennedy P., *The Rise and Fall of the Great Powers: Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000*, London, Sydney, Wellington 1987.
121. Kenneth R.W., *Commonwealth and Colonial Law*, London 1966.
122. Kenny H., *Verwoerd: architekt apartheidu*, Pretoria 2016.
123. Kenyon P., *Ziemia dyktatorów. O ludziach, którzy ukradli Afrykę*, Kraków 2019.
124. Kepel G., *Fitna, wojna w sercu islamu*, Warszawa 2006.
125. Kiernan B., *Blood and Soil. A World History of Genocide and Extermination from Sparta to Darful*, London 2007.
126. Killingray D., *The War in Africa*, w: *The Oxford Illustrated History of the First World War*, red. H. Strachan, Oxford 2014.
127. Kisangani E.F., Bobb F.S., *Historical Dictionary of the Democratic Republic of the Congo*, Lanham, Toronto, Plymouth, UK, 2010.
128. Kissinger H., *Dyplomacja*, Warszawa 2016.
129. Kissinger H., *Porządek światowy*, Wołowiec 2017.
130. Kissinger H., *Years of Unpheaval*, Boston, Toronto 1982.
131. Kiston A., *Germany 1858-1990: hope, terror and revival*, Oxford 2001.
132. Kondrakiewicz D., *Systemy równowagi sił w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 1999.
133. Korany B., El-Mahdi R., *Arab Spring in Egypt: Revolution and Beyond*, Kair 2012.
134. Kosidło A., *Dekolonizacja Afryki: kryzys formalnego imperium Wielkiej Brytanii (1939-1951)*, Gdańsk 1997.
135. Kotula T., *Afryka Północna w starożytności*, Wrocław 1972.
136. Kowalski M.A., *Diamenty we krwi*, Warszawa 1999.
137. Kozłowski K., *Kolory rewolucji*, Warszawa 2012.
138. Krajewski D., *Unilaterelizm USA po zimnej wojnie*, Toruń 2010.
139. Kramer W., *Historia odkryć geograficznych*, Warszawa 1958.
140. Krasuski J., *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1986.
141. Krasuski J., *Wspólnota Francuska w Afryce. Communauté*, Poznań 1983.
142. Kugler J., Organski A. F. K., *The Power Transition A Retrospective and Prospective Evaluation*, New York 1989.
143. Kukułka J., *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2001.

144. Kukułka J., *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2003.
145. Kumelska M., *Globalne implikacje polityki zagranicznej Geografa W. Busha*, Warszawa 2019.
146. Kuźniak B., Marcinko M., *Organizacje międzynarodowe*, 3 wydanie, Warszawa 2008.
147. Kuźniak R., *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989-2010. Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2011.
148. Lacoste Y., *Geopolityka Śródziemnomorza*, Warszawa 2010.
149. Lakomy M., *Główne cele i kierunki polityki zagranicznej Francji w okresie pozimnowojennym*, Katowice 2012.
150. Lampton D.M., *Same, Bed, different dreams. Managing U.S. – China relations 1989-2000*, Los Angeles 2001.
151. Langer W.L., *The Diplomacy of Imperialism 1890-1902*, London 1935.
152. Lash J.P., *Roosevelt and Churchill 1939-1941*, New York 1976.
153. Łązniewska E., Deszczyński P., *Kalendarium wiedzy o organizacjach międzynarodowych*, Warszawa 2011.
154. Leśniewski M., *Miejsce Południowej Afryki w kształtowaniu koncepcji polityki imperialnej Wielkiej Brytanii 1899-1914*, Warszawa 2001.
155. Levy P., Spilling M., *Cultures of the Word, Liberia*, New York 1998.
156. Lipa M., *Autorytaryzm i liberalizacja gospodarcza w Egipcie*, Warszawa 2016.
157. Liffé J., *Aricans: The History of a Continent*, Cambridge, UK, 2007.
158. Łoś-Nowak T., *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław 1997.
159. Łoś R., *Teoria stosunków międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2001.
160. Łoś-Nowak T., *Organizacje w stosunkach międzynarodowych: istota, mechanizmy działania, zasięg*, Wrocław 2009.
161. Łoś-Nowak T., *Stosunki międzynarodowe: teorie, systemy, uczestnicy*, Wrocław 2000.
162. Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007.
163. Malendowski W., Mosiewicz C., *Stosunki międzynarodowe*, Wrocław 1998.
164. Malinowski M.J., *Republika Południowej Afryki. Przemiany wewnętrzne i ich międzynarodowe uwarunkowania*, Warszawa 1988.
165. Marples D. R., *Historia ZSRR: od rewolucji do rozpadu*, Wrocław 2006.
166. Marsot A.L., As-Sajjid, *A History of Egypt. From the Arab Conquest of the Present*, Cambridge, 2007.
167. Massaka I., *Eurazjatyzm. Z dziejów rosyjskiego misjonizmu*, Wrocław 2001.

168. Mearsheimer J.J., *The Great Delusion. Liberal and International Realities*, New Haven, London 2018.
169. Mearsheimer J.J., *The Tragedy of Great Power Politics*, New York 2003.
170. Menkes J., Wasilkowski A., *Organizacje międzynarodowe. Prawo instytucjonalne*, Warszawa 2017.
171. Meredith M., *The state of Africa: a history of fifty years of independence*, London 2011.
172. Meredith M., *Historia współczesnej Afryki. Pół wieku niepodległości*, Warszawa 2011.
173. Meredith M., *The State of Africa: A History of the Continent Since Independence*, London 2013.
174. Michałek K., *Amerykańskie stulecie, Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1990-2001*, Warszawa 2004.
175. Mingst K., *Podstawy stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2006.
176. Mitręga-Niestrój K., Puszer B., *Globalny kryzys finansowy a kraje Civets Kolumbia, Indonezja, Wietnam, Egipt, Turcja i RPA*, Warszawa 2015.
177. Mojsiewicz C., *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, Wrocław 2004.
178. Moorehead A., *The White Nile*, London 2002.
179. Morgenthau H. J., *Scientific man vs. power politics*, London 1947.
180. Morgenthau H. J., *The purpose of American politics*, Washington 1960.
181. Morgenthau H., *Polityka między narodami: walka o potęgę i pokój*, Warszawa 2010.
182. Morgenthau H.J., *Politics among nations. The struggle for power and peace*, New York 1949.
183. Morgenthau H.J., *Scientific Man vs. Power Politics*, Chicago 1946.
184. Mrozewicz L., *Historia powszechna: starożytność*, Poznań 1999.
185. Mulligan W., *The origins of the First World War*, Cambridge 2017.
186. Musiał S., *Maghreb i znaczenie jego obecności we Francji*, Gdynia 2016.
187. Ndiaye B., *Francafraique. Stosunki francusko-afrykańskie – wczoraj i dziś*, Olsztyn 2010.
188. Ndiaye B., *Problematyka afrykańska w mediach francuskich na przykładzie dziennika „Le Monde” (1990-2010)*, Olsztyn 2012.
189. Niedziela S., *Fundamentalizm muzułmański w Algierii. Znaczenie wewnętrzne i oddziaływanie międzynarodowe*, Toruń 2013.
190. Nkrumah K., *Neo-colonialism: the last stage of imperialism*, London 1971.
191. Nye J. S., *Bound to Lead: the changing nature of American power*, London 1990.

192. Nye J. S., *Soft Power: jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa 2007.
193. Nye J., *The Future of Power*, New York 2011.
194. Nye J., *Understanding International Conflicts. An Introduction to Theory and History*, London 2007.
195. Nye J.S., *American Strategy after the Cold War*, Inczon, 1990.
196. Nzongola-Ntalaja G., *The Congo from Leopold to Kabila : a people's history*, London, New York 2002.
197. Nzongola-Ntalaja G., *The crisis in Zaire: Myths and Realities*, Trenton, New Jersey 1986.
198. Olimat M., *China and the Middle East: From Silk Road to Arab Spring*, Londyn 2012.
199. Oliver R., Atmore A., *Africa Since 1800*, Cambridge 2005.
200. Pakenham T., *The scramble for Africa 1876-1912*, New York 1991.
201. Pakenham T., *The scramble for Africa*, London 1992.
202. Paluszyński T., *Historia Niemiec i państw niemieckich. Zarys dziejów politycznych*, Poznań 2006.
203. Parzymies S., *Polityka zagraniczna Francji po zimnej wojnie*, Warszawa 2017.
204. Pastusiak L., *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1999.
205. Patman R.G., *The Soviet Union in the Horn of Africa*, Cambridge, MA, 1990.
206. Paulston Ch.B., *International Handbook of Bilingualism and Bilingual Education*, New York 1988.
207. Pomykało W., *Wyścig gigantów. Stan i wizja współzawodnictwa ChRL i USA*, Warszawa 2021.
208. Prokopczuk J., *Historia Afryki w zarysie*, Warszawa 1964.
209. Rakove R.B., *Kennedy, Johnson, and the Nonalig World*, New York 2013.
210. Ratajski L., Szymański E., *Kongo Kinszasa*, Warszawa 1967.
211. Redłowska K., *USA i UE w Afryce Subsaharyjskiej. Współpraca i rywalizacja*, Toruń 2011.
212. Reeves R., *President Kennedy: Profile of Power*, Nowy Jork 1993.
213. Rentoul J., *Tony Blair. Prime Minister*, London 2001.
214. Reybrouck D., *Kongo opowieść o zrujnowanym kraju*, Warszawa 2010.
215. *Rocznik Strategiczny 2015/16*, Warszawa 2016.
216. Rodkiewicz W., *Bliskowschodnia polityka Rosji. Regionalne ambicje, globalne cele*, Warszawa 2017.

217. Rojek W., *Historia nowoczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010.
218. Rooney D., *Kwame nkrumah. The political Kingdom in the Third World*, New York 1988.
219. Rutherford B.K., *Egypt after Mubarak. Liberalism, Islam, and Democracy in the Arab World*, Oxford 2008.
220. Rynarzewski T., Nawrot K.A., Zajączkowski K., Cieślak E., *Potencjał gospodarczy i możliwości rozwoju Afryki, Polska perspektywa*, Warszawa 2017.
221. Meditz S.W., Merrill T., *Zaire: a country study*, Washington 1994.
222. Davies J.E., *Constructive Engagement? Chester Crocker & American Policy in South Africa, Namibia & Angola*, Athens, OH, 2007.
223. Said E.W., *Culture and Imperialism*, London 1994.
224. Seversky A.P., *Air Power: Key to Survival*, New York 1950.
225. Attwel M., *South Africa. Background to the Crisis*, London 1986.
226. Sarnecki P., *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych, wydanie 5*, Warszawa 2013.
227. Schiller J., *Internet View of the Arabic World*, Charleston 2009.
228. Schraeder P.J., *United States Foreign Policy toward Africa: Incrementalism, Crisis and Change*, Cambridge, MA, 1994.
229. Shillington K., *History of Africa*, New York 2005.
230. Shubin V., *The Hot "Cold War": The USSR in Southern Africa*, London 2008.
231. Simpson A.W., *Human rights and the end of empire: Britain and the Genesis of the European Convention*, Oxford 2004.
232. Smaga J., *Narodziny i upadek imperium: ZSRR 1917-1991*, Kraków 1992.
233. Smith I., *Bitter harvest*, London 2008.
234. Solarz M.W., *Francja wobec Afryki subsaharyjskiej. Pozimnowojenne wyzwanie i odpowiedzi*, Warszawa 2004.
235. Solarz M.W., *Republika Południowej Afryki. Trwałość czy zmierzch potęgi w regionie?*, Warszawa 1999.
236. Sondergaard R.S., *Regan, Congress and human rights*, Cambridge, UK, 2020.
237. Soros G., *Bańka amerykańskiej supremacji*, Kraków 2004.
238. Stefanowicz J., *Ład międzynarodowy: doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996.
239. Stefanowicz J., *Anatomia polityki międzynarodowej: (podręcznik akademicki)*, Toruń 2000.
240. Stefanowicz J., *Stary nowy świat: ciągłość i zmiana w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1978.

241. Stępniewska-Holzer B., Holzer J., *Egipt. Stulecie przemian*, Warszawa 2006.
242. Sur S., *Stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2012.
243. Szczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2003.
244. Taithe B., *The killer trawl: a colonial skandal in the heart Africa*, Oxford 2009.
245. Tal D., *The 1956 War*, London 2001.
246. Taylor I., *China and Africa: engagement and compromise*, London 2006.
247. Thompson L., *A History of South Africa*, New Haven 2001.
248. Thomson A., *U.S. Foreign Policy Towards Apartheid South Africa, 1948–1994*, London 2008.
249. Topolski I., *Siła militarna w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Lublin 2004.
250. Trzciniński K., *Demokratyzacja w Afryce Subsaharyjskiej. Perspektywa zachodnioafrykańskiej myśli politycznej*, Warszawa 2013.
251. Turner T., *The Congo Wars: Conflict, Myth, and Reality*, New York 2007.
252. Ullendorff E., *The Ethiopians: An Introduction to Country and People*, London 1965.
253. Vuuren H., *Apartheid guns and money: a tale of profit*, London 2018.
254. Waltz K.N., *Theory of International Politics*, Long Grove 1979.
255. Waltz K.N., *Man, the state and war*, New York 1959.
256. Warszewski R., *Kongo 1965*, Warszawa 2004.
257. Weigert S., *Angola: a modern military history*, Basingstoke 2011.
258. White D.S., *Black Africa and de Gaulle: from the French Empire to Independence*, Pensylwania 1979.
259. Wiśniewski J., Żoź-Kuźnia K., *Mocarstwa współczesnego świata: problem przywództwa światowego*, Poznań 2008.
260. Wojciuk A., *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010.
261. Wojtyczek-Bonnand A., Wojtyczek K., *Konstytucja Republiki Południowej Afryki*, Warszawa 2006.
262. Wolski J., *Historia powszechna: starożytność*, Warszawa 2007.
263. Wright G., *The Destruction of a Nation: United States' Policy Toward Angola Since 1945*, London 1945.
264. Yang M.H., *Taiwan in the modern world. Taiwan's Expanding Role in the International Arena*, New York, London 1997.
265. Yap M., Leong Man D., *Colour, Confusion and Concessions: The History of the Chinese in South Africa*, Hong Kong 1996.

266. Young R.J.C., *Postcolonialism: An Historical Introduction*, Oxford 2001.
267. Zajączkowski A., *Niepodległość Konga a kolonializm belgijski. Zarys historyczno-socjologiczny*, Warszawa 1968.
268. Zakaria F., *Koniec hegemonii Ameryki*, Warszawa 2009.
269. Zdanowski J., *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?*, Kraków 2011.
270. Zdanowski J., *Bracia Muzułmanie i inni*, Szczecin 1986.
271. Zdanowski J., *Historia najnowsza Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, Warszawa 2020.
272. Zdanowski J., *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Kraków 2012.
273. Zhao Q., *Interpreting Chinese Foreign Policy: The Micro-macro Linkage Approach*, Oxford 1996.
274. Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Warszawa 2004.
275. Zięba R., *Unia Europejska jako aktor stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2003.
276. Zins H., *Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii*, Lublin 2001.
277. Żukowski A., *Islam we współczesnej Afryce*, Olsztyn 2006.
278. Żywczyński M., *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 1999.

II Artykuły w pracach zbiorowych

1. *Afryka zmaganie o przetrwanie, sukcesy, nadzieje, obawy i zagrożenia*, „Rocznik Strategiczny”, 2006/2007.
2. Aron R., *Pokój i wojna między narodami (teoria)*, w: *Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych*, red. Schreiber H., Wojciuk A., Warszawa 2018.
3. Bangura A.K., *Historical Overview of Africa-United States Relations*, w: *Stakes in Africa-United States Relations*, red. Bangura A.K., New York 2007.
4. Bieleń S., *Polityka zagraniczna Rosji*, w: *Federacja Rosyjska 1991-2001*, red. Adamowski J., Skrzypek A., Warszawa 2002.
5. Butler R., *The Inspections and the U.N. The Blackest of Comedies*, w: *The Iraq War Reader. History, Documents, Opinions*, red. Sifry M.L., Cerf Ch., New York 2003.
6. Curanowicz A., *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej*, w: *Polityka zagraniczna Rosji*, red. Bieleń S., Raś M., Warszawa 2008.

7. Czachór Z., *Uczestnicy stosunków międzynarodowych*, w: *Stosunki międzynarodowe*, red. Malendowski W., Mojsiewicz C., Wrocław 1998.
8. Czajkowski A., *Federacja Rosyjska: przywracanie utraconej wielkości*, w: *Polityka zagraniczna. Aktorzy, potencjały, strategie*, red. Łoś-Nowak T., Warszawa 2011.
9. Czajkowski M., *Nowy międzynarodowy ład polityczny doby globalizacji*, w: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. Cziomer E., Kraków 2008.
10. Danielski J., *Pojęcie „mocarstwowości” w stosunkach międzynarodowych*, w: *Stosunki międzynarodowe. Problemy badań i teorii*, red. Bodnar A., Szczepański W.J., Warszawa 1983.
11. Dobrzycki W., *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych (1815-1990/1991)*, w: *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. Haliżak E., Kuźniar R., Warszawa 2006.
12. Donaj Ł., *Federacja Rosyjska a region Bliskiego Wschodu*, w: *Stosunki międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu. Uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne*, red. Osiewicz P., Warszawa 2016.
13. Dymitrowska Y., *Przyczyny „przekleństwa bogactwa” – paradoksu rozwoju gospodarczego państw eksporterów surowców naturalnych*, w: *Gospodarka. Technologia. Zarządzanie, Studia Doktorantów*, red. Sławińska M., nr 11, Poznań 2012.
14. Eilts H.F., *The United States and Egypt*, w: *The Middle East: Ten Years After Camp David*, red. Quandt W.B., Washington 1988.
15. Fiktus P., *Pojęcie kolonii oraz kolonializmu w dyskursie polityczno-prawnym Ligi Morskiej i Kolonialnej*, w: *Varia Doctrinalia*, red. Machaja Ł., Wrocław 2012.
16. Fronczek M., *Charakterystyka państw BRICS*, w: *Państwa grupy BRICS i ich znaczenie we współczesnej gospodarce świata*, red. Sporek T., Czech K., Katowice 2015.
17. *Globalny układ sił*, w: „Rocznik strategiczny 2007/08”.
18. Góralczyk B., *Geostrategia Xi Jinpinga – Chiny ruszają w świat*, „Rocznik Strategiczny 2016/17”, 2017, t. 22.
19. Góralczyk B., *Polska polityka zagraniczna w zmieniającym się ładzie międzynarodowym: co nam umyka?*, w: *Polityka zagraniczna Polski w zmieniającym się ładzie międzynarodowym: wybrane problemy*, red. Zięba R., Pawłuszko T., Kielce 2016.
20. Hahn P., *National Security Concerns in U.S. Policy toward Egypt, 1949–1956*, w: *The Middle East and the United States. A Historical and Political Reassessment*, red. Lesch D.W., Cambridge, MA, 2003.

21. Kaczmarek M., *Polityka Rosji wobec Bliskiego Wschodu*, w: *Bliski Wschód, coraz bliżej*, red. Danecki J., Sulowski S., Warszawa 2011.
22. Kleinowski M., *Czynniki budujące siłę i potęgę państwa na arenie międzynarodowej*, w: *Rocznik Instytutu Nauk Politycznych. Świat Idei i polityki*, red. Waskan J., Toruń 2010, T.10.
23. Klepka R., *Rada Bezpieczeństwa ONZ w: Vademecum Bezpieczeństwa*, red. Vasiuta O., Klepka R., Kopeć R., Kraków 2018.
24. Klin T., *Geopolityka pozimnowojenna*, w: *Geopolityka*, red. Dybczyński A., Warszawa 2013.
25. Kłosowicz R., *Kontekst dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków 2017.
26. Kłosowicz R., *Państwa dysfunkcyjne w dyskursie o bezpieczeństwie międzynarodowym*, w: *Państwa dysfunkcyjne i ich destabilizujący wpływ na stosunki międzynarodowe*, red. Kłosowicz R., Kraków 2013.
27. Kłosowicz R., *Państwa dysfunkcyjne w Afryce Subsaharyjskiej*, w: *Państwa dysfunkcyjne i międzynarodowe wysiłki zmierzające do ich naprawy*, red. Kłosowicz R., Kraków 2014.
28. Kłosowicz R., *Państwa Sahelu – „strefa kryzysów” w Afryce Subsaharyjskiej*, w: *Bilad as-Sudan. Varia*, red. Cisło W., Różański J., Ząbek M., Pelplin 2017.
29. Kłosowicz R., *Złe przywództwo jako jeden z czynników wpływających na dysfunkcyjność państw w Afryce Subsaharyjskiej*, w: *Konteksty bezpieczeństwa w Afryce. Problemy globalne, sektorowe, regionalne, lokalne*, red. Żukowski A., Olsztyn 2014.
30. Knothe T., *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec krajów rozwijających się*, w: *Od Nixona do Cartera. Szkice o polityce zagranicznej USA*, red. Pastusiak L., Warszawa 1980.
31. Komorowski Z., *Dzieje i tradycje etniczne Algierii*, w: *Mozaika Algierii*, red. Fiedorowicz K., Warszawa 2015.
32. Kozub M., *Przedmiot badania stosunków międzynarodowych w obliczu procesu globalizacji - nowe wyzwania i problemy*, w: *Wokół teorii stosunków międzynarodowych*, red. Micha W., Nowak J., Lublin 2012.
33. Krukowska M., *ChRL i Afryka. Partnerstwo strategiczne*, w: *Chińska Republika Ludowa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. Ostaszewski P., Warszawa 2011.
34. Kuźniar R., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, w: *Stosunki międzynarodowe – geneza, struktura, dynamika*, red. Haliżak E., Kuźniar R., Warszawa 2000.
35. Kuźniar R., *Stosunki międzynarodowe – istota, uwarunkowania, badanie*, w: *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, dynamika*, red. Haliżak E., Kuźniar R., Warszawa 2006.

36. Lakomy M., *Konflikt zbrojny w Republice Środkowoafrykańskiej (2012-2014)*, w: *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce w drugiej dekadzie XXI wieku. Przebieg, uwarunkowania, implikacje*, red. Czornik K., Lakomy M., Katowice 2018.
37. Lipa M., *Polityczne aspekty Arabskiej Wiosny w Egipcie*, w: *Porewolucyjny Egipt. Wybrane aspekty społeczne i polityczne*, red. Niziński P., Lipa M., Kraków 2014.
38. Lipa M., *Polityka zagraniczna Egiptu*, w: *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. Wozniak-Bobińska M., Solarz A.M., Warszawa 2018.
39. Lizak W., Gawrycki M.F., *Przesłanki i uwarunkowania stosunków Kuby z państwami Afryki*, w: *Kuba i Afryka. Sojusz dla rewolucji*, red. Lizak W., Gawrycki M.F., Warszawa 2006.
40. Lizak W., *Działania Republiki Południowej Afryki na rzecz stabilności, pokoju i bezpieczeństwa po zakończeniu zimnej wojny w Afryce*, w: *Tendencje i procesy rozwojowe współczesnych stosunków międzynarodowych*, red. Gawrycki M.F., Haliżak E., Kuźniar R., Michałowska G., Popławski D., Zajączkowski J., Zięba R., Warszawa 2016.
41. Lizak W., *Polityka wobec Afryki*, w: *Polityka zagraniczna USA po zimnej wojnie*, red. Zając J., Toruń 2005.
42. Lizak W., *Problem bezpieczeństwa Afryki*, w: *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. Zięba R., Warszawa 2008.
43. Lizak W., Solarz A.M., *Zamiast wstępu, czyli Bliski Wschód w epoce głębokich przemian*, w: *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych w XXI wieku*, red. Lizak W., Solarz A.M., Warszawa 2015.
44. Małecki M., *System polityczny Republiki Południowej Afryki*, w: *Systemy polityczne wybranych państw*, red. Wojtaszczyk K.A., Warszawa 2004.
45. Malendowski W., *System kolonialny, dekolonizacja, neokolonializm*, w: *Stosunki międzynarodowe*, red. Malendowski W., Mojsiewicz C., Wrocław 2004.
46. Marcińkowski M., *Chińsko-amerykańska rywalizacja militarna*, w: *Stany Zjednoczone - Chiny. W stronę dwubiegunowości?* red. Ciesielska-Klikowska J., Marczuk-Karbownik M., Łódź 2017.
47. *Narodowa strategia bezpieczeństwa: zaangażowanie i rozszerzenie*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. Bobrow D., Haliżak E., Zięba R., Warszawa 1997.

48. Niedziela S., *Polityka zagraniczna Algierii*, w: *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. Woźniak-Bobińska M., Solarz A.M., Warszawa 2018.
49. Nowak A., *Afryka we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, w: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, red. Łoś-Nowak T., Wrocław 2008.
50. Pastusiak L., *USA w międzynarodowym układzie sił*, w: *Stosunki międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Pieńkowski J., *Państwa słabe i „państwa upadłe” – zagrożenia dla ładu i bezpieczeństwa międzynarodowego*, w: *Wojna o pokój. Współczesna rywalizacja, spory, konflikty i wojny*, red. Kubiak M., Minkina M., Warszawa, Siedlce 2011.
51. Pietraś M., *Istota i ewolucja międzynarodowych stosunków politycznych*, w: *Międzynarodowe stosunki międzynarodowe*, red. Pietraś M., Lublin 2007.
52. Ranke von L., *The Great Powers (1833)*, w: *The theory and practice of history*, red. Iggers G.G., New York 1988.
53. Rutherford B.K., *Egypt: The Origins and Consequences of the January Uprising*, w: *The Arab Spring. Change and Resistance in the Middle East*, red. Haas M.L., Lesch D.W., Boulder 2013.
54. Shinn D.H., Eisenman J., *China and Africa: A Century of Engagement*, w: *The Influence of Maoist China in Algeria, Ghana, and Tanzania*, red. Chau D.C., Annapolis, MD, 2016.
55. Ślaski T., *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych wobec państw Afryki*, w: *Stosunki międzynarodowe w Afryce*, red. Milewski J., Lizak W., Warszawa 2002.
56. Stolarczyk M., *Teoretyczne i praktyczne aspekty mocarstwowości we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, w: *Stosunki Polski z mocarstwami w drugiej dekadzie XXI wieku*, red. Czornik K., Lakomy M., Stolarczyk M., Katowice 2016.
57. Symonides J., *Organizacja Narodów Zjednoczonych: geneza, podstawa, cele i zasady funkcjonowania, struktura, organy główne i pomocnicze, system narodów zjednoczonych*, w: *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, red. Symonides J., Warszawa 2006.
58. Szczepankiewicz-Rudzka E., *Arabska Wiosna w Algierii: efekt domina czy wyjątek na tle innych krajów regionu?*, w: *Arabska Wiosna w Afryce Północnej: przyczyny, przebieg, skutki*, red. Szczepankiewicz-Rudzka E., Kraków 2014.
59. Tenerowicz R., „Nowy liberalizm”, w: *Teorie i podejście badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. Zięba R., Bieleń S., Zajac J., Warszawa 2015.

60. Wiśniewski R., *Bliski Wschód w polityce zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej*, w: *Stosunki międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu. Uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne*, red. Osiewicz P., Warszawa 2016.
61. Włodkowska A., *Mocarstwowość w polityce zagranicznej państw*, w: *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, red. Zięba R., Toruń 2004
62. Wyciechowska I., *Wybrane problemy współczesnych stosunków międzynarodowych*, w: *Spółczesność i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. Wojtaszczyk K.A., Jakubowski W., Warszawa 2022.
63. Zajączkowski K., *Afryka Subsaharyjska: wyzwania dla zjednoczonej Europy u progu XXI wieku*, w: *Afryka na progu XXI wieku. Polityka, kwestie społeczne i gospodarcze*, red. Kopiński D., Żukowski A., Warszawa 2009.
64. Zięba R., *Teoretyczne aspekty polityki zagranicznej państwa: wnioski dla Polski w kontekście zmieniającego się ładu międzynarodowego*, w: *Polityka zagraniczna Polski w zmieniającym się ładzie międzynarodowym: wybrane problemy*, red. Zięba R., Pawłuszko T., Kielce 2016.
65. Zięba R., *Uwarunkowania polityki zagranicznej państwa*, w: *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, red. Zięba R., Toruń 2005.
66. Zyblikiewicz L. W., *Zmiany w układzie sił a późnowestfalski ład międzynarodowy*, w: *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, red. Pietraś M., Marzęda K., Lublin 2008.
67. Żukowski A., *Bezpieczeństwo w polityce zagranicznej nowej Afryki Południowej*, w: *W kręgu nauki o stosunkach międzynarodowych: księga dedykowana Profesor Teresie Łoś-Nowak*, red. Dudek A., Warszawa 2015.
68. Żukowski A., *Republika Południowej Afryki w dobie globalizacji na tle Afryki i świata*, w: *Zmieniający się świat a globalizacja*, red. Kleer J., Prandeck K., Warszawa 2020.
69. Żukowski A., *System konstytucyjny Republiki Południowej Afryki*, Warszawa 2003.
70. Żukowska K., *Globalizacja jako warunek zmieniający determinanty kształtowania się systemu bezpieczeństwa*, w: *Raport o bezpieczeństwie 2000*, red. Cziomer E., Kraków 2001.

III Artykuły w czasopismach specjalistycznych

1. *A giant container ship accidentally blocks the Suez Canal*, „The Economist”, 27 march 2021.

2. Banchirigah S.M., *How have reforms fuelled the expansion of artisanal mining? Evidence from sub-Saharan Africa*, „Resources Policy”, 2006, nr 31 (3).
3. Berger H., *Hegemony under siege: The crisis of American power in the Middle East*, „Saint Louis University School of Law Journal”, 2007, t.52.
4. Binkowski H., *Rola i usytuowanie kompetencyjno-organizacyjne niestalego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ*, „Civitas et Lex”, 2019, nr 1(21).
5. Boahen A.A., *African Perspective on colonialism*, „The International Journal of African Historical Studies”, 1990, nr. 23(2).
1. Bojko K., *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Egiptu w okresie rządów Baracka Obamy – zmiana czy kontynuacja?*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2018, t. 54, nr 3.
2. Brona A., *Chińska strategia na Bliskim Wschodzie w XXI wieku – ewolucja kluczowych elementów*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2018 ,t. 15, nr 3.
3. Butler A., *South Africa's HIV/AIDS policy, 1994–2004: How can it be explained?*, „African Affairs”, 2005, t.104, nr 417.
4. Campos A., *The decolonization of Equatorial Guinea: the relevance of the international factor*, „Journal of African History”, 2003, t.44 (1).
5. Clarizio L.M., Clements B., Geetter E., *United States Policy toward South Africa*, „Human Rights Quarterly” 1989, t. 11, nr 2.
1. Claude G., *Chirac "the African", Ten years of French African policy, 1996-2006*, „Foreign Policy”, 2007.
6. Czornik K., *Bliski Wschód jako region zintensyfikowanego oddziaływania i wpływów Chińskiej Republiki Ludowej w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Krakowskie Studia międzynarodowe”, 2020, t.17, nr 1.
7. Czornik K., *Ewolucja pozycji międzynarodowej USA w okresie pozimnowojennym*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, 2018, t. 21.
8. Czornik K., *Polityka USA wobec Bliskiego Wschodu po Arabskiej Wiośnie*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2012, t. 9, nr 1.
9. Czornik K., *Próby stabilizacji Egiptu po Arabskiej Wiośnie. Military electoral authoritarianism*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, 2018, nr 3.
10. Czornik K., *USA wobec Bliskiego Wschodu: od Baracka Obamy do Donalda Trumpa*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2018, t.15, nr 3.
11. Danielski J., *Ewolucja stanowiska wielkich mocarstw w stosunkach międzynarodowych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego”, 1979, nr 317.

12. Davies J.E., *Constructive Engagement? Chester Crocker and American Policy in South Africa, Namibia and Angola 1981-1988*, „The International Journal of African Historical Studies”, 2008, t. 41, nr 2.
13. Depczyński M., *Rosyjski SHORAD – raketowy zestaw przeciwlotniczy Tor*, „Nowa Technika Wojskowa”, 2021, nr 8.
14. Flint J., *Planned Decolonization and its Failure in British Africa*, „African Affairs”, 1983, Vol. 82, No. 328.
15. Gałganek A., *Pojęcie imperium i imperializm w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Przegląd Strategiczny”, 2013, Nr 1.
16. Gegout K., *Zachód, realizm i interwencja w Demokratycznej Republice Konga (1996–2006)*, „International Peacekeeping”, 2009, t. 16.
17. Gemechu D. K., *Polityka Chińskiej Republiki Ludowej wobec państw Afryki: strategia pięciu zasad*, „Forum Politologiczne”, 2008, t.8.
18. Góralczyk B., *Czy Chiny już wygrały?*, „Nowa Konfederacja”, 2020, nr 11 (125).
19. Jarnicki D., *Gremium “odpowiedzialności” i “wpływu” - Rada Bezpieczeństwa ONZ w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności”, 2018, nr 2(4).
20. Juppe A., *Horyzonty polityki zagranicznej Francji*, „Stosunki Międzynarodowe – punkty widzenia – PISM”, 1995, nr 95.
21. Juszczak A., *Strategiczne wytyczne w sprawie obronności USA*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2012, nr 21.
22. Kabemba C., *China-Democratic Republic of Congo Relations: From a Beneficial to a Developmental Cooperation*, „African Studies Quarterly”, 2016, t. 16, nr 3-4.
23. Katz M.N., *Russia And Algeria: Partners Or Competitors?*, „Middle East Policy Council”, 2007, t. 14., nr 4.
24. Klin T., *Afryka w klasycznej i współczesnej myśli geopolitycznej*, „Forum Politologiczne”, 2010, t. 10.
25. Kłosowicz R., *Między Marokiem a Algierią: Mauretania wobec kwestii Sahary Zachodniej*, „Politeja”, 2021, t. 75, nr 6.
26. Kolasińska E., *Przywódcy czarnej większości w Republice Południowej Afryki*, „Zeszyty Dokumentacyjne”, 1985, nr 8/113.
27. Konieczna A., *Nuclear twins: French-South African strategic cooperation (1964–79)*, „Cold War History”, 2021, t. 21, nr 3.

28. Kotowicz W., *Polityka bezpieczeństwa Związku Radzieckiego/Rosji wobec Afryki w XX wieku*, „Forum Politologiczne”, 2014, t.17.
29. Kuźniar R., *Europa i porządek międzynarodowy*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2014, nr 50.
30. Lakomy M., *Intensyfikacja rywalizacji mocarstw jako zagrożenie militarne dla bezpieczeństwa międzynarodowego w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2017, t. 53, nr 2.
31. Lipa M., *Egipt wobec głównych osi rywalizacji międzynarodowej na Bliskim Wschodzie po Arabskiej Wiosnie*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2018, t.15, nr 3.
32. Lipa M., *Główne kierunki polityki zagranicznej Egiptu od 1979 r. Ciągłość czy zmiana?*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2014, t.11, nr 3.
33. Lipa M., *Przemiany polityczne w Egipcie po dymisji Husniego Mubaraka*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2012, IX, nr 1.
34. Loncle F., *François Hollande and the new French diplomatic situation*, „Goeconomics”, 2013, nr 65.
35. Maroń J., Szmigiel K., *Specjalne strefy ekonomiczne – szanse i wyzwania dla rozwoju gospodarki Chińskiej Republiki Ludowej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2017, nr 486.
36. Młynarski T., *Chiny w Afryce - szansa czy neokolonializm w XXI wieku? Wybrane aspekty chińskiej obecności na kontynencie*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej”, 2012, nr 1.
37. Moore A., Walker J., *Tracing the US Military's Presence in Africa*, „Geopolitics”, 2016, t. 21., nr. 3.
38. Mroczkowski K., *Polityka niespójności – brytyjskie plany militarno-polityczne względem Bliskiego Wschodu w 1956 r.*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences”, 2018, nr 4(9).
39. Ndiaye B., *Polityka zagraniczna Francji wobec Afryki Subsaharyjskiej pod rządami François Hollande'a*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, 2015, nr 29.
40. Niedziela S., *Polityka zagraniczna niepodległej Algierii: analiza wybranych aspektów*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych”, 2015, nr 2.
41. Ohaegbulam F.U., *The United States and Africa after the Cold War*, „Africa Today”, 1992, t. 39, nr 4.
42. Ostant W., *„Egipskie ciemności...” – od autorytaryzmu do autorytaryzmu*, „Przegląd Politologiczny”, 2014, nr 1.

43. Pachocka M., *Problem mocarstwowości Francji w ujęciu historycznym (do 1945)*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznych. Studia i prace”, 2011, nr 1.
44. Pacuła P., *Główne kierunki polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Cele strategiczne, narzędzia ich realizacji*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2007, t.3-4.
45. Pacuła P., *Kondycja supermocarstwa. Wizerunek międzynarodowy, problemy wewnętrzne*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2007, t.3-4.
46. Powell N.K., *France, the United States and the Inter-African Force in Zaire (1978-1979)*, „Relations Internationales”, 2012, nr 150.
47. Ravenstein E.G., *The Voyages of Diogo Cão and Bartholomeu Dias, 1482-88*. „The Geographical Journal”, 1900, t. 16, nr 6.
48. Rosen S.P. , *An Empire, If You can keep it*, “The National Interest”, 2003, nr 71.
49. Sajjadpour S.M.K., *The Anatomy of U.S. Research Institutes: Neo-Conservatives, Ideology and Foreign Policy Research*, „The Iranian Journal of International Affairs”, 2004, t. 15, nr 3.
50. Shubin V., *Russian's policy towards Africa*, „ISPI Analysis”, 2013, nr.168.
51. Sierańska J., *Polityka zagraniczna Egiptu w okresie prezydentury Abd al-Fattaha as-Sisiego*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2017, t.53, nr 4.
52. Solarz A.M., *Jakie znaczenie ma religia? Religia w badaniu stosunków międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2017, t.53, nr 4.
53. Stańczyk-Minkiewicz M., Wilczyński P.L, *Neokolonializm i neoimperializm w państwach Afryki Subsaharyjskiej*, „Przegląd Geopolityczny”, 2020, nr 33.
54. Strauss J.C., *The Past in the Present: Historical and Rhetorical Lineages in China's Relations with Africa*, „The China Quarterly”, t.199.
55. Świdorski K., Kuźniar Z., *Międzynarodowy terroryzm jako największe zagrożenie bezpieczeństwa współczesnego świata*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, 2015, nr 20.
56. Szpak A., *Nowe instrumenty ONZ zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego i budowanie pokoju*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, 2016, t. 10, nr 1.
57. Szynol M., *Pozycja państw kontynentu afrykańskiego w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, 2018, t. 21.
58. Tate H.R., *The French Colonial Empire*, „Journal of the Royal African Society”, 1940, t. 39, nr 157.
59. Trejnis Z., *Rywalizacja Stany Zjednoczone – Chińska Republika Ludowa o hegemonię w wielobiegunowym świecie*, „Rocznik Nauk Społecznych”, 2022, t. 14(50), nr 4.

60. Ukpabi S.C., *The Anglo-French rivalry in Borgu, a study of military imperialism*, „African Studies Review”, 1971, t.14., nr 3.
61. Ungar S.J., Vale P., *South Africa: Why Constructive Engagement Failed*, „Foreign Affairs”, 1985, t. 64, nr 2.
62. Waśko-Owsiejczuk E., *Wpływ „wojny z terroryzmem” na reelekcję George’a W. Busha*, „Studia Podlaskie”, 2011, t. 19.
63. Wordliczek R., *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych wobec regionów o niskim stopniu zainteresowania na przykładzie wybranych krajów Afryki Północnej w latach 1989-2001*, „Przegląd Politologiczny”, 2015, nr 4.
64. Wordliczek R., *Priorytety w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych jako hegemonia w unicyentrycznym międzynarodowym systemie politycznym*, „Prawo i Polityka”, 2015, t. 6.
65. Zajączkowski J., *BRICS dziesięć lat później, czyli anty-zachód w rozsypce*, „Rocznik Strategiczny”, 2013, nr 14.
66. Zajączkowski K., *Wielka Brytania w afrykańskiej rzeczywistości międzynarodowej przełomu XX i XXI wieku (1990-2007)*, „Forum Politologiczne”, 2012, t.13.
67. Zobir Y., *The United States and Algeria: A New Strategic Partnership?*, „Journal of Middle Eastern and Islamic Studies (in Asia)”, 2011, t. 5, nr 4.
68. Żukowski A., *Partia Narodowa w Afryce Południowej – od pełnej władzy do upadku*, „Forum Politologiczne”, 2009, t. 9.
69. Żukowski A., *Pogranicza w Afryce Subsaharyjskiej. Regiony współpracy czy konfliktów?*, „Forum Politologiczne”, 2010, t.10.

IV Artykuły prasowe

1. *Egypt and China sign arms pact, hail closer ties*, „The New York Times”, 22 April 1976.
2. Frister R., *Dokąd zmierzają arabskie rewolucje*, „Polityka”, 2011, nr 36.
3. Stolberg S.G., *Frank Wisner the Diplomat Sent to Prod Mubarak*, „The New York Times”, February 2011.

V Źródła internetowe

1. *5 Things to Know About the U.S.-Algeria Relationship*, <https://www.defense.gov/News/News-Stories/Article/Article/2028603/5-things-to-know-about-the-us-algeria-relationship>.
2. *A Guide to the United States' History of Recognition, Diplomatic, and Consular Relations, by Country, since 1776: Algeria*, <https://history.state.gov/countries/algeria>.
3. *A Look at How India's Africa Strategy Is Working*, <http://theconversation.com/a-look-at-how-indias-africa-strategy-is-working-113658>.
4. *About Prosper Africa*, <https://www.prosperafrica.gov/about/>.
5. *About SACU*, <https://www.sacu.int/show.php?id=394>.
6. *About Stratfor, a Rane Company*, <https://marcom.stratfor.com/about-stratfor>.
7. *About the African Union*, <https://au.int/en/overview>.
8. *About Us – Bureau of African Affairs*, <https://www.state.gov/about-us-bureau-of-african-affairs>.
9. *Africa and the UK's Integrated Review*, <https://royalafricansociety.org/africa-and-the-uks-integrated-review/>.
10. *Africa can use great power rivalry to its benefit: Here is how*, <https://theconversation.com/africa-can-use-great-power-rivalry-to-its-benefit-here-is-how-172662>.
11. *Africa, China Business Leaders Sign Billions in Investments*, <https://allafrica.com/stories/201512050161.html>.
12. *African Countries by population (2021)*, <https://www.worldometers.info/population/countries-in-africa-by-population>.
13. *African Growth and Opportunity Act (AGOA)*, <https://ustr.gov/issue-areas/trade-development/preference-programs/african-growth-and-opportunity-act-agoa>.
14. *African Growth and Opportunity Act (AGOA)*, <https://www.cbp.gov/trade/priority-issues/trade-agreements/special-trade-legislation/african-growth-and-opportunity-act>.
15. *African Military Strength (2022)*, <https://www.globalfirepower.com/countries-listing-africa.php>.
16. *African National Congress*, <https://www.anc1912.org.za>.
17. *Afryka liczba ludności*, <https://www.populationof.net/pl/africa/>.
18. *Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów*, <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/inne/1981.html>.

19. *After the Ouagadougou speech*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/africa/after-the-ouagadougou-speech/>.
20. *Agence Francaise de Developpement (AFD)*, <https://www.afd.fr/fr>.
21. *AGOA Eligible and Ineligible Countries – 2022*, <https://ustr.gov/sites/default/files/IssueAreas/Preference%20Programs/AGOA%20Eligible%20and%20Ineligible%20Countries%202022.pdf>.
22. *Agreement among the People's Republic of Angola, the Republic of Cuba, and the Republic of South Africa (Tripartite Agreement)*, <https://peacemaker.un.org/angola-tripartite-agreement88>.
23. *Agreement establishing an Association between the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the Arab Republic of Egypt*, https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/943572/CS_Egypt_1.2020_Agreement_establishing_an_Association_with_Egypt.pdf.
24. *Algeria - COVID-19 - Coronavirus crisis*, <https://countryeconomy.com/others/coronavirus/algeria>.
25. *Algeria Defense Market*, <https://www.trade.gov/market-intelligence/algeria-defense-market>.
26. *Algeria facts and figures*, https://www.opec.org/opec_web/en/about_us/146.htm.
27. *Algeria rejects Trump's stance on Western Sahara*, „Reuters”, <https://www.reuters.com/article/algeria-westernsahara-usa-idUSKBN28M0MZ>.
28. *Algeria receives final Chinese corvette*, <https://www.defencweb.co.za/sea/sea-sea/algeria-receives-final-chinese-corvette/?catid=51%3ASea&Itemid=106>.
29. *Algeria, People's Democratic Republic of Algeria, Safety and Security*, <https://travel.state.gov/content/travel/en/international-travel/International-Travel-Country-Information-Pages/Algeria.html>.
30. *Algeria, The World Factbook*, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/algeria>.
31. *Algerian Christian converts fined*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/africa/7433869.stm>.
32. *Algerian-Russian relations*, <https://www.ambalg.ru/ambassade/relation-bilaterale-algero-russe>.
33. *Algeria, Office of the United States Trade Representative*, <https://ustr.gov/countries-regions/europe-middle-east/middle-eastnorth-africa/algeria>.
34. *Arab League names Egypt's Ahmed Aboul Gheit as new chief*, <https://www.reuters.com/article/us-arableague-chief-idUSKCN0WC22I>.

35. Arkhangel'skaya A., *Russia - South Africa: forging partnerships*, <https://interaffairs.ru/jauthor/material/1331>.
36. Baciaga R., *Minerals and China's Military Assistance in the DR Congo*, <https://thediplomat.com/2022/10/minerals-and-chinas-military-assistance-in-the-dr-congo>.
37. Barack Obama, <https://www.whitehouse.gov/about-the-white-house/presidents/barack-obama/>.
38. Basu S., *China and the Democratic Republic of the Congo: A Progressively Deepening Bilateral Partnership*, <https://thegeopolitics.com>.
39. Bavier J., *Sarkozy calls on Congo, former foes to work together*, <https://www.reuters.com>.
40. Baviera J., *Congo war-driven crisis kills 45,000 a month: study*, <https://www.reuters.com/article/idUSL2280201220080122>.
41. Belkaid A., *France and Algeria, a long history of dis trust*, <https://mondediplo.com/2021/11/10algeria>.
42. *Bilateral Investment Treaties*, <https://ustr.gov/trade-agreements/bilateral-investment-treaties>.
43. *Bilateral relations*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/fr/dossiers-pays/afrique-du-sud/rerelations-bilaterales>.
44. *Bilateral Relations*, <https://www.dirco.gov.za/bilateral-relations/>.
45. *Bilateral trade between France and South Africa in 2021*, <https://www.tresor.economie.gouv.fr/Pays/ZA/commerce-bilateral>.
46. *Biographies of the Secretaries of State: John Foster Dulles (1888–1959)*, <https://history.state.gov/departmenthistory/people/dulles-john-foster>.
47. Boseley S., *Mbeki Aids denial 'caused 300,000 deaths'*, <https://www.theguardian.com/world/2008/nov/26/aids-south-africa>.
48. *Boumediene to see Nixon on Thursday*, „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/1974/04/09/archives/boumediene-to-see-nixon-on-thursday.html>.
49. *Bractwo Muzułmańskie odrzuca współpracę z "uzurpatorami"*, <https://tvn24.pl/swiat/bractwo-muzulmanskie-odrzuca-wspolprace-z-uzurpatorami-ra337139-3437541>.
50. Brahimi I., *British – Algerian Relations: are trade and diplomacy compatible*, <https://democraticac.de/?p=20892>.
51. Brenner C., *The Rise of Great Power Influence in Africa*, <https://www.americansecurityproject.org/the-rise-of-great-power-influence-in-africa>.

52. *Brief Presentation of Algerian-American Relations*, <https://www.algerianembassy.org/alg-us-relations/overview.html>.
53. *British diplomats must apply for SA visas – Gigaba*, <https://mg.co.za/article/2014-09-25-sa-takes-reciprocal-action-on-visas-for-british-diplomats/>.
54. *British-Egyptian relations, Military Cooperation*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/11330?lang=ar>.
55. *British-Egyptian relations, Economic Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/11328?lang=ar>.
56. *British-Egyptian relations, Political Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/11327?lang=ar>.
57. Burgi N., Golub P., *Has globalization really made nations redundant? The states we are still in*, <https://mondediplo.com/2000/04/07golub>.
58. *C2D, a mechanism to relieve indebted countries*, <https://www.afd.fr/fr/le-c2d-un-mecanisme-pour-soulager-les-pays-endettes>.
59. Calabrese J., „*The New Algeria*” and China, https://www.mei.edu/publications/new-algeria-and-china#_ftn53.
60. Calabrese J., *Sino-Algerian Relations: On a Path to Realizing Their Full Potential?*, <https://www.mei.edu/publications/sino-algerian-relations-path-realizing-their-full-potential>.
61. Campbell J., *Trump’s Africa Policy Is Better Than It Looks*, <https://www.cfr.org/in-brief/trumps-africa-policy-better-it-looks>.
62. *Can the Democratic Republic of the Congo’s mineral resources provide a pathway to peace?*,
63. *Celebrating UK-DRC relations at Queen's Birthday Party*, <https://www.gov.uk/government/news/celebration-of-uk-drc-relations-at-british-embassy-kinshasa-queens-birthday-party.fr>.
64. *China and Egypt issue joint press communiqué on the 50th anniversary of the establishment of diplomatic relations*, https://www.mfa.gov.cn/web/gjhdq_676201/gj_676203/fz_677316/1206_677342/1207_677354/200611/t20061107_9309327.shtml.
65. *China and Egypt*, <https://www.fmprc.gov.cn>.
66. *China and South Africa*, http://johannesburg.china-consulate.gov.cn/eng/lqgx/200501/t20050115_7078447.htm.

67. *China and the DR Congo strengthen bilateral ties*, „Global Times”, <https://www.globaltimes.cn/content/1201590.shtml>.
68. *China Global Investment Tracker*, <https://www.aei.org/china-global-investment-tracker/>.
69. *China, South Africa agree in opposing hegemonism, enhancing cooperation*, http://eng.chinamil.com.cn/CHINA_209163/TopStories_209189/10136280.html.
70. *China/Algeria*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/chn/partner/dza>.
71. *China/Democratic Republic of the Congo*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/chn/partner/cod?dynamicBilateralTradeSelector=year2020>.
72. *China/South Africa*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/chn/partner/zaf>.
73. *China's Relations with Egypt*, <https://www.mfa.gov.cn/eng/>.
74. *China's relationship with South Africa*, https://www.mfa.gov.cn/web/gjhdq_676201/gj_676203/fz_677316/1206_678284/sbgx_678288/.
75. *China's Xi pledges \$14.7 billion investment on South Africa visit*, <https://www.reuters.com/article/us-safrica-china/chinas-xi-pledges-14-7-billion-investment-on-south-africa-visit-idUSKBN1KE2A3>.
76. *Chinese ambassador highlights strategic Sino-Egyptian cooperative relations*, <https://www.mfa.gov.cn/ce/ceegy/eng/dsxx/t82592.htm>.
77. *Chinese Investments and Employment Creation in Algeria and Egypt*, <https://www.afdb.org/fileadmin/uploads/afdb/Documents/Publications/Brochure%20China%20Anglais.pdf>.
78. *Chirac and Africa. Colonial legacies and french intentions*, <https://webdoc.france24.com/jacques-chirac-president-france-africa-usa>.
79. *Chirac arrives in Egypt for two-day visit*, <https://www.kuna.net.kw/ArticleDetails.aspx?id=1655215&language=en#>.
80. Chrostkowski G., *Neoimperializm i neokolonializm, czyli źródła zacofania gospodarczego w Afryce*, <https://obserwatorgospodarczy.pl/2022/03/24/neoimperializm-i-neokolonializm-czyli-zrodla-zacofania-gospodarczego-w-afryce-analiza>.
81. Cieślak E., *Strategia Chin wobec Afryki przynosi efekty*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/strategia-chin-wobec-afryki-przynosi-efekty>.
82. *Civil liberties - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/civil_liberties/Africa/.

83. Claude'a G., *Chirac "the African"*, „Foreign Policy”, 2007/4, <https://www.cairn.info/revue-politique-etrangere-2007-4.htm>.
84. *Clinton warns against „new colonialism” in Africa*, <https://www.reuters.com/article/us-clinton-africa-idUSTRE75A0RI20110611>.
85. *Cobalt: World Mine Production, By Country*, https://www.indexmundi.com/en/commodities/minerals/cobalt/cobalt_t8.html.
86. Cohen C., *Will France’s Africa Policy Hold Up?*, <https://carnegieendowment.org/2022/06/02/will-france-s-africa-policy-hold-up-pub-87228>.
87. *COMESA Objectives and Priorities*, <https://www.comesa.int/what-is-comesa/>.
88. *Commentary on Algeria: Kouchner criticized*, „La Figaro”, <https://www.lefigaro.fr/>.
89. *Comprehensive Anti-Apartheid Act of 1986*, <https://www.congress.gov/bill/99th-congress/house-bill/4868/>
90. *Congo (DRC)*, <http://www.china.org.cn/english/features/focac/183553.htm>.
91. *Congo, Dem. Rep.*, <https://data.worldbank.org/country/congo-dem-rep>.
92. *Congo, Democratic Republic Of (Kinshasa) Bilateral Investment Treaty*, https://tcc.export.gov/Trade_Agreements/All_Trade_Agreements/congo_bit_kinshasa.asp.
93. *Congo, Democratic Republic of the Africa*, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/congo-democratic-republic-of-the/>.
94. *Congo, Democratic Republic of*, <https://www.joshuaproject.net/countries/CG>.
95. *Constance Hamilton*, <https://ustr.gov/about-us/biographies-key-officials/constance-hamilton-austr>.
96. *Continuing the United Kingdom’s trade relationship with Egypt (web version)*, <https://www.gov.uk>.
97. *Corruption Perceptions Indeks 2022*, https://images.transparencycdn.org/images/Report_CPI2022_English.pdf.
98. *Countries*, <https://eiti.org/countries>.
99. *Country & Product Complexity Rankings*, <https://atlas.cid.harvard.edu/rankings>.
100. Cumming G.D., *Burying the hatchet? Britain and France in the Democratic Republic of Congo*, <https://www.cambridge.org>.
101. Dambre D.L., *Why the U.S. is Losing Africa to China and Russia?*, <https://moderndiplomacy.eu/2023/07/23/why-the-u-s-is-losing-africa-to-china-and-russia/>.

102. Dańda A., *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury Imperium Brytyjskiego*, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-bd60d7c0-0a7a-4dd0-baec-35af0837b612>.
103. Dawczyk M., *Zimnowojenna rywalizacja amerykańsko-sowiecka w Afryce na przykładzie konfliktu w Angoli*, <https://historia.org.pl/>
104. *DDP* (current US\$), <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=US>.
105. *Democracy Index 2015 Democracy in an age of anxiety*, <https://www.yabiladi.com/img/content/EIU-Democracy-Index-2015.pdf>.
106. *Democratic Republic of Congo names areas for broader economic cooperation with Russia*, <https://interfax.com/newsroom/top-stories/81061/>.
107. *Democratic Republic of Congo*, <https://ustr.gov/countries-regions/africa/central-africa/democratic-republic-congo>.
108. *Democratic Republic of Congo, Overview*, <https://www.worldbank.org/en/country/drc/overview>.
109. *Democratic Republic of the Congo sanctions: guidance*, <https://www.gov.uk/government/publications/the-democratic-republic-of-the-congo-guidance/the-democratic-republic-of-the-congo-sanctions-guidance>.
110. *Democratic Republic of the Congo*, <https://eiti.org/countries/democratic-republic-congo>.
111. *Democratic Republic of the Congo*, <https://oec.world/en/profile/country/cod?latestTrendsFlowSelectorNonSubnat=flow1&latestTrendsFlowSelectorNonSubnatLatestTrends=flow1&yearlyTradeFlowSelector=flow1>.
112. *Democratic Republic of the Congo*, <https://www.afd.fr/fr/page-region-pays/republique-democratique-du-congo>.
113. *Democratic Republic of the Congo: "the heart of Africa" - the country of Patrice Lumumba. To the 55th anniversary of the establishment of diplomatic relations*, https://interaffairs-ru.translate.google/?_x_tr_sl=ru&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc.
114. *Department for International Development was replaced by Foreign, Commonwealth & Development Office*, <https://www.gov.uk/government/organisations/department-for-international-development>.
115. *Department of Economic and Social Affairs Population Division*, <https://population.un.org/wpp/Download/Standard/MostUsed>.

116. Domańska M., Rodkiewicz W., *Rosyjska operacja w Syrii: oferta czy straszak?*, w: *Ośrodek Studiów Wschodnich*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-10-07/rosyjska-operacja-w-syrii-oferta-czy-straszak>.
117. *Donald Trump, the 45th President of the United States*, <https://www.whitehouse.gov/about-the-white-house/presidents/donald-j-trump>.
118. *DRC adopts military and technical cooperation agreement with Russia*, <https://www.rfi.fr/fr/>.
119. *DRC: UK announces "major increase" in financial aid*, <https://reliefweb.int/report/democratic-republic-congo/drc-uk-announces-major-increase-financial-aid>.
120. Dyner A.M., *Polityka Rosji wobec największych państw Afryki Północnej*, https://pism.pl/publikacje/Polityka_Rosji_wobec_najwi_kszych_pa_stw_Afryki_P__nocnej.
121. *Early beginnings*, <https://eiti.org/our-history>.
122. *Economic and trade relations between France and the DR Congo*, <https://www.tresor.economie.gouv.fr/Pays/CD/rerelations-bilaterales>.
123. *Economy, Algeria-US Bilateral Economic Relations*, <https://www.algerianembassy.org/economy/AlgeriaUs-Bilateral-Economic-Relations-Algeria-Us-Bilateral-Economic-Relations.html>.
124. *Egipt będzie miał nową stolicę. Urzędy przenoszą się poza Kair*, „Polska Agencja Prasowa”, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C989329%2Cegipt-bedzie-mial-nowa-stolice-urzedy-przenosza-sie-pozza-kair.html>.
125. *Egypt Nationalizes Suez Canal Company; Will Use Revenues to Build Aswan Dam; Nasser Retaliates Against West's Denial of Aid -London Stunned Egypt Takes Over The Suez Canal Action Already Law*, „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/1956/07/27/archives/egypt-nationalizes-suez-canal-company-will-use-revenues-to-build.html>.
126. *Egypt signs \$2bn deal for 50 fighter jets from Russia*, 27.08.2019, <https://www.middleeastmonitor.com>.
127. *Egypt signs deal with China Construction to build, finance, part of new capital*, <https://www.reuters.com/article/egypt-china-financing-idUSL5N11D1W720150907>.
128. *Egypt*, <https://www.heritage.org/index/country/egypt>.
129. *Egypt, Russia sign minutes of 13th session of joint trade, economic committee*, <https://www.sis.gov.eg>.

130. *Egyptian-French historical, contemporary relations*, <https://www.egypttoday.com/Article/1/29147/Egyptian-French-historical-contemporary-relations>.
131. *Egyptian-Russian relations, Military Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/14709?lang=ar>.
132. *Egypt's Suez Canal blocked by huge container ship*, „BBC News”, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-56505413>.
133. Ellyatt H., *Trump is hyping a fringe talking point about South African government 'seizing land from white farmers'*, <https://www.cnbc.com/2018/08/23/nw-trump-is-having-a-twitter-spat-with-south-africa-over-land-reforms.html>.
134. *Enforcement and compliance*, https://tcc.export.gov/Trade_Agreements/Bilateral_Investment_Treaties/index.asp.
135. *European Union: share in global gross domestic product based on purchasing-power parity from 2014 to 2024*, <https://www.statista.com/>.
136. *Evaluation of the South African International Business Linkages Program*, https://pdf.usaid.gov/pdf_docs/PDACR876.pdf.
137. *Export-Import Bank of the United States (EXIM)*, <https://www.exim.gov/>.
138. *Factsheet: Economic Support for the Middle East and North Africa*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/05/18/factsheet-economic-support-middle-east-and-north-africa>.
139. Ferchen M., *Growing US-China rivalry in Africa, Latin America and Southeast Asia: Implications for the EU*, <https://merics.org/en/report/growing-us-china-rivalry-africa-latin-america-and-southeast-asia-implications-eu>.
140. *Financial Support for Buyers In Sub-saharan Africa*, <https://www.exim.gov/about/special-initiatives/africa>.
141. *FOCAC Mechanisms*, http://www.focac.org/eng/ltjj_3/ltjz/.
142. *Foreign Assistance Act of 1961*, <https://www.govinfo.gov/content/pkg/COMPS-1071/pdf/COMPS-1071.pdf>.
143. *Foreign direct investment, net inflows (% of GDP) – Algeria*, <https://data.worldbank.org/indicator/BX.KLT.DINV.WD.GD.ZS?locations=DZ>.
144. *Foreign Secretary on protests in Egypt*, <https://www.gov.uk/government/news/foreign-secretary-on-protests-in-egypt>.
145. *Foreign travel advice Democratic Republic of the Congo*, <https://www.gov.uk/foreign-travel-advice/democratic-republic-of-the-congo>.

146. *Foreign, Commonwealth & Development Office*, <https://www.gov.uk/government/organisations/foreign-commonwealth-development-office>.
147. *Former President Thabo Mvuyelwa Mbeki*, <https://www.thepresidency.gov.za/profiles/former-president-thabo-mvuyelwa-mbeki>.
148. *Former Secretary of State Warren Christopher, who negotiated settlement to Iran hostage crisis, dies at 85*, „The Washington Post”, https://www.washingtonpost.com/local/obituaries/former-secretary-of-state-warren-christopher-dies-at-85/2010/09/21/ABCPk6t_story.html.
149. *France / Democratic Republic of the Congo*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/fra/partner/cod>.
150. *France and Algeria seek closer ties at Joint Economic Committee*, <https://www.euromesco.net/news/france-and-algeria-seek-closer-ties-at-joint-economic-committee/>.
151. *France and Egypt*, https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/egypt/#sommaire_1.
152. *France Diplomacy, bilateral relations*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/fr/dossiers-pays/republique-democratique-du-congo/rerelations-bilaterales/>.
153. *France Diplomacy, France and Algeria*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/algeria>. *France/Algeria*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/fra/partner/dza>.
154. *François Hollande’s visit to South Africa*, <http://www.ambafrance-rsa.org/Francois-Hollande-s-visit-to-South>.
155. Franks T., *Obama reaches out to Muslim World*, http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/8082676.stm.
156. *Freedom in the World 2015 Methodology*, https://freedomhouse.org/sites/default/files/2020-02/Methodology_FIW_2015.pdf.
157. *Freedom in the World 2023 Methodology*, <https://freedomhouse.org/reports/freedom-world/freedom-world-research-methodology>.
158. French H.W., *Are China and Russia Bad for Africa? That’s the Wrong Question*, <https://foreignpolicy.com/2023/05/01/china-russia-africa-economy-loans-wagner-group-development>.
159. *French-Egyptian Business Council*, <https://eg.ambafrance.org>.

160. *French-Egyptian Relations, Economic Relations*,
<https://www.sis.gov.eg/section/169/5379?lang=ar>. *Arab Republic of Egypt, Ministry of Foreign Affairs of the Russian Federation*, <https://www.mid.ru/ru/maps/eg/>.
161. *French-Egyptian Relations*, <https://www.sis.gov.eg/section/169/5378?lang=ar>.
162. *French-Egyptian Relations, Mutual Visits*,
<https://www.sis.gov.eg/section/169/5378?lang=ar>.
163. *French-Egyptian Relations, Political Relations*,
<https://www.sis.gov.eg/section/169/5377?lang=ar>.
164. Fung C.J., *China Already Leads 4 of the 15 UN Specialized Agencies—and Is Aiming for a 5th*, „*Washington Post*”, <http://washingtonpost.com/politics/2020/03/03/china-already-leads-4-15-un-specialized-agencies-is-aiming-5th>.
165. *G20 Members*, <https://www.g20.org/en/about-g20/#members>.
166. *G20 Participants*, <https://g20.org/en/about/Pages/Participants.aspx>.
167. Gamal M., *US Aid to Egypt: Suspension & Release*, <https://en.eipss-eg.org/us-aid-to-egypt-suspension-release/>.
168. *Gamea heads to Moscow to chair 13th round of Egyptian-Russian joint committee*,
<http://www.mti.gov.eg/>.
169. *Gaza conflict: Brown finds his feet at Sharm el-Sheikh*, „*The Guardian*”,
<https://www.theguardian.com/news/blog/2009/jan/18/gordon-brown-egypt-gaza-israel-the-palestinian-territories>.
170. *Gazprom launches El Assel work in Algeria*,
<https://www.energyvoice.com/oilandgas/africa/ep-africa/384978/algeria-gazprom-el-assel/>.
171. Gbadolite A.Z., *Leaving Fire in His Wake*,
<http://content.time.com/time/magazine/article/0,9171,161061,00.html>.
172. *GDP (current US\$) - China, United Kingdom, France, Russian Federation*,
<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=CN>.
173. *GDP (current US\$) – Congo, Dem. Rep.*,
174. *GDP (current US\$) – South Africa*,
<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=ZA>.
175. *GDP (current US\$) – Sub-Saharan Africa, Middle East & North Africa*,
https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?end=2020&locations=ZG-ZQ&most_recent_value_desc=false&start=1960.
- 176.

177. *GDP* (current US\$),
<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=CN>.
178. *GDP based on PPP, share of word*, <https://www.imf.org/external/index.htm>.
179. *GDP growth (annual %) – South Africa*,
<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.KD.ZG?locations=ZA>.
180. *GDP per capita (current US\$) – Congo, Dem. Rep.*,
<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?locations=CD>.
181. *GDP per capita (current US\$) – South Africa*,
https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?end=2020&locations=ZA&most_recent_value_desc=false&start=1960.
182. *GDP, current proces, map 2021*,
<https://www.imf.org/external/datamapper/NGDPD@WEO/AFQ>.
183. *General Act of the Berlin Conference on West Africa*, 26 February 1885,
<https://loveman.sdsu.edu/docs/1885GeneralActBerlinConference.pdf>.
184. *General information about the Democratic Republic of the Congo*, <https://drc.mid.ru/drc>.
185. *George W. Bush*, <https://history.state.gov/departmenthistory/travels/president/bush-george-w>.
186. Gettlemana J., *Clinton Presents Plan to Fight Sexual Violence in Congo*, „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/2009/08/12/world/africa/12diplo.html>.
187. *Gini index*, <https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI>.
188. Goldsmith C., *Is a new debt crisis mounting in Africa?*, w: „World Finance”, August 2019, <https://www.worldfinance.com/special-reports/is-a-new-debt-crisis-mounting-in-africa>.
189. Gołota Ł., *Konflikt w Algierii*, 22.10.2007, <https://psz.pl/116-bezpieczenstwo/lukasz-golota-konflikt-w-algierii>.
190. Gołota Ł., *Konflikt w Algierii*, <https://psz.pl/116-bezpieczenstwo/lukasz-golota-konflikt-w-algierii>.
191. *Gordon Brown and Africa*, <https://www.csis.org/analysis/gordon-brown-and-africa>.
192. *Great Britain trade with Democratic Republic of the Congo*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/cod/partner/gbr>.
193. Greenwald G., *Strong anti-American sentiment in Egypt. A new poll reveals the dangers of U.S. policy in that region, and the lack of change in perception*, https://www.salon.com/2011/04/26/egypt_12.

194. Grice A., *Sir John Major: Margaret Thatcher's government was wrong to oppose South Africa sanctions*, <https://www.independent.co.uk/news/uk/politics/sir-john-major-margaret-thatcher-s-government-was-wrong-to-oppose-south-africa-sanctions-8996387.html>.
195. Gwiazda A., *Ekspansja gospodarcza Chin w Afryce*, w: „Świat Idei i Polityki”, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/4607/Ekspansja%20gospodarcza%20Chin%20w%20Afryce.pdf?sequence=1&isAllowed=y>.
196. Haley N., *Trump's UN Envoy: 'Back Us or We're Taking Names,'* <http://bbc.com/news/av/world-us-canada-38764981>.
197. Hillary Rodham Clinton, <https://history.state.gov/departmenthistory/travels/secretary/clinton-hillary-rodham>.
198. *Historic Anglo-Egyptian treaty signed in London – archive, 1936*, „The Guardian”, <https://www.theguardian.com/world/2021/aug/27/historic-anglo-egyptian-treaty-signed-in-london-archive-1936>.
199. *Historical Evolution*, <https://www.setc-zone.com/system/2017/04/26/011260619.shtml>.
200. *Hollande in DR Congo as key summit begins*, <https://www.france24.com/en/20121013-france-africa-hollande-arrive-congo-ahead-key-summit-francophonie-senegal>.
201. *Hollande, Sarkozy on separate presidential jets for Mandela's funeral*, <https://www.rfi.fr/en/africa/20131209-hollande-sarkozy-separate-presidential-jets-mandelas-funeral>.
202. *How Margaret Thatcher helped end apartheid – despite herself*, <https://www.theguardian.com/world/2013/apr/10/margaret-thatcher-apartheid-mandela>.
203. *How to avoid flawed minerals-for-infrastructure deals like DR Congo and China's Sicominex pact*, <https://qz.com>.
204. *Hu Jintao Meets with South African Deputy President*, <https://archive.ph/20120331115408/http://211.99.196.166/eng/wjb/zzjg/fzs/xwlb/t367671.htm#selection-527.1-527.52>.
205. *Human Development Index (HDI), Dimension: Composite indices*, <http://hdr.undp.org/en/indicators/137506>.
206. *Human Development Index (HDI)*, <http://hdr.undp.org/en/content/human-development-index-hdi>.
207. *Human rights and rule of law index - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/human_rights_rule_law_index/Africa/.

208. *Hunt, Trump wrongly ignores Africa*, <https://thehill.com/opinion/international/357114-trump-wrongly-ignores-africa/>.
209. Huntington S., *The lonely superpower*, „Foreign Affairs” March/April 1999, Vol. 78, No. 2, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/1999-03-01/lonely-superpower>.
210. *Inflation, consumer prices (annual%) – Congo, Dem. Rep.*, <https://data.worldbank.org/indicator/FP.CPI.TOTL.ZG?locations=CD>.
211. *Inter-congolese political negotiations the final act*, https://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/CD_030402_SunCityAgreement.pdf.
212. *International Relations and Cooperation on South Africa and the People’s Republic of China commemorate 25 years of Diplomatic Relations*, <https://www.gov.za/speeches/international-relations-and-cooperation-south-africa-and-people%E2%80%99s-republic-china>.
213. *Interstate relations between Russia and DR Congo*, <https://ria.ru/20191023/1560053481.html>.
214. *Investment Climate Statements: Algeria 2019*, <https://www.state.gov/reports/2019-investment-climate-statements/algeria/>.
215. *Iran Releases American Hostages as Reagan Takes Office*, „The New York Times”, <https://learning.blogs.nytimes.com/2012/01/20/jan-20-1981-iran-releases-american-hostages-as-reagan-takes-office/>.
216. *Is Egypt on the way to Japan? How Blair repaired UK-Egypt ties with 1998 trip*, <https://www.middleeasteye.net/news/uk-egypt-ties-blair-1998-trip-documents>.
217. *Israel-Palestinian Negotiations: Interim Agreement on the West Bank and the Gaza Strip (Oslo II) & Annexes*, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/israeli-palestinian-interim-agreement>.
218. *Joe Biden, the President*, <https://www.whitehouse.gov/administration/president-biden/>.
219. Johnson L., *Sec. Clinton interview in March 2009 marginalizes human rights, says Mubaraks are ‘friends of the family’*, „The Washington Independent”, <https://washingtonindependent.com/105210/sec-clinton-interview-in-march-2009-marginalizes-human-rights-says-mubaraks-are-friends-of-the-family/>.
220. Johnson M., *Accord Reached on Limited Sanctions Against South Africa to restore*, <https://www.apnews.com/>.
221. *Joint Communiqué of the People's Republic of China and the Arab Republic of Egypt on Establishing Strategic Cooperative Relations*,

- https://www.mfa.gov.cn/web/gjhdq_676201/gj_676203/fz_677316/1206_677342/1207_677354/200011/t20001107_9309326.shtml.
222. *Joint Communiqué on the occasion of the state visit to France by the President of the Republic of South Africa*, <https://www.gov.za/joint-communication-occasion-state-visit-france-president-republic-south-africa>.
223. *Joint news conference with President of South Africa Jacob Zuma*, <http://en.kremlin.ru/events/president/transcripts/8578>
224. *Kabila to visit France on July 16-17*, <https://www.lefigaro.fr/flash-actu/2008/07/09/01011-20080709FILWWW00430-kabila-en-visite-en-france-les-juillet.php>.
225. Kandil A., *China and the "Arab Spring": a new player in the Middle East?*, w: „IEMed”, <https://www.iemed.org/publication/china-and-the-arab-spring-a-new-player-in-the-middle-east>.
226. Kangarlou T., *South Africa since apartheid: Boom or bust?*, <http://edition.cnn.com/2013/11/27/business/south-africa-since-apartheid/>.
227. Kasza K., *Spirala przemocy – wojna o niepodległość Algierii*, w: „Portal Polskiego Radia”, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1271665,Spirala-przemocy-wojna-o-niepodleglosc-Algierii>.
228. *Kingdom of Kongo 1390 – 1914*, <https://www.sahistory.org.za/article/kingdom-kongo-1390-1914>.
229. Kobayashi S., Baobo J., Sano J., *The "Three Reforms" in China: Progress and Outlook*, <https://www.jri.co.jp/english/periodical/rim/1999/RIMe199904threereforms/>.
230. Konarski M., *DRK/ Amerykańska pomoc rozwojowa przekroczy wartość 100 mln dolarów*, <https://psz.pl/130-afryka/drk-amerykanska-pomoc-rozwojowa-przekroczy-wartosc-100-mln-dolarow>.
231. *Konflikty w Afryce, Przegląd wybranych obecnych i minionych konfliktów afrykańskich*, <http://unic.un.org.pl/afryka/index.php?id=2>.
232. Kopiński D., *Afryka: umowa o kontynentalnej strefie wolnego handlu podpisana*, <https://pcsa.org.pl/afryka-umowa-o-kontynentalnej-strefie-wolnego-handlu-podpisana/>.
233. *Kryzys gospodarczy 2008 roku – najważniejsze informacje*, <https://wzr.pl/ekonomia/kryzys-gospodarczy-2008-roku-najwazniejsze-informacje/#Podsumowanie>.
234. Kuo M.A., *COVID-19: The Impact on China-Africa Debt*, „The Diplomat”, <http://thediplomat.com/2020/06/covid-19-the-impact-on-china-africa-debt>.

235. *Learn about the economic relations between Egypt and France*, <https://www.elwatannews.com/news/details/727583>.
236. Lee Myers S., *Ex-Senator Feingold Chosen as Special Envoy to African Region*, „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/2013/06/19/us/politics/ex-senator-feingold-chosen-as-special-envoy-to-african-region.html>.
237. Leonard M., *Geopolityka w 2026*, „The Economist”, <https://www.economist.com/news/2005/11/18/the-geopolitics-of-2026>.
238. *Libya's Constitution 7 October 1951*, <http://www.libyanconstitutionalunion.net/constitution%20of%20libya.htm>.
239. Liss D., *Black, White, and the Limbo in Between: The Precarious Position of the South African Chinese Under Apartheid*, <https://wcfia.harvard.edu/publications/black-white-and-limbo-between-precarious-position-south-african-chinese-under>.
240. *London Declaration*, <https://thecommonwealth.org/london-declaration-1949>.
241. *Lukoil and Sonatrach signed Memorandum of Understanding*, <https://www.lukoil.com/PressCenter/Pressreleases/Pressrelease?rid=48551>.
242. M.N. *Russian-Algerian Relations: Partners or Competitors?*, <https://www.wilsoncenter.org/event/russian-algerian-relations-partners-or-competitors>.
243. Machcewicz M., *Chińczycy w Afryce*, „Polityka”, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1778122,1,chinczycy-w-afryce.read>.
244. *Macmillan speaks of 'wind of change' in Africa*, http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/february/3/newsid_2714000/2714525.stm.
245. *Macron in Africa next week to present his African policy*, https://www.lepoint.fr/politique/macron-en-afrique-la-semaine-prochaine-pour-presentersa-politique-africaine-24-11-2017-2174838_20.php.
246. Makalani M., *Pan-Africanism*, <http://exhibitions.nypl.org/africanaage/essay-pan-africanism.html>.
247. *Maoism (aka Mao Zedong Thought)*, <https://www.marxists.org/glossary/terms/m/a.htm#maoism>.
248. Mathur G.N., *South Africa and G20: Priorities and Concerns*,
249. *Mediterranean Dialogue*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_52927.htm.
250. *Meeting with President of the Democratic Republic of the Congo Felix Tshisekedi*,
251. Melvin N., *The Foreign Military Presence in the Horn of Africa Region*, „Stockholm International Peace Research Institute”, <https://www.sipri.org/publications/2019/sipri-background-papers/foreign-military-presence-horn-africa-region>.

252. Messyasz K., *Sytuacja demograficzna młodzieży i jej społeczne konsekwencje*, <http://wladzasadzenia.pl/2022/23/sytuacja-demograficzna-mlodziezy-i-jej-spoeczne-konsekwencje.pdf>.
253. *Methodology*, <https://unstats.un.org/unsd/methodology/m49>.
254. Milbank D., *From His 'Great Goals' of 2000, President's Achievements Mixed*,
255. Miles D., *Gates Trip Aims to Reaffirm Ties With Egypt, Saudi Arabia*, <https://www.dvidshub.net/news/33157/gates-trip-aims-reaffirm-ties-with-egypt-saudi-arabia>.
256. *Military expenditure (% of GDP) – South Africa*, <https://data.worldbank.org/indicator/MS.MIL.XPND.GD.ZS?locations=ZA>.
257. *Military expenditure (current USD) - United Kingdom, United States*, <https://data.worldbank.org/indicator/MS.MIL.XPND.CD?locations=GB-US>.
258. Miller J.B., *Japan Is Taking on China in Africa*, <http://foreignpolicy.com/2019/08/22/japan-is-taking-on-china-in-africa>.
259. *Mineral Resources*, <https://www.gcis.gov.za/sites/default/files/docs/resourcecentre/pocketguide/2012/15%20Mineral%20Resources.pdf>.
- 260.
261. *Misja ONZ w Demokratycznej Republice Konga - United Nations Mission in the Democratic Republic of the Congo – MONUC*, <https://www.unic.un.org.pl/kongo/misja.php>.
262. *Mission, visio and values*, <https://www.usaid.gov/who-we-are/mission-vision-values>.
263. Mohammedi A., *Russia-Algeria : a flexible and pragmatic partnership*, <https://fmes-france.org/russia-algeria-a-flexible-and-pragmatic-partnership-by-adlene-mohammedi>.
264. *MONUC United Nations Organization Mission in the Democratic Republic of the Congo*, <https://archive.is/20120523225736/www.un.org/Depts/dpko/missions/monuc#selection-101.0-107.37>.
265. *MONUSCO United Nations Organization Stabilization Mission in the Democratic Republic of the Congo*, <https://archive.is/D3nnz#selection-103.0-109.40>.
266. Murphy T., *Find Out Some (But Not All) The Secrets of China's Foreign Aid*, <https://www.npr.org/sections/goatsandsoda/2017/10/31/560278615/find-out-some-but-not-all-the-secrets-of-chinas-foreign-aid?t=1613654552874>.

267. *My country's cumulative investment in South Africa has exceeded 25 billion U.S. dollars*, http://www.gov.cn/xinwen/2018-04/23/content_5285231.htm.
268. *National Party (NP)*, <https://www.sahistory.org.za/article/national-party-np>.
269. *National Security Strategy of the United States*, <https://history.defense.gov/Portals/70/Documents/nss/nss1991.pdf?ver=3sIpLiQwmknORplyPeAHw%3d%3d>.
270. *National Security Strategy United States*, May 2010, https://obamawhitehouse.archives.gov/sites/default/files/rss_viewer/national_security_strategy.pdf
271. *National Security Strategy*, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/10/Biden-Harris-Administrations-National-Security-Strategy-10.2022.pdf>.
272. Natulya P., *Africa's Role in China's Multilateralism Strategy*, <https://africacenter.org/spotlight/africa-china-multilateralism>.
273. *Nicolas Sarkozy's visit to South Africa*, <https://www.france24.com/fr/20080228-visite-nicolas-sarkozy-afrique-sud-afrique-sud-france>.
274. Noueihed L., Abdelaty A., *China's Xi visits Egypt, offers financial, political support*, <https://www.reuters.com/article/us-egypt-china-idUSKCN0UZ05I>.
275. Nour A., *What will the US-Egypt Strategic Dialogue look like? Here's a preview*, <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/menasource/what-will-the-us-egypt-strategic-dialogue-look-like-heres-a-preview>.
276. *Obama meets with el-Sissi, says Egypt key to Mideast security*, <https://www.timesofisrael.com/obama-meets-with-el-sissi-says-egypt-key-to-mideast-security>.
277. *Obama presses South Africa on Zimbabwe*, <https://www.reuters.com/article/idUSN28537381>.
278. *Office of the United States Trade Representative, Egypt*, <https://ustr.gov/countries-regions/europe-middle-east/middle-east/north-africa/egypt>.
279. *ONZ: Coraz mniej ofiar AIDS na świecie*, <https://www.dw.com/pl/onz-coraz-mniej-ofiar-aids-na-%C5%9Bwiecie/a-49612554>.
280. Osman I., *Algeria: Późny rozkwit Arabskiej Wiosny?*, <https://timep.org/commentary/analysis/algeria-the-arab-springs-late-bloomer>.

281. Ottaway R. *UK – Africa: Britain must act quickly to boost trade and investment across the continent*, <https://www.theafricareport.com/74185/uk-africa-britain-must-act-quickly-to-boost-trade-and-investment-across-the-continent>.
282. *Our mission*, <https://eiti.org/our-mission>.
283. Paduano S., *Boris Johnson's New Scramble for Africa*, <https://foreignpolicy.com/2020/01/29/boris-johnsons-new-scramble-for-africa/>.
284. Panda J.P., *Asia-Africa Growth Corridor (AAGC): An India-Japan Arch in the Making?*, „Institute for Security & Development Policy”, <http://isdpeu/publication/asia-africa-growth-corridor-aagc-india-japan>.
285. Parvaz D., *The U.S. Cut Aid to Cameroon. Here's Why That's So Surprising*, <https://archive.thinkprogress.org/us-cuts-military-aid-cameroon-human-rights-032f7fa4a6ef/>.
286. Paterson M., Virk K., *South Africa's Bilateral Relations: The United States, Britain, and France*, <https://www.jstor.org/stable/pdf/resrep05158.11.pdf>.
287. Peck M., *In 1956, Russia Almost Launched a Nuclear War against Britain, France and Israel*, „The National Interest”, <https://nationalinterest.org>.
288. *Permanent mission of France to the United Nations in New York*, <https://onu.delegfrance.org/democratic-republic-of-the-congo>.
289. Pillaya V., *How the US and South Africa became friends again*, <https://mg.co.za/>.
290. Plaut M., *The Chinese and Soviets had a bigger role in supporting apartheid than we previously knew*, <https://qz.com>.
291. Plaut M., *What really happened when Margaret Thatcher met South Africa's P W Botha?*, w: „The New Statesman”, <https://www.newstatesman.com/politics/2014/01/what-really-happened-when-margaret-thatcher-met-south-africas-p-w-botha>.
292. *Political cooperation*, <https://za.ambafrance.org/Relations-politiques-entre-la-France-et-l-Afrique-du-Sud>.
293. *Political stability - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/wb_political_stability/Africa/.
294. Połński M., *Armia Egiptu gotowa do operacji zagranicznych?*, <https://www.defence24.pl/armia-egiptu-gotowa-do-operacji-zagranicznych>.
295. *Population, Total - Congo, Dem. Rep.*, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?locations=CD>.
296. *Population, total - South Africa*, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?locations=ZA>.

297. *Population, total*, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL>.
298. *Portugal: Kolonien auf Zeit?*, w: „Der Spiegel”, 1973/33, <https://www.spiegel.de/politik/portugal-kolonien-auf-zeit-a-1375a8ad-0002-0001-0000-000041955370>.
299. Posel D., *What's in a name? Racial categorisations under apartheid and their afterlife*, <http://www.transformation.und.ac.za/issue%2047/47%20posel1.pdf>.
300. *President Abdel Fattah El-Sisi's Visit To China*, <https://www.sis.gov.eg/section/13514/14773?lang=ar>.
301. *President Bush meets with Democratic Republic of the Congo President Kabila*, https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2007/10/images/20071026-1_d-0061-3-515h.html.
302. *President Donald J. Trump Remains Committed to Egypt and Middle East Stability*, <https://eg.usembassy.gov/president-donald-j-trump-remains-committed-to-egypt-and-middle-east-stability>.
303. *President Jacob Zuma arrives in France for State Visit*, <https://www.gov.za/speeches/president-zuma-arrives-france-state-visit-10-jul-2016-0000>.
304. *President Jacob Zuma attends 70th Anniversary of end of Occupation of China and Second World War in Beijing, 3 Sept*, <https://www.gov.za/speeches/president-zuma-attend-70th-anniversary-end-occupation-china-and-second-world-war-beijing-31>.
305. *President Jacob Zuma attends 70th Anniversary of Victory in the Great Patriotic War in Moscow, 9 May*, <https://www.gov.za/speeches/president-jacob-zuma-attends-70th-anniversary-victory-great-patriotic-war-moscow-9-may-7>.
306. *President Jacob Zuma to undertake a working visit to the Russian Federation*, <https://www.gov.za/president-jacob-zuma-undertake-working-visit-russian-federation>.
307. *President Jacob Zuma undertakes State visit to People's Republic of China*, <https://www.gov.za/president-zuma-undertake-state-visit-peoples-republic-china>.
308. *President Joseph Kabila of the Democratic Republic of Congo Meets with Foreign Minister Wang Yi*, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2913_665441/2959_663924/2961_663928/201501/t20150120_543391.html.
309. *President Xi Jinping Arrives in Pretoria for State Visit to South Africa and Fifth BRICS Summit*, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2913_665441/3094_664214/3096_664218/201303/t20130327_546659.html.

310. *President Zuma returns from Russia*, <https://www.gov.za/president-zuma-returns-russia>.
311. *President Zuma to lead SA delegation to the G20 Summit in Russia*, <https://www.gov.za/president-zuma-lead-sa-delegation-g20-summit-russia>.
312. *Presidents*, <https://www.whitehouse.gov/about-the-white-house/presidents/>.
313. *Private Sector Development programme in the Democratic Republic of Congo*,
314. *Publications of the State Information Service on Egyptian-Chinese Relations*, <https://www.sis.gov.eg/?lang=ar>.
315. *Publications of the State Information Service on Egyptian-Chinese Relations*, <https://www.sis.gov.eg/?lang=ar>.
316. Raubo J., *RPA, Rosja i Chiny na wspólnych manewrach wojskowych*, <https://defence24.pl/geopolityka/rpa-rosja-i-chiny-na-wspolnych-manewrach-wojskowych-opinia>.
317. Ray Ch.A., *The Biden Administration's New Africa Policy*, <https://www.fpri.org/article/2022/08/the-biden-administration-announces-africa-policy-at-long-last/>.
318. *Readout of President Joseph R. Biden, Jr. Call with President Abdel Fattah Al Sisi of Egypt*, <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2021/05/24/readout-of-president-joseph-r-biden-jr-call-with-president-abdel-fattah-al-sisi-of-egypt-2>.
319. *Readout of President Obama's Meeting with President Mubarak of Egypt*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2010/09/01/readout-president-obamas-meeting-with-president-mubarak-egypt>.
320. *Relations between China and Egypt*, <https://www.mfa.gov.cn>.
321. *Remarks at the Munich Security Conference*, <https://2009-2017.state.gov/secretary/20092013clinton/rm/2012/02/183337.htm>.
322. *Remarks by the President on the Middle East and North Africa*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/05/19/remarks-president-middle-east-and-north-africa>.
323. *Remarks by the President on the Situation in Egypt*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/02/01/remarks-president-situation-egypt>.
324. *Remarks by the President to the Ghanaian Parliament*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/remarks-president-ghanaian-parliament>.

325. *Remarks Prior to Discussions With President Thabo Mbeki of South Africa and an Exchange With Reporters*, <https://www.presidency.ucsb.edu/>.
326. *Remarks With Algerian Foreign Minister Mohamed Bedjaoui Before Their Meeting*, <https://2001-2009.state.gov/secretary/rm/2006/64462.htm>.
327. *Remembering French Investments In Apartheid South Africa*, <https://www.sahistory.org.za>.
328. Repetowicz W., *Rosyjska ofensywa w Afryce i na Bliskim Wschodzie*, <https://www.defence24.pl/rosyjska-ofensywa-w-afryce-i-na-bliskim-wschodzie-podsumowanie-roku>.
329. *Report on International Religious Freedom: Egypt*, w: *United States Department of State*, 2019, <https://www.state.gov/wp-content/uploads/2020/06/EGYPT-2019-INTERNATIONAL-RELIGIOUS-FREEDOM-REPORT.pdf>.
330. *Reports: Third person killed in Algerian riots; food prices drop*, <http://edition.cnn.com/2011/WORLD/africa/01/09/algeria.tunisia.protests/index.html>.
331. *République Démocratique du Congo*, <https://dhsprogram.com/pubs/pdf/FR300/FR300.pdf>.
332. *Resolution 1279 (1999)*, <https://digitallibrary.un.org/record/384901>.
333. *Resolution 1279*, <http://unscr.com/en/resolutions/doc/1279>.
334. *Resolution 1671 (2006)*, <https://digitallibrary.un.org/record/573601>.
335. *Resolution 181 (1963)*, <https://digitallibrary.un.org/record/112181>.
336. *Resolution 1925 (2010)*, <https://digitallibrary.un.org/record/683422>.
337. *Resolution 2202 A(XXI)*, 16.12.1966, [https://undocs.org/en/A/RES/2202\(XXI\)/](https://undocs.org/en/A/RES/2202(XXI)/)
338. *Resolution 269 (1969)*, 16.08.1969, [https://undocs.org/S/RES/269\(1969\)](https://undocs.org/S/RES/269(1969)).
339. *Resolution 418 (1977)*, <https://digitallibrary.un.org/record/66633>.
340. Revesz R., *Donald Trump praises Egypt President al-Sisi and plans trip to Cairo*, „The Independent”, <https://www.independent.co.uk/news/world/americas/donald-trump-praises-egypt-president-abdel-fattah-alsisi-safety-visit-cairo-saudi-arabia-meeting-a7747171.html>.
341. Rogin J., *State Department on Egypt: SCAF may not be behind NGO raids*, <https://foreignpolicy.com/2012/02/08/state-department-on-egypt-scaf-may-not-be-behind-ngo-raids>.
342. *Rosneft is thinking about withdrawing from the project in Algeria*, <https://www.forbes.ru/news/336845-rosneft-zadumalas-o-vyhode-iz-proekta-v-alzhire>.

343. *Royal Academy of Engineering Core - Africa Catalyst*, <https://devtracker.fcdo.gov.uk/projects/GB-GOV-13-RAENG-GCRF-01/summary>.
344. *Rule of law - Country rankings*, https://www.theglobaleconomy.com/rankings/wb_ruleoflaw/Africa.
345. Russell M., Pichon E., *Russia in Africa: A new arena for geopolitical competition*, w: *Briefing, European Parliamentary Research Service*, November 2019, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2019/642283/EPRS_BRI\(2019\)642283_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2019/642283/EPRS_BRI(2019)642283_EN.pdf).
346. *Russia unveils master plan for creation of its industrial zone in Egypt — ministra*, <https://tass.com/economy/1362371>.
347. *Russia/Democratic Republic of the Congo*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/rus/partner/cod>.
348. *Russia-Algeria: A flexible and pragmatic partnership*, <https://fmes-france.org/russia-algeria-a-flexible-and-pragmatic-partnership-by-adlene-mohammedi>.
349. *Russia–Algeria: an effective strategic partnership*, <https://forumspb.com/en/news/news/rossiya-alzhir-effektivnoe-strategicheskoe-partnerstvo>.
350. *Russian arms exports to Africa: Moscow's long-term strategy*, <https://www.dw.com/en/russian-arms-exports-to-africa-moscows-long-term-strategy/a-53596471>.
351. *Russian diplomatic chief to visit Algeria*, <https://www.africanews.com/2022/05/10/russian-diplomatic-chief-to-visit-algeria/>.
352. *Russian-Algerian relations*, <https://algerie.mid.ru/rossijsko-alzirskie-otnosenia1>.
353. *Russia's industrial zone in Egypt great opportunity for Russian companies: Qabil*, <https://www.sis.gov.eg/Story/130730/Russia's-industrial-zone-in-Egypt-great-opportunity-for-Russian-companies-Qabil?lang=en-us>.
354. *Russia-South Africa relations since 1992*, <https://www.jstor.org/stable/pdf/resrep25995.6.pdf>.
355. *Rwanda-UNAMIR*, <https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/past/unamirFT.htm>.
356. *S/RES/1493 (2003)*, <https://www.un.org/securitycouncil/s/res/1493-%282003%29>.
357. *S/RES/1596 (2005)*, <https://www.un.org/securitycouncil/s/res/1596-%282005%29>.
358. *S/RES/1807 (2008)*, <https://www.un.org/securitycouncil/s/res/1807-%282008%29>.
359. *S/RES/2293 (2016)*, <https://www.un.org/securitycouncil/s/res/2293-%282016%29>.
360. *S/RES/2582(2021)*, <https://www.un.org/securitycouncil/content/sres25822021>.

361. *SA considers tit-for-tat UK visa rules*, <https://www.news24.com/News24/SA-considers-tit-for-tat-UK-visa-rules-20130519>.
362. Scharp J.M., *Egypt: Background and U.S. Relations*, <https://www.refworld.org/pdfid/58e240464.pdf>.
363. Schneidman W., Signe' L., *Biden's Africa strategy seeks to revitalize ties with the continent*, <https://www.brookings.edu/blog/africa-in-focus/2022/08/25/bidens-africa-strategy-seeks-to-revitalize-ties-with-the-continent/>.
364. *Secretary Blinken's Travel to Cambodia, the Philippines, South Africa, the Democratic Republic of the Congo, and Rwanda*, <https://www.state.gov/secretary-blinkens-travel-to-cambodia-the-philippines-south-africa-the-democratic-republic-of-the-congo-and-rwanda/>.
365. *Secretary Blinken's Travel to Israel, the West Bank, Morocco, and Algeria*, <https://www.state.gov/secretary-blinkens-travel-to-israel-the-west-bank-morocco-and-algeria/>.
366. *Secretary Rice with Algerian Foreign Minister Mohamed Bedjaoui*, <https://2001-2009.state.gov/r/pa/ei/pix/2006/64464.htm>.
367. *Security Council - Veto list*, <https://research.un.org/en/docs/sc/quick>.
368. *Security Council Renews Sanctions on Democratic Republic of Congo, Extends Expert Group Mandate, Unanimously Adopting Resolution 2582 (2021)*, <https://press.un.org/en/2021/sc14565.doc.htm>.
369. *Seeds of change*, <https://www.economist.com/baobab/2013/06/20/seeds-of-change>.
370. Sharp J.M., *Egypt in Transition. CRS Report for Congress*, <https://www.refworld.org/pdfid/4f842ccb2.pdf>.
371. Sharp J.M., *Egypt: Transition under Military Rule. CRS Report for Congress*, https://www.everycrsreport.com/files/20120621_RL33003_fbec57cc2e470cca3db5c8319660f3ed0a98bd32.pdf.
372. Shehadi S., *The state of play: FDI in Algeria*, <https://www.investmentmonitor.ai/algeria/the-state-of-play-fdi-in-algeria>.
373. Shih-tsung W., *The conference of Berlin and British „New” Imperialism 1884-85*, <https://scholars.lib.ntu.edu.tw/bitstream/123456789/4678/1/872411H002025.pdf>.
374. Shrivastav S.K., *The Obama Administration's Africa Policy*, https://idsa.in/africatrends/the-obama-administrations-africa-policy_skshrivastav_1016#footnote1_155xw4p.

375. Simon C., Smith M., Wild F., *China Lets Child Workers Die Digging in Congo Mines for Copper*, <https://www.clb.org.hk/en/content/bloomberg-china-lets-child-workers-die-digging-congo-mines-copper>.
376. Singh M., *Chinese Policy in the Middle East in the Wake of the Arab Uprisings*,
377. *Sino-Algerian relations: reality and future prospects*, <https://democraticac.de/?p=58124>.
378. *South Africa Military Strength*, https://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.php?country_id=south-africa.
379. *South Africa, French presence*, <https://www.tresor.economie.gouv.fr/Pays/ZA/presence-francaise>.
380. *South Africa*, <https://data.worldbank.org/country/ZA>.
381. *South Africa*, <https://rsf.org/en/country/south-africa>.
382. *South Africa*, <https://ustr.gov/countries-regions/africa/southern-africa/south-africa>.
383. *South Africa*, <https://www.amnesty.org/en/location/africa/southern-africa/south-africa/report-south-africa/>.
384. *South Africa*, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/south-africa/>.
385. *South Africa*, <https://www.nti.org/countries/south-africa/>.
386. *South Africa*, <https://www.usaid.gov/south-africa>.
387. *South Africa's military is set for personnel reforms. Why it matters*, <https://theconversation.com/south-africas-military-is-set-for-personnel-reforms-why-it-matters-178064>.
388. *South African Energy Metallurgical Special Economic Zone*, <https://thepeoplesmap.net/project/south-african-energy-metallurgical-special-economic-zone/>.
389. *South Africans need visa for UK visit*, <https://mg.co.za/article/2009-02-10-south-africans-need-visa-for-uk-visit/>.
390. *Sparks Expected to Fly Whoever Becomes France's President*, <https://www.dw.com/en/sparks-expected-to-fly-whoever-becomes-frances-president/a-2343020-1>.
391. *State visit to South Africa*, http://www.jacqueschirac-asso.fr/archives-elysee.fr/elysee/elysee.fr/francais/actualites/deplacements_a_l_etranger/1998/juin/visite_d_etat_en_afrique_du_sud.19736.html.
392. *Statement – Biden Administration Undercuts Human Rights by Pandering to Egypt's Dictatorship*, <https://pomed.org/statement-biden-administration-undercuts-human-rights-by-pandering-to-egypts-dictatorship>.

393. *Statement by Mr. Hubert Védrine, Minister for Foreign Affairs, and interview with "Business report" on the democratization of South Africa*, <https://www.vie-publique.fr/discours/234251-h-vedrine-09101997-relations-france-afrique-du-sud-politique-africaine>.
394. *Statement by President Donald J. Trump on the Attack in Egypt*, <https://eg.usembassy.gov/statement-president-donald-j-trump-attack-egypt/>.
395. *Statement by President Donald J. Trump on the Attack in Egypt*, <https://eg.usembassy.gov/statement-president-donald-j-trump-attack-egypt>.
396. *Statement by the Press Secretary on the Visit of President Al Sisi of Egypt*, <https://eg.usembassy.gov/statement-press-secretary-visit-president-al-sisi-egypt>.
397. *Statement on future South Africa/Hong Kong relations by the Deputy Minister of Foreign Affairs, Mr Aziz Pahad, 12 June 1997*, <http://www.info.gov.za/speeches/1997/06130x66197.htm>.
398. *Statistical Review of World Energy*, <https://www.bp.com/en/global/corporate/energy-economics/statistical-review-of-world-energy.html>.
399. Sukhankin S., *Russian Inroads Into Central Africa (Part One)*, <https://jamestown.org/program/russia-looks-for-inroads-into-central-africa-part-one/>.
400. Świeżak P., *Rosja-Algeria/Putin umarza dług*, <https://psz.pl/162-wschod/rosja-algeria-putin-umorzyl-dlug>.
401. T. O'Connor, *Brazylia-Rosja-Indie-Chiny-Republika Południowej Afryki Blok BRICS rośnie z pominięciem USA*, <https://www.newsweek.com/brazil-russia-india-china-south-africa-brics-bloc-grows-us-left-out-1757643>.
402. *Tackling Deadly Diseases in Africa Programme*, <https://devtracker.fcdo.gov.uk/projects/GB-1-205242/summary>.
403. Taleb H.A., *Bilateral and Regional Issues in U.S.–Egyptian Relations*, <https://carnegieendowment.org/2009/06/17/bilateral-and-regional-issues-in-u.s.-egyptian-relations-pub-23278>.
404. *Team Biden to Unveil New U.S. Africa Strategy*, <https://foreignpolicy.com/2022/08/04/biden-africa-strategy-blinken-travel-geopolitics/>.
405. Temko N., *Cameron: we got it wrong on apartheid*, <https://www.theguardian.com/politics/2006/aug/27/uk.conservatives1>.
406. *Tenure of Algeria's Bouteflika marked by French presidents' recognition of colonial past*, <https://www.france24.com/en/africa/20210918-tenure-of-algeria-s-bouteflika-marked-by-french-presidents-recognition-of-colonial-past>.

407. Thatcher M., *Press Conference ending visit to Zimbabwe*, <https://www.margaretthatcher.org/document/107616>.
408. *The 15 countries with the highest military spending worldwide in 2019*, <https://www.statista.com/statistics/262742/countries-with-the-highest-military-spending>.
409. *The 30 largest countries in the world by total area*, <https://www.statista.com/statistics/262955/largest-countries-in-the-world>.
410. *The actors of French-speaking cooperation*, <https://www.francophonie.org/qui-sommes-nous-5>.
411. *The Anglo Egyptian Treaty 1936 – An inter-war treaty in a post-war World*, „The Orient”, <https://i-cias.com/anglo-egyptian-treaty/>.
412. *The Atlantic Conference & Charter, 1941*, <https://history.state.gov/milestones/1937-1945/atlantic-conf>.
413. *The China-Arab States Cooperation Forum (CASCF)*, <https://www.bricspolicycenter.org/en/forum-de-cooperacao-china-paises-arabes>.
414. *The Commonwealth*, <https://thecommonwealth.org/>.
415. *The Congo, Decolonization, and the Cold War, 1960–1965*, <https://history.state.gov/milestones/1961-1968/congo-decolonization>.
416. *The End of Apartheid*, <https://history.state.gov/milestones/1989-1992/apartheid>.
417. *The establishment and implications of the United States Africa Command An African perspective*, <https://www.files.ethz.ch/isn/99270/PAPER183.pdf>.
418. *The Future of America’s Partnership with Sub-Saharan Africa*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/blog/2012/06/14/future-america-s-partnership-sub-saharan-africa>.
419. *The Graphic Truth: Russia vs. US trade ties in Africa*, <https://www.gzeromedia.com/the-graphic-truth-russia-vs-us-trade-ties-in-africa>.
420. *The Military Balance 2019, 2020, 2021*, <https://www.iiss.org/publications/the-military-balance/the-military-balance-2021>.
421. *The National Security Strategy 2006 of the United States of America*, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/nsc/nss/2006/>.
422. *The National Security Strategy, september 2002*, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/nsc/nss/2002/>.
423. *The new scramble for Africa*, „The Economist”, <https://www.economist.com/leaders/2019/03/07/the-new-scramble-for-africa>.

424. *The North African Military Balance. Force Developments in the Maghreb*, <https://www.csis.org/analysis/north-african-military-balance>.
425. *The Peace Corps*, <https://www.peacecorps.gov/>.
426. *The Presidents of the Republic*, <https://www.elysee.fr/la-presidence/les-presidents-de-la-republique>.
427. *The South Africa Act, 1909*, <https://archive.org/details/jstor-2212266/page/n1/mode/2up>.
428. *The UK and Algeria: Partners in Growth*, <https://www.gov.uk/government/news/the-uk-and-algeria-partners-in-growth>.
429. *The Union of South Africa, South Africa Act, 1909*, https://media.law.wisc.edu/s/c_8/jzhy2/cbsa1.pdf.
430. *The United States Mission in Algeria A Historical Sketch*, https://dz.usembassy.gov/wp-content/uploads/sites/236/2017/04/U.S.-Mission-to-Algeria-A_Historical_Sketch.pdf.
431. *The United States-Democratic Republic of the Congo Relationship*, <https://www.state.gov/the-united-states-democratic-republic-of-the-congo-relationship/>.
432. *The White House, president George W. Bush*, https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2003/11/images/20031105-6_p35387-11a-515h.html.
433. *The World Bank, working for Algeria 2018*, <https://pubdocs.worldbank.org/en/987321522058017988/Algeria-brochure-eng.pdf>.
434. *The World Factbook*, www.cia.gov.
435. *The World Press Freedom Index*, <https://rsf.org/en/world-press-freedom-index>.
436. *The law ratifying the agreement between Russia and Egypt on comprehensive partnership and strategic cooperation*, <http://en.kremlin.ru/acts/news/61221>.
437. *Theresa May to lead ambitious three-nation trip to Africa*, <https://www.gov.uk/government/news/theresa-may-to-lead-ambitious-three-nation-trip-to-africa>.
438. *Theresa May to visit Africa for first time as prime minister*, <https://www.bbc.com/news/uk-politics-45318022>.
439. *Trade & Investment Framework Agreements*, <https://ustr.gov/trade-agreements/trade-investment-framework-agreements>.
440. *Trade Agreements, International Trade Administration*, <https://www.trade.gov/country-commercial-guides/algeria-trade-agreements>.
441. *Trade*, <https://data.worldbank.org/topic/trade?locations=GB-CD>.

442. *Transparency International the global coalition against corruption, Democratic Republic of the Congo*, <https://www.transparency.org/en/countries/democratic-republic-of-the-congo>.
443. *Travel to Kenya, Nigeria, and Senegal, November 15-20, 2021*, <https://www.state.gov/secretary-travel/travel-to-kenya-nigeria-and-senegal-november-15-20-2021/>.
444. *Trends in international arms transfers*, <https://www.sipri.org/sites/default/files/Trends-in-international-arms-transfers-2016.pdf>.
445. *Trump Cites False Claims of Widespread Attacks on White Farmers in South Africa*, w: „The New York Times”, <https://www.nytimes.com/2018/08/23/world/africa/trump-south-africa-white-farmers.html>.
446. Turke A.I., *The operation Artemis in the Democratic Republic of the Congo*, <http://europavarietas.org/files/cerpesc07af022008en.pdf>.
447. *U.S. Embassy Pretoria, South Africa*, <https://diplomacy.state.gov/encyclopedia/u-s-embassy-pretoria-south-africa/>.
448. *U.S. Foreign Assistance to Egypt*, <https://www.amcham.org.eg/information-resources/trade-resources/egypt-us-relations/us-foreign-assistance-to-egypt>.
449. *U.S. Relations With Algeria*, <https://www.state.gov/u-s-relations-with-algeria>.
450. *U.S. Relations With Democratic Republic of the Congo*, <https://www.state.gov/u-s-relations-with-democratic-republic-of-the-congo/>.
451. *U.S. Relations With South Africa*, <https://2009-2017.state.gov/r/pa/ei/bgn/2898.htm>.
452. *U.S. Relations With South Africa*, <https://www.state.gov/u-s-relations-with-south-africa/>.
453. *U.S. Strategy Toward Sub-Saharan Africa*, https://obamawhitehouse.archives.gov/sites/default/files/docs/africa_strategy_2.pdf.
454. *U.S. Strategy Toward Sub-Saharan Africa*, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/08/U.S.-Strategy-Toward-Sub-Saharan-Africa-FINAL.pdf>.
455. *U.S.-Africa Leader Summit, August 4-6*, <https://obamawhitehouse.archives.gov/us-africa-leaders-summit>. *President Obama's Engagement with Africa: Managing Complex Relationships*,
456. *U.S.-Sub-Saharan Africa Trade and Economic Cooperation Forum*, <https://2001-2009.state.gov/p/af/rls/fs/2001/5783.htm>.
457. *UK's partnerships with Africa*, <https://www.gov.uk/government/topical-events/uks-partnerships-with-africa>.

458. *UKAID-USAID ACCELERE! Improving access, quality and governance of primary education in the Democratic Republic of Congo*, <https://devtracker.fcdo.gov.uk/projects/GB-1-203154/summary>.
459. UN Comtrade Database, <https://comtrade.un.org/data/>.
460. *UN Comtrade Database*, <https://comtradeplus.un.org/>.
461. *UN Comtrade Database*, <https://comtradeplus.un.org/>.
462. *Union for the Mediterranean*, <https://ufmsecretariat.org/who-we-are/history>.
463. *United Kingdom/Algeria*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/gbr/partner/dza>.
464. *United Kingdom/South Africa*, <https://oec.world/en/profile/bilateral-country/gbr/partner/zaf>.
465. *United Nations, 1945: The San Francisco Conference*, <https://www.un.org/en/sections/history-united-nations-charter/1945-san-francisco-conference/index.html>.
466. *United States foreign policy, 1969-1970, a report of the Secretary of State*, <https://catalog.hathitrust.org/Record/001755720>.
467. *United States, World Bank*, <https://data.worldbank.org/country/US>.
468. *US President Obama in South Africa*, <https://www.dw.com/en/mandelas-ill-health-overshadows-obama-visit/a-16914525>.
469. *US unlocks military aid to Egypt, backing President Sisi*, “BBC News”, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-27961933>.
470. *USABC Overview*, <https://www.us-algeria.org/about-us.html>.
471. *USAID history*, <https://www.usaid.gov/who-we-are/usaid-history>.
472. *USAID, Democratic Republic of the Congo*, <https://www.usaid.gov/democratic-republic-congo/history>.
473. *Vice Foreign Minister Zhai Jun Meets with DRC's Minister of International and Regional Cooperation*, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2913_665441/2959_663924/2961_663928/201009/t20100909_543389.html.
474. *Views of Russia, 27 czerwca 2007*, <https://www.pewresearch.org/global/2007/06/27/chapter-7-views-of-russia>.
475. *Visits By Foreign Leaders of Democratic Republic of the Congo (Zaire)*, <https://history.state.gov/departmenthistory/visits/congo-democratic-republic>.

476. Waligóra K., *Rola RPA w chińskim impulsie gospodarczym dla Afryki*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/12889/1/K_Waligora_Rola_RPA_w_chińskim_impulsie_gospodarczym.pdf.
477. Walsh A., Peck H., *The future of the UK's relationship with the Maghreb*, <https://www.mei.edu/publications/future-uks-relationship-maghreb>.
478. Walther R., *Gabon w objęciach Francji*, w: „Tygodnik Polityka”, Warszawa 2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1505512,1,gabon-w-objeciach-francji.read>.
479. Wang Yi, *Practical Cooperation Between China and Algeria Enters A New Stage*, <https://www.fmprc.gov.cn/ce/cgjb/eng/xwdt/zgyw/t1164074.htm>.
480. Webster C.K., *British diplomacy 1813-1815. Select documents dealing with the reconstruction of Europe*, London 1921, s. 307-308, <https://archive.org/details/britishdiplomacy00websuoft/page/n23/mode/2up>.
481. Weimer M., Vines A., *UK-South Africa Relations and the Bilateral Forum*, https://www.chathamhouse.org/sites/default/files/19481_sa-uk_links.pdf.
482. Weiss A.S., Rumer E., *Nuclear Enrichment: Russia's Ill-Fated Influence Campaign in South Africa*, <https://carnegieendowment.org/2019/12/16/nuclear-enrichment-russia-s-ill-fated-influence-campaign-in-south-africa-pub-80597>.
483. Westcott N., *Shared fortunes: Why Britain, the European Union, and Africa need one another*, <https://ecfr.eu/publication/shared-fortunes-why-britain-the-european-union-and-africa-need-each-other>.
484. *Western Sahara*, https://www.securitycouncilreport.org/monthly-forecast/2016-04/western_sahara_6.php.
485. *What We Do*, <https://www.usaid.gov/what-we-do>.
486. *When Chirac opposed war in Iraq*, <https://www.france24.com/en/20190926-when-chirac-opposed-war-in-iraq>.
487. *William J. Clinton*, <https://history.state.gov/departmenthistory/travels/president/clinton-william-j>.
488. Windrem R., *US government considered Nelson Mandela a terrorist until 2008*, <https://www.nbcnews.com/>.
489. Winter J., *DR Congo poll crucial for Africa*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/africa/5209428.stm>.

490. *With Chinese and Russian Warships Heading to South Africa, Pretoria Sends a Powerful Message to the U.S.*, <https://chinaglobalsouth.com/analysis/with-chinese-and-russian-warships-heading-to-south-africa-pretoria-sends-a-powerful-message-to-the-u-s/>.
491. Wondo Omanyundu J.J., *Joseph Kabila continues to over-equip his regime militarily for the upcoming political deadlines*, <https://afridesk.org/en/joseph-kabila-continues-to-over-equip-his-regime-militarily-for-the-upcoming-political-deadlines-jj-wondo/>.
492. *World Bank Data Rule of Law*, https://databank.worldbank.org/reports.aspx?Report_Name=World-Bank-Data-Rule-of-Law&Id=c92bd494.
493. *World Economic Forum*, <https://www.weforum.org>.
494. *Xi Jinping Meets with Egyptian President Abdel Fattah al-Sisi*, https://www.fmprc.gov.cn/eng/zxxx_662805/202202/t20220206_10639374.html.
495. *Xi meets DR Congo's prime minister*, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/gjhdq_665435/2913_665441/2959_663924/2961_663928/201809/t20180910_543414.html.
496. Xia Y., *The Cold War and Chinese Foreign Policy*, <https://www.e-ir.info/2008/07/16/the-cold-war-and-china>.
497. Yachyshen D., *Great Power Competition and the Scramble for Africa*, 30 kwietnia 2020, <https://www.fpri.org/article/2020/04/great-power-competition-and-the-scramble-for-africa>.
498. Zambelis Ch., *Wtargnięcie Chin do Afryki Północnej: ocena stosunków chińsko-algierskich*, <https://jamestown.org/program/chinas-inroads-into-north-africa-an-assessment-of-sino-algerian-relations/>.